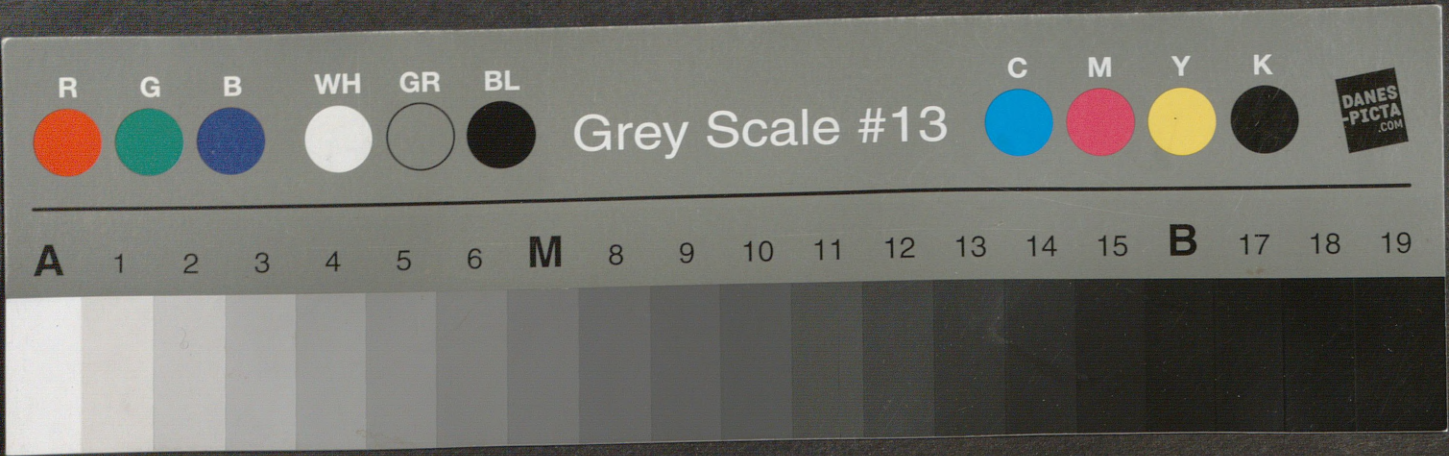
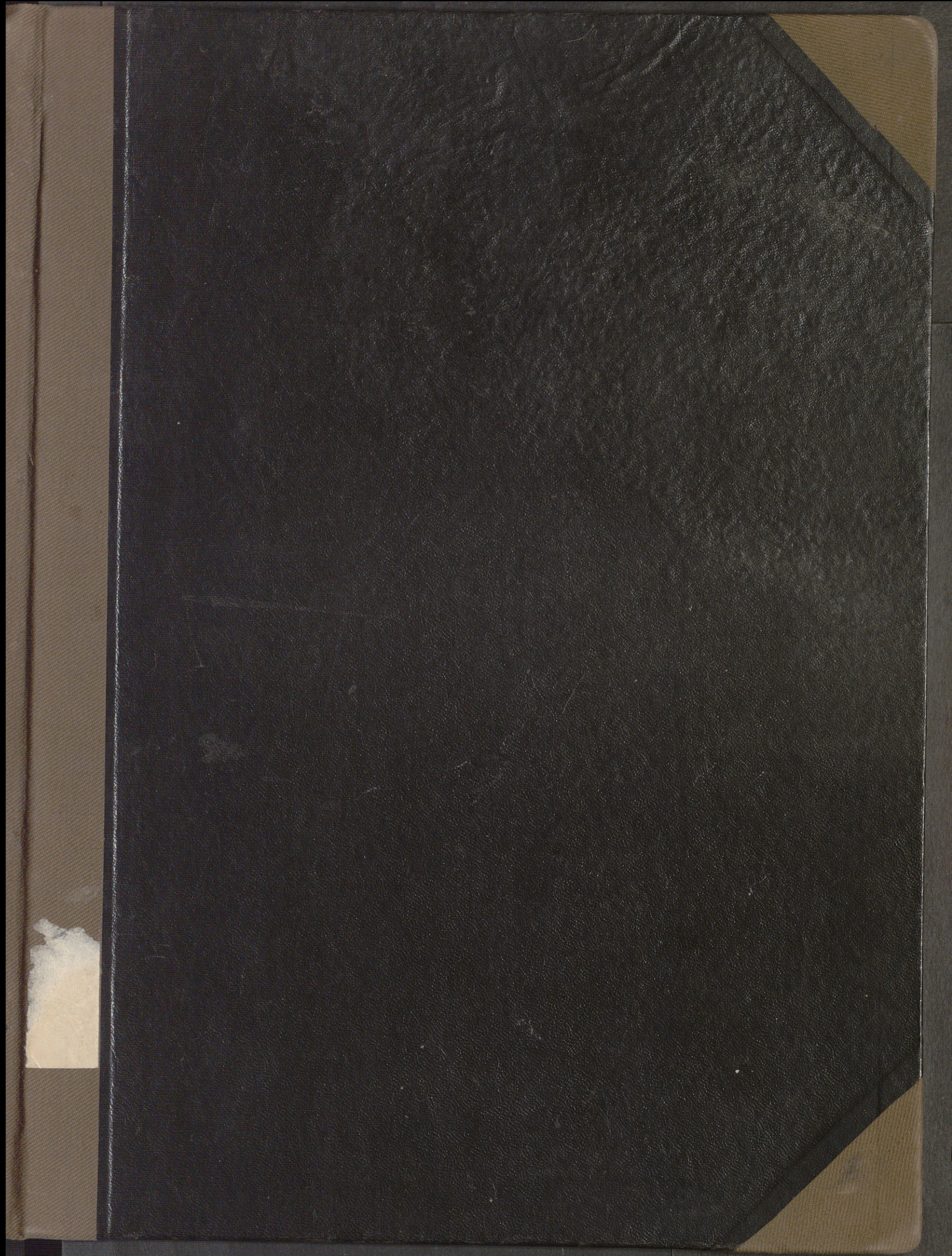






WYŻSZA SZKOŁA WOJENNA

WYŻSZA SZKOŁA WOJENNA

NA PRACOWNIACH
WYKONCZAJĄC

WARSZAWA

g. 92.

Wytłoczanie do wrytu sturkowego.

WYŻSZA SZKOŁA WOJENNA

269

SEWŻBA SZTABOW

WYKŁADY w W. S. WOJ.

**NA PRAWACH RĘKOPISU
WSZELKIE PRAWA ZASTRZEŻONE**

WARSZAWA 1933.

g. 92.

555.01 (323.32)

2347/
13



Dub

98468/III

INSTYTUT BADAŃ
MATERIAŁÓW UZBEGLIENIA
BIBLIOTEKA

BŁĘDY I OMYŁKI ZAUWAŻONE.

Strona	Wiersz	J e s t .	M a b y ó .
Spis rzeczy	-	str.66. mjr.	str.65 kpt.
3.	29 z góry	pokoju wojny	pokoju lub wojny
7.	12 " "	przy jednoczesnem zwiększaniu ilości pułków piechoty z 4 na 3	skreślić.
8.	10 " "	w rozdziale.....	w rozdziale II.
28.	10 " "	dyżurny melduje	dyżurny, który melduje
29.	9 z dołu	początkowe	porządkowe
43.	21 " "	zarach	razach
45.	9 " "	ny	by
53.	10 z góry	po słowach "jakim on jest co robi"	dopisać "co zamierza i myśli"
56.	15 z dołu	spływając	spływającego
56.	8 " "	radjodoniometryczne	radjogoniometryczne
57.	21 " "	sąsiednie	sąsiednich
57.	1 " "	racjonalnie art.	racjonalne zwalczanie art.
62.	15 z góry	wiadomości	wiadomości;
67.	8 " "	zaop. w amunicję	Służba uzbrojenia
69.	22 " "	zaop. w amunicję	Służba uzbrojenia
74.	rysunek - znak stacji żywnościowej		
78.	5 z góry	jest podobny w składach	jest podobny jak w składach.-
78.	8 z dołu	z tych względów może	z tych względów możemy
80.	33 z góry	zaop. w amunicję	Służbę uzbrojenia
89.	10 z góry	automanizacji	automatyzacji
93.	22 z dołu	-	na marginesie dopisać: "c/ baon "
102.	1 z dołu	zadanie jakie	dopisać "przewidujemy"
108.	7 " "	komunikowanych mu przez kwatermistrza	komunikowanych mu najczęściej przez kwatermistrza

Strona.	Wiersz.	J e s t .	M a b y ć .
111.	pod tyt. pkt.6.	-	wzór str.158 i 159.
113.	12 z góry	uzupełniania	uzupełniana
119.	6 i 7 z dołu od słów:"schemat" do słów "niżej"	-	ująć w nawias: / /
121.	15 z góry	-	dodać: /skład porcji "W" podaje Vade mecum i tabe- le należności
131a.	nad tytułem	-	Do punktu 28 str.131.
154.	pod tytułem na marginesie	-	/patrz szkic str.160/
158.	w tytule	Zacpatrywanie w żyw- ność.	Zapotrzebowanie na żyw- ność.
160.	nad tytułem	-	/do strony 154/
163.	11 z dołu	Herceszteina	Hercenszteina
164.	7 " "	armją	armja
170	14 z góry	umożliwiają	uniemożliwiają
177.	23 " "	broni	walki
189.	5 z góry	W razie	w razie
196.	7 " "	ciężko ranni	ciężko ranni, lekko ranni,
202.	10 " "	Na zakończenie działak- ności	Na zakończenie omówienia działalności,
202.	34 " "	samodzielnie przez dce	na samodzielne zarządzenie dcy
203.	numeracja strony	203	204
204.	"	204	203
207	ostatni	posuwania	przesuwania
210	19 z góry	samochody o ile moż- ności	samochody i o ile moż- ności
211	7 z góry	dentystyczna	dentystyczna
214.	5 " "	wmunicyjnych	amunicyjnych
214.	30 " "	w wielkich jednostkach.	z wielkich jednostek.
214.	38 " "	zać	zaś
214.	ostatni	wrmji.konieczność umie-	armji,konieczność unie-

Strona	Wiersz.	J e s t .	M a b y ć.
215.	6-7 z góry	zaopatry - wanie	zaopatry - wania.
215.	22 " "	około 360 m.bież.	/około 360 m.bież./
215.	46 " "	t.zw.	t.zn.
224.	17 z dołu	kiedy	każdy
224.	15 " "	narzędzi	zagadnień
226.	15 z góry	sztuk	metrów
229.	2 z dołu	on	ona
233	24 z góry	materiało	materiału
236.	2 " "	kategoria materiałów	kategoria tych materia- łów
236.	6 z dołu	pomocniczy	pomocniczy
249.	8 z góry	najlepsze	najlepsze wyniki
250.	pod szkicem	-	Dopisać: w danym wypadku dywizja wyciągnięta z frontu do rej.A, może być przewieziona w kierunku A-B, A-C lub A-D.
251.	3 z góry	24/24	24/110
270.	2 " "	uskutecznieniem	uskutecznienie.

355.01 (323.32)

Date		Description		Amount	
1911	Jan 1	Balance		100.00	
1911	Jan 15	Interest		1.00	
1911	Feb 1	Interest		1.00	
1911	Feb 15	Interest		1.00	
1911	Mar 1	Interest		1.00	
1911	Mar 15	Interest		1.00	
1911	Apr 1	Interest		1.00	
1911	Apr 15	Interest		1.00	
1911	May 1	Interest		1.00	
1911	May 15	Interest		1.00	
1911	Jun 1	Interest		1.00	
1911	Jun 15	Interest		1.00	
1911	Jul 1	Interest		1.00	
1911	Jul 15	Interest		1.00	
1911	Aug 1	Interest		1.00	
1911	Aug 15	Interest		1.00	
1911	Sep 1	Interest		1.00	
1911	Sep 15	Interest		1.00	
1911	Oct 1	Interest		1.00	
1911	Oct 15	Interest		1.00	
1911	Nov 1	Interest		1.00	
1911	Nov 15	Interest		1.00	
1911	Dec 1	Interest		1.00	
1911	Dec 15	Interest		1.00	
1911	Total			20.00	
1911	Balance			120.00	

PRZEDMOWA .

Skrypt niniejszy omawia :

- 1/- Zasady organizacji związków taktycznych /dywizji piechoty, brygady kawalerji/, kwatery główne, ich organizację i funkcjonowanie, oraz pracę sztabów w polu /rozdział I. - IV./.
- 2/- Zasady zaopatrywania i ewakuacji oraz użycia poszczególnych służb w polu w ramach tych związków /rozdział V. - X./
- 3/- Wreszcie wybiegające poza ramy związków taktycznych studjum przewozów kolejowych i samochodowych /rozdział XI. i XII./.

Treść skryptu opiera się na obowiązującym w armji naszej stanie rzeczy, uzewnętrznionym w odnośnych postanowieniach regulaminowych i w praktyce w życiu stosowanej. Odtwarza zatem życie wojenne, dając rady i wskazówki, co i jak czynić należy w obliczu konkretnej sytuacji taktycznej.

W skrypcie są bądź całkowicie pominięte, lub też ograniczone do najkonieczniejszego minimum, rozważania teoretyczne lub definicje, a zawarte w nim wskazania służą li tylko, jako drogowskazy do praktycznego ich stosowania.-

[Signature]
/ SOSABOWSKI Stanisław /
ppłk.dypl.

S P I S R Z E C Z Y .

<u>PRZEDMOWA :</u>	str.
<u>ROZDZIAŁ I.</u> Organizacja związków taktycznych i operacyjnych..... / Opracował mjr.dypl.PATOCZKA./	1.
<u>ROZDZIAŁ II.</u> Kwatery główne związków taktycznych..... / Opracował ppłk.dypl.SOSABOWSKI./	15.
<u>ROZDZIAŁ III.</u> Organizacja pracy w kwaterze głównej związków taktycznych i technika rozkaz- dawstwa / Opracował ppłk.dypl.SOSABOWSKI./	33.
<u>ROZDZIAŁ IV.</u> Służba informacyjna / Opracował mjr.dypl.BRAYCZEWSKI./	52.
<u>ROZDZIAŁ V.</u> Ogólne zasady zaopatrywania, ewakuacji i przewozów / Opracował mjr.dypl.KWASKOWSKI./	66.
<u>ROZDZIAŁ VI.</u> Służba uzbrojenia / Opracował: ppłk.dypl.ŁAPICKI i mjr.dypl.BRAYCZEWSKI./	88.
<u>ROZDZIAŁ VII.</u> Służba intendentury / Opracował kpt.int.dypl.SAMEK./	107.
<u>ROZDZIAŁ VIII.</u> Służba zdrowia / Opracował ppłk.lek.Dr.ORLEWICZ./	161.
<u>ROZDZIAŁ IX.</u> Służba weterynaryjna / Opracował mjr.dypl.PATOCZKA./	221.
<u>ROZDZIAŁ X.</u> Służba saperska / Opracował mjr.dypl.TYSZYŃSKI./	224.
<u>ROZDZIAŁ XI.</u> Przewozy kolejowe / Opracował mjr.dypl.PATOCZKA./	239.
<u>ROZDZIAŁ XII.</u> Służba samochodowa / Opracował ppłk.dypl.SOSABOWSKI./	260.

R O Z D Z I A Ł I.

ORGANIZACJA ZWIĄZKÓW TAKTYCZNYCH I OPERACYJNYCH.

/ wlk.jedn./

ZASADY ORGANIZACJI WOJSKA.

Uwagi wstępne.

Jednolite kierownictwo działaniem milionowych mas, składających się na współczesne siły zbrojne państwa, możliwe jest jedynie przy doskonałym, głęboko przemyślanym ujęciu tych mas w określone ramy organizacyjne. Szczegółowe studjowanie organizacji sił zbrojnych wykracza daleko poza ramy niniejszego wykładu.

Zajmiemy się tu jedynie podkreśleniem pewnych ogólnych zasad organizacyjnych oraz organizacją związków /wlk.jedn./ taktycznych i operacyjnych, których użycie stanowi przedmiot studjów w W.S.Woj.

Ogólnie biorąc, organizacja wojska w różnych państwach jest zależna od szeregu czynników, z których jedne mają charakter ogólny i stały, inne zależne są od warunków geograficznych, względnie z biegiem czasu ulegają zmianom w związku z ogólnym postępem technicznym, z rozwojem gospodarczym państwa, zmianą warunków komunikacyjnych i t.p.

Podstawą organizacji wojska są oczywiście potrzeby i możliwości wojenne, a więc na wojennej organizacji wojsk winna się opierać jego organizacja pokojowa, gdyż jest ona tylko prostą konsekwencją organizacji wojennej, dostosowaną do aktu, alnych możliwości gospodarczych i politycznych państwa.-

Jednolitość do-
wództwa, a de-
centralizacja.

Zastanówmy się zatem, jakie czynniki wpływają na organizację wojska?

Jedną z podstawowych i ogólnie uznanych zasad organizacji jest jednolitość dowództwa.

Myśl i wola jednego dowódcy, odpowiedzialnego za całokształt działań, winna przenikać od szczytu hierarchji dowodzenia, aż do ostatniego wykonawcy.

O ile jednak już w walkach starożytności i średniowiecza, gdzie wódz mógł okiem ogarnąć całe swoje wojsko i teatry działania - niemożliwym było bezpośrednie przelanie woli dowódcy na wykonawców i koniecznością było ujęcie wojsk walczących w oddziały i tworzenie pośrednich szczebli dowodzenia - konieczność ta w miarę liczebnego rozrostu wojsk walczących rosła. Dowódca całości odgradzał się od wykonawcy-żołnierza coraz dłuższą hierarchją dowódców, tworząc z poszczególnych oddziałów mniejsze i większe związki.

Jednocześnie, dowodząc już z pewnej perspektywy, dowódca całości musiał się wyrzec bezpośredniego kierowania wszystkimi walczącymi: jego rozkazy stawały się ogólniejsze, przelewał on część swojej władzy na kilku podwładnych dowódców, którym powierzał zadania bardziej ogólne, pozostawiając sposób ich wykonania ich inicjatywie. Żaden bowiem, nawet najgenialniejszy dowódca, nie jest w stanie jednocześnie dowodzić bezpośrednio kilkudziesięcioma oddziałami, jeżeli nie chce stracić z oczu całokształtu działań, zatracić swej istotnej myśli w tysiącnych szczegółach wykonania.-

Ilość jednostek podwładnych.

W tej właściwości umysłu ludzkiego tkwi jedna z podstawowych zasad organizacji: dowódca jakiegobądź szczebla winien mieć tylko tylu bezpośrednio podwładnych, aby mógł stale kierować ich działaniem, nie gubiąc się w szczegółach wykonania.

A więc może najlepiej byłoby ograniczyć ilość tych podwładnych jednego szczebla do minimum - stwarzając jaknajwiększą ilość pośrednich szczebli dowodzenia? W takim rozwiązaniu tkwiłoby duże niebezpieczeństwo.

Im większa bowiem ilość tych pośrednich szczebli dowodzenia, tem później myśl i wola dowódcy dotrze do wykonawcy, tem większe ryzyko, że myśl ta kilkakrotnie w rozkazach poszczególnych szczebli przekształcona, ulegnie pewnemu spaceniu. Ten wzgląd, sprzeczny z zasadą ograniczenia ilości bezpośrednich podwładnych, każe nam zatem w sprawach organizacyjnych szukać złotego środka.

Gen. Clausewitz wypowiada w tej sprawie następującą opinię :

"Niema rzeczy nieporęczniejszej jak armja, złożona z trzech części lub co gorsza tylko z dwóch części - przyczem Naczelny Wódz musiałby być niemal zupełnie usunięty poza nawias. Jeżeli całość posiada zamak członów, staje się niezręczną; jeśli członowie całości są zbyt duże, wola najwyższego zwierzchnika ulega osłabieniu; z każdym bowiem przybywającym szczeblem dowodzenia, moc rozkazu słabnie podwójnie, po pierwsze przez przeniknięcie dodatkowego szczebla, powtórnie przez stratę czasu potrzebnego na dojście rozkazu.

Wszystko to zmierza do tego, by tworzyć możliwie dużo równorzędnych członów, zaś możliwie mało kolejnych szczebli dowodzenia - a w tem dążeniu ogranicza nas jedynie fakt, że jeśli chodzi o armję, nie można wygodnie dowodzić więcej niż ośmiu do dziesięciu członami, a w związkach mniejszych czterema do sześciu członami."

Opinia przytoczona nie może być oczywiście zasadą stałą i niezmienną. Poglądy na ogólny podział organizacyjny wojska ulegają fluktuacjom wraz ze zmianą warunków dowodzenia.

Udoskonalenie środków łączności ułatwia dowodzenie i może mieć wpływ na organizacyjne podporządkowanie większej ilości wykonawców jednemu dowódcy - z kolei wykorzystanie nowych środków transportowych dla perasy wojsk przyspiesza działania, utrudnia szybkie reagowanie na bieg wypadków przez dowódcę wysokiego szczebla, a więc zmusza do większej decentralizacji władzy naczelnej.

Wpływ warunków
geogr.-polit.
i gospodarczych
na organizację.

Zastanówmy się teraz nad dalszemi czynnikami natury ogólnej, wywierającemi swój wpływ na organizację wojska.

Jednym z czynników, odbijającym się na organizacji wojska każdego państwa, są jego warunki geograficzne i polityczne. Szczególnie w dobie dzisiejszej, gdy wojna stała się walką narodów, gdy do tej walki państwo wciąga pośrednio lub bezpośrednio wszystkie siły żywe, rzuca nam się w oczy, że stosunek między ilością siły żywej, a rozpiętością "frontu niebezpiecznego" musi odbić się nieodparcie na ujęciu tej siły w pewne ramy organizacyjne. Inaczej trzeba zorganizować i prowadzić milion ludzi, rzuconych do walki na odcinku kilkudziesięciu kilometrów, inaczej milion na przestrzeni tysiąca kilometrów. Wywrze to oczywiście wpływ na doktrynę walki, a co za tem idzie - na organizację wojska.

W końcu wspomniane kwestje rozwoju technicznego oraz gospodarcze możliwości państwa wywierają - szczególnie w ostatnich dziesięcioleciach - tak decydujący wpływ na organizację wojska w poszczególnych państwach, że organizacja ta, jak tego jesteśmy świadkami, niemal z roku na rok ulega w całym świecie zmianom.

Wojsko, wchłaniając w siebie coraz to nowsze zdobycze techniki, szuka ustawicznie równowagi między ilością siły żywej, a udoskonaloną maszyną, zwiększającą bądź jego siłę ogniową, bądź zdolność do szybkiego manewru. Nowe zdobycze zmuszają do tworzenia nowych rodzajów broni, skłaniają do organizacyjnych zmian w składzie wielkich i małych związków.

Ewolucja organizacji wojska.

Nie ludźmy się zatem, że znajdziemy jakiś doskonały szemat organizacyjny, który przetrwa długie lata pokoju wojny.

Nauczmy się raczej pewnych zasad organizacji, wpływających z niezmiennych właściwości umysłu ludzkiego, abyśmy w przyszłości umieli związki organizować tak, by tworzyły harmonijną całość ze wzajemnie uzupełniających się części składowych i by wszystkie te części były stale dowodzone szybko i sprawnie.

Przestrzec należałoby jednak przed zbytnią pochopnością do zmian organizacyjnych i niebezpiecznego w tej dziedzinie eksperymentowania. Organizacja wiąże się bowiem ściśle z ogólną doktryną i wyszkoleniem wojska. Oddział mniejszy czy większy stanowi w ręku dowódcy broń, która winien poznać dokładnie i nauczyć się nią władać. Zbyt częste zmienianie tej broni, - nawet na doskonalszą, może się odbić ujemnie na dobrem i celowym jej użyciu.

OGÓLNE POJĘCIA Z ZAKRESU ORGANIZACJI.

Powszechny udział obywateli państwa w wojnie.

Współczesna wojna jest zmaganiem się wszystkich sił żywych, 2-ich organizmów państwowych, bezpośrednio lub pośrednio współdziałając w walce wszyscy obywatele państwa, gdyż wojna nie rozstrzyga się już dzisiaj wyłącznie na froncie; obok obywateli, walczących z bronią w ręku, zadecydują o zwy-

cięstwie zarówno robotnicy pracujący w przemyśle, jak i kolejarze, rolnicy żywiący wojsko i cała ludność, jak i obywatele, współpracujący w szeregu różnych zawodów nad osiągnięciem zwycięstwa.

Wszystkie zatem organizacje państwowe, współdziałające nad celami wojny, podzielić możemy ogólnie na dwie części: organizacje uzbrojone, oraz organizacje współdziałające z nimi bez broni w ręku.-

Pojęcie sił zbrojnych.

Nasze przepisy służbowe, normujące ogólne pojęcia z zakresu organizacji sił zbrojnych /P.S.10-1./, określają pod pojęciem "sił zbrojnych" ogół uzbrojonych organizacji państwowych, przeznaczonych do walki w obronie państwa.

W skład sił zbrojnych wchodzi wojsko, marynarka oraz w czasie wojny policja i straż graniczna.

Wojsko składa się z broni, stanowiących ogół jednostek organizacyjnych przeznaczonych do zasadniczego zadania sił zbrojnych, t.j. do walki, oraz ze służb, których zadaniem jest zaspakajanie potrzeb wojska.

Ponieważ zaspakajanie potrzeb wojska wymaga pewnych czynności, poczynając od władz centralnych, aż do ostatniego żołnierza, trudne jest ścisłe rozgraniczenie czynności służbowych od czynności bojowych - szczególnie na niższych szczeblach.

Pojęcie służb jest więc raczej pojęciem pewnych funkcji, przenikających całe wojsko i spełnianych częściowo przez personel służb, częściowo przez personel broni, np. w dziale służby intendentury czynności te spełniane są przez szefostwa intendentury i personel służby intendentury na wyższych szczeblach, zaś w oddziałach przez oficerów i podoficerów broni.

Podobnie w służbie sanitarnej obok fachowego personelu lekarskiego i szeregowych służby sanitarnej widzimy w oddziałach szeregowych broni w roli sanitariuszy.

Jednostki organizacyjne służb spotykamy dopiero na wyższych szczeblach.-

Podział na związki.

Pod względem dowodzenia wojsko dzieli się na związki /włk. jednostki/, a związki dzielą się na jednostki organizacyjne /małe jednostki/.

Tematem niniejszego wykładu jest organizacja związków; zajmiemy się zatem ich ogólną charakterystyką i składem oraz określeniem wzajemnego stosunku jednostek organizacyjnych broni i służb, wchodzących w skład związku.

Według definicji P.S.10-1 związki dzielą się na taktyczne /jedn. taktyczne wyższego rzędu/ i operacyjne.

"Związkiem taktycznym jest związek, w skład którego wchodzi stała ilość jednostek organizacyjnych różnych broni i służb, a którego głównym zadaniem jest organizacja walki, czyli koordynowanie współdziałania broni.

Do związków taktycznych należą brygady i dywizje."

"Związkiem operacyjnym jest związek, w skład którego wchodzi zmienna ilość związków taktycznych oraz jednostek organizacyjnych różnych broni i służb, a którego głównym zadaniem jest organizacja manewru czyli wyznaczenie zadań i kierunków działań poszczególnych, w jego skład wchodzących, związków taktycznych.

Do związków operacyjnych należą grupy operacyjne /korpusy/ i armje."

Widzimy zatem, że cechą charakterystyczną związku taktycznego jest jego ustalony skład organizacyjny, dzięki czemu dwa równorzędne związki taktyczne, np. dwie dywizje piechoty, przedstawiają /pomijając ich wartości wyszkoleniowe i moralne/ równowartościowe jednostki kalkulacyjne. Są to zatem związki dające się wzajemnie zastąpić, czyli jednostki wymienne.

W przeciwieństwie do tego związki operacyjne /grupy operacyjne, armje/ są związkami o składzie zmiennym, dostosowanym każdorazowo do powierzonego zadania i terenu, w którym mają działać. W związku z tem ich organizacja dowództwa oraz organizacja służb musi być dostosowana do wchłonięcia mniejszej lub większej ilości związków taktycznych i jednostek organizacyjnych.

Z tego względu związki operacyjne określamy jako jednostki ramowe.-

Związki taktycz-
ne./d.p.i b.k./

Dywizja piechoty /bryg.kaw./ jest podstawową jednostką działań taktycznych, a z punktu widzenia wyższego dowódcy podstawową jednostką kalkulacyj operacyjnych. Dowódca wyższego szczebla, ustalając swój manewr, powierza podległym związkom taktycznym wykonanie określonych zadań, nie wnikając zazwyczaj w sposób ich wykonania, w taktyczne rozwiązanie zadania.

Stąd związek taktyczny musi być zdolny do samodzielnego wykonania normalnych działań bojowych oraz do żywienia wojsk i walki własnymi środkami w oparciu o urządzenia tyłowe armji.

Na czym polega zdolność do wykonania samodzielnych zadań bojowych?

Podstawa współczesnej walki jest współdziałanie poszczególnych broni - stąd jednostka, której powierzamy samodzielne rozwiązanie zadań, musi być wyposażona dostatecznie silnie we właściwym stosunku we wszystkie bronie, niezbędne do wykonania normalnego działania bojowego oraz niezbędne do życia i walki organa służb.

Drugim, niemniej ważnym postulatem, jest ustalenie takiego składu dywizji, by pozostała ona jednostką lekką, zwrótną, zdolną do szybkiego manewru - jednostką, którą w czasie walki może jeszcze dowodzić w sensie taktycznym jeden dowódca.

Te dwa postulaty w sposób oczywisty sobie przeczą i każde ustępstwo na korzyść jednego zadania idzie ze szkodą dla drugiego.

Mało jest bowiem działań bojowych, w których dowódca nie odczuwałby braku bądź silniejszej artylerji, szczególnie ciężkiej, czy czołgów, lotnictwa, saperów i t.d. Każde zasilenie związku taktycznego temi jednostkami oznacza jednak nie tylko zwiększenie ilości podwładnych jednostek, któremi trzeba dowodzić, a więc utrudnienie w pracy rozkazodawczej, ale i rozrost tyłów wkł. jednostki.

Duży stan liczbowy powoduje długą kolumnę i trudność wprowadzenia w bój d.p. w ciągu jednego dnia.

Zwiększa się stan żywionych, zwiększa się zużycie amunicji i z każdą jednostką bojową, przybywającą na front, rośnie nieszczęsny ogon taborów, stanowiący, szczególnie w działaniach ruchowych, kulę u nogi dowódcy.

Na ustalenie zasadniczego składu dywizji i wzajemnego stosunku ilościowego poszczególnych broni wpływa ponadto jeszcze jeden czynnik: możliwości produkcji przemysłu wojennego danego państwa. Państwa wysoko uprzemysłowione, posiadające pódostatkiem sprzętu bojowego, mogą kosztem sił żywych bogaciej wyposażyć w ten sprzęt związki taktyczne; odwrotnie państwa o przemyśle słabym, dla których nieliczny sprzęt jest szczególnie cennym, nie mogą sobie pozwolić na hojne nim szafowanie.

Konieczność zmasowania wszystkich środków materialnych w punkcie decydującego wysiłku, każe skoncentrować jednostki kosztownych broni technicznych w rękę wyższego dowódcy, który oddaje je czasowo do dyspozycji niektórych związków taktycznych.

Historyczny rozwój dyw. piech.

Na tle tych ogólnych rozważań przyjrzyjmy się teraz, jak powstała i rozwijała się dywizja piechoty w dzisiejszem pojęciu.

Jakkolwiek z nazwą dywizji spotykamy się już przed Wielką Rewolucją /2 brygady piech. za Ludwika XIV. wzgl. w Polsce za Stanisława Augusta, jako jednostka terytorjalna/, to jednak dywizja, jako związek taktyczny różnych broni, zostaje stworzona we Francji dopiero przez konwent. Niedługo potem Bonaparte łączy dywizje w korpusy /1800 r./, które stają się w jego późniejszych kampanjach jednostkami dyspozycyjnymi. Po upadku Napoléona czasowo nikną korpusy, by w drugiej połowie XIX. wieku odrodzić się niemal we wszystkich armjach europejskich.

Korpusy te, które przetrwały aż do wojny światowej, składały się z dwóch dywizyj, jako podstawowych związków broni mieszanych, przyczem część jednostek broni i wszystkie służby były scentralizowane w korpusie.

Tak więc dywizja przedwojenna była związkiem na stałe wtłoczonym w ramy korpusu, nie posiadającym zdolności do samodzielnego życia.

Tę koncepcję organizacyjną wkrótce obaliły doświadczenia wojny światowej.

Konieczność wymiany zużytych dywizyj w korpusach, trudności w stałem dysponowaniu dwudywizyjnymi korpusami, gdy

często zadanie wymagało większych sił - wpłynęło na przeobrażenie korpusu w jednostkę ramową, a co za tem idzie na usamodzielnienie dywizji przez wyposażenie jej w niezbędne służby.

Usamodzielniona dywizja przeszła jeszcze dalszą ewolucję wewnętrzną. Masowe użycie broni maszynowej, gwałtowne tępienie piechoty i ogólne wyczerpanie się rezerw ludzkich, przy stałej tendencji do podniesienia liczebności artylerji dywizyjnej skłoniło państwa po obu stronach frontu do reorganizacji dywizji.

Redukcja stanów liczebnych w kompanjach, zmniejszenie ilości kompanij w pułkach oraz zmniejszenie ilości pułków piechoty z 4 na 3, przy jednoczesnem zwiększeniu ilości pułków piechoty z 4 na 3, przy jednoczesnem zwiększeniu ilości artylerji dywizyjnej zmieniło zasadniczo stosunek tych dwóch broni głów.

O ile np. w dywizji francuskiej stosunek artylerzystów do piechurów z początkiem wojny wyrażał się cyframi 1 : 9 - po przeprowadzeniu reorganizacji wynosił 1 : 3.

Jednocześnie sama piechota zmieniała swą organizację: znikły dowództwa 2-pułkowych brygad w ramach dywizji.

Bataljony piechoty musiały ubytek w stanie liczebnym wyrównać znacznem wzmocnieniem siły ogniowej przez silniejsze wyposażenie w broń maszynową i dodanie broni towarzyszącej.

Tak więc, większość państw doszła w czasie wojny do form organizacyjnych, naogół do siebie podobnych i zachowała tę organizację po dziś dzień.

Pomijając pewne odchylenia w szczegółach organizacyjnych dywizji piechoty w poszczególnych państwach, możemy w ogólnych zarysach ją scharakteryzować pod mianem współczesnej dywizji piechoty.

Organizacja
współczesnej
dyw. piech.

Głównymi częściami składowymi dywizji piechoty są:
Kwatera Główna, wojska i służby.

A. - Kwatera Główna.

W skład Kwatery Głównej dyw. piech. wchodzi dowódca ze sztabem, stanowiącym jego organ pracy, dowódcy broni i szefowie służb.

Dowódca jest całkowicie i wyłącznie odpowiedzialny zarówno za działania, jak i za moralny i materialny stan podległych oddziałów. Dlatego też jest on jedynym źródłem woli i posiada pełne prawa rozkazodawcze w stosunku do podległych wojsk i służb.

Sztab jest bezimiennym pomocnikiem dowódcy i jeżeli wydaje niektóre zarządzenia samodzielnie, czyni to z upoważnienia i w imieniu dowódcy.

Prawa i obowiązki dowódcy i jego sztabu omówione są szczegółowo w rozdziale II.

Dowódcy broni są fachowymi doradcami dowódcy dywizji w zakresie użycia ich służb, a jednocześnie dowódcami formacji danej broni.

Z pośród dowódców broni znajdują się normalnie w Kwaterze Głównej: dca piechoty dyw. i art. dyw., posiadający swoje własne sztaby oraz często przebywa tam dowódca kawalerji dywizyjnej i dowódca plutonu lotnictwa towarzyszącego.

Czasami znajdują się przejściowo w Kwaterze Głównej jeszcze inni dowódcy broni, jak: dowódca czołgów, lotnictwa i t.p., o ile odnośne jednostki broni zostały do dywizji przydzielone.

Dalszą grupę stanowią szefowie służb, których rola i stosunek do sztabu omówione są szczegółowo w rozdziale.....

Dla pełnienia wewnętrznej służby w miejscu postoju Kwatery Głównej przeznaczony jest pluton sztabowy.

Wszyscy szeregowi Kwatery Głównej, podlegają Komentantowi Kwatery Głównej, który jest odpowiedzialny za ogólny porządek i bezpieczeństwo na jej terenie.

Normalnie znajdują się przy Kwaterze Głównej niektóre organa służb, jak pluton żandarmerji, sąd polowy i poczta polowa.-

B.- B r o n i e .

Piechota.

W skład współczesnych dywizyj piechoty w większości państw wchodzi 3 pułki piechoty, jakkolwiek niektóre państwa zachowały dywizje czteropułkowe. Należy podkreślić, że przejście na system trójdzielny, które było pewną koniecznością, wywołaną warunkami wojennymi, miało i ma obecnie wielu wrogów wśród wybitnych fachowców działu organizacji wojska.

Szczególnie wielu pisarzy niemieckich uważa 3-pułkową dywizję za konieczność narzuconą traktatami, przyznając stałą wyższość dywizji 4-pułkowej, jako dającej bogatsze możliwości w kombinacji manewru bez rozrywania związków pułkowych./Wydzielenie ubezpieczenia, zaznaczenie głównego wysiłku, wydzielenie odwodu dywizyjnego/, oraz dysponującej większym rezerwem tak szybko topniejącej piechoty.

O ile chodzi o wewnętrzną organizację pułku piechoty, to również przyjęty dość powszechnie system trójdzielny ma swoich przeciwników, widzących w tej organizacji źródło szablonych rozwiązań zadań bojowych, nie mających często uzasadnienia w sytuacji taktycznej.

Podkreślić należy, że o ile dotychczas dywizję nazywaliśmy najmniejszym związkiem broni połączonych - dzisiaj określenie to staje się nieścisłe. Współczesny bowiem pułk piechoty, poza swymi kompanjami strzeleckimi i kompanjami ciężkiej broni maszynowej, posiada i broń strumotorową /moździerze/, swoją artylerję lekką /2 - 6 dział na pułk/, kawalerję - w formie plutonów konnych zwiadowców, plutony pionierów, plutony łączności i pułkowe organa ważniejszych służb.

Tak więc pułk staje się miniaturową dywizją, w której jednostkami piechoty w czystej formie pozostają bataljony.-

Artylerja.

Jako normalne wyposażenie współczesnej dywizji w artylerję należy uważać 9-baterijny pułk artylerji lekkiej, dywizjon lub pułk artylerji ciężkiej /3-6 baterij/ i dywizjon artylerji przeciwlotniczej.

W niektórych jednak armjach w skład dywizji wchodzi organicznie tylko pułk artylerji lekkiej, zaś artylerja ciężka i plotn. stanowi jednostki dyspozycyjne wyższego szczebla /korpusów, grup. oper., armij/ i przydzielona jest dywizjom czasowo dla określonych zadań.

Organizację tę przyjęto w państwach, zbyt słabo wyposażonych w artylerję, które, wcielając swą artylerję ciężką do dywizji, nie mogłoby zachować dostatecznej ilości artylerji dyspozycyjnej - co byłoby rozwiązaniem nierównie gorszem.-

Kawalerja dywizyjna - oddz. rozpoznawcze.

W każdej nowoczesnej d.n. spotykamy kawalerję dywizyjną w sile 1 - 2 szwadronów, jako element rozpoznania i ubezpieczenia. Podkreślić należy, że rola kawalerji dyw. w tym zakresie, mimo coraz szerszego stosowania lotnictwa dla celów rozpoznawczych, zupełnie nie maleje. Działanie lotnictwa jest zbyt uzależnione od warunków atmosferycznych /deszcz, mgła, noc/ oraz, choć szybkie i głębokie, to jednak zbyt powierzchowne, aby mogło zastąpić działanie kawalerji. Kawalerja zasięga wiadomości, bierze jeńca i może stwierdzić konkretnie nie tylko gdzie npl jest, ale i gdzie go napewno niema.

Współczesne tendencje idą więc raczej w kierunku jej wzmocnienia, przez dodanie temu rozpoznaniu większej siły czyniowej, pewnej zdolności przebicia się przez sieć podjazdów i patroli npla oraz zdolności do uchwycenia i czasowego utrzymania ważnych punktów terenowych. Czasem rolę wzmocnionej kawalerji dywizyjnej obejmują pułki kawalerji, przydzielone czasowo do dywizji piechoty /n.p.r. 1920 - 14.d.p. + 15.p.uł. i 1 dp. + 3.p.uł./. Z tych tendencji wyłaniają się nowoczesne, dywizyjne oddziały rozpoznawcze, wyposażone oprócz szwadronów kawalerji w samochody pancerne, kompanję cyklistów z c.k.m. na motocyklach i kompanję piechoty, wyposażoną w c.k.m. - przewożoną na samochodach.

Oddziały te niewątpliwie mogą oddać znaczne usługi tam, gdzie warunki terenowe i sieć dróżna pozwalają na wykorzystanie innych środków lokomocji oprócz konia.-

Lotnictwo.

Współczesna walka wymaga tak stałej współpracy lotnictwa z poszczególnymi broniąmi i z dtwem, że wskazanem jest, by w czasie działania dywizja nie była pozbawiona tej tak cennej broni. Armje, bogaciej wyposażone w lotnictwo, przydzielają dywizjom organiczne eskadry, w innych spotykamy się z plutonami lotnictwa towarzyszącego, spełniającymi zadania rozpoznania pola bitwy oraz łączności między oddziałami, a dowództwem dywizji.

W armji francuskiej spotykamy ponadto już na szczeblu dywizji balony obserwacyjne.-

Saperzy.

W skład dywizji piechoty wchodzi bądź bataljon saperów, składający się z dwóch kompanij i kolumny saperskiej /ewent. jeszcze oddzielnej kolumny mostowej - jak w dywizji

niemieckiej/, bądź też bezpośrednio podległa szefowi sap. dywizji kompanja saperów i kolumna saperska, przyczem drugie kompanje są zasadniczo w dyspozycji armji i są czasowo przydzielane dywizjom.-

Łączność.

Dywizja dysponuje zazwyczaj jedną kompanją telegraficzną i jedną kompanją radjotelegraficzną. Kompanja telegr. wyposażona jest w sprzęt łączności oraz motocykle i samochody ciężarowe dla przewożenia drużyn i materiału.

Kompanje telegr. posiadają radiostacje korespondencyjne bądź na samochodach, bądź też o trakcji konnej.-

C.- S ł u ż b y .

Pojęcie "służby".

Służby - w myśl określenia P.S. 10 - 1 - "są przedewszystkiem funkcjami, przenikającymi całe wojsko, wykonywanymi bądź przez personel broni /przeważnie w zakresie jednostek organizacyjnych/, bądź przez personel służb /głównie w związkach/".

Na szczeblu dywizji spotykamy się już z pojęciem organów służb, a więc jednostek, złożonych wyłącznie z personelu danej służby i spełniających czynności swojej służby na korzyść wojsk dywizji.

Ważniejsze rodzaje służb, spotykane na szczeblu dywizji, są następujące :

Służba uzbrojenia.

Służba uzbrojenia, do której należy całokształt spraw, związanych z zaopatrywaniem w amunicję piechoty i artylerji, uzupełnienie broni oraz środków i materiałów o.p. gaz., ewakuacja zdobytego i zepsutego sprzętu uzbrojenia, a w niektórych armjach także i naprawa sprzętu na szczeblu dywizji.

Funkcje szefa tej służby są bądź ześrodkowane w osobie dowódcy artylerji dyw., bądź podzielone między dowódcę a.d., a oficera do spraw uzbrojenia, pracującego w sztabie; w tym ostatnim wypadku konieczna jest stała ścisła współpraca między oficerem uzbrojenia, a dowódcą a.d.

Organem wykonawczym jest personel parku uzbrojenia /plutony parkowe/ oraz dyw. kolumny amunicyjne, stale lub czasowo oddane do dyspozycji szefa służby uzbrojenia. Niektóre armje posiadają w dywizjach ponadto warsztaty, przeprowadzające drobniejsze naprawy sprzętu uzbrojenia.-

Służba intendentury.

Służba intendentury zajmuje się zaopatrywaniem w żywność, umundurowanie i oporządzenie oddziałów dywizji. Organem wykonawczym szefa intendentury jest park intendentury, w skład którego wchodzi rzeźnia oraz personel służby intendentury, wykonujący czynności pobierania, eksploatacji i rozdziału żywności. Rzeźnia posiada specjalizowany tabor mięsny, który w państwach o odpowiedniej drożni jest z reguły taborem samochodowym.

W niektórych armjach /Niemcy/ spotykamy już na szczeblu dywizji piekarnie polowe.

Służba sanitarna.

Służba sanitarna zajmuje się segregacją, ewakuacją i leczeniem rannych i chorych.

Organami szefa sanitarnego są: kompanja sanitarna, polowa kolumna dezynfekcyjno-kąpielowa oraz szpital polowy. Ponadto w czasie działań dywizja otrzymuje zazwyczaj do swej dyspozycji specjalizowane środki transportowe: samochodową lub konną kolumnę sanitarną.-

Służba transportowa.

Służba transportowa /taborowa i samochodowa/ zaspakajają potrzeby wszystkich służb w zakresie transportu, a więc zasadniczo nie pracuje sama przez się na korzyść wojsk, a zawsze wspólnie z inną służbą, do dyspozycji której została oddana.

Środki transportowe - konne lub samochodowe zazwyczaj nie są specjalizowane i mogą być oddane dla przewozu amunicji, żywności, materiału saperskiego lub dla ewakuacji rannych - zależnie od potrzeby.

Szef tej służby może pełnić jednocześnie funkcje dowódcy zgrupowań taborów dywizyjnych.

Służba taborowa, poza kolumnami taborowymi, rozporządza zazwyczaj warsztatem, przeprowadzającym naprawę wozów.-

Służba saperska.

Służba saperska zajmuje się zaopatrywaniem w sprzęt i materiał saperski. Jej organizacja omówiona została łącznie z wojskami saperskimi, zaznaczyć jednak należy, że kolumny saperskie lub mostowe zalicza się do organów służb. Dowódca saperów jest równocześnie szefem służby saperskiej.-

ZWIĄZKI KAWALERJI. /włk.jedn.kaw./

Uwagi ogólne.

Mówiąc o związkach kawalerji, na wstępie zaznaczyć należy, że poglądy na organizację tych włk.jednostek w różnych państwach wykazują dużo większe rozbieżności, niż jeśli chodzi o dywizje piechoty.

W państwach, silnie uprzemysłowionych i posiadających dobrą sieć drożną, istnieją silne tendencje przekształcania włk.jednostek kawalerji, jako związku broni par excellence konnych - w lekkie związki mieszane, o zmniejszonym stanie oddziałów kawaleryjskich, a zato wyposażone silniej w lekkie oddziały piechoty, przewożonej na samochodach lub na wozach, cyklistów i broń pancerną.

Ponadto, jeśli chodzi o istniejącą organizację włk.jednostek czysto kawaleryjskich, napotykamy tu dość dużą różnorodność: brygady w związku dywizyjnym, samodzielne brygady 2 - 4 pułkowe, dywizje i korpusy kawalerji.

Szczegóły historycznego rozwoju związków kawalerji, ich organizację współczesną i poglądy na dalszą ich ewolucję podaje szczegółowo skrypt "Kawalerja" część I.rozdział III.-

Brygada kawalerji.

Ogólnie należy podkreślić, że przyjęta u nas brygada kawalerji, jako podstawowy związek taktyczny, nie może być w kalkulacjach operacyjnych taką samą jednostką wymienną, jaką jest dywizja piechoty, ze względu na niejednorodny skład poszczególnych brygad.

Brygady w składzie 2 - 4 p.kaw. posiadają organizację dostosowaną do zadań i terenu, w jakim wypadnie im działać.

Zasadniczy podział organizacyjny brygady kawalerji przedstawia się następująco:

1/- Kwatera Główna o składzie podobnym, jak kwat. główna dyw. piech.

2/- Bronie :

- 2 - 4 pułków kawalerji,
- dyon art. konnej o 2 - 4 baterjach,
- szwadron samochodów pancernych,
- szwadron pionierów,
- komp. telegr. konna i komp. lub plut. radjo, ewent. baon strzelców, komp. cyklistów.

3/- Służby: te same co w dywizji piechoty z tą różnicą, że organa służb są słabiej rozbudowane, zaś niektóre formacje piechoty zastąpione są konnemi /plut. sanit. konny/, a pojemność środków transportowych brygady /4 - 6 kolumn tab./ jest tak obliczona, że dzięki mniejszemu obciążeniu wozów, kolumny te zachowują większą ruchliwość.-

Dywizja kawalerji.

Dywizje kawalerji nie odpowiadają ściśle pojęciu związku taktycznego w tym sensie, jak dywizje piechoty, wzgl. samodzielne brygady kawalerji.

Złożone zazwyczaj z trzech brygad 2-pułkowych, są one pod względem organizacyjnym zdolne do wykonania pewnych zadań o zakresie operacyjnym. Działanie dywizji kawalerji nie polega jedynie na "organizacji walki czyli koordynowaniu współdziałania broni", gdyż dowódca dywizji kawalerji, otrzymując często zadanie samodzielne o dużym zasięgu pod względem czasu i terenu, powierza rozwiązanie poszczególnych fragmentów, czysto taktycznych, podległym dowódcom brygad.

Dywizję kawalerji moglibyśmy zatem porównać raczej do korpusu, z tą jednak różnicą, że poszczególne części składowe - brygady - nie są organizacyjnie wyposażone do samodzielnego rozwiązania taktycznych zadań, a są wyposażone dorywczo przez dowódcę dywizji dla określonego zadania.

Artylerja, broń pancerna, pionierzy, oddziały łączności i wszystkie organa służb, pozostają bowiem w ręku dowódcy.-

WSPÓŁCZESNE TENDENCJE ORGANIZACYJNE.

Motoryzacja armji.

Jak zaznaczyliśmy na wstępie, formy organizacyjne związków taktycznych i operacyjnych ulegają stałej ewolucji: stosownie do postępów techniki wojennej czy zmiany warunków

politycznych lub gospodarczych danego państwa stwierdzić możemy stałe poszukiwanie nowych form organizacyjnych.

Jeśli chodzi o aktualne zagadnienia z dziedziny organizacji, to niewątpliwie wybijają się na plan pierwszy sprawa motoryzowania armji, zaprzatająca umysły wielu wybitnych fachowców i znajdująca żywy oddźwięk w literaturze wojskowej całego świata.

Sprawa częściowej lub całkowitej motoryzacji związków taktycznych nie przybrała dotychczas nigdzie form konkretnych; pozostaje ona w fazie studjów i badań - conajwyżej w fazie prób. Temniemniej poglądy na tę sprawę krystalizują się coraz bardziej i wskazują już dość wyraźnie kierunki ewolucji. W ogólnych zarysach projekty te przedstawiają się następująco:

W zmotoryzowanych armjach przyszłości widzi się dwa typy wkł. jednostek: ciężkie dywizje "uderzeniowe" oraz lekkie dywizje zmotoryzowane, służące dla celów rozpoznania, osłony, manewru na skrzydło, zagonów i pościgu - jednym słowem zastępujące dzisiejszą kawalerję strategiczną.

O ile formowanie dywizyj ciężkich połączone byłoby z całkowitem zmotoryzowaniem armji - pierwszą fazę w dziele motoryzacji fachowcy chcą widzieć w formowaniu właśnie tych "lekkich dywizyj".

Poglądy na skład lekkich dywizyj motoryzowanych nie są jednolite. Według jednych poglądów /francuskich/ główną ich siłę powinna stanowić piechota, przewożona na samochodach, wyposażona odpowiednio w czołgi, samochody pancerne i artylerję zmotoryzowaną.

Według opinii innych fachowców /głównie angielskich/ główną ich siłę bojową powinny stanowić same czołgi, samochody pancerne i artylerja - przy całkowitem wyeliminowaniu lub znacznem ograniczeniu ilości piechoty.

Szczegóły projektów organizacyjnych przekraczają oczywiście znacznie ramy niniejszego wykładu.-

Projekty reorganizacji dyw. piech.

Mówiąc o nowszych tendencjach organizacyjnych, wspomnieć jeszcze należy o projektach lansowanych w niemieckiej prasie wojskowej na temat roli i organizacji współczesnej dywizji piechoty. Projekty te i ich motywy dadzą się streścić następująco :

Współczesna dywizja piechoty, wyposażona coraz to silniej w nowoczesne środki walki, staje się jednostką o bardzo dużej sile ogniowej, lecz jednocześnie związkiem zbyt ciężkim i skomplikowanym, aby dowódca mógł w szczegółach reagować dostatecznie szybko i sprawnie na przebieg działań taktycznych. Należy zatem w ramach dywizji utworzyć mniejsze związki mieszane - brygady - przesuwając ciężar dowodzenia taktycznego na dowódców brygad. Brygady, składające się z 4 baonów piechoty /po 4 komp.strzel.+ komp.c.k.m./, dyonu artylerji lekkiej i oddziału rozpoznawczego i wyposażone w niezbędne organa służb, stałyby się zatem tym najmniejszym związkiem mieszanym, podczas, gdy dywizja zachowując w swem ręku

gros dotychczasowych środków - głównie artylerię dywizyjną - przekształciłaby się w małą grupę operacyjną o składzie 2-4 brygad.

W porównaniu z omówioną poprzednio organizacją współczesnej dywizji piechoty widzimy tu zatem zerwanie z systemem trójdzielnym i przekształcenie obecnego pułku piechoty w silniej wyposażoną i bardziej usamodzielnioną brygadę.-

-----ooOoo-----

R O Z D Z I A Ł I I.

K W A T E R Y G Ł Ó W N E Z W I ą Z K Ó W T A K T Y C Z N Y C H.

I. - W S T ę P.

Kwatera
główna i
jej skład.

Z poprzedniego wykładu wiemy, że częścią składową dyw. piechoty / brygady kawalerji / jest jej kwatera główna.

W skład jej wchodzi :

- 1/ - dowódca,
- 2/ - sztab dowódcy, jako jego bezpośredni organ pracy,
- 3/ - dowódcy broni,
- 4/ - szefowie służb,
- 5/ - komendant kwatery głównej wraz z oddziałami pomocniczymi.

Obecnie omówię zakres czynności wszystkich części składowych kwatery głównej, następnie - jej funkcjonowanie w różnych sytuacjach bojowych.

II. - D O W Ó D C A .

Dowódca i
jego upra-
wlenia.

Dowódca dyw./bryg.kawalerji/, jak każdy dowódca, jest źródłem rozkazodawstwa w stosunku : a/ do wszystkich podległych mu wojsk, b/ i wszelkich dziedzin życia wojskowego.

Niema więc w dywizji piechoty /bryg.kaw./ choćby najdrobniejszego oddziału wojskowego, który nie podlegałby bądź bezpośrednio, bądź też pośrednio /w tym wypadku dowódca dyw. występuje jako dowódca zwierzchni / dowódcy dywizji.

Władza dowódcy rozciąga się na wszystkie dziedziny życia wojskowego. Dotyczy więc wszystkich działań bojowych i służebnych, spełnianych przez oddziały . Dowódca dywizji dowodzi zatem bronią i służbami.

Ten stan rzeczy wynika z właściwych dowódcy praw i obowiązków.

Dowódca odpowiedzialny jest za wykonanie otrzymanego zadania. Do wykonania jego winne postawione mu być do wyłącznej jego dyspozycji wszystkie środki, którymi zadysponuje wedle swego uznania.

Dowódca, a nikt inny na najlepsze kryterjum użycia służb w związku z istniejącą sytuacją taktyczną i wykonywanym zadaniem. Niema zatem rozdziału między dowodzeniem wojskami a służbami.- Władza rozkazodawcza dowódcy jest pełna. Z nią nie dzieli się z nikim. Może jednak część swych uprawnień przenieść na innego oficera / n.p. na szefa sztabu /. Przeniesienie ich nie zwalnia dowódcy z odpowiedzialności za rozkazy, wydane w jego imieniu.

Do uprawnień dowódczych należy :



- 16 -
- 1/ - rozkazywanie, 2/ - inspekcja / sprawdzanie /,
2/ - nagradzanie, 4/ - karanie, 5/ - kwalifikowanie.

Dowódca dowodzi sam bezpośrednio, lub też przy pomocy dowódców hierarchicznie niższych, szefów i komendantów.

Dowódca w swych aktach dowodzenia / rozkazach / nie powinien sięgać bezpośrednio do szczebli niższych, z pominięciem pośrednich. N.p. dowódca dywizji nie rozkazuje bezpośrednio dowódcy batalionu, z pominięciem dowódcy pułku - za wyjątkiem wypadków czasowej bezpośredniej zależności.

III. - SZTAB DOWÓDCY .

Zadania
sztabu.

Bezpośrednim organem pracy dowódcy dywizji /bryg.kaw./ jest jego sztab.

Zadaniem sztabu jest :

1/ - przygotowanie wszelkich składników /elementów/ decyzji dowódcy ,

2/ - redagowanie rozkazów, meldunków, raportów, komunikatów i ich przekazywanie,

3/ - sprawdzanie wykonania.

Przygotowanie elementów decyzji dowódcy t.zw. "zestawianie " przez sztab obejmuje przede wszystkim :

a/ - dokładne i aktualne określenie położenia wojsk własnych i sąsiadów,

b/ - położenie nieprzyjaciela ;

c/ - ocena terenu.

Wiadomości o położeniu własnym, sąsiadów i nieprzyjaciela zbiera sztab, bądź sam bezpośrednio przez pracę osobistą oficerów sztabu / wywiad terenu, przesłuchiwanie jeńców, stwierdzenie osobiste na miejscu wątpliwego stanu rzeczy i t.d. /, bądź też z dokumentów nadsyłanych przez dowódców zwierzchnich, równorzędnych i podwładnych .

Ocenę terenu uskutecznia sztab przez studjum map i wywiad :

Zebrałe wiadomości zbiera, porządkuje, ocenia, sprawdza, łączy i przedstawia dowódcy w formie gotowego zestawienia.

Omówieniu techniki rozkazodawstwa poświęcony jest rozdział III-ci.

Sprawdzanie wykonania uskutecznia sztab nie we własnym imieniu tylko z rozkazu dowódcy.

" Instrukcja o funkcjonowaniu sztabów w polu " podkreśla, że sprawdzanie jest nieodzowną częścią dowodzenia. Wynika z tego, że sprawdza tylko dowódca, bądź osobiście, bądź też z jego rozkazu, w jego imieniu i dla niego, wyznaczony przez niego oficer sztabu / w wypadku inspekcji technicznej - szef oddzielnej służby /. W szeregu wypadków sprawdzający oficer sztabu występować będzie jedynie jako rzecznik wyjaśniający dowódcy podległemu intencje dowódcy dywizji, bacząc na to, by one przez wykonawcę wypaczone nie zostały .

Ze wskazanego zakresu działania sztabu wynika be-
inieny charakter pracy sztabu.

Sztab pracuje dla dowódcy.

Wola dowódcy i jego decyzje są podstawą tej pracy. Sztab pracuje z pełnym oddaniem i najlojalniej, nawet wtedy, gdy pogląd dowódcy na daną sprawę jest różny od poglądu sztabu. Tem nie mniej sztab ma obowiązek przewidywać i w związku z tem pełną inicjatywy praca w przygotowaniu wszelkich elementów, potrzebnych dla przewidywanej sytuacji, leży na barkach sztabu.

Sztab dywizji piechoty /brygady kawalerji/ składa się :

1/ - z szefa sztabu,

2/ - oficerów sztabu, podzielonych z uwagi na ich zakres działania na 2 grupy :

a/ grupę operacyjno-informacyjną,

b/ kwatermistrzowską,

3/ - kierownika kancelarii z pomocniczym personelem kancelaryjnym.

Szef szta-
bu.

Prawa i obowiązki szefa sztabu dyw. piechoty /bryg. kaw./ nie odbiegają w zasadzie w niczem od praw i obowiązków każdego szefa sztabu wielkiej jednostki.

Podlega on bezpośrednio dowódcy, od którego otrzymuje rozkazy i wskazówki.

Zastępuje go przejściowo podczas krótkotrwałych nieobecności.

Ma prawo do podpisywania " z rozkazu " dowódcy.

Jemu bezpośrednio podlega :

a/ - sztab, a więc oficerowie sztabu, kierownik kancelarii wraz z personelem pomocniczym,

b/ - szef łączności,

c/ - dowódca plutonu żandarmerji, jako szef tej służby,

d/ - komendant kwatery głównej.

W stosunku do wymienionych posiada on uprawnienia przełożonego.

Szef sztabu ma prawo wydawania szefom służb / z wyjątkiem szefa służby sprawiedliwości i duszpasterstwa, podległych we wszystkich sprawach wprost dowódcy / zarządzeń z mocą rozkazów. a dotyczących operacyjnego użycia ich służb

Szef sztabu odpowiada za pracę i jej tok w sztabie. Ma również istotny wpływ na tok pracy całej Kwatery Głównej.

On jest najbliższym współpracownikiem dowódcy. Dowódca musi mieć pełne zaufanie do swego szefa sztabu. Zaufanie to wynika nie tylko z walorów osobistych i służbowych szefa sztabu, ale również ze świadomości dowódcy, że praca w sztabie będzie dobrze, że materiały / prawdziwe, kompletne, aktualne / potrzebne do powzięcia decyzji, są dobre, że rozkazy, przedstawiane do podpisu, odpowiadają ściśle zadaniu i jego decyzji, że przekazane są na czas .

Sztab kierowany dobrze przez dobrego szefa sztabu, nie może źle funkcjonować, choćby się składał z całkiem przeciętnych oficerów sztabu.

Szef sztabu ma zawsze największą swobodę w wyborze sposobu zrealizowania wytycznych dowódcy.

Szef sztabu, rozumiejąc dobrze intencje swego dowódcy, załatwia w jego imieniu szereg spraw mniej ważnych. Przez to dowódca ma umysł wypoczęty i świeży dla decyzji istotnych - zasadniczych .

Szef sztabu, znając dobrze intencje dowódcy, umiając przytem dobrze przewidywać, zbiera przy pomocy jemu podległego sztabu te wszystkie materiały, które są potrzebne, by nie być zaskoczonym żadną sytuacją taktyczną, narzuconą przez nieprzyjaciela, lub zadaniem otrzymanem z góry.

Szef sztabu nie tylko rozkazuje podległemu sztabowi, ale organizuje i kieruje jego pracą.

Jest wielką zaletą umiejętność odróżnienia rzeczy istotnych od szczegółów mniej ważnych.

Jest rzeczą niezmiernie ważną, by umieć przedstawić to, co tworzy istotę danego zagadnienia. Te walory syntezy i analizy musi posiadać każdy oficer sztabu, a szef sztabu przede wszystkim .

Ta umiejętność syntezy i analizy jest szefowi sztabu potrzebną, tak w stosunkach ze swoim dowódcą, jak i podległym mu sztabem - bez niej bowiem zgubi się w szczegółach, hamując inicjatywę swych podkomendnych, lub też decyzjami swymi nie będzie wpływał na ich tok pracy w takim stopniu by uchylić się od zarzutu, że myśli i działa kategorjami swoich referentów.

Szef sztabu musi umieć ogarniać całość zagadnienia, przy równoczesnem zagłębianiu się w szczegóły tam, gdzie tego zachodzi istotna potrzeba .

Do stałego obowiązku szefa sztabu należy informowanie dowódcy o położeniu własnem, sąsiadów i nieprzyjaciela, do przedstawiania tych wszystkich elementów, które wpływają na decyzję dowódcy .

Informowanie o położeniu własnem dotyczy nie tylko położenia bojowego wojsk, ich stanów liczebnych, ale również stanu moralnego i materialnego wyposażenia.

Szef sztabu musi umieć ocenić sytuację i mieć swój pogląd na rozwiązanie zadania. Pogląd ten ujawnia dowódcy jedynie na jego żądanie. Z chwilą otrzymania decyzji od dowódcy szef sztabu odpowiedzialny jest za ujęcie tej

decyzji w formie potrzebnych rozkazów oraz odpowiada za doręczenie ich na czas wykonawcom. On też rozdziela pracę w sztabie, nadzoruje ją, a w wypadku potrzeby nawet sam wykonuje. On również odpowiada za taktyczne użycie środków łączności, mając je zgrupowane w swą rękę, za pośrednictwem jemu podległego szefa łączności.

Szef sztabu wydaje zarządzenia dotyczące zabezpieczenia tajności.

Podległemu sobie Komendantowi kwat.gł. daje wskazówki, dotyczące rozmieszczenia, zabezpieczenia kwatery głównej, a dowódcy plutonu żandarmerji rozkazy dotyczące zabezpieczenia i porządku na obszarze wielkiej jednostki.

Jest istotna różnica między sposobem pracy szefa sztabu dywizji piechoty / brygady kawalerji / z jednej strony, a szefami sztabu wielkich jednostek nadrzędnych / grupy operacyjnej lub armji /. Gdy szef sztabu tych wielkich jednostek jest przede wszystkim koordynatorem prac poszczególnych oddziałów, w sztabie dywizji piechoty / bryg.kaw. / jest nie tylko koordynatorem, ale częstokroć bezpośrednim wykonawcą, a to w tych wypadkach, gdy z uwagi na sytuację bojową, konieczność bezzwłocznego rozkazodawstwa, stopnia przepracowania poszczególnych oficerów sztabu / przede wszystkim oficera operacyjnego / i t.d., jego bezpośrednia interwencja w pracy staje się niezbędną.

Grupa operacyjno-informacyjna.

Grupa ta obejmuje oficera operacyjnego i informacyjnych.

W jej zakres działania wchodzi wszystkie prace związane z działaniem wojsk walczących i to tak własnych, jak i nieprzyjacielskich.

W szczególności do zakresu działania oficera operacyjnego należy :

- 1/ - ustalenie i utrzymywanie w stałej aktualności wiadomości o położeniu wojsk własnych i sąsiadów,
- 2/ - studjum mapy i terenu / przez wywiad osobisty lub zarządzony /,
- 3/ - oficer op. redaguje :
 - a/ rozkazy operacyjne część I, bojowe, szczególne, przygotowawcze,
 - b/ meldunki
 - c/ komunikaty, dotyczące działania wojsk własnych i sąsiadujących,
- 4/ - do jego obowiązków należy posiadanie wiadomości o położeniu sąsiadów,
- 5/ - utrzymanie łączności z sąsiadami,
- 6/ - w zakres jego obowiązków wchodzi wszelkie sprawy wyszkoleniowe dyw.piech. / bryg.kaw. /,
- 7/ - prowadzenie dziennika działań .

Oficer operacyjny jest statowym zastępcą szefa sztabu.

Oficer informacyjny obejmuje swym zakresem działania wszystkie sprawy dotyczące wiadomości o nieprzyjacielu.

W wyniku tego, do jego zakresu działania należy, w związku z wytycznymi dowódcy, podanymi bądź bezpośrednio, bądź też przez szefa sztabu :

- 1/ - opracowanie planu poszukiwania wiadomości i wprowadzenie go w życie w zakresie przypadającym jego kompetencji, przez redagowanie odnosnych rozkazów, lub też osobistą pracę w zbieraniu informacji / n.p.prześluchiwanie jeńców /,
- 2/ - ewidencja otrzymanych wiadomości i utrzymywanie ich w stałej aktualności / mapa wiadomości, arkusze ewidencyjne jednostek nieprzyjacielskich /,
- 3/ - wygotowywanie dokumentów informacyjnych o położeniu nieprzyjaciela : meldunki sytuacyjne, komunikaty, punkt "położenie nieprzyjaciela ", w rozkazach operacyjnych,
- 4/ - organizacja i zwalczanie wywiadu nieprzyjacielskiego, akcji wywrotowej,
- 5/ - on jest referentem spraw bezpieczeństwa i tajności ,
- 6/ - do niego należą sprawy szyfru .

Grupa operacyjno-informacyjna jest stworzona dla jaknajściślejszej wzajemnej współpracy, specjalnie między tymi oficerami sztabu dywizji. Wskazany wyżej podział zakresu działania poszczególnych oficerów istnieje jako zasada.

Przy wykonywaniu poszczególnych czynności będą miały miejsce odchylenia, dyktowane ważnością i pilnością załatwianej sprawy .

Grupa operacyjno-informacyjna występuje nazewnątrz i wewnątrz, jako zwarta całość.

Szczegóły współpracy tej grupy omówione są w Roz - dziale III./technika rozkazodawstwa /.

Grupa kwatermistrzowska.

Należy sobie dobrze uzmysłwić specjalne stanowisko, jakie w sztabie wielkiej jednostki posiada kwatermistrz.

Specjalność tego stanowiska wynika z charakteru pracy, która rozgrywa się w sztabie.

Dowódca ma oczy zwrócone przede wszystkim na działania wojsk walczących. Akta bezpośredniej walki zajmują go przede wszystkim. W sprawach kwatermistrzowskich rzadko rozkazuje szczegółowo, ograniczając się do spraw najważniejszych, a sam lub przez szefa sztabu wydaje w przeważającej ilości wypadków tylko swe zasadnicze decyzje i wytyczne. Kwatermistrz ma więc samodzielność, nieraz daleko idącą w regulowaniu szczegółów zarządzeń. Może mieć w tych sprawach uprawnienia do wydawania zarządzeń z " rozkazu " dowódcy.

Jest jeszcze jeden ważny wzgląd. Szefowie służb, za wyjątkiem niektórych, podlegają osobiście dowódcy wielkiej jednostki. Jednak nie dowódca, a szef sztabu wydaje im rozkazy odnośnie operacyjnego użycia organów służb, zgodnie zresztą z planem działania dowódcy. Referentem szefa sztabu w odniesieniu do tych wszystkich spraw jest kwatermistrz. Szef sztabu wydaje swe rozkazy szefom służb na zasadzie referatu przedstawionego mu przez kwatermistrza i przez kwatermistrza biegną, też wnioski szefów służb do szefa sztabu.

Grupa kwatermistrzowska wielkiej jednostki z kwatermistrzem na czele załatwia :

a/ - wszystkie sprawy zaopatrzenia, ewakuacji, transportu i urządzeń tyłów wielkich jednostek,

b/ - sprawy organizacyjne.

Tok pracy wewnątrz grupy kwatermistrzowskiej reguluje kwatermistrz. Sam załatwia sprawy dotyczące :

1/ - organizacji zaopatrzenia, ewakuacji, naprawy sprzętu,

2/ - transportu wojsk, sprzętu i materiału oraz rozdziału środków transportu,

3/ - ewakuacji i leczenia ludzi i koni,

4/ - rozdziału i użycia sił roboczych,

5/ - organizacji obszaru tyłowego. -

Oficer organizacyjny grupy kwatermistrzowskiej prowadzi :

1/ - wszelkie sprawy organizacyjne wielkiej jednostki, a zatem "ordre de bataille" dywizji i jednostek przydzielonych, stany liczebne ludzi i zwierząt, wykazy strat i uzupełnień;

2/ - sprawy osobowe, a więc awanse, odznaczenia, sprawy dyscyplinarne;

3/ - sprawy organizacji obszaru zajętego przez wojska i stosunków z władzami cywilnymi;

4/ - wreszcie oficer organizacyjny opracowuje projekty rozkazów dziennych dywizji / bryg.kaw. /.

Kierownik
kancelarii.

" Znajdujący się w grupie kwatermistrzowskiej oficer służby uzbrojenia jest referentem kwatermistrza w sprawach zaopatrywania w sprzęt uzbrojenia i amunicję oraz ewakuacji i naprawy sprzętu uzbrojenia. Agendy swe prowadzi w ścisłej łączności z dowódcą artylerji dywizyjnej, odnośnie spraw dotyczących artylerji "

a/ - bezpośrednio związane z działaniami wojennymi / ... kazy, meldunki, raporty i t.d. /,

b/ - inne zaś nie .

W związku z tym podwójnym charakterem wpływających dokumentów istnieje w sztabie dywizji dwutorowość manipulacji aktowej.

Dokumenty związane z działaniami wojennymi muszą się dostać natychmiast i nieczytane / zapieczętowane / do rąk odpowiedniego oficera sztabu dyw. / szefa sztabu, oficera op. lub kwatermistrza /, są tam wciągane do arkusza dziennego odpowiedniej grupy, tam załatwiane i ekspedjowane. Inne dokumenty mają bieg normalny przez kancelarię sztabu, a więc są zgodnie z istniejącymi przepisami, przeciągane przez dziennik podawczy w kancelarii, przedkładane przez tegoż kier. kancel. szefowi sztabu do rozdziału między właściwych referentów, - załatwiane i ekspedjowane przez kancelarię.

Pamiętać również należy, że w kancelarii grupuje się cały personel pomocniczy / pisarski /, oraz wszystkie środki pomocnicze / maszyny, powielacze, materiały pisarskie i t. /, a kierownik kancelarii, w zależności od zapotrzebowania, przydziela czasowo do poszczególnych grup / cper. - wzgl. kwat. / personel pomocniczy i daje potrzebny materiał.

Oficer do
spraw prze-
kazywania.

Szef sztabu odpowiedzialny jest przed dowódcą, za doręczenie na czas właściwym adresatom przeznaczonych dla nich rozkazów. Dlatego też szefowi sztabu podlega bezpośrednio szef łączności, ze wszystkimi środkami łączności. Jednak ani szef sztabu, ani też szef łączności nie uskuteczniają sami przekazywania rozkazów. Służbę tę funkcyjnie uskutecznia jeden z oficerów, wchodzących w skład Kwatery Głównej i specjalnie do tych czynności wyznaczony. Oficera tego wyznacza szef sztabu. Będzie nim w zasadzie dowódca plutonu telegraficznego, obsługującego kwaterę główną. W ręku tego oficera, który spełnia funkcje oficera do spraw przekazywania, znajdują się wszystkie środki łączności, którymi dysponuje kwatera główna. On dysponuje nimi, kierując się w wyborze środków rodzajem pilności wysyłanego dokumentu, a w wypadkach wątpliwych zwraca się po decyzję do szefa sztabu, przed którym jest odpowiedzialny za tok swej pracy.

IV. - DOWÓDCY BRONI .

Dowódcy
broni i
ich za-
kres dzia-
łania.

Wiemy, że dowódcy broni / d-ca piechoty, artylerji i kawalerji dywizyjnej / są dowódcami właściwych formacji broni, które znajdują się w bezpośredniej dyspozycji dowódcy dywizji. Wynikają z tego normalne dowódcze atrybuty odpowiednich dowódców broni. Jednak poza temi właściwościami są dowódcy broni fachowymi doradcami dowódcy dyw. w zakresie użycia danego rodzaju broni. Tu więc specjalnie uwidacznia się charakter pracy dowódców broni wewnątrz Kwatery Głównej. I tak n.p. dowódca dyw. przy powzięciu decyzji odnośnie takiego, a nie innego użycia artylerji dywizyjnej, wysłucha zawsze opinii swego dowódcy artylerji dywizyjnej.

~~Dowódca art. dyw. jest pozatem jeszcze szefem służby uzbrojenia. Załatwia on w toku i sposobie obowiązującym i dla innych szefów służb wszystkie sprawy uzbrojenia dyw. / zaop. i ewak. sprzętu i amunicji art. i piech. / . Dla wykonania tych czynności posiada w swym sztabie, odpowiednich oficerów. Szef saperów, będąc dowódcą przełożonym oddziałów wojsk saperskich, wchodzących organicznie lub czasowo przydzielonych do dywizji, jest jednocześnie szefem służby saperskiej, odnośnie zaop. i ewak. sprzętu i mat. saperskiego dla całości wojsk dywizji.~~

Dowódcy piechoty i artylerji dywizyjnej mają własne sztaby. Sztaby te współpracują ściśle ze sztabem dowódcy dywizji.

V. - SZEFOWIE SŁUŻB .

Szefowie służb i ich zakres działania.

Szefowie służb, będąc organami kierowniczymi danej służby, są tem samem dowódcami tych organów wykonawczych służb, które znajdują się na tym samym szczeblu dowodzenia.

Wynika z tego, że szef intendenty dyw. jest dowódcą przełożonym komendanta parku intend. dyw., a park intendenty dyw. jest organem wykonawczym służby intendenty na szczeblu dywizji.

Szef sanitarny jest przełożonym d-cy kompanji sanitarnej, szpitala polowego i t.d.

Władza zwierzchnia szefa służby rozciąga się tylko na organa wykonawcze służb tego samego szczebla dowodzenia. Wynika z tego, że n.p. szef sanitarny dywizji nie jest przełożonym lekarza naczelnego pułku, wchodzącego w skład tej dywizji. Przełożonym jego jest, zgodnie z zasadami wyłączeniemi pod p.II. /dowódca/, dowódca pułku piechoty.

Tak samo szef sanitarny armji nie jest przełożonym szefa sanitarnego dywizji. Droga rozkazodawcza biegnie tylko przez dowódcę. Rozkazy, które chce wydać szef sanitarny dywizji lekarzowi naczelnemu pułku, muszą wyjść z podpisem dowódcy dyw. lub "z jego rozkazu" i winne być adresowane do dowódcy /a nie lekarza pułkowego/ odnośnego pułku.

Jedynie instrukcje i wskazówki techniczne /w zakresie funkcjonowania technicznego danej służby/, wydaje szef służby szczebla wyższego bezpośrednio szefowi służby szczebla niższego.

Szef służby jest organem kierowniczym służby. Do jego obowiązków należy zatem: a/ przewidywanie potrzeb, b/ ustalenie sposobu ich pokrycia, c/ wydawanie zarządzeń do pokrycia. Organa wykonawcze służby mają: a/ gromadzić zapasy, b/ przechowywać je, c/ rozdzielać wedle wskazówek szefa odnośnej służby.

Szefowie służb dyw. podlegają personalnie dowódcy dyw. Wyjątek stanowią szefowie służby łączności i żandarmerji, podlegli bezpośrednio szefowi sztabu, oraz szef poczty polowej, podległy bezpośrednio kwatermistrzowi.

" W specjalnej sytuacji znajduje się oficer uzbrojenia dyw., który będąc w grupie kwatermistrzowskiej, wchodzi w skład sztabu dywizji i podlega bezpośrednio kwatermistrzowi. Równocześnie występuje jednak jako szef służby uzbrojenia jest i dowódcą przełożonym dowódcy plutonu parkowego."

pośrednio z dowódcą tylko w drodze przez szefa sztabu, szefa sztabu, w ramach upoważnienia dowódcy, ma tu prawa rozkazodawcze, odnośnie operacyjnego użycia służb. Pod tem pojęciem rozumieć należy użycie danej służby lub jej organu w konkretnej sytuacji bojowej. N.p. rozwinięcie szpitala polowego, ustanowienie składów amunicyjnych i t.d. Referentem szefa sztabu, odnośnie wszystkich spraw związanych z operacyjnem użyciem służb, jest kwatermistrz.

Bezpośrednio dowódcy dywizji przedstawiają

swe sprawy : szef służby sprawiedliwości i duszpasterstwa.

N.p. Wniosek na rozwinięcie organów służby zdrowia / głównego punktu opatrunkowego / w danym czasie i miejscowości stawia szef sanitarny szefowi sztabu w zasadzie przez kwatermistrza; czasami / jeżeli kwatermistrz jest nieobecny / wprost. Szef sztabu wydaje szefowi służby " z rozkazu dowódcy " zarządzenia, dotyczące poruszenia, postoju lub rozwinięcia poszczególnych organów służb. Rozkazy te opracował kwatermistrz. Ocenę celowości tych rozkazów ma jedynie szef sztabu, ogarniający całość sytuacji taktycznej, i t.d.

Za niewykonanie rozkazów otrzymanych od szefa sztabu odpowiadają szefowie służb przed dowódcą.

Powiedziałem, że szefowie służb są dowódcami organów służb im podległych, znajdujących się na dywizyjnym szczeblu dowodzenia. Szefowie służb otrzymują rozkazy, odnośnie operacyjnego użycia tych służb, od szefa sztabu. Normalny zatem bieg rozkazodawstwa w tych sprawach jest następujący: szef służby w drodze przez kwatermistrza przedstawia szefowi sztabu projekt rozkazu użycia jego służby. Projekt ten zaakceptowany, już jako rozkaz z podpisem szefa sztabu " z rozkazu dowódcy ", otrzymują wykonawcy bądź bezpośrednio, bądź też o ile dotyczy to organów wykonawczych służb, także za pośrednictwem odnośnego szefa służby, jako ich dowódcy przełożonego.

Szefowie służb prowadzą ewidencję stanu zaopatrzenia w sprzęt i materiał swej służby, dla całości wojsk, dowodzonych przez dowódcę dyw.

Szefowie służb opracowują zapotrzebowania na uzupełnienie braków.

Zapotrzebowanie zaś zgłasza do dowódcy przełożonego dowódca dywizji, a nie szef służby.

N.p. ewidencję stanu umundurowania dyw. prowadzi szef intendencji dyw. Zapotrzebowanie na nie wygotowuje szef intendencji. Przedstawia w drodze przez kwatermistrza szefowi sztabu. Ten podpisuje je sam " z rozkazu " lub też przedstawia dowódcy do podpisu. Dowódca zatem, nie szef służby, zapotrzebowuje. Mundury otrzymuje dowódca, nie szef służby; ten tylko na zasadzie wskazówek dowódcy / szefa sztabu / rozdziela.

Droga zatem zapotrzebowania i realizacji biegnie po przez szefa służby - sztab - do dowódcy i z powrotem.

VI. - KOMENDANT KWATERY GŁÓWNEJ .

Komendant
kwatery głów-
nej i jego
zakres dzia-
łania.

Komendant kwatery głównej, podlegając szefowi sztabu, ma zadanie zabezpieczyć całą kwaterę główną, najlepiej techniczne warunki pracy.

On więc, na zasadzie wskazówek otrzymanych od szefa sztabu, rozmieszcza kwaterę główną, dba o wygodę pomieszczeń dowódcy, sztabu i całej kwatery. Do jego obowiązków należy utrzymanie porządku, karności i służby wewnątrz kwatery głównej.

On zabezpiecza kwat.gł.przed szpiegostwem,organizuje obro-
nę przeciwlotniczą i przeciwgazową,- przygotowuje zarządze-
nia alarmowe .

On odpowiada za zaopatrzenie materialne całej Kwa-
tery głównej / wyżywienie, uposażenie i t.d. / .

Jemu podlega cały personel szeregowych kwatery
głównej.

Praca zatem komendanta kwatery głównej obejmować
będzie te wszystkie sprawy,które stwarzają najlepsze / naj-
dogodniejsze / dla toku służby warunki bytowania kwatery
głównej .

VII. - FUNKCJONOWANIE KWATERY GŁÓWNEJ W RÓŻNYCH SYTUACJACH BOJOWYCH .

Ogólnie.

Warunki pracy kwatery głównej zależne są zawsze
od sytuacji bojowej,w jakiej wielka jednostka się znajduje.

Inne będzie funkcjonowanie kwatery na postoju,gdy
wszystkie jej cziony są razem, gdy sieć łączności jest peł-
na; inne w marszu, inne znowu w walce .

Trzy te charakterystyczne wypadki rozpatrzmy po
kolei.

Kwaterna główna
na postoju.

Cała kwaterna główna znajduje się w jednym miejscu.
Miejsce jej postoju zostało wybrane tak, że zagwarantowane
są najlepsze warunki pracy,przy możliwym maximum bezpieczeń-
stwa.

By temu zasadniczemu warunkowi zadośćuczynić,nale-
ży przy wyborze pomieszczeń dla kwatery głównej kierować się
następującymi wytycznymi:

1/ - Miejsce postoju kwatery głównej należy tak wybrać,by
była łatwa łączność / drutowa i pojazdami / z dowódcami prze-
łożonymi i podwładnymi.

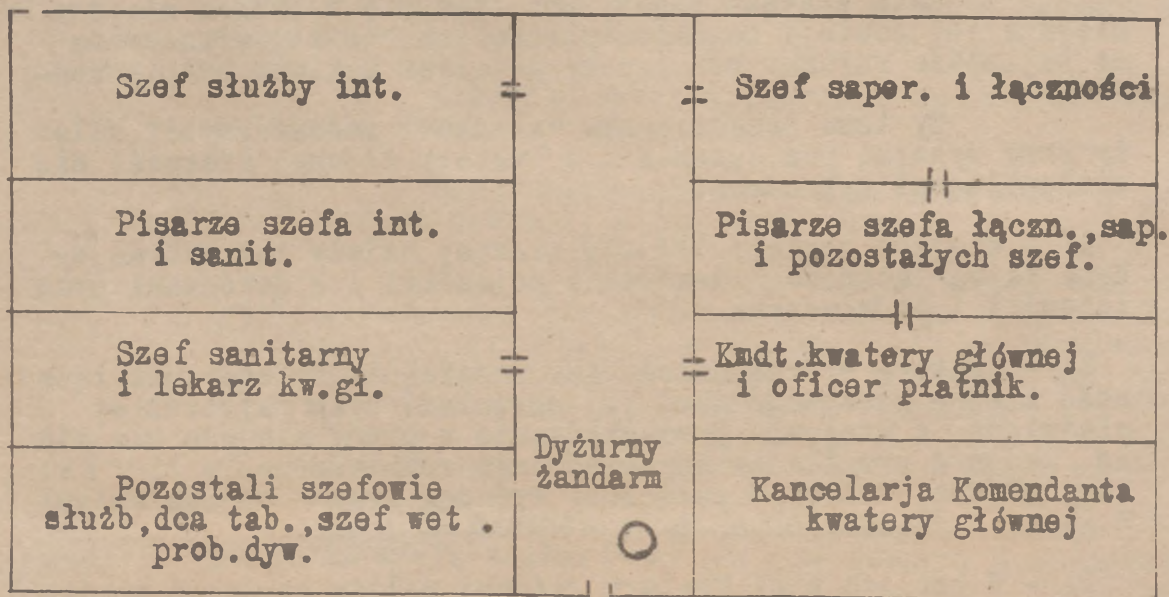
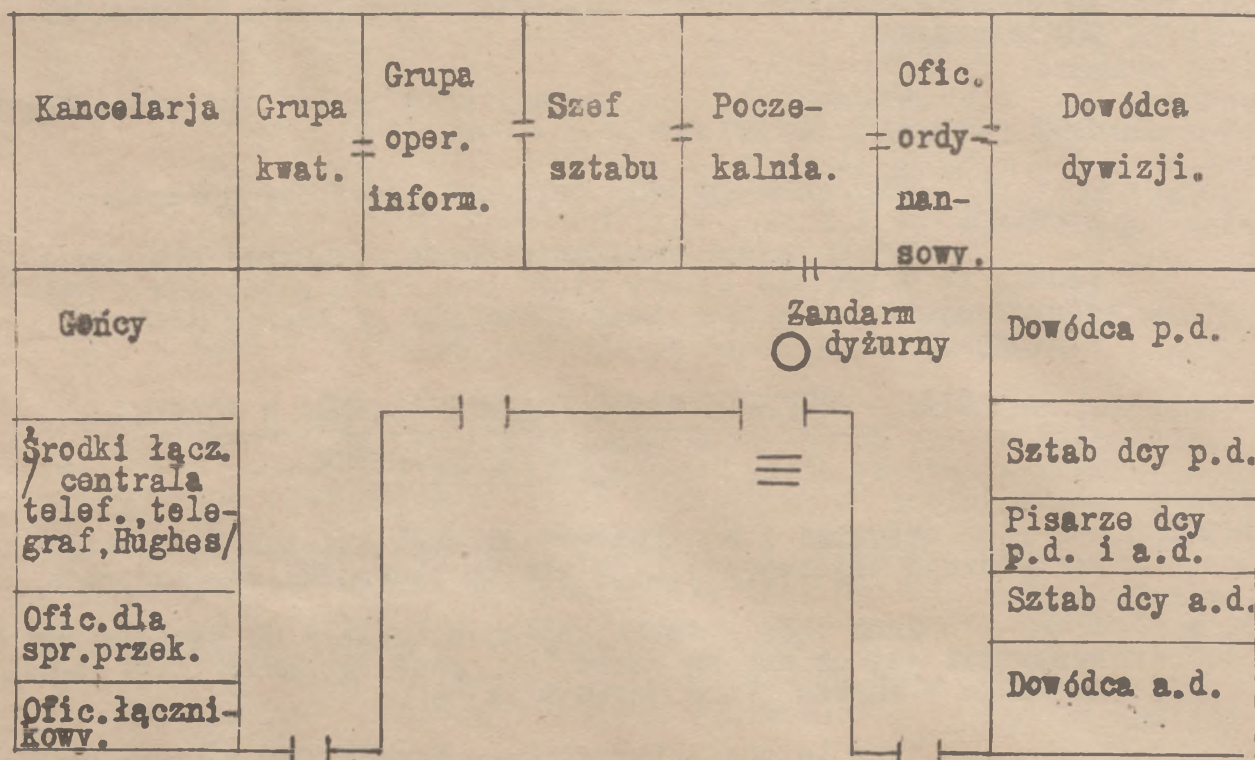
2/ - Kwaterę główną należy tak rozmieścić,by wzajemna łącz-
ność między poszczególnymi jej częściami była najbardziej
ułatwioną, a wzajemne przeszkadzanie w pracy miejsca nie mia-
ło: Jeden z przykładów odpowiedniego rozmieszczenia biur kwa-
tery głównej wskazuje załączony rysunek wraz z objaśnieniami.
/ Patrz załączony schemat na stronie 26 / .

3/ - W pobliżu biur kwatery głównej należy zapewnić pomie-
szczenia dla gońców, stajnię dla koni, zajezdnię dla pojaz-
dów mechanicznych

4/ -Osobne pomieszczenie należy przewidzieć dla interesan-
tów,by wykluczyć możność wstępu do biur osób niepowołanych.

5/ - Pomieszczenie kwatery głównej winno być ukryte przed
obserwacją nieprzyjaciela.

6/ - Dostęp do niej jednak tak ułatwiony,by przybywający
gońcy z rozkazami / meldunkami / trafiali natychmiast. Komen-
dant kwatery głównej,do którego obowiązków należy wynalezie-
nie / na zasadzie wskazówek szefa sztabu / odpowiednich



Osobne pomieszczenia mają :

- 1/ - stołownia oficerska, która znajdować się winna w bezpośredniej bliskości kwatery głównej;
- 2/ - pluton żandarmerji, którego dowódca jest szefem służby żandarmerji.
- 3/ - sąd polowy, którego szef jest szefem służby sprawiedliwości,
- 4/- oraz poczta polowa, której kierownik jest szefem służby poczty polowej.-

pomieszczeń dla kwatery głównej, winien zabezpieczyć łatwość dojazdu do jej pomieszczeń, przez odpowiednie przystosowanie dróg, umieszczenie drogowych znaków / tablic w dzień, latarni w nocy / w szczególności przy wejściu do miejscowości, na skrzyżowaniach dróg i t.d., na samym zaś budynku wywieścić znak dowództwa, i tak - w dzień chorągiewki, w nocy latarnie z napisem "dowódca dywizji" bez określenia numeru dywizji.

7/ - Dowódca dywizji i oficerowie sztabu winni mieć swoje kwatery w bezpośredniej bliskości swych biur. O ile możliwości nawet w tym samym budynku. Jest to niezbędnym, by zabezpieczyć stały i nieprzerwany tok urzędowania.

Wszyscy oficerowie sztabu dywizji otrzymują od komendanta kwatery głównej szkic sytuacyjny pomieszczeń biurowych kwatery głównej i kwater oficerów. Taki szkic sytuacyjny winien się również znajdować w pomieszczeniach biurowych.

Wyznaczony przez komendanta kwatery głównej personel szeregowych winien znać dobrze kwatery wszystkich oficerów wchodzących w skład kwatery głównej oraz szoferów i gońców, tak, by każdorazowe zaalarmowanie zainteresowanych mogło bez zwłoki nastąpić.

O pomieszczeniach tych winien być również powiadomiony oficer dyżurny sztabu dyw., podoficer inspekcyjny kwatery głównej oraz szeregowi, pełniący służbę przy oficerze dyżurnym i podoficerze inspekcyjnym.

Wszyscy bez wyjątku oficerowie, wchodzący w skład kwatery głównej, winni być w każdej chwili osiągalni. Dotyczy to przede wszystkim czasu, który spędzają poza pomieszczeniami biurowymi. Czas pracy wewnątrz kwatery głównej reguluje szef sztabu. Określenie pory dnia i godzin stałego urzędowania nie będzie miało miejsca. Potrzeba będzie je regulować: Obowiązuje jednak zasada, sztab nie może zostać ani przez chwilę bez odpowiedzialnego oficera, któryby z chwilą przybycia rozkazu lub ważnego meldunku nie był w stanie określić jego ważności i pilności i postąpił tak, jak tego sytuacja wymaga. Wskutek tego, gdyby w sztabie nastąpiła chwilowa przerwa w pracy / odpoczynek, pora obiadowa i t.d., służbę musi pełnić w pomieszczeniach kwatery głównej wyznaczony przez szefa sztabu, ze składu osobowego sztabu, oficer dyżurny. On przyjmuje wszystkie przybywające dokumenty pisemne, telefonogramy, rozmowy telefoniczne adresowane do sztabu i t.d. On deszyfruje nadchodzące depesze. On decyduje o tem, czy i do kogo w związku z przybywającymi rozkazami należy się zwrócić. On też za ten tok własnego urzędowania ponosi przed szefem sztabu całkowitą odpowiedzialność.

Ochronę pomieszczeń kwatery głównej tak biur, jak i kwater zapewnia komendant kwatery głównej. Wyznacza on podoficera inspekcyjnego z plutonu sztabowego. Ochrona ta dotyczy również obrony przeciwlotniczej biernej.

W miejscowości, w której niema innych jednostek broni, komendant kwatery głównej pełni obowiązki oficera placu.

Kwaterna główna winna posiadać odpowiednią zdolność alarmową. Objawia się ona tem, że na zarządzonego alarm, cała

kwatery staje w pogotowiu marszowym. Oficerowie, pisarze i gońcy winni być w swych pomieszczeniach służbowych. Środki lokomotywy winny być gotowe do marszu. Oddział sztabowy winien obsadzić uprzednio wskazane miejsca.

Instrukcję alarmową opracowuje komendant kwatery głównej na zasadzie wskazówek szefa sztabu.

Instrukcja ta wskazuje również miejsca zbiórki dla taboru, sposób oświetlania pomieszczeń Kwat. gł. i t.d. Alarm zarządza dowódca lub szef sztabu, - w wypadkach nagłych oficer dyżurny melduje o tem natychmiast dowódcy i szefowi sztabu.

O sieci łączności drutowej wewnątrz kwatery głównej decyduje szef sztabu. On reguluje również :

1/ kto do prowadzenia rozmów telefonicznych lub juzowych jest uprawniony,

2/ w jakim czasie i rozmiarach.

Szef sztabu ustala kolejność pilności rozmów oraz warunki wyłączania lub przerywania połączeń.

Wewnętrzny tok pracy kwatery głównej omówiony jest w Rozdziale III. / w technice rozkazodawstwa /.

Przesunięcie

Przesunięcie kwatery głównej odbywa się na rozkaz kwatery gł. szefa sztabu. Rozkaz ten ustala :

1/ - miejsce nowego postoju, warunki zakwaterowania, kwaterunkowi,

2/ - ewentualny skład poszczególnych rzutów kwatery głównej, gdy w trakcie przesuwania jest dzielona,

3/ - przydział środków transportowych,

4/ - porządek marszu, dowódców poszczególnych rzutów, os. godzinę wymarszu,

5/ - zabezpieczenie ciągłości urzędowania,

6/ - łączność między rzutami,

7/ - warunki zabezpieczenia przemarszu i postoju. -

Wykonanie samego przesunięcia uskutecznia komendant kwatery głównej.

W większości wypadków przesunięcie odbywa się według następujących zasad. Dowódca dywizji ze swoim sztabem, dowódcami piechoty / o ile ten nie jest dowódcą Kol. gł. wojsk /, artylerji dywizyjnej, szefem łączności oraz częścią personelu i materiału kancelaryjnego, z odpowiednią ilością środków łączności przesunie się do nowego miejsca postoju, bądź konno maszerując w kolumnie wojsk, bądź też na samochodach.

Ta część przesuwanej kwatery głównej utworzy I. rzut.

W ślad za nim, zwykle w składzie taborów dywizji maszeruje pozostała część kwatery głównej, czyli jej II. rzut.

Czasem sąd polowy i poczta polowa, t.j. te organa służb, które jakkolwiek nie stanowią części kwatery głównej, jednak w zasadzie przy niej funkcjonują, ustanowią osobne zgrupowanie i maszerować będą odrębnie / przy szpitalu polowym /.

Myślą przewodnią przy organizowaniu przesunięć będzie dążenie do zagwarantowania ciągłości pracy wewnątrz kwatery głównej. Wskutek tego, przy niezbyt wielkich przesunięciach kwatery głównej - uruchomienie rzutu II-go następować będzie dopiero po zainstalowaniu się rzutu I-go, a łączność w nowym miejscu postoju jest zainstalowana.

Przy przesunięciach na większe odległości - ciągłość służby zapewnioną będzie w sposób następujący. Na starym miejscu postoju kwatery głównej pozostaje oficer sztabu dyw. wraz z potrzebnymi środkami łączności tak długo, aż kwatera główna nie rozpocznie swego działania na miejscu nowym. Oficer ten pełni funkcje składnicy meldunkowej i nadchodzące do dawnego miejsca postoju kwat.gł. dokumenta segreguje, określa ich pilność, a ważne i pilne przekazuje adresatowi / I. lub II. rzutowi kwatery głównej / po osi ich marszu, lub już do nowego miejsca postoju. Zlikwidowanie tego posterunku nastąpi dopiero wtedy, gdy z nowego miejsca postoju kwat.gł. łączność z dowódcami przełożonymi i podwładnymi nawiązana zostanie.

Dlatego też jest niezmiernie ważnem, by w nowym miejscu postoju łączność ta jaknajszybciej nawiązaną została. Jest więc konieczne, by organy służby łączności nawiązywały ją jeszcze przed przybyciem kwatery głównej.

W skrócie zatem zarządzenia przesunięcia kwatery głównej obejmą :

- 1/ - wysłanie części oddziałów łączn. do nowego miejsca postoju kwatery głównej, dla zainstalowania tam sieci łączn. / o ile warunki taktyczne wysłanie takie dopuszczają / ;
- 2/ - podział kwatery głównej na rzuty i określenie kiedy i w jakich zgrupowaniach, jakimi środkami transportowymi poszczególne będą przesuwane ;
- 3/ - wyznaczenie oficera sztabu wraz z koniecznymi środkami łączności na starym m.p. kwatery głównej i określenie mu czasu pozostawania na tem miejscu ;
- 4/ - określenie sposobu porozumiewania się z poszczególnymi rzutami kwat.gł., będącymi w marszu ;
- 5/ - zarządzenia początkowe przy opuszczaniu starego m.p. / szczegółowa kontrola pomieszczeń opuszczonych, biur, kwater, ustępów i t.d. celem zabrania wszelkich zapomnianych pozostałości / przedewszystkiem dokumentów /. Przyjęcie zgłoszeń i skarg władz i osób cywilnych i t.d.

Kwatera główna podczas walki.

Należy odróżnić położenie kwatery głównej podczas walki na miejscu i w walkach ruchowych.

W walkach obronnych lub natarciach na umocnioną pozycję, oraz w tych sytuacjach taktycznych, w których

przesunięciu kwatery głównej raz lub więcej nie będzie dyktowane koniecznością. Kwatera główna funkcjonuje jako całość i nie jest dzielona na rzuty. W tych razach stanowisko kwatery głównej będzie tak wybrane, by znajdowało się w bezpośredniej bliskości wojsk walczących, jednak w zasadzie bądź poza zasięgiem ognia artylerji lekkiej, oraz dostatecznie zabezpieczone przed skutkami ognia wogóle i obserwacją z powietrza. Pozatem obowiązują wszystkie postanowienia, omawiane w punkcie "B" / kwatera główna na postoju / .

W walce ruchowej obowiązuje w zasadzie podział kwatery głównej na rzuty I. i II. W skład I-go rzutu wchodzić będzie dowódca dywizji, jego dowódca broni / piechoty dywizyjnej, o ile nie jest równocześnie dowódcą jednego z natarć, artylerji dywizyjnej /, sztab, przynajmniej jego większość, oraz z reguły szef łączności i sanitarny. Rzut ten uposażony będzie w większość środków łączności. Będzie on w ścisłej łączności z rzutem II-im, którego m.p. znajdować się będzie z reguły w takim oddaleniu od rzutu I-go, by wieczorem móc z łatwością dołączyć do rzutu I-go. Dążyć bowiem zawsze należy, by natychmiast po ukończeniu walki, gdy konsekwencją jej nie jest natychmiastowy dalszy marsz, wtedy gdy wyjść ma większość rozkazów regulujących życie i działanie dyw. Kwatera główna znalazła się w całości w jednym miejscu postoju / w zasadzie m.p. I. rzutu /; by wskutek tego wszystkie czynności związane z normalnem funkcjonowaniem kwatery i jej pracą, wyżywieniem jej składu i t.d. w warunkach jaknajlepszych przeprowadzone zostały. W nocy za wyjątkiem wypadku przemarszu nocnego dywizji, kwatera główna znajduje się w całości na jednym miejscu postoju. Pamiętać należy, że wszystkie urządzenia administracyjne kwatery głównej znajdują się przy II. rzucie kwatery głównej. Tam jest właściwa kancelaria, tam znajduje się stołownia oficerska i kuchnia polowa dla szeregowych, tam jest bagaż osobisty oficerski, tam więc jest wszystko to, co gwarantuje odpowiednie warunki pracy i wypoczynku.

Miejsce postoju I. rzutu kwatery głównej pokrywać się może z wysuniętym posterunkiem obserwacyjnym dowódcy. Będzie to miejsce, z którego dowódca dywizji w granicach możliwości terenowych będzie miał wgląd na pole walki, przez bezpośrednią obserwację.

W przeważającej ilości wypadków umieszczenie na takim wysuniętym posterunku obserwacyjnym dowódcy całego I. rzutu będzie niemożliwe. Wtedy dowódca dywizji na krótki okres czasu i na bardzo niewielką odległość wydzieli ze składu I. rzutu t.zw. sztab ścisły, w skład którego wejdzie jeden lub dwu oficerów sztabu i dowódca art. dyw., pisarz-maszynista, pewna nieznaczna ilość środków łączności.

Dowódca może mieć swój wysunięty punkt obserwacyjny także w tym wypadku, gdy nie będziemy dzielić kwatery głównej na 2 rzuty .

Wysunięty posterunek musi mieć ścisłą łączność z I. rzutem kwatery głównej. Gros rozkazów taktycznych opracowywanych jest w I. rzucie kwat. gł.

Niekiedy warunki taktyczne spowodują, że te organa służb, które pracują stale przy kwaterze głównej / poczta polowa i sąd polowy / będą musiały zostać w tyle. W tych

wypadkach przyłączone będą do jednego z tyłowych organów służb, najczęściej do szpitala polowego.

Warunki dobrej pracy kwat. gł. podczas walki. Zasadniczym warunkiem odpowiedniej pracy w kwaterze głównej podczas walki jest posiadanie dobrze zorganizowanej łączności.

Pamiętać należy, że dowódca znajdujący się nawet na takim punkcie obserwacyjnym, który daje mu dokładny bezpośredni wgląd w przebieg walki, przestaje dowodzić, gdy rezultatu swych obserwacji, gdy swojej decyzji, nie jest w stanie przekazać wykonawcom.

Możliwość więc dowodzenia wiąże się najściślej z posiadaniem i odpowiednim funkcjonowaniem środków łączności.

Tok pracy kwatery głównej, podzielonej na rzuty, zależy jest najściślej od tego, czy istnieje dobra łączność między poszczególnymi rzutami.

Łączność ta pozwala przekazać natychmiast decyzje dowódcy, wynikające ze zmiennych sytuacji na polu walki. Z drugiej zaś strony, wnioski, idące z II. rzutu kwatery głównej mogą być przez dowódcę, względnie z jego rozkazu szefa sztabu natychmiast zaaprobowane i w formie rozkazu wprowadzone w życie.

Łączność ta zezwala na natychmiastowe wzajemne przekazanie sobie tych dokumentów, które napływają do jednego z rzutów, a przez drugi wykonane być muszą bądź w całości, bądź w części.

Łączność między poszczególnymi rzutami nie może ograniczyć się do łączności drutowej. Do dyspozycji powinny być również i inne środki, jak gońce, konni, motocykliści itd.

Tok pracy w kwaterze głównej, podzielonej na rzuty, podporządkowany jest całkowicie działaniom.

Jego nicia przewodnia będzie dążenie do najszybszego załatwienia spraw, związanych z działaniami bojowymi. Sprawy inne są w następnej pod względem pilności kolej.

W rzucie pierwszym będzie miała miejsce jedynie korespondencja, wynikająca z działań bojowych w danej chwili rozgrywających się. Będą to rozkazy operacyjne, szczególne, treści taktycznej lub kwatermistrzowskiej, - pisane w miarę możliwości na maszynie przez maszynistę, zabranego z I-szym rzutem Kwatery głównej, nie rzadko jednak odręcznie przez kalkę na białym meldunkowym przez oficera operacyjnego na wysuniętym posterunku obserwacyjnym dowódcy. Celem uzyskania niezbędnej ilości egzemplarzy, rozkazy należy pisać przez kalkę, a w rozdzielniku pamiętać, że 1 egzemplarz rozkazu winien zostać jako koncept i 1 winien być przeznaczony dla rzutu II-go. Nieraz rozkazy przesyłać się będzie ustnie bezpośrednio przez oficerów sztabu, specjalnie wyznaczonych, lub też telefonicznie.

Rozkazy te należy następnie potwierdzić pisemnie. Korespondencja, dotycząca działań, jest kierowana w zasadzie do I. rzutu. W wypadku nadesłania jej do II. rzutu, jest przez ten bezzwłocznie przesłana rzutowi I-mu. Wysyłka rozkazów

z I.rzutu odbywa się bezpośrednio, rzadziej i to o ile dotyczy dowództw przełożonych, za pośrednictwem II.rzutu kwatery głównej.

Praca w II.rzucie kwatery głównej odbywa się w ścisłej łączności z rzutem I. Sprawy wymagające aprobaty dowódcy lub szefa sztabu, przesyłane są do I.rzutu bezzwłocznie, lub w wypadku mniejszej pilności czekają na złączenie obu rzutów kwatery głównej.

Dzielenie kwat.gł. na poszczególne rzuty wynika z sytuacji bojowych. Jest ono złą koniecznością, jakkolwiek niezbędną. Dążyć zatem należy do tego, by dzielenie to wynikało z rzeczywistych konieczności. To samo tyczy się przesuwania kwat.głównej bądź jako całości, bądź też podzielonej na rzuty. Pamiętać należy, że każde przesunięcie niesie z sobą szereg niedogodności, wpływających na spokojny, a więc tak niezbędny w warunkach bojowych, tok pracy. Nie należy zapominać, że nawiązywanie łączności na każdym nowym miejscu postoju kwat.głównej jest bezwzględnie konieczne. Bez tego dowódca dowodzić nie może, a jego sztab i cała kwatera główna pracować nie jest w stanie. Rozwijanie sieci na nowym, zwijanie na starym miejscu postoju jest czynnością wymagającą wiele pracy, materiału, a przede wszystkim komplikującą i utrudniającą dowodzenie. Każde nowe miejsce postoju kwatery głównej lub jej rzutów wymaga czasu na zainstalowanie, przysposobienie pomieszczenia, dojazdów, zabezpieczenie przed obserwacją nieprzyjaciela, przed ewent.jego działaniem. Wymaga wydania rozkazów lub meldunków, informujących przełożonych i podkomendnych o nowym miejscu postoju i t.d. Utrudnia więc czynności dowodzenia, obciążając skład kwatery głównej czynnościami drugorzędnymi. Wskutek tego przesuwanie kwater głównych lub ich rzutów winno następować bardzo rzadko. Podczas walk ruchowych - 1-2 najwyżej dziennie.

Wzorowe rozmieszczenie kwatery głównej jest wtedy, gdy znajduje się odpowiednio blisko wojsk walczących w dobrych warunkach dowodzenia. /łączność dobrze nawiązana i sprawnie funkcjonująca; działanie ognia npla nie uniemożliwia pracy/, jednak lepiej pozostać nawet nieco w tyle, posiadając dobre warunki dowodzenia, aniżeli być bez nich na przodzie.

R O Z D Z I A Ł I I I .

ORGANIZACJA PRACY W KWATERZE GŁÓWNEJ ZWIAZKÓW

TAKTYCZNYCH I TECHNIKA ROZKAZODAWSTWA.

I. - POSTANOWIENIA OGÓLNE.

Charakter
pracy w
Kwaterze
Główniej.

Praca w Kwaterze Głównej w każdej bez wyjątku sytuacji bojowej ma charakter zespołowy. Znaczy to, że nad przygotowaniem elementów decyzji dowódcy, jej rozpracowaniem w formie rozkazów itd. pracuje szereg oficerów. W przeważającej ilości wypadków z uwagi na pilność odbywa się ona równocześnie, musi więc być tak zorganizowana, by mimo koniecznego pośpiechu, nie ucierpiała jej dobroć i dokładność.

Sens dobrej pracy zespołowej leży w jej odpowiedniej organizacji.

Trudność leży w tym, że organizacja ta musi być tak elastyczna, by odpowiadała w każdej sytuacji bojowej, w jakiej wielka jednostka w danej chwili się znajduje, oraz warunkom, w jakich kwatera główna w tym wypadku musi pracować.

Należy się zatem zapoznać z zasadami organizacji pracy zespołowej w kwaterze głównej, a następnie umiejętnie, a więc w dostosowaniu do konkretnej sytuacji je stosować.

Odpowiednia organizacja gwarantuje powodzenie pracy zespołowej. Nie można zatem uważać, że różnorodność sytuacji, w jakich kwatera główna wielkiej jednostki się znajduje, rozgrzesza brak organizacji, a nakazuje jej improwizację.

Improwizacja jest złem, często koniecznem, tem niemniej złem, którego unikać należy. Także jest złem stosowanie jednokowego schematu do rozmaitych połączeń.

Za całokształt pracy wewnątrz kwatery głównej odpowiada szef sztabu. On, mając pełne prawa rozkazodawcze w stosunku do podległego mu sztabu, może wewnątrz niego pracę tak zorganizować, jak będzie uważał za najlepsze.-

Praca dowódców broni i szefów służb jest ściśle uzależniona od pracy sztabu, a przez to odpowiednia organizacja pracy sztabu ma decydujący wpływ na organizację i wydajność pracy pozostałych członków kwatery głównej.-

I I . - Z N A J O M O Ś Ć S Y T U A C J I .

Wzycie się
w sytuację
i przewidy-
wanie.

Podstawowym warunkiem dobrej i szybkiej pracy kwatery głównej jest dokładna i ciągła znajomość sytuacji, w jakiej wielka jednostka się znajduje. Znajomość ta dla dowódcy i jego szefa sztabu musi być kompletną, a więc obejmującą całokształt wszystkich spraw, dotyczących danej wielkiej jednostki. Odnosnie zaś pozostałych oficerów sztabu i kwatery

głównej w zakresie określonym sprawowaną funkcją, z tem znaczeniem, że nie mogą być pominięte te sprawy, które bezpośrednio lub nawet pośrednio, jednak istotnie obchodzą zainteresowanego oficera.

Właściwym kryterium znajomości sytuacji jest całkowite zżycie się z nią. Znajomość sytuacji nie polega tylko na tem, że się zna wszystkie fakty, dotyczące danej sprawy. Istota jej leży w dobrym zorientowaniu się w całości, w umiejętności rozróżniania zdarzeń istotnych od nieważnych, w wydobyciu syntezy.

Z właściwej oceny sytuacji wynikała właściwe i odpowiednie przewidywania, które są podstawowym warunkiem dobrej i predkiej pracy w kwaterze głównej.

Nikt w kwaterze głównej, a nadewszystko w sztabie nie może być zaskoczonym nową sytuacją lub zadaniem, które otrzymuje wielka jednostka.

W toku pewnego działania otrzymane zadanie jest tylko jakby potwierdzeniem jednej z przewidzianych alternatyw.

Nie wystarcza jednak przewidywać, należy nastawić się do wykonania dobrze przewidywanego zadania. Należy zatem uczynić przygotowania i to tak, by przewidywanemu zadaniu jaknajrychlej i najlepiej zadość uczynić, pamiętając równocześnie o tem, że wszelkie zbędne lub niewłaściwe zarządzenia męczą oddziały i odbierają zaufanie do dowódców i ich sztabów.

Np. dywizja, maszerująca zdala od npla, osiągnęła pod wieczór nakazany rejon postoju. Dowódca dyw. nie otrzymał jeszcze zadania na dzień następny. Znajomość sytuacji i dobre przewidywania wskazują jednak, że dywizja będzie jutro dalej maszerować. Zajmując rejon postoju ugrupowuje więc dowódca d.p.w ten sposób swoje oddziały, że mogą czynić dobrze zadość obu możliwościom, t.j. marszu lub też dalszemu postojowi.

Inny przykład: dywizja maszeruje w pobliżu nieprzyjaciela. Dobra ocena sytuacji nakazuje umieszczenie taborów żywnościowych pułków w składzie taborów dywizji. Tabory te umieszczone są jednak możliwie blisko wojsk, a więc w składzie dyw. taboru bojowego, by w warunkach dogodnych, a więc po osiągnięciu nakazanego rejonu, w wypadku niespotkania się z nieprzyjacielem lub w wypadku spotkania w chwili dogodnej, zapatrzyć na czas oddziały w warunkach jaknajlepszych. Złe przewidywanie pozostawiłoby tabory żywnościowe w składzie pułków lub w składzie dyw. taboru ciężkiego.-

III.- ORGANIZACJA WSPÓŁPRACY.

Ogólnie.

Większość prac uskutecznionych w Kwaterze Głównej jest pilną. Szereg dokumentów przychodzących interesuje wielu i wielu nad nimi równocześnie pracować musi. Meldunek sytuacyjny dowódcy pułku interesuje równocześnie oficera oper., kwatermistrza /odnośnie zaop. i ewak./, oficera organ. /odnośnie stanów ludzi i koni/, szefa int. /zapotrzebowanie na mat. int./, szefa sanit. /odnośnie materiału sanit. i ewak. sanitarnej/ itd.

Większość spraw opracowanych w sztabie lub kwaterze głównej dowódcy, jak zaznaczyłem na wstępie, zajął się między sobą tak silnie, że istnieje konieczność jaknajdalej posuniętej współpracy.

Omówmy po kolei :

- 1/- współpracę dowódcy ze sztabem, dowódcami broni i szefami służb;
- 2/- szefa sztabu z grupą operacyjną, kwatermistrzowską, dowódcami broni i szefami służb;
- 3/- grup operacyjno-informacyjnej z kwatermistrzowską między sobą;
- 4/- grupy kwatermistrzowskiej z szefami służb;
- 5/- oficerów wewnątrz grup operacyjno-informacyjnej i kwatermistrzowskiej.-

Współpraca
dowódcy ze
sztabem, do-
wódcami i
szefami
służb.

Charakter współpracy dowódcy ze sztabem, dowódcami broni i szefami służb wynika z właściwych uprawnień dowódcy.

Dowódca jest źródłem rozkazodawstwa. On zatem może normować i regulować swoją współpracę z podległym sztabem, dowódcami broni i szefami służb, wedle swego swobodnego uznania.

Może więc w sprawach opracowanych przez sztab rozmawiać wyłącznie i jedynie tylko z szefem sztabu. Może w obecności lub bez obecności szefa sztabu dawać dyrektywy lub rozkazy poszczególnym oficerom sztabu /oficerowie ci mają obowiązek meldowania szefowi sztabu o otrzymanych rozkazach/. Może wzywać do wysłuchania ich opinii dowódców broni piechoty i artylerji dywizyjnej itd., lub odnośnych szefów służb itd. W normalnym biegu czynności i w przeważającej ilości wypadków, z uwagi na dobre wyniki tego rodzaju pracy, dowódca interesować się będzie i wydawać decyzje jedynie w sprawach ważnych, istotnych, dotyczących całości. Nie będzie się interesować szczegółami nieistotnymi, materiałami pomocniczymi, nie będzie tonął w powodzi papieru i spraw drobnych, zaciemniających pogląd na całokształt sprawy. Szczegóły pozostawi szefowi sztabu do wykonania, dając mu równocześnie prawo podpisywania tych spraw "z rozkazu". Przy tym podziale czynności szef sztabu będzie tym, który przedstawiać będzie dowódcy te sprawy, które go interesować, lub jego wstępnej decyzji wymagać będą. Inne sprawy załatwiać będzie sam przy pomocy podległego mu sztabu, przedstawiając sprawy ważniejsze do podpisu dowódcy, inne zaś, mniej ważne, podpisując sam "z rozkazu". Dowódca zatem sam decydować będzie wszystkie sprawy, związane z działaniami taktycznymi podległych mu wojsk, ważne sprawy dotyczące zaopatrzenia wojsk walczących, np. decyzja odnośnie normy zużycia amunicji, oddalenie się ponad normę od źródeł zaopatrzenia, sprawy podziału rozporządzalnych środków transportowych w wypadku ich niedostateczności itd., zatrzyma w swem ręku decyzje wszystkich spraw personalnych /obsada stanowisk, odznaczenia, awanse/. Nie będzie mógł przelać na nikogo swych uprawnień dyscyplinarnych i właściwego dowódcy w sprawach sądowo-karnych.

Współpraca dowódcy wielkiej jednostki z podległymi mu dowódcami broni objawia się przede wszystkim w charakterze doradczym tych ostatnich, a więc specjalistów właściwych im rodzajów broni.

Uwidoczni się ona przede wszystkim w momencie tworzenia decyzji dowódcy.

Wnioski dowódcy piechoty, artylerji, ewent. nawet kawalerji dywizyjnej i lotnictwa towarzyszącego przedstawione będą w zasadzie dowódcy dywizji bezpośrednio. Wnioski te dotyczyć będą użycia danego rodzaju broni.

W rozdziale II. omówiłem stosunek szefa służb do dowódcy wielkiej jednostki. Z niego wynika też charakter współpracy. W sprawach operacyjnego użycia służb /użycie służb w związku z konkretną sytuacją bojową/, czyli w odniesieniu do spraw związanych z zaopatrywaniem, ewakuacją, transportem oraz położeniem organów służb szefowie współpracują z szefem sztabu. Jedynie wyjątkowo w sprawach ważnych, wzywa dowódca osobiście szefów służb, żądając odnośnych wyjaśnień, dając dyrektywy i rozkazy. Czyni to w zasadzie w obecności szefa sztabu, w wypadku jego nieobecności szef służby powiadamia szefa sztabu o otrzymanych rozkazach.

Współpraca
szefa szt. z
gr.op.-inf.
i gr.kwat.
/organizacja
pracy wewn.
sztabu/
oraz z dca-
mi broni i
szefami
służb.

Szef sztabu ma w sztabie najlepsze kryterjum ważności i pilności danej sprawy. On też, znając najlepiej podległy sobie sztab, określa najważniejszej formę owej współpracy. A więc meldując się u dowódcy po decyzję - szef sztabu określa czy z elementami do tej decyzji jawi się u dowódcy sam, czy też z oficerem, opracowującym daną sprawę. Otrzymawszy decyzję dowódcy, szef sztabu sam postanowi czy podanie jej do rozprawy sztabowi i szefom służb nastąpi w formie zbiorowej odprawy, czy też przez dyrektywy i wskazówki indywidualne /z każdym z oficerów lub z każdą z grup oddzielnie/.

Uskuteczniając odprawę lub też dając wskazówki indywidualne, szef sztabu będzie miał na względzie przede wszystkim sprawę pilności. Będzie pamiętał, że odprawa zbiorowa całego sztabu, szefów służb będzie miała dodatni rezultat tylko wtedy, jeżeli na niej powie wszystkim tylko to, co w związku z wykonywaniem zadania interesuje wszystkich, a przez uskutecznienie odprawy zbiorowej sygnalizuje na czasie. W wypadkach takich odpraw szef sztabu winien pamiętać, że nie wszyscy winni wiedzieć wszystko /sprawa ochrony tajemnicy/, oraz, że odprawa nie może mieć charakteru narady.

Często będzie szef sztabu stosować z powodzeniem metodę dawania swym oficerom krótkich wskazówek przy otrzymaniu zadania /a więc przed powzięciem decyzji przez dowódcę/, po powzięciu decyzji i w trakcie jej realizacji.

Na odprawie zbiorowej czy przy osobistym kontakcie szef sztabu pamięta, że dyrektywy i wskazówki dawane oficerom sztabu i szefom służb winne zawierać istotę zagadnienia. W szczególności wykonania winien wchodzić tylko o tyle o ile jest to nieodzowną koniecznością.

Nieco odrębnie kształtuje się wpływ szefa sztabu na pracę grupy operacyjno-informacyjnej, inaczej zaś w grupie kwatermistrzowskiej.

Ingerencja szefa sztabu w pracy grupy operacyjno-informacyjnej ma charakter bardziej bezpośredni. Objawi się ona przede wszystkim przy redagowaniu rozkazów operacyjnych, w których bardzo często będzie szef sztabu brał bezpośredni udział. Nawet wytrawny i bardzo samodzielny oficer operacyjny, w ciągu redagowania rozkazu, będzie miał szereg spraw niejasnych, wątpliwych, których rozstrzygnięcie przekracza jego kompetencję. Kontakt jego z szefem sztabu w tych sprawach jest bezpośredniejszy niż n.p. kontakt kwatermistrza w sprawach kwatermistrzowskich. Szef oficer operacyjny zajdzie czasem /jest to oczywiście niewskazane/ z konieczności do pomocnika redaktora rozkazu operacyjnego, właściwą zaś redakcję obejmie szef sztabu, a to z uwagi na to, że w przeciwnym wypadku rozkaz nie ukazałby się na czas, a na poprawienie konceptu rozkazu, po wadliwym przygotowaniu go, czasu niema.

Jednym słowem szef sztabu jest właściwą duszą i motorem tej grupy. On decyduje nie tylko o treści, ale i formie wydawanych w danym położeniu rozkazów /przygotowawcze, szczególne, operacyjne/ co swoją osobistą interwencją, a nawet współpraca reguluje tempo pracy tej grupy.

Zdolność i zaufanie do dobrej pracy wykonawcy decyduje o sposobie i formie interwencji szefa sztabu w pracy danego oficera w większości wypadków operacyjnego czasem także i kwatermistrza.

Współpraca szefa sztabu z kwatermistrami opiera się na innej podstawie, jak współpraca oficera operacyjnego, względnie informacyjnego. W ramach dywizji piechoty i brygady kawalerii szef sztabu posiada na zasadzie upełnomocnienia dowódcy w sprawach kwatermistrzowskich szereg atrybutów dowódczych. Szef sztabu, na podstawie myśli przewodniej dowódcy, wydaje kwatermistrowi wytyczne działania służb. Będą one myśla przewodnią w działaniu służb w danej sytuacji taktycznej i odpowiadać będą myśli przewodniej dowódcy, odnośnie działania całości wielkiej jednostki. Fakt, że rozkazy operacyjne część II. podpisywać będzie w zasadzie "z rozkazu dowódcy" szef sztabu, uwypukla dobitnie specjalny stosunek, a więc i charakter współpracy szefa sztabu z kwatermistrami. Kwatermistrz jest więc więcej samodzielnym od oficera operacyjnego w swej pracy kwatermistrzowskiej, a tempo i potrzeby ciągle zmieniających się sytuacji taktycznych, a więc z natury rzeczy większe zaabsorbowanie szefa sztabu pracami grupy operacyjno-informacyjnej samodzielność tę uzasadniają.

Szef sztabu, jako odpowiedzialny organizator pracy sztabu, bacznie musi jednak bardzo pilnie, by tempo pracy obu grup było tego rodzaju, aby rozkazy redagowane w obu grupach wychodziły na czas, a więc w zasadzie równocześnie, o ile dotyczy to ogólnych rozkazów operacyjnych. Nie może to oczywiście być przyczyną opóźnienia rozkazów taktycznych, powinno raczej wpłynąć na przyspieszenie części II. rozkazów.

Dowódcy broni, podlegający bezpośrednio dowódcy wielkiej jednostki nie stoją w żadnej zależności służbowej od szefa sztabu. Tam niemniej wzajemna i ścisła współpraca między sztabem dowódcy, przede wszystkim zaś szefem sztabu, a poszczególnymi dowódcami jest niezbędna. Gdy dowódca wielkiej jednostki zasięga fachowej opinii swych dowódców broni, szef sztabu

ustala z nimi szczegóły wykonania, które mają być uzewnętrznione w rozkazach operacyjnych przez sztab.

Współpraca w tym zakresie między sztabem dowódcy, a dowódcami broni kształtować się będzie rozmaicie. W szeregu wypadków szef sztabu ustali z dowódcami potrzebne szczegóły wykonania, w innych sztaby dowódców broni współpracować będą na zasadzie otrzymanych rozkazów i dyrektyw z odpowiednimi oficerami sztabu dowódcy dywizji. Obydwa sposoby współpracy są celowe i wskazane, o ile w rezultacie doprowadzą do dobrego, szybkiego i dokładnego ustalenia szczegółów, potrzebnych w opracowanym rozkazie. Tylko brak tej współpracy jest niedopuszczalny.

Instrukcja "o funkcjonowaniu sztabów w polu" stanowi, że w zakresie operacyjnego użycia służb, szefowie służb otrzymują rozkazy od szefa sztabu. Referentem szefa sztabu, odnośnie wszystkich spraw, związanych z operacyjnym działaniem służb, jest kwatermistrz. W tych dwu postanowieniach tkwi istota współpracy szefa sztabu z szefami służb. Szefowie służb przedstawiają wnioski szefowi sztabu. Szef sztabu daje im rozkazy, odnośnie użycia ich organów służb. Wnioski przedstawiają szefowi służb, szefowi sztabu w zasadzie w drodze przez kwatermistrza. Redaktorem rozkazów szefa sztabu dla szefów służb jest kwatermistrz.

Tak więc praktycznie wygląda współpraca szefa sztabu z szefami służb. Czyniąc odprawę z kwatermistrzem, szef sztabu w szeregu wypadków wezwie na nią zainteresowanych szefów służb, o ile osądzi, że obecność ich w związku z koniecznością pewnych wyjaśnień lub też z uwagi na pośpiech jest potrzebna. Rozmowy z szefami służb w tych sprawach odbywać będzie szef sztabu zawsze w obecności kwatermistrza. W wypadku jego nieobecności poinformuje go dodatkowo o treści zarządzeń wydanych bezpośrednio szefom służb. Wnioski szefów służb odnośnie operacyjnego użycia służb, skierowane bezpośrednio do siebie, przekaże szef sztabu do referatu kwatermistrzowi.

Popróbujmy zsumować wytyczne organizacji współpracy szefa sztabu ze swoim sztabem, dowódcami broni i szefami służb. Szef sztabu przekazuje sztabowi decyzje dowódcy do wykonania. Formę przekazania tej decyzji bierze sam /odprawy lub indywidualne dyrektywy/, kierując się pilnością sprawy, koniecznością równoczesnej pracy przez zainteresowanych oficerów sztabu, względami tajemnicy służbowej /konieczność ograniczenia do minimum ilości osób, poinformowanych o zamierzonym lub nakazanym działaniu/.

Współpraca szefa sztabu z grupą operacyjno-informacyjną ma charakter bezpośredniego, stałego kontaktu /włącznie do współredagowania rozkazów jeżeli tego wymagają warunki/.

W odniesieniu do spraw kwatermistrzowskich zostawia kwatermistrzowi większą swobodę w ramach wytycznych danych przez siebie.

Dowódcy broni współpracują ze sztabem bądź bezpośrednio przez szefa sztabu, bądź też przez swych oficerów sztabu z poszczególnymi oficerami sztabu dowódcy dywizji.

Szefowie służb współpracują z szefem sztabu w zasadzie przez kwatermistrza, za wyjątkiem tych, jak szef saperów /odnośnie użycia saperów/, łączności, żandarmerji, których zakres działania nie dotyczący spraw kwatermistrzowskich, a wynika znoszenia się bezpośrednio z szefem sztabu lub też za pośrednictwem oficera operacyjnego.

Współpraca grup operac.-jacych /marsz do bitwy, postój, zwiady itd./ od czynności informacyj- związanych z jej żywieniem lub usuwaniem tego wszystkiego co nej i kwater- do walki nie jest w danej chwili potrzebne. mistrzowsk.

Nie sposób prowadzić pracy działu operacyjno- informacyjnego w odosobnieniu od spraw zaopatrzenia, ewakuacji i transportu, czyli kwatermistrzowskich i naodwrot.

Nie dowieziona na czas i w odpowiedniej ilości amunicja uniemożliwia wykonanie najlepszej decyzji, najemniejszego manewru. Nieznajomość sytuacji, w jakiej wojska walczące się znajdują lub w wykonaniu zadania znajdować się będą, uniemożliwia zaopatrzenie ich wogóle lub na czas z wszystkimi tego stam rzeczy konsekwencjami.

Współpraca zatem obu grup operacyjno-informacyjnej z kwatermistrzowską musi być najistotniejszą.

Współpraca ta staje się tem niezbędniejszą, że szereg dokumentów, otrzymanych przez sztab od podległych dowódcy jednostek, zawiera wiadomości potrzebne równocześnie oficerowi operacyjnemu /rozmiszczanie oddziałów/, organizacyjnemu /stany/, kwatermistrzowi /stan zaopatrzenia i ewakuacji/.

Szef sztabu, dając kwatermistrzowi wytyczne działania służb, w związku z otrzymanem zadaniem, jest w stanie dać tylko wskazania ogólne. Szczegóły działania wojsk walczących znajduje kwatermistrz w rozkazie operacyjnym Część I., opracowanym przez oficera operacyjnego. Szereg szczegółów jest mu potrzebny do opracowania szczegółów rozkazu oper. Część II. lub innych rozkazów redagowanych w grupie kwatermistrzowskiej. Szczegóły te może otrzymać tylko od oficera operacyjnego i to w trakcie jego pracy. Pilność rozkazodawstwa obu grup nie pozwala kwatermistrzowi na czekanie, aż się ukaże gotowa, choćby w bruljonie, część taktyczna rozkazu. Kwatermistrz musi być zatem w stałym kontakcie z oficerem operacyjnym. Dobry kontakt polegać będzie na tem, że kwatermistrz będzie od oficera operacyjnego wiadomości rzeczywiście mu w danej chwili niezbędnych, a zatem naprawdę niecierpiących zwłoki i to w czasie możliwie jaknajmniej przeszkadzającym pracy oficera operacyjnego. W szeregu wypadków szef sztabu będzie informatorem kwatermistrza o tych niezbędnych dla niego wiadomościach. Będzie to miało miejsce w szczególności wtedy, gdy szef sztabu będzie ściśle współpracował z oficerem operacyjnym nad redakcją rozkazów operacyjnych.

Oto przykład takiej współpracy między oficerami obu grup operacyjno-informacyjnej i kwatermistrzowskiej.

Dywizja ma zadanie maszerować w dniu jutrzejszym narazem ubezpieczonym. Spotkanie z nieprzyjacielem podczas marszu możliwe. Szef sztabu, dając wytyczne kwatermistrzowi, wskazał osie marszu dywizji, dał

dyrektywy, odnośnie osi marszu organów służb. W skład kolumny głównej maszerujących wojsk wchodzi pluton sanitarny.

Oficer operacyjny musi wiedzieć o tem, że pluton ten wchodzi w skład kolumny głównej wojsk, by ułożyć odpowiednią tabelę marszu. Kwatermistrz musi znać punkt wyjścia i godzinę przejścia maszerującej kolumny wojsk, oraz miejsce plutonu sanitarnego w składzie kolumny, by na czas skierować go tam, gdzie się włączy w skład kolumny wojsk. Szef sztabu, dając wytyczne kwatermistrzowi, nie wskazał punktu wyjścia i godziny przejścia poszczególnych członów wojsk. Kwatermistrz dane to musi znać i to dostatecznie wcześniej, by na podstawie ich ułożyć tabelę marszu organów służb dywizji. Przykłady takie można podać na każdą sytuację taktyczną.

Reasumuję: praca grupy operacyjno-informacyjnej i kwatermistrzowskiej wzajemnie się zająbiają. Współpraca oficerów obu grup winna opierać się na wzajemnym i bezpośrednim ich kontakcie i uzgodnieniu spraw, obchodzących obie grupy. W chwilach wyjątkowej pracy, objawiającej się przedewszystkiem w okresie wygotowania pilnych rozkazów, - współpraca ta winna być zorganizowana w ten sposób, by nie opóźniała pracy obu grup lub jednej z nich. Dlatego też w takich wypadkach należy uzgadniać tylko sprawy niecierpiące zwłoki, odkładając mniej pilne na później. Ważną w tych razach jest interwencja szefa sztabu, jako czynnika nadrzędnego w zakresie pilności sprawy, oraz informatora, odciażającego pracę redakcyjną zajętego oficera operacyjnego /ew. kwatermistrza/. Jakikolwiek byłby stopień pilności danej sprawy nie może ze sztabu wyjść rozkaz niezgodzony w sprawach wymagających uzgodnienia i współpracy, a to pod groźbą niedopuszczalnej dwutorowości rozkazodawstwa.

Współpraca
kwatermi-
strza z sze-
fami służb.

Kwatermistrz, będąc referentem szefa sztabu w sprawach dotyczących zaopatrzenia, ewakuacji, transportu i działania służb, otrzymuje od szefa sztabu wytyczne wskazujące potrzeby wojsk w tych sprawach w odniesieniu do konkretnej sytuacji taktycznej, a więc i wskazówki, odnośnie ogólnego działania organów służb. Wytyczne te otrzymują w zakresie swych specjalności również szefowie służb bądź bezpośrednio od szefa sztabu /na odprawie kwatermistrzowskiej/, bądź też za pośrednictwem kwatermistrza. Na zasadzie tych wytycznych opracowują szefowi służb swoje wnioski oraz projekty odnoszących punktów do rozkazów operacyjnych części II. Wnioski te i projekty w formie niezmienionej lub zmienionej, w zależności od oceny kwatermistrza, jako referenta, przedstawiane są w formie gotowych projektów rozkazów szefowi sztabu do zaakceptowania i ukazują się następnie w formie rozkazów.

Oto właściwy charakter współpracy między kwatermistrem, a szefami służb. Szef służby nie jest referentem kwatermistrzostwa. Nie jest również władzą korespondującą z kwatermistrem, stawiającą pisemnie swoje wnioski, adresowane do szefa sztabu i protestującą, gdy kwatermistrz wnioski te w zmienionej formie ujmie w punkta rozkazu, wychodzącego ze sztabu.

Szef służby współpracuje z kwatermistrem. Współpraca ta opiera się na świadomości szefa służby, że kwatermistrz

na doskonalsze od niego kryterjum, odnośnie całości zadania wielkiej jednostki, której część kwatermistrzowska referuje. Kwatermistrz wie natomiast, że szef służby ma lepsze kryterjum fachowe i technicznego działania danego organu służby. Harmonijna współpraca polegać będzie na wzajemnem uznaniu tych kryterjów i zastosowaniu ich do danej sytuacji taktycznej. Pamiętajmy przytem należy, że względy techniczne muszą ustąpić względem taktycznym lub potrzebom.

Dywizyjny punkt amunicyjny należy umieścić nawet w zasięgu ognia artylerji nieprzyjacielskiej, jeżeli inny sposób dowozu amunicji będzie utrudniony. Należy uskutecznić przemarsz taborów żywnościowych ponad normę 35 km. dziennego przemarszu, o ile wymaga tego konieczność zaopatrzenia oddziałów w żywność i t.d.

Nie można uważać za dobrą współpracę kwatermistrza z szefami służb, jeżeli ten narzuca im projekty swych rozwiązań i nie uwzględnia ich słusznych wniosków.

Należy bezwzględnie zlikwidować ten stan rzeczy, jeżeli szef sztabu jest stałą instancją rozstrzygającą w sprawach między kwatermistrem, a odnośnym szefem służb. W tych razach dowódca winien bezwzględnie usunąć tego, którego uznaje za winnego braku współpracy.

Nie można w żaden sposób dopuścić do tego, by szef służby wydawał rozkazy podległym mu organom służb w oderwaniu od całokształtu sytuacji, w jakiej dywizja /bryg. kaw./ się znajduje pod grozą niedopuszczalnej dwutorowości rozkazodawstwa.

Zsumujmy wytyczne współpracy kwatermistrza z szefami służb. Kwatermistrz jest referentem szefa sztabu w sprawach operacyjnego użycia służb. Przez niego więc w zasadzie komunikuje się szef sztabu z szefami służb.

Przez niego szefowie służb stawiają szefowi sztabu swoje wnioski operacyjnego użycia reprezentowanej przez siebie służby.

Szefowie służb, nie będąc referentami kwatermistrza, współpracują z nim, stawiając wnioski, projektując odnośne punkta do rozkazów. Wnioski te są stawiane bezpośrednio w przewidzianej ilości wypadków ustnie. Punkta do rozkazów mają charakter współredagowania odnośnych rozkazów /intendent opracowuje punkt służby intend., szef sanitarny punkt służby zdrowia rozkazu operacyjnego część II. i t.d./ Sposób znoszenia się kwatermistrza z szefami służb jest bezpośredni i osobisty.-

Charakter pracy w kwaterze głównej nie dopuszcza istnienia braku harmonijnej współpracy między kwatermistrem, a szefami służb. Nie dopuszcza więc stałej interwencji uzgadniającej szefa sztabu między kwatermistrem, a szefami służb.-

Współpraca
ofic. wewn.
grup / oper.
inform. i
kwaterm. /

Zasada rozdziału kompetencji wewnątrz grupy obowiązuje tylko o tyle, o ile nie przeszkadza potrzebom pilnego rozkazodawstwa. Wszystkie sprawy pilne w zakresie kompetencji muszą ustąpić pilniejszemu, dotyczącemu grupy jako całości. Która sprawa jest pilniejsza - decyduje wewnątrz grupy kierownik / oficer operacyjny, względnie kwatermistrz /.

Rozkaz operacyjny opracowuje nie tylko oficer operacyjny, a oficer informacyjny nie tylko pracuje nad "wiadomościami o nieprzyjacielu". Cała grupa pracuje nad tym rozkazem. Nad rozkazem oper. Część II. współpracuje nie tylko kwaterm. z szefami służb, ale i oficer organizacyjny, -
wedle wskazówek i podziału pracy, uskutecznionego przez kwatermistrza. Rozdział pracy uskutecznia się dorazowo, wedle potrzeby i pilności. Np. oficer organizacyjny redaguje rozkazy szczególne, opracowuje podział środków transportowych. Kwatermistrz redaguje ogólny rozkaz operacyjny Część II.. którego poszczególne punkty przygotowują szefowie służb. W ten sposób zorganizowana współpraca wewnątrz oddziału grupy gwarantuje dokładność i potrzebny pośpiech. -

IV. - ROZKAZODAWSTWO.

Rozkazodawstwo na czas.

Rozkaz, który nie przybywa na czas do rąk wykonawcy, nie ma żadnej, a raczej ma ujemną wartość rozkazodawczą. Pod przyjściem rozkazu na czas do rąk wykonawcy, rozumieć należy taki czas, który umożliwia wykonanie treści zawartej w rozkazie, w warunkach możliwie najlepszych. Z tym sztab dowódcy liczyć się musi. To jest właściwe kryterium pilności opracowywanego rozkazu. To określa jego formę.

Nie zatem moment wysłania rozkazu, nie dowództwo pośrednie otrzymujące rozkaz, ale czas, w którym musi otrzymać bezpośredni wykonawca, jest decydującym dla określenia pilności i formy rozkazu.

Dowódca dywizji wydaje rozkaz uruchamiający dywizję. Rozkaz ten otrzymują dowódcy poszczególnych zgrupowań marszowych. Czas i forma rozkazu była tak skalkulowana, by zarządzenia do wymarszu otrzymali na czas nie tylko dowódcy poszczególnych zgrupowań marszowych / dla wygotowania rozkazów do marszu podległych im w marszu elementów /, ale i poszczególne oddziały / baony, dywizjony, kompanie saperów /, by być w stanie w warunkach możliwie dogodnych postawić się w pogotowie marszowe, to jest zaopatrzyć się przed wymarszem, nakarmić ludzi, zaopatrzyć konie, wyjść na czas z rejonu zakwaterowania i przyjść w normalnych warunkach / marszem zwykłym / na punkt wyjścia na oznaczoną godzinę przejścia i t.d.

Przeprowadzimy przykładowo tę kalkulację w godzinach. Dowódca dywizji chce, by pułk straży przedniej, zakwaterowany w odległości 3 km. od wybranego punktu wyjściowego, wymaszerował tak, by czołem oddziału głównego straży przedniej przeszedł punkt wyjścia o godz. 4-ej. O której godzinie ma otrzymać rozkaz dowódca baonu I, który maszerować będzie na czele pułku i o której musi wyjść jednoosobny rozkaz z dywizji ?

Na domarż baonu na punkt wyjścia potrzebuje baon 45' do 1 godziny /w zależności od pory i warunków dnia/. Na uruchomienie baonu, znajdującego się w porze nocnej na kwaterach i nieuprzedzonego o godzinie wymarszu, przy równoczesnej konieczności wyżywienia ludzi i zafuramentowania koni przed wymarszem potrzebuje baon około 2-ch godzin.

Baon czołowy /oddział przedni/ wymaszerować musi około 45' przed baonem, tworzącym czoło oddziału gł. straży przedniej.

Dowódca baonu musiał zatem otrzymać rozkaz swego dowódcy pułku, zarządzający wymarsz najpóźniej około godz. 24.00.

Dowódca pułku winien otrzymać rozkaz od dowódcy dywizji, przy dobrze funkcjonującej sieci telefonicznej z dcami baonów nie później, jak o godz. 23-ej.

Rozkaz pisemny dywizyjny, w zależności od użycia środków łączności, winien wyjść z dywizji nie później od godz. 22-ej. Od chwili wydania rozkazu do jego realizacji upłynęło 5 - 6 godzin. Wskazany przykład jest orientacją. Odpowiada on konkretnej sytuacji taktycznej warunkom rozmieszczenia poszczególnych jednostek, zainstalowanym środkiem łączności i t.d.

Ta konieczność dostarczenia na czas wykonawcy rozkazu jego dowódcy dyktuje: 1/sposób i tempo pracy w kwaterze głównej dowódcy /omówiony w poprzednim rozdziale/, 2/formę rozkazów, 3/oraz użycie środków łączności dla przekazania rozkazu.

Inną treść i formę będzie miał rozkaz, dla wygotowania którego sztab dowódcy ma dostateczna ilość czasu. Inną, gdy kalejdoskopowa zmienność sytuacji nakazuje wysyłanie szybko po sobie następujących krótkich rozkazów.

Inaczej wreszcie wyglądać będzie technika rozkazodawcza, w tych zarach, gdy obszerny rozkaz, traktujący o całości zarządzeń potrzebnych do wykonania, będzie musiał, z uwagi na pośpiech, poprzedzić krótki rozkaz przygotowujący rozkaz ogólny.-

Rozkazy operacyjne i przygotowawcze.

Ogólna instrukcja walki /część I. Rozdział A.p.3/ dzieli rozkazy na operacyjne i przygotowawcze.

Rozkazy operacyjne zawierają właściwą treść rozkazów dowódcy.

Wychodzą one w częściach I. i II.

Część I. reguluje działania oddziałów walczących, - część II. organów służb i zawiera zarządzenia kwatermistrzowskie dla całości wojsk. Zasada jest, że obie części wychodzą równocześnie. Taki podział rozkazów operacyjnych na część I. i II. nie należy uważać za ostateczny. Rozkazy operacyjne mogą ukazywać się również w trzech częściach, z których cz. I. reguluje działania wojsk walczących, część II. zarządzenia kwatermistrzowskie, obchodzące wyłącznie wojska walczące, oraz część III., zawierająca pozostałe zarządzenia kwatermistrzowskie /obchodzące tylko służby/. W tych razach wojska walczące otrzymują część I. i II. rozkazów operacyjnych, służby zaś część II. i III.-

Normalnie wydaje go dowódca u schyłku dnia lub w nocy na dzień następny. W ciągu dnia można jednak wydać nawet kilka ogólnych rozkazów operacyjnych.

Ogólnym rozkazem operacyjnym jest rozkaz dowódcy dywizji do marszu, postoju, natarcia, obrony i t.d. Ogólne rozkazy operacyjne w zależności od swej treści mogą zgodnie z postanowieniami ogólnej instrukcji walki nosić nazwę dodatkową, jak rozkaz do marszu, postoju i t.d.

Rozkazem szczególnym będzie rozkaz rozpoznania dla kawalerji dywizyjnej lub dcy lotn. towarzyszącego, rozkaz dla dowódcy oddziału wydzielonego, straży bocznej, odwodu i t.d.

Rozkazy przygotowawcze przygotowują wykonawcę do przyjęcia i wykonania rozkazów operacyjnych. Rozkaz przygotowawczy umożliwia rozpoczęcie przez wykonawcę realizowania zadania, które będzie zarządzane rozkazem operacyjnym dochodzącym później do oddziałów. Będzie on zawsze miał miejsce wtedy, gdy normalne zarządzanie nie przyszkoloby do oddziałów na czas. Typowym przykładem rozkazu przygotowawczego jest rozkaz pogotowia marszowego, wydany w warunkach rzeczywistej potrzeby.

Odpowiedzialność za ter-za to, by wychodzące rozkazy otrzymali wykonawcy na czas w minowe dore-takich warunkach, które wyłuszczyłem powyżej ?
Kto w sztabie dowódcy ponosi pełną odpowiedzialność
czenie roz-
kazów.

Odpowiedzialność tę ponosi szef sztabu. On rozporządza wszystkimi środkami umożliwiającymi wykonanie tego zadania, posiadając nie tylko podległy mu sztab, jako swego wykonawcę, ale i środki łączności, umożliwiające przekazanie rozkazów.

Szef sztabu określa zatem stopień pilności redagowanego rozkazu. Wskutek tego sam nakazuje lub decyduje, na wniosek odnośnych oficerów redagujących, formę rozkazu /ogólne czy szczególne/ oraz potrzebę wysłania rozkazów przygotowawczych. On też rozstrzyga w ostatecznej instancji rodzaj środków łączności, przeznaczonych do przekazania rozkazów.

Rozkazy opera-
cyjne i przy-
gotowawcze. Rozkazy operacyjne z uwagi na swój charakter i za-
sięg mogą być ogólne lub szczególne.

Ogólne rozkazy operacyjne zawierają zarządzenia, regulujące całość nakazanego działania i dotyczą wszystkich oddziałów podległych dowódcy.

Rozkazy szczególne /szczególne rozkazy operacyjne/ zawierają zarządzenia, dotyczące części działań /w zasadzie w ramach zarządzeń ogólnego rozkazu operacyjnego/ w odniesieniu części oddziałów.

Jakkolwiek nie sposób określić ściśle ram czasu, które obejmuje ogólny rozkaz operacyjny, przeciętną normą jego zasięgu będzie czas nie przekraczający 24 godzin.

Właściwi redaktorowie rozkazów /oficer operacyjny, o ile dotyczy to części I. rozkazów i kwatermistrz, odnośnie części II./

a/- Organizują swą pracę wewnątrz odnośnej grupy.

b/- Określają lub wnioskuje formę rozkazu oraz potrzeby rozkazów przygotowawczych. Jeżeli chodzi o grupy op., to decyduje o tym wyłącznie i z góry szef sztabu /o ile nie zrobił tego sam dca d.p./

c/- Dają wskazówki /oficerowi do spraw przekazywania/ o sposobie przekazania /określając czas, w którym rozkaz musi otrzymać wykonawca, ewent. wskazują środki łączności, których do przekazania użyć nie można, oraz podają sposób osiągnięcia tego, który rozkaz otrzymuje/.

Właściwi redaktorowie narówni z szefem sztabu winni umieć oceniać pilność zarządzeń. Narówni z nim dokonują wyboru odnośnych środków /formy rozkazów i środków przekazywania/, gwarantujących dostarczenie wykonawcy rozkazu na czas.

Szef sztabu określa pilność i formę opracowanego rozkazu. Pamiętać jednak należy, że wszyscy nastawieni są na to, by dobór ten uskutecznił się najtrafniej. Oficer opracowujący rozkaz nie może tłumaczyć się brakiem odnośnych rozkazów od szefa sztabu, gdy wygotowane przez niego rozkazy nie odpowiadają potrzebom pilności.

Cechy charakterystyczne Służby Polewej każdego rozkazu.

Ogólna instrukcja walki część I. Rodz. A. i Regulamin Służby Polewej część II. określają, jakie cechy powinien posiadać każdy rozkaz. Postanowienia te dotyczą również i treści rozkazów wychodzących ze sztabu.

Wspomnę tylko o niektórych koniecznych właściwościach rozkazów.

Rozkaz musi być :

a/- krótki, t.j. zawierać tylko te wiadomości i zarządzenia, które są niezbędne podwładnemu do wykonania zadania,

b/- jasny i zrozumiały, z treści jego nie może wynikać dla podwładnego żadna wątpliwość co do tego, czego od niego żąda dowódca,

c/- dokładny, czyli zawierać musi te wszystkie zarządzenia, które w danej sytuacji i chwili dowódca uważa za konieczne wydać i na zasadzie których wykonawcy mają działać,

d/- przejrzysty w formie, t.j. w ten sposób zredagowany, by odnośny wykonawca znalazł natychmiast to czego od niego żąda dowódca. Dotyczy to w pierwszej linii tych rozkazów /ogólnych rozkazów operacyjnych/, które otrzymuje szereg wykonawców.

Ogólne rozkazy operacyjne mogą zawierać powtórzenia rozkazów szczególnych tylko o tyle, o ile jest to niezbędne dla poinformowania dodatkowego tych wszystkich, którzy odnośnego rozkazu szczególnego nie otrzymali, a treść jego jest im do wiadomości i wykonania potrzebna.--

Forma roz-
kazów.

Obok właściwej treści wszystkie rozkazy muszą mieć :

- a/- nagłówek, miejsce wydania, datę, liczbę arkusza dziennego,
- b/- określenie charakteru rozkazu /ogólny operacyjny, szczególny, przygotowawczy/,
- c/- wskazanie map, na zasadzie których opracowano rozkaz.
- d/- podpis,
- e/- rozdzielnik,
- f/- określenie pilności /wskazówki o czasie i sposobie przekazania z zaznaczeniem, który ew. środek jest od przekazywania wykluczony,
- g/- wskazanie ilości i rodzaju załączników.-

V.- CZYNNOSCI BIUROWE UŁATWIAJĄCE I PRZYSPIESZAJĄCE PRACĘ W SZTABIE I KWATERZE GŁÓWNEJ

Postępowanie
z dokumenta-
mi, mającymi
związkiem z
działaniami
wojennymi.

Wszystkie dokumenty Kwatery Głównej, mające bezpośredni związek z działaniami wojennymi, są tajne oraz pierwszej kolejności pilności. Wymagają zatem specjalnego traktowania, gwarantującego dochowania ich poufności i natychmiastowego opracowania.

Wszystkie więc dokumenty, oznaczone nomenklaturą "op.", "inf.", "kwat.", bez względu na oznaczenie ich charakteru pilności, dostają się nie rozpieczętowane, natychmiast po przybyciu do sztabu wielkiej jednostki za pokwitowaniem do rąk oficera odpowiedniego działu /oper. czy kwatermistrzowskiego/, który w zależności od charakteru pilności bądź wciąga je natychmiast do swego arkusza dziennego, bądź też melduje się bezzwłocznie z nim u szefa sztabu, a następnie dowódcy, /dążyć należy, by wpisanie odpowiedniego dokumentu do arkusza dziennego nastąpiło bezzwłocznie/.

Czynności, wynikające z konieczności wygotowania w odpowiedniej ilości czystopisów rozkazów, ich zakopertowania, ekspedycji, winne być przyspieszone do maksimum.

Na wysuniętym posterunku dowódcy, rozkazy pisze odpowiedni oficer w bloku meldunkowym przez kalkę lub podręczny maszynista od razu na maszynie w odpowiedniej ilości egzemplarzy.

W dogodniejszych warunkach pracy /kwatery główne połączone na postoju/ czystopis rozkazu jest dyktowany przez oficera referenta maszyniście a następnie powielany. Dyktowanie czystopisu rozkazu z bruljonu będzie w tych warunkach normą. Sztab, przez swą dobrą pracę, winien mieć takie zaufanie u dowódcy, by istniała możliwość przedstawienia mu gotowego czystopisu do podpisu.

Zezwala to na dyktowanie rozkazu częściami /jeden z oficerów kończy redagować rozkaz, drugi dyktuje częściowo na maszynie/. W innym wypadku czynności manipulacyjne /dyktowanie i powielanie/ następują dopiero po zaakceptowaniu konceptu przez dowódcę. W tych razach, i o ile pśpiech tego wymaga, należy czystopis uskutecznić wszystkimi rozporządzalnemi środkami. Dobrze jest, by dyktowanie odbywało się równocześnie na 2-ch maszynach. Wskazaniem jest, by w braku takiej możliwości, części trudniejsze do wygotowania na maszynie /n.p. tabele marszu/ były rcbione ręcznie. Z braku maszyny do powielania i wypadku konieczności podwójnego wybijania na maszynie, niezbędnem jest określenie już zgóry, którzy odbiorcy otrzymują pierwsze odbitki rozkazu. Rozdzielnik, zaadresowane koperty, na których zaznaczone są warunki przekazania rozkazu /na którą godzinę musi otrzymać rozkaz każdy adresat/ musi być przygotowane już zgóry, a więc w trakcie pisania rozkazu. Należy to do obowiązku jednego z pomocników /oficera inf. oficera organ., lub służby uzbrojenia/, oficerów-kierowników odnośnych grup operacyjnych czy kwatermistrzowskich. Oficerowie ci zatroszczyli się również już zgóry o wciągnięcie odnośnych akt do arkusza dziannego, tak, by manipulacja w niczem nie opóźniała pilnej wysyłki rozkazów. Wszystkie te czynności winien zgóry przygotować i zarządzić kierownik odnośnej grupy. On też jest zobowiązany zgóry uprzedzić oficera dla spraw przekazania, by przygotował środki łączności, umożliwiające wysyłkę rozkazu, stosownie do jego pilności. Nietylko odpowiednio zorganizowana manipulacja biurowa z przychodzącym i wychodzącym aktem przyspiesza czynności rozkazodawcze.-

Materiały i czynności pomocnicze, przyspieszające orjentację w sytuacji. Jest i szereg innych czynności biurowych, wpływających na przyspieszenie i usprawnienie prac rozkazodawczych w sztabie i kwaterze głównej.

Oto niektóre z nich.

Każdy oficer sztabu winien nietylko znać dobrze sytuację, ale winien ją mieć unaocznioną i zaktualizowaną w dokumentach pomocniczych, które posiada u siebie. Oficer operacyjny ma mapę z wyrysowaną aktualną sytuacją wojsk i przejrzeniem położenia wielkiej jednostki.

Oficer informacyjny ma aktualną mapę wiadomości wraz z potrzebnymi dokumentami, arkuszem ewidencyjnym jednostek nieprzyjacielskich i arkuszem wiadomości, kwatermistrz - aktualny szkic położenia organów służb i t.d.

Wszyscy oficerowie posiadają mapy przysposobione do najszybszej z nich orjentacji /odpowiednio zamalowane/.

Dowódca wielkiej jednostki ma przez odnośnych oficerów odpowiednio przysposobioną mapę wraz z wyrysowaną sytuacją. Do niej dołączone jest krótkie zestawienie, t.zw. wyciąg z sytuacji, zawierający najistotniejsze wiadomości, dotyczące położenia wojsk własnych, nieprzyjaciela i warunków terenowych. U dowódcy, szefa sztabu do referatu lub na odprowadę zjawiają się oficerowie z mapami, notatkami oraz z dokumentami, które w związku z opracowaniem zadaniem będą lub mogą być potrzebne.

Meldując o sytuacji, ograniczają się w słowach do kwestyj interpelowanych, przedstawiając istotę sprawy, posługując się często zgóry przygotowanymi punktami.

Żądając wyjaśnień, proszą o rzeczy istotne, odkładając na później sprawy mniej pilne.

Wszystkim oficerom kwatery głównej winna przyswiecać jedna zasadnicza wytyczna. Jest nią dążenie najprostszą drogą do wygotowania rozkazu na czas.

Dobre przygotowanie pracy w jej treści i manipulacji daje bardzo wielki zysk na czasie. Dobra organizacja wykonania gwarantuje ukazanie się rozkazu dobrego i na czas.

VI.- SPRAWY PRZEKAZYWANIA.

Odpowiedzialność za przekazywanie.

Sztab w osobie szefa sztabu ponosi odpowiedzialność za przekazanie rozkazu do rąk wykonawcy.

Szef sztabu dla celów przekazywania rozporządza oficerem przekazywania /którego obowiązki omówione zostały w rozdziale II/ i wszystkimi środkami łączności.

Oficer do spraw przekazywania przyjmuje za pokwitowaniem z rąk kierowników grup op. i kwat. rozkazy wraz z adnotacjami, co do sposobu ich wysyłki /określenie godziny, na którą dany rozkaz ma otrzymać odbiorca, ewent. wskazanie marszruty, oraz ew. zastrzeżenia odnośnie użycia niektórych środków łączności, n.p. wykluczenie drogi telef. i t.p./

Na zasadzie otrzymanych wskazówek wysyła rozkazy, bacząc na celowe i ekonomiczne wyzyskanie środków łączności. Informuje się stale u kierownika grup op. i kwat. odnośnie zamierzonych wysyłek rozkazów. To informowanie nie zwalnia kierowników tych grup od obowiązku uprzedzania oficera do spraw przekazywania o przewidzianej pilnej wysyłce rozkazów. On proponować będzie grupowanie wysyłek w tych razach, gdy jedno następować będą bezpośrednio po drugim. On wreszcie żądać będzie od szefa sztabu rozstrzygnięcia kolejności pilności wysyłanych rozkazów w wypadku nagromadzenia się większości ich ilości, niż rozporządzała ilość środków łączności. On też zbiera pokwitowania o otrzymaniu rozkazów. Kontrola, czy odnośny rozkaz dostał się wogóle i do rąk właściwego adresata należy do obowiązków tego, który dany rozkaz opracowywał.

VII.- P R Z Y K Ł A D Y.

Na zakończenie dwa przykłady techniki rozkazodawczej w kwaterze głównej.

Przykład I.

Wielka jednostka jest od południa na postoju zdala od nieprzyjaciela. Z zadania jakie otrzymała, wynika, że w dniu następnym dywizja będzie maszerować. O godz. 18-ej przychodzi rozkaz d-cy armji. zarządzający w dniu następnym po świcie /świt około 4-ej/ kontynuowanie marszu w kierunku wskazanym /przez dowódcę dyw. już uprzednio przewidzianym/. Jeszcze przed otrzymaniem rozkazu, dowódca zarządził wywiad ewent. dróg marszu, oficer operacyjny przekalkulował skład kolumn, przewidział punkty wyjścia i t.d.

Rozkaz do marszu przyszedł do dywizji hughes em. Przy hughes'ie był oficer operacyjny. Z depeszą zameldował się u szefa sztabu, zabierając po drodze potrzebne dla decyzji dowódcy notatki /mapę z wyrysowaniem położeniem wojsk na postoju i notatkami, odnośnie ewent. składu kolumn/. Po drodze rzucił kwatermistrzowi "maszerujemy jutro ze świtem".

Szef sztabu z oficerem oper. melduje się u dowódcy. Dowódca wzywa dce art. dywizyjnej.

Dowódca na na swej mapie przez oficera operacyjnego wyrysowaną sytuację postojową wojsk, oraz kierunek przewidzianego marszu. Na zasadzie uprzedniego meldunku jest poinformowany o stanie zmęczenia wojsk. Decyzja jego następuje prawie natychmiast. Dotyczy tylko warunków przemarszu, osi marszu, dyrektyw o składzie kolumn, rejonów do osiągnięcia zwiadów i ubezpieczenia, godzin wymarszu gros sił. Dowódca wypowiada swą decyzję, oficer operacyjny notuje.

Po opuszczeniu gabinetu dowódcy, szef sztabu z miejscą określa czy i jakie rozkazy szczególne lub przygotowawcze należałoby wygotować, wzywa następnie kwatermistrza, informując go o decyzji dowódcy, dając mu równocześnie wytyczne, odnośnie marszu wojsk i poruszenia organów służb.

Oficer operacyjny redaguje rozkazy. Kwatermistrz już uprzednio otrzymał wiadomości z armji o stacjach zaop. i ewak. oraz godzinach ich funkcjonowania i łącznie z szefami służb przepracował niektóre punkty ogólnego rozkazu operacyjnego. Obecnie zasięga u oficera operacyjnego dodatkowych danych odnośnie składu kolumn, punktów wyjścia i godz. przejścia, ustalając jakie organa służb przejdą w skład kolumny wojsk. Informuje o wytycznych szefów zainteresowanych służb, prosząc o przedstawienie ostatecznych wniosków, jako projektów odnośnych punktów do ogólnego rozkazu operacyjnego część II.

Łącznie z oficerem organizacyjnym /ew. oper./ ustala tabelą marszu dla organów służb. W tym samym czasie oficer operacyjny łącznie z informacyjnym redagują rozkaz operacyjny część I, znosząc się ze sztabem dowódcy a.d. odnośnie podziału artylerji. Szef sztabu /o ile nie uskutecznił tego dca dyw./ odprawia dowódcę kawalerji dyw., następnie dce lotnictwa towarzyszącego, dając im wskazówki, odnośnie uskutecznić się mającego rozpoznania. Wskazówki te będą następnie potwierdzone pisemnie w formie rozkazu szczególnego przez oficera operacyjnego. W wypadkach pilnych, rozkaz dla wymienionych poddyktuje szef sztabu sam na maszynie, uzyska podpis dowódcy lub wyjątkowo podpisze sam z rozkazu.

W czasie, gdy ofic. oper. i kwat. zredagowali rozkazy op. część I. i II. oficerowie współpracujący z nim zaciągnęli odnośny akt do arkusza dziennego, przygotowali rozdzielnik wskazówki odnośnie przekazania; wciągnęli do arkusza dziennego wychodzące rozkazy. Obaj oficerowie oper. i kwat. powiadamią oficera do spraw przekazywania o zbliżającej się wysyłce rozkazów. Rozkazy oper. część I. i II. gotowe są prawie równocześnie.

Obaj oficerowie meldują się u szefa sztabu o zatwierdzenie projektów. Szef sztabu uzyskuje aprobatę u dowódcy. Przepisywanie na maszynie, gdy tabela marszu już wygotowana została, uskuteczniają maszyniści pod dyktando oficera oper. i kwat. Powielone rozkazy kopertują zainteresowani oficerowie i przekazują oficerowi do spraw przekazywania za pokwitowaniem w arkuszu dziennym. Uprzedzony oficer do spraw przekazywania przygotował potrzebne środki łączności. W tych warunkach kompletny rozkaz ukazał się najpóźniej około 20.30. W innym wypadku, gdy rozkaz armji przyszedł później, n.p. około 23.00 oddziały trzeba by uprzedzić rozkazem przygotowawczym.-

Przykład II.

Dywizja jest w natarciu. Z zapadnięciem zmierzchu wstrzymane są walki, kwatera główna jest jeszcze podzielona na dwa rzuty. Rzut II. dołączy dopiero później. W ciągu dnia rozkazy operacyjne część I. i II., rozkazy szczególne wydane były przez rzut I., w składzie którego znajdował się cały sztab /z wyjątkiem oficera organizacyjnego, który został przy rzucie II./ oraz szef łączności i sanitarny.

Redaktorami tych rozkazów byli oficerowie operacyjni i kwatermistrz. Z uwagi na charakter działań, warunki pracy i środki przekazywania, rozkazy wychodzące w ciągu dnia miały charakter rozkazów szczególnych.

Przy zakończeniu działań wydane zostały tylko krótkie rozkazy, regulujące zachowanie oddziałów w związku z zaprzestaniem walki, oraz regulujące na pierwszą część nocy zaop. i ewakuację. Były to także krótkie rozkazy szczegółowe.

Właściwy ogólny rozkaz operacyjny opracowany zostanie w ciągu nocy.

O ile dowódca dywizji posiadać będzie wszystkie elementy dla pobrania decyzji na dzień następny, jeszcze przed dołączeniem rzutu II., sztab jego przystąpi natychmiast do opracowania ogólnego rozkazu operacyjnego, wzywając już uprzednio szefa intendencji do wcześniejszego przybycia. W tym wypadku zostanie rozkaz opracowany i wydany będzie przy pomocy tych środków, jakimi rozporządza rzut I. W przeciwnym razie, o ile rozkazy z grupy op., czy z armji przybędą już po dołączeniu II. rzutu Kwat. Gł., wtedy charakter pracy niczem nie będzie się różnić od pracy omówionej w przykładzie pierwszym. Ponieważ ten sposób gwarantuje szybszą i wydawniejszą pracę, ekonomiczniejsze użycie środków łączności /mniejszą ilość rozkazów szczególnych/ z tych względów należy usilnie dążyć do tego, by w warunkach taktycznie dopuszczalnych rozdzielone rzuty kwatery głównej łączyły się jaknajrychlej. Oczywiście rozkazy z grupy op., względnie armji muszą przybyć dostatecznie wcześnie, by przychodząc n.p. o godz. 23.00 całe działanie montowane będzie rozkazami szczególnymi a ogólny rozkaz operacyjny wyjdzie nad ranem już tylko jako potwierdzenie wydanych zarządzeń.-

Tak wygląda praca w kwaterze głównej nad wygotowaniem rozkazów dobrych i na czas.

Istota tej pracy leży :

1/- w umiejętności uprzedniego nastawienia się przez przygotowanie się do niej w treści /wzięcie się w sytuację i przewidzianie/ i w czynnościach manipulacyjnych;

2/- w dobrej organizacji pracy i współpracy i dostosowania jej do konkretnej sytuacji, w której pilność i dokładność rozkazodawstwa gra rolę decydującą,

3/- w dobrze zorganizowanej służbie przekazywania.

Większość tych prac grupuje się w sztabie dowódcy.

Zakres tej pracy omówiłem poprzednio. Będzie ona dobrą jeżeli materiały gromadzone przez sztab, dla powzięcia decyzji przez dowódcę, będą: a/ kompletne, b/ prawdziwe, c/ aktualne. Jeżeli rozkazy będą: a/ jasne, b/ zrozumiałe, c/ kompletne, d/ dostaną się na czas do rąk wykonawcy. Gdy kontrolując z ramienia dowódcy wykonanie jego rozkazów będzie odnośny oficer sztabu najlojalniejszym wykładnikiem rzeczywistej myśli swego dowódcy.

Pod tym kątem kwalifikować będzie dowódca swój sztab i jego pracę.

Pracę sztabu oceniają również wojska podległe dowódcy. Na nich bodaj w największej mierze odbija się dobra lub zła praca sztabu.

Materiały potrzebne dowódcy dla powzięcia decyzji dostarczają oddziały, a sztab je gromadzi, segreguje, ocenia itd. Wykonawcami rozkazów dowódcy są oddziały i one ponoszą w największej mierze wszelkie trudy, wynikające z działań wojennych.

Trzeba, by od wojsk żądano tylko materiałów rzeczywiście potrzebnych. By wszędzie tam, gdzie tylko można, sztab osobiście stwierdzał potrzebny mu stan rzeczy, odciążając przez to oddziały.

Trzeba, by oddziały otrzymywały rozkazy w najlepszych dla siebie warunkach wykonania, choćby to było połączone z dodatkową w wyjątkowo trudnych warunkach wykonywaną pracą sztabu.

Jest niedopuszczalnym, by nieuniknione trudy wojsk, wynikające z ich zadań bojowych, były powiększane przez niedostatecznie sprawna, nieorganizowana, niedokładna, opieszła lub zbyt nerwową pracę sztabu.

Sztab nie śmie pracować - w oderwaniu od życia.

Życiem jest żywy człowiek, który walczy, maszeruje, je, śpi, który kwalifikuje i ocenia tych, którzy kierują jego krokami, który ma walczyć i ginąć.

O tem pamiętać należy.

Dobry sztab jest błogosławieństwem żołnierza, zły jego przekleństwem.-

R O Z D Z I A Ł I V.

ORGANIZACJA I DZIAŁANIE SŁUŻBY INFORMACYJNEJ W RAMACH DYWIZJI PIECHOTY

I. ZADANIA SŁUŻBY INF. ORAZ ORGANA TEJ SŁUŻBY W D.P.

1. Wstęp.

Wykład niniejszy ma za zadanie przedstawić ogólny rzys organizacji i działania służby informacyjnej w ramach dyw. piech., jako jednego z podstawowych czynników decyzji dcy.

Na wstępie należy jednak rozwiązać problem zasadniczy - czy poszukiwanie wiadomości stanowi w pracy sztabu dziedzinę ważną i czy wiadomości o nplu stanowią rzeczywiście jeden z podstawowych elementów decyzji dcy.

Czy znając zadanie oraz środki niezbędne do wykonania tego zadania, znając teren przestudjowany w związku z otrzymaniem zadaniem - czy dca nie dysponuje dostateczną ilością elementów, które są mu potrzebne do powzięcia jego decyzji.

"Każdy dowódca musi mieć potrzebne wiadomości o nplu i o wszelkich innych czynnikach, odgrywających rolę w walce. Wiadomości o nplu są podstawą wszelkich działań wojennych i rękojmią bezpieczeństwa sił własnych", - tak mówi nasza Ogólna Instrukcja Walki.

Przeciwnik nierozpoznany będzie w naszej wyobraźni zawsze najgroźniejszy. W warunkach braku wiadomości o nplu - wyolbrzymianie jego wartości i siły leży w psychice i charakterze niemal każdego człowieka.

Pełnię powodzenia osiągniemy tylko wówczas, o ile będziemy wiedzieli, gdzie jak i kiedy uderzyć.

Prawda, nigdy nie będziemy wiedzieli o przeciwniku wszystkiego, jednak ilość zebranych wiadomości o nplu będzie decydować w wysokiej mierze o rozmiarach naszego powodzenia.

Obowiązkiem każdego dowódcy jest przewidzieć pewne wypadki i ewentualnie im zapobiegać. Moment zaskoczenia ze strony npla stanowiący ważny czynnik powodzenia zostanie uchylony o ile będziemy posiadali wiadomości o nplu, gdzie jest i co robi a wynioskujemy co robić może.

Gdy poznamy nieprzyjaciela, przestanie on być dla nas źródłem wszelkich niespodzianek i możliwości a rozpoznane jego zamiary łatwo mogą być przez nas zneutralizowane.

Cel i zadania
służby inf.

Służba informacyjna stanowi organ dowódcy, który ma zadanie dostarczyć wiadomości o nplu.

Zakres pracy służby informacyjnej obejmuje :

- 1/-poszukiwanie wiadomości,
- 2/-ewidencja wiadomości, badanie wiadomości i ich ocena,
- 3/-zużytkowanie zebranych wiadomości.

Służba informacyjna stanowi jeden z najtrudniejszych działów pracy sztabów W.J.

Trudności, które oficerowie informacyjni muszą przezwyciężyć są podwójnego rodzaju: z jednej strony, trudności mieszczą się w samym założeniu tej pracy, - chcemy wiedzieć o nplu, jakim on jest co robi, z drugiej strony, trudności polegają na tem, że każda wiadomość musi być sprawdzona, a równocześnie narastają wciąż w związku ze stale zmieniającą się sytuacją taktyczną - nowe potrzeby - przytem zawsze b.pilne, gdyż mają stanowić dla dcy podstawowy element dla jego decyzji.

W ostatnich wojnach znane są przytem liczne przykłady nienormalnego stanu współpracy oddziałów II. i III. / w dywizji piechoty oficera informac. i oficera operac./. Ta praca często nie była związana ze sobą, a oficerowie pracowali każdy we własnym zakresie. Oficer inform. szukał wiadomości na własną rękę, a oficer operacyjny nie wnikał w istotę wiadomości, przygotowywał swe działania bez dokładnej znajomości npla.

Doświadczenia z wojen polskich wykazują, iż w zakresie poszukiwania wiadomości staliśmy bardzo wysoko. Informacje uzyskiwane przez ofic.inf. były wartości pierwszorzędnej - dawały prawdziwy i dokładny obraz npla. Natomiast sprawa wykorzystania tych cennych wiadomości była najczęściej postawiona nieudolnie. Wynikało to poprostu z nieumiejętności ich zestawiania, gubienia się często w szczegółach zasłaniających istotny obraz rzeczy. Faktem normalnym było, iż oficerowie inf. niższych dowództw, żądni wiadomości, chcieli zwykle wiedzieć o wiele więcej, niż im to było potrzebne, wkraczając wyraźnie w atrybucje wyższych jednostek. Jestto anomalia na szczęście stosunkowo łatwa do usunięcia.

Organizacja

służby informacyjnej w d.p.

Na czele służby informacyjnej w sztabie d.p. stoi oficer inform. przygotowany do swej roli. W zasadzie będzie to oficer dyplomowany. Do pomocy posiada oficerski i podoficerski personel pomocniczy.

Rola oficera inform.d.p.

Oficer inf. jest organem pracy dcy. Wszyscy współpracujący w zbieraniu wiadomości obowiązani są do ścisłej współpracy z oficerem inf.d.p., gdyż w dziedzinie poszukiwania wiadomości o nplu istnieje wyraźne zazębienie zaś

w ręku ofic. inf. d.p., który działa w imieniu swego dowódcy, gromadzą się wszystkie nici służby inf. całej dywizji.

Ponadto oficer inf. d.p. współpracuje z oficerami informacyjnymi sąsiednich d.p.

Wyszczególnienie wiadomości - podział i ich zakres.

II. POSZUKIWANIA WIADOMOŚCI

Wiadomości o nplu można rozbić na następujące zasadnicze grupy :

- A/-O.de B. npla
- B/-Artylerja
- C/-Organizacja terenu
- D/-Działalność npla.

Ad A/ Wiadomości dotyczące O.de B. npla winny ustalić :

- 1/-ilość, rodzaj, skład i jakość jednostek npla,
- 2/-rozmieszczenie jednostek npla w terenie,
- 3/-rozmieszczenie jego środków ogniowych,
- 4/-rozmieszczenie posterunków dowództwa,
- 5/-stan moralny i materialny jednostek npla,
- 6/-poniesione straty - otrzymane uzupełnienia.

Ad B/ W odniesieniu do artylerji wiadomości o nplu winny zawierać :

- 1/-rozmieszczenie art. w terenie,
- 2/-ilość artylerji,
- 3/-kaliber,
- 4/-organizacja dowództwa, obserwacji i łączności.

Stwierdzając ilość art. jesteśmy w stanie określić ilość zaangażowanych jednostek, oraz zamiary npla.

Ad C/ Badając organizację terenu, należy ustalić :
gdzie i jakie są umocnienia, jaki jest stan rozbudowy tych umocnień i przeznaczenie. Śledzić ponadto drogi, koleje, mosty oraz całe urządzenie terenu.

Ad D/ Żeby ustalić co robi npl, trzeba rozciągnąć stałą obserwację nad zachowaniem się npla - notując każdą nową sytuację, - tą drogą można zebrać bardzo cenne spostrzeżenia, które niewątpliwie rzucą światło na zamiary npla.

Npl może działać zaczepnie, może przejść do obrony, może się wycofać.

Dokładna obserwacja działalności npla pozwoli nam na postawienie trafnych wniosków, co właściwie zamierza robić npl.

Poszukiwanie
wiadomości -
źródła wia-
domości.

Mamy następujące zasadnicze źródła wiadomości :

- 1/-obserwacja naziemna,
- 2/-zwiady piesze i konne,
- 3/-wypadki,
- 4/-podśluch zwykły telef. i radiowy,
- 5/-S.I.A. /służba inf.art./,
- 6/-obserwacja lotnicza,
- 7/-jeńcy, zbiedzy, ludność cywilna,
- 8/-dokumenty,
- 9/-wywiad agencyjny.

Obserwacja
ziemna.

Obserwacja ziemna mimo, iż jest oparta na środkach nader prostych jak punkty obserwacyjne na poszczególnych szczeblach dowodzenia dostarcza służbie inf. szybkich i pewnych wiadomości, obserwacja musi być planowa, ciągła i wytrwała i tylko w ten sposób zorganizowana dostarczy służbie inform. bogatego materiału, który pozwoli na odtworzenie obrazu całego życia npla w najbliższej strefie oraz pozwoli na wyciągnięcie pewnych wniosków, co do zamiarów npla.

Im wyższy jest szczebel dowodzenia tem zakres wiadomości jest bardziej różny, a horyzont potrzebnych wiadomości staje się coraz szerszym.

Dcę d.p. będzie interesował npl w całym pasie działania d.p. i to nie tylko w strefie najbliższej frontu, ale nawet i tyły npla. Dcę pułku natomiast będzie interesować nietyle ogólne ugrupowanie npla, ale przede wszystkim szczegóły, jak np.: rozmieszczenie przeszkód, szczegóły umocnień, punktów obserwacyjnych. Na różnych szczeblach dowodzenia winniśmy posiadać odpowiedni personel obserwacyjny, wyposażony w odpowiedni sprzęt. Personel obserwacyjny musi otrzymać szczegółową instrukcję na co ma zwracać uwagę - ma przy tem nałożony obowiązek meldowania o zebranych wiadomościach, względnie spostrzeżeniach, gdyż tylko ta wiadomość, którą się przekaże we właściwym czasie zainteresowanym przyniesie realną korzyść.

Personel obserwacyjny nie może przytem zapominać o podstawowym zadaniu, iż pracuje przede wszystkim na rzecz tej jednostki, która zakłada punkt obserwacyjny.

Zwiady pie-
sze i konne.

Obserwacja wzrokowa, mimo częstokroć dogodnych warunków nie zawsze dostarczy nam potrzebnych wiadomości, - dlatego wyłania się konieczność uruchomienia zwiadów.

Każdy dowódca ma obowiązek utrzymania stałej styczności z nplem, rozciągając stałą obserwację nad jego zachowaniem. Należy jednak unikać rozpraszania sił oraz wysiłków rozpoznania.

Intensywna żywa akcja własnych zwiadów nie tylko dostarczy nam cennego materiału inf., ale równocześnie będzie stanowiła dobre ubezpieczenie dcy i wojska.

Wypad.

O ile obserwacja względnie praca zwiadów nie zgłębia tajemnicy ugrupowania npla, - będziemy zmuszeni uzyskiwać te wiadomości przez walkę. Bardzo dobre rozpoznanie dają wypad.

Stosowanie częstych wypadów ma wielkie znaczenie, gdyż wypadek nie tylko dostarczy nam potrzebnych wiadomości, ale równocześnie przez niepokojenie npla, podkopuje jego siły moralne i naodwrot podtrzymuje na wysokim poziomie zaczepne nastroje własnej piechoty.

Podsluchy:
zwykły telef.,
radjowy.

Następnym źródłem wiadomości będzie podsłuch.
Mamy trzy rodzaje podsłuchów :

- 1/-podsłuch zwykły,
- 2/-podsłuch telefoniczny,
- 3/-podsłuch radjowy.

Podsłuch zwykły umieszczony przed linią czujek w terenie pokrytym lub w nocy, stanowi źródło wiadomości znane i proste.

Podsłuch telefoniczny polega na włączeniu się do linii npla /najczęściej opuszczonej przez npla, którą npl zapomniał lub nie miał czasu zniszczyć/, lub też przy użyciu specjalnych stacyj podsłuchowych.

Podsłuchiwanie polega na znanych zjawiskach indukcji oraz na chwytaniu części prądu spływając do ziemi /przy linii jedнопrzewodowej względnie przy złej izolacji linii dwuprzewodowej. Oczywiście, że podsłuchiwanie wymaga od personelu dobrej znajomości języka npla oraz dużego sprytu, by z urywków odtworzyć treść podsłuchanej rozmowy.

Podsłuch radjowy polega na zwykłym przejmowaniu radjotelegramów oraz prowadzonych rozmów. Podsłuchiwanie radjodokładowe, czyli kierunkowe - służy do określenia miejsca znajdowania się poszczególnych stacyj radjotelegraficznych.

Ważne wiadomości tą drogą możemy otrzymać zwłaszcza kiedy dyscyplina korespondencyjna będzie rozluźniona /np. w czasie odwrotu npla/. Podsłuchiwanie kierunkowe pozwala nam na dokładne ustalenie m.p. stacyj radjotelegraficznej nadawczej.

Ustalenie m.p. stacji radjo ma na celu wykrycie, gdzie się znajdują dowództwa, względnie jednostki posiadające radjo /lotnictwo, pociągi pancerne i t.p./. Ponieważ stacje radjo tworzą zwykle sieć łączności, możemy ustalić m.p. poszczególnych dowództw, a w ten sposób i obszar zajmowany przez daną wielką jednostkę. Rozpoznawanie stacji radjo pozwoli częstokroć na zdemaskowanie nowo-przybywających wielkich jednostek npla.

S.I.A.
/służba
inf.art./

Funkcjonowanie sk.inf.art. nie wymaga specjalnego aparatu - wystarczy, aby w sztabie dcy a.d. był odpowiednio wyszkolony oficer, któryby kierował tym działem przy współpracy szczerpłego personelu pomocniczego /rysownicy, obserwatorzy/.

S.I.A. ma zadanie :

- 1/-ustalić cele dla art.,
- 2/-zbierać wiadomości o art.npla,
- 3/-badać, oceniać i przekazywać zebrane wiadomości o nplu.

S.I.A. ściśle współpracuje z of.inf.d.p., który jak było powiedziane powyżej jest kierowniczym organem w zakresie służby inf. w ramach d.p. S.I.A. czerpie swe wiadomości z następujących źródeł :

- 1/-własna obserwacja,
- 2/-plutony pomiarowe akustyczne i optyczne,
- 3/-of.inf.d.p.,
- 4/-sk.inf.art. sąsiednie d.p. oraz Gr.Op.

W pułku i dyonach służbę inf. /wywiadowczą/ prowadzić będą oficerowie zwiadowczy, których obowiązkiem będzie niezwłoczne przekazanie zdobytych wiadomości przez własną obserwację. Własne środki S.I.A., jak plutony pomiarowe, akustyczne, które przy pomocy specjalnych przyrządów chwytają dźwięk oddanego strzału w kierunku i czasie, są w stanie dokładnie ustalić położenie działa. Ten środek okazał się niezawodnym.

Plutony pomiarów optycznych, to następny doskonały środek określenia kierunku na działa zdradzające się błyskiem lub dymem.

Doświadczenia zebrane z ostatnich wojen uczą nas, iż najbogatszy materiał informacyjny, dotyczący art. npla był zawsze zebrany przez samą artylerję.

Badając zebrany materiał można wyciągnąć b.trafne wnioski co do zamiarów npla. Obserwując ostrzeliwane przez npla cele, możemy ustalić zadanie poszczególnych baterij npla, a z tego wyciągnąć dalszy wniosek o organizacji artylerji npla. Na podstawie wyprowadzonych wniosków jesteśmy w stanie zorganizować racjonalnie art. npla. Określenie

rodzaju i kalibru dział pozwoli na ustalenie czy i jakie zmiany zachodzą w nplskiej artylerji. S.I.A. przekazując zebrane wiadomości of.inf.d.p. dostarcza wyraźnie wskazówek, które niejednokrotnie zdemaskują zamiary npla. Np.:

- 1/-Npl zmniejszył ilość posiadanej artylerji - t.zn. npl odchodzi względnie osłabia się.
- 2/-Npl powiększył dotychczasowy stan artylerji - npl wzmacnia swe siły.
- 3/-Sytuacja artylerji uległa zmianie t.zn. położenie npla pozostaje niezmienione.
Wiadomości zebrane o artylerji niepryjaciela będą z reguły wykorzystywane nie tylko przez artylerję, lecz i przez of.inf.d.p. Artylerja na podstawie posiadanego materiału odtworzy obraz o sytuacji art. npla, a w związku z tem w odpowiedni sposób rozdzieli i nastawi własne zarządzenia, of.inf.d.p. na podstawie przeprowadzonego studjum uzupełni swe dane w O.de B., względnie ustali zasadę zmiany w sytuacji npla.

Obserwacja lotnicza.

Jednym z najbardziej sprawnych środków rozpoznawczych będzie lotnictwo /płatowiec, balon/. Obserwacja powietrzna ma łatwiejszy wgląd w części terenu, które npl przesłania przed obserwacją naziemną. Jest w stanie z dużą szybkością zebrać potrzebne wiadomości o nplu, przytem zebrane wiadomości będą naogół zawsze ściśle i dokładne /fotografia/. Obserwacja powietrzna w zasadzie rozpada się na obserwację wzrokową i obserwację dokonaną przy pomocy zdjęć fotograficznych. Rękojmnią dobrej pracy lotnictwa jest stała osobista styczność obserwatorów i lotników z ofic.inf.d.p., a należyte wyzyskanie wiadomości zebranych przez lotnictwo winno zapewnić nam szybkie ich przekazywanie. Lotnik będzie przekazywać zebrane wiadomości przy pomocy radja, meldunków ciężarkowych, meldunków ustnych oraz przy pomocy fotografii.

Lotnictwo nie rozporządza jednak dostateczną ilością płatowców do stałego opanowania powietrza. Obserwacja lotnicza nie może być ciągłą, tembardziej, że czas lotu jest ograniczony, niepogoda i mgła mogą wogóle uniemożliwić loty, dlatego mimo wydajności tego organu wiadomości lotnicze trzeba uzupełnić przez obserwację naziemną.

Obserwacja z balonu przynosi duże korzyści, gdyż ma charakter względnie stały, przytem sięga głęboko poza linje nplskie /do 20 klm./. Jednak zabezpieczenie balonu przed lotnikami nplskimi wymaga tu szczególnej uwagi:

Fotografia lotnicza utrwalająca stan z poszczególnych dni daje obraz codziennych zmian i pozwala na wyciągnięcie

odpowiednich wniosków. Fotografje lotnicze wykonane nawet z dużej wysokości będą w stanie przy zastosowaniu nowoczesnych aparatów foto /stereoskopych/ ustalić :

- 1/-zarys okopów /zdemaskowanie systemu obrony npla/
- 2/-stan rozbudowy umocnień /porównanie poprzednich fotografij/
- 3/-rozmieszczenie artylerji /nawet poszczególne działa/
- 4/-ruch na drogach /świeże ślady dróg/
- 5/-punkty obserwacyjne i stanowiska dowództw
- 6/-urządzenia tyłowe oraz wszelkie oznaki działalności wojennej npla i t.d.

Interpretacja zdjęć fotograficznych wymaga współpracy niemal wszystkich organów służby informacyjnej, a więc służby inf.d.p., służby inf.p.p., służby inf.art., służby inf.aero., Oddziału II. Sztabu Wyższych szczebli dowództw. Nie można przytem w pracy tej pominąć kardynalnej zasady - zebrane wiadomości muszą znaleźć potwierdzenie w wiadomościach zebranych przez inne źródła, jak jeńcy, dokumenty, obserwacja i t.p. Tylko dobrze zorganizowana i skoordynowana praca różnych organów służby inf. może dać dobre i dokładne wiadomości o nplu.

Jeńcy, zbiedzy,
ludność cywilna.

Jeniec stanowi najstarsze w historii świata źródło wiadomości. W nowoczesnej organizacji służby inf. źródło to nabiera szczególnego znaczenia. Gdyby nawet złapany jeńiec nie chciał zupełnie zeznawać, to sam fakt pochodzenia jeńca z danego oddziału npla, schwytanego przytem w określonym miejscu i czasie - stanowi wiadomość bardzo ważną.

Najważniejszą sztuką jest odpowiednie badanie jeńca.

Badanie jeńca może skutecznicić w zasadzie tylko oficer służby inf., gdyż badanie to nie jest rzeczą prostą - trzeba zastosować umiejętną metodę postępowania z jeńcem.

Badający musi być przygotowany do badania, t.zn. musi przystąpić do badania z ustalonym z góry programem. Badający musi wiedzieć czego chce - słowem badanie musi się poruszać po określonej linii, wszelka improwizacja tu jest szkodliwa. Badający winien wykazać dobrą znajomość organizacji i rozmieszczenia oddziałów npla, - jeńiec winien być przekonany, że badający doskonale jest zorientowany w sytuacji oddziałów npla. Tylko takie przygotowanie może oddać wydatne korzyści służbie informacyjnej.

Pierwsze badanie, zresztą bardzo krótkie, zostanie przeprowadzone przez of. inf. w p.p. Doprowadzonych jeńców należy segregować i stworzyć odrębne grupy złożone z oficerów, podoficerów i szeregowców. Zrewidować jeńców, odebrać papiery i dokumenty, nie pozwalając jeńcom na ich zniszczenie, a papiery zniszczone, względnie odrzucone starannie zebrać. Jeńców badać pojedynczo - zbadanych izolować od grupy oczekującej na badanie. Nie spisywać protokołów. Notatki robić w sposób dyskretny. W pierwszym rzędzie przeprowadzić identyfikację, t.zn. ustalić przynależność jeńca do oddziału /Nr. baonu, pułku, dywizji/. Sprawdzić tę wiadomość na podstawie dokumentów osobistych. Wiadomość ta musi być niezwłocznie przekazana wyższemu przełożonemu. Każdy szczebel dowództwa zadaje dalej tylko te pytania, z których może osiągnąć dla siebie korzyści, wydobywając przytem tylko te wiadomości, które dany oddział może sprawdzić. W wypadku jeśli jeńców jest dużo, rewidować jedynie dowódców. Badać krótko, poprzestając na stwierdzeniu przydziału.

Następnym szczeblem, który przeprowadzi wtórne badanie jeńca, zresztą tak samo szybkie i krótkie, będzie oficer inf. d.p. /jeńców zasadniczo w dowództwie piech.dyw. nie bada się/. Dlatego jeńcy zostaną pod eskortą przekazani wprost do dywizyjnego punktu przesyłkowego, powierzając odebrane dokumenty wraz z krótkim protokołem przesłuchania, wszystko w zamkniętej kopercie - dowódcy eskorty. Punkt przesyłkowy jeńców dywizji normalnie będzie się znajdować przy I.rzucie Kwatery Głównej. Oficer inf.d.p. dokona w punkcie przesyłkowym jeńców następujące zasadnicze czynności :

- 1/-powtórna dokładna rewizja osobista,
- 2/-dalsza segregacja według przynależności do jednostek /ew.izolować mniejszości narodowościowy/,
- 3/-przejrzenie i segregacja odebranych dokumentów i papierów, poczem dopiero
- 4/-krótkie, wtórne badanie jeńców.

Pytania badającego winny obejmować między innymi:

- 1/-identyfikację,
- 2/-nazwiska dowódców jednostek,
- 3/-zadania oddziału, do którego jeńiec należał,
- 4/-jakie oddziały walczyły w sąsiedztwie,
- 5/-jakie oddziały znajdowały się w tyle,
- 6/-kiedy i skąd oddział przybył na pole bitwy,
- 7/-czy przybywają nowe jednostki, skąd i kiedy,
- 8/-stan liczebny kompanii, baonu i pułku,
- 9/-stan materialny i moralny oddziałów,
- 10/-urządzenie terenu,
- 11/-rozmieszczenie artylerji,
- 12/-posterunki dowództw oraz punkty obserwacyjne.

Ważne wiadomości, a przede wszystkim zidentyfikowane nowe jednostki niezwłocznie meldować przełożonemu wyższego szczebla.

Badanie jeńców nie powinno trwać dłużej ponad parę godzin, tak by w następnym dniu badanie mógł przeprowadzić Oddział II.Szt.Gr.Op., względnie Armji. Badanie zbiegów i ludności cyw. odbywa się według zasad - jak powyżej.

Dokumenty.

Dokumenty stanowią również bardzo ważną zdobycz dla służby inform.

Marszałek Piłsudski w książce swojej "Rok 1920" przy sposobności omawiania akcji 1. i 3.d.p. mającej na celu umożliwienie przegrupowania naszych sił do decydującego uderzenia z linii Wieprza - pisze: "Oto u jednego z naszych zabitych oficerów gdzieś około Chełma npl znalazł rozkaz nasz z 6.sierpnia, zarządzający nowe ugrupowanie sił. Nieostrożność ta tak często powtarzająca się w historii wojen i tak ciągle surowo zakazywana przez wszystkie regulaminy wszystkich armij, dawała w ręce sowietów sekret naszych poruszeń. Całe szczęście, że w dowództwie sowieckim nie dano temu wiary. Tuchaczewski nie uczynił nic, aby zabezpieczyć zagrożone skrzydło i tyły".

Niepotrzeba nikogo przekonywać, iż dokumenty zdobyte lub znalezione stanowią bogate źródło wiadomości.

Dlatego z całą surowością należy przestrzegać zakazu zabierania dokumentów wojskowych przez żołnierzy /zwłaszcza przez dowódców/ z oddziałów biorących bezpośredni udział w walce.

Każdy żołnierz w trosce o zachowanie tajemnicy wojskowej w wypadku schwytania go przez npla, ma obowiązek zniszczyć posiadane papiery i dokumenty.

Na podstawie dokumentów, skrzętnie zbieranych i wykorzystanych, można odtworzyć wiarogodny całokształt życia wojennego npla. Dokumenty pod względem treści możemy rozbić na dwie grupy :

- 1/-papiery osobiste, listy, pamiętniki, dokumenty wojskowe,
- 2/-dokumenty służbowe, rozkazy, instrukcje, regulaminy, szyfry, szkice i mapy.

W zasadzie ostateczne wykorzystanie dokumentów będzie miało miejsce dopiero na szczeblu dywizji.

W wielu wypadkach npl zechce podsunąć nam fałszywe dokumenty w celu wprowadzania nas w błąd i dezorientowania,

dlatego obowiązkiem oficera inform. jest natychmiast skontrolować prawdziwość posiadanego dokumentu.

Wywiad agencyjny.

I ostatniem źródłem wiadomości jest wywiad agencyjny, - stosowany zasadniczo na szczeblu armji i wyżej. Bolszewicy stosują wywiad agencyjny już na szczeblu pułku. Wywiad agencyjny może być stosowany na szczeblu dywizji w wyjątkowych wypadkach o ile warunki na to pozwolą. Do wiadomości dostarczanych przez agentów trzeba zawsze ustosunkować się krytycznie, gdyż jest to źródło podlegające różnym wpływom, dlatego do służby tej należy angażować ludzi pewnych, o wysokim poczuciu obywatelskiego obowiązku, o podkładzie ideowym, gdyż agenci na żołdzie niejednokrotnie pracują dla ohydwy stron.

III. BADANIE WIADOMOŚCI

Gromadzenie, badanie i ocena wiadomości.

W ten sposób zostało omówione podstawowe zadanie służby informacyjnej - poszukiwanie wiadomości zostały równocześnie podane źródła skąd będą czerpane różne wiadomości. Następne zadanie służby inform. - to gromadzenie, badanie i ocena wiadomości. Poznanie zamiarów npla częstokroć nie wypływa z żadnego źródła specjalnego, a jest rezultatem interpretacji pewnych zebranych wiadomości, dlatego wiadomości trzeba sortować i uważnie studiować, odtwarzając sobie pełny obraz npla. Wiadomość interpretować, t.zn. dać jej całą wartość, jaką może mieć w ramach rozwijającego się zadania. Dlatego każda wiadomość powinna być studiowana z punktu widzenia prawdziwości i prawdopodobieństwa.

Wiadomość powinna być potwierdzona przez inne źródła - porównana z innymi wiadomościami otrzyma dopiero całą swoją właściwą wartość. Wiadomości otrzymane, skontrolowane i potwierdzone muszą być przez oficerów informacyjnych interpretowane. Oficer inf. dywizji piechoty musi wyciągnąć na jej podstawie odpowiednie wnioski. Wnioskowanie stanowi najistotniejszą część pracy ofic.inf. Ofic.inf. winien na podstawie całości wypadków, na podstawie obserwacji przejawów działalności npla, wyciągnąć wnioski co do zamiarów npla.

Wnioskowanie polega na syntetycznem i ścisłem ujęciu woli przeciwnika, której przejawy były dotychczas analizowane.

Właściwą pracą oficera inform. jest zestawienie otrzymanych wiadomości. Wyciąganie wniosków z zestawionych i sprawdzonych wiadomości należy do dowódcy, to jednak wnioski takie winien posiadać ofic.inform. a przedstawiać decy. względnie szef.sztabu jedynie na ich żądanie.

W związku z gromadzeniem, sortowaniem i oceną wiadomości oficer informac. musi prowadzić dokładną, zawsze aktualną ewidencję tych wiadomości.

IV. WYKORZYSTYWANIE WIADOMOŚCI

Dokumenty prowadzone przez of. inf. d.p.

Następujące zasadnicze dokumenty będą prowadzone przez of. inf. d.p. /wzory tych dokumentów znajdują się w podręczniku Op. Sł. Szt./ :

1. plan poszukiwania wiadomości winien obejmować następujące kwestje zasadnicze :

- a/-O.de B. /źródła tych wiadomości: jeńcy, dezertery, dokumenty, podsłuch telef. i radio/
- b/-artylerja npla /źródła: obserwacja naziemna lotnicza, służby inf.art., of. inf. p.p., jeńcy, dezertery, dokumenty/
- c/-organizacja terenu npla /źródła: lotnictwo, zwiady, obserwacja ziemna, jeńcy, służba inf.art. i p.p./
- d/-działalność npla - jego zamiary /źródła: jeńcy, dokumenty, obserwacja ziemna, podsłuch, służba inf.art. i p.p., lotnictwo./

2. wykaz wiadomości /obejmuje chronologiczne zestawienie wiadomości wraz z uwagami, względnie wnioskami/.

3. arkusz ewidencji W.J. npla

4. graficzne O.de B. npla

5. szkic zmian położenia npla, inaczej mapa wiadomości /wrysowuje się do mapy wszystkie wiadomości otrzymane w ciągu dnia - każdy dzień innym kolorem/.

Oficer inf., prowadząc powyższe dokumenty, będzie zawsze pamiętał, że każdą wiadomość trzeba zarejestrować t. zn. wskazać na mapę i do wykazu wiadomości. Notować krótkie wnioski, które wiadomość naczeka, następnie przekazać każdemu, komu wiadomość będzie użyteczną.

Poznaliśmy wagę poszukiwania i zbierania wiadomości i stwierdziliśmy, że od niej zależy w dużym stopniu myślenie i decyzja dowódcy. Jednak te wszystkie wiadomości, zbierane od najniższych szczebli i synteza, którą pozwolą stworzyć nie dadzą rezultatów, o ile nie będą w odpowiednim czasie przesłane do właściwych rąk - podkreślam więc wagę przekazywania wiadomości.

Przekazywanie wiadomości.

Szybkość przekazywania - to czynnik, który będzie nieraz decydował o bardzo ważnych posunięciach dowódcy. Aby ten czynnik zrealizować, oficer inf. d.p. musi być w ścisłej współpracy z szefem łączności. System przekazywania należy w ten sposób zorganizować, by zapewnić jego niezawodne funkcjonowanie, a więc ściśle łączyć się z dotrą i szybką działalnością łączności.

Trzeba pamiętać, że wiadomość ulega przedawnieniu, po prostu starzeje się, zwłaszcza w walce ruchowej. Nasza ogólna instrukcja walki kładzie szczególny nacisk na sprawne przekazywanie wiadomości /§. 54 /.

Wczesne otrzymanie wiadomości nie zawsze zależy od działania środków łączności, zależy jeszcze w dużym stopniu od szybkiego i odpowiedniego meldowania poszczególnych organów /Ogólna Instr Walki § 2 /.

V. WNIOSKI OGÓLNE

Wnioski
końcowe.

Sprawne funkcjonowanie służby inf. w ramach dywizji będzie zależać :

- 1/-od doboru odpowiednich ludzi na stanowiskach oficerów inf.
- 2/-od harmonijnej, skoordynowanej współpracy organów informacyjnych na różnych szczeblach dowodzenia.
- 3/-od rozumnie ułożonego planu poszukiwania wiadomości, ograniczonego do rzeczywistych potrzeb danego organu.
- 4/-od umiejętnego wykorzystania różnych źródeł wiadomości.
- 5/-od trafnej oceny zebranych wiadomości.
- 6/-od dobrze zorganizowanego systemu przekazywania wiadomości.

Służba inf. zorganizowana w ten sposób, by zadość uczynić postawionym powyżej warunkom, dostarczy dowódcy zawsze pewnych wiadomości o nplu.

Oficer inf. dywizji winien stale pamiętać, iż pracuje przede wszystkim dla swego dowódcy, który sam jeden dowodzi i sam ponosi odpowiedzialność, a posiadanie dokładnych wiadomości o nplu przez dowódcę pozwoli mu na realizację jego decyzji w najbardziej korzystnych warunkach czasu i przestrzeni.

ROZDZIAŁ V.

OGÓLNE ZASADY ZAOPATRYWANIA, EWAKUACJI

i PRZEWOZÓW.

POJĘCIA PODSTAWOWE.

Potrzeby wojska.

Potrzeby wojsk na froncie są bardzo liczne i różnorodne.

Stwarzają je z jednej strony codzienne - stałe wymagania życia wojska / np. potrzeby wyżywienia - umundurowania, środków opieki sanitarnej i t.p. /, z drugiej znów warunków walki / potrzeba materiałów i sprzętu różnego gatunku dla celów walki /.

Zużycie.

Te wymagania życia i walki łączą się ze zużyciem materiałów i sprzętu / np. zużycie amunicji, ekwipunku, materiału saper., spożycie środków żywnościowych, zużycie sprzętu uzbr. sap. i t.p. /.

Zaopatrywanie.

Dla zaspakajania swych potrzeb poszczególne jednostki wyposażone są w pewne ilości zapasów różnego rodzaju / np. zapas amunicji, zapas żywności /.

Stopniowe zużywanie wyczerpuje jednak te zapasy. Stwarza to konieczność ich uzupełniania względnie odnawiania; - to właśnie pokrywanie zużycia stwarza konieczność zorganizowania czynności zaopatrywania.

Ewakuacja.

Zużywanie powoduje ponadto konieczność odciążania frontu od wszystkiego co zużyte, a zatem zbędne i bezużyteczne w walce / np. zepsuty sprzęt uzbrojeniowy, saperski i t.p. podobnie chorzy i ranni /, - powoduje więc konieczność zorganizowania czynności / prądu / ewakuacji.

Przewozy.

Czynności zaopatrywania i ewakuacji wiążą się z koniecznością dokonywania przewozów, to znów ze sprawą użycia środków przewozowych.

Zaopatrywanie wymaga przewozów ku frontowi - czyli dowozu, - ewakuacja powoduje przewozy od frontu ku tyłowi, - pozwoli to w wielu wypadkach na pracę tych samych środków przewozowych dla zaopatrywania i ewakuacji.

ŚRODKI PRZEWÓZOWE.

WYPOSAŻENIE JEDNOSTEK W ŚRODKI PRZEWÓZOWE

Środki przewo-
zowe jednostek
org.

Środki przewozowe stanowiące etatowe wyposażenie jednostek służą do dwóch celów:

- a/- dla przewozu sprzętu i bagażu - są to: biedki, taczanki dla karabinów maszynowych, wozy i biedki pod sprzęt łączności, wozy narzędziowe, wozy warsztatów / kuźnia i t.p. / wozy kancelaryjne i bagażowe, płatnika i t.p.
- b/- dla przewozu niezbędnych zapasów zaopatrzenia, oraz dla dowozu zaopatrzenia, względnie dla ewakuacji - są to: wozy żywnościowe / przykuchenne, furażowe /, wozy amunicyjne, sanitarne i t.p.

Zawartość środków przewozowych służących do przewozu sprzętu i bagażu jest zasadniczo niezmienna / stała / - / np. k.m. - sprzęt radio - sprzęt i akta kancelaryjne, sprzęt kuźni i t.p. /; ładunek pozostałych wozów można nazwać płynnym w znaczeniu tem, iż zmienia się w miarę zużycia / wzgl. spożycia / materiału wożonego / np. amunicja, żywność, furaż /.

Należy jednak zaznaczyć, że na niektórych wozach sprzętowych mieści się podręczny zapas zaopatrzenia / np. skrzynki amunicyjne na biedce lub taczance k.m. /.

Niekiedy zdarzają też wypadki, iż wozy sprzętowe i bagażowe złożą swój ładunek / np. k.m. lub miotacz na stanowisku, sprzęt kuźni zainstalowany / i mogą być również użyte dla dowozu zaopatrzenia.

Do przewozu zapasów i dowozu zaopatrzenia są przeznaczone następujące środki przewozowe:
w pododdziałach: kompanij, szwadronie, baterij i równorzędnych.

- kuchnie polowe, wozy przykuchenne i furażowe - dla przewozu żywności i furażu przeznaczonych do spożycia w ciągu doby - oraz dla przewozu zapasu żywności rezerwowej / porcja "R" / na stan oddziału;
- wozy amunicyjne dla przewozu zapasu amunicji na stan sprzętu będącego w wyposażeniu oddziału oraz dla dowozu amunicji od punktów zaopatrywania organizowanych przez organa wyższego szczebla;

w bataljonie, dywizjonie:

- wozy amunicyjne - do celów jak wyżej / w dywizjonie art. wozy te są zorganizowane w kolumnę amunicyjną dyonu /;
- wozy sanitarne - dla przewozu mat. sanitarnych oraz dla przewozu chorych i rannych;
- ponadto w dyonie / samodzielny baczniak / - wozy żywnościowe zorganizowane w tabor żywnościowy dyonu / baczniak / służący dla dowozu żywności i furażu;

w pułku:

- wozy sanitarne - dla przewozu mat. sanit.
- wozy żywnościowe zorganizowane w tabor żywnościowy pułku - dla dowozu żywności i furażu / w artylerji T.Z. istnieje tylko na szczeblu dyonu/;

Organizacja pracy tych środków przewozowych zostanie omówiona w rozdziałach następnych / Służba Intendentury, zaop. w amunic., Służba Zdrowia/.

Podział środków przewozowych jedn. org.--

Przyjęty jest następujący podział wszystkich środków przewozowych stanowiących wyposażenie jednostek organizacyjnych b r o n i :

tabor bojowy / T.B.I. - T.B.II. / składający się z wozów przewożących sprzęt potrzebny na polu walki jak biedki, taczanki k.m., wozy sprzętowe oddziałów specjalnych / pionierów, łączności i t.p./, wozów amunicyjnych, sanitarnych, kuchni polowych, wozów przykuchennych i furażowych

Tabor ten dzieli się zwykle na dwa rzuty:

I. rzut - stanowią wozy ze sprzętem bojowym, wozy amunicyjne, sanitarne, wozy ze sprzętem pionierskim, łączności i t.p. - t.j. wozy zawierające zaopatrzenie i sprzęt potrzebny na polu walki.

II. rzut - wozy żywnościowe pododdziałów to jest kuchnie polowe, wozy przykuchenne i furażowe.

tabor bagażowy / T.Bag./ składający się z wozów bagażowych kancelaryjnych, warsztatowych i t.p. w boju, bezpośrednio niepotrzebnych.

tabor żywnościowy / T.Z./

Podobnie środki przewozowe jednostek organizacyjnych s i l u ż b dzielą się jedynie na tabor bagażowy i tabor żywnościowy.

Środki przewozowe W.J.

Wielkie jednostki / Dyw. Piech. - Bryg. Kaw. / wyposażone są w znaczne ilości środków przewozowych zorganizowanych w kolumny taborowe.

Dywizja piechoty posiada organizacyjnie 8 kol. tab. brygada kawalerji 4 - 8 kol. tab.

Te środki przewozowe służyć mogą w miarę potrzeby dla przewozu różnych kategorii zaopatrzenia / amunicji, zaop. intendenckiego, mat. sap. i t.p. / wzgl. dla ewakuacji. Zwykle część kolumn taborowych przewozi pewien zapas amunicji i służy dla dowozu amunicji, część zaś przeznaczona bywa dla dowozu żywności.

W dyw. piech. zwykle 4 kol. tab. przewożą amunicję - nazywamy je wtedy kolumnami amunicyjnymi dywizji; pozostałe 4 kol. tab. przeznaczone są dla dowozu żywności i przyjmują wtedy nazwę dywizyjnego taboru żywnościowego / D.T.Z./

Srodki prze-
wozowe
armji.

By zorganizować zaopatrywanie i ewakuację dla związków taktycznych /W.J./ wchodzących w skład armji, musi ona dysponować również licznymi środkami przewozowymi; ilość tych środków jest zmienna zależna od składu armji, jej zadań, terenu działań i t.p.

Środkami przewozowymi armji są kolumny samochodów ciężarowych, półciężarowych, sanitarnych oraz kolumny taborowe konne.

Środki przewo-
zowe specjali-
zowane i nie-
specjalizowane.

Środki przewozowe, stanowiące wyposażenie oddziałów, służą jedynie do celów określonych wyżej /przewóz żywności, amunicji, wozy sprzętowe i t.p./ niektóre z tych środków są specjalnie przystosowane do pewnych kategorii przewozów np. kuchnia polowa, wóz mięsny, podobnie samochody - cysterny w jednostkach zmotoryzowanych, wozy i samochody sanitarne itp. Użycie tych środków przewozowych dla innych przewozów należy jedynie do wyjątków /np. przewóz drutu kolczastego na wozach żywnościowych/ - dlatego środki przewozowe oddziałów nazywamy środkami s p e c j a l i z o w a n e m i .

Liczne środki przewozowe W.J. i armji zorganizowane w kolumny samochodów ciężarowych, półciężarowych i kolumny taborowe konne mogą być używane w miarę potrzeby dla przewozów /zaop. i ewak./ różnych kategorii materiału i sprzętu dlatego te środki przewozowe nazywamy n i e s p e c j a l i z o w a n e m i .

Dywizyjny
tabor bojo-
wy i dyw.
tab. ciężki.

Organa służb W.J. łączy się zazwyczaj w zgrupowania dywizyjnego taboru bojowego i dywizyjnego taboru ciężkiego, zależnie od elementów służb, których praca ma większe lub mniejsze znaczenie dla bitwy.

Skład zgrupowań taborów /Dyw. tab. boj. i Dyw. tab. sieżk./ zostaje każdorazowo ustalany przez sztab W.J. zależnie od sytuacji taktycznej, sieci dróg i t.p.

Zgrupowania
służb - ta-
bory.

U w a g a : Aby ułatwić dowodzenie licznymi organami służb wchodzących w skład W.J. - jak również by ułatwić organizację przemarszów tych organów łączy się je zazwyczaj w z g r u p o w a n i a m a r s z o w e .

Te zgrupowania organów służb nazywa się też zwykle t a b o r a m i d y w i z j i /brygady/.

Pod pojęciem taborów dywizji nie należy jednak rozumieć jedynie środków przewozowych szczebla wielkiej jednostki, W skład zgrupowań taborów dyw. wchodzi wszystkie organa służb, a więc nie tylko elementy składające się ze środków przewozowych, /kolumny taborowe/, ale i organa, których praca nie ma bezpośrednio nic wspólnego z uskutecznieniem przewozów np. praca rzeźni, warsztatu taborowego, szpitala polowego.

Dane techniczne

Typ wozu.

Zasadniczym środkiem przewozowym w jaki wyposażono są jednostki - jest wóz taborowy typu krajowego.

Jest to wóz czterokołowy o zaprzęgu dwukonnym; może on poruszać się po drogach polnych / oznaczanych na mapach taktycznych jedną kreską/.

Obciążenie wozów.

Obciążenie poszczególnych wozów i sposób załadowania zależnie od rodzaju ładunku - określa instrukcja o ładowaniu pojazdów konnych.

- Największe obciążenie wozów taborowych na drogach polnych wynieść może 450 klgr.
- Jako średnie obciążenie wozu przyjąć należy ładunek wagi 400 klgr.
- Na złych drogach / glina, roztopy, drogi o znacznych spadkach / lub w wypadku forsownych przemarszów - obciążenie wozów należy zmniejszyć do 300 klgr.

Pewne kategorie ładunków ze względu na swą objętość nie obciążą wozów do norm wskazanych powyżej np. ładunek słomy lub siana wyniesie jedynie około 250 klgr.

Waga ogólnego ładunku / ogólna nośność / wozów oddziałowych przewożących żywność / T.Z. /, amunicję - będzie podana w rozdziałach dalszych / Śl. Int., zaop.w amunicję/.

Waga ogólnego ładunku / nośność - tonaż / kolumny taborowej składającej się z 60 wozów bagażowych wynosi:

przy najwyższym obciążeniu - 27 tonn
przy obciążeniu średnim - 24 "
przy załadowaniu zmniejszodem do - 20 tonn

Szybkość poruszeń wozów

Pojedyncze wozy taborowe oraz kolumny wozów poruszają się zasadniczo stępem.

Szybkość poruszeń na drogach polnych w dzień wynosi:
dla wozów o pełnym i średnim obciążeniu - 4 - 5 klm. na godz.
dla wozów o załadowaniu zmniejszodem - 5 - 6 " " "

W nocy lub na złych drogach : 2 - 3 klm. na godzinę
lub 3 - 4 klm. na godzinę.

Szybkość poruszeń wozów przydzielonych do jednostek kawalerji wynosić powinna około 6 klm./godz - dla osiągnięcia tej szybkości należy odpowiednio zmniejszać załadowanie wozów, lub stosować zaprzęg czterokonny / tak np. kuchnie polowe kawalerji posiadają zaprzęg czterokonny/

Wysiłki marszowe taborów konnych.

Wysiłek marszowy pojazdów konnych nie powinien przekraczać 35 klm. na dobę.

Normalny przemarsz dzienny wynosi 25 - 30 klm.

W wyjątkowych wypadkach, w krótkim okresie można wymagać od taborów wysiłku ponad 40 klm. na dobę.

Na złych drogach i przy ciężkich warunkach marszu należy stosować odpowiednio krótsze przemarsze lub też zmniejszać załadowanie wozów.

Większe przemarsze stosowane przez dłuższy okres czasu grożą zawsze przemęczeniem koni i zniszczeniem mat. taborowego - można więc stosować je jedynie w wyjątkowych wypadkach

Przykład
wysiłków
taborów
konnych.

A.- Przemarsz taborów wynoszący 30 klm. na dobę i połączony z czynnościami zaopatrywania - wyraża się w wysiłku marszowym, trwającym około 7 godzin.

Do tego doliczyć należy czas na załadowanie i wyładowanie taborów - około 3-ch godzin; gdyż w tym czasie konie pozostają w zaprzęgu, poszczególne wozy wykonywują ruchy / dojazdy / w rejonie punktów za lub wyładowniczych. Dodając jeszcze czas przygotowania do marszu i niezbędnych czynności po zakończeniu przemarszu / zaprzęgnięcie, zajmowanie kwater / otrzymamy w tym wypadku $7 + 3 + 2 = 12$ godzin.

W tym czasie konie pozostają w zaprzęgu.

Obliczając czas pracy woźniców dodać jeszcze musimy czas niezbędny na karmienie i pielęgnację / czyszczenie / koni, oraz na pielęgnację sprzętu taborowego / czyszczenie wozów, smarowanie kół i t.p. / pochłonie to około 3-ch godzin.

Czas pracy woźniców wyniesie więc $12 + 3 = 15$ godzin na dobę.

B.- Przemarsz taborów, wynoszący 40 klm. na dobę i połączony z czynnościami zaopatrywania wyrazi się już w wysiłku marszowym, trwającym ponad 10 godzin. Przy tego rodzaju przemarszu doliczyć trzeba jeszcze około 2-ch godzin na odpoczynki

Przyjmując czas na załadowanie i wyładowanie taborów - jak wyżej, otrzymamy ogólny czas marszów wraz z odpoczynkami, czynności zaopatrywania, czynności przed i po zakończeniu marszu :- $12 + 3 + 2$ razem około 17 godzin, w czasie których konie pozostają w zaprzęgach.

Obliczając czas pracy woźniców - jak wyżej - otrzymamy $17 + 3$ t.j. 20 godzin; na odpoczynek zatem / sen / pozostaje w tym wypadku teoretycznie jedynie 4 godziny na dobę.

Wysiłku takiego przez dłuższy okres czasu stosować nie należy.

Obciążenie,
szybkość
poruszeń
samochodów.

Samochody ciężarowe poruszają się zasadniczo jedynie po drogach bitych / szosach / wyjątkowo po traktach. Samoch. sanit. i półcięż. mogą się poruszać po szosach, traktach oraz po drogach polnych po uprzednim ich rozpoznaniu i ewent. odpowiednim przystosowaniu.

Obciążenie / nośność / pojedynczego samochodu ciężarowego lub półciężarowego zależy od typu wynosi 1,1/2 lub 3 tonny. Waga ogólnego ładunku przewożonego przez kolumnę samochodową - przy 16 wozach - wynosi 24 tonn lub 48 tonn.

Szybkość poruszeń wynosi:

dla samoch. ciężarowych	10 - 15 klm. na godzinę
" " półciężarowych	12 - 20 " " "
" " sanitarnych	12 - 20 " " "

Zależnie od tego czy samochody poruszają się puste ;
czy z rannymi w pasie przyfrontowym szybkość ta jest
jeszcze mniejsza.

Największy etap marszowy:

dla samoch. ciężarowych	100 - 150 klm. na dobę
dla samoch. półciężarowych i sanitarnych	120 - 200 klm. na dobę.

ZAOPATRYWANIE.

Rodzaje zaopatrywania.

Działy zaopatrywania. Zaspakajanie różnorodnych potrzeb wojsk wymaga zorganizowania różnych działów zaopatrywania jak np.:

- zaopatrywanie w żywność, mat. pędne i smary- umundurowanie i t.p. - jest to dział służby i n t e n d e n t u r y.
- zaopatrywanie w sprzęt uzbrojenia, amunicję, środki walki gazowej i t.p. - dział służby u z b r o j e n i a .
- zaopatrywanie w sprzęt i materiał saperski / mat. fortyfikacyjny, mat. do przepraw i t.p. / - dział służby s a - p e r s k i e j .
- zaopatrywanie w mat. sanitarny / środki opatrunkowe, leki przyrządy lekarskie, sprzęt transportowy, sanitarny i t.p. / - dział służby z d r o w i a .

Zaopatrywanie stałe - codienne.

Zaopatrywanie w żywność cechuje największa s t a - kość. Żywność powinna być dostarczana żołnierzowi c o d z i e n - n i e niezależnie od tego, czy jednostka w skład której on wcho- dzi jest w walce, w marszu, czy na odpoczynku.

Wysokość zaopatrywania w żywność nie ulega nagłym nieoczekiwanym wahaniom, zależnie od stanu liczebnego jednostki da się ono zawczasu obliczyć. Stąd też zaopatrywanie tego ro- dzaju możemy nazwać zaopatrywaniem s t a ł e m i c o d z i e n - n e m.

**Zaopatrywanie do-
raźne
/ sporadyczne /.**

Bitwa powoduje zwykle znaczne zużycie amunicji. Po- szczególne oddziały wojsk nie znajdują się jednak ustawicznie w walce, - okresy właściwej walki / bitwy / następują na zmianę z okresami wypoczynków, marszów i t.p., w których zużycie amu- nicji właściwie nie istnieje/ ewent. jedynie ogień przeciwlotniczy/ w tym więc czasie nie istnieje również i zaopatrywanie w amunicję. Nabiera ono jednak bardzo wielkiej wagi w okresach walk / przy- gotowanie zapasu amunicji przed bitwą - uzupełnienie zużycia amu- nicji w czasie bitwy i po bitwie/.

Zużycie amunicji zależne jest od przebiegu walki, często bywa ono bardzo wielkie i gwałtowne. Stosunek zużytej amu- nicji piechoty do amunicji artyleryjskiej jest również zmienny dla różnych działań bojowych.

Zaopatrywanie w amunicję określić możemy jako d o - r a ż n e / sporadyczne / z reguły zwykle bardzo p i l n e .

Również doraźnem / sporadycznym / będzie zaopatry- wanie w materiał fortyfikacyjny - będzie ono miało miejsce je- dynie w okresach działań obronnych / przygotowanie i trwanie obrony / stanie się zazwyczaj zbędnem dla jednostek walczących zaczepnie, odbywających przemarsze i t.p.

Zaopatry-
wanie okre-
sowe.

Nieznaczne zużycie pewnych kategorii materiałów czyni zbędnym codzienne uzupełnianie zużycia; - pozwala na uskutecznianie zaopatrywania jedynie co pewien okres czasu np. środki sanitarne / leki /, smary mogą być uzupełniane o k r e s o w o .

Zaopatrywanie okresowe cechuje niekiedy pewna periodyczność np. zaop. w ekwipunek letni / na wiosnę / i w ekwipunek zimowy / na jesieni /.

Dowóz. Eksploatacja. Zdobyć wojenna.

Dowóz i
eksploatacja.

Potrzeby wojsk pokrywane są w części za pomocą dowozu zaopatrzenia z głębi kraju.

Ten sposób zaopatrywania, oparty na dowozie, stawia jednostki w zależności od źródeł dowozu, a więc jednocześnie od linii dowozowych czyli połączeń tyłowych ze źródłami dowozu.

System taki powodując konieczność dużych przewozów materiałów - obciąża tem samem b. znacznie środki przewozowe wszystkich szczebli.

Aby choć w części uniezależnić się od dowozu i połączeń tyłowych oraz aby odciążyć środki przewozowe - stosuje się również pokrywanie potrzeb przez wykorzystanie zasobów miejscowych, czyli przez eksploatację terenu operacyjnego.

Czynności zaopatrywania polegają zatem

a/-na dowozie oraz

b/-na wykorzystaniu /eksploatacji/ zasobów miejscowych.

Wykorzystanie zasobów miejscowych w zakresie zaopatrywania w żywność przynosi zwykle mięso / żywe bydło do uboju/, ziemniaki, paszę objętościową / siano / owies i t.p.

Zywność jest tym rodzajem zaopatrywania, który może i powinien być jaknajintensywniej czerpany z zasobów terenu operacyjnego. Inne rodzaje zaopatrywania nie pozwalają na tak szerokie wykorzystanie zasobów miejscowych.

W zakresie zaopatrywania zapasowego z eksploatacji płynąć może materiał drzewny, narzędzia i t.p.

Zdobyć wo-
jenna.

Pewną rolę w zaopatrywaniu odgrywa również wykorzystanie zdobyczy wojennej.

W niektórych sytuacjach / np. działania zagónowe kawalerji / zdobycz wojenna będzie miała bardzo poważne znaczenie.

Stacje zaopatrywania.

Źródła zaopatrywania dowożonego.

Dla dowozu z głębi kraju wykorzystany jest przede wszystkim transport kolejowy.

Zaopatrywanie dla związków taktycznych /wielkich jednostek/ przybywa pociągami zaopatrywania do wyznaczonych przez dowództwo armii stacji kolejowych, wysuniętych możliwie blisko ku jednostkom.

Stacje se zwiemy stacjami z a o p a t r y w a n i a.

Zależnie od rodzaju zaopatrywania jakie płynie przez dane stacje, nadajemy im nazwy stacji żywnościowych, stacji amunicyjnych i t.p.

Wybór miejsca stacji zaop. dla poszczególnych W.J. ustalany jest przez armję w porozumieniu z zainteresowanymi W.J.

Obsługa na stacjach zaop.

Zaopatrywanie kierowane przez armję do stacji zaopatrywania nadchodzi pociągami zaopatrywania w zapłombowanych wagonach. Pociągi te zazwyczaj posiadać będą eskortę wojskową.

Wraz z pociągiem zaopatrywania przybywa na stację zaop. przedstawiciel odpowiedniej służby armji, który przekazuje zaopatrzenie przedstawicielowi W.J.

Czynności przekładowania zaopatrzenia z wagonów kolejowych na środki przewozowe W.J., względnie wprost na środki przewozowe jednostek t.j. na kolumny taborowe dywizji / brygady / lub na tabory oddziałowe - dokonywane są bądź przez personel armji, lub też przez personel W.J.

Armja zapewnia zazwyczaj obsługę na st. zaop. w tym wypadku gdy na jednej stacji zaopatruje się kilka wielkich jednostek, niejednokrotnie jednak armja nakaze jednej z tych W.J. zapewnienie obsługi dla pozostałych.

Gdy na st. zaopatrywania pobiera zaopatrzenie jedna tylko jednostka - musi ona zazwyczaj sama troszczyć się o wykonanie czynności przeładunku.



Sprawy te normują każdorazowo rozkazy armji.

Czas czyn-
ności na st.
zaop.

Czas nadejścia pociągów zaopatrywania na poszczególne st. zaop. ustalany jest przez armję w porozumieniu z czynnikami kolejowymi oraz uzgadniany z zainteresowanymi jednostkami. W związku z tem armja określa w swych rozkazach godziny pobierania zaopatrzenia na st. zaop. przez poszczególne wielkie jednostki. Czynności pobierania zaopatrzenia przez W.J. na st. zaop. trwają 1 - 3 godzin, zależnie od rodzaju zaopatrzenia i sposobu pobierania / np. na wozy oddziałowe lub na kolumny tabo-
rowe/.

Po dokonaniu tych czynności napełnione taboru rusza-
ją ku jednostkom - opróżnione wagony kolejowe / pociąg / mogą
zazwyczaj odejść w tył ewentualnie mogą być użyte dla innych za-
dunków / np. dla potrzeb ewakuacji /. Jeśli armja nie wyda spec-
jalnych zarządzeń to materiał niepobrany powinien być również
odesłany w tył. Na stacji nie pozostają zazwyczaj żadne urzą-
dzenia ani personel służb, słowem dana stacja kolejowa bywa
czynną jako stacja zaopatrywania tylko w określonym czasie - t.j.
w czasie dokonywania czynności przeładunku zaop. z taboru kole-
jowego na środki przewozowe drogowe.

W.J. powinny ściśle stosować się do godzin wyznacz-
nych przez armję, gdyż wszelkie opóźnienia w wyładowaniu pocią-
gu mogą skomplikować plan użycia taboru kolejowego.

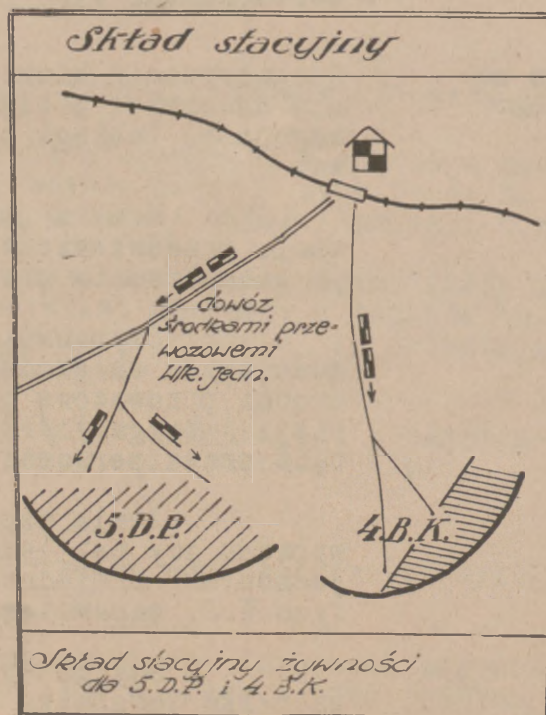
Gdyby środki przewozowe W.J. nie mogły stawić się na
st. zaop. w oznaczonym czasie - należy jednak wysłać tam odpo-
wiedni personel dla rozładowania pociągu i przejściowego zło-
żenia zaopatrzenia do czasu nadejścia taborów.

Składy
stacyjne.

Zaopatrywanie dla
W.J. płynąć może niejednokrot-
nie w ciągu dłuższego okresu
czasu przez tą samą stację
zaopatrywania.

Zachodzą również
wypadki, że jedna stacja kole-
jowa przez pewien okres cza-
su służyć może jako stacja
zaopatrywania dla kilku wiel-
kich jednostek.

Na takich stacjach
armja zgromadzić może w tych
wypadkach pewne zapasy
zaopatrzenia, twor-
ząc składy na samej
stacji, w magazynach stacyj-
nych / wyjątkowo w wagonach
kolejowych / lub w zabudowa-
niach w bezpośrednim pobli-
żu stacji.



Składy takie noszą nazwę s k ł a d ó w s t a -
o y j n y c h np. skład stacyjny żywności
skład stacyjny amunicji
skład stacyjny mat. sap. i t.p.;

sawierają one zazwyczaj kilkodniowe zapasy zaopatrzenia na
stan jednostek zaopatrywanych.

Obsługa
składów.

Dozór nad zapasami zgromadzonymi w składach sta-
cyjnych pełni właściwe organa armji. Czynności załadowania
na środki przewozowe jednostek / W.J. / spełniają więc zazwy-
czaj organa armji.

Czas pobiera-
nia.

Pobieranie zaopatrzenia w składach stacyjnych
nie jest uzależnione od terminu przybycia pociągu zaop.
Gdy kilka wielkich jednostek zaopatruje się w jednym składzie
- armja reguluje zazwyczaj okres pobierania dla każdej z
nich; gdy jednak skład stacyjny obsługuje jedną tylko wiel-
ką jednostkę to czas pobierania zaopatrzenia może być zazwy-
czaj d o w o l n i e o b i e r a n y przez tą W.J. w
porozumieniu z obsługą składu.

Ośrodki zao-
patrywania.

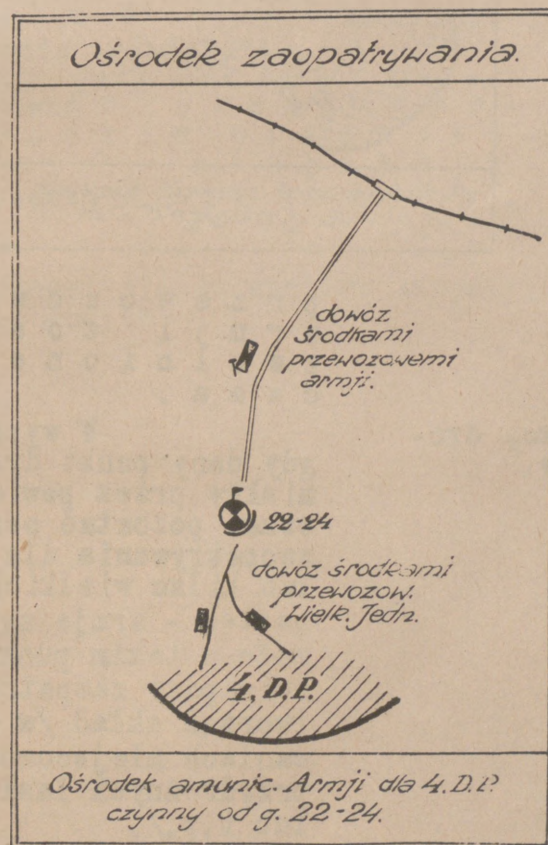
Niejednokrotnie odległość oddziałów od czynnej
linji kolejowej będzie tak znaczna, że wielka jednostka nie
będzie w stanie własnymi organicznymi środkami przewozowymi
zorganizować stałego dowozu od stacji zaopatrywania do od-
działów.

Będzie to miało
miejsce na obszarach o ska-
bo rozwiniętej sieci kolejo-
wej, jak również na tere-
nach, na których w czasie
działań wojennych dokona-
no zniszczeń linij kolejo-
wych.

W tych wypad-
kach drogowe środki przewo-
zowe armji/samochody- ko-
lunny tabacowe / przedkują
zastępcę kolei, dowożąc zao-
patrzanie ku wielkim jed-
nostkom do punktów / węz-
łów / drogowych.

Źródła zaopa-
trzenia zorganizowane w
ten sposób przez armję swą
się o ś r ó d k a m i
z a o p a t r y w a n i a,
zależnie od rodzaju zao-
patrzania będą to:

ośrodki żywnościowe
ośrodki amunicyjne
ośrodki zaop.w mat.
sap. i t.p.

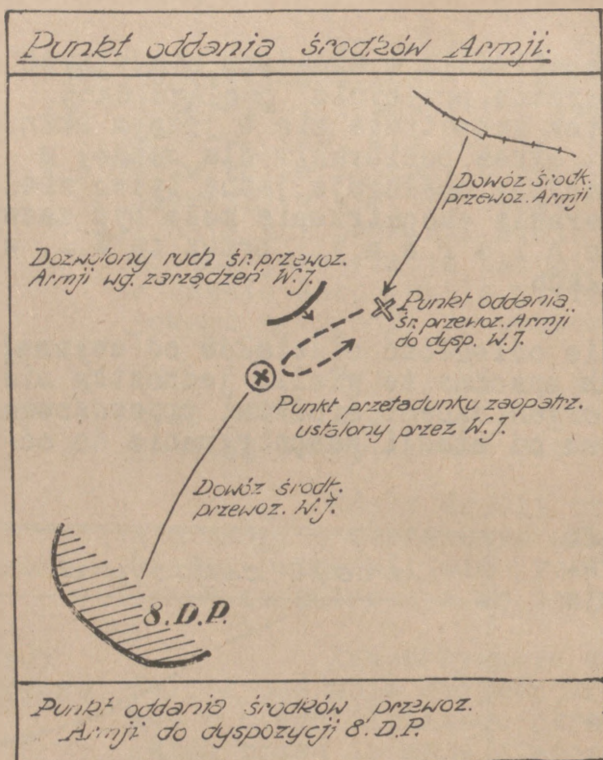


Sposób pobierania zaopatrzenia przez W.J. w ośrodkach nie różni się wiele od omówionego już toku czynności na stacjach zaopatrywania.

Obsługę w ośrodkach zaop., podobnie jak na stacjach zaop., wykonywać będą bądź organa W.J. bądź też organa armji.

Punkty oddania środków armji przewożących zaop. do dysp. W.J.

Mogą zejść wypadki, że armja nie określi miejsca ośrodka zaopatrywania - wskaże jedynie punkt, do którego środki przewozowe armji dowiozą zaopatrzenie oraz udzieli zezwolenia wielkim jednostkom na dalsze skierowanie środków przewozowych jak tego będą wymagały potrzeby W.J.



Zazwyczaj jednak w takim wypadku armja określi maksymalny wysiłek jakiego W.J. będzie mogła jeszcze wymagać od środków przewozowych armji; względnie określi czas i miejsce oddania opróżnionych środków przewozowych armji.

Punkt zetknięcia się środków armji z taborami W.J./punkt przetłoknięcia zaopatrzenia ze środków przewozowych armji na tabory W.J./określi wtedy wielka jednostka przestrzegając jednak zawsze, by środki

przewozowe armji zostały zwolnione na czas.

Składy drogowe.

W wypadkach, gdy dany punkt drogowy miałby przez pewien okres czasu pozostać ośrodkiem zaopatrywania dla jednej lub kilku wielkich jednostek - armja zgromadzić może w takim punkcie pewne zapasy zaopatrzenia, tworząc skład /w zabudowaniach miejscowości - przydrożnych lasach lub t.p./.

Składy takie noszą nazwę składów drogowych np. skład drogowy żywności.



skład drogowy mat.sap. i t.p.

Administrowanie zapasami zgromadzonymi w składach drogowych wykonywują organa armji.

Tok czynności pobierania zaop. w składach drogowych jest podobny w składach stacyjnych.

Porównanie
systemu
zaop. na stac-
jach zaop.
w ośrodkach
i składach.

Czynności pobierania na stacjach zaopatrywania
u z a l e ż n i o n e są zawsze od terminu przybycia po-
ciagu zaopatrywania.

Wielkie jednostki mogą tam pobrać z a o p a -
t r z e n i e jedynie w tej ilości
jaką nadesłano im na podstawie poprzednio
już złożonego z a p o t r z e b o w a n i a względnie
jaką nadesłano im zaliczkowo - jakiegokolwiek dodatkowego za-
potrzebowania nie mogą już być doraźnie pokryte.

Pobieranie zaopatrywania w składach n i e j e s t
t a k ś c i ś l e ograniczone w c z a -
s i e jak na stacjach zaopatrywania. Składy stacyjne po-
siadając zapasy zaopatrzenia są zazwyczaj w s t a -
n i e z a s p o k o i ć pewne n i e o c z e k i w a -
n e z a p o t r z e b o w a n i a ze strony jednostek.

Z tych względów może stwierdzić
ze z punktu widzenia wielkich jednostek system zao-
patrywania w składach daje zarówno w i ę k s z ą s w o -
b o d ę w u ż y c i u środków przewo-
z o w y c h , jak też k a t w i e j z a a p a k a j a -
j ą nieoczekiwane, a pilne często ich p o t r z e b y .

To samo porównanie odnosi się do systemu zaopatry-
wania w ośrodkach i składach drogowych.

Funkcjonowanie zaopatrywania w wielkich jednostkach

Punkty zaopatrywania
Punkty wydawania

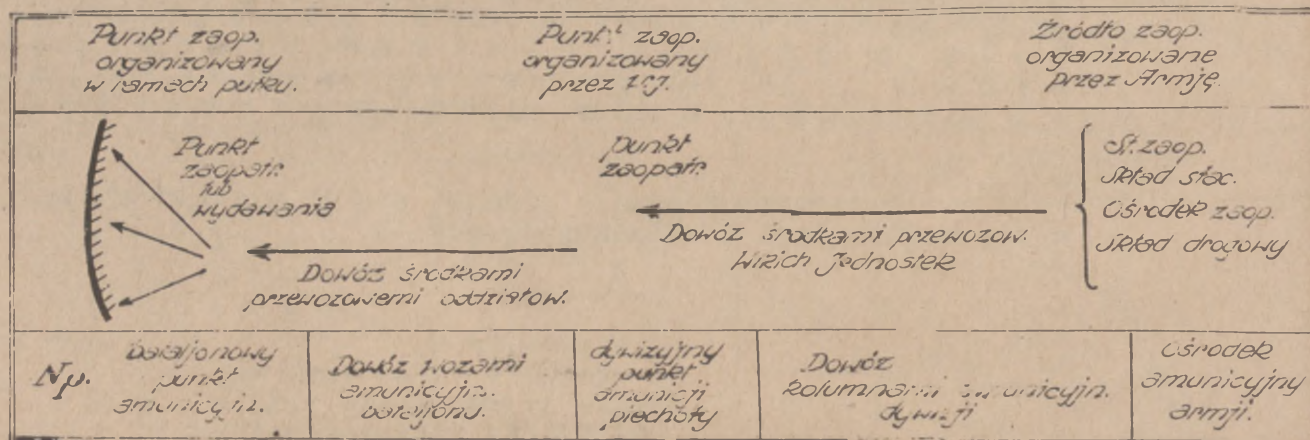
Oddalenie jednostek od źródeł zaopatrywania organizowanych przez armję wpływa na sposób dowozu zaopatrzenia.

Jako środki przewozowe dla dowozu zaopatrzenia mogą być użyte bądź tylko środki przewozowe oddziałów /wozy i kolumny amunicyjne, tabor żywnościowy / bądź też środki przewozowe oddziałów oraz środki przewozowe wielkich jednostek / kolumny taborowe /.

W tym drugim wypadku na przestrzeni między źródłem zaopatrywania armji a oddziałami nastąpić musi przeładowanie zaopatrzenia ze środków przewozowych wielkich jednostek na środki przewozowe oddziałów. Te punkty przeładunku zwiemy punktami zaopatrywania / np. dywizyjny punkt żywnościowy, punkt amunicyjny brygady i t.p.

Czynności w tych punktach zaopatrywania /przeładowanie / spełniają organa wielkich jednostek, jak np. pluton parkowy służby uzbrojenia, sekcja rozdzielcza parku intendentury dywizji. Miejsce i czas rozpoczęcia czynności w punktach zaopatrywania określone są rozkazami wielkich jednostek.

Z kolei w ramach jednostek następuje dalsze przeładowanie zaopatrzenia na środki przewozowe niższego szczebla. W tym celu n.p. w ramach pułków organizuje się punkty zaopatrywania lub punkty wydawania, a więc punkt wydawania żywności, bataljonowy punkt amunicyjny i t.p.



Szczegóły funkcjonowania i tok czynności w punktach zaopatrywania omówione zostaną w następnych rozdziałach.

Ruchome zapasy zaopatrzenia.

Środki przewozowe wielkich jednostek, służąc dla dowozu, pozwalają jednocześnie na utrzymywanie w ramach wielkich jednostek pewnego zapasu zaopatrzenia / amunicyj-żywności /; stanowi on t.zw. **ruchomy zapas**

zaopatrzenia zwany też niejednokrotnie zapasem zaopatrzenia na kołach.

Składy przejściowe.

Sytuacje walk ruchowych nie pozwalają zasadniczo na gromadzenie przez W.J. jakichkolwiek stałych zapasów zaopatrzenia unieruchomionych w terenie /składy/; krępowałyby one swobodę działania W.J.

W wyjątkowych wypadkach jednostki tworzyć mogą jedynie t.zw. przejściowe składy zaopatrzenia. Np. składy takie tworzone są zazwyczaj w sytuacji obronnej dla zabezpieczenia się od możliwości przerw dowozu. W dyw. piech. mogą być wtedy zorganizowane: dywizyjne składy amun. art. i piech.; - dywizyjny skład żywności; - odcinkowe składy amunicji mat.sap. i t.p.

Pojemność środków przewozowych jednostek.

Sposób funkcjonowania dowozu w ramach wielkich jednostek zależy jest m.i. od pojemności środków przewozowych przeznaczonych dla poszczególnych kategorii materiałów dowożonych.

Pojemność środków przewozowych, służących dla dowozu żywności /Tab. Żywn. Oddz., Dyw. Tab. Żywn./ określamy ilością żywności, jaka może być załadowana na tabor żywnościowy oddziałów, względnie na D.T.Z. - obliczamy ją w porcjach lub dniach żywności, t.zw. wojennej /"W"/ na stan oddziału obsługiwanego przez dany T.Z. /D.T.Z./.

Dane dotyczące racji "W" podane będą w rozdziale "Służba Intendentury".

Pojemność środków przewozowych służących dla dowozu amunicji /wozy amunicyjne, kolumny amun. dyonów, kol. amun. dywizji/ określamy ilością amunicji, jaka może być załadowana na te środki przewozowe. Obliczamy ją w tak zwanych jednostkach ognia na stan oddziału obsługiwanego przez omawiane środki przewozowe.

Pojęcie jednostki ognia podane będzie w rozdziale "Zaop. w amunicję".

Pojemność środków przewozowych żywn.

Zaopatrywanie w żywność cechuje - jak wspomnieliśmy wyżej - stałość.

Stany liczebne jednostek nie ulegają zazwyczaj nagłym zmianom, stąd też bez trudu można ustalić, że n.p. zawartość pewnego środka przewozowego żywności wystarczy na pokrycie jedno-dwu lub trzydniowych potrzeb /spożycia/ zaopatrywanego oddziału.

Przyjmując, że część produktów wchodzących w skład racji "W" uzyskiwana jest z eksploatacji i nie wchodzi w rachubę przy kalkulacjach dowozu z głębi kraju - ustalimy, że ładowność taboru żywnościowego, w jaki wyposażone są jednostki /pułk, dyon/ wynosi 2 "W", t.j., że T.Z. oddziałów pozwalają na przewożenie 2-ch dni żywności na stan obsługiwanego oddziału. Z tych względów T.Z. oddziałów dzieli się na dwie sekcje, z których każda może przewozić 1 dzień żywności na stan oddziału.

Tak więc, aby zaspokoić codzienne potrzeby /codzienne spożycie/ jednostki wystarczy użyć codziennie dla dowozu żywności jednej tylko sekcji T.Z. lub też zorganizować zaopatrywanie w ten sposób, by uniezależnić pobieranie żywności od czynności wydawania jej z T.Z.

Uzasadnienie takiego wyposażenia oddziałów w środki przewozowe dla przewozu żywności oraz podziału ich na sekcje podane będą w rozdziale "Służba Intendentury".

Podobnie tabor żywnościowy na szczeblu wielkiej jednostki tworzony jest zwykle z takiej ilości środków prze-

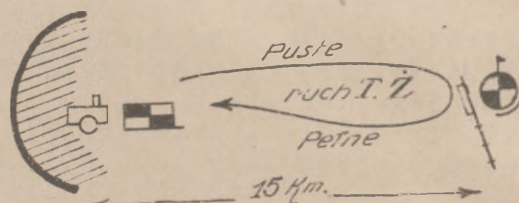
wozowych /kolumn taborowych/, by pojemność jego pozwalała również na stworzenie dwóch sekcji żywnościowych o pojemności jednej racji "W" każda. /D.T.Z. w dyw. piech. składa się zazwyczaj z 4-ch kol. tab., - jedna sekcja D.T.Z. składa się z 2-ch kolumn taborowych - przewozi 1 "W" na stan dywizji; podobnie w B.K. - T.Z. brygady składa się z 2-4 kol. tab. dzieli się na 2 sekcje/.

Zasięg środków przewożonych żywności.

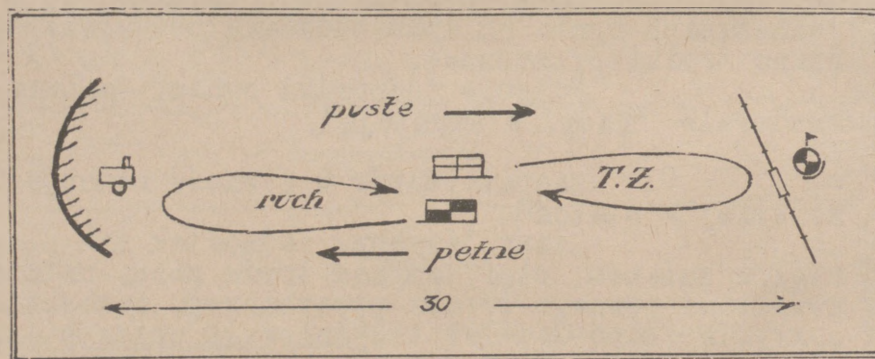
Przy tak ustalonym wyposażeniu jednostek w środki przeznaczone dla dowozu żywności, pokrywanie codziennych potrzeb /codziennego spożycia/ jednostek - może być zapewnione bez przeszkód w następujących warunkach:

1. Przy uruchomieniu na zmianę co drugi dzień tylko jednej sekcji T.Z. - można codziennie dowieźć żywność /1 "W"/ do kuchen polowych z odległości około 15 klm.

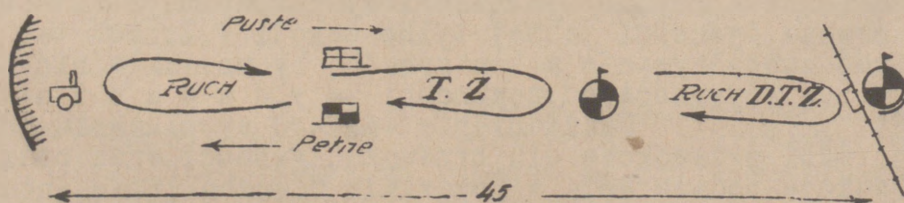
W ten sposób sekcja T.Z. użyta dla dowozu wykona jako pusta wysiłek do źródła zaopatrywania, około 15 klm., i z powrotem jako pełna około 15 klm.; razem więc normalny dzienny wysiłek marszowy.



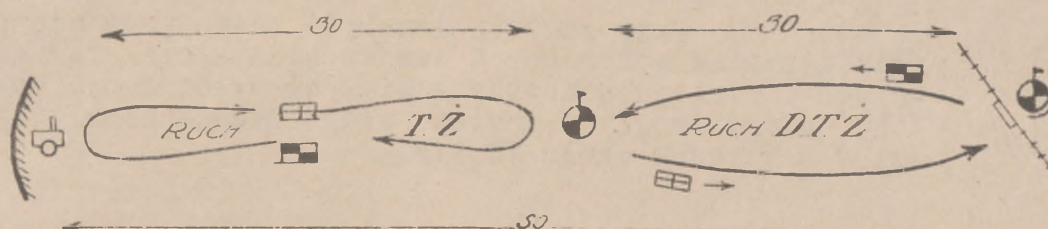
2. Uruchamiając codziennie obie sekcje T.Z. można dowieźć zaopatrzenie /1 "W"/ z odległości 30 klm. /patrz szkic/.



3. Uruchamiając obie sekcje T.Z. oraz jedną tylko sekcję D.T.Z. i organizując przekazunek żywności z taborów dywizyjnych na oddziałowe /dyw. punkt żywn./ otrzymamy zwiększenie zasięgu do 45 klm. /patrz szkic/.



4. Przy pracy obu sekcji T.Z. i obu sekcji D.T.Z. /czynny dywizyjny punkt żywn./ zasięg wyniesie około 60 klm.



U w a g a : Powyższe rozważania odnoszą się do zaopatrywania w warunkach postoju. W czasie przemarszów jednostek środki przewożące żywność będą musiały podążać w ślad za oddziałami, nie powinny więc wykonywać ruchów wstecznych w stosunku do ogólnego kierunku marszu oddziałów, dlatego też w tych wypadkach źródła zaopatrywania muszą być odpowiednio zbliżane ku wielkim jednostkom.

Pojemność środków przewozowych amunicji.

Funkcjonowanie zaopatrywania w amunicję nie nęsi tych cech stałości co zaop. w żywność. Wysokość dowozu amunicji zależna jest oczywiście od jej zużycia; zużycie zaś jak wiemy nie da się zawniasu dokładnie określić, stąd też trudno przewidzieć na jak długo wystarczyć mogą zapasy amunicji noszone i wożone w oddziałach i jak funkcjonować będzie dowóz amunicji w czasie bitwy.

Część kolumn taborowych wielkich jednostek przeznaczona jest, jak wiemy - dla dowozu amunicji, stanowiąc t.zw. kolumny amunicyjne dywizji /kol. am. brygady/. Zwykle położa tych środków przewozowych służy dla dowozu amunicji piechoty, pożąwa zaś dla dowozu amunicji artyleryjskiej.

Pojemność oddziałowych środków przewozowych, służących dla dowozu amunicji, jest różna w oddziałach piechoty i artylerji. /1 j.o.p. - 2 j.o.a./.

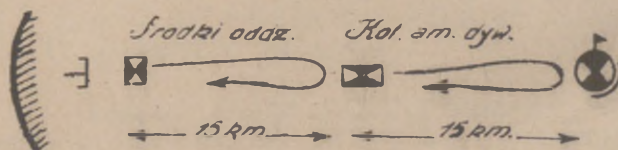
Zasięg środków przewozowych amunicji.

Jeśli weźmiemy pod uwagę, że warunki walki spowodować mogą bardzo znaczne i gwałtowne zużycie amunicji w oddziałach jednego ze skrzydeł dywizji, podczas gdy reszta oddziałów będzie miała nieznaczne zużycie, to ustalimy, że funkcjonowanie uzupełniania i dowozu amunicji w czasie bitwy jest bardzo trudne do ustalenia, trzeba więc ruchome zapasy amunicji utrzymywać możliwie blisko oddziałów walczących.

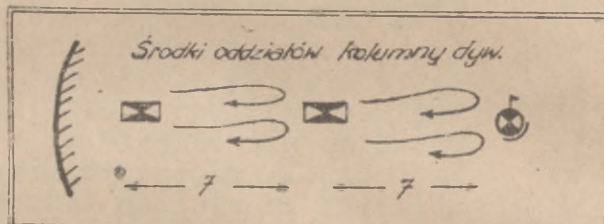
Środki przewozowe amunicji nie mogą cofać się zbyt głęboko w tył w celu uzupełnienia amunicji - muszą natychmiast po uzupełnieniu zwracać się ku oddziałom. W sytuacji walk ruchowych muszą one zawsze być gotowe do podjęcia ruchu wraz ze swoimi oddziałami lub wślad za oddziałami, stąd zdolność cofania się ich redukuje się właściwie do minimum.

Teoretycznie ustalić możemy następujące warunki pracy środków przewozowych amunicji w czasie walk na froncie ustabilizowanym:

1. Przy zużyciu amunicji równą ładowności środków przewozowych, mogą one dowieźć uzupełnienie amunicji z odległości 15 + 15 razem około 30 klm.



2. Przy zużyciu amunicji równającem się podwójnej ilości zapasu wozowego, środki oddziałowe oraz środki przewozowe wielkiej jednostki musiałyby wykonać dwa obroty w ciągu doby, a więc mogłyby dowieźć uzupełnienie amunicji z odległości 7 + 7 razem około 15 klm.



W rzeczywistości jednak, ze względów przytoczonych wyżej - środki przewozowe oddziałów nie powinny oddalać się tak daleko w tył, jak to wskazane w pkt.1.

W rzeczywistości również pojemność oddziałów środków przewozowych amunicji piechoty jest bardzo niewielka i stosunek pojemności środków oddziałowych do środków przewozowych W.J. jest jak 1 : 2 /środki oddziałów piechoty przewożą 1 j.o.p. - kol.amun.dywizji 2 j.o.p./.

Tak więc przy średnim nawet zużyciu amunicji środki przewozowe amunicji piechoty będą musiały wykonać kilka obrotów dla pokrycia zużycia amunicji.

Przyjmując więc, że środki przewozowe oddziałowe pozostać muszą bezpośrednio w pobliżu swych oddziałów możemy ustalić, że zasięg środków amunicyjnych W.J. przy średnim zużyciu amunicji, równającem się pojemności tych środków przewozowych, wynieść może nie więcej jak 15 klm.

Jest oczywiste, że w warunkach działań zaczepnych źródła zaopatrywania w amunicję organizowane przez armję muszą być odpowiednio zbliżane do wielkich jednostek.

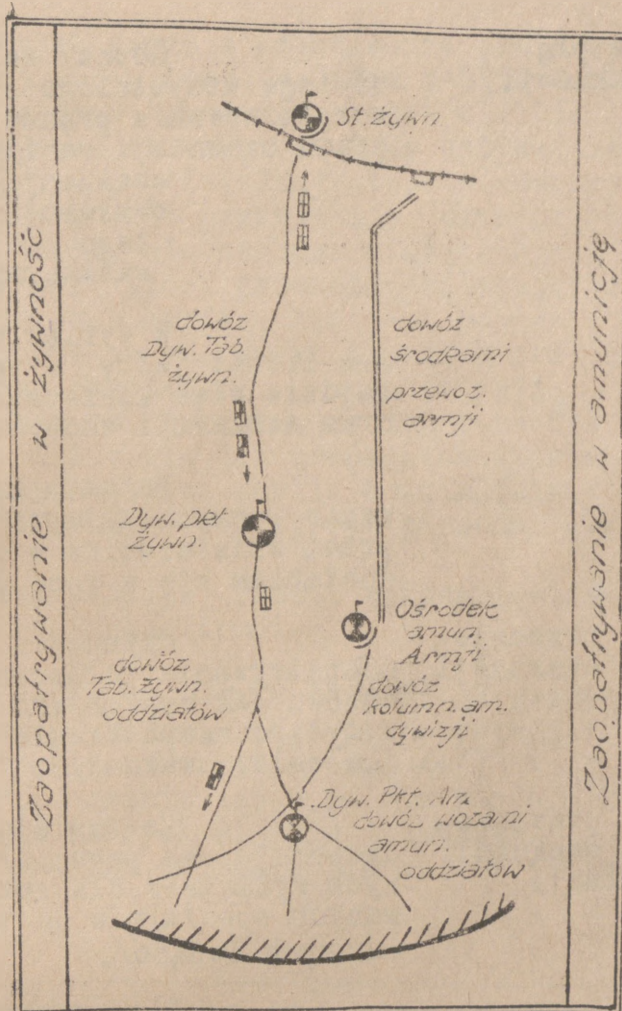
Porównanie zasięgu środków przewozowych żywności i amunicji.

Systemy zaopatrywania w żywność i amunicję omówione będą bardziej szczegółowo w dalszych rozdziałach. Z powyższych ogólnych rozważań widać jednak, że wielkie jednostki sięgać mogą własnymi organizmami środkami przewozowymi: po żywność na odległość do 60 klm.

po amunicję jedynie około 15 klm. a więc samowystarczalność /zasięg/ W.J. w zakresie dowozu żywności jest o wiele większa niż w dowozie amunicji.

Wielkie jednostki będą w stanie pobierać żywność wprost na st. zaop. i w składach stacyjnych przez czas dłuższy i przy znacznym nawet oddaleniu od linii kolejowych; w czasie walki jednak rzadko kiedy będą mogły sięgnąć tak daleko po amunicję swymi środkami przewozowymi. Armia będzie musiała dowozić amunicję własnymi środkami /kolumny samochodowe, kol. tab./ do ośrodków zaopatrywania względnie składów drogowych, organizowanych odpowiednio blisko W.J.

Zazwyczaj więc zaopatrzenie w żywność płynąć będzie dla W.J. przez st. zaopatrywania, względnie składy stacyjne, zaopatrzenie w amunicję przez drogowe składy, względnie ośrodki zaopatrywania.



EWAKUACJA.

Jak wspomniano na wstępie walka powoduje zużycie sprzętu - naprawa. nie różnorodnego sprzętu i materiałów.

Pewne kategorie sprzętu stają się z powodu zużycia /zepsucia/ czasowo bezużyteczne na polu walki, nadają się jednak jeszcze do naprawy w warsztatach i zakładach tyłowych - np. sprzęt uzbrojenia: k.m., miotacze uszkodzone mogą być naprawiane w warsztatach tyłowych - podobnie sprzęt łączności i t.p.

Materiał częściowo zużyty i bezużyteczny nadaje się niejednokrotnie do ponownej przeróbki i ponownego wykorzystania n.p. wystrzelone kuski od pocisków mogą być przerabiane w fabrykach i przystosowane do ponownego użycia.

Straty w ludziach i koniach - leczenie.

W czasie działań oddziały ponoszą straty w ludziach i koniach /codzienny odsetek chorych, straty marszowe, straty krwawe w walkach/.

Ranni, zagazowani i chorzy wymagają leczenia w zakładach tyłowych, by odzyskać utraconą zdolność do walki.

Rodzaje prądów ewakuacji.

Obszar walki powinien być oczywiście odciążony od tego wszystkiego co zbędne i bezużyteczne - wymaga to zorganizowania prądów ewakuacji; a więc przede wszystkim prądu ewakuacji sanitarnej, ewakuacji weterynaryjnej, ewakuacji sprzętu i materiału zużytego i zepsutego /materiał int. - sprzęt uzbrojenia, sprzęt sanitarny, łączności, sprzęt taborowy i t.p./

W wyniku walki zagarnięci zostaną niejednokrotnie liczni jeńcy, - walka przyniesie może zdobycz wojenną, znajdzie więc konieczność zorganizowania ewakuacji jeńców oraz ewakuacji zdobyczy wojennej.

Ponadto koniecznym będzie niejednokrotnie ewakuowanie pewnych kategorii mienia państwowego, aby uchronić je przed zniszczeniem w czasie działań wojennych ewent. przed dostaniem się w ręce npla.

Środki przewożowe dla ewakuacji.

Czynności ewakuacji podobnie jak i czynności zaopatrywania połączone są z koniecznością dokonywania przewozów. Jak wspomniano na wstępie środki przewożowe dążące w tył po zaopatrzenie mogą być w wielu wypadkach wyzyskane dla celów ewakuacji.

Środki przewożowe dla ewakuacji sanitarnej.

Ze względu na specjalne wymagania służby zdrowia dysponuje ona pewną ilością środków przewożowych przeznaczonych wyłącznie dla ewakuacji sanitarnej lub nawet przystosowanych specjalnie do tych celów /przewóz ciężko rannych i chorych leżących/.

Dla przewozu rannych i chorych służą wozy sanitarne bataljonów /dyonów/ oraz wozy kompanii sanitarnej wchodzącej w skład W.J. /pluton sanitarny konny w W.J. kawalerji/; środki te wykonywują przewozy na przestrzeni od oddziałów do organów sk. zdrowia wielkich jednostek, - służą również dla dalszej ewakuacji chorych /do st. ewakuacyjnej/ w tych wypadkach gdy W.J. pozostaje poza frontem /nie w walce/ i gdy codzienny odsetek chorych podlegających ewakuacji jest niewielki. Na czas walk armja przydziela do dyspozycji wielkich jednostek pewną ilość specjalizowanych środków przewożowych sanitarnych /kolumn samochodowych sanitarnych, kolumn sanitarnych konnych/.

W dniach gwałtownych walk środki te mogą się okazać niewystarczającymi dla wyewakuowania wszystkich rannych, należy też przyjąć jako zasadę, że lekko ranni powinni być przewożeni w tył środkami przewożowymi, niespecjalizowanymi dążącymi po zaopatrzenie; zwykle używa się w tym celu opróżnionych środków przewożowych amunicyjnych, dążących do tyłu po amunicję, - w tym celu ruchy tych środków przewożowych powinny być odpowiednio dostosowane i uzgodnione z potrzebami służby zdrowia.

Stacje ewakuacyjne.

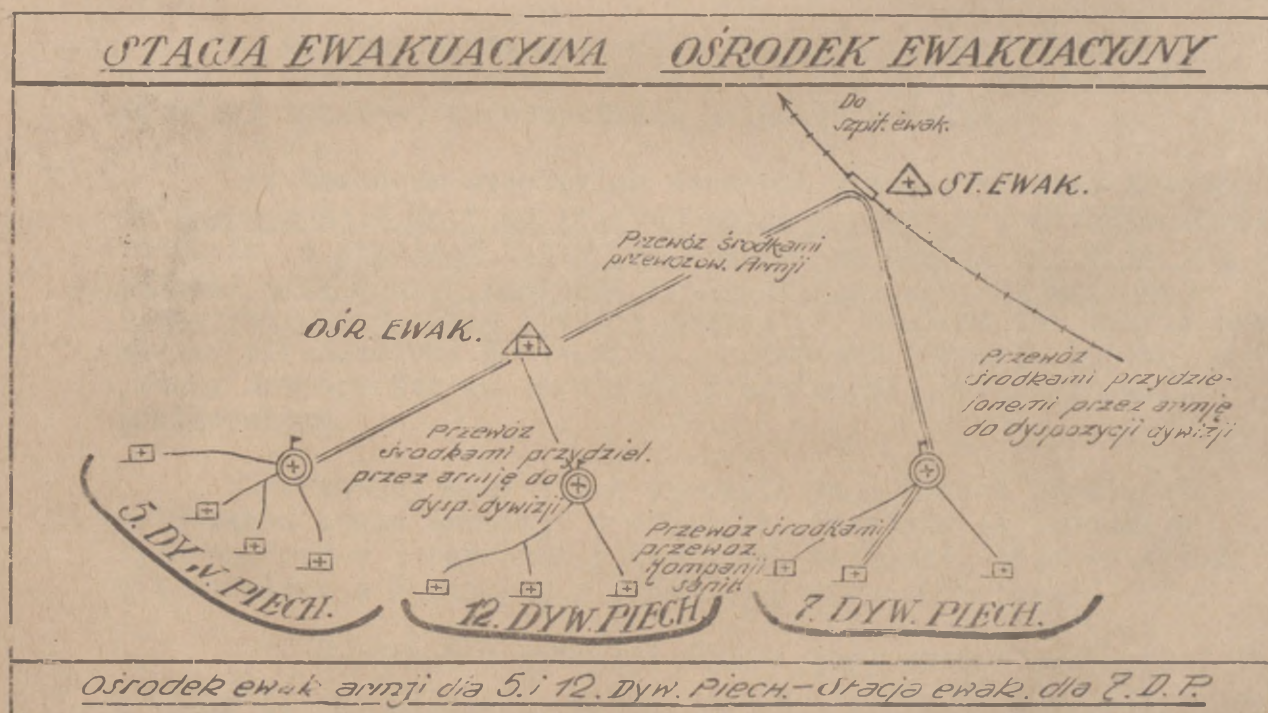
Ranni, zagazowani i chorzy przewożeni na tyły wymagają dozoru /opieki sanitarnej/; dla przejęcia ich od organów sk. zdrowia W.J. - Armja wysyła ku Wielkim Jednostkom swój personel sanitarny organizując na wysuniętych ku nim stacjach kolejowych t.zw. s t a c j e e w a k u a c y j - n e . . .

Personel st. ewakuacyjnych zajmuje odpowiednie pomieszczenie na stacji kolejowej lub w bezpośrednim pobliżu - przyjmuje tam chorych i rannych dowożonych przez wielkie jednostki. Dalsza ewakuacja ze st. ewak. na tyły odbywa się pociągami sanitarnymi /stałymi, półstałymi, improwizowanymi/. Ruch tych pociągów regulowany jest przez armję. Czas przybycia pociągu sanit. na stację ewak. nie stanowi wiążących ram dla ruchu środków sanitarnych, które przewożą podlegających ewakuacji z W.J. na stację ewakuacyjną, nie jest bowiem koniecznem, by przybywały one na st. ewak. akurat w czasie gdy znajduje się tam pociąg sanitarny; - zwożą jedynie rannych, zagazowanych i chorych, przekazując ich personelowi stacji ewakuacyjnej. Wskazówką dla uruchomienia przewozu rannych do st. ewakuacyjnej jest chwila rozwinięcia /zaistalowania się/ stacji ewakuacyjnej przez personel armji/.

Rozwinięcie stacji ewakuacyjnej ewent. przesunięcia st. ewak., ogłaszane są w rozkazach armji.

Ośrodki ewakuacyjne.

W pewnych wypadkach /znaczące oddalenie W.J. od czynnej linii kolejowej; konieczność ekonomicznego wykorzystania środków przewozowych sanitarnych/ armja wysuwa swój personel sanitarny ku W.J., organizując t.zw. o s r o d k i e w a k u a c y j n e , do których wielkie jednostki przewożą swych rannych i chorych podobnie jak na stacje ewak.



Dalsza ewakuacja z ośrodków ewakuacyjnych odbywa się staraniem i środkami przewozowymi armji.

Ewakuacja sprzętu i mat.

Ewakuacja sprzętu i materiału uszkodzonego, przeznaczonego do naprawy w tyłowych zakładach armji lub w kraju, podobnie ewakuacja materiału zbędnego, jak np. opakowanie /worki na owies, skrzynki po amunicji/ i t.p. kierowana jest na tyły przez stacje zaopatrywania /ośrodki zaop./.

Dla przewozu tej kategorii sprzętu i materiałów użyte są środki przewozowe oddziałowe i wielkich jednostek podążające po zaopatrzenie do stacji zaopatrywania.

Po pobraniu zaopatrzenia z pociągów zaop. materiał i sprzęt przeznaczony do ewakuacji zostaje załadowany do opróżnionych wagonów kolejowych i wraz z powracającymi próżnymi pociągami odchodzi na tyły.

ROZDZIAŁ VI.

ZASADY ZAOPATRYWANIA W AMUNICJĘ PIECHOTY

Zasady
ogólne

Organizacja systemu zaopatrywania w amunicję piechoty stanowi zagadnienie pierwszorzędnej wagi, gdyż najdoskonalsza koncepcja manewru i wysokie wartości dowódców, odwaga i poświęcenie oddziałów mogą pójść na marne, jeśli w decydującej chwili nasze środki ogniowe będą pozbawione amunicji.

Podstawowym czynnikiem działania i powodzenia piechoty będzie zawsze ogień. Manewr ogniowy, to skupienie środków ognia i spotęgowanie do maximum jego sił.

Realizacja każdego manewru ogniowego będzie możliwa, jeśli organizacja i kierownictwo zaopatrywania w amunicję będzie stale zapewnione, a obowiązek ten będzie rozumiany przez dowódców wszelkich szczebli, jako jeden z ważniejszych aktów dowodzenia.

Od wystarczającego zaopatrzenia oddziałów w amunicję będzie częstokroć uzależniony wynik walki.

To też każdy dowódca winien pamiętać o następujących zasadach :

1/-nieodzownym warunkiem racjonalnego zużycia i wystarczającego zaopatrzenia w amunicję piechoty - będzie ściśła karność ogniowa, która winna być regulatorem celowego zużycia amunicji, oraz hamulcem jej marnowania.

Wszyscy muszą zrozumieć potrzebę oszczędzania amunicji, a dowódcy świadomi ofiar i kosztów będą przestrzegać karności ogniowej we wszystkich sytuacjach walki.

2/-Dowódców wszystkich szczebli winna przenikać troska, by nie dopuścić do t.zw. kryzysu amunicyjnego, w podległym sobie oddziale, a skądinąd każdy dowódca ani na chwile nie może się zaważyć przekroczyć nakazane rozkazem wyższego przełożonego t.zw: dzienne średnie zużycie amunicji, jeśli za tem będzie przemawiać nieunikniona konieczność, narzucona sytuacją bojową. O tem jednak dowódca ten ma obowiązek niezwłocznie meldować swemu przełożonemu.

3/-Dowódcy wszystkich szczebli mają zawsze obowiązek meldowania stanu amunicji w oddziale. Przyjęte są 2 rodzaje tych meldunków : okresowe i dorywcze. Meldunki okresowe składa się codziennie wieczorem o godzinie z góry określonej.

Meldunek o sytuacji amunicyjnej winien zawierać :

- a/-stan bojowy oddziału, określony ilością broni walczącej,
- b/-ilość brakującej amunicji.

Każdy przytem żołnierz ma obowiązek meldować przełożonemu, gdy zużyje on lub podporządkowany mu oddział 50% swego wyposażenia.

4/-Każdy dowódca winien zawsze dążyć, by utrzymać swe zapasy amunicyjne na poziomie zasadniczego wyposażenia.

Zużyte ilości amunicji winne być niezwłocznie uzupełnione. Inicjatywa zaopatrzenia w amunicję winna wyjść od szczebla wyższego bez względu, na to, czy zapotrzebowanie na amunicję zostało nadesłane. Dowódca szczebla wyższego winien zawsze iść na spotkanie amunicyjnych swego podwładnego dowódcy.

5/-W systemie zaopatrywania w amunicję trzeba stosować zasadę automanizacji tego zaopatrywania.

Dowódcy wszelkich szczebli najpóźniej wieczorem o ile tego nie uskutecznił w ciągu dnia mają zawsze obowiązek uzupełnienia amunicji do norm zasadniczego wyposażenia. To uzupełnienie amunicji winno nastąpić bez specjalnego rozkazu wyższego przełożonego. - Stanowi przytem postulat, bez wypełnienia którego niema gotowości oddziałów do dalszego marszu i bitwy.

6/-Zasadniczym ruchem uzupełnienia amunicji oddziałów walczących będzie ruch od tyłu do przodu - od najwyższego szczebla, aż do kompanji, a więc do właściwego konsumenta. Każdy dowódca organizujący i kierujący zaopatrywaniem w amunicję, musi dążyć, by wykorzystując teren przewieźć amunicję, możliwie blisko oddziałów zaangażowanych, by w ten sposób, o ile tylko warunki na to pozwolą, uniknąć nieekonomicznego przenoszenia amunicji przez samych żołnierzy.

7/-Zaopatrzenie w amunicję broni powtarzalnej będzie zasadniczo możliwe w przerwach walki, lub znacznego zmniejszenia jej natężenia, stąd charakter zaopatrywania w amunicję broni powtarzalnej będzie zasadniczo dorywczy, dlatego jednostki piechoty wkraczające do walki winny być wyposażone w możliwie największą ilość amunicji.

8/-Zaopatrzenie w amunicję broni maszynowej, moździerzy i dział winno być ciągłe w każdej sytuacji bojowej.

Dane techniczne i szczegóły organizacyjne.

Podstawą do obliczenia amunicji jest t.zw. jednostka ognia /jednostka ognia jest określeniem kalkulacji dowolnie przyjętem/, która wynosi :

dla k.b.k.	- 30 naboí
dla granatnika	- 10 naboí
dla r.k.m.i l.k.m.	-500 naboí
dla c.k.m.	-2000 naboí
dla moździerza	- 25 pocisków
dla działka piech.	- 30 pocisków
dla artylerji piech.	- 30 pocisków

i granaty ręczne po 45 sztuk na drużynę strzelecką /dotacja/.

Sposób opakowania amunicji jest następujący :

amunicja do k.b.k. i c.k.m. w skrzyni 1260 naboí, waga skrzyni 38 klg.

amunicja do granatnika, w skrzyni 20 sztuk, waga 14 klg.

amunicja dla moździerza, w skrzyni 4 sztuki, waga 16 klg.

amunicja do dział, w skrzyni 6 pocisków, waga 67 klg./lub 9 pocisk/

granaty zaczepne w skrzyni 48 sztuk, waga 16 klg.

granaty obronne w skrzyni 24 sztuki, waga 16 klg.

Wewnątrz dywizji piechoty mamy w zasadzie 6 jednostek ognia z tem, że pułk piechoty ma posiadać 4 jednostki ognia, a pozostałe 2 jednostki ognia piechoty są przewożone na dwóch kolumnach taborowych dywizji /niespecjalizowanych/.

Szczegółowe rozmieszczenie amunicji w ramach pułku piechoty ilustruje szkic graficzny /patrz załącznik/.

W ten sposób widzimy, że amunicja ta jest rozmieszczona w sposób następujący :

1/-na strzelcu amunicja do k.b.k., r.k.m., granaty ręczne i ewent. do granatnika.

2/-na biedkach plut.komp.strzel.i c.k.m. amunicja do r.k.m. granatnika, c.k.m. moździerza i działka.

3/-na wozach amunicyjnych kompanji.

4/-na wozach smunicyjnych baonu.

5/-na wozie amunicyjnym komp.adm.

Organizacja ta nie ma odpowiednika w żadnej organizacji obcej. W Niemczech i w Rosji Sowieckiej istnieją tylko wozy komp.c.k.m. i wozy amunicyjne komp.strzel., które wchodziły w skład taboru bojowego, natomiast zarówno w Niemczech jak i w Rosji Sowieckiej występuje lekka kol.am. na szczeblu pułku, jako ruchome ogniwo pomiędzy dyw.p.amun. a taborom bojowym oddziałów.

Punkty amunicyjne - rozmieszczenie i sposób funkcjonowania.

Amunicja piechoty w ramach pułku piech. i dywizji jest ugrupowana wgłęb. W ten sposób mamy zapewnione stałe uzupełnienie amunicji niższej jednostki przez jednostkę wyższą.

Amunicję wydaje się na t.zw.punkcie amunicyjnym obsługiwany przez personel wyznaczony przez dowódcę.

Kierownik takiego punktu amunicyjnego /na szczeblu dyw. - Deca plt.park. pułku - oficer broni, na szczeblu baonu i komp. - podoficer/ musi być w stałej łączności z tym dowódcą, który zarządził organizację odnośnego punktu amunicyjnego z odnośnymi punktami amunicyjnymi szczebla wyższego i niższego.

Łączność pomiędzy poszczególnymi elementami dowodzenia dla zapewnienia natychmiastowej dostawy amunicji nie nasuwa trudności na żadnym szczeblu dowodzenia.

Dowódca komp., biorący bezpośrednie udział w walce, będzie zawsze doskonale zorientowany, jaki jest stan zużycia amunicji, przytem z rozkazu dowódcy baonu będzie wiedział, gdzie się znajduje w terenie baonowy punkt amunic., o tem będą również powiadomieni strzelcy, obsługujący kompanijny punkt amunic. - Jeśli organizacja zaopatrzenia w amunicję będzie dotyczyła działań zaczepnych - dowódca komp. będzie wiedział z rozkazu dowódcy baonu, jaka jest oś posuwania się baonowego punktu amunicyjnego.

Na szczeblu baonu i pułku niema również pod tym względem żadnych trudności. Pomiedzy dowódcą baonu a dowódcą pułku będzie stała łączność podczas walki, zresztą dowódca baonu również będzie doskonale wiedział z rozkazu bojowego dowódcy pułku, gdzie jest pułkowy punkt amunicyjny, o ile taki zostanie uruchomiony, względnie gdzie będzie dywizyjny punkt amunicyjny. W razie przesunięcia znowu dywizyjnego punktu amunicyjnego, dowódca dywizji nie omieszką powiadomić o tem dowódców pułków; gdyby nawet podobne powiadomienie nie nastąpiło stała łączność będzie spowodowana przez ciągłą cyrkulację wozów amunicyjnych.

Czynności personelu obsługującego punkt amun. sprowadzać się będą do :

- a/-przeładowania amunicji,
- b/-konserwacji amunicji,
- c/-przygotowania amunicji do bojowego użytku, a więc ładowanie magazynów, taśm i t.p., i wreszcie
- d/-donoszenia amunicji do punktu amunicyjnego niższego szczebla w razie niemożności jej dowozu. Ilościowy skład obsługi punktu amunic. każdorazowo określa odnośny dowódca i to zależnie od sytuacji, zadania i terenu.

Mechanizm
zaop.w amuni-
cję na róż-
nych szcze-
blach dowo-
dzenia.
A/-Dywizja.

Dowódca wielkiej jednostki jest odpowiedzialny za stan amunicji w dywizji. Z rozkazu wyższego dowódcy zna wysokość zapewnionego dowozu amunicyjnego. Dowódca ustala normę przeciętnego zużycia /dla am.art./, która jest wypadkową potrzeb, w związku z wykonywanem zadaniem i możliwościami dowozu. Norma przeciętnego zużycia amunicji piech. w rozkazie się nie podaje. Sprawy uzbrojenia i zaopatrywania w amunicję prowadzi w sztabie dywizji oficer uzbrojenia.

Dywizja organizuje dyw.punkt amunicyjny, obsługiwany przez pluton parkowy. W dywizyjnym punkcie amunicyjnym dokonywane jest wydawanie amunicji na kol.amun.oddz. Punkt amunicyjny dywizji powinien być podsuwany na odległość 4 - 8 klm. /w zależności od sytuacji bojowej i terenu/, aby w ten sposób umożliwić wozom oddziałowym na kilkakrotny nawrót.

Istota zaopatrywania w amunicję piechoty na szczeblu dywizji sprowadza się do dowiezienia potrzebnych ilości amunicji na należytego rodzaju i w należytych czasie. Z 4-ch kol.tab. dyw.załadowanych amunicją, 2 kol.będą zasadniczo prawie stale załadowane 2-ma jedn.o.p. Każda kolumna złożona z 3-ch plutonów po 20 wozów będzie załadowana amunicją piechoty w ten sposób, że poszczególne plutony będą zawierały ładunek różnej amunicji stanowiący około 1 j.o. dla jednego pułku piechoty.

Przyjęty system rozmieszczenia amunicji piech. na kolumnie tab. dywizji pozwala na dysponowanie poszczególnymi plutonami kolumny, które zależnie od warunków i potrzeb będą mogły być kierowane tam, gdzie sytuacja tego wymagać będzie. Taka segregacja amunicji załadowanej na wozy kol. amun. winna być zawsze przestrzegana /patrz załącznik./

B// Pułk
piech.

Uzupełnienie amunicji wewnątrz pułku piech., zwłaszcza w walce ruchowej stanowi jeden z trudniejszych problemów do ujęcia w ten sposób, aby dopływ amunicji do oddziałów walczących nosił charakter nie dorywczego zaopatrywania w amunicję, a planowo ujętego uzupełniania zużycia, które podczas silnego napięcia ogniowego przedstawia się bardzo pokaźnie.

Dowódca pułku piech. jest właściwym organizatorem zaopatrywania w amunicję walczących baonów i oddziałów bezpośrednio mu podległych.

Referentem decy pułku w zakresie zaopatrywania oddziałów walczących w amunicję będzie oficer broni i gazowy pułku. Jego obowiązkiem jest ułożyć projekt zaopatrywania w amunicję, oraz czuwać nad realizacją tego planu. Winien troszczyć się o utrzymanie łączności z kol. amun. dywizji, aby w razie potrzeby móc spowodować zbliżenie dywizyjnego punktu amunicyjnego. Poszczególne baony muszą mieć zawsze wskazane, gdzie będzie się znajdował dyw. punkt, dokąd puste wozy będą bądź wprost kierowane, bądź cen tralnie przez oficera broni pułku.

Zasadniczo dowódca pułku piech. nie dysponuje własnym zapasem amunicji, gdyż pozostawienie wozów amun. baonów w dyspozycji oddolnych deców będzie stanowiło zasadę. W pewnych wypadkach dec pułku odstąpi od tej zasady, n.p. kiedy działania będą podjęte w terenie odkrytym, albo na wąskich frontach dowódca pułku może zgrupować wozy pod swoimi rozkazami. W tych wypadkach pułk będzie wpływał na przebieg walki przez wykonanie t.j.w. manewru amunicyjnego. Dlatego w działaniach zaczepnych zwłaszcza tam, gdzie dowódca pułku będzie chciał się zabezpieczyć przed zaskoczeniem i niezdolnością wpływania na przebieg walki dowódca pułku piech. będzie tworzył sobie własny zapas amunicji, przerzucając amunicję z wozów amunicyjnych baonu na wozy i biedki amunicyjne kompanji w granicach ich maksymalnej nośności. Dowódca pułku w ten sposób będzie dysponował kol. amunicyjną złożoną z 12-tu baonowych wozów amunicyjnych. Kolumna ta jest w stanie podjąć z kol. amun. dywizji amunicję w wysokości ok. 6 t./licząc obciążenie 1 wozu 450 klg./ - co wyniesi około 2/3 j.e. pułku piechoty.

Dowódca pułku zatrzymując tę kol. w swej dyspozycji posiada w swoim ręku pewien zapas amun., który będzie stanowił ruchomy zapas bezpieczeństwa.

Dowódca pułku piech. uruchomi więc pułkowy punkt amun. kierowany przez oficera broni pułku.

W działaniach obronnych w pewnych wypadkach dowódca pułku piech. jest w stanie stworzyć własne zapasy amun. przez złożenie amunicji z wozów amunicyjnych dywizji - w ten sposób powstanie własny skład amunicyjny pułku. /skład odcinkowy/.

Zwiększenie zapasu amunicji wewnątrz pułku w działaniach obronnych niemal zawsze jest możliwe.

Uwaga:

Przy organizacji składów należy przestrzegać następujących zasad :

- 1/-Składy amun. piech. są zawsze organizowane oddzielnie od skł.amun.art.
- 2/-Stosy po 600.000 szt. należy rozmieszczać w odstępach 40-metrowych.
- 3/-Granaty ręczne bądź deponować w schronach po 20.000 szt. W tym wypadku schrony muszą być rozdzielone wałami, bądź rozmieścić mniejszymi partjami w odstępach 50-metrowych, - każdą partję otoczyć wałem 5 m.szerokości.
- 4/-Rakiety należy dysponować w schronach lub barakach małymi partjami maximum 10.000 klg., odstępy pomiędzy schronami lub barakami 50 metrów.
- 5/-Składy zabezpieczyć przed obserwacją npla /zwłaszcza przed obserwacją lotniczą/.
W tym celu :
 - a/-miejsce obrane na skład winno być ukryte /las/, względnie dobrze zamaskowane /schrony/;
 - b/-dojścia do składu winny być również ukryte nie obserwowane;
 - c/-nie należy urządzać składów przy skrzyżowaniach dróg i o ile możności nie w miejscowościach.

W działaniach opóźniających wskazane jest złożenie odpowiedniej ilości amunicji na poszczególnych pozycjach opóźniania, jednak ze względu na płynny charakter walki - należy doceniać niebezpieczeństwo utraty tej amunicji .-

Na dowódcę baonu spada ciężar pobierania, dowożenia i dostarczania oddziałom potrzebnej amunicji. Plan zaopatrywania oddziałów w amunicję będzie każdorazowo dostosowany do warunków walki. Dowódca baonu dysponuje zapasem amunicji znajdującym się na wozach amun. baonu. Często dca baonu podporządkuje sobie wozy amunicyjne komp., a wyjątkowo nawet biedki plt. i k.c.k.m. - te ostatnie rzadziej, ponieważ są załadowane amunicją do garlaczy r.k.m., które normalnie zużywają amunicji więcej w porównaniu z k.b. Dowódca baonu mając wozy amunicyjne kompanii scentralizowane w swoim ręku będzie mógł opróżnione wozy skierować wprost do dywizyjnego punktu amun., bądź do pułkowego punktu amun., o ile ten zostanie uruchomiony. Po napełnieniu będzie kierować wozy amunicyjne tam, gdzie zaistnieje faktyczna potrzeba. Do komp. amunicja piechoty w zależności od warunków i sytuacji bojowej - będzie dowożona lub donoszona lub też w części dowożona i donoszona.

W działaniach zaczepnych punkt amunicyjny baonu będzie przesuwany skokami wzdłuż ustalonej osi. Kierownikiem punktu amun. będzie podoficer broni. Personel nosicieli należy wyciągnąć ze wszystkich komp.strzel., aby obciążać je równomiernie /około 24 ludzi/.

Personel ten będzie w stanie donosić amunicję 12 ludzi do 2-eh komp. pierwszej linii oraz 12 ludzi na korzyść komp. c.k.m.

Donoszenie amunicji do stanowiska dowódcy komp. względnie plutonu c.k.m. będzie się odbywać w ten sposób, że dwóch ludzi będzie niosło jedną skrzynię amunicyjną robiąc przeciętnie /w zależności od warunków terenowych/ około 2 klm. w ciągu godziny

Dca baonu decyduje czy zaopatrzenie nastąpi środkami konnymi, czy też zapomocą nosicieli. I w jednym i w drugim wypadku nosiciele są potrzebni, gdyż biedka może tylko wyjątkowo podjechać do samej kompanji. Najczęściej uzupełnienie kompanijnego punktu będzie możliwe do uskutecznienia po osiągnięciu nakazanych przedmiotów natarcia.

W działaniach obronnych dowódca baonu utworzyć może składy amunicyjne odcinka.

Tabor bojowy baonu pozostaje w dyspozycji dowódcy baonu, jednak dowódca pułku winien rozkazem uregulować zawsze jego m.p. W ten sposób ma możliwość wkroczenia, gdy inicjatywa pobrania amunicji nie będzie mogła wyjść od dcy baonu.

Należy przytem pamiętać o zasadzie, że żaden wóz nie może być próżny. Opróżnione wozy amunicyjne bezzwłocznie skierować po amunicję do źródeł zasobów.

W działaniach opóźniających dowódca baonu ma obowiązek regulowania ruchu tab. bojowego w tył, wyznaczając kolejne punkty przeznaczenia, oraz regulując sposób zaopatrywania w amunicję na kolejnych pozycjach opóźniania.

D/-Kompanje. Na dowódcy komp. strzel. spoczywa obowiązek utrzymania najsurowszej dyscypliny ognia.

Troska dosłania amunicji plutonom stanowi zasadniczy obowiązek dcy komp. Przesuwanie zapasu amunicji z kompanijnego punktu amun. odbywa się najczęściej przy pomocy nosicieli. W pewnych wypadkach, dowódca komp. będzie pozbawiony przez dce baonu środków przewozowych amunicyjnych. /centralizację ich przez dce baonu/. Przez to zarządzenie dowódca komp. nie będzie pozbawiony amunicji, ani też możliwości wykonania manewru am. Amunicję będą posiadali strzelcy, amunicja może być w pewnym dogodnym miejscu w terenie złożona z wozu amunicyjnego i z biedek. Niezależnie od tego dowódca kompanji w każdej chwili może uzupełnić zużytą amunicję z punktu amun. baonu nie potrzebując do tego środków przewozowych, przeciwnie zarządzenie podobne dowódcy baonu kryje w sobie bardzo dodatnią stronę odciążenia dcy komp. od obowiązku troszczenia się o poszczególne wozy rozrzucone w czasie walki na znacznej przestrzeni.

Dowódca kompanji dowodzi w bardzo trudnych warunkach mając uwagę zwróconą ku przodowi. Trudno mu równocześnie troszczyć się o ruchy swego taboru amunicyjnego.

W działaniach zaczepnych dowódca kompanji winien przede wszystkim troszczyć się o uzupełnienie amunicji do r.k.m. i granatnika.

Ponieważ zaopatrzenie w amunicję plutonu będzie możliwe w przerwach walki plutony muszą wkraczać do walki ze zwiększonym zapasem indywidualnego wyposażenia, opróżniony tabor amunicyjny uzupełni amunicję z baonowego punktu amunicyjnego. Amunicja do k.m. winna być naładowana w magazynkach na punkcie amun. komp.

Kompanijny punkt amunicyjny przesuwa się skokami w miarę przesuwania się plutonu. W oboenie tabor amunicyjny będzie grupowany i rozmieszczony w myśl rozk. dcy baonu. Zapasy będą rozmieszczone na odcinkach obrony kompanji oraz na stanowiskach broni samoczynnej.

W działaniach opóźniających dca komp. reguluje ruch wozów i biedek. Uzupełnienie amunicji przewidzieć na linjach przewidywanego stawiania oporu.

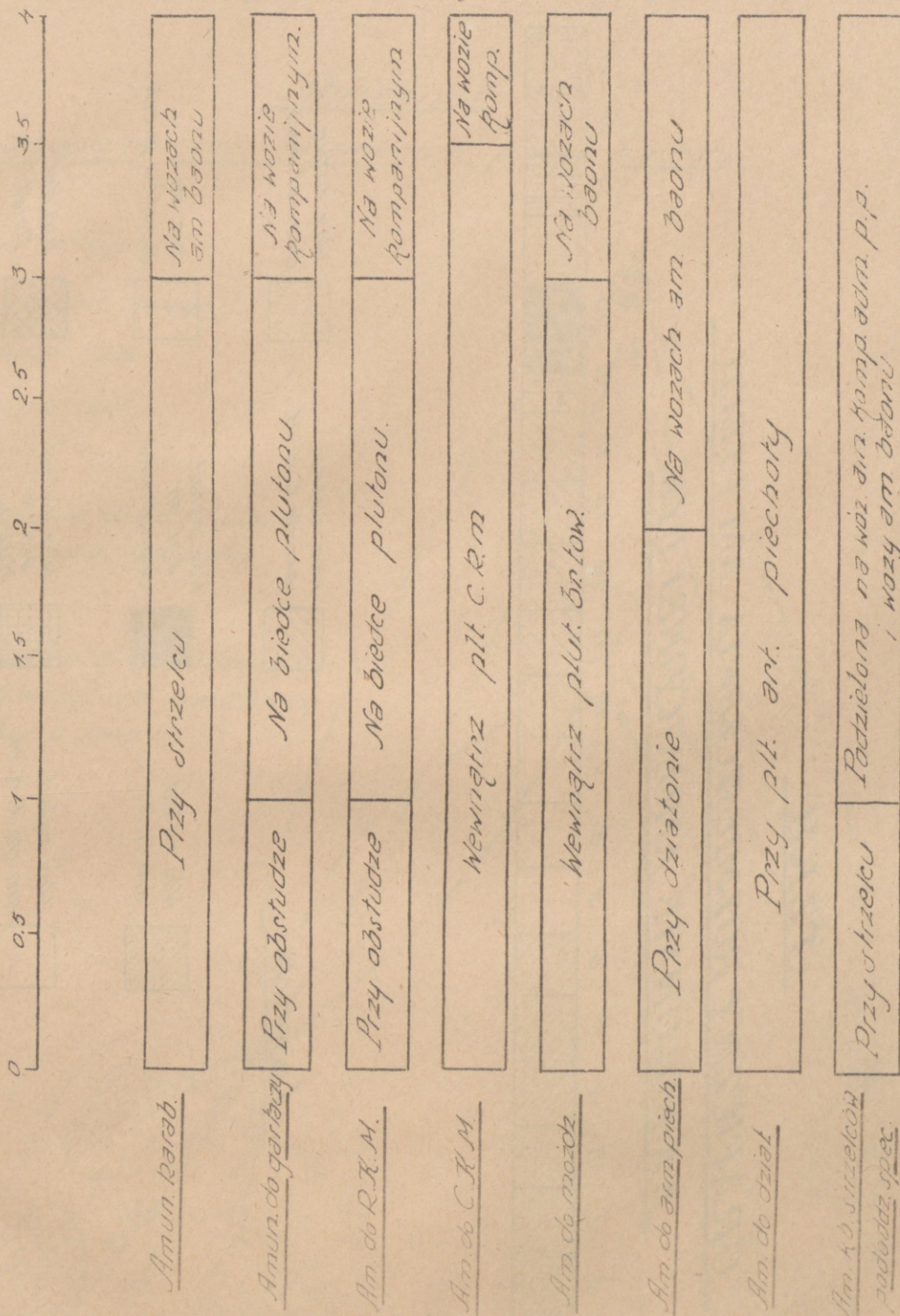
Wnioski
końcowe.

Cały system zaopatrywania w amunicję powinien być jaknajprostrzy, gdyż w przeciwnym razie może się załamać. Nie można go przytem ująć w żadne ramy schematu, powinien być zawsze giętki i dostosowany do warunków, które podyktują zadanie, teren i rozporządzalne zasoby.

JEDNOSTKI OGNIOWE

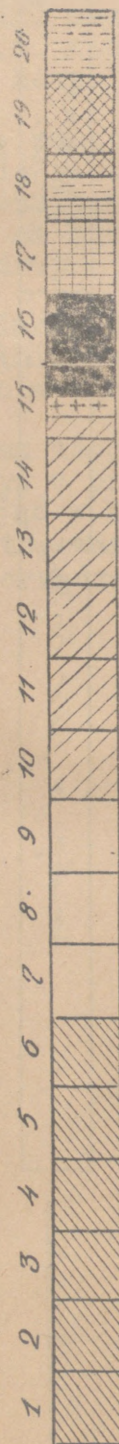
Szkic graficzny

sytuacji amunicyjnej plutu piechoty uzbrojonego
w kb. Mauser, pkm. Browning i ckm. Maxima.



SZKIC

GRAFICZNY ROZMIESZCZENIA AM PIECH. NA KOLUMNIE AMUNICYJNEJ DW.



I PLT

II i III. jak
PLT I.

Legenda:

Wzrost.
Granat. recz.

Wzrost.
am. do C. K. M.

am. do
Dziatka piech.

Wzrost.
am. do
Granatnika

am. do
Dziat.

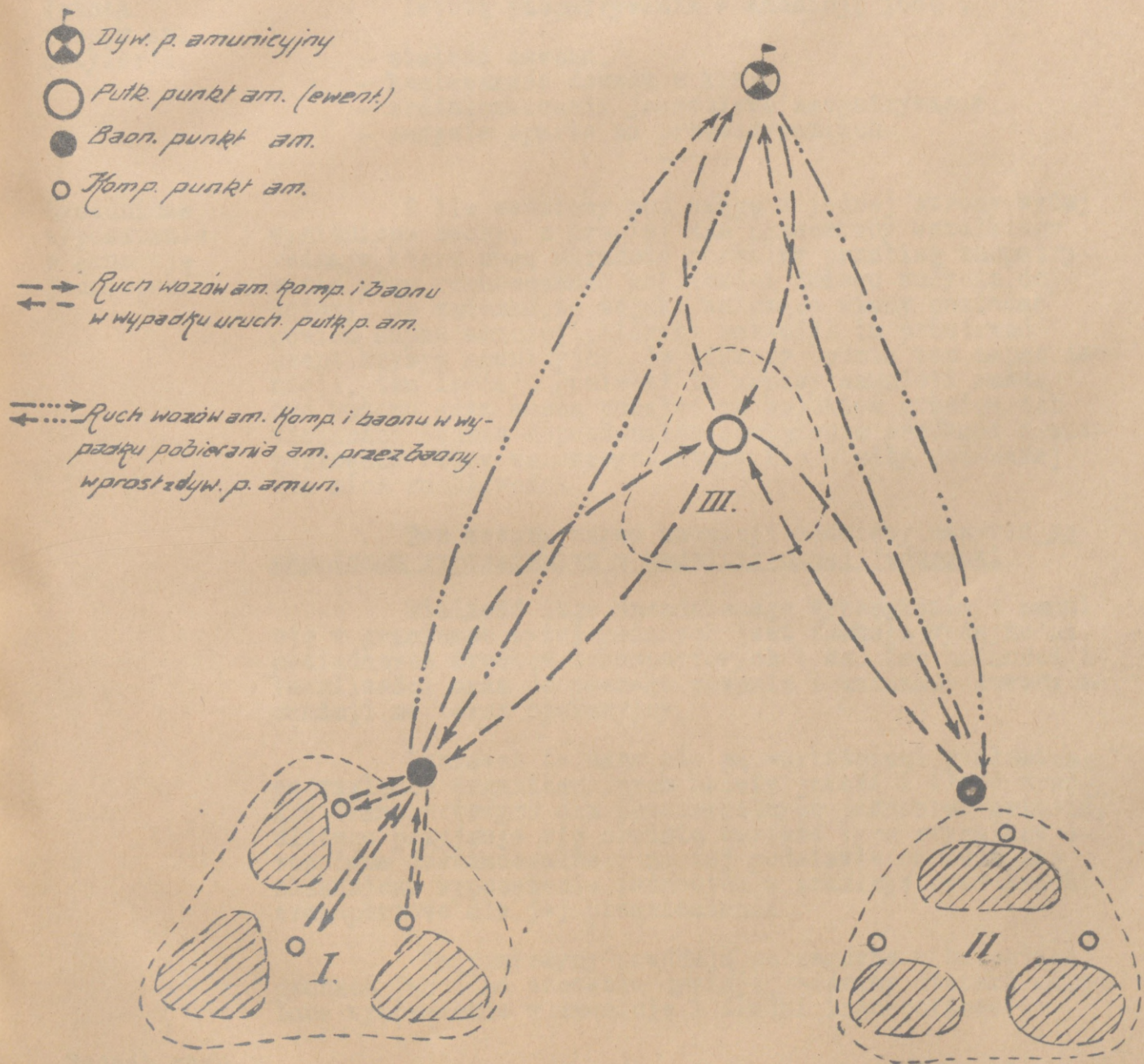
Wzrost.
am. do
Moźdz.

Wzrost.
am. K. B.

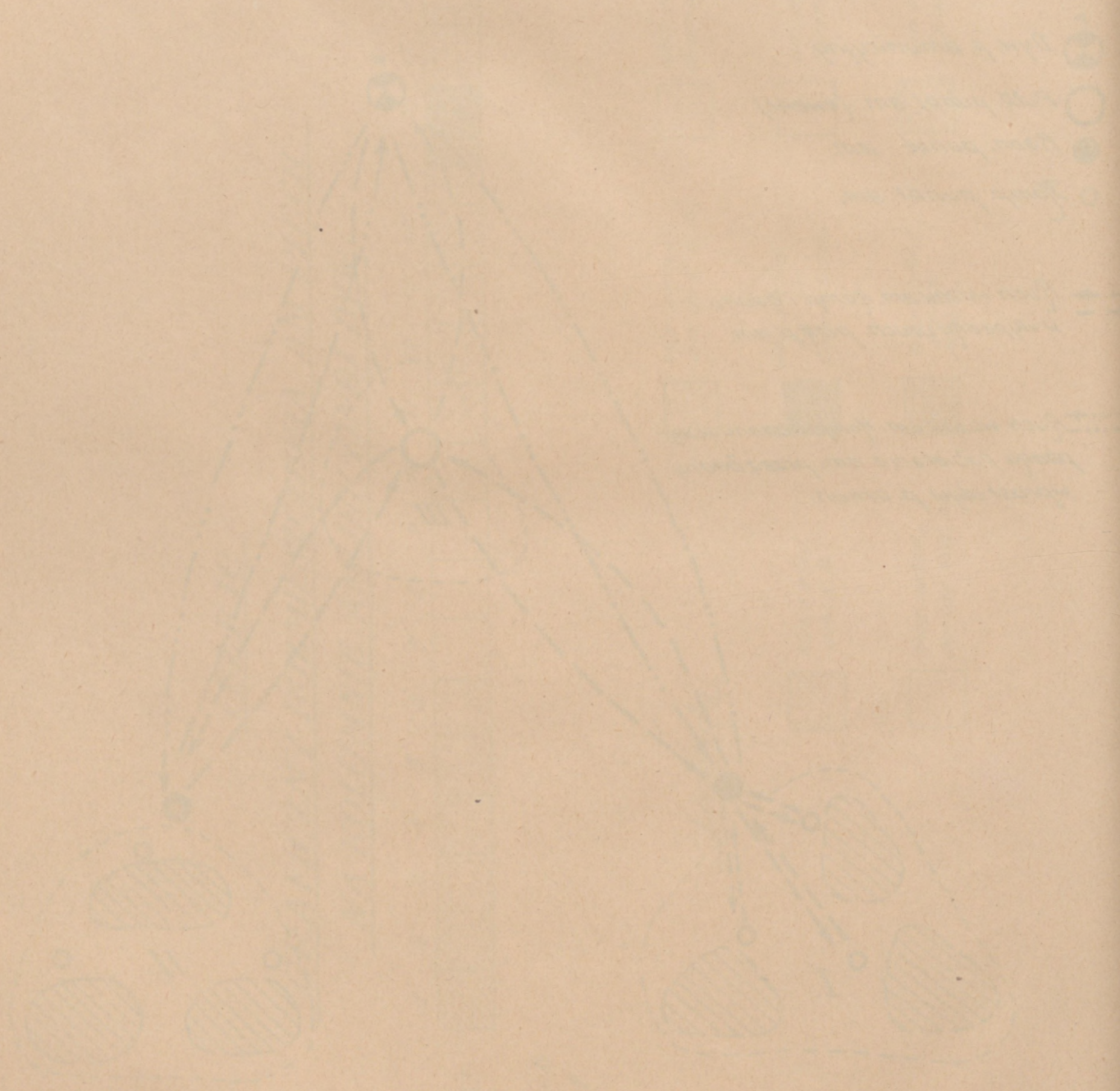
Wzrost.
am. do R. K. M.

Schemat

zaopatrywania w amunicję pulku piechoty.



THEORY OF THE
RELATIONSHIP BETWEEN
THE MIND AND THE BODY



ZASADY ZAOPATRYWANIA W AMUNICJĘ, EWAKUACJI I NAPRAWY
SPRZĘTU ARTYLERJI NA SZCZEBLU DYWIZJI PIECHOTY .

Opracował ppłk.dypl. Mikołaj ŁAPICKI.

Istota
zaop.w am.
artylerji.

Istotą zaopatrywania w amunicję jest ;

- stałość dowozu,
- konieczność dowozu z kraju,
- zróżniczkowanie jakościowe zaopatrywania,
- zużycie oparte na przewidywaniach.

Zasadnicze
wypożalenie
w amunicję
jednostek.

O ile weźmiemy pod uwagę z jednej strony wyżej wymienione cechy, z drugiej zaś przeszkody wszelkiego rodzaju, które mogą utrudnić normalny przebieg zaopatrywania, przy równoczesnej możliwości dużego zużycia, dojdziemy do wniosku, że wojska walczące winny posiadać pewien zapas amunicji, któryby pozwolił im przetrwać ewent.kryzys amunicyjny. Im większy będzie ten zapas amunicji, tem lepiej. Ponieważ te zapasy amunicji muszą być wożone, gdyż muszą podążać za wojskiem, granicą ich wielkości będzie dopuszczalne obciążenie środkami transportowymi wojsk walczących, które nie obniży pożądanej dla nich ruchliwości.

Ten wożony zapas amunicji będziemy nazywać zasadniczym wyposażeniem w amunicję danej jednostki.

Wielkość tego zasadniczego wyposażenia w amunicję w granicach wyżej podanych jest funkcją wydajności posiadanych środków transportowych t. zn. ich nośności i ruchliwości oraz do pewnego stopnia i warunków dowozu amunicji na teren operacyjny.

Ponieważ te dane nie są wartościami stałymi, ze względów organizacyjnych należy jakość i ilość środków transportowych dla poszczególnych jednostek ustalić, dlatego przyjmuje się średnią wartość tych czynników oraz dane doświadczalne i na tej podstawie określa się zasadnicze wyposażenie jednostek w amunicję oraz środki transportowe dla jej przewiezienia.

Te przyczyny powodują, że zarówno w baterjach, dyonach jak i na szczęblu dywizji, widzimy etatami określone wyposażenie w amunicję i środki transportowe.

Sposób roz-
mieszczenia
zapasów amu-
nicyjnych .

Dalszy wniosek wynikający z konieczności zapewnienia stałości dowozu jest, że chcąc istotnie unikać przerw w dowozie amunicji - nie można oprzeć się jedynie z jednej strony na zapasach dywizyjnych i magazynach położonych w głębi kraju, a więc dwóch elementach t.j. wytwórcy i spożywcy połączonych linjami komunikacyjnymi o

różnych długościach. Zapasy amunicji powinny być uszeregowane wgłęb podobnie jak wojska. To uszeregowanie jest potrzebne i z innych powodów. Wiemy, że dla pewnych akcji łączy się pod jednym dowództwem dywizje, grupy oper. czy armje, wyznaczając im pewne zadanie, które w zależności od stopnia dowództwa obejmują krótszy lub dłuższy okres czasu. Wiemy, że wzrost potęgi ognia spowodował że rolę odwołów pełnią nie tylko siły żywe ale i środki materialne, a więc i amunicja. Oddanie więc dowódcom do ich dyspozycji pewnych zapasów amunicji daje im w rękę jeden atut więcej, przy pomocy którego mogą zaznaczać swoją wolę i wpływ na przebieg walki. To uszeregowanie wgłęb amunicji ułatwia manewr am. i uniezależnia dowódców od możliwych przerw w dowozie, spowodowanych nieprzewidzianymi przeszkodami.

Proporcje
zasadnicze
wyposażenia
amunicyjnego.

Różnorodność celów, jakie ma do zwalczania artylerja na polu walki, wymaga nie tylko różnych kalibrów i rodzajów dział, ale również różnych rodzajów amunicji. Dlatego na podstawie doświadczeń przeszłych wojen oraz przewidując przyszły rodzaj działań, teren i zadania, jakie artylerja będzie miała do wykonania, określa się t.zw. proporcje zasadnicze, które określają wzajemny stosunek poszczególnych rodzajów amunicji dla każdego kalibru i rodzaju sprzętu. W skład wyposażenia zasadniczego objętego proporcjami zasadniczymi, wchodzi najważniejsze rodzaje amunicji, t.zn. te, które mogą być najczęściej używane przez dany sprzęt. Pozostałe rodzaje amunicji, tworząc amunicję specjalną o przeznaczeniu specjalnem, nie znajdują się na wyposażeniu zasadniczem wojsk, lecz są złożone w składach mniej lub więcej odległych od terenu operacyjnego, zależnie od przewidywań.

Partje pocisków -

Ponieważ nie jest możliwością techniczną, aby w pewnym rodzaju amunicji wszystkie pociski posiadały jedną i tą samą wagę, a ładunek prochu jedną i tę samą szybkość spalania, łączy się w wytwórniach dany rodzaj pocisków, ładunków czy też naboje, które charakteryzują się te samymi właściwościami, o których wspomniałem poprzednio, w t.zw. partje pocisków, ładunków czy też naboje, oznaczając je specjalnymi znakami.

Jest to t.zw. zróżniczkowanie wewnętrzne, dotyczące właściwości balistycznych amunicji.

Ważność tego zróżniczkowania dla wyniku strzelania jest bardzo wielka, dlatego wszystkie organa zainteresowane w zaopatrywaniu w amunicję winny zwrócić na tę sprawę baczna uwagę, przestrzegając, aby do poszczególnych jednostek nie wysyłać różnych partyj. Uzyskać to można, prowadząc ścisłą ewidencję amunicji z punktu jej właściwości - odnośnie otrzymywanej i wydawanej amunicji.

Jednostka
ognia

O ile weźmiemy pod uwagę zasadnicze wyposażenie dywizji w artylerję, oraz ogólną ilość i jakość sprzętu, jaka może wziąć udział w pewnych działaniach, szybkostrzelność sprzętu, która wyraża się w dużem zużyciu amunicji, a z drugiej strony niezbędną skrupulatność w rachunkowości amunicji, która jest podstawą właściwego

i ekonomicznego funkcjonowania zaopatrywania w amunicję, dojdziemy do przekonania, że przy operowaniu jedynie pojedynczymi pociskami w miarę przechodzenia do coraz wyższego szczebla i w miarę rozwoju operacji - organa zaopatrywania doszłyby do astronomicznych cyfr w tej rachunkowości. Dlatego celem uproszczenia rachunkowości amunicyjnej wprowadza się określenie "jednostki ognia, dnia ognia, racji ognia lub t.p.", zależnie od umowy ustalonej przepisami. Każda z tych nazw oznacza pewną ściśle określoną ilość amunicji danego rodzaju i sprzętu wzgl. zespołu amun. danej jednostki w proporcjach zasadniczych.

Wielkość takiej jednostki może mieć różne podstawy. Najczęściej jest to doświadczeniem wojennym ustalona przeciętna ilość amunicji wystrzelana w ciągu dnia walki dla danego rodzaju amunicji, przewidywania ustalone teoretycznymi wyliczeniami, określające możliwe zużycie danego rodzaju amunicji w ciągu dnia, wyposażenie etatowe danej jednostki artylerji lub W.J., wreszcie możliwości wytwórcze przemysłu t.zn. iloraz zdolności wytwórczych i ilości danego rodzaju sprzętu.

Zastosowanie w rachunkowości tej jednostki na zasadniczo miejsce od szczebla tych w.j. organizacyjnych w górę. Wszystkie niższe jednostki organizacyjne stosują rachunkowość ilościową.

Dozwolone zużycie amunicji - inaczej norma zapewnionego dowozu.

Wiemy, że dywizja nie zaopatruje się bezpośrednio z magazynów krajowych, lecz wychodząc z zasady ugrupowania w głąb zasobów amun., o czym była poprzednio mowa, - zaopatruje dywizję jednostka bezpośrednio wyższa, w skład której dana dywizja wchodzi. Ta wyższa jednostka, którą jest grupa operacyjna lub armja, dysponuje pewnymi zasobami amunicji, przyznaniem jej na pewien okres czasu lub pewną operację. Stosownie do zadania, jakie wyznacza się dywizji, oraz możliwości jej zaopatrywania, określa się dozwolone zużycie amunicji, które stanowi wskazówkę dla kwat.d.p., jaką ilość amunicji winien dostarczyć, a co znajdzie swój wyraz w ogólnym rozkazie operacyjnym, Cz.II. jako "norma dziennego dowozu".

Składy amun. art. w ramach d.p.

Dywizje piechoty w zasadzie nie tworzą składów am. art. Wyjątek stanowią sytuacje ustalone, których czas trwania można przewidzieć, w tym wypadku mogą dywizje tworzyć pewne składy we własnym zakresie / zasadniczo na stanowiskach ogniowych, ewent. i na szczeblu dywizji - te ostatnie w trudnych warunkach komunikacyjnych.

UWAGA : W odniesieniu do składów amunicji artyleryjskiej na stanowiskach ogniowych baterji, podam jedynie pewne wytyczne, któremi można się kierować przy ustalaniu zawartości tych składów, przyczem odnosić się będą do dwu rodzajów ustalonych działań.

a/ - Obrona stała :

Należy dążyć, aby o ile możliwości, już w okresie przygotowawczym do obrony zorganizować te składy. Jako granicę maksymalną można przyjąć przewidziane zużycie dzienne na dzień obrony, zaś jako granicę minimalną

można przyjąć ilość amunicji niezbędną na wykonanie ogni obrony /ognie zaporowe i wynikające z obserwacji/ przewidzianych do wykonania przez daną baterję.

Pożądanem jest, aby również na zapasowych stanowiskach znajdowały się składy o minimalnej wysokości, celem zapewnienia baterji wykonywania zadania, natychmiast po zmianie stanowiska.

W jednym i w drugim wypadku nie została wliczona przy określaniu wysokości składów amunicja, znajdująca się w jaszczach i przodkach, która tworzy rezerwę.

b/-W natarciu przygotowanym należy przyjąć, że ilość amunicji przewidziana do zużycia na stanowiskach wyjściowych, winna być złożona na stanowisku. W ten sposób przy zarządzonej zmianie stanowisk ruszają baterje z pełnemi jaszczami, bez straty czasu na jej uzupełnienie, które w czasie walki może zresztą natrafić na pewne trudności.

Dywizja nie powinna nigdy do ostatka wyczerpać swojej amunicji, gdyż nigdy na wojnie nie możemy być pewni, że uzupełnienie będzie na czas przeprowadzone.

Ta nadwyżka, ten zapas amunicji t.j. różnica między normą zapewnionego dowozu a zaop. zasadniczem, ma właśnie umożliwić dywizji przetrwanie kryzysu, jaki łatwo może mieć miejsce w wypadku nieprzewidzianych przeszkód w dostawie amunicji, wskutek przeciwdziałania przeciwnika lub innych powodów, względnie gdy zużycie amunicji wskutek natężenia walki okazuje się większe aniżeli norma dziennego dowozu, a którą to nadwyżkę zużycia nie będzie mogło wyższe dowództwo w najbliższem dowiezionem zaopatrzeniu uzupełnić.

Dodatkowe zapotrzebowania mogą być realizowane w najlepszych warunkach w przeciągu 48 godzin. Skrócić ten czas mogą jedynie odpowiednie przewidywania ze strony zainteresowanych dowództw. W związku z tem narzuca się konieczność :

a/-przewidywań ze strony wszystkich dowództw możliwego zużycia amunicji,

b/-każdy dowódca dysponując pewnemi zapasami amunicji winien iść na spotkanie potrzeb dowódcy niższego szczebla.

Organizacja
zaop. w amu-
nicję na
szczeblu d.p.

Organem kierowniczym w d.p. w zakresie zaop. jest z ramienia dowódcy - kwatermistrz.

Na czele służby uzbrojenia w dyw. piech. stoi oficer służby uzbrojenia, podlegający kwatermistrzowi, odpowiedzialny przed dowódcą za sprawne i właściwe pod względem technicznym funkcjonowanie zaopatrywania w amunicję, przeprowadza z ramienia dowódcy kontrolę utrzymania i jakości uzbrojenia; przedstawia odpowiednie wnioski dotyczące zamiany sprzętu, urządzeń technicznych w dziedzinie uzbrojenia i t.p. Jego organem wykonawczym jest pluton parkowy.

Źródła zaopatrywania amunicji

Wyższe dowództwo, biorąc pod uwagę zadania dywizji, ilość oraz nośność posiadanych przez dywizję środków transportowych, wreszcie warunki komunikacyjne, podaje punkt, czy też miejsce oraz czas, gdzie amunicja przyznana będzie dostarczana.

Miejscem tem może być stacja kolejowa lub punkt położony przy linii kolejowej, otrzyma wtedy nazwę stacji amunicyjnej, ewent. składu stacyjnego. O ile nie znajduje się przy linii kolejowej, może otrzymać nazwę ośrodka amunicyjnego, względnie amunicyjnego składu drogowego zależnie od charakteru działań, do których te punkty wyższe dowództwo dowozi amunicję kolumnami samochodowymi lub konnymi. Obsługę tych punktów zapewniają zasadniczo organa służby uzbrojenia wyższego dowództwa, może jednak wyższe dowództwo przekazać ich obsługiwanie służbie uzbrojenia dyw. piech.

Dostarczoną przez wyższe dowództwo amunicję trzeba odebrać i przewieźć do źródeł ognia czyli jednostek ogniowych artylerji, czyli z jednego punktu trzeba ją rozwieźć do wielu punktów, których położenie pod względem odległości i warunków dowozu /komunikacja, zakrycie przed wzrokiem npla/ są różne.

Środki transportowe am. w ramach d.p.

Odnosnie tego transportu amunicji, w ramach dywizji, trzeba podzielić posiadane przez dyw. piech. środki transportowe na dwie części :

a/- środki transportowe, należące organicznie do jednostek taktycznych artylerji, t.j. am. dywizyjne kolumny amunicyjne.

b/- środki transportowe, które posiada sztab dywizji czyli dywizyjne kolumny taborowe, a które są przeznaczone przez kwat. dla przewozu amunicji.

UWAGA:

W tym podziale środków transportowych nie uwzględniłem zupełnie środków transportowych bateryjnych t.j. jeszcze lub bateryjnych wozów amunicyjnych baterji ciężkich, gdyż tych środków zasadniczo nie używa się dla zaopatrywania w amunicję: tworzą one nierozdzielną całość w działaniu określoną jako część bojową baterji. Wyjątek stanowi sytuacja ustalona, - np.: okres przygotowania obrony bez styczności z przeciwnikiem, która zezwala na złożenie amunicji z wozów bateryjnych przy działach na stanowiskach, a więc pomimo nieobecności tych wozów bateria jest w stanie wykonać swoje zadanie.

Zależnie od odległości punktu końcowego, dekad dostarcza amunicję wyższe dowództwo, do frontu, w tym transporcie amunicji w ramach dywizji mogą wziąć udział :

a/- tylko kolumny am. dywizyjne, w wypadku gdy ta odległość jest mała i w czasie, jakim dysponuje się dla całości zaopatrzenia /dojazd do baterji, wyładowanie amunicji, dojazd

na stację czy też ośrodek pobrania i powrót do wyznaczonego miejsca postoju/ są w stanie to zaopatrzenie przeprowadzić

Nie jest to jednak regułą.

O ile przyznana przez wyższe dowództwo ilość amunicji przekracza zdolności transportowe kolumn amunicyjnych dyonowych, trzeba będzie je wzmocnić kolumnami taborowymi dywizyjnymi. Wreszcie wgląd na stan koni lub przewidywany wysiłek amunicyjny kolumn dyonowych może być również w tych warunkach wystarczającą przyczyną użycia raczej dywizyjnych kolumn taborowych a nie dyonowych, względnie jednych i drugich.

b/- o ile odległość jest taka, że w czasie, jakim dysponujemy, amunicyjne kolumny dyonowe nie będą w stanie skutecznie zaopatrywania, użyjemy oprócz amunicyjnych kolumn dyonowych i dywizyjnych kolumn taborowych.

W tym wypadku dywizyjne kolumny taborowe dowożą amunicję do t.zw. dywizyjnego punktu amunicyjnego, gdzie przeładunkuje się amunicję na amunicyjne kolumny dyonowe, które dowożą amunicję bezpośrednio na stanowiska baterji.

Zależnie od rozmieszczenia w terenie dyonów artylerji sztab dywizji może wyznaczyć jeden lub więcej dywizyjnych punktów amunicyjnych.

W wypadkach, gdy baterie nie posiadają specjalizowanych wozów bateryjnych /jeszcze/, a tylko normalne wozy taborowe /dotyczyć to może artylerji ciężkiej/, kolumny dyonowe nie dowożą amunicji aż do stanowisk baterji, tylko do miejsca zgrupowania wozów bateryjnych. Tam następuje wydawanie amunicji w tak zwanych "punktach wydawania".

Napełnione wozy bateryjne dojeżdżają do baterji i składają amunicję na stanowiskach.

Normy wysiłku
dziennego środków
transporto-
wych amunicji.

Normy wysiłków na dobę dla amunicyjnych kolumn dywizyjnych czy też taborowych - dywizyjnych zależą od warunków komunikacyjnych /stan i rodzaj dróg/, rodzaju ciągu stosowanego /mechaniczny, konny oraz czasu, jakim dysponuje się/długość nocy/..

Wytyczne, któremi należy się kierować :

1/-Należy oszczędzać środki transportowe niższych jednostek /dywizyjne kolumny amunicyjne/ kosztem wysiłków środków transportowych wyższych jednostek /dywizyjne kolumny taborowe/, gdyż warunki dla tych ostatnich są zwykle lepsze i ich wysiłek łatwiej przewidzieć.

2/-Szybkość marszu kolumn konnych wynosi w średnich warunkach komunikacyjnych 4 klm/godz.

3/-W średnich warunkach komunikacyjnych przeciętny wysiłek na dobę konnych kolumn nie powinien przekraczać 36 klm.

4/ - Czas za i wyładowania kolumny wynosi przeciętnie po 1 godzinie

5/ - Nie wykorzystywać maksymalnie środków transportowych pewnego szeregu, o ile tego nie zachodzi bezwzględna potrzeba, a raczej rozkładać wysiłki na środki transportowe poszczególnych szeregów, szczególnie w sytuacjach ustalonych, gdyż trudno przewidzieć bieg wypadków na przyszłość.

Dla orientacji podam, że przyjmując w dywizji tylko konne kolumny, zasięg dywizyjnych środków transportowych wynosi w przeciętnych warunkach do 20 km., z czego połowa przypada na dywizyjne kolumny amunicyjne. Taki podział wysiłków między te dwa rodzaje kolumn jest możliwy w sytuacjach ustalonych. W walce ruchowej, gdy zachodzi możliwość przesunięcia artylerji w dzień lub bezpośrednio po powrocie kolumn dywizyjnych, to wysiłek dla tych ostatnich musi być znacznie zredukowany.

Meldunki amunicyjne.

W godzinach ustalonych przez sztab, przysyłają podległe oddziały artylerji drogą służbową - telefonicznie sytuacyjny meldunek amunicyjny, który następnie zostaje potwierdzony sytuacyjnym meldunkiem amunicyjnym piśmennym. Ten meldunek jest jakościowym i ilościowym zestawieniem stanu amunicji w pociskach w danej jednostce. Normalnie posiada następujące rubryki :

- a/ - stan amunicji z dnia poprzedniego,
- b/ - dostarczono amunicji w ciągu dnia / ewent. /
- c/ - zużyto amunicji w ciągu dnia,
- d/ - posiadany stan amunicji w dniu dzisiejszym

Przysłane meldunki sytuacyjne amun. zestawia sztab a. d. / of. amun. a. d. / w jedną całość i przesyła oficerowi uzbrojenia kwat., który z kolei przesyła go do przełożonego dowództwa w jednostkach ognia.

O ile w ciągu dnia, wskutek natężenia walki, zużycie amunicji jest duże i mogą zachodzić obawy kryzysu amunicyjnego w poszczególnych oddziałach, zwracają się te ostatnie w ciągu dnia do sztabu dywizji / drogą służbową / z żądaniem uzupełnienia amunicji.

Stan amunicji w oddziałach nie może być uzupełniany ze ścisłością do jednego pocisku. Stan amunicji wykazuje zawsze pewne wahania, mniej lub więcej zbliżone do wyposażenia zasadniczego, co jednak w rachunkowości jest ściśle wykazane. Niemniej jednak każdy dowódca winien dążyć, by swe zapasy amunicyjne utrzymać na poziomie zasadniczego wyposażenia.

Również może się zdarzyć, że sadania, jakie

widujemy dla poszczególnych jednostek artylerji, względnie warunki terenowe, istota celów i t.p. - wymagają odmiennego, aniżeli proporcjami zasadniczymi przewidzianego, podziału amunicji.

Rola dowódcy
a.d.w zakre-
sie zaop. w
am.art.

O ile część techniczna zaopatrywania w amunicję t.j.pobranie, dozór nad jej utrzymaniem, bezpieczeństwem transportu, rachunkowość i t.p. winna wejść w zakres służby uzbrojenia, to część taktyczna czyli manewr amunicją, który ma ułatwić realizację zadań nakazanych artylerji, względnie określenie zużycia pod względem ilości i jakości, należy do artylerji. Dowódca artylerji jednoczy w swem ręku obie te funkcje. Jest on doradcą technicznym dowódcy dywizji i dowódcą taktycznym całości artylerji, odpowiedzialnym wobec dowódcy dywizji za właściwe i skuteczne działanie artylerji, a równocześnie współpracuje w tych sprawach sam lub przez ośrodkowych oficerów z kwatermistrzem dywizji /oficerem służby uzbrojenia/.

Organizacja
ruchu na ty-
łach na ob-
szarze op.d.p.

O ile idzie o sam transport amunicji, to ten musi być przystosowanym do całokształtu ruchu, jaki jest wykonywany za frontem w pasie dywizji. Wszelkie zakorkowanie dróg lub tarcia mogą pociągnąć za sobą przykre następstwa dla wyniku walki.

Organizacja ruchu na tyłach na obszarze op.d.p.
wchodzi w zakres pracy kwatermistrza d.p.

- - - - -

Czynniki od-
grywające ro-
lę w organi-
zacji zaop.
w am.art

W zaopatrywaniu w amunicję artyleryjską współdziała wiele czynników. I tak :

1/ - Dowództwo artylerji, które określa jakość i ilość potrzebnej amunicji.

2/ - Służba uzbrojenia, która dba o techniczną stronę zaopatrywania i utrzymania amunicji i prowadzi administrację całej amunicji.

3/ - Służba transportowa, która dostarcza potrzebnych środków transportowych.

4/ - Kwatermistrz, który koordynuje czynności wymienione w poprzednich punktach.

Wszystkie te czynniki wzajemnie od siebie niezależne, współpracują jedynie ze sobą. Ich pracę koordynuje kwatermistrz, który uzgadnia wnioski poszczególnych organów i proponuje potrzebne zarządzenia szefowi sztabu, który w sprawach operacyjnego użycia organów służb ma głos decydujący.

- - - - -

Wspomniałem poprzednio, że choć na szczeblu dywizji niema specjalnych środków transportowych dla amunicji artyleryjskiej, jednak służba uzbrojenia posiada normalnie pewną ilość środków transportowych w swej dyspozycji, na

których przewozi zasadniczy zapas amunicji artyleryjskiej. O ile więc wielkość zużycia, względnie wysokość zaopatrzenia w amunicję artyleryjską, nie przekracza zdolności transportowych oddanych do dyspozycji środków transportowych, a sytuacja taktyczna i komunikacyjna nie wymaga wydania specjalnych zarządzeń odnośnie uregulowania ruchu dla poszczególnych służb, to organizacja zaopatrywania ogranicza się do współpracy oficera ze sztabu artylerji i służby uzbrojenia, pracujących w myśl wytycznych swych przełożonych. Proponowana przez nich kwatermistrzowi organizacja zaopatrywania po zatwierdzeniu przez szefa sztabu uzyskuje moc obowiązującą.

O ile zorganizowane przez nas działanie powoduje zwiększenie potrzeb wojsk walczących w zakresie poszczególnych służb, które posiadanymi w swej dyspozycji środkami nie są w stanie ich pokryć, wtedy kwatermistrz referuje szefowi sztabu kolejność i stopień ich zaspokojenia.

Przygotowanie tego rodzaju działania może trwać pewien dłuższy lub krótszy okres określony przez dowódcę. Należy więc w szczegółach przewidzieć bieg zaopatrywania w amunicję, aby nie tylko zdolność bojowa wojsk stale wzrastała, ale również aby wysiłki środków transportowych zostały odpowiednio rozłożone, a konieczna współpraca wszystkich organów zapełniała się bez tarć. W działaniach tego rodzaju opracowuje się plan zaopatrywania i plan transportu.

Plan zaop. i
plan trans-
portu .

Sztab dowódcy artylerji dywizyjnej w ścisłej łączności z oficerem służby uzbrojenia d.p. opracowuje t. zw. plan zaopatrywania i plan transportu.

Podstawą dla opracowania tych dokumentów są :

a/ - ilość, jakość, miejsce oraz terminy dowozu amunicji, podane przez wyższe dowództwo.

b/ - ilość i jakość amunicji, jaką należy dostarczyć poszczególnym jednostkom artylerji,

c/ - ilość i nośność posiadanych względnie oddanych i na jaki czas środków transportowych,

d/ - określone przez sztab warunki ruchu.

1. - Plan zaopatrywania .

a/ - opracowany przez oficera sztabu artylerji, określa których dyonów kolumny amunicyjne, gdzie, kiedy, jaką ilość i jakość amunicji mają pobrać,

b/ - opracowany przez oficera służby uzbrojenia, określa, które dywizyjne kolumny taborowe, gdzie, kiedy, jaką i wiele amunicji mają pobrać oraz gdzie, kiedy i komu ją wydają .

2. - Plan transportu .

a/ - opracowany przez oficera sztabu artylerji

określa godzinę i miejsce pobrania oraz wydania /wyładowania / amunicji oraz marszrute / punkt wyjścia - punkt końcowy / zaopatrywania dla poszczególnych kolumn amunicyjnych dyonowych.

b/ - opracowany przez oficera służby uzbrojenia, określa te same dane w odniesieniu do oddanych mu do dyspozycji środków transportowych.

Dla przejrzystości wskazaniem jest oznaczać każdodniowy wysiłek w kilometrach.

Opakowanie
am.art. -
sposób ładowania na
środki transportowe.

Amunicja dział lekkich t.j. 75 m/m. i 100 m/m. jest transportowana w skrzyniach, natomiast dział ciężkich, pociski są w opakowaniu kłepkowym, zaś ładunki w skrzyniach. Zapalniki dla wszystkich rodzajów amunicji /wyjątek szrapnele / są transportowane w oddzielnych skrzyniach. Ilość nabojęw w skrzyni dla armat 75 m/m. może wynosić 9,6 względnie 3, zaś dla haubic 100 m/m. 3 sztuki.

Na poszczególnych wozach kolumn winna się znajdować amunicja zasadniczo jednego rodzaju i to kompletna / art. ciężka /, aby nie trzeba było w razie potrzeby zawartości wozów przeładowywać.

O ile idzie o dywizyjne kolumny taborowe, to te zwykle są załadowane amunicją mieszaną, t.j. każda z dwóch kolumn taborowych, przeznaczonych dla amunicji artyleryjskiej jest załadowana amunicją dla 75 m/m. i 100 m/m. dział. Stąd przy organizacji dwu punktów zaopatrywania w amunicję, o ile każdy z nich jest przeznaczony dla innego rodzaju dział należy odpowiednio rozdzielić kolumny taborowe. Każda kolumna taborowa złożona z trzech plutonów, jest załadowana w ten sposób, że dwa plutony będą załadowane am. 75 m/m., jeden pluton 100 m/m.

Punkty amunicyjne-organiza-cja

Punkty amunicyjne winny być wybierane w miejscach zakrytych, posiadać łatwy dojazd i wyjazd, ponadto pożądanem jest, aby w tych punktach istniała możliwość zjechania z dróg.

Skoro dywizyjny punkt amunicyjny został wyznaczony i o ile możliwości rozpoznany, skierowuje się do niego odpowiednią część / całość / kolumny taborowej z żadaną amunicją. Na punkcie rozstawia się wozy załadowane tym samym rodzajem amunicji w pewnych odległościach / 20-30 m. /, przychem wszystkie wozy stają po jednej stronie drogi. Dywizyjne kolumny amunicyjne, które mają pobrać amunicję w tym punkcie, zatrzymują się w ukryciu w pewnej odległości od punktu amunicyjnego, gdzie wyznacza się które wozy, jaką amunicję mają pobrać. Skoro dowódca kolumny amunicyjnej dyonowej przekona się, że kolumna taborowa jest już przygotowana do wydawania amunicji, daje rozkaz dla pobierania amunicji. Po pobraniu amunicji, co przy tego rodzaju organizacji, daje się uskutecznić w jednakowym czasie dla całej kolumny, odjeżdżają wozy kolumny dyonowej na wyznaczone miejsce zbiórki, skąd po utworzeniu kolumny marszowej rusza kolumna do wyznaczonego punktu w pobliżu rejonu stanowisk baterji, z którego drogami uprzednio rozpoznaniem / lub o ile to nie było możliwe, to czekają tam łącznicy od baterji / wyznaczone wozy ruszają do baterji, poczem po wydaniu amunicji wracają do tego samego punktu.

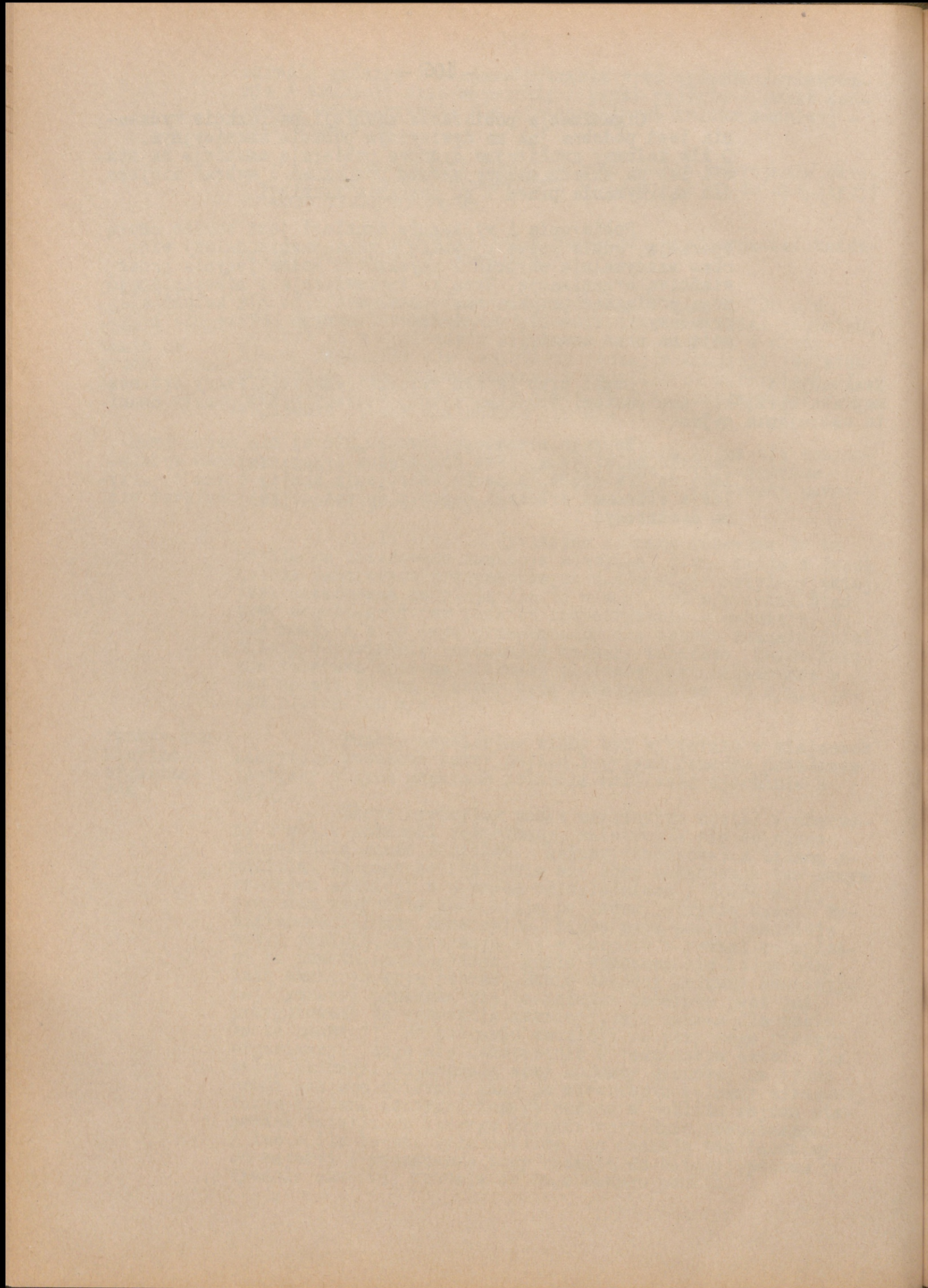
Organizacja pobierania amunicji na punkcie wydawania jest podobna jak na dywizyjnym punkcie amunicyjnym. O ile kolumny amunicyjne dywizyjne pobierają amunicję na stacji lub ze składu, należy zawsze rozpoznać i wybrać miejsce dla zatrzymania przed i po pobraniu amunicji.

Pobieranie i wydawanie amunicji jest bardzo czułą operacją, gdzie łatwo o panikę i zamieszanie, należy więc czas maksymalnie skrócić i uzyskać to można jedynie przez właściwą organizację. Wszelka improwizacja i nieostrożność mogą pociągnąć przykre następstwa nie tylko dla kolumn, ale przede wszystkim dla oddziałów walczących, które nie otrzymają na czas amunicji.

Ewakuacja i Łuski oraz próżne skrzynki amunicji winny być ewakuacja i naprawa sprzętu - kolumny - pustymi środkami transportowymi przez punkty amunicyjne. naprawa sprzętu uzbrojenia cyjne.

Naprawa zepsutego sprzętu, której nie można uskutecznić na miejscu, jest dokonywana przez czołówkę wydzieloną do dyw. piech. z parku uzbrojenia armji, z tem, że artylerja własnymi środkami zepsuty sprzęt do tej czołówki winna dostarczyć.

- - - -



SEUŻBA INTENDENTURY.

Zadania.

I. ZADANIA SEUŻBY INTENDENTURY.

Zgodnie z dekretem Naczelnego Wodza z dnia 21. marca 1921 r., oraz z treścią późniejszych rozkazów N.S. Wojsk., zadania służby intendentury są następujące:

A. Zaopatrywanie siły zbrojnej w :

- a/ żywność /i wodę/
- b/ umundurowanie
- c/ wykwapowanie mundurów
- d/ sprzęt gospodarczy /łopaty, piły, widły itp./
- e/ sprzęt koszarowy
- f/ światło, opały, a więc i materiały pędne i smary,
- g/ materiały kanc. i graficzne,
- h/ należności pieniężne.

B. Administrowanie kredytami służb t. zw. niesamodzielnych: jak weterynaryja, duszpasterstwo i t.p.

C. Evakuacja materiału i sprzętu służby intendentury.

Z pośród wyżej wymienionych zadań służby intendentury, najważniejsze z punktu widzenia potrzeb jednostek działających na obszarze wojennym, są:

1. Zaopatrywanie w żywność,
2. Zaopatrywanie w materiały pędne i smary,
3. Zaopatrywanie w umundurowanie i ekwipunek,
4. Zaopatrywanie w pieniądze.

II. ORGANIZACJA SEUŻBY INTENDENTURY ZWIĄZKU TAKTYCZ-

NEGO WIELKIEJ JEDNOSTKI I ZAKRES DZIAŁANIA

2. Szef intendentury i
Park Intend. N.P./s.b.k./

Organem kierowniczym służby intendentury dywizji piechoty /samodzielnej brygady kawalerji/ jest szef intendentury w stopniu ofic. sztab. służby intendentury, który ma jako organ pomocniczy swoje szefostwo złożone z oficerów i szeregowych oraz kilka organów wykonawczych, zgrupowanych pod względem administracyjnym w t. zw. park intendentury dywizji /brygady kawalerji/, skrót: P.J.D., P.J.B..

W skład parku intendentury wchodzi następujące organa wykonawcze, różne co do przeznaczenia i miejsca funkcjonowania:

- a/-kuchnia z poczem
- b/-drużyna administracyjna,
- c/-pluton parkowy,
- d/-rzeźnia i obora oraz dywizyjny tabor mięsny /D.T.M./ lub tabor mięsny brygady /B.T.M./
- e/-hurtownia spółdzielcza.

Drużyna adm. stanowi organ wewnętrznej administracji i posiada swój własny tabor żywnościowy oraz kuchnię. Do zadań plutonu parkowego należy pobieranie żywności w źródle zaopatrywania i rozdzielanie jej między jednostki. W wypadku wprowadzenia w grę tak zwanego dywizyjnego taboru żywnościowego część plutonu parkowego musi być przy każdej sekcji tegoż taboru.

Jeżeli szef intendencji przeprowadza eksploatację zasobów miejscowych na rzecz oddziałów to z organu tego musi być wydzielony personel do eksploatacji.

Rzeźnia ma za zadanie dokonywanie uboju bydła oodziennie w ilości nakazanej przez szefa intendencji w takim czasie, aby mięso mogło być pobrane przez wozy mięsne oddziałów, względnie dostarczone im przez dywizyjny tabor mięsny do t.zw. punktu styku wozów mięsnych oddziałów /w.m.o./ z dywizyjnym taborami mięsnymi najpóźniej popołudniu danego dnia /do spożycia w dniu następnym/.

Zadaniem hurtowni spółdzielczej jest zaopatrywanie oddziałów w artykuły spożywcze i inne nie stanowiące należności żołnierskiej /za zapłatą/.

Charakter czynności i zadań wymienionych organów parku intendencji sprawia, że znajdują się one i funkcjonują prawie zawsze w różnych miejscach, na podstawie bezpośrednich rozkazów szefa intendencji. Niemniej jednak komendant parku musi być o tych rozkazach powiadomiony jako dowódca całości, odpowiedzialny za zaopatrywanie swych podwładnych.

3. Stanowisko szefa intendencji i jego zakres działania.

Stanowisko i prawa szefa intendencji jako doradcy technicznego d-oy dywizji, /samod. brygady kawalerji/ omawia rozdział I-III niniejszego skryptu.

W uzupełnieniu podanych tam zadań i opisanego tam zakresu działania szefa intendencji, należy dodać, że do spraw technicznych szefa intendencji związku taktycznego należy :

- 1/-regulowanie wewnętrznej pracy organów wykonawczych
- 2/-odbiór i rozdział żywności,
- 3/-urządzanie punktów żywnościowych w miejscach wyznaczonych rozkazem operacyjnym cz. II.
- 4/-nadzór nad funkcjonowaniem rzeźni,
- 5/-utrzymanie zapasów bydła,
- 6/-czynności eksploatacyjne,
- 7/-czynności rachunkowe,
- 8/-zestawienie, kontrolowanie i przesyłanie zapotrzebowania
- 9/-nadzór nad gospodarką jednostek,
- 10/-regulowanie odpowiedniego przechowywania środków żywienia i sprzętu.

4. Przewidywania i wnioski szefa intendencji, oraz rozkazy i zarządzenia.

Szef intendencji, jako kierownik własnej służby, musi czynić stale przewidywania, odnośnie do zadań oddziałów i możliwości swoich organów wykonawczych. Jako współpracownik sztabu przygotowuje wnioski do rozkazu operacyjnego część II na podstawie dyrektyw szefa sztabu, komunikowanych mu przez kwaterę, /części I. rozkazu operacyjnego lub jego elementów podstawowych, części II. rozkazu operacyjnego armji, oraz na podstawie sytuacji swoich własnych organów.

Wnioski do rozkazów operacyjnych, część II-ga zawierają następujące składniki:

- a/- wysokość porcji /uprawnienie do spożycia/,
- b/- artykuły do pobrania,
- c/- źródła zaopatrywania,
- d/- godziny zaopatrywania,
- e/- pełnienie służby w źródle zaopatrywania,
- f/- ruchy i postoje taborów żywnościowych /D.T.Z. i T.Z./
- g/- artykuły objęte eksploatacją oddziałów,
- h/- obszary eksploatacji,
- i/- zaopatrywanie w mięso /miejsca, godziny/ i poruszenia rzeźni i obory,
- j/- jednostki przydzielone pod względem zaop.,
- k/- ew. zarządzenia dla piekarni polowej,
- l/- zaopatrywanie w mat. pędne i śmary,
- m/- zaopatrywanie w umumc. oraz pozostały mat. int.
- n/- ewakuacja sprzętu i mat. int.

Wnioski powinny być zredagowane w takiej formie, by mogły być wcielone do rozkazu operacyjnego /część II/, jako jego część składowa.

III. ZASADY ZAOPATRYWANIA W ŻYWNOSĆ.

5. Sposoby zaopatrywania w żywność.

Najważniejszym z zadań służby intendentury jest zaopatrywanie w żywność.

Żywność stanowi ważny czynnik gruntujący dyscyplinę, i jest jedną z głównych podstaw zdolności bojowej i bitności żołnierza. Istnieją dwa zasadnicze sposoby zaopatrywania w żywność wojsk w polu. - Jeden - to dowóz żywności z kraju, drugi - wykorzystanie zasobów miejscowych. czyli eksploatacja.

Punktem wyjścia zaopatrywania żywnościowego stanowią zawsze zasoby miejscowe. Im większe są zasoby miejscowe, tem mniejszy będzie dopływ zaopatrywania z kraju. Obowiązkiem dowódcy i służb jest wyzyskanie zasobów miejscowych w jaknajszerszej mierze w ramach należności i rozkazów dowódców wyższego stopnia. Dopiero artykuły brakujące do normalnego przepisowego zaopatrzenia i etatowego wyposażenia, muszą być zapotrzebowane od dowództwa wyższego stopnia

Ogół czynności zaopatrywania żywnościowego da się sprowadzić do następujących:

- 1/ gromadzenie zasobów,
- 2/ przetwarzanie zapasów,
- 3/ dowóz do oddziałów,
- 4/ rozdział między oddziały,
- 5/ przygotowanie posiłku i jego wydawka.

Ta ostatnia czynność należy zawsze do oddziałów. Wszystkie powyższe czynności przypadają w udziale różnym organom zaopatrywania, zależnie od systemu zaopatrywania. Przy dowozie żywności z kraju wszystkie one oprócz ostatniej. należą do służby intendentury.

Przy systemie eksploatacji zasobów miejscowych powyższe czynności mogą przypaść bądź w całości oddziałom, bądź też mogą one być rozdzielone między służbę intendentury dywizji/lub samodz.bryg.kaw/, a oddziały.

Dowódz. ułatwia niezmiernie zadanie służbie intendentury wielkiej jednostki i oddziałom. Natomiast wyłącza on sprawę transportu, który wymaga odpowiedniej ilości środków przewozowych i należytej organizacji jego funkcjonowania.

Eksploatacja na miejscu przetrzuca całość zadań zaopatrywania na służbę intendentury i na oddziały, natomiast upraszcza w znacznym stopniu zagadnienie transportu.

Biorąc za podstawę rozważań dowódz i eksploatację rozróżniamy:

- a/-żywność zaopatrywania codziennego /żywność codzienną/,
- b/-żywność eksploatowaną,
- c/-żywność zaopatrywania ewentualnego /żywn.ewentualną/

Pod pojęciem żywności codziennej rozumieć należy te wszystkie artykuły żywnościowe i rodzaje paszy, które dana dywizja /samodz.brygada kaw./ otrzymuje codziennie od wyższego przełożonego na pokrycie swoich codziennych potrzeb.

Jako żywność ewentualną rozumieć należy te artykuły żywnościowe i rodzaje paszy, które dana wielka jednostka powinna otrzymać ponad żywność dawaną normalnie /n.p.uzupełnienie porcji rezerwowych./

Nazwę ewentualnej nosi ona dlatego, że może stanowić przedmiot zapotrzebowania ewentualnego także w wypadku, jeżeli eksploatacja zawiedzie. Wyższy przełożony dostarcza jej tylko na wyraźne zapotrzebowanie dywizji /samodz.brygady kaw./. Żywność codzienną otrzymuje dywizja /samodz.bryg.kaw./ według zarządzenia dowódcy przełożonego /grupy operacyjnej lub armji/, który określa rodzaj artykułów, w skład jej wchodzących, oraz ich wymiar w stosunku do norm żywienia, t.j. do porcji żywnościowej /n.p. cała porcja chleba, cała porcja jarzyn, pół porcji ziemniaków, trzy ćwierci porcji owsa i t.d.

Zawartość żywności codziennej ustanawia /oznacza/ dowódca przełożony na podstawie zapasów, którymi rozporządza, lub którymi będzie mógł rozporządzać w danym okresie operacyjnym, biorąc pod uwagę możliwości eksploatacyjne dywizji /brygady/, zależnie od zasobów jej obszaru działania, pory roku i możliwości transportowych własnych i danej wielkiej jednostki.

Jakkolwiek warunki rzeczywistego zaopatrywania mogą się zmieniać, to zasadniczo jednak w skład żywności codziennej nie będą wchodzić następujące artykuły: mieso, siano i słoma oraz opał do gotowania.

W wymienione artykuły z reguły będą się zaopatrywać dywizje /brygady/ własnem staraniem, z eksploatacji zasobów miejscowych.

6. Zapotrzebowanie.

Celem otrzymania żywności codziennej dywizja /s.b.k./ składa zapotrzebowanie codzienne /załącznik Nr.1./ w którym podaje tylko ostatecznie zapotrzebowaną ilość porcji dla ludzi i dla koni; zapotrzebowanie to powinno stanowić wynik obliczenia, opartego na stanie żywności, i na stanie posiadanego zapasu bieżącego oraz na takich zapotrzebowaniach jednostek, przy uwzględnieniu ewentualnych zmian.

Zapotrzebowanie ewentualne składa się równocześnie z zapotrzebowaniem codziennem i na tym samym formularzu, jednak w przeciwieństwie do zapotrzebowania codziennego musi ono wyszczególniać dokładną wagę, względnie inną miarę żądanych artykułów.

Zapotrzebowanie codzienne może zawierać żądanie zwiększenia lub zmniejszenia dosytki niektórych artykułów jeżeli będzie tego wymagał ostateczny wynik codziennych obliczeń zapasów /n.p. wskutek zniszczenia lub utraty niektórych artykułów, należy zapotrzebowanie codzienne zwiększyć o odpowiednie ich ilości, w razie zaś wyeksploatowania na miejscu lub uzyskania ze zdobyczy artykułów, dostarczonych przez wyższe dowództwo, należy zapotrzebowanie odpowiednio zmniejszyć./

Od zapotrzebowania codziennego odróżnia się zapotrzebowanie bieżące, które przedstawiają oddziały w chwili pobierania żywności, a które służy za podstawę do rozdziału żywności przywiezionej w danym dniu na stację żywn., względnie do dywizyjnego punktu żywnościowego./

Od chwili złożenia zapotrzebowania codziennego, do czasu jego realizacji, t.j. dosytki żywności na stację żywnościową, upływa przeciętnie ok. 48 godzin. Zapotrzebowanie złożone w dniu D₁ popołudniem, zostaje pokryte dopiero w dniu D₃ rano, a żywność otrzymana będzie spożyta dopiero w dniu D₅ lub D₆, w zależności od tego, czy dywizja zaopatruje się przy pomocy tylko T.Z., czy też przy pomocy D.T.Z.

Celem sporządzenia zapotrzebowania, każdy oddział musi wziąć pod uwagę wszystkie zmiany, jakie zaszły w jego stanie liczebnym w ciągu dnia, możliwe zmiany do dnia D₅ względnie D₆, kiedy zapotrzebowana żywność będzie faktycznie zużytkowana, oraz stan zapasów żywności dostarczonej i wyeksploatowanej, wreszcie własne możliwości eksploatacji.

Zapotrzebowanie bieżące, służące za podstawę pobierania w dniu bieżącym ze źródła zaopatrywania, może się nieco różnić od zapotrzebowania codziennego, które zostało złożone przed dwoma dniami. Ponadto wartość pociągu zaopatrywania może z rozmaitych powodów nie odpowiadać sumie tych zapotrzebowań /omyłki w zakładowaniu, uszkodzenia i t.p./. Należy je zestawiać w porcjach i kilogramach.

IV. WYPOSAŻENIE W ŻYWNOSĆ.

7. Wyposażenie

W żywność w ramach dywizji piechoty /s.b.k./ Aby zapewnić oddziałom ciągłość zaopatrywania w żywność w możliwie dobrych warunkach, t.j. jego regularność i dobry stan jakościowy, oraz aby umożliwić im przygotowanie pożywienia i jego rozdział musi dywizja /samodz.brygada kaw./ posiadać stałe wyposażenie w żywność, dzięki któremu może się niezależnie od ewentualnych przerw w terminowej dostawie żywności. Żywność ta musi być w każdej chwili gotowa do przesunięcia tam, gdzie będzie potrzebna. Warunkowi temu uczynić może zażość tylko jej ruchomość, t.j. umieszczenie jej na środkach przewozowych, wyznaczonych do tego celu. Wyposażenie to więc ograniczone jest co do swoich rozmiarów pojemnością etatowych środków przewozowych, a co zatem idzie jest rozmieszczone na różnych szczeblach dowództwa.

O rozmiarach i charakterze tego wyposażenia stanowi system pobierania i rozdziału żywności, który jest omówiony osobno.

Żywność znajdująca się w obrębie dywizji piechoty /samodz.bryg.kaw./ dzieli się na :

- a/ żywność bieżącą
- b/ żywność rezerwową.

8. Żywność bieżąca.

Żywność bieżąca kompanii i oddziału równorzędnego, t.j. oddziału wyposażonego w kuchnię polową lub inny sprzęt do gotowania strawy, pobierana jest codziennie z taboru żywnościowego zasadniczo popołudniu dnia poprzedzającego jej gotowanie i spożycie.

Znajduje się ona częściowo na wozie przykuchennym i ewent. furażowym, częściowo na kuchni, czyli, na wozach taboru bojowego.

W skład tej żywności muszą wejść wszystkie artykuły przepisane tabelą należności, niezależnie od tego czy pochodzą z dostawy, czy też z eksploatacji, a ilość ich musi odpowiadać jednodniowemu zapotrzebowaniu na stan danego oddziału.

Do żywności bieżącej zaliczamy też tę żywność, która w ilości jednodniowych potrzeb pułku, znajduje się w zapasach pułku /oddziału równorzędnego/ i jest przewożona przez jego tabor żywnościowy. - Pochodzi ona częściowo z pobrania ze źródła zaopatrywania, częściowo z eksploatacji i jest codziennie rozdzielana między oddziały, t.j. przekazywana kuchniom, względnie wozom przykuchennym i furażowym oddziałów /T.B.2/. Rozdział między kuchnie następuje w zasadzie w dniu następnym po pobraniu, tak że w danym dniu na taborze żywnościowym znajduje się przejęciowo /w zależności od pory dnia/ dwudniowa dotacja żywności codziennej, a mianowicie: jednodniową pobraną dnia poprzedniego i przeznaczoną w dniu bieżącym do rozdziału między kuchnie, oraz drugą również w wysokości jednodniowego zapotrzebowania, pobraną dziś w źródle zaopatrzenia, a przeznaczoną do wydania w dniu następnym.

Jeżeli odległość od źródła żywnościowego nie przekracza jednodniowej zdolności marszowej taborów kulinarnych, a warunki operacyjne nie wymagają zwiększenia zapasów, zwąsek taktyczny ogranicza się do posiadania tylko wyżej wyszczególnionych zapasów.

W wypadku przeciwnym zostaje zwiększona ilość ruchomej żywności bieżącej o żywność, która się mieści na dwizyjnym taborze żywnościowym D.T.Z., utworzonym z kolumn taborowych dywizji piechoty /bryg.kaw./.

Żywność ta jest codziennie rozdzielana między tabor żywnościowy oddziałów w dywizyjnym /brygadowym/ punkcie żywnościowym w sposób analogiczny do żywności taborów żywnościowych oddziałów.

Żywność umieszczona na dywizyjnym taborze żywnościowym jest ewentualnie uzupełniana przez intendenturę dywizyjną z eksploatacji zasobów miejscowych tak, by wydawanie artykułów eksploatowanych mogło odbywać się równocześnie z resztą żywności.

Poza wyszczególnionem ruchomem wyposażeniem w żywność w.j. nie może zasadniczo mieć zapasów nieruchomych, t.j. nie może tworzyć żadnych magazynów. Tworzenie zapasów magazynowych należy do organów armji.

Schemat zaopatrywania podany jest niżej w punkcie: "użycie taborów żywnościowych. W pewnych wypadkach mogą zajść trudności w przybyciu na czas sekcji pobiorczych na stację żywnościową, wyznaczoną dla dywizji /s.b.k./ o oznaczonym czasie. W tych wypadkach przybywający zapas musi być wyładowany w oczekiwaniu na jego pobranie.

9. Przejściowy skład żywności.

W ten sposób powstaje przejściowo w obrębie dywizji /s.b.k./ zapas pozornie nieruchomy w ciągu pewnego stosunkowo nieznacznego czasu. /Przejściowy skład żywności/

Gdyby jednak warunki zaopatrywania przez dłuższy czas mogły powodować podobne wypadki, intendentura armji musi zorganizować składy żywnościowe własnem staraniem.

10. Wyposażenie w mięso.-

Z pośród wyszczególnionego wyposażenia żywnościowego należy wyodrębnić mięso, którego zapasy rozmieszczone są w inny sposób i w innej postaci.

Zapasy mięsa świeżego w obrębie w.j. wynosi tylko jednodniowe zapotrzebowanie. Reszta znajduje się w bydlę żywym, jako zapas rzeźni dywizyjnej /obora bydła/.

Mięso, przeznaczone do spożycia na dany dzień, pochodzi z uboju bydła w dniu poprzednim i jest dostarczane oddziałom zasadniczo w dniu uboju.

11. Żywność rezerwowa.

Żywność rezerwowa składa się z artykułów żywnościowych, gotowych do spożycia bez żadnego przygotowania, zdalnych do przechowywania przez dłuższy czas bez obawy zepsucia, mało objętościowych i o małym ciężarze, a posiadających przytem dość znaczną wartość odżywczą.

Spożycie porcji "R" może nastąpić na rozkaz d-cy dywizji /lub sbk./ względnie wyjątkowo na rozkaz dowódcy oddziału w wypadku nieotrzymania strawy przez 24 godz.

Podstawowemi artykułami porcji rezerwowej są konserwy mięsne i suchary.

Na wyposażenie osobiste składają się w zasadzie 2 porcje żywności rezerwowej. Jedna z nich jest noszona stale przez żołnierzy, druga zaś może, zależnie od sytuacji, znajdować się na wozach taboru bojowego /na wozie przyku- chennym/, lub na wozach bagażowych względnie na wozach tabo- ru żywnościowego jednostki i powinna być w dyspozycji d-cy samodzielnego oddziału /pułku/. Na konia przewiduje się również dwie porcje rezerwowe owsa, z których jedna znajdu- je się w owsiaku na koniu, a drugą porcję wozi się w tabo- rze bojowym lub bagażowym.

12. Tabela wypo-
sażenia.

Reasumując powyższe można ująć wyposażenie w żywność dywizji piechoty lub samodz. brygady kawalerji w na- stępującą tabelę :

Pora dnia.	Pododdział /komp./	Tabor żywnościowy T.Z.	Dyw. tab. żywn. DTZ.	Rzeźn. /obora D.T.M./	Razem dni żywności.					
	przy żołn. /koniu/	kuchnie roz. przykuch. i furaz. /TB2/ lub tab. bag.	sekc. pob.	sekc. rozdz.	wozy	sekc. pob.	sekc. rozdz.			
Rano przed pobraniem ze źródła za op. dyw. /brygady/.	1R	1R	+ 1W na dz. bieżący	--	1W	-	-	1W	mięso mięso lub bydło	2R+3W
Rano po pobraniu ze źródła.	1R	1R	1W na bieżący dzień.	-	1W	-	1W	1W	--	2R+4W
W południe po rozdzieleniu na tab. żywn. jednostek.	1R	1R	1W na bieżący dzień.	1W	1W	mięso.	1W	-	--	2R+4W
Po południu po wydaniu obiadu żołnierzom.	1R	1R	-	1W	1W	mięso	1W	-	--	2R+3W /czwartak tylko w części.
Nieczorem po wydaniu żywności z taboru żywn. /sekcja rozdz. /na tab. boj.	1R	1R	1W na jutro.	1W	-	-	1W	-	bydło nowy zapas	2R+3W

Z powyższego wynika, że zasadniczo przy wprowadzeniu w grę dywizyjnego taboru żywnościowego, posiada dywizja piechoty /sam. bryg. kaw. / 2R + 3W.

Uwaga: Jeźdźni posiadają 1R owsa w owsiaku na koniu, druga porcja "R" znajduje się w taborze bojowym lub na wo- zie bagażowym.

Uwaga. "R" - porcja rezerwowa
"W" - porcja wojenna.

V.- ŚRODKI TRANSPORTOWE I ICH UŻYCIĘ.

13. Środki transportowe.

Ze sposobu rozmieszczenia wyposażenia żywnościowego w obrebie w.j., widać że podstawowe znaczenie przy zaopatrywaniu w żywność posiadają etatowe środki transportowe oddziałów.

Rozmieszczenie żywności na wozach sprawia, że jest ona ruchoma, gotowa w każdej chwili do przesunięcia tam, gdzie będzie potrzebna zgodnie z przeznaczeniem.

Kuchnie i wozy przykuchenne furazowe przeznaczone są zasadniczo do dowożenia gotowej stawy i paszy do oddziałów, to też znajdować się muszą przy nich możliwie blisko, t.j. w takim oddaleniu, aby mogły wykonywać swe czynności we względnie bezpieczeństwie i spokoju. Odległość ta, zależnie od sytuacji i warunków terenowych może wynosić od 2 do 5 km.

Powinny one być zgrupowane i poruszać się z taborami bojowymi batalionów.

Za podstawę regulowania ich postoju i ruchu służy ich przeznaczenie, t.j. zupełna gotowość do wydawania posiłku w dogodnej po temu chwili. Normalnie znajdują się one w dyspozycji dowódców baonów lub pułków, wyjątkowo niekiedy dowódcy dywizji /samodz.bryg.kaw./.

Z powyższego wynika, że tabor żywnościowy oddziałów musi zasadniczo uskućniać wydawkę żywności w pobliżu m.p. kuchni /wozu przykuchennego/.

W zasadzie w piechocie może kuchnia polowa i wóz przykuchenny przewozić tylko 1 porcję W. jednak na krótkie odległości dopuszczalne jest przewożenie całkowitych 2 W.

Natomiast w kawalerji która na swoich wozach furazowych, taboru bojowego mieści jedynie jedną porcję W. furazu, - przewożenie 2 W. paszy jest niemożliwe.

Tabor żywnościowy oddziałów, przeznaczony jest do codziennego przewozu i przechowywania /przejściowego/ całości zapasu, przeznaczonego do rozdziału między oddziały. Tabor ten dzieli się na 2 sekcje: pobiorczą i rozdzielczą. x/

Niezależnie od tego większe oddziały /pułki, baony / muszą z taboru żywnościowego wydzielić wozy mięsne zasadniczo w ilości jednego na batalion, dywizjon i t.p. stosownie do liczebności danej jednostki, jej użycia i wagi dziennego zapotrzebowania mięsa.

Wozy mięsne oddziałów powinny być wyspecjalizowane pod względem użycia, t.j. urządzone na stałe do jego przewozu / obite blachą, kryte, zaopatrzone w haki lub w odpowiednie kosze, skrzynie i t.p./; nie należy ich używać do przewozu innych materiałów, ze względu na utrzymanie czystości.

x/- patrz punkt: Krążenie taboru żywnościowego.

Wozy mięsne oddziałów powinny uskuteczniać wydawanie mięsa kuchniom równocześnie z wydawaniem żywności przez sekcje rozdzielcze taborów żywnościowych, do których przeto muszą dołączyć wcześniej po uskutecznieniu pobrania mięsa z rzeźni dywizyjnej /s.b.k./ względnie z dywizyjnego taboru mięsnego /lub taboru mięsnego brygady/ skrót D.T.M., B.T.M./.

Jeżeli część eksploatacji zasobów miejscowych mają według rozkazu dowódcy dywizji /s.b.k./ przeprowadzić dla siebie same oddziały, to z taboru żywnościowego należy wydzielić w tym celu odpowiednią ilość wozów zależnie od odległości, z której będą one zwozić artykuły eksploatowane i od wagi tych ostatnich

W ten sposób musi być utworzony tabor eksploatacyjny, który będzie kierowany zarządzeniami dowódcy oddziału, względnie jego własnego organu zaopatrującego /oficera żywnościowego/

Tabor eksploatacyjny /wchodzi w skład tak zwanej sekcji rezerwowej/, która składać się może z :

- a/ taboru eksploatac.
- b/ ewent. z wozów z porcją R.
- c/ ewent. z wozów oficerów żywn.
- d/ ew. z kuchni polowej dla T.Z.
- e/ z wozów na pocztę polową
- f/ z wozów na mat pędne i smary.

Tabor eksploatacyjny powinien w zasadzie wydawać artykuły przez siebie nabyte w tem samym miejscu i o tej samej porze dnia, co sekcja rozdzielcza.

Przy wydzielaniu wozów dla taboru eksploatacyjnego trzeba przede wszystkim wziąć pod uwagę konieczność odbioru żywności na stacji żywnościowej, względnie w punkcie żywnościowym. To też do eksploatacji będzie można używać tylko wozów pozostałych po wydzieleniu sekcji pobiorczej i rozdzielczej oraz wozów mięsnych

Podział dywizyjnego taboru żywnościow. /i jego użycie/ jest analogiczny z tą tylko różnicą, że D.T.Z. nie tworzy sekcji rezerwowej jako takiej i że do przewozu mięsa istnieje odrębny stały dywizyjny tabor mięsny w ilości 10 wozów wyspecjalizowanych, posiadających odpowiednie urządzenie, umożliwiające racjonalny transport mięsa; wchodzi on organicznie w skład rzeźni i obory dywizyjnej /s.b.k./.

14. Krążenie

taboru żywnościowego
dziela przy zaopatrywaniu.

Podział taboru żywnościowego na sekcje jest wynikiem czynności; sekcja pobiorcza pobiera, zaś rozdzielcza roz-

Aby przy omawianiu tego zagadnienia mieć możliwość /schematy/ odróżnienia obu sekcji od siebie, nazwijmy dowolnie sekcję jedną numerem pierwszym, a drugą drugim.

A zatem sekcja Nr.1. pobiera żywność w dniu "D" w źródle zaopatrywania /tem źródłem może być stacja żywnościowa ośrodek żywnościowy armji lub dywizyjny /bryg./ punkt żywnościowy/ czyli że: sekcja Nr.1 jest dnia "D"1 sekcja pobiorcza

Proszę zapamiętać sobie zasadę, że normalnie w jednym i tym samym dniu jedna i ta sama sekcja nie powinna być sekcją pobiorczą i rozdzielczą.

O wyjątkach od tej reguły pomówimy później.
Z powyższego rozumowania wychodząc:

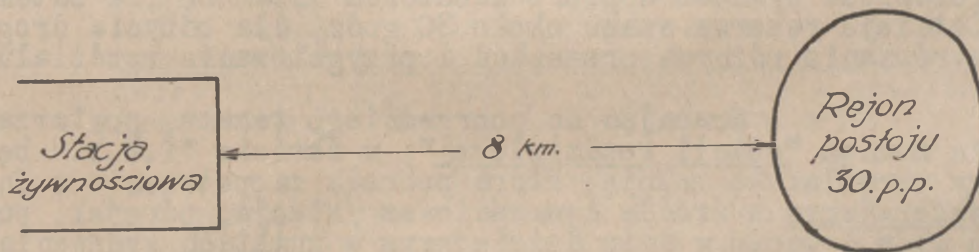
Sekcja Nr.1. jest w dniu "D"1 - sekcją pobiorczą,
" " "D"2 - " rozdzielczą,
" " "D"3 - " pobiorczą,
" " "D"4 - " rozdzielczą i t.d.

Gdy w dniu "D"1 sekcja Nr.1 pobiera /czyli jest "pobiorczą" /to w tym samym dniu "D"1 sekcja Nr.2 rozdziela żywność /czyli jest "rozdzielczą" / i t.d.

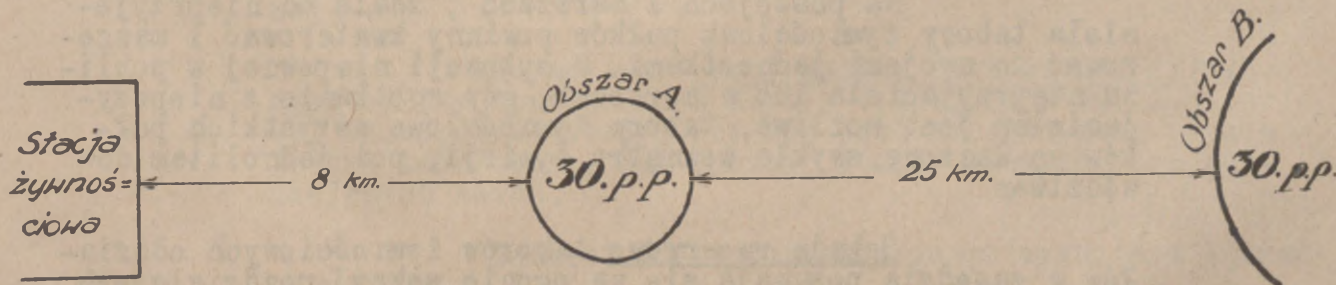
Ponieważ celowość podziału T.Z. na dwie sekcje może się wydawać niejasna - więc postaramy się rozpatrzyć to samo zagadnienie jeszcze raz, lecz pod innym kątem widzenia. Opierając się na pewnym założeniu taktycznym, przyjmijmy zatem, że pułk ma tylko jedną sekcję T.Z.

10.c.p., jako odwód armii, jest rozmieszczona blisko stacji kolejowej /około 8 klm./, będącej stacją zaopatrywania w żywność, czyli stacją żywnościową.

30.p.p. tej dywizji w dniu "D"1 o godz.6.00 rano znajduje się w odległości około 8 klm. od stacji zaopatrywania /jak szkic/. Przy pułku kwateruje jego tabor żywnościowy.



Wobec tej nieznacznej odległości od stacji żywnościowej 30.p.p. może pobierać żywność wprost na stacji swoim taborze żywnościowym i w tym celu jego tabor żywnościowy wyjechał dnia "D"1 o godz.6.00 z rejonu postoju 30.p.p. na wspomnianą stację. Jednakowoż o godz.5.00 dnia "D"1 pułk dostał rozkaz rozpoczęcia marszu o godz.7.00 w kierunku wprost przeciwnym niż pojechał tabor żywnościowy i to na odległość około 25 klm. /patrz szkic/.



Aby dopędzić swój pułk w obszarze "B" sekcja musiałaby zrobić drogę:

z obszaru "A" na stację żywnościową	- 8 klm.
z powrotem	- 8 "
droga z obszaru "A" do obszaru "B"	- 25 "

	41 klm.

Pobranie zaopatrzenia na stacji trwało od godz 7.00 do 10.00, więc tabor 30.p.p. może około 10.30 wyruszyć w drogę. Maszerując z szybkością 4 klm. na 1 godz. przyjdzie do obszaru "B" $78 + 25$ klm. / około godz. 19.00, a zatem b.późno, gdyż zazwyczaj będziemy chcieli aby tabor żywnościowy był w obszarze swego pułku już około godz. 16.00. Czy jednakowoż ten tabor żywnościowy dopędziłby swój pułk, gdyby zaszła jedna z następujących przeszkód:

- 1/- 30.p.p. - po 5-6 godz. wypoczynku ruszył w dalszą drogę.
- 2/- pociąg zaopatrywania przybył z kilkugodzinnym opóźnieniem.
- 3/- marsz taboru zatrzymała na dłuższy czas kolumna, przecinająca drogę i t.d.

Widzimy z tego, że rozdział żywności w dniu "D1" powinien być niezależny od jej pobierania, czyli, że jedna część taboru, gotowa do rozdziału żywności, winna iść śladem pułku, tymczasem druga może się zatrzymać, a nawet nieznacznie cofnąć, dla pobrania żywności, którą jednak rozdzieli dopiero w dniu następnym. Przy stosowaniu dwu sekcji sekcja pobiercza, która pobiera zrana dnia "D1", rozdzieli żywność dopiero wieczorem dnia "D2", a zatem istnieje rezerwa czasu około 30 godz. dla odbycia drogi, wyrównania różnych przeszkód i przygotowania rozdziału.

Wracając do poprzedniego tematu, powtarzamy, że mianem "sekcji rozdzielniczej", w skrócie "T.Z.R." będziemy określać tę sekcję, która pobrała zaopatrzenie w dniu wcześniejszym w źródle żywnościowym /stacja, ośrodek, punkt/, a wyda żywność w dniu dzisiejszym w punktach wydawania, na kuchni i wozy przykuch. oddz./tab. bojowego/T.B.2/.

"Sekcja pobiercza", w skrócie "T.Z.P." będziemy nazywać tę sekcję, która dziś pobrała żywność w źródle żywnościowym, a wyda jutro w punktach wydawania.

Obie sekcje co 24 godziny zmieniają więc swe funkcje i swoje nazwy "rozdzielcza" - "pobiercza".

Na postojach i marszach, zdala od nieprzyjaciela tabory żywnościowe pułków powinny kwaterować i maszerować ze swoimi jednostkami. W sytuacji niepewnej w pobliżu nieprzyjaciela lub w marszach, gdy spotkanie z nieprzyjacielem jest możliwe, tabory żywnościowe wszystkich pułków są łączone zwykle wewnątrz dywizji, pod jednolitym dowództwem.

Sekcje rezerwowe taborów żywnościowych oddziałów w zasadzie posuwają się na ogonie sekcji rozdzielniczych. O ile to byłoby niemożliwe, ruch sekcji rezerwowej musi być uregulowany rozkazem dowódcy jednostki lub wielkiej jednostki.

Dowódcą T.Z. będzie zwyczajnie najstarszy z pułkowych oficerów żywnościowych, względnie dyspozycyjny oficer taborów lub inny oficer - wyznaczony przez dowódcę dywizji. Schematy krążenia T.Z. i D.T.Z. /B.T.Z./ patrz punkt: "Użycie taborów żywnościowych" i "Zaopatrywanie w obronie w walkach na froncie ustabilizowanym".

15. Dane kalkulatoryjne do poruszeń T.Z.

Poruszenia taborów żywnościowych oddziałów są przeważnie /zwłaszcza w pobliżu npla/ regulowane rozkazami dyw., a kwatermistrz dywizji /s.b.k./ musi stale czuwać nad prawidłowością ruchów, gdyż od tego zależy dobre zaopatrywanie, oraz oszczędzanie inwentarza taborowego.

Ruch taborów żywnościowych oddziałów wymaga bardzo uważnej kalkulacji. Podstawą kalkulacji gry dwu sekcji /pobiorcza i rozdzielcza/ /T.Z./, jest równanie dziennej, przeciętnej zdolności marszowej dywizji piechoty która wynosi 25 klm. z dzienną wydajnością marszową kolumn taborowych, dochodzącą do 30-35 klm. Jak widzimy, dzienna wydajność marszowa kolumn taborowych jest około 10 klm. większa od wydajności marszowej dywizji piechoty.

16. Użycie taborów żywnościowych.

Zaopatrywanie w żywność oddziałów na stacjach /ośrodkach/ żywnościowych, niezależnie nawet od warunków działania i zaopatrywania, musi się odbywać przynajmniej przy pomocy ich taborów żywnościowych, których zapas żywności zapewnia stale pogotowie marszowe. Odbioru żywności bezpośrednio wozami przykuchennymi nie należy dokonywać nawet wtedy, gdy wozy te znajdują się w pobliżu stacji żywnościowych /innych źródeł żywnościowych/.

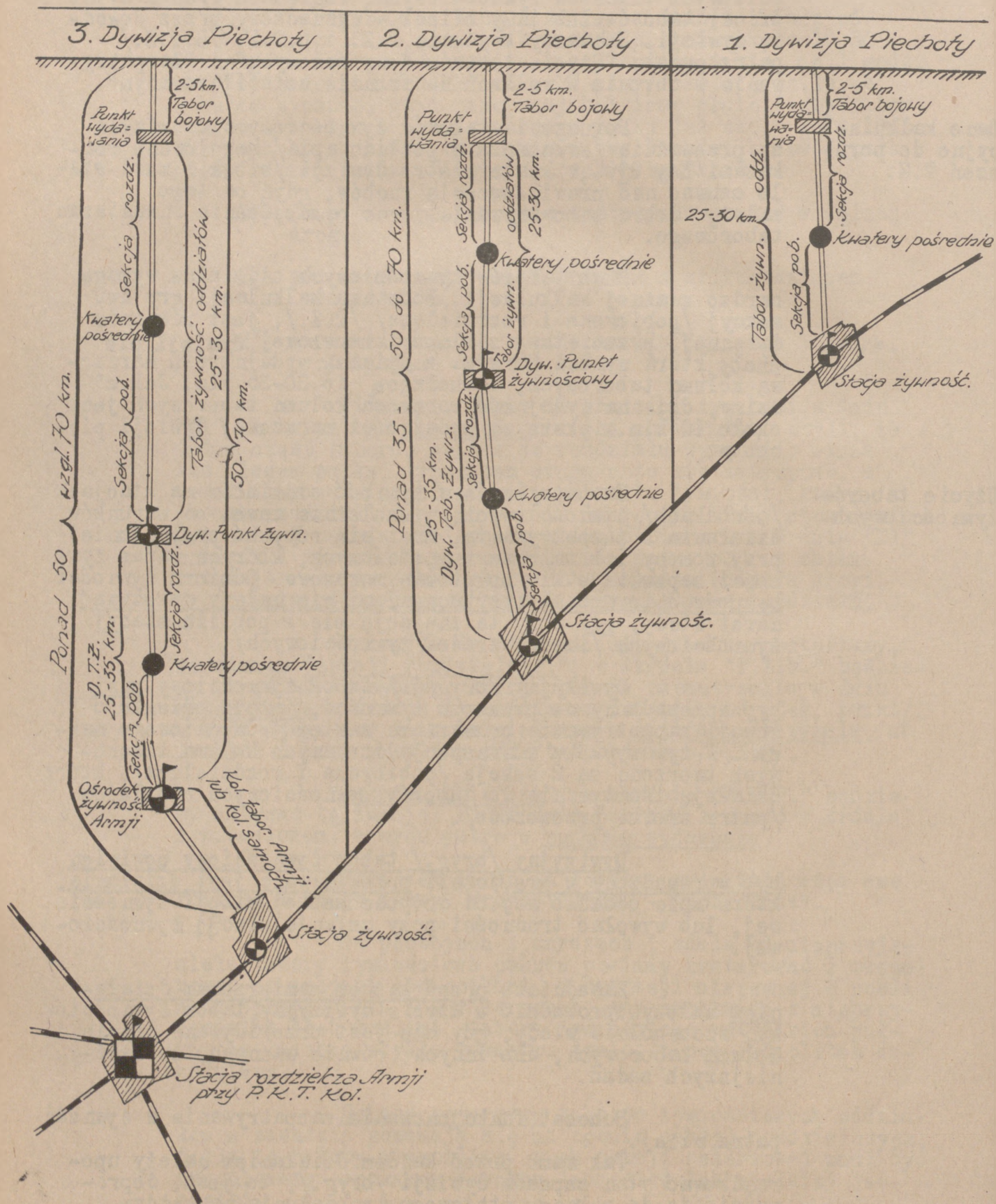
Dywizyjny /brygad./ tabor żywnościowy musi być wprowadzony do przewozu żywności, jeżeli odległość stacji zaopatrywania przekracza zasięg jednodniowego marszu. W tym wypadku z niespacjalizowanych kolumn taborowych tworzone są 2 sekcje /pobiorcza i rozdzielcza/, które działają identycznie do taborów żywnościowych oddziałów /patrz środki przewozowe/.

Dywizyjny /bryg./ tabor żywnościowy powinien być wprowadzony w grę, jeżeli przewidywane jest działanie, które może oddalić w.] od dotychczasowej stacji żywnościowej, lub wywołać trudności przy zmianie stacji żywnościowej.

Zasadniczo przed każdym zamierzonym działaniem należy wprowadzić w użycie dywizyjny tabor żywnościowy, szczególnie wtedy, gdy nie jest przewidywane użycie kolumn taborowych, dla innych, również ważnych, lub ważniejszych zadań.

Schemat funkcjonowania zaopatrywania w żywność patrz niżej.

Tak samo przed każdym działaniem należy uprządkować stan zapasów dywizji /bryg./, to jest, doprowadzić je do pełnego etatowego wyposażenia na każdym szczeblu zaopatrywania.



Zdolność prze-
wozowa tabo-
rów żywn.

Przyjmując średni ładunek wozu taborowego na 400-500 kg. zdolność transportową kolumny taborowej złożonej z 24 tonn, a dywizyjnej sekcji żywnościowej z dwóch kolumn taborowych na 48 tonn, można ustalić, że przy pomocy dywizyjnego taboru żywnościowego/D.T.Z./nie można przewieźć pełnej należności żywnościowej na pełny stan żywionych ludzi i koni dywizji piechoty.

Waga pełnej porcji żywnościowej bez opakowania wynosi dla szeregowego około 2225 gr., a dla koni 4-5 kg. owsa, 5 kg. siana i 2 kg. słomy, czyli razem 11-12 kg. paszy. Ponadto narówni z porcją żywnościową należy traktować drzewo do gotowania w ilości 1,2 kg. dziennie na żołnierza.

Pełny tonnaż żywności i paszy oraz opału dla pełnej dywizji piechoty wynosi razem ponad 100 tonn.

Środki transportowe dywizji w odniesieniu do żywności /4 kol. taborowe/ wystarczają do przewiezienia około połowy tonnażu żywności przy zastosowaniu systemu dwóch sekcji.

Wynika stąd, że:

- przy pełnych stanach dywizji piechoty nie wszystkie artykuły zaopatrzenia żywnościowego mogą pochodzić z dowozu, a zatem, że zasadniczo część zaopatrywania musi pochodzić z eksploatacji zasobów staraniem sanych oddziałów.

Biorąc pod uwagę możliwości eksploatacyjne, na jakie pozwala prawie każdy obszar operacyjny w mniejszym lub większym stopniu, można ustalić, które artykuły powinny być zasadniczo eksploatowane na miejscu. Będzie to w większości wypadków: mięso, siano, słoma i opał, a niekiedy ziemniaki i owies.

Eksploatacja na miejscu mięsa /bydła rzeźnego/, siana i słomy oraz opału powoduje redukcję tonnażu dowozowego do granic zdolności przewozowej dywizyjnego taboru żywnościowego przy pełnym stanie dywizji piechoty.

Tabor żywnościowy oddziałów dywizji piechoty również nie jest zdolny do przewożenia całości zaopatrzenia żywnościowego na pełny stan etatowy.

Po wydzieleniu z tego taboru wozów mięsnych /po 3 na pułk, 1 na bacz, 1 na dywizjon/, okaże się tylko nieznaczna nadwyżka wozów w porównaniu do ilości wozów Dyw. Tab. Żywn. Nadwyżka ta może być użyta do przewozu siana, słomy i ewent. opału z obszaru rozlokowania jednostek w niedalekim od nich promieniu.

Z powyższego wyprowadzić można wniosek następujący: rozszerzony dowóz ze stacji żywnościowej jest możliwy tylko przy pewnej redukcji stanów dywizji piechoty wobec pełnej ilości środków taborowych, albo też przy użyciu dodatkowych kolumn taborowych, wreszcie w wypadku możliwości rozszerzenia taborów przez użycie podwód cywilnych.

W odniesieniu do samodz. brygady kawalerii ogólne wnioski są te same przy uwzględnieniu różnic zapotrzebowania i wyposażenia etatowego w tabory.

18. Użycie taborów do zaop. jednostek przydzielonych.

Jak wynika z powyższych rozważań, środki transportowe dywizji piechoty /s.b.k./ są zaledwie wystarczalne na przewożenie własnych potrzeb i to przy wykorzystywaniu zasobów miejscowych.

To też przydzielenie do dywizji /brygady/ oddziałów innej dywizji /s.b.k./, albo też oddziałów wyższego dowództwa, stwarza nowe zapotrzebowanie, do którego pokrycia dana dywizja /brygada/ nie jest zdolna w tym wypadku, jeżeli uskutecznia dowóz żywności przy pomocy dywizyjnego /bryg./ taboru żywnościowego.

Należy przeto zawsze wzmocnić w tym wypadku dywizyjny tabor żywnościowy odpowiednio do wzrostu tonażu dywizyjnego taboru żywnościowego, przy pomocy:

- części własnych kolumn taborowych, jeżeli nie są one przeznaczone do innych zadań,

- części kolumn taborowych tej dywizji /brygady/ z której został przydzielony dany oddział,

- części kolumn tego wyższego dowództwa, które przydzieliło dany oddział.

Wymieniony wypadek zachodzi szczególnie w odniesieniu do pułków lub dywizjonów artylerji ciężkiej.

19. Wykorzystanie wozów w razie niepełnych stanów liczbowych lub rozszerzenie działalności eksploatacyjnej.

W wypadku rozszerzenia eksploatacji na inne artykuły żywnościowe aniżeli te, które muszą być eksploatowane ze względu na ograniczoną ilość etatowych środków transportowych, oraz w wypadku znacznej redukcji stanów żywionych następuje przesunięcie w użyciu taborów i ich wystarczalności. Sekcje pobiorcze i rozdzielcze mogą być zredukowane, a pozostałe wozy użyte do eksploatacji na miejscu.

Ze względu na system zaopatrywania, oparty na organizacji dwóch sekcji, redukcja dowozu żywności o ładunek jednego wozu, pozwala na zwiększenie taboru eksploatacyjnego o dwa wozy.

Jednakowoż liczyć się należy na szczeblu dywizji z czynnikiem organizacyjnym, który nie pozwala na dowolne rozrywanie związków organizacyjnych i zmusza do opierania całemi jednostkami organizacyjnymi, zaś na szczeblu oddziałów należy wziąć pod uwagę konieczność posiadania rezerwy wozów w czasie dowozu.

Rezerwę tę uzyskuje się przez zakładowanie wozów poniżej normy średniej, co pozwala w razie wypadku w drodze na doładowywanie zawartością wozów niezdolnych do dalszego marszu. Można również posiadać stale w składzie każdej sekcji wozy zupełnie próżne.

Zmniejszanie ładunków wozów pozwala na pokonywanie trudniejszych dróg, na zwiększenie szybkości marszu, na zwiększenie zasięgu taborów, oraz przyczynia się do oszczędzania wozów i koni.

20. Kwatery pośrednie i miejsca noclegu taborów żywnościowych.

Wybór wspólnych miejsc postojów nocnych dla obydwóch sekcji taborów żywnościowych i dywizyjnych /brygad/ taborów żywnościowych jest rzeczą bardzo ważną ze względu na ich użycie, na racjonalność rozkazów - dawstwa na wykonanie przez nie zadań głównych w dniu następnym, wreszcie ze względów na dyscyplinę i wewnętrzną ich administrację /zaopatrywanie/.

Postulatem tym czyni zadość wyznaczenie tak zwanych "kwater pośrednich" osobno dla obu sekcji taborów żywnościowych, a osobno dla obu sekcji Dywiz. Taboru żywnościowego po wykonaniu przez nie zadań w dniu bieżącym.

Jednakowoż wyznaczenie wspólnego miejsca postoju sekcji taboru żywności. oddz. jest tylko możliwe wtedy, jeżeli odległość oddziałów od źródeł żywnościowych, nie przekracza jednodziennego etapu marszowego taborów i jeżeli w dniu następnym nie zachodzą zmiany stacji żywnościowych /punktów żywnościowych/ i m.p. taborów bojowych.

Jeżeli zaś odległość ta jest większa lub jeżeli stacje zaopatrywania ulegają z dnia na dzień zmianie, wreszcie jeżeli jednostki i ich tabory bojowe zmieniają swoje położenie, postulat ten jest trudny do zrealizowania.

Należy wtedy mając zawsze na uwadze przyczyny, dla których należy dążyć do wspólnego grupowania obydwu sekcji, wyznaczać miejsca postoju lub miejsca noclegowe dla każdej sekcji, o ile możliwości dość blisko siebie, jednak w ten sposób, by każda z nich znajdowała się bliżej celu swego działania w dniu następnym, a więc sekcja pobiorcza - z dnia dzisiejszego - bliżej oddziałów, zaś sekcja rozdzielcza z dnia dzisiejszego - bliżej źródła żywnościowego. Dlatego też przy odległościach maksymalnych sekcja rozdzielcza odbywać będzie w danym dniu większą drogę w kierunku oddziałów, jako sekcja załadowana, a natomiast większa w kierunku źródła zaopatrywania, już jako próżna. - Pozwoli jej to w dniu następnym znaleźć się szybciej w źródle żywnościowym, co jest ważne przy wczesnej godzinie zaopatrywania, oraz umożliwi odbycie dłuższej drogi po pobraniu żywności w kierunku oddziałów, t.j. zbliżenie się do nich na odległość różniwej zdolności marszowej piechoty, a taborów.

Analogicznie może przedstawiać się sprawa noclegów sekcji D.T.Z., jednak czynnik wspólnych kwater dla obu sekcji nie jest konieczny przy D.T.Z. i często można będzie z korzyścią umieszczać sekcję pobiorczą D.T.Z., po pobraniu żywn. na postoju nocnym w przyszłym dywizyjnym punkcie żywn., a sekcję rozdzielczą tuż przy źródle.

VI.- ŹRÓDŁA ZAOPATRYWANIA W ŻYWNOSĆ I ICH URZĄDZENIE.

Źródła żywnościowe tworzone przez armję.

Związki taktyczne /dyw.piech., bryg.kaw./ mogą czerpać żywność z następujących źródeł:

- a/ stacji żywnościowej
- b/ składu stacyjnego żywności,
- c/ ośrodka żywnościowego armji,
- d/ ew./etapowej/ składnicy mat.int.

Źródła żywnościowe organizowane przez dywizję piech. /bryg.kaw./

W wypadku pobierania żywności przy pomocy dyw.tab.żyw. /bryg.tab.żyw. / organizuje się dywizyjny punkt żywnościowy /punkt żywnościowy brygady/. W dyw./bryg./ punkcie żywnościowym zostaje żywność rozdzielona i przeładowana z dywizyjnego taboru żywnościowego, t.j. tego taboru, który pobierał żywność na stacji, względnie w ośrodku żywn. na tabory żywn:oddziałów.

Źródła mięsa.

Dla zaopatrywania w mięso funkcjonują w dyw.piech. /bryg.kawal./ następujące źródła zaopatrywania:

- a/ rzeźnia lub
- b/ punkt styku wozów mięsnych oddziałów z dywizyjnym taborem mięsnym /opis w rozdziale o zaop.w mięs/

Punkt wydawania w jednostce.

Wydanie żywności z taboru żywnościowego oddziałów /sekcji rozdz./ na tabor bojowy oddz./kuchnie, wozy przykuchenne, furażowe/ uskutecznia się w punktach wydawania.

Stacje żywnościowe.

a/-Służba.

Stacja żywnościowa jest to obrany punkt na linii kolejowej, w którym następuje przeładowanie żywności pociągu zaopatrywania na tabory dywizji piech./s.b.k./ i przekazanie tej żywności intendencurze pobierającej W.J. Rozkaz operacyjny dowódcy w.j., regulując sprawę pobierania i rozdziału żywności, wskazuje na podstawie rozkazu armji, kto na stacji żywnościowej pełni służbę. Jako pełnienie służby należy rozumieć odebranie żywności przywiezionej dla danej w.j. na stację żywnościową i ewentualnie wykonanie czynności jej rozdziału.

Pełnić służbę na stacji żywnościowej, stosownie do rozkazu operacyjnego dowódcy armji, powtórnego w rozkazie dowództwa w.j. może:

a/ intendencura tej dywizji /brygady/, dla której żywność jest przeznaczona;

b/ intendencura innej dywizji /brygady/
c/ Intendencura armji lub kwatery głównej armji.

W pierwszym wypadku przedstawiciel szefa intendencji dywizji /brygady/ odbiera bezpośrednio żywność nadesłaną dla niej pociągiem ze stacji rozdzielczej armji i zależnie od wypadku, albo ją rozdziela od razu między sekcje pobiorcze taboru żywn:oddz., albo też załadunku ją na sekcję pobiorczą dyw.taboru żywn.

W drugim wypadku odbioru i wydania żywności dla danej dywizji /brygady/ dokonywuje w imieniu armji przedstawiciel szefa intendencji innej dywizji /brygady/ w roli pośrednika.

W trzecim wypadku czynności odbioru od organów transportowych armji i rozdziału żywności dokonywa t.zw. oddział obsługi stacji zaopatrywania, utworzony z plutonu parku intendencji armji.

W obydwu ostatnich wypadkach organ, pełniący służbę, może również dokonywać czynności rozdziału między tabory żywnościowe oddziałów zainteresowanej dywizji /brygady/. Jeżeli pobieranie odbywa się bezpośrednio przez tab. żywn., rozdział ten jednak dochodzi do skutku zawsze na podstawie rozdzielnika intendencji dywizji /brygady/ zainteresowanej.

Różny sposób regulowania służby na stacjach żywnościowych ma swoje uzasadnienie w różnorodności położenia dywizji /brygad /, ich odległości od stacji żywnościowych i ich zadań przyszłych. Pełnienie służby na stacji wymaga dużej ilości personelu i jego obecności na niej przynajmniej o godzinie, o której przybywa pociąg zaopatrywania. Zmiana stacji zaopatrywania lub ruchy jednostek nie zawsze pozwalają na nałożenie na daną intendencję obowiązku pełnienia służby.

Zazwyczaj pełnić służbę musi intendencja armji wtedy, gdy na danej stacji zaopatruje się kilka dywizji /brygad/ oraz wtedy, gdy zaopatrywanie odbywa się przy pomocy dywizyjnego taboru żywnościowego, co powoduje konieczność podziału personelu plutonu parkowego między stację i dywizyjny punkt żywnościowy.

25-B. Rozdział żywności w źródle żywnościowym.

Dla regulowania rozdziału zaopatrzenia, załatwiania ewentualnych sporów i t.p. musi w źródle zaopatrywania znajdować się szef intendencji albo jego przedstawiciel. Wyjątkowo sprawy te mogą być przekazane do regulowania komendantowi plutonu parkowego.

Celem możności dokonania rozdziału żywności w sposób racjonalny, niezależnie od tego, czy nadesłany zapas odpowiada zapotrzebowaniom bieżącym jednostek, czy też nie, t.j. celem rozstrzygnięcia, w jaki sposób postąpić z niedoborem lub nadwyżką, szef intendencji, względnie jego upoważniony przedstawiciel musi znać tok dotychczasowego pokrywania potrzeb każdej jednostki, oraz jej zadań i położenia.

Zasadniczo należy starać się pokrywać potrzeby jednostek linjowych w ten sposób, aby uwolnić je od dodatkowych trosk o niedobory lub nadmierne nadwyżki.

Przy rozdziale żywności między oddziały nie można się opierać na zapotrzebowaniach codziennych, służących za podstawę dosyłki, lecz należy dokonać rozdziału, o ile możliwości, według potrzeb dnia bieżącego, które mogą być inne.

Jeżeli ładunek pociągu zaop. lub dywizyjnego taboru żywnościowego różni się od sumy rzeczywistych zapotrzebowań dnia bieżącego, oddziały muszą pobrać żywność bądź z pewnym niedoborem, bądź z pewną nadwyżką, przyczem cały ładunek nadesłany musi być rozdzielony między oddziały pobierające. Niedobór pokryją oddziały bądź z eksploatacji, bądź też przez dodatkowe pobranie w dniach następnych. Nadwyżka służyć będzie na pokrycie potrzeb w dniach następnych.

Jednostki tylowe /służby/ zawsze będą się znajdować w lepszych warunkach w zakresie eksploatacji i przewozu nadwyżki tonażu, aniżeli jednostki przednie, to też one powinny przede wszystkim służyć jako regulator przy dokonywaniu rozdziału na potrzeby bieżące.

Niemniej jednak możliwość braków przy dostawie żywności, oraz ewentualność niespodziewanego wzrostu stanów /uzupełnienie, przydział obcych jednostek i t.p./ sprawiają, że oddziały powinny posiadać zawsze pewien niezmienny nadmiar zapasów w stosunku do rzeczywistego zapotrzebowania, który mogą przewozić na wolnych wozach taboru żywn., lub na taborze bagażowym.

Wysokość tego nadmiaru musi podlegać kontroli organów zaopatrujących, ze względu na ewentualność jego zniszczenia, oraz ze względu na właściwe użycie środków przewozowych. -

25.C. Urządzenie i funkcjonowanie stacji żywnościowej.

/Patrz schemat niżej./

Stacje żywnościowe mogą funkcjonować na stacjach kol. lub poza ich obrębem na terze, o ile nie jest to czynny tor główny.

O godzinie, oznaczonej rozkazem dowódcy dywizji /brygady/ na podstawie rozkazu dowódcy armji należy rozpocząć pobieranie żywności.

Na pewien czas przed tą godziną / ½ godziny do 1 godziny/ muszą w obrębie stacji znaleźć się tabory oddziałów, względnie tabor dywizyjny wraz z odpowiednią częścią plutonu parkowego / 1/3 część około 15 szer./

Zarówno sekcja pobiercza taboru żywnościowego, jak i dyw. taboru żywn., względnie wyjątkowo obie sekcje t.ż. oddziałów, jeżeli pobierają jednocześnie 2 W. / przedstawia z siebie zgrupowanie ponad 100 wozów, dla którego trzeba znaleźć w pobliżu stacji zaopatrywania dość obszerne miejsce z dogodnymi drogami dojazdowymi i odjazdowymi; służy ono jako miejsce zbiórki.

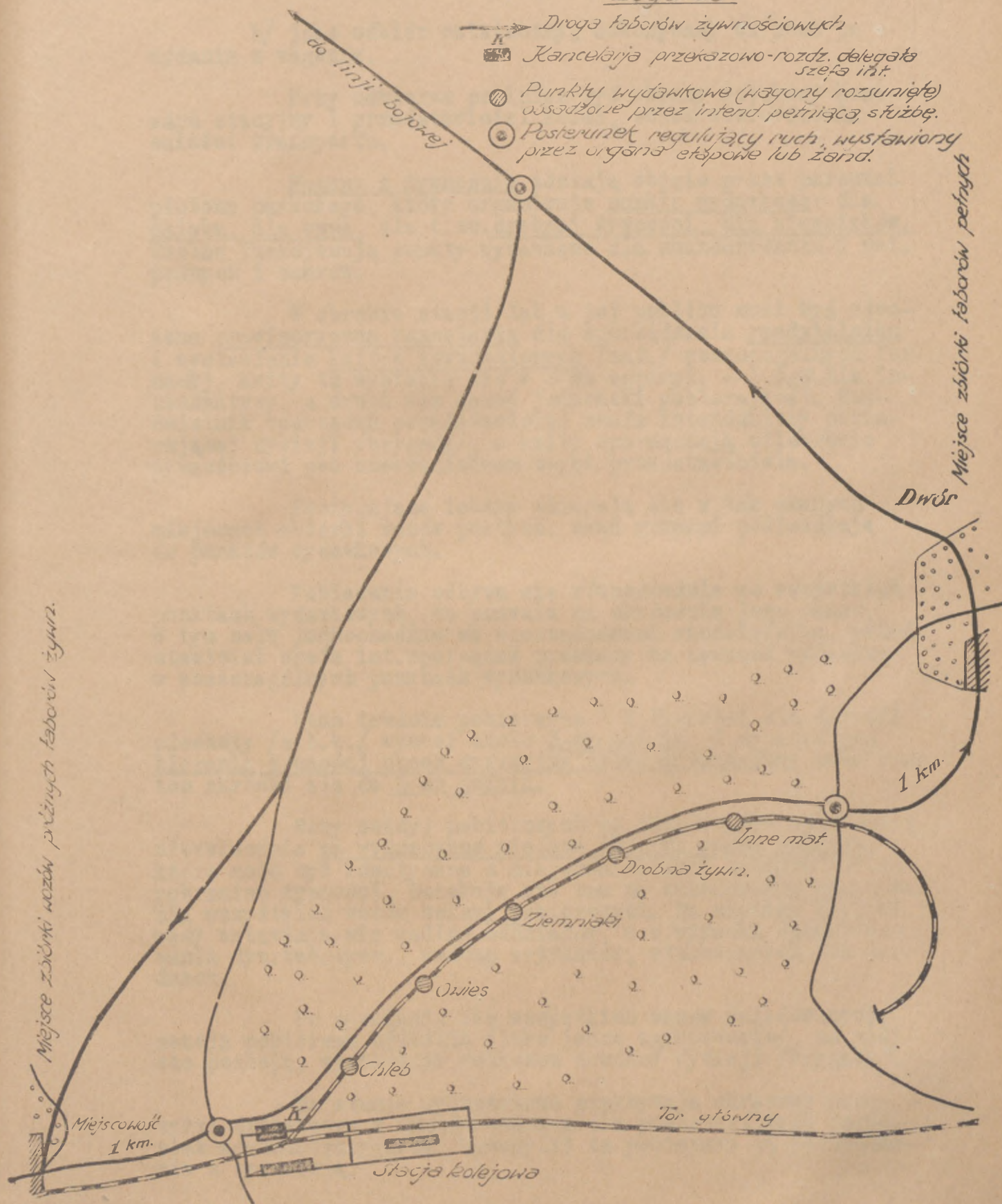
Odbiór żywności przez pluton parkowy int. dokonuje się w dwóch fazach:

a/- jako odbiór wstępny, polegający na sprawdzeniu dokumentów transportowo-materiałowych, celem zorientowania się co do zawartości transportu, na stwierdzeniu całości plomb na wozach, oraz na doraźnej kontroli dorywczej niektórych ładunków, co do jakości i ilości.

Schema^t organizacji i funkcjonowania
stacji żywnościowej

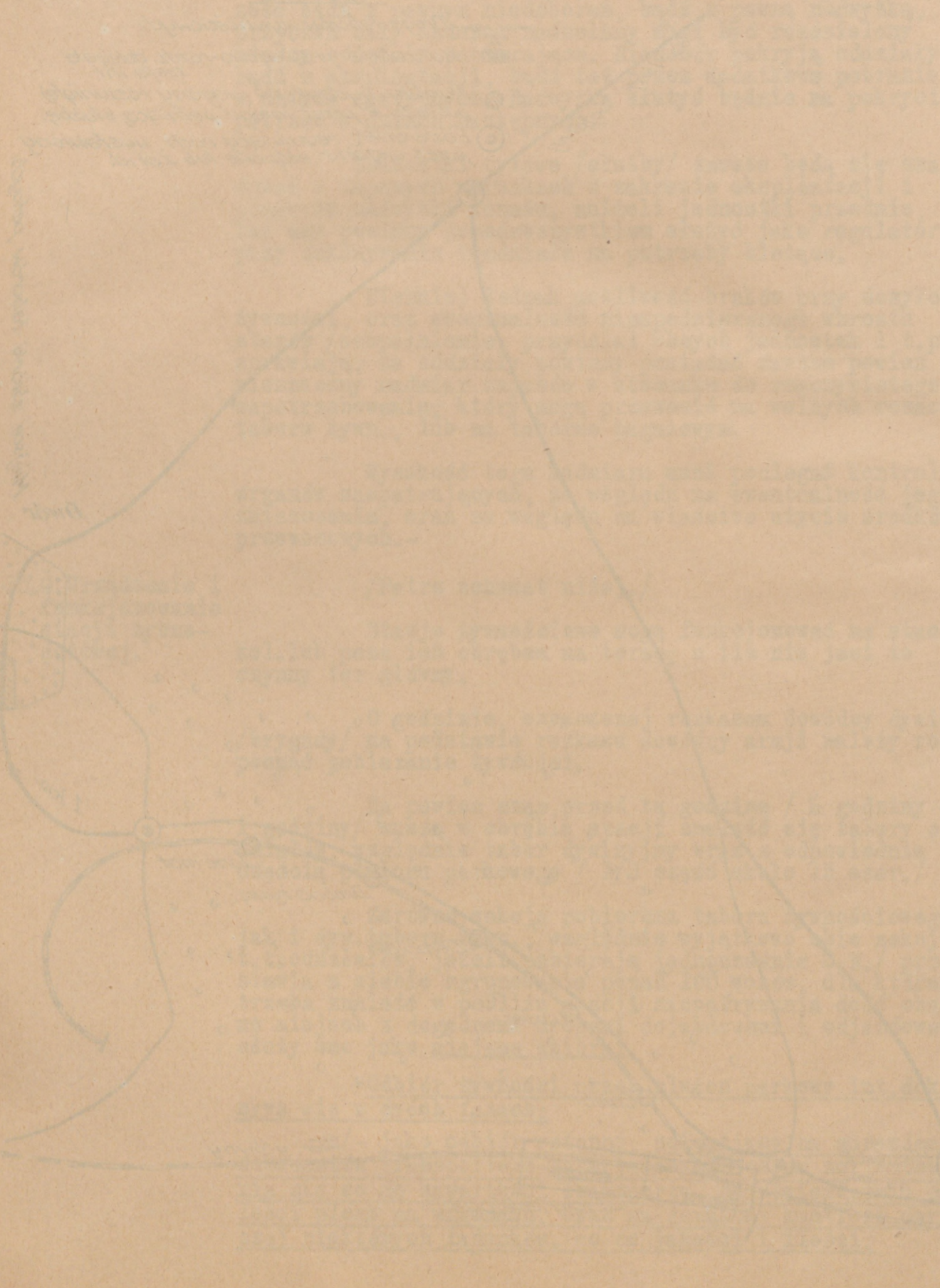
Legenda:

- Droga taborów żywnościowych
-  Kancelaria przekazowo-rozdz. delegata szefa int.
-  Punkty wydawkowe (wagony rozsunięte) osadzone przez intend. pełniącą służbę.
-  Posterunek regulujący ruch, wystawiony przez organa etapowe lub żand.



THEORY OF THE EARTH

The theory of the earth is a branch of geology which deals with the origin and development of the earth and its various parts. It is a science which seeks to explain the processes which have shaped the earth and its various parts. The theory of the earth is a branch of geology which deals with the origin and development of the earth and its various parts. It is a science which seeks to explain the processes which have shaped the earth and its various parts.



b/ jako odbiór ostateczny, dokonywany ex post po wydaniu z wagonów.

Przy odbiorze powinien być obecny wojskowy komisarz stacyjny i przedstawiciel kolei, celem stwierdzenia całości transportu.

Wagony z żywnością zostają objęte przez personel plutonu parkowego, który organizuje punkty wydawkowe: dla chleba, dla owsa, dla t.zw. drobnej żywności, dla ziemniaków. Osobno funkcjonują punkty wydawkowe dla umundurowania i mat. pędnych i smarów.

W obrębie stacji lub w jej pobliżu musi być stworzona pro wizoryczna kancelaria dla sporządzania rozdzielnika i wystawiania kwitów żywnościowych /mat./ poszczególnych formacyj. Kwity te wystawia się w 2-eh egzempl., - 1 egz. dla intendentury, a drugi dla danej jednostki pobierającej. Rozdzielnik sporządza przedstawiciel szefa intendentury pobierającej dywizji /brygady/, a kwity sporządzają oficerowie żywnościowi pod kierownictwem tegoż przedstawiciela.

Pobierające tabory zbierają się w tak zwanych miejscach zbiórki wozów pustych, skąd grupami podjeżdżają do punktów wydawkowych.

Pobieranie odbywa się równocześnie we wszystkich punktach wydawkowych, co pozwala na skrócenie jego czasu. W tym celu jednocześnie ze sporządzeniem rozdzielnika, przedstawiciel szefa int. sporządza przekazy na żywność wydawaną w poszczególnych punktach wydawkowych.

Czas trwania pobierania 1 W. żywności dla dywizji piechoty /s.b.k./ wynosi około 3-eh godzin. W wypadku pobierania żywności przez dywizyjny tabor żywnościowy może czas ten skrócić się do 2-eh godzin.

Wozy sekcij pobiorczych po załadowaniu odjeżdżają niezwłocznie na wyznaczone miejsce zbiórki wozów pełnych, które może być identyczne z miejscem zbiórki taborów przed pobraniem żywności. Oczekują one tam na zakończenie załadowania wszystkich wozów sekcij pobiorczych. Na miejscu zbiórki wozy ustawiają się według oddziałów, a w wypadku funkcjonowania dyw. tab. żywn., według artykułów, stanowiących ich ładunek.

Po zjechaniu się wszystkich wozów załadowanych, sekcja pobiorcza odjeżdża /jako jedno zgrupowanie/, na miejsce postoju, wyznaczone rozkazem dowódcy dywizji /brygady/.

Na stacje żywnościowe przybywają okresowo przesyłki drobnicowe z umundurowaniem dla poszczególnych jednostek administracyjnych. Przesyłki te pobierane są jednocześnie z żywnością.

Ewakuacja.

Przy pobieraniu żywności oddziały obowiązane są oddać odpowiednią ilość opakowania /worki, skrzynie, beczki i t.p./ oraz materiały podlegające ewakuacji /materiał zniszczony, odpadki z uboju bydła i t.p./.

Materiały ewakuowane zostają załadowane do wagonu pustego pociągu, który je odwozi na tyły.

Poczta.

Równocześnie z odbiorem żywności odbywa się codziennie odbiór poczty, przychodzącej razem z pociągiem żywnościowym. Pobranie i rozdziałem poczty zajmuje się służba poczty polowej.

Urządzenie dyw.
/bryg./punktu
żywnościowego
i jego funkcyj-
nowanie.

Urządzenie dywizyjnego punktu żywnościowego opiera się na tych samych zasadach, co urządzenie stacji żywnościowej, jest jednak uciążliwsze. /patrz poniżej schematy Nr. I., II. dywizyjnego punktu żywn./.. Zamiast kilku wagonów z żywnością mamy do czynienia ze 100 do 120 wozami dyw. tab. żywn., rozciągniętymi na przestrzeni 2 km., z których należy zorganizować punkty wydawkowe dla załadowania tyluż wozów tab. żywn. różnych oddziałów. Dlatego też oprócz omówionych wyżej miejsc zbiórki dla taboru żywnościowego oddziałów przed załadowaniem i po nim, należy jeszcze wyznaczyć odpowiednie miejsce dla zorganizowania punktów wydawkowych.

Dywizyjny punkt żywnościowy można urządzić albo wzdłuż drogi, albo na odpowiedniej pętli dróg, albo też w miejscowości, posiadającej dogodny rozgałęzienie dróg i ustawiać należy wozy dywizyjnego taboru żywnościowego w ten sposób, by stojąc ściśle tuż obok siebie pozwalały na zajęcie pod punkty wydawkowe jak najmniejszej przestrzeni /do 150 m. na jeden punkt wydawkowy/.

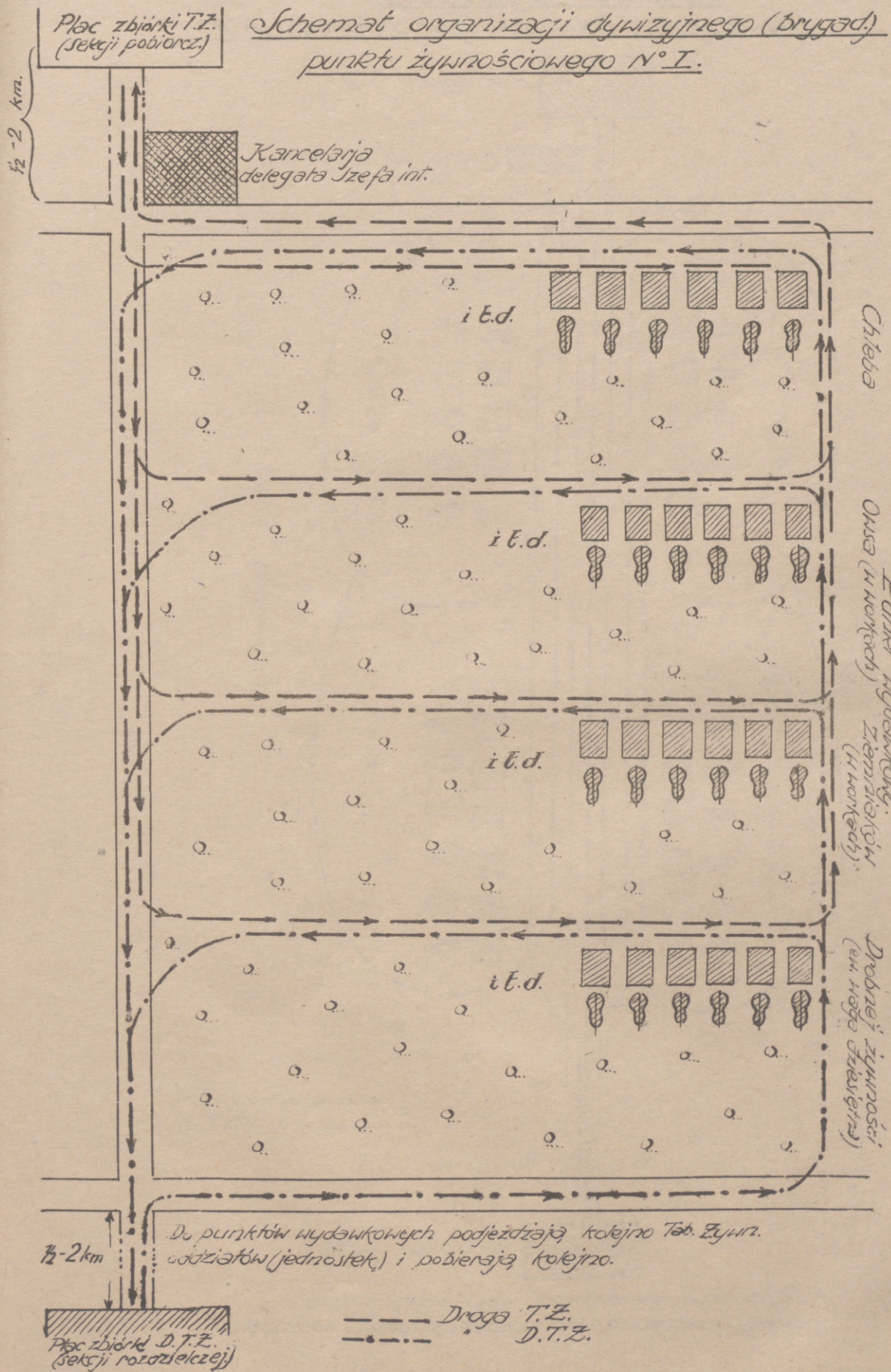
Rozdział żywności /wzgl. innych mat. int./ w dywizyjnym punkcie żywnościowym jest zawsze bardzo kłopotliwy, wymaga więc dobrej organizacji.

Ponieważ w punkcie żywn. pracuje w zasadzie około 2/3 całego plutonu parkowego /około 22 szer./, przeto obsada punktów wydawkowych waha się między 1 + 2 do 1 + 6 /podof. i szereg./.

Punkty wydawkowe zorganizowane są tak jak na stacji żywnościowej, wedle rodzaju artykułów /pkty wydawkowe: chleba, owsa, ziemniaków i t.d./.

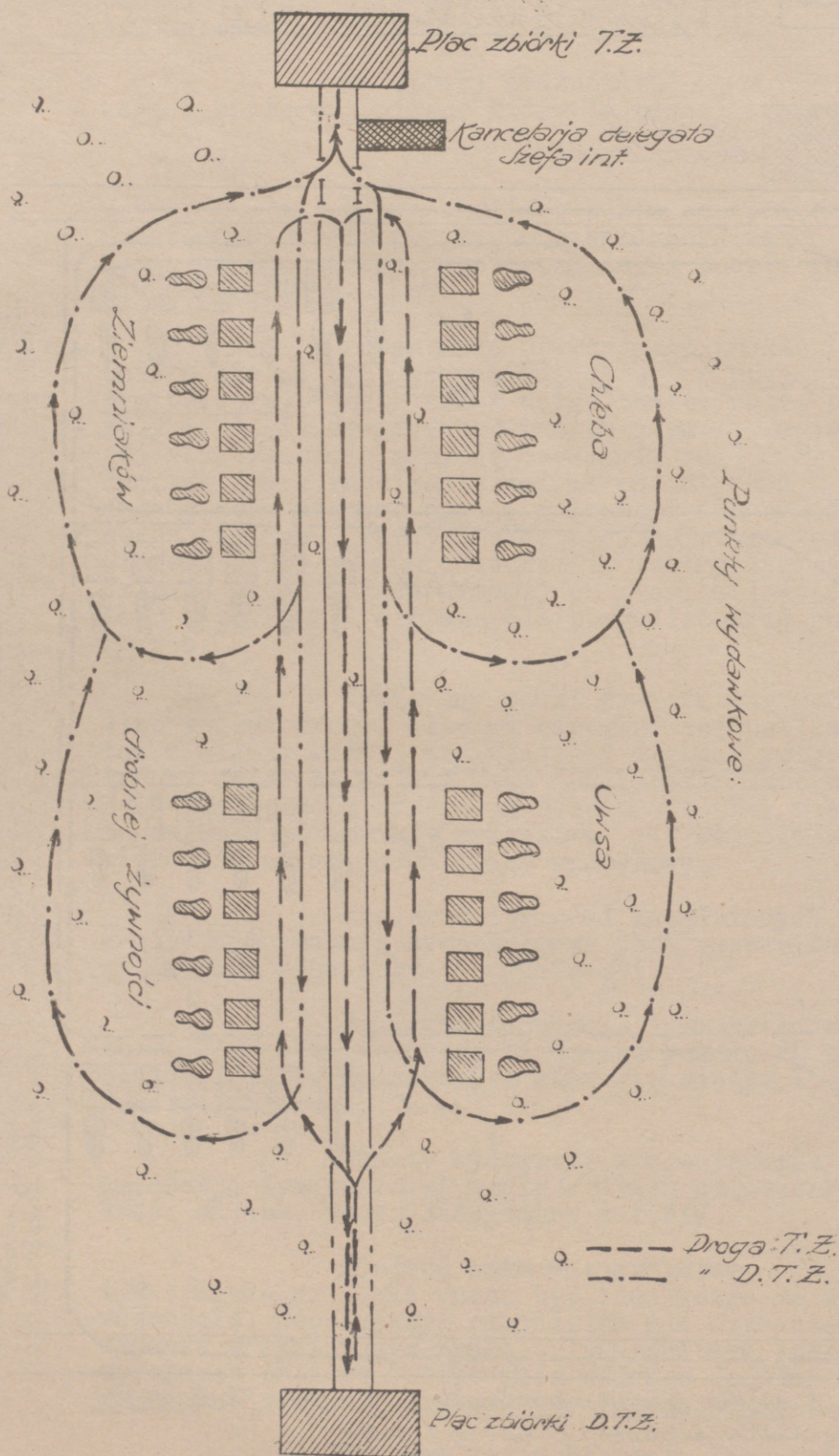
Miejsca wskazane rozkazem jako punkty żywnościowe w.j., nie muszą być identyczne ze wskazaną miejscowością. Decydującym czynnikiem dla wyznaczenia miejsca wydawki w dywizyjnym punkcie żywnościowym jest "O.P.L." sprawność odbioru, zachowanie wolnego dojazdu celem pobierania lub ewakuacji materiałów innych służb i t.p.

Dlatego też pobieranie żywności może się odbywać w pewnej odległości od miejsc wyznaczonych rozkazem. W miejscach tych jednak musi się znajdować łącznik organu zaopatrującego /plutonu parkowego int. / w odpowiednim czasie, dla skierowania taborów na właściwe miejsce.



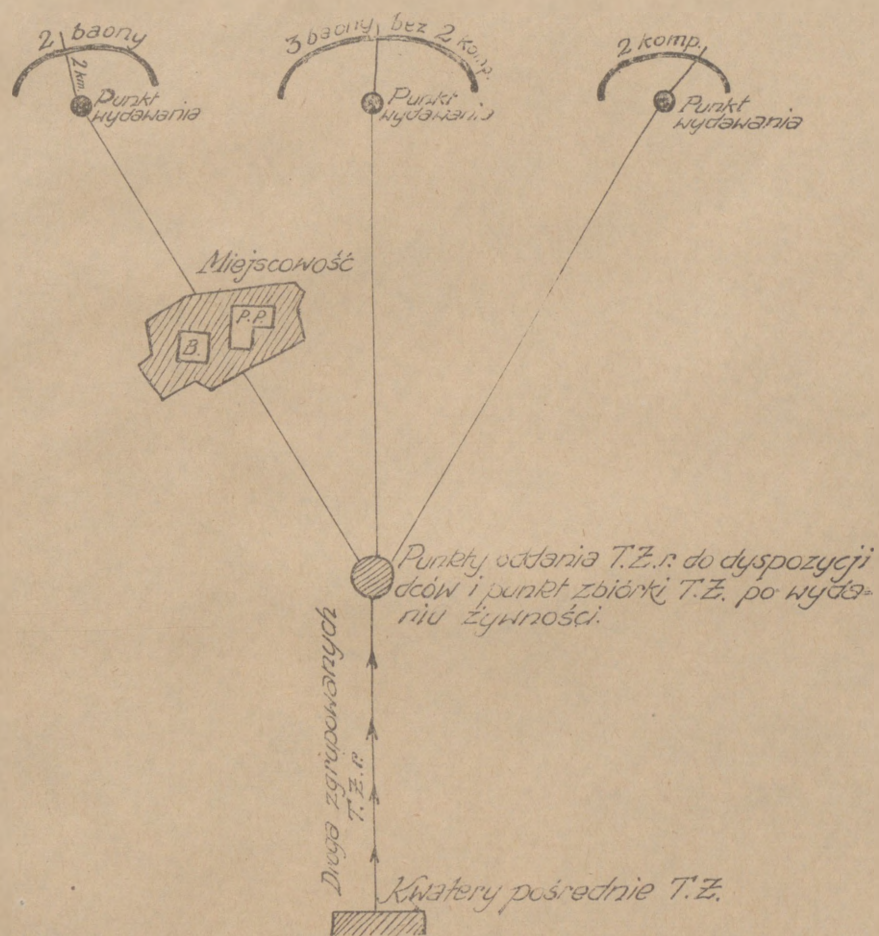
Uwaga: Oprócz tych punktów wydawkowych mogą być tworzone inne jeszcze punkty wydawkowe: umundurowania, materijalne i t.d.

Schemat organizacji
dywizyjnego punktu żywnościowego N° II.

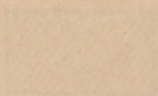


Do punktów wydawkowych podjeżdżają kolejno
tabory żywności i pobierają kolejno oddziały.

Schemat ilustrujący punkty oddania T.Z. do dyspozycji
dowódców oddziałów i punkty wydawania.



THE UNIVERSITY OF CHICAGO
LIBRARY



THE UNIVERSITY OF CHICAGO

LIBRARY

THE UNIVERSITY OF CHICAGO

LIBRARY

THE UNIVERSITY OF CHICAGO

LIBRARY

THE UNIVERSITY OF CHICAGO

LIBRARY

THE UNIVERSITY OF CHICAGO

LIBRARY

THE UNIVERSITY OF CHICAGO

LIBRARY

THE UNIVERSITY OF CHICAGO

LIBRARY

THE UNIVERSITY OF CHICAGO

LIBRARY

THE UNIVERSITY OF CHICAGO

LIBRARY

THE UNIVERSITY OF CHICAGO

LIBRARY

THE UNIVERSITY OF CHICAGO

LIBRARY

THE UNIVERSITY OF CHICAGO

LIBRARY

THE UNIVERSITY OF CHICAGO

LIBRARY

THE UNIVERSITY OF CHICAGO

LIBRARY

THE UNIVERSITY OF CHICAGO

LIBRARY

THE UNIVERSITY OF CHICAGO

LIBRARY

THE UNIVERSITY OF CHICAGO

LIBRARY

THE UNIVERSITY OF CHICAGO

LIBRARY

27. Ochrona przeciwlotnicza bierna.

Zarówno stacja żywnościowa, jak i dywizyjny punkt żywnościowy musi być przedmiotem treskliwej ochrony przeciwlotniczej. Ze strony dywiz. taboru żywnościowego i taboru żywn. oddz. może być tylko mowa o ochronie biernej. Dlatego, przy wyborze miejsc zbiórki i punktów wydawkowych, należy mieć na uwadze konieczność uniknięcia obserwacji powietrznej, a więc wszelkie czynności odbywać w terenie zakrytym.

Tak samo należy zachowywać środki ostrożności w czasie marszu kolumny.

28. Punkty wydawania.

Nazwa, tą oznaczamy miejsca, w których żywność zostaje przeładowana i wydana z wozów taboru żywnościowego oddziału /sekcji rozdzielenia T.Z./ na wozy taboru bojowego, t.j. na wozy przykuchenne /kuchenne/, a niekiedy wprost na kuchnie polowe.

Z drugiej części ogólnego rozkazu oper. dowódcy W.J. - albo z rozkazu szczególnego dowiaduje się dowódca oddziału, gdzie, kiedy i w jakich warunkach otrzyma on do swego rozporządzenia wozy sekcji rozdzielenia, oraz w jakim czasie i miejscu wozy te wracają z powrotem do dyspozycji dowódcy W.J. Na podstawie tego rozkazu i w zależności od położenia swoich oddziałów, ustala on w swoim rozkazie warunki organizowania punktu /punktów/ wydawania żywności, albo też oddaje on wozy sekcji rozdzielenia do rozporządzenia dowódcy batalionów /i równorzędnym, ewent. dowódcą zgrupowań batalionów/ i wówczas na nich spada obowiązek organizowania punktów wydawania żywności i skierowania wozów - po wydaniu - na miejsce wskazane przez dowódcę pułku, względnie dowódcę dywizji /brygady/.

Tak więc, w wykonaniu rozkazu dowódcy pułku, względnie batalionu zjeżdżają się w punkcie wydawania z jednej strony wozy taboru bojowego, z drugiej zaś strony wozy sekcji rozdzielenia, załadowane uprzednio według pododdziałów, t.j. tak, by każdy wóz taboru żywnościowego posiadał żywność przygotowaną dla jednego pododdziału. W ten sposób wydawanie żywności nie powinno trwać dłużej, aniżeli godzinę nawet wówczas, gdy czynność ta wykonywana jest w nocy i wśród niesprzyjających warunków atmosferycznych.

Po skutecznieniu wydawania, wozy taboru żywnościowego odjeżdżają do punktu wskazanego przez dowódcę dywizji, względnie pułku, zaś wozy T.B.2 wracają do swego miejsca postoju.

Czas, miejsce wydawania oraz ilość punktów wydawania zależą będzie zawsze od położenia, w jakim się znajduje dany oddział.

Zasadą jednak powinno być wydawanie żywności w punktach wydawania w takim czasie, by to, co żołnierz otrzymuje osobiście na dzień następny /chleb, papierosy, pocztę i t.d./ dostało się do niego wraz z posiłkiem wieczornym.

Różne też względy będą miały wpływ na wybór miejsca. Przy wyznaczaniu pory nocnej należy mieć na względzie łatwość odszukania wybranego punktu i odpowiednie dojazdy. Ilość punktów wydawania zależy od rozległości frontu i rozmieszczenia danego oddziału. Gdy oddział jest skupiony, wystarczy jeden punkt, w przeciwnym wypadku zajdzie konieczność wyznaczenia większej liczby punktów /n.p. na każdy baon lub na zgrupowanie kompanji/.

VII. - ZAOPATRYWANIE W MIĘSO.

Zaopatrywanie
w mięso świeże.
Uwagi ogólne.

Zaopatrywanie w mięso odbywa się w zasadzie centralnie. Wyjątek stanowi decentralizacja zaopatrywania w mięso.

Zaopatrywanie centralne polega na centralizacji uboju, to znaczy, że intendencja dywizji dostarcza jednostkom mięsa z rzeźni dywizyjnej

W porze letniej mięso ulega łatwo zepsuciu. Przy centralnym zaopatrywaniu najlepiej jest przeprowadzać ubój wcześniej rano, przy decentralnym, dzieje się to zwykle popołudniu, lub wieczór.

Decentralizacja zaopatrywania polega na tym, że jednostki, jak pułki, dywizje, kompanie saperów, szwadrony kawalerji dywizyjnej, przeprowadzają ubój we własnym zakresie. System ten stosuje się przy marszach pościgowych, działaniach opóźniających, w walkach na szerokim froncie, zagonach i t.p.

Decentralizacja uboju będzie często stosowana w wielkich jednostkach kawalerji.

Ubój w oddziałach jest bardzo kłopotliwy i zmusza je do posiadania zapasu bydła, lub też uskutecznienia eksploatacji we własnym zakresie, o ile warunki na to pozwalają, co niezmiernie zmniejsza ich ruchliwość. Oddziały nie mogą przeprowadzać uboju w sposób racjonalny i higieniczny. Wykorzystanie wszystkich produktów ubocznych, otrzymywanych przy uboju, jest niemożliwe, wskutek czego bardzo cenne materiały / skóra, jelita i t.p. / ulegają uszkodzeniu lub zniszczeniu, ze szkodą dla zadośćuczynienia potrzebom pokrewnym / obuwia /.

Wreszcie jakość mięsa najczęściej jest gorsza, co wpływa bezpośrednio na dobroć pożywienia ludzi.

Rzeźnia odpowiednio umieszczona w tyle ma zawsze lepsze warunki dokonywania uboju, dobrej konserwacji produktów ubocznych, a nawet przeróbki części jadalnych; może utrzymywać bydło rzeźne w dobrym stanie i wreszcie nie jest związana z każdym drobnym nawet wahaniami się frontu, a więc może pracować regularnie i spokojnie

Rzeźnia utrzymuje w oborze zwykle jedno lub dwu-dniowy zapas bydła rzeźnego, które pochodzi zasadniczo z eksploatacji zasobów miejscowych; w niektórych wypadkach może ono być dostarczone przez intendencję armji. Od zasady utrzymywania zapasu bydła odstępuje się w wypadkach dłuższych przemarszów dywizji piechoty / samodzieln. brygady kaw. /, powodujących trudności w przemarszu obory.

Środki do przewo-
wozu mięsa i
schemat zaopa-
trywania.

Do przewożenia mięsa posiadamy w każdym pułku / samodziel. oddziale / w składzie 1. z. wyspecjalizowane wozy mięsne. Wozy te nie tworzą dwu sekcji, jak pozostała część taboru żywnościowego pułku, a ponieważ są jednosekcyjne, przeto zasięg ich wynosi tylko połowę

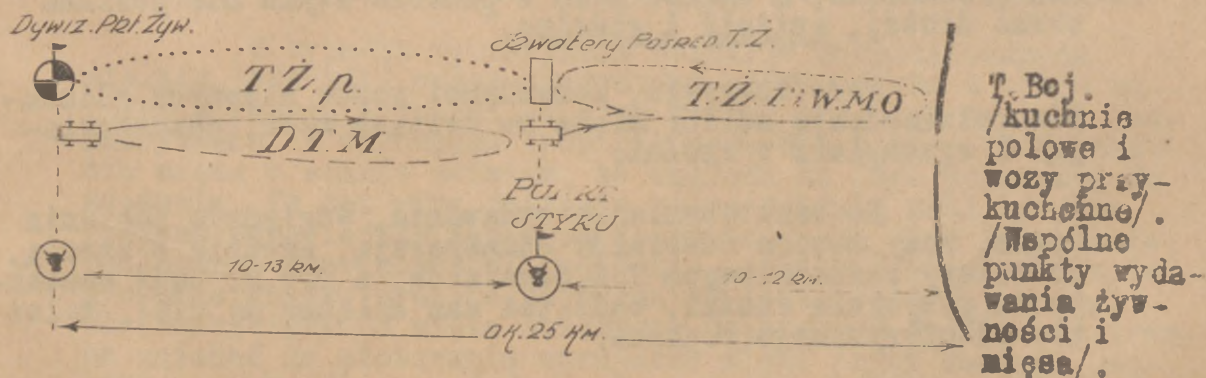
zasięgu taboru żywnościowego oddziałów. Poruszenia ich są odmienne niż poruszenia żywnościowych sekcji pobiorczych i rozdzielczych. Mięso pobrane z rzeźni, w jednym i tym samym dniu musi dojść aż do wozów przykuchennych oddziałów. Z tego wynika, że wozy mięsne muszą w jednym i tym samym dniu pobrać i wydać mięso.

O ile zatem dywizja walczy na froncie ustabilizowanym, pułki mogą pobierać mięso wprost z rzeźni, gdy ta ostatnia znajduje się w odległości przeciętnie nie większej jak 15 km. od strefy bojowej.

Ponieważ wozy mięsne oddziałów / w.m.o. / powinny rozdzielać mięso między kuchnie polowe w tych samych punktach wydawania, w których T.Ż.r. rozdziela żywność oddziałową, przeto najlepszym rozwiązaniem przy umieszczaniu rzeźni / wzgl. punktu styku wozów mięsnych / będzie umieszczenie źródła mięsnego na kwaterach pośrednich taborów żywnościowych oddziałów, gdyż ten sposób ułatwi dołączanie pełnych "w.m.o." do T.Ż.r. i wspólny ich marsz do wspólnych punktów wydawania.

By umożliwić rzeźni zaopatrywanie w mięso oddziałów na odległości większe niż 15 km. wprowadzony jest dywizyjny tabor mięsny. Pozwala on podwieźć mięso na odległość 10 - 15 km., co razem da możność postawienia rzeźni dywizyjnej, w warunkach na froncie ustabilizowanym, nawet na odległości do 30 km. od rejonu rozmieszczenia wozów przykuchennych oddziałów. Dalsze zwiększenie odległości rzeźni od oddziałów, możliwe jest przy wprowadzeniu dywizyjnego taboru mięsnego o popędzie mechanicznym / samochody półciężarowe, przystosowane do przewozu mięsa /.

Schematycznie ruch wozów mięsnych dywizji na postoju, w granicach normalnego wysiłku wozów mięsnych, przy równoległym zilustrowaniu biegu taborów żywn. oddz. można przedstawić następująco :



Punkt styku wozów mięsnych oddziałów / w.m.o. / z dywizyjnym taborem mięsnym / D.T.M., B.T.M. / jest to miejsce, wyznaczone rozkazem dowódcy dywizji / brygady / w którym o oznaczonej godzinie, następuje rozdział mięsa przywiezionego z rzeźni na wozach D.T.M. / B.T.M. / względnie na samochodach i załadunek na wozy mięsne oddziałów, wzgl.

odpowiednie wozy tab. żywn.

Punkt ten powinien znajdować się w odległości nie większej, niż 12/15/ km. od linii bojowej i nie wymaga żadnych specjalnych urządzeń.

Tabór mięsny dywizji /brygady/ /D.T.M. lub B.T.M./ przewożący mięso do punktu styku, jest wyposażony w wagę dziesiętną lub rzeźniczą z odważnikami, w noże i topory rzeźnicze, oraz stalki do ostrzenia, a czasem w pniaki rzeźnicze.

Z chwilą przybycia na miejsce wyznaczone rozkazem na kilka minut do 1/2 godz. przed godziną rozdziału, komendant dywizyjnego /bryg./ taboru mięsnego /najczęściej jednocześnie delegat szefa intendentury/ wybiera potrzebne miejsce zdania od gnojowisk, ustawia tam ewentualnie narzędzia, potrzebne do wyrębu mięsa i przygotowuje rozdział mięsa.

Jednocześnie przybywają wozy mięsne oddziałów i organów służb, a personel odbiorczy tych jednostek wręcza delegatowi szefa int. zapotrzebowanie bieżące mięsa. Na tej podstawie delegat szefa int. koryguje wstępny rozdzielnik mięsa otrzymany od szefa int., i przystępuje do wypisywania, przy pomocy personelu jednostek, kwitów, względnie kontraktów dla każdej jednostki pobierającej z osobna.

Ponieważ podział mięsa na oddziały mógł być już w rzeźni przygotowany, a każda partja mięsa mogła być oznaczona osobną tabliczką, wetkniętą w ćwierć mięsa, przeto rozdział mięsa "w punkcie styku" odbywa się bardzo sprawnie i szybko i ogranicza się do próbnego przeważenia /sprawdzenia/ mięsa dla każdego oddziału względnie organu służby i do wyrównania drobnych różnic, jakie wynikną w związku ze zmianami stanów liczebnych, z powodu strat i uzupełnień.

Dlatego więc czynności wyrębu mięsa będą tu bardzo nieznaczne, a całość prac w punkcie styku nie powinna trwać dłużej, aniżeli 1 godzinę.

Podoficerowie, komendanci wozów mięsnych oddziałów potwierdzają odbiór mięsa na kwitach żywn., pozostawiając 1 egzemplarz w rzeźni.

Po uskutecznieniu wydawania, względnie pobrania mięsa, wozy mięsne oddziałów odmaszerują, zgodnie z zasadą, do sekcyj rozdzielczych T.Z. oddziałów, a D.T.M. bądź oczekuje na przybycie rzeźni, bądź też sam dołącza do niej, zależnie od otrzymanego rozkazu.

Niezależnie od czynności rozdziału mięsa w "punkcie styku" mogą niektóre elementy, zwłaszcza służb, pobierać mięso wprost z rzeźni, o ile w danej sytuacji

znajdują się w odpowiedniej od rzeźni, sprzyjającej temu, odległości. Gdyby w trakcie rozdziału mięsa okazał się brak mięsa świeżego, może rzeźnia lub tabor mięsny wielkiej jednostki wydać wzamian mięsa świeżego, konserwy mięsne, lub mięso konserwowane.

Warunki techniczne zaopatrywania w mięso.

Aby sobie zdać sprawę z warunków zaopatrywania w mięso i możliwości użycia rzeźni, należy znać kilka danych technicznych. Oto one :

Ubój bydła może się odbywać dopiero w 6 godzin po ukończeniu przemarszu bydła, lub jego nakarmieniu. Czas uboju jednej sztuki, łącznie z oprawieniem i poćwiartowaniem waha się w warunkach polowych od 30 m. do 1 godziny przy użyciu jednego zespołu rzeźników /3 - 5 ludzi/. Na potrzeby dywizji piechoty dokonywa się dziennie uboju 25 - 30 sztuk bydła, zależnie od wielkości i wagi.

Ponieważ ogólny czas uboju musi być zredukowany do minimum tak, by uzyskane mięso stanowiło materiał jednolity co do stanu świeżości, przeto całkowity ubój powinien trwać 3 - 6 godzin, a więc obsada rzeźni musi być odpowiednio dostosowana i wynosić ona powinna około 20 - 25 ludzi, w czym przynajmniej połowa zawodowych rzeźników.

Mięso otrzymane z uboju musi obeschnąć zanim zostanie załadowane na wozy, pod groźbę zepsucia się przy transporcie. Na obeschnięcie liczyć należy 3 - 6 godzin. Wyjątkowo czas ten można skrócić w tym wypadku, gdy wozy mięsne /samochody/ są przystosowane do transportu umożliwiającego obsuchanie mięsa.

Niezastosowanie się do powyższych warunków powoduje złą jakość mięsa lub jego przedwczesne zepsucie. Mięso świeże może być gotowane dopiero przynajmniej w 12 godzin po uboju, t.j. w czasie, gdy zajądą w nim zmiany wewnętrzne, powodujące jego skruszenie. Inaczej będzie ono twarde i niesmaczne.

Jeżeli mięso dostarczone jest w porze letniej, należy je obgotować w kotle wieczorem w przeddzień spożycia.

W wypadku wyczerpania obszarów eksploatowanych wielkie jednostki muszą otrzymywać gotowe mięso z kraju na równi z resztą żywności, a więc według ogólnego systemu zaopatrywania. W warunkach tych nie może być mowy o dostarczaniu mięsa w stanie świeżym, ze względu na jego podatność do zepsucia. To też przy dostawie mięsa z kraju musi być ono poddane odpowiednim zabiegom konserwacyjnym, jak to solenie, peklowanie /marynowanie/, wędzenie, obgotowywanie, wreszcie mrożenie. Mięso mrożone najbardziej jest zbliżone swoimi właściwościami do mięsa świeżego. Częstokroć będzie się trzeba uciekać do stosowania surogatów mięsa /ryby suszone, solone/, szczególnie zaś do dostawy wędlin i konserw mięsnych, a w pewnych wypadkach i nabiału.

Dostawa mięsa z kraju powoduje podwojenie ilości środków transportowych /w.m.o. i D.T.M./, przeznaczonych dla jego przewozu, jako że odbywa się na innych zasadach /dowóz przez intendencję armji/.

VIII. - EKSPLOATACJA ZASOBÓW MIEJSCOWYCH.

Eksploracja.

Możliwość eksploatacji zasobów miejscowych decyduje o rodzaju i ilości żywności dosyłanej oraz o wystarczalności statowych środków przewozowych.

Brak zasobów miejscowych, a więc konieczność dowozu całości zaopatrywania z tyłów stawia W.J. w trudnościach transportowych z powodu niewystarczalności jej taborów żywnościowych /oddziałowych i kolumn dywizyjnych/.

Obfitość zasobów miejscowych i możliwość nabywania ich na miejscu ułatwia niezmiernie zaopatrywanie, odciążając kolej i przewóz kołowy.

Eksplorację zasobów miejscowych w obrębie dywizji /brygady/ przeprowadzać może :

a/- szef intendencji centralnie, własnymi organami wykonawczymi /P.I.D./,

b/- same oddziały.

O sposobie eksploatacji decydują: rodzaj artykułów oraz warunki miejscowe. Centralnie eksploatuje się zwyczajnie: mięso /bydło żywe/ i owies - inne artykuły jak: ziemniaki, słomę, siano i opał eksploatują zasadniczo same oddziały. Istnienie większych skupień artykułów żywnościowych w tylowej części obszaru operacyjnego przemawia za dokonywaniem eksploatacji centralnie przez intendencję dywizji, która podówczas dostarcza żywności eksploatowanej oddziałom równocześnie z żywnością, dowożoną codziennie. Eksploatacja ta powoduje zajęcie części środków transportowych W.J. / kolumn taborowych / pod przewóz artykułów wyeksploatowanych do miejsca rozdziału /stacji żywnościowej / lub punktu żywnościowego. W miarę możliwości, do przewozu tych artykułów, należy używać środków przewozowych miejscowej ludności.

Eksploracja zasobów miejscowych przez oddziały może się odbywać tylko w części przedniej obszaru operacyjnego w pobliżu miejsca postoju taborów bojowych oddziałów, ze względu na niewystarczalność organicznych środków przewozowych / część T.Z./, z których można utworzyć tabor eksploatacyjny.

Ten ostatni sposób stosować należy wówczas, jeżeli istniejące zasoby nie znajdują się w większym skupieniu, wskutek czego łatwiej się w nie zaopatrzyć kilkunastu oddziałom w niewielkich ilościach, aniżeli dokonywać żmudnych czynności ich gromadzenia /zwózki / i rozdziału przez intendencję. Szczególnie materiały o dużej objętości jak ziemniaki, słoma, siano i opał powinny stanowić przedmiot eksploatacji dokonywanej na szczeblu pododdziału.

Eksploracji można dokonać drogą zakupu.

rekwizycji i wyżywienia kwaterowego, wreszcie przez wykorzystanie zdobyczy wojennej.

Normalnym sposobem eksploatacji, dającym najlepsze wyniki, jest zakup. Rekwizycję stosuje się tylko w wypadkach nagłej potrzeby, przy braku gotówki, lub wtedy, gdy dla tych czy innych względów nie można doprowadzić do dobrowolnej sprzedaży, stosując się jednak ściśle do wydanych w tym względzie stałych przepisów lub doraźnych instrukcji.

Stosowanie rekwizycji nie jest równoznaczne z nieuiszczaniem zapłaty gotówką. Na wystawianiu kwitu rekwizycyjnego poprzestaje się tylko z powodu braku gotówki, lub gdy posiadacz materiału odmawia przyjęcia proponowanej zapłaty.

Wyżywienie kwaterowe w warunkach nowoczesnych może być stosowane tylko przez krótki czas i dla małych oddziałów i zawsze na podstawie otrzymanych rozkazów. Polega ono na tem, że kwaterodawca obowiązany jest oprócz posłania, opału i t.d. dać jeszcze żywność zakwaterowanym u niego żołnierzom według zwyczajów miejscowych za zapłatą równoważnika za to świadczenie.

Zdobycz wojenna może być niekiedy poważnym środkiem zaopatrzenia, zwłaszcza jeżeli chodzi o te środki żywnościowe, które powinny być spożyte niezwłocznie z powodu swej nietrwałości. Inne artykuły, pochodzące ze zdobyczy, muszą być przekazane intendencji dywizji / brygady / w celu zużycia lub w celu ewakuacji.

Eksploatacja zasobów w czasie ruchów zależna jest od warunków marszu i zasobów nowego obszaru. Marsz powoduje oderwanie się od wyznaczonego obszaru eksploatacji, zaś ilość rozporządzalnych w tym celu środków transportowych jest często niewystarczająca na to, by móc się zaopatrzyć całkowicie na drogę.

Podczas marszu skutecznia się eksploatację, w zasadzie w bezpośredniej bliskości osi marszu.

Rozkaz do
eksploatacji.

Rozkaz dowódcy dywizji / brygady / podaje codziennie, które artykuły mają być eksploatowane przez oddziały i na jakim obszarze. Obszary te są zazwyczaj identyczne z obszarem zakwaterowania, względnie znajdują się w sąsiedztwie miejsca postoju tab. boj.

Przy wyznaczaniu obszarów eksploatacji należy się kierować nie tylko odległością i wielkością danego wycinka terenowego, ale również jego wartością gospodarczą / ilość wsi, majątków większych /, wielkością zapotrzebowania na dane artykuły różnych jednostek: artylerja i kawalerja potrzebuje więcej siana / oraz dogodnością sieci drogowej.

IX. - ZAOPATRYWANIE WIELKIEJ JEDNOSTKI W RÓŻNYCH WARUNKACH.

Ogólnie.

Z kolei należy przestudjować funkcjonowanie zaopatrywania w żywność w różnych sytuacjach taktycznych i komunikacyjnych W.J.

Biorąc pod uwagę względy taktyczne, oddziały mogą walczyć, znajdować się na miejscu, posuwać się naprzód lub w tył i być przewożone.

Z uwagi na komunikację, oddziały mogą posuwać się wzdłuż linii komunikacyjnych i prostopadle do nich, przybliżając się, bądź też oddalając się od nich.

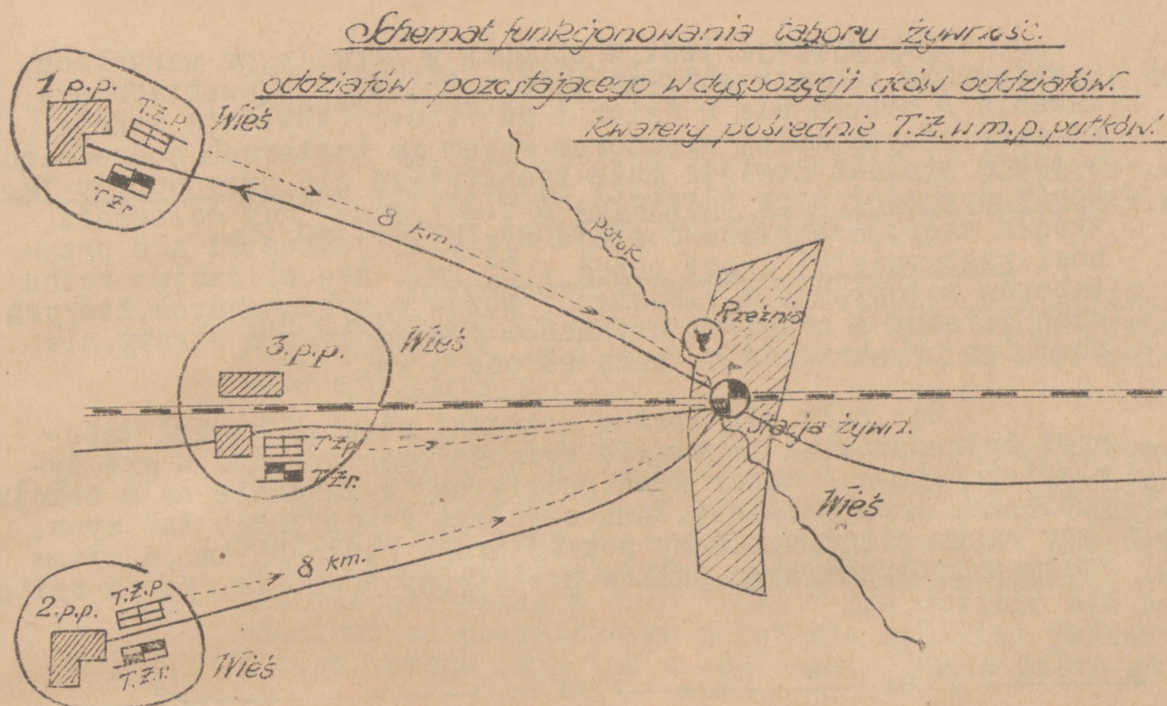
Zaopatrywanie na postoju zdala od nieprzyjaciela.

Zaopatrywanie na postoju zdala od nieprzyjaciela stanowi najłatwiejszy wypadek dla zaopatrywania. Stacje żywnościowe /punkty żywnościowe/ pozostają przez dłuższy czas niezmiennie, drogi dowozu są te same, wahania stanów liczebnych łatwe do ustalenia.

T.Z.oddziałów znajdują się w bezpośredniej dyspozycji dowódców oddziałów, grupują się w dywizji tylko na czas przemarszu do źródła zaopatrywania. W tych warunkach mogą kwatery pośrednie T.Z.oddz.znajdować się w rejonie zakwaterowania oddziałów, jeżeli rejon ten znajduje się w odległości nie większej od źródła zaopatrywania aniżeli polowa zasięgu T.Z.oddz.

Jeżeli odległość rejonu postoju oddziałów od stacji żywnościowej przekracza zasięg T.Z.oddz., wówczas dywizja /brygada/ zaopatruje się przy pomocy jednej, względnie 2-ech sekcji dywizyjnego taboru żywnościowego, z uwzględnieniem zasady wspólnych kwater pośrednich dla tego taboru / patrz punkt "Kwatery pośrednie taboru żywn." /.

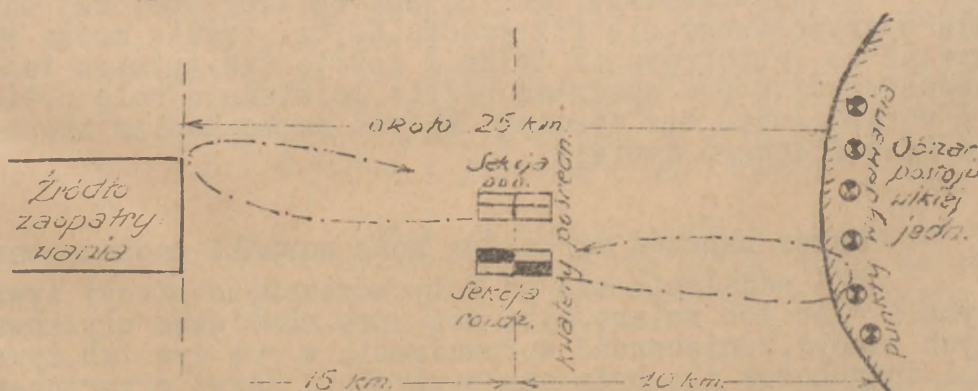
Zaopatrywanie w tych warunkach może odbywać się regularnie, prawie automatycznie. /Patrz schemat strona 139./



Zaopatrywa-
nie w obro-
nie, w wal-
kach na
froncie usta-
bilizowanym.

Spółśób zaopatrywania i krążenie taborów podobne
jest do przedstawionego poprzednio, z tą różnicą, że tab.
żywn.oddz. nie są w zasadzie w dyspozycji dowódców oddzia-
łów, a ich kwatery pośrednie nie znajdują się w pobliżu
oddziałów /patrz punkt "Kwatery pośrednie T.Z. i D.T.Z./.

Położenie kwater pośrednich widać na szkicu. Jest
ono w odległości 15 km. od źródła zaopatrywania, a o 10 km.
od obszaru postoju wielkiej jednostki. Rozpatrzmy w tej
sytuacji, jak będzie wyglądał gra taborów oddziałów w cią-
gu dnia "D".

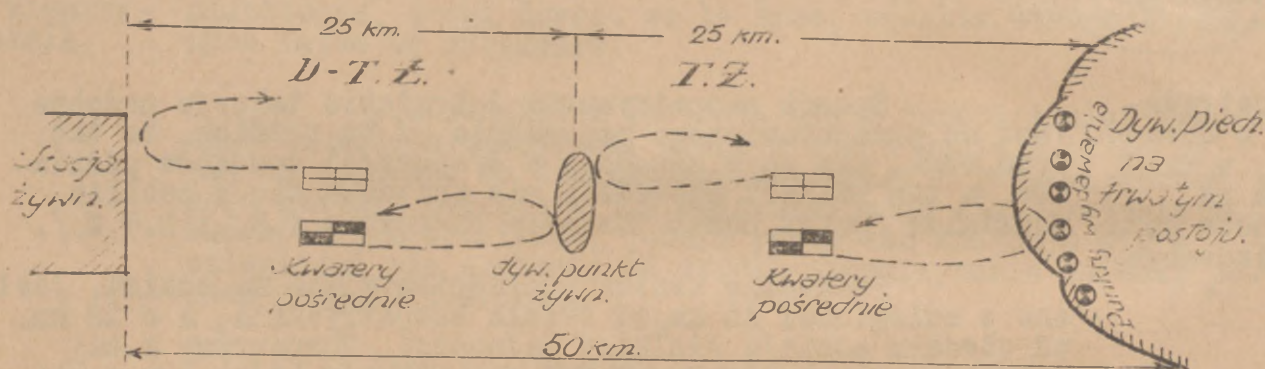


Sektoria pobiorcza wykonana w dniu "D" normalny 30-
kilometrowy przemarsz, zaś sekcja rozdzielcza przejdzie
tylko 20 - 25 km. O ile jednak dywizja jest rozciągnięta na
szerokim froncie, to sekcje zdążające do skrzydeł będą mu-
siały przebyć również drogę około 30 kilometrów.

Z tego krótkiego rozumowania wypływa jedna bardzo
ważna zasada :

Gdy dywizja jest w obronie w normalnych warunkach, a wydawanie zaopatrzenia na tabory bojowe / w punktach wydawania / odbywa się w dzień i gdy chcemy, aby obie sekcje stawały przynajmniej wieczorem razem na kwaterach pośrednich, w takim wypadku dywizja może zaopatrywać się przy pomocy taborów żywnościowych oddziałów / T.Z. /, wtedy gdy odległość źródła zaop. od obszaru postoju wielkiej jednostki nie przenosi rzeczywistej drogi ponad - 25 km., nie wliczając ruchu taborów bojowych / t.j. kuchen i wozów przykuchennych, których ruch dzienny z uwagi na czynności przygotowania strawy, nie powinien przekraczać w jedną stronę 5 km.

Gdy pułk nie jest w możności sięgnąć swoimi taborami żywnościowymi na stację żywnościową, wchodzi w grę dywizyjny / bryg. / tabor żywn. podzielony w zasadzie na 2 sekcje pobiorczą i rozdzielczą. Temi sekcjami dywizyjnego tab. żywn. przy ruchu ciągłym, możemy pokryć drogę około 30 km., a zatem razem z taborami żywn. pułków przestrzeń 50-60 km. / patrz szkic /.



Zaopatrywanie przy pomocy 1 sekcji D.T.Z.

Niejednokrotnie, gdy odległość linii bojowej od źródła żywnościowego nie przekracza 45 km., będzie można wykorzystać do zaopatrywania tylko 1 sekcję dywizyjnego taboru żywnościowego, która spełniać będzie codziennie rolę pobiorczą i rozdzielczą, bez ujemnego wpływu na mechanizm zaopatrywania żywnościowego dywizji.

Zaopatrywanie w czasie marszu naprzód.

Marsz naprzód wprowadza nowe warunki zaopatrywania:

a/- oddalenie się od dotychczasowych stacji żywnościowych, a więc ich zmianę, albo też przy chwilowym użytkowaniu dawnych stacji, konieczność wprowadzenia w grę dyw. tab. żywn., jeżeli dotychczas nie była ona w użyciu, a nawet przerzucenie zaopatrywania na ośrodki żywnościowe armji / C.Z.A. /.

b/- wkroczenie oddziałów na obszar opuszczony przez nieprzyjaciela, przez niego wyeksploatowany, lub nawet celowo zniszczony.

Zachodzi przeto konieczność zwiększenia rezerw ruchomych żywności w obrębie dywizji / a więc pobrania żywności na D.T.Z., względnie, o ile położenie T.Z. oddz. i stan zapasów żywności w składach żywn. armji to umożliwiają, napełnienia obu sekcji T.Z. oddz. / i przewidywanie

zapotrzebowan ewentualnych, a nawet rozszerzenie dosyłki żywności codziennej.

Należy przytem dobrze uchwycić moment wprowadzenia dywizyjnego taboru żywnościowego celem dokładnego nawiązania łańcucha zaopatrywania.

Zasadniczo należy wprowadzić w gre dywizyjny tabor żywnościowy równocześnie a nieraz zanim jeszcze rozpocznie się działanie, którego wynikiem albo celem może być marsz naprzód.

Poniżej podany szkic obrazuje funkcjonowanie zaopatrywania w żywność wielkiej jednostki pracującej tylko przy pomocy swego taboru żywnościowego oddziałów przy oddaleniu się od źródła zaopatrywania. Aby dywizja mogła zaopatrywać się przy pomocy T.Z. oddziałów, to źródło zaopatrywania w dniu "D-1" nie powinno być bardziej oddalone od początkowego położenia wielkiej jednostki z tego samego dnia jak o 10-15 km. /Szkic patrz str. 142/.

Dywizja piechoty w marszu oddalając się od źródła zaopatrywania.

Ten przykład poucza przekonująco, że w marszu naprzód zaopatrywanie będzie tem łatwiejsze i pewniejsze, im mniejsze marsze powrotne tabory żywnościowe oddziałów będą mieć. Idealem byłoby, aby dywizja mogła codziennie podwozić wcześniej rano zaopatrzenie do tej strefy, gdzie tabory żywnościowe oddziałów spędziły ostatni nocleg.

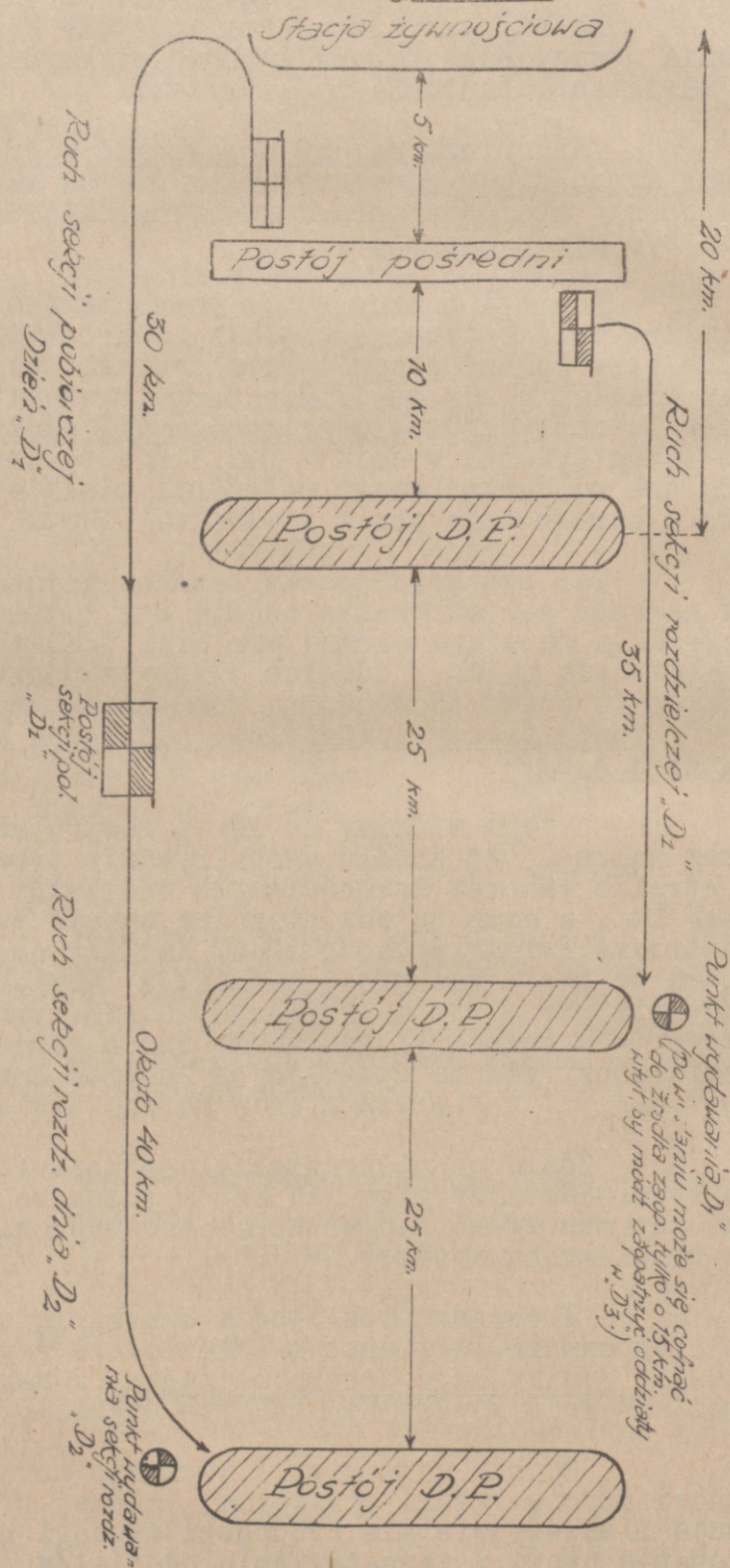
Z tego widzimy, że gdy przewidujemy dzisiaj marsz naprzód, to źródło zaopatrywania trzeba podsunąć ku strefie taborów żywnościowych oddziałów na odległość 10-15 km., a mimo to poszczególne sekcje będą musiały maszerować dziennie około 30-40 km. aby dopędzić na czas tabory bojowe / kuchnie / oddziałów. Pomijając wypadki posuwania się dywizji /brygady/ wzdłuż czynnej linii kolejowej - najczęściej spotykamy się z wkroczeniem w czynności zaopatrywania dywizyjnych taborów żywnościowych / D.T.Z. / już w pierwszym dniu marszu dywizji /brygady/.

Zdala od nieprzyjaciela, sekcje rozdzielcze tab. żywn. oddziałów, mogą iść każda razem ze swoim oddziałem, aby móc wydać zaopatrzenie niezwłocznie po przyścinu oddziału na kwaterę.

W wypadku możliwości spotkania się z nplem, tab. żywn. oddziałów / sekcje rozdzielcze / grupują się w składzie dywizyjnego taboru bojowego, a sekcje pobiorcze tegoż taboru w dywizyjnym taborze ciężkim.

Osobne zagadnienie w czasie marszu naprzód stanowią użycie rzeźni dywizyjnej, której przesuwanie powoduje niekiedy wielkie trudności z uwagi na terminowe dokonanie uboju i zaopatrywanie oddziałów.

Dywizja piechoty w marszu, oddalającą się
od źródła zaopatrywania.



Jako zasadę należy przyjąć, że ubój bydła należy o ile możliwości dokonać przed przesunięciem rzeźni na nowe miejsca postoju, a mięso załadować na dywizyjny tabor mięsny, gdyż dokonywanie uboju na nowym miejscu postoju, po dokonaniu przesunięcia zapasu bydła, wywołuje zwłokę, spowodowaną małą jego wydajnością marszową / 15-20 km. dziennie /, stanem bydła i urządzaniem rzeźni.

Gdy to potrzebne, dywizyjny tabor mięsny dowozi mięso do / punktu styku / w.m.o. Po skutecznieniu wydawki mięsa dywizyjny tabor mięsny oczekuje na przybycie rzeźni i do niej dołącza.

Przesunięcie rzeźni należy skuteczniać tylko w wypadku bardzo znacznego marszu naprzód i o ile możliwości nie codziennie.

Organizację zaopatrywanie w mięso można przeprowadzić też w ten sposób, że zapas bydła rzeźnego odbywa przemarsz w kierunku nowego miejsca postoju rzeźni, nie czekając na przesunięcie całości, albo też, co jest częstszem, do nowego miejsca postoju przesuwa się w pierwszej linii personel rzeźni razem z narzędziami / odbywając przemarsz bezpośrednio na ogonie kolumny wojsk / celem dokonania tam uboju bydła, nabytego na miejscu: stary zaś zapas bydła dołącza w terminie późniejszym, albo też zostaje przekazany innej intendencji, znajdującej się w sąsiedztwie. W wypadku dłuższych marszów dywizyjny zapas bydła staje się zupełnie nieużytecznym. W warunkach tych może nawet okazać się potrzeba przerzucenia uboju na oddziały.

Zaopatrywanie
w czasie od-
wrotu.

Pozornie wydawałoby się, że zaopatrywanie w żywność w czasie odwrotu jest ułatwione ze względu na zbliżanie się do stacyj żywnościowych / źródeł zaop. /. W rzeczywistości jednak odwrót powoduje wiele trudności w zaopatrywaniu. To też podstawowym warunkiem należytego zaopatrywania podczas odwrotu jest dokładne jego uregulowanie, tak, by organy zaopatrujące miały dostateczne podstawy do właściwego przesuwania sekcji taborów żywnościowych.

Ponieważ w czasie odwrotu wojska zbliżają się co dnia do stacyj żywnościowych, przeto źródła żywności powinny być wyznaczane w odpowiedniej głębokości, by pobierające tabory żywnościowe mogły swe czynności skutecznie w dogodnych warunkach.

Istota mechanizmu leży w tem, że sekcje rozdzielcze nie maszerują ku taborom bojowym, ale tabory bojowe z oddziałami zbliżają się ku sekcjom rozdzielczym.

Rzeźnia w czasie odwrotu funkcjonuje w sposób

podobny jak przy marszu naprzód, z tą różnicą, że dwi-
żywny tabor miesny zamiast zbliżać się do oddziałów, o-
czekuje na przybycie wozów niesnych, poczem dołącza do
rzeszni umieszczonej już na nowem miejscu postoju.

Okoliczność, że z powodu zbliżania się oddziałów
do organów służby intendentury odpada ruch taborów w kie-
runku oddziałów, pozwala bardzo często na odsunięcie źró-
deł zaopatrywania taborów żywnościowych oddziałów na od-
ległość przewidywanego odskoku.

Jakkolwiek w czasie odwrotu następuje zbliżenie
się do stacyj żywnościowych, to jednak nie należy stąd
wnosić, że uruchamianie D.T.Z. jest zbyteczne. Układ sie-
ci kolejowej i drogowej, stąd wynikające rozmieszczenie
źródeł zaop. i potrzeby ewakuacyjne stacyj kolejowych, na-
kazują często wprowadzenie w grę D.T.Z.

T.B.2 / kuchnie i wozy przykuchenne / w cza-
sie odwrotu maszerują przed wojskiem, wedle rozkazów do-
wódców kolumn, wyprzedzając go w takiej odległości, by
mogły wydać posiłek na każde żądanie o ustalonej porze.

Zaopatrywanie
w czasie mar-
szu wzdłuż li-
nii kolejowej.

Zaopatrywanie w czasie marszu wzdłuż linii
kolejowej stanowi bardzo dogodną okoliczność, o ile linja
ta może być wyzyskana dla zaopatrywania. W wypadku moż-
ności użycia stacyj położonych w kierunku marszu, zmienia-
ją się one kolejno z chwilą, gdy nowa dalej położona sta-
cja okaże się dogodniejszą pod względem odległości lub
dojazdów drogowych.

Marsz prostopa-
dle do linii
kolejowej.
Przerzucenie
na inną linię
kolejową.

Marsz prostopadły do linii kolejowej przy zbli-
żaniu się jest okolicznością ułatwiającą zaopatrywanie;
przy oddaleniu się zaopatrywanie komplikuje, a przede-
wszystkiem wymaga natychmiastowego wprowadzenia w grę dy-
wizyjnego taboru żywnościowego

W okresie ruchów może się okazać potrzeba prze-
rzucenia zaopatrywania ze stacyj kolejowych, położonych
na jednej linii komunikacyjnej na stację innej linii.
Okoliczność ta może wywołać pewien kryzys w zaopatrywa-
niu, z uwagi na kierunek rozstawienia organów zaopatrywa-
nia / tabor żywnościowy i dywizyjny tabor żywnościowy / po-
wstające stąd trudności przesunięcia ich w kierunku no-
wych stacyj.

To też w przewidywaniu takich wypadków należy
tabory żywnościowe orjentować w taki sposób i tak kiero-
wać ich ruchem, aby zmiana linii komunikacyjnych nie wy-
wołała przerwy w zaopatrywaniu. W wypadkach, gdy rzecz ta
wychodzi poza wszelkie przewidywania / nieprzewidywane
przesunięcie lub uszkodzenie linii kolejowej, nieprzewi -

dziany szybki odwrót lub pościg /, kryzysowi może zara-
dzić tylko interwencja dowódcy armii, który poczyni od-
powiednie przygotowania co do zadystrybowania zapasami /skła-
dy/ i środkami transportowymi / kolumnami taborowymi ar-
mji /, celem zorganizowania na stałe lub przejściowo o-
środków żywnościowych armji / O.Z.A./.

Zaopatrywa-
nie na czas
transportu.

Transport dywizji / brygady / i okres poprzedza-
jący jego przeprowadzenie wymagają specjalnych przygoto-
wań. W czasie transportu organy zaopatrywania nie mogą
działać, a więc całość zaopatrzenia musi być przygotowa-
na przed załadowaniem jednostek.

W zakresie żywności codziennej przygotowania spro-
wadzają się do właściwego określenia potrzeb w okresie za-
ładowania na czas samego transportu i w okresie powyladow-
czym, oraz do złożenia na tej podstawie powiększonego ilość-
ciowo i zmienionego jakościowo zapotrzebowania / o ile do-
wódca zarządzający transportem zgóry nie wyda odnośnych
zarządzeń /.

Organa służby intendentury powinny być transpor-
towane pośród elementów pierwszej kolejności /przynajmniej
częściowo / celem umożliwienia zorganizowania zaopatrywa-
nia natychmiast po przybyciu do nowego rejonu. Z tego po-
wodu całość ich czynności na starym obszarze działania mu-
si być w zasadzie ukończona przed załadowaniem pierwszych
elementów transportowych

Do czynności tych należy :

- a/ dostarczenie każdemu elementowi transportowemu całej
należności żywności codziennej przewidzianej na czas trans-
portu i okres powyladowania /żywność kolejowa i powyladow-
cza/
- b/ likwidacja własnych zapasów / obora /

Żywność kolejowa i powyladowcza dostarczoną być
może oddziałom:

a/ transportem kolejowym, a więc specjalnie przygotowa-
nymi pociągami / złożonymi na stacji rozdzielczej armji
na wniosek szefa int.W.J. , o ile czas na to pozwoli.

b/ własnymi taborami żywnościowymi oddziałów i

c/ kolumnami taborowymi dywizji / sbk / i

d/ ewent. podwodami cywilnymi.

Żywność kolejowa rozmieszcza się przy kuchniach
polowych na platformach lub w wagonach krytych - w dyspozy-
cji pododdziałów. Żywność powyladowczą można transportować

częściowo przy kuchniach, albo też całkowicie na wozach zawagonowanego taboru żywn. oddziałów. O ile dywizja / brygada / nie pobrała żywności powyładowczej, lub gdy dywizja / bryg. / ma przejść na zaopatrywanie przy pomocy D.T.Z., powinna starać się pobrać żywność natychmiast po przybyciu do nowego rejonu / ewent. na obie sekcje T.Z. oddz. /.

Sprawa zaopatrywania w mięso komplikuje się również. Wprawdzie w pewnych warunkach istnieje możność zaopatrzenia jednostek transportowych w mięso świeże na cały okres, ale w większości wypadków nie będzie można tego dokonać ze względu na możliwość zepsucia się mięsa. To też na czas jazdy wydaje się mięso w wysokości jedno lub dwudniowego zapotrzebowania, surogując resztę konserwami mięsnymi, wędliną i t.p.

Części parku intendentury, które wysłane zostały z pierwszymi elementami transportowymi, organizują natychmiast po przybyciu do nowego rejonu normalne zaopatrywanie w mięso - zapewniając tem samem ciągłość tego zaopatrywania, oraz przygotowując na miejscu potrzebne zapasy artykułów eksploatowanych.

X. - ŻYWIENIE W RAMACH ODDZIAŁU / PUŁKU I RÓWNORZĘDNEGO

Zasady żywienia żołnierzy.

Obowiązkiem dowódców wszystkich szczebli jest staranie, ażeby żołnierz otrzymywał żywność regularnie i w pełnej należnej mu ilości, w postaci gotowej do spożycia, a więc chleb z ewentualnym dodatkiem tłuszczu, lub marmelady w stanie surowym, względnie strawę gorącą przygotowaną w kuchni polowej, która może przyrządzać posiłek w każdej sytuacji.

W zasadzie winien żołnierz otrzymać ciepłą strawę trzy razy dziennie. W sytuacji, gdy to jest niemożliwe, należy w każdym razie co najmniej w ciągu nocy wydać mu gorący obiad i obfite śniadanie przed świtem i to w takich warunkach, by jego spoczynek nocny nie był przerywany. W tych wypadkach najodpowiedniejszym czasem na wydanie obiadu będzie czas bezpośrednio o zapadnięciu zmierzchu, gdy ustanie lub zmniejszy się wydatnie natężenie walki, oraz czas bezpośrednio przed świtem.

Artykuły niewymagające przeróbki jak chleb, marmelada, papierosy i t.p., winien żołnierz otrzymać w przeddzień wieczorem na dzień następny, łącznie z posiłkiem wieczorowym.

Dowódca powinien więc zapewnić sobie stałą łączność ze swymi kuchniami polowymi, by przy nadarzającej się okazji uskutecznić wydanie strawy.

Ponieważ kuchnie polowe wchodzi w skład 2. rzutu taboru bojowego / T.B.2 /, przeto z kolei należy prze-
studować organizację tego taboru i jego funkcjonowanie.

Rzut 2. taboru bojowego - skład w swym taborze bojowym / rzut 2. / w T.B.2 / :
i podległość. Każdy pododdział w pułku / oddziale / posiada

1. kuchnię polową o zaprzęgu 4-konnym / wyjątkowo 2-konnym / złożoną z przódka i samej kuchni. Kuchnia i przódki typu najnowszego / 23-a / mogą być użyte w marszu osobno, przy zastosowaniu zapasowych dyszli i orczyków. Według projektów mają być jednostki kawalerji wyposażone w specjalne kuchnie lekkie,

2. wóz / czasem kilka / przykuchenny o zaprzęgu dwukonnym,

3. wóz / lub kilka / furazowy, w kompanjach c.k.m. i komp. adm. w szwadronach i baterjach oraz w specjalnych pododdziałach.

Podane wyżej wozy taboru bojowego pododdziałów wchodzi w skład danego pododdziału i podlegają bezpo-
średnio dowódcy : kompanji, szwadronu, baterji lub innego pododdziału.

Dca baonu piechoty, lub dyonu artylerji, względnie sam. dyonu kawalerji, względnie dowódca pułku kawalerji, będzie w zasadzie grupował tabor bojowy rzut 2 pod dowództwem jednego oficera lub podoficera w celu ułatwienia wykonania marszu jednostki, lub w celu odciążenia dowódców pododdziałów od zbyt ciężkiego balastu na czas akcji bojowej. Także dowódca pułku piechoty lub dowódca pułku artylerji może łączyć T.B.2 pododdziałów w jedną kolumnę, lub zarządzić zgrupowanie ich na postoju.

Każdy z powyżej podanych dowódców powinien jednak stale pamiętać o konieczności oddania T.B.2 /kuchni i t.d./ do dyspozycji dowódcy pododdziału z tą chwilą, gdy sytuacja taktyczna umożliwi wydanie strawy gorącej lub chleba żołnierzom, albo paszy zwierzętom.

Dowódca pułku, baonu, dyonu, kolumny marszowej, lub zgrupowania taktycznego reguluje w swym rozkazie wszystkie sprawy, dotyczące postojów i poruszeń zgrupowanego taboru bojowego.

W wyjątkowych wypadkach w czasie ruchowej akcji bojowej może dowódca wielkiej jednostki zgrupować T.B.2. W obronie zorganizowanej wykonują dowódca wielkiej jednostki lub dowódca odcinka obornego, miejsca lub rejonu postoju dla T.B.2.

Warunki posto-
ju i poruszeń
T.B. 2.

Wozy 2. rzutu taboru bojowego pododdziałów po-
winny :

a/ - na postoju zdala od nieprzyjaciela: znajdować się w dyspozycji dowódców pododdziałów i kwaterować przy tychże.

b/ - w czasie walk w obronie stałej : / o ile rozkaz dowódcy wyższego szczebla nie zarządzi inaczej /.

1/ w piechocie i spiesznej kawalerii: znajdować się za swoimi pododdziałami, w zgrupowaniach baonami, dyonami, lub grupami pododdziałów, a nawet w zgrupowa-
niach pułkowych w zależności od ukształtowania terenu, w odległości około 2-5 km. za linią bojową. Pozatem w oddziałach odwodowych jak w punkcie a/.

2/ w artylerii: znajdować się w pobliżu stanowisk przodków każdej baterji.

c/ - w czasie marszów podróźnych i bojowych:

1/ w piechocie : maszerować na ogonie każdego baonu, pod dowództwem podoficera wyznaczonego przez dowódcę baonu, lub na ogonie pułku, pod dowództwem oficera.

T.B. 2 baonu czołowego straży przedniej porusza się, o ile sytuacja na to pozwala, za następnym baonem straży przedniej, a jeżeli w tej straży jest tylko jeden baon i jeżeli sytuacja na to pozwala, - za czołowym baonem sił głównych, najczęściej zaś, na ogonie danego pułku / kolumny /.

Kompanje zbaczające z głównej osi marszu, o ile możliwości zabierają T.B. 2 ze sobą.

2/ w kawalerii : maszerować w zgrupowaniu pułkowym na ogonie wojsk pułku, lub nawet w jednym zgrupowaniu na końcu wojsk niesamodzielnnej brygady kawalerji.

Przemarsz odbywać się będzie częste skokami od jednego do innego punktu kolejnego przeznaczenia.

Dyony kawalerji dywizyjnej, względnie pojedyncze szwadrony kawalerji dywizyjnej, wysłane na zwiady, dysponują samodzielnie swymi wozami T.B. 2 i starają się trzymać tabor ten w pobliżu wojska / zależnie od sytuacji bojowej /.

Uwaga: W wypadkach wyjątkowych, gdy zachodzi potrzeba odciążenia jednostek kawalerji, ze względu na przewidywaną ruchliwość jej skoji, odłącza się tabor bojowy T.B. 2 / całkowicie lub częściowo od oddziałów i grupując, dołącza się do taboru bojowego brygady kawalerji / dywizji /.

3/ - w artylerii : maszerować na ogonie dyonu, lub wyjątkowo na ogonie pułku w jednym zgrupowaniu. W czasie rozwijania się, oraz, gdy artylerja rozwinęła się do zajęcia stanowisk, postępują wozy T.B.2 za swojemi baterjami i stają w pobliżu stanowisk przodków.

W czasie posuwania się skokami naprzód wozy te pozostają przy baterjach.

d/ - w czasie odwrotu : maszerować przed wojskiem, wedle rozkazów dowódców pułków / oddziałów, kolumn marszowych / i wyprzedzać wojsko w takiej odległości, by, nie hamując ruchu, mogły wydać posiłek na każde żądanie o ustalonej porze.

c/ - w marszach bocznych / flankowych / :

o ile sytuacja tego wymaga, maszerować w zgrupowaniu pułkowym drogą równoległą do drogi marszu oddziałów, lecz ubezpieczoną samą kolumną marszową wojsk.

Warunki postojów i poruszeń wozów żywnościowych pododdziałów znajdujących się poza związkiem pułkowym / oddziałowym / i jednostek służb mogą być analogiczne do podanych wyżej.

Warunki pobierania żywności przez T.B.2 w punktach wydawania

Kuchnie polowe, względnie ich przodki, wozy przyku-chenne i furażowe, mogą pobrać całkowitą porcję "W" dla ludzi i koni pododdziału, bez względu na to czy same kuchnie wydały już posiłek żołnierzom, czy też są jeszcze pełne.

W zależności od rozkazu dowódcy pułku, baonu, dyonu, lub zgrupowania taktycznego, wozy żywnościowe pododdziałów pobierają żywność i paszę z wozów sekcji rozdzielczej T.Z. i z wozów mięsnych pułku / oddziału / w "punkcie wydawania" pokrywającym się przeważnie z miejscem postoju lub noclegu T.B.2. Z tego wynika, że sekcja rozdzielcza T.Z. powinna dojeżdżać do m.p.T.B.2, a nie odwrotnie.

Pobieranie żywności przez T.B.2, względnie rozdział przez T.Z. rozdz., w zależności od warunków, sytuacji taktycznej i komunikacyjnej, może się odbywać o różnych porach dnia, a mianowicie :

a/ - na postoju zdala od nieprzyjaciela :

w godzinach popołudniowych bezpośrednio po wydaniu obiadu z kuchni polowych.

b/ - w czasie walk w obronie stałej :

1/ - w piechocie, spiesznej kawalerii, jednostkach technicznych pieszych : jeżeli warunki taktyczne umożliwiają dowóz strawy do linii bojowej, jedynie raz dziennie pod osłoną ciemności :

w godzinach takich, ażeby dostarczenie posiłku do linii bojowej mogło nastąpić natychmiast po zapadnięciu zmierzchu.

Wóz przykuchenny powinien więc dopiero po pobraniu nowej porcji "W" / z T.Z.r. / dołączyć do kuchni z przygotowaną strawą gorącą i wraz z kuchnią udać się do linii bojowej, ażeby przy wydawaniu gorącego posiłku, wydać zarazem chleb, marmeladę, papierosy, mydło, pocztę i t.p., a więc artykuły pobrane z T.Z.r., a mianowicie w skład porcji "W", przeznaczonej do spożycia w dniu następnym.

W tym wypadku można przed wyruszeniem kuchni polowej, odczepić od niej przodek i pozostawić go na kwaterze wraz z artykułami, które w dniu bieżącym nie będą musiały znaleźć się na linii bojowej / a więc : drugą porcję "R", mięso świeże, jarzynę, tłuszcz i t.d. /

Wobec tego, że konie spiesznej kawalerji znajdują się stale w warunkach umożliwiających dostarczenie im paszy ciągu dnia, przeto opróżnienie wozów furażowych w ciągu dnia nawet w czasie walki będzie możliwe, a zatem załadunek nowej porcji "W" na wozy furażowe szwadronu nie natrafi na trudności.

2/ - w artylerji na stanowiskach : tak jak pod 1/ " w piechocie ", lub, jeżeli dostarczenie strawy do baterji możliwe jest w ciągu całego dnia : natychmiast po wydaniu posiłku obiadowego.

c/ - w czasie marszów podróжных :

o ile możliwości dopiero po przybyciu do rejonu noclegu. Za wydaniem żywności z T.Z.r., dopiero w nowym rejonie noclegowym przemawia konieczność unikania przeciążenia wozów przykuchennych, furażowych i kuchen polowych na czas przemarszu.

Niejednokrotnie będzie można pobrać żywność z T.Z.r. już w czasie dłuższego odpoczynku, zwłaszcza w wypadku przewidywanej / na dzień następny / wielkiej odległości od źródła zaopatrywania, albo przewidywanej wczesnej godziny pobierania żywności w tem źródle. Ażeby więc w takim wypadku wcześniej opróżnić i zwolnić sekcję rozdzielczą taboru żywnościowego oddziałów, wykorzystuje się moment wydawania / w czasie odpoczynku / strawy gorącej z kuchen polowych, to znaczy moment opróżniania wozów T.B.2 pododdziałów, na równoczesne pobranie nowej porcji "W" z T.Z.r. W tym wypadku wozy T.B.2 będą wyjątkowo wiozły, lecz tylko na krótką metę, /niecałe/ 2 porcje "W".

Uwaga dotycząca kawalerji :

Jeżeli jednak z uwagi na rodzaj akcji i szybkość marszu pasza nie była w ciągu dnia skarmiona z wozu furażowego, lecz z owsiaka, należy przed pobraniem nowej porcji "W" paszy, opróżnić wpiery wozy furażowe, przez uzupełnienie owsiaków i wydanie reszty owsa koniom, lub przez przewiezienie tej reszty na innym wozie T.B.2. W przeciwnym wypadku wozy furażowe byłyby przeciążone / do 700 kg. /.

d/ - w marszu bojowym :

1/ - w piechocie i artylerii:

Jeżeli sytuacja taktyczna pozwoli na dostarczenie posiłku żołnierzom tylko pod osłoną nocy, to pobranie żywności z T.Z. może się odbyć przed samym dojściem T.B.2 do kwater, lub miejsc noclegowych pododdziałów. W tym wypadku, jak to zresztą wspomniano pod c/, będą musiały wozy żywnościowe pododdziałów przewieźć na krótką metę, bo tylko do miejsca wydania posiłku, niekompletny tonaż "2 W" / bez l.p.chleba /, co zresztą jest dopuszczalne.

2/ - w kawalerii :

Jeżeli w ciągu dnia marszu względnie akcji bojowej, skarmiono owies z owsiaków i nie było możliwości opróżnienia wozów furazowych, to pobranie nowej porcji "W" paszy będzie możliwe dopiero po przybyciu na kwatery wzgl. do miejsc noclegowych. Wóz furazowy pododdziału, który miałby wieźć 2 porcje "W" paszy, byłby nadmiernie obciążony / do 700 kg. / i mógłby przewieźć taki ładunek najwyżej na odległość 2-5 km.

e/ - w czasie odwrotu :

Po przybyciu T.B.2 do miejsca postoju oczekujących T.Z.r., które to miejsce w tym wypadku będzie najczęściej "punktem wydawania" / Z zastrzeżeniem, że w kawalerii wóz furazowy został uprzednio opróżniony - w przeciwnym wypadku należałoby, mając absolutną pewność, że kawalerja daną drogą przemaszkuje, złożyć porcje "W" paszy przy wozach furazowych na ziemi, do czasu pobrania owsa do owsiaków/.

Niejednokrotnie różne względy będą tego wymagały, by wozy przykuchenne i furazowe dojeżdżały do punktów wydawania / 2-5 km. / W takich wypadkach wozy te pobiorą całkowitą porcję "W" wraz z mięsem / które zazwyczaj załadowuje się na kuchnię / i dowiozą tę porcję, na krótką metę, do miejsca postoju kuchni, niezależnie od / ewentualnie, stale wożonej porcji R. Zwiększone w ten sposób obciążenie wozów i koni znajdzie się jednak w granicach dopuszczalnych / na krótką metę / możliwości transportowych.

DANE TECHNICZNE .

Rozłożenie zapasów na wozach żywnościowych pododdziałów .

Kuchnia polowa, jakoteż wozy przykuchenne i ewent. furazowe mogą wspólnie przewozić na krótką metę :

a/ " 1 W " dla ludzi w postaci strawy gorącej i "1 W" paszy dla koni, oraz

b/ "1 W" w stanie surowym dla ludzi i "1 W" dla koni.

Normalne obciążenie kuchni wraz z ciężarem żywności i z ciężarem własnym: 1050 kg. - maksymalne do 1500 kg. na 4 konie.

Normalne obciążenie wozu przykuchennego lub fu-
razowego 400-500 kg. netto

Najwyższe obciążenie wozu, na krótką metę, w za-
leżności od warunków terenowych i atmosferycznych, 500-700
kg.netto, na parę koni.

Ponieważ kuchnia polowa posiada zaprzęg 4-konny.
a może swobodnie poruszać się przy pomocy jednej pary koni,
przeto druga para może często służyć, na krótką metę, za
pomoc w zaprzęgu wozu przykuchennego

Aby zilustrować sposób rozmieszczenia zapasów
na wozach żywnościowych pododdziału, wybrano i przedstawi-
mo poniżej dla przykładu rozłożenie żywności na wozach
T.B.2 w kompanii piechoty. xx/

Kompania piechoty powinna transportować na swoich
wozach żywnościowych : /T.B.2 /

I. Tonaż dziennej należności, a więc :

1/ około 200 porcyj "W" po 2205 g = 441 kg /łącznie z
chlebem i mięsem/

2/ 11 porcyj końskich / po 5 kg
owsa / = 55 kg.

3/ 11 porcyj końskich /siana/ = 55 kg.

łącznie tonaż dzienny komp.około 551 kg
x/

II. ewentualnie 200 p.R. po
715 gr. / z opakowaniem / - 143 kg.

Razem ok 694 kg.

Na krótką metę, a więc od punktu wydawania do
miejsca postoju kompanii / 2-5 km. / można tę ilość żywno-
ści i paszy transportować na wozie przykuchennym. Jednak
normalnie przy pobieraniu tej żywności z wozów T.Z.r. pułku
/ w punkcie wydawania / załadunku się :

1/ na kuchnię polowa, a głównie na jej przodek :

a/ mięso, tłuszcz, jarzynę twardą, sól i
kawę konserw około 118 kg.
b/ ziemniaki / ewentualnie / około 140 kg.
c/ siano dla własnych koni około 20 kg.

Razem może ona transportować około 278 kg.

x/ jeżeli drugie porcje "R" nie znajdują się na wozie бага-
żowym lub w sekcji rezerwowej T.Z.

xx/ opracowywana obecnie "Instrukcja o ładowaniu wozów w p.p.
ureguje tę sprawę bardziej szczegółowo.

/ U w a g a : - gdy kotły nie są puste, a więc gdy kuchnia jest obciążona, część ziemniaków może być załadowana na wóz przykuchenny/.

2/ na wóz przykuchenny:

a/ ewent. 200 p.R. x/	około 143 kg.
b/ chleb, marmolada, papierosy, mydło..	około 183 kg.
c/ owies dla 11 koni	około 55 kg.
d/ siano dla 11 koni	około 55 kg.

Razem jeżeli ziemniaki znajdują się na kuchni około 436 kg.

W przeciwnym wypadku należy, na krótką metę, wóz przykuchenny obciążyć jeszcze 140 kg. ziemniaków, z kuchni polowej.

Powyższy stan rozłożenia zapasów trwa tak długo, do óki wóz przykuchenny nie wydał żołnierzom chleba, marmolady, papierosów i mydła. Z chwilą wydania żołnierzom tych artykułów, odciąża się tonnaż wozu przykuchennego o 183 kg., a więc wóz przykuchenny będzie już z tą chwilą zdolny do przyjęcia nowego ładunku. Mogłby on już z tą chwilą pobrać i transportować nowy, jednodniowy zapas :

A. mięsa, tłuszczu, jarzyny twardej,	
sol i t.d.	około 118 i 173
owsa dla 11 koni	około 55 i kg.

wzgl. B. nowy zapas chleba, marmolady i t.d. około 184 kg.

lub C. całkowite wyposażenie dzienne dla ludzi bez ziemniaków /301 kg./ o ile dalsza droga do odbycia nie przenosiłaby 5 - 10 km.

Analogicznie przedstawia się sprawa rozmieszczenia zapasów w szwadronach i baterjach, z tą różnicą, że w kawalerji paszę można w całości przewozić na wozach furazowych, lecz zawsze tylko do wysokości 1 "W", a nie 2 "W".

Dostarczanie i wydawanie gotowej strawy.

Wydawanie /w czasie walk/ chleba, marmolady, papierosów, mydła z wozu przykuchennego żołnierzom odbywa się jednocześnie z rozdziałem strawy wieczornej z kuchni polowej. Sama kuchnia, po wydaniu strawy, pozostaje w zasadzie w pobliżu kompanji, w celu wczesnego przygotowania śniadania /kawy/.

Wóz przykuchenny może, przed dołączeniem do kuchni z gotową strawą i przed odjazdem do linii bojowej, pozostawić część pobranych zapasów na przedku kuchni, a więc wóz ten będzie musiał wozić do stanowisk komp. tylko niezbędne artykuły i materiały. Z chwilą powrotu kuchni do przodka, można ją ponownie obciążyć żywnością, pozostawioną przy przodku.

x/ jeżeli drugie porcje R nie znajdują się w sekcji rezerwowej T.Z., wzgl. na wozach bagażowych.

Niejednokrotnie będzie można pozostawić wóz przyku-
chenny na kwaterze T.B.2, a tylko z samą kuchnią z przedkiem
dowozić do linii bojowej strawę gorącą i chleb z nowej por-
cji "W". W tym wypadku należy chleb /w workach/ doładować
na siedzisko przodka i na miejsca przeznaczone na drzewo i
paszę objętościową./patrz rysunek kuchni/.

Niejednokrotnie dojazd do samej linii bojowej nawet
w nocy nie będzie możliwy i dlatego też zajdzie konieczność
dostarczania posiłku na pozycję w nosidłach, względnie w
skrzyniach, workach lub kocach.

Kuchnia polo-
wa wz.23-a. -
opis.

Kuchnia polowa wz.23-a posiada 3 kotły większe po
75 litrów i jeden mniejszy o 25 litrów. Obliczona ona jest
na około 200 porcyj żołnierskich i składa się z dwu części:
właściwej kuchni /palenisko i kotły/ oraz złączonego z nią
- zapomocą ruchliwego sprzęgła - przodka. W przodku, stano-
wiącym skrzynię metalową, znajduje się 7 przegródek na mięso
/z hakami/, na artykuły żywnościowe, tłuszcz i korzenie, na
sprzęt kuchenny, dwie stolnice, na smar i drobiazgi taborowe,
w końcu na orczyki zapasowe, tudzież siekiere. Wieko skrzyni
jest równocześnie siedziskiem dla 2 ludzi.

Kuchnia polowa polska jest przystosowana zarówno
do 2-u, jak i do 4-konnego zaprzęgu. a jej części składowe
/t.j.właściwa kuchnia i przodek/ mogą być używane jako
odrębne podjazdy.

Górna płyta skrzyni paleniskowej jest ruchoma
/obrotowa/ co daje możność przetaczania poszczególnych ko-
tłów nad paleniskiem.

Czas, potrzebny do zagotowania wody w kotle nad
paleniskiem, wynosi 40 minut, w następnych kotłach o 10-15
minut dłużej. Do zagotowania pełnego kotła potrzeba około
13 kg.suchego drzewa.

Ciężar kuchni z przedkiem, łącznie z zawartością
kotłów, wynosi 1060 - 1070 kg.

Składa się na to :

kuchnia z przedkiem i przyborami	780 kg.
woda na 200 ludzi /100 litrów/	około 100 "
żywność na 200 ludzi /bez chleba i ziemniaków/ "	120 "
ekwipunek obsługi i kuchni /2 szereg./.....	20 "
pasza koni.....	20 "
drzewo na opał	20 "

razem około : 1060 kg.

Na ugotowanie strawy /obiadu/ potrzeba około 3 go-
dzin czasu i około 15 kg.drzewa.

Do zaprzęgu wystarcza jedna para koni artyleryj-
skich, lub dwie pary taborowych.

Kuchnia polowa wymaga pieczołowitego obchodzenia

się i należytej ochrony. To też zawsze, gdy tylko istnieją dogodne po temu warunki /stałość frontu/, należy gotować pożywienie w kotłach, ustawionych na paleniskach stałych /z kamieni, cegieł i t.p./ i wówczas dowóz kotłów z gorącą strawą do oddziałów należy uskutecznić na wozach przykuchennych /taborowych/, co się przyczyni do zaoszczędzenia paleniska i podwozia kuchni polowej. Tak samo można w pewnych warunkach używać do przewożenia żywności nie przodka lecz wozu przykuchennego /do przewozu chleba i t.p./.-

Skrzynka do gotowania.

Do gotowania strawy dla zespołów mniejszych /np. kolumn taborowych, patroli, posterunków, drobnych oddziałów/ służą polowe skrzynki do gotowania. Składają się one z kociołka do gotowania z pokrywą, paleniska, skrzynki izolacyjnej /termosu/ i sprzętu kuchennego. Pojemność kociołka wynosi 26 litrów; czas potrzebny do zagotowania wody wynosi 20 - 35 minut.

Gotowanie przy pomocy tych skrzynek odbywa się w ten sposób, że po doprowadzeniu strawy do stanu wrzenia w kociołku, wstawionym na przynależnym dla niego palenisku, kociołek ten zakrywa się pokrywą, uszczelnianą przy pomocy śrub i następnie wstawia się do skrzynki izolacyjnej. Gotowanie odbywa się dalej automatycznie, dzięki zwiększeniu się ciśnienia wewnątrz kotła.-

XI. ZAOPATRYWANIE W MATERJAŁY PĘDNE I SMARY.

Zaopatrywanie w materiały pędne i smary.

Zaopatrywanie w materiały pędne i smary odbywa się w sposób podobny do zaopatrywania w żywność.

Jednostki mechaniczne, jak samochody i motocykle posiadają w swych zbiornikach pewien zapas materiałów pędnych i smarów. Zaopatrywanie w materiały pędne i smary odbywa się w ten sposób, że oddziały posiadające pojazdy mechaniczne wysyłają wprost na stację benzynową poszczególne samochody pobiorcze do pobrania tych materiałów. W ten sposób pobierają materiały pędne i smary jednostki takie jak: plutony towarzyszące lotnictwa, ew. kompanie łączności i szwadrony samochodów pancernych.

Czasem materiały pędne dowożone są w beczkach i rozdzielane w dyw. punktach żywn.

Zapotrzebowanie przetworów ropnych dla celów świetlnych i smarowych poszczególnych pułków, oddziałów, jednostek służb pokrywane jest tym samym sposobem, jak żywność dowożona, to znaczy, że materiały te pobiera T.Z., względnie D.T.Z., a rozdział tych materiałów odbywa się tak samo w dywizyjnym punkcie żywnościowym /wzgl. w punkcie wydawania. /Patrz funkcjonowanie stacji żywn. i dyw. punktu żywn./

Przy organizowaniu punktów wydawkowych materiałów

pednych na stacji żywn. wzgl. w dyw. punkcie żywn. należy organizować je zdala od żywności-

Stacje benzy- nowe./i skła- dy mat.pęd- nych i smarów/ Stacje benzynowe i składy mat.pędnych i smarów organizowane są przez dowódcę armji na tych samych stacjach /względnie na tych samych miejscach/, na których funkcyj- mują stacje żywnościowe, lub też są one specjalizowane. Zasady pełnienia służby na tych stacjach są takie same, jak przy żywności.

Na stacje benzynowe przybywają z pociągami zaopa- trywania codziennego bądź całocysternowe przesyłki kolejowe bądź też ładunki wagonowe, drobnicowe z przetworami ropnymi w beczkach typowych i mniejszych naczyniach nietypowych. Jednostki otrzymują przetwory ropne bądź w ładunkach cało- beczkowych, bądź też pobierają materiały te do własnych na- czyni mniejszych.-

XII.- ZAOPATRYWANIE W UMUNDUROWANIE.

Zaopatrywanie w umunduro- wanie na po- trzeby bie- żące.

Zaopatrywanie w umundurowanie jest czynnością nie- codzienną, lecz okresowa - ponieważ potrzeby w zakresie umundurowania są bardzo różne co do ilości i czasu ich po- wstania. Uzupełnienie wyposażenia w umundurowanie odbywa się na podstawie okresowych zapotrzebowań jednostek. Zapo- trzebowania te, po skontrolowaniu i zweryfikowaniu przez szefa int. wielkiej jednostki przedstawiane są szefowi int. armji /drogą przez dce, omówioną w rozdziale II./, a ten z kolei przekazuje je krajowej składnicy mundurowej, wzgl. wyjątkowo składnicy mat.int. na stacji rozdzielczej armji do zrealizowania.

Realizacja zapotrzebowań odbywa się w ten sposób, że właściwe składnice mundurowe wysyłają przesyłki drobni- cowe, przeznaczone dla każdej jednostki adm.zosobna. Ła- cząc je w całowagonowe ładunki dla każdej wielkiej jednost- ki. Wagony z umundurowaniem dla wielkiej jednostki dołącza- ne są na stacji rozdzielczej armji do pociągów codziennego zaopatrywania i wraz z tymi dochodzą do stacji żywnościowych.

Dalszy bieg zaopatrywania jest analogiczny do za- opatrywania w żywność.

Wspomnieć należy, że ani wielka jednostka, ani jednostki broni i służb nie posiadają osobnych środków prze- wozowych do transportu umundurowania lecz posługują się taborami żywnościowymi.

Przeciwegazowe składy umun- dowania.

Niejednokrotnie, zwłaszcza w czasie obrony stałej organizuje armja przeciwegazowe składy umundurowania i prze- kazuje ich zapasy danej wielkiej jednostce, jako zaliczkowy zapas a konto należności.-

XIII.- EWAKUACJA. -----

Ewakuacja materiału intendenckiego odbywa się przy pomocy tych samych środków, jakie stoją do dyspozycji przy zaopatrywaniu. Biegnie ona tym samym systemem, lecz w odwrotnym kierunku do kierunku zaopatrywania.

Ewakuacji tej podlegają :

- 1/- produkty uboczne i odpadki z uboju jak : skóra, kości, rogi, kopyta, racice, sierść, włosie, wełna, szczecina, jelita, pęcherze i t.d.,
- 2/- skrzynie, beczki, naczynia, worki,
- 3/- puszki do konserw i kości wygotowane z jednostek, oraz inne nieużytki z jednostek,
- 4/- zniszczony i zużyty materiał i sprzęt, jak noże, stalaki, topory i t.d.,
- 5/- zwierzęta i materiały eksploatowane z zasobów miejscowych na zapas, jak bydło, pasza, sprzęt i t.p.

Ewakuacja może być przeprowadzana codziennie, najczęściej w odniesieniu do skór, jelit, ewent. krwi w beczkach, opakowania typowego, jak skrzynie, worki i t.p., - okresowo w zastosowaniu do materiału i sprzętu trwałego, jak sprzęt rzeźniczy, kuchnie polowe i skrzynki do gotowania, - i wreszcie doraźnie najczęściej w wypadku konieczności wyewakuowania, zebranych z eksploatacji lub skądinąd, zapasów.

Przed ewakuacją należy przeznaczone do niej materiały posegregować i o ile możliwości opakować na czas transportu i, w zależności od kierunków i miejsc przeznaczenia, załadować na osobne środki transportowe.-

- - - - -

Załącznik Nr.1.

ZAOPATRYWANIE W ŻYWNOSĆ

na dzień.....

M.p.dnia

1. Zapotrzebowanie codzienne :

.....porcyj dla ludziporcyj dla koni.

2. Zwiększenie ad 1 :

.....
.....
.....
.....

3. Zmniejszenie ad 1 :

.....
.....
.....
.....

4. Zapotrzebowanie ewentualne :

.....
.....
.....

5. U W A G I :

Znaczenie rubryk na następnej stronie.

ZNACZENIE RUBRYK.

W punkcie 1. podaje się ostatecznie wykalkulowaną sumarycznie ilość porcji, która się zapotrzebowuje po uwzględnieniu strat i stanów liczebnych.

Punkt ten odnosi się do tych artykułów, które stale codziennie są dostarczane przez wyższego dowódcę.

W punkcie 2. należy podawać co w zakresie artykułów, dostarczanych przez wyższego dowódcę, należy otrzymać, celem wyrównania braków w sumarycznym wyposażeniu dywizji, które mogły powstać wskutek zniszczenia, kradzieży i t.p.

W punkcie 3. podaje się, co w zakresie ogólnego zapotrzebowania należy potrącić z powodu powstałych nadwyżek; na przykład pozostał chleb z powodu spożycia sucharów, lub jest nadwyżka owsa z powodu zdobycia taborów nieprzyjaciela.

W punkcie 4. podaje się zapotrzebowanie tylko na te artykuły, których wyższy dowódca nie dostarcza stale codziennie, a więc na :

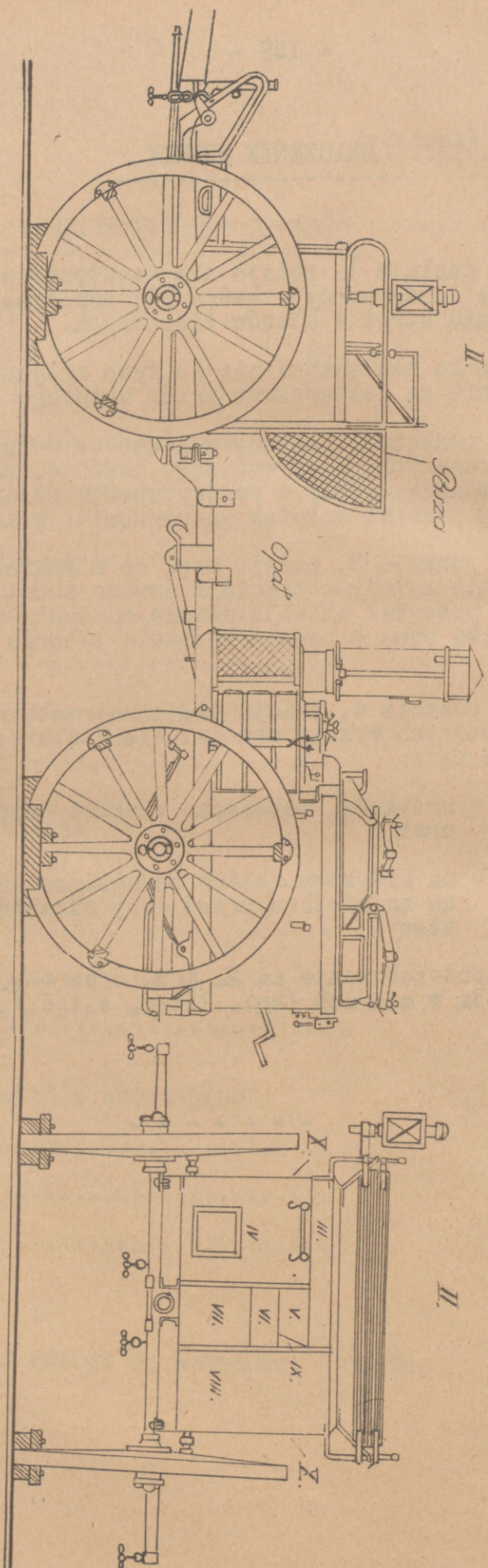
a/- artykuły, wchodzące w skład porcji rezerwowej, oraz

b/- na artykuły, które zasadniczo są eksploatowane na miejscu przez dany szczebel zaopatrzeniowy.

Zapotrzebowanie ad 2. i 3. oraz 4-b. podaje się oprócz chleba w miarach /kg., litry, e.t.c./.-

- - - - -

SCHEMAT' LADOMANIA KUCHNI POL.



III albo X - strażnica 2. II albo III - żurawnik IV. mięso. I - błachy do smażenia 2; pokrywa do błachy 1 - pułkeł na czepci zepi 1. II, pułkeł na klucisz 1 - na soi 1. III - kopułka - widełec duży 1. Żito do herbaty 1 - czepceki 2. czepceł dziurkowany 1. szczotka głowa 1. VIII. maseł, jeizny. Aż noz duży 1. mały 1, widełec mały 1. X niekieś 1, piłk poprzeczna 1, kluc do narubków 4 klucski hamulcane 2. orczyca 1. orczyki 2

R O Z D Z I A Ł VIII

SŁUŻBA ZDROWIA .

1. - ROLA I ZNACZENIE SŁUŻBY ZDROWIA W CZASIE WOJNY.

CZYNNIKI, WARUNKUJĄCE JEJ DZIAŁALNOŚĆ.

Cel wykładów
służby zdrowia.

Wykłady ze służby zdrowia, należące do cyklu wykładów z operacyjnej służby sztabów, mają na celu podać w krótkim zarysie podstawy organizacji i działalności służby zdrowia w czasie wojny oraz zasady taktyki sanitarnej, t.j. sztuki celowego wykorzystania środków służby zdrowia, nauki o manewrze sanitarnym.

Konieczności dokładnego zaznajomienia się z zagadnieniami z tej dziedziny nie potrzeba długo motywować. Jeżeli dla każdego lekarza wojskowego nie wystarczają wiadomości fachowe z zakresu higieny i lecznictwa, ażeby móc zorganizować prawidłowy bieg służby zdrowia w niezwykle skomplikowanych warunkach wojny i walki, słowem jeżeli zagadnienia taktyki sanitarnej są podstawą działalności lekarzy wojskowych w polu, czy może ulegać jakiegokolwiek wątpliwości to, że w zagadnieniach tych, przynajmniej zasadniczych, muszą być dobrze zorientowani również oficerowie dyplomowani, którzy na stanowiskach dowódców, szefów lub oficerów sztabu powinni oceniać krytycznie wnioski oficerów lekarzy, bądź też referować sprawy służby zdrowia.

Ze względu na ograniczoną ilość, wykłady ze służby zdrowia nie mogą, oczywiście, wyczerpać szczegółów z zakresu taktyki sanitarnej, zresztą nie dadzą one również gotowych przepisów, jak należy postępować, by osiągnąć dobre rezultaty. Odpowiednie wiadomości podane będą w celu nauczania prawidłowej oceny elementów działalności służby zdrowia i ich zależności od warunków życia polowego, a szczególnie walki.

Niedostateczne przygotowanie czynników kierowniczych w tym względzie prowadzi bezpośrednio do fatalnych błędów, za które odpowiedzialność ponoszą nie tylko organa służby zdrowia, lecz i dowódcy; błędy te przysparzają zawsze cierpień rannym i chorym.

Los rannych i chorych wpływa w wysokim stopniu na stan moralny wojsk, a stan ten w organizacji zwycięstwa ma nie mniejsze znaczenie, niż wyszkolenie i zaopatrzenie techniczne wojsk. Sprawa jest zbyt poważna, by można było traktować ją bez odpowiedniego zainteresowania.

Przekonanie takie będzie ostatecznie ugruntowane przy omówieniu rozwoju służby zdrowia, roli jej i znaczenia w czasie wojny. -

Rozwój służby
zdrowia w woj-
nie światowej.

Na rozwój służby zdrowia, istniejącej tak długo, jak wogóle istnieje walka, miały wpływ przede wszystkim względy taktyczne oraz środki walki, w pierwszym rzędzie uzbrojenie.

W czasie wojny światowej zakres czynników, wpływających na rozwój służby zdrowia, w stosunku do czasów dawniejszych znacznie się powiększył. Możliwość prowadzenia wieloletniej wojny o wielkiem napięciu, zmobilizowanie do walki całego narodu /narod pod bronią/, względy ekonomiczne, hasła humanitarne, postępy nauki, kolosalny rozwój techniki wprowadzenie w grę nowych środków walki /gazy, wojna bakteryjna i t.p. / zmiana zasad taktycznych - są to warunki prowadzenia wojen dawniej nieznane, a wywierające wpływ na rozbudowę organizacji i rozkwit działalności służby zdrowia w wojnie nowoczesnej.

Rola i zadanie
służby
zdrowia.

Rolę i znaczenie służby zdrowia w czasie wojny podniosło w najwyższym stopniu niezwykle szybkie zużywanie się i wyczerpywanie zasobów ludzkich wskutek długotrwałych działań wojennych i wielkich strat. Wysiłki dowództwa i wogóle całego narodu skierowane były na utrzymanie stanów liczebnych armji, gdyż jasno sobie zdawano sprawę, że pomimo wprowadzenia w grę potężnej siły materialnej, rozstrzygającym czynnikiem w osiągnięciu zwycięstwa jest człowiek.

Służba zdrowia właśnie utrzymuje, odbudowuje i uzupełnia tę siłę żywą armji. Odtąd nie jest ona dodatkiem do walki, lecz jest jednym z ważniejszych czynników zwycięstwa. Głównem jej zadaniem jest utrzymanie stanów liczebnych armji za pomocą :

- a/-ochrony stanu zdrowotnego armji;
- b/-leczenia t.j. przywracania zdolności do służby wojskowej tym, którzy tę zdolność ze względu na zły stan zdrowia utracili.

Ochrona sta-
nu zdrowotne-
go armji.

Przez ochronę stanu zdrowotnego armji rozumiemy całokształt działań zapobiegawczych, zmierzających do uchronienia zdrowego żołnierza przed czynnikami szkodliwymi, przede wszystkim chorobami i to zakaźnymi, oraz walkę z epidemjami w celu przeszkodzenia ich rozwojowi wśród żołnierzy zdrowych.

Okoliczności wojenne stwarzają warunki szczególnie sprzyjające rozpowszechnieniu się chorób wśród wojsk. Nagromadzenie wielkich mas na niewielkich przestrzeniach, ciasnota pomieszczeń, niemożność utrzymania higieny osobistej, wielki wysiłek fizyczny i moralny żołnierza podczas działań, dochodzący do kompletnego przemęczenia, - wszystko to jest żywym zaprzeczeniem wymagań higienicznych.

Otóż znając przyczyny powstawania chorób zakaźnych, sposób ich przeniesienia się i sposoby ich zwalczania, służba zdrowia może skutecznie przeprowadzać ochronę stanu zdrowotnego wojsk przez wykrywanie źródeł zarazy, badanie czystości pomieszczeń, dobroci wody, produktów spożywczych, przez kontrolę i opiekę nad stanem zdrowotnym ludności cywilnej, wreszcie przez wspólną zdobycz wojny światowej - szczepienia ochronne przeciw ospie, tyfusowi, cholercie i dżumie.

Dla zilustrowania świetnych wyników działalności służby zdrowia w zakresie ochrony stanu zdrowotnego sięgniemy do paru jaskrawych zestawień cyfrowych, opartych na danych statystycznych.

Zachorowanie	Kraj	R o k	I l o ś ć
na tyfus brzuszny	Niemcy	1870 - 1871 r. Wojna światowa	73.000 = 10% armji 25.600 /14 000 w 1 roku/ = 0,7% stanu armji.
na tyfus brzuszny	Francja	Początek wojny światowej 1917 rok	14.000 91.
na ospę	Francja	1870 - 1871 r. Wojna światowa	200.000 /23.000 śmierci./ 26.
na cholere	Niemcy	Wojna światowa	1900 w pierwszych dwóch latach 140 do końca wojny

Wpływ zdobyczy w dziedzinie higieny, w szczególności wpływ szczepień ochronnych na zmniejszenie się chorób zakaźnych obrazuje dosadnie stosunek rannych do chorych. Najwięcej przekonująca jest statystyka Herceszteina, obliczenia masowe strat definitywnych /zmarłych/.

Na 10 zmarłych z ran przypadało zmarłych wskutek chorób :

w okresie wojen europejskich od 1793 do 1865 r. 43
w wojnie rosyjsko-japońskiej 6
/Ameryka 2,5
w wojnie światowej : /Francja 1,4-1,7.
/Włochy 1,2

Z powyższego zestawienia wynika, że straty wskutek chorób zmniejszyły się o 36 razy

Ze ochrona stanu zdrowotnego jest najwydatniejszą, gdy idzie w parze ze zdobyczami nauki. o tem świadczy przykład gwałtownego wybuchu hiszpanki w 1918 r., kiedy sarazek i sposób przenoszenia się tej choroby nie był jeszcze dokładnie znany /straty w armji niemieckiej wyniosły wtedy 14 % stanu wojska w polu./.

Leczenie.

Jeżeli teraz rozpatrzmy drugą zasadniczą czynność służby zdrowia w czasie wojny, t.j. przywracanie do zdrowia rannych, zagazowanych i chorych za pomocą leczenia, to i tu dane statystyczne uwydatniają rolę i znaczenie służby zdrowia. Przytoczmy tylko statystykę strat armji francuskiej i niemieckiej, w porównaniu z wynikami leczenia ewakuowanych. x/

K r a j	Ilość walczących	Straty ogólne	Ewakuow. z frontu rannych, zagaz. i chorych	Powróciło na front	U w a g i :
Francja	8.317.000	88 %	82 %	90 %	Podstawę do obliczeń procentowych stanowi rubryka poprzedzająca.
Niemcy	13.000.000	95 %	80 %	88,7 % ^{xx/} 92 % ^{xxx/}	

Wynowa cyfr w powyższej tabelce jest tak przekonywująca, a ich wysokość tak imponująca, że, zaiste, musi każdego do poważnego zastanowienia się nad potrzebą odpowiedniej rozbudowy organizacji służby zdrowia i odpowiednich przewidzian, by służba ta mogła olbrzymie nieraz straty szybko wyrównać, zasilić walkę uzupełnieniami i przyczynić się do dłuższego prowadzenia wojny.-

Jest rzeczą zrozumiałą, że armja jest w wysokim stopniu zainteresowana w uzupełnieniach, skompletowanych z rannych wyleczonych, jako materiału bardzo cennego, ostrzalanego i mającego warunki walki, podtrzymującego w razie powrotu do swego oddziału tradycję dawnych walk, zwycięstw i trudów wojennych, dzielącego się zdobytym doświadczeniem z młodszymi swymi kolegami.

x/ Dane, zebrane przez ppłk. D-ra F. Wągę na podstawie źródeł statystycznych zagranicznych.

xx/ W początkowym okresie wojny.

xxx/ W końcowym okresie wojny.

W jakim stopniu ilość tych uzupełnień zależała od poziomu organizacji pomocy lekarskiej, świadczy o tym jaskrawo statystyka porównawcza strat. W czasie wojny światowej służba zdrowia armii rosyjskiej w porównaniu z lepiej postawioną służbą zdrowia armii amerykańskiej nie uzupełniła frontu blisko miljonem doświadczonych żołnierzy, poprzednio ewakuowanych wskutek ran lub chorób.

Wpływ nowoczesnej chirurgii na wyniki leczenia. Zastanówmy się teraz, jakie czynniki wpłynęły na tak dodatnie wyniki działalności służby zdrowia. Obok innych czynników, warunkujących prawidłową działalność służby zdrowia w polu, które poznamy za chwilę, wysuwa się na plan pierwszy technika oraz terapia chirurgiczna w zastosowaniu do rodzaju i charakteru zranień.

Wszystkie wojny, poprzedzające światową, ujawniły pewien stały stosunek pomiędzy zranieniami od kul karabinowych i od pocisków artyleryjskich. Zranienia od kul karabinowych kilkakrotnie przewyższały zranienia pociskami artyleryjskimi, to też służba zdrowia była przygotowana na leczenie zranień stosunkowo prostych, dobrze się gojących, wymagających opatrunków b. nieskomplikowanych. W związku z tem powstała nawet teza o humanitarności kuli karabinowej, która była traktowana, jako aseptyczna /niezakazana/. Tymczasem wojna światowa obala całkowicie te przewidywania. Dzięki znacznemu rozwojowi artylerji, stosunek zranień kulami karabinowymi i pociskami artyleryjskimi zmienia się na korzyść zranień od pocisków artyleryjskich, i to ciężkich zranień szarpanych i miażdżonych. Ilustruje to następujące zestawienie :

w wojnie francusko-pruskiej	1870-1871r. /u Prusaków/	90% zranień od kul karabinowych.	9% od pocisków artyleryjskich.	1% kontuzji i zranień od broni białej.
w wojnie światowej	1914-1918r.	10 x/ - 34% xx/ zranień od kul karabinowych.	52 xx/ - 78% x/ od pocisków artyl.	2 - 16% kontuzji i zranień od broni białej.

Z drugiej strony doświadczenie rozwiązało złudzenie aseptyczności rany od kuli karabinowej. Ogromny procent tęczy i rozpowszechnienie się t.s.w. ropowicy gazowej, jak również wyniki badań bakteriologicznych wykazały, że prawie

x/ W walkach pozycyjnych.
xx/ W walkach ruchowych.

każdą ranę postrzałową, a z reguły każdą ranę od pocisków artyleryjskich należy uważać za zakażoną i wymagającą jaknajszybszej interwencji chirurgicznej - w ciągu 24 - 36 godzin od chwili zranienia, gdyż rozwój zakażenia rany i jego następstwa sprawiają, że zabieg chirurgiczny, wykonany po tym terminie, daje gorsze warunki wyzdrowienia.

W razie niemożności wykonania stosownego zabiegu w ciągu 24 - 36 godzin od chwili zranienia, należy przeprowadzić t.zw. "toaletę rany", t.j. wycięcie zmiażdżonych i zakażonych tkanek w okolicy rany i nałożenie następnie szwu i opatrunku. W tym stanie rana może pozostać jałową w ciągu 4 - 5 dni, a w tym terminie ranny dostanie się do rąk wykwalifikowanego chirurga.-

Czynniki, warunkujące działalność służby zdrowia w polu.

Skorośmy poznali jeden z główniejszych czynników, wpływających dodatnio na wyniki działalności służby zdrowia w polu, a mianowicie zastosowanie nowoczesnych zasad chirurgji w leczeniu ran, zaznajomimy się również z innymi czynnikami, warunkującymi działalność służby zdrowia. Oto ważniejsze z nich :

1/-Położenie taktyczne, rodzaj i charakter walki kształtują w sposób decydujący taktykę sanitarną. Jest to zupełnie zrozumiałe, gdyż działalność służb opiera się ściśle na elementach taktycznych. W zależności od tego, czy mamy do czynienia z walkami ruchowymi /naraż na polu walki, bitwa spotkaniowa/, czy też z t.zw. wojną pozycyjną, z obroną, z manewrem odwrotnym, rozlokowanie formacji sanitarnych, zakres ich działania, rodzaj transportu będzie różny.

2/-Wpływ terenu na działalność służby zdrowia zaznacza się wybitnie i w różny sposób. Gleba wpływa na zakażenia przyranne, na zmniejszenie lub zwiększenie ilości zranień i na rodzaj transportu; pokrycie terenu z jednej strony może utrudniać wyszukiwanie rannych, z drugiej zaś chroni ich i umożliwia udzielenie pomocy; woda może być przeszkodą lub też drogą transportu; pomieszczenia mieszkalne służą, jako siedziba punktów opatrunkowych i formacji sanitarnych; drogi kształtują transport.

3/-Zaopatrzenie techniczne wojsk własnych i npla odgrywa ważną rolę. Jako przykład służyć może wpływ na działalność służby zdrowia z jednej strony obfitości środków transportowych we własnej armji, a z drugiej strony potężnego zaopatrzenia w artylerję armji nieprzyjacielskiej.

4/-Wprowadzenie nowych środków walki stwarza dla służby zdrowia czynnik niespodzianki, który zmusza ją do przystosowywania się i improvisacji. Taką sytuację stworzyły n.p. rozwój artylerji szybkostrzelnej i ciężkiej, walka granatami ręcznymi i minami, zastosowanie gazów i t.p.

5/-Odpowiednie kierownictwo i łączność organów służby zdrowia jest nieodzownym warunkiem prawidłowej i sprawnej działalności służby zdrowia. Do tego celu prowadzi zarówno wyszkolenie kierowników służby zdrowia w taktyce ogólnej i sanitarnej, jak i poparcie przez dowódców ich wysiłków oraz odpowiednie dostarczenie im elementów pracy.

6/-Liczba rannych, zagazowanych i chorych wskutek nasilenia walk lub nagłego i gwałtownego pojawienia się epidemij, w połączeniu z warunkami transportowymi częstokroć stawia służbę zdrowia wobec nieprzewidzianych trudności. Stąd też wynika potrzeba stworzenia na wszystkich szczeblach odwodów służby zdrowia oraz zapewnienie jej pomocy ze strony dowództwa linowego i ze strony szczebla wyższego służby.

Personel służby zdrowia. Wreszcie jednym z zasadniczych czynników, normujących działalność służby zdrowia, jest wyposażenie jej w personel i materiał.

Personel oficerski składa się z grupy oficerów specjalistów /lekarzy, aptekarzy, dentystów/, pełniących czynności fachowe i administracyjne kierownicze, oraz grupy oficerów administracyjnych, używanych do pomocniczych czynności administracyjno - gospodarczych.

Oficerowie - lekarze odgrywają w służbie zdrowia rolę kierowniczą. Regulują oni nie tylko czynności służby zdrowia w zakresie higieny i leczenia, lecz zajmują stanowiska dowódców, komendantów, kierowników formacji sanitarnych, szefów sanitarnych wielkich jednostek.

Personel szeregowy w oddziałach składa się z podoficerów i patroli sanitarnych, należących etatowo do tych oddziałów. W razie potrzeby mogą być wyznaczeni do wynoszenia rannych orkiestranci lub inni szeregowi oddziałów. W formacjach służby zdrowia służbę sanitarną pomocniczą pełnią szeregowi sanitarni, zaś niższą służbę administracyjno - gospodarczą - szeregowi niesanitarni.

Personel cywilny w formacjach sanit. składa się z pielęgniarek Czerwonego Krzyża i sił cywilnych, pełniących niższą służbę administracyjno - gospodarczą.

Materiał służby zdrowia.

Materiał służby zdrowia zawiera :

- 1/-leki, opatrunki, instrumenty chirurgiczne i przyrządy lekarskie ;
- 2/-materiał do transportu rannych i chorych;
- 3/-urządzenia szpitalne;
- 4/-materiał administracyjny

Olbrzymie zużycie materiału sanitarnego w czasie wojny, szczególnie leków i opatrunków, nasuwa konieczność nie tylko przygotowania go w czasie pokoju, lecz wyrabiania przez przemysł wojenny w czasie trwania wojny.-

Odpowiednie
użycie perso-
nelu i mater-
jału służby
zdrowia.

Kiedy mowa o środkach, niepodobna wstrzymać się od następującej uwagi. Służba zdrowia każdej armii jest ograniczona na swymi możliwościami co do ilości wyszkolonego personelu i odpowiedniego materiału. Nasza jednak służba zdrowia w tym względzie jest w specjalnie trudnym położeniu, gdyż w porównaniu z państwami, walczącymi w wojnie światowej, nasze środki są znikomo małe. To też u nas tem bardziej, niż gdzie indziej, musi obowiązywać zasada odpowiedniego użycia personelu i materiału. Te warunki tylko pozwolą służbie zdrowia spełnić swe zadanie w czasie wojny.-

2. EWAKUACJA, SEGREGACJA i LECZENIE.

UWAGI OGÓLNE.

Zasadnicze
czynności
służby zdro-
wia.

Powiedzieliśmy, że zasadniczą czynnością w przywróceniu żołnierzowi zdolności do walki jest w służbie zdrowia leczenie. Ze względu jednak na warunki walki, do tej zasadniczej czynności dołączają się jeszcze dodatkowe, niemniej ważne, bez których leczenie prawidłowe nie dałoby się osiągnąć.-

Ewakuacja
sanitarna.

Każdy żołnierz, który utracił zdolność do walki wskutek zranienia, choroby lub wypadku, po zbadaniu przez lekarza i zakwalifikowaniu do leczenia poza oddziałem, wymaga odpowiedniej dla leczenia wygody oraz pomocy specjalistów.

Wygoda przy leczeniu, t.j. bezpieczeństwo, odpowiednio urządzone pomieszczenie, spokój, bezruch, jest wprost proporcjonalna do odległości strefy leczenia od frontu. Wykwalifikowana pomoc może być udzielona z łatwo zrozumiałych powodów dopiero na głębokich tyłach.

Z tych krótkich rozważań wynika, że odrazu w pierwszych chwilach po zranieniu żołnierza pojawia się dodatkowa czynność, warunkująca prawidłowe leczenie, t.j. przetransportowanie poszkodowanych z jednej strefy obszaru operacyjnego do drugiej, bardziej w tyle położonej, - t.j. ewakuacja sanitarna.

Ale ewakuacja jest usprawiedliwiona i konieczna nie-tylko w interesie poszkodowanych żołnierzy; na niemożność leczenia w rejonie wielkich jednostek i na zastosowanie ewakuacji wywierają wpływ względy ogólne i sytuacja taktyczna, a mianowicie :

1/-dla zachowania największej zdolności manewrowania i dogodnych warunków zaopatrzenia wielkie jednostki powinny być odciążone od wszystkiego, co jest im niepotrzebne w wypełnieniu zadań bojowych, a więc od balastu, jaki stanowią ranni, zagazowani i chorzy; jeżeli zresztą chcielibyśmy zapewnić leczenie na miejscu zranienia lub choroby, to wystawienie ogromnej ilości szpitali polowych dla wielkich jednostek przerastałoby wielokrotnie resursy finansowe państwa;

2/-zasięg ognia artylerji npl. uniemożliwia częstokroć rozwijanie formacyj leczniczych;

3/-formacje sanitarne powinny być gotowe do przyjęcia strat nagłych, jak również do szybkiego przesunięcia się za swą wielką jednostką;

4/-znacznie mniejsza ruchliwość formacyj sanit., niż oddziałów, przy obciążeniu tych formacyj powodowałaby niemożność utrzymania stałego kontaktu z ich wielkimi jedn.

Jakkolwiek więc najlepszym rozwiązaniem sprawy byłoby pozostawienie rannych, zagazowanych i chorych możliwie blisko frontu, wtenczas bowiem spełniony byłby postulat chirurgji polowej, dotyczący operowania w ciągu 24 - 36 godzin, a zarazem zaoszczędzone byłyby środki transportowe, których nigdy nie będzie za dużo, to jednak z wyżej wymienionych powodów w formacjach sanitarnych w pobliżu frontu pozostawia się tylko tych rannych, zagazowanych lub chorych, u których zabieg chirurgiczny stanowi wskazanie życiowe, względnie dłuższy transport spowodowałby pogorszenie się stanu zdrowia lub śmierć; resztę ewakuuje się na tyły, do obszaru operacyjnego i etapowego armji oraz do obszaru krajowego.

Zadania ewakuacji sanitarnej.

Tak więc omówienie konieczności ewakuacji sanitarnej dało podstawę do określenia jej zadań, które streszczają się do :

1/-odciążenia jednostek walczących z rannych, zagazowanych i chorych, celem utrzymania zdolności manewrowania tych jednostek;

2/-jaknajszybszego przetransportowania rannych, zagazowanych i chorych do odpowiednich formacyj, celem przeprowadzenia zabiegów leczniczych /wczesnych operacji/ i zapewnienia opieki lekarskiej aż do wyleczenia.-

Podział le-
karski /se-
gregacja/.

Rozważania powyższe zmuszają nas teraz do zajęcia się zagadnieniem, ściśle związanem z czynnościami ewakuacyjnymi. Zanim ranny lub chory zostanie ewakuowany, musi on być zbadany przez lekarza, który ma określić w stosunku do każdego przypadku nagłość operacyjną, zdolność do transportu z uwzględnieniem rodzaju transportu i formację sanitarną, która ma przeprowadzić leczenie, t.j. lekarz ten powinien określić wskazania i przeciwwskazania do ewakuacji.

Określenie wskazań i przeciwwskazań do ewakuacji w stosunku do danego przypadku w danej fazie ewakuacji osiąga się zapomocą podziału lekarskiego /segregacji, sortowania, franc. triage/, który powinien nieodłącznie towarzyszyć czynnościom ewakuacyjnym.

Segregacja
w różnych fa-
zach ewaku-
acji.

Warunki walki umożliwiają racjonalnie pomyślaną jedyną segregację i zamiast niej narzucają cały szereg czynności segregacji we wszystkich fazach ewakuacji. Zależnie od odległości od linii frontu i zależnie od napływu rannych segregacja jest mniej lub więcej szczegółowa.

Na szczeblu bataljonu /pułku/ segregacja jest bardzo powierzchowna, i lekarz oddziałowy decyduje, kto ma pozostać w oddziale, kto zaś ma być ewakuowany poza oddział i w jaki sposób: leżąc, siedząc lub pieszo.

Na szczeblu dywizji segregacja jest już bardziej gruntowna, nie jest jednak zasadniczą, gdyż przeważnie dokonywa się na podstawie karty ewakuacyjnej i ogólnego wyglądu rannego, rzadziej po bezpośrednim obejrzeniu rany.

Ma ona na celu rozstrzygnięcie : 1/- kto ma być transportowany dalej ze względu na swój stan, ewent. musi być poddany natychmiastowemu zabiegowi, 2/- kogo można skierować dalej na tyły, 3/- jaki rodzaj transportu ma być w danym wypadku zastosowany. Rzecz prosta, że przy małym napływie rannych segregacja ta może być szczegółowsza.

Czynność segregacji otrzymuje swój właściwy techniczno-lekarski charakter dopiero na szczeblu armji w szpitalu ewakuacyjnym, gdyż wymaga warunków miejsca, czasu i kompetencji zupełnie specjalnych. Polega ona na kompletnem badaniu lekarskiem, a u wszystkich bez wyjątku rannych odbywa się na podstawie odkrytej rany po zdjęciu opatrunku, i określa, do jakich zakładów na obszarze wojennym, względnie krajowym dany ranny, zagazowany lub chory ma być skierowany.-

Związek pomiędzy segregacją, ewakuacją i leczeniem.

Z tego, cośmy dotychczas powiedzieli, wynika, że trzy zasadnicze czynności służby zdrowia : segregacja, ewakuacja i leczenie na obszarze wojennym są nierozdzielnie związane ze sobą. Ewakuacja nie może się odbyć bez segregacji, zaś leczenie jest nie do pomyślenia bez ewakuacji; w samej istocie każdej z tych czynności leży uzupełnienie dwóch pozostałych.

Ewakuacja w połączeniu z prymitywną segregacją jest czynnością podstawową dla służby zdrowia niższych szczebli; na coraz wyższych szczeblach segregacja, a szczególnie leczenie ulegają doskonaleniu. W normalnej działalności szpitala ewakuacyjnego armji wszystkie te czynności znajdują swój najpełniejszy wyraz i harmonijne uzupełnienie.-

Środki wykonawcze przy ewakuacji.

Rozpatrując zagadnienie ewakuacji, musimy się zastanowić nad temi czynnikami, które składają się na jej wykonanie. W każdym bowiem wypadku ewakuacji należy sobie zdać sprawę, kogo, jak, w jakim czasie i dokąd mamy przewieźć. Wyniki segregacji określają, kogo trzeba będzie przewieźć; rodzaj zranienia lub choroby oraz stan ewakuowanego ograniczą czas trwania przewozu; rozmieszczenie i charakter zakładów leczniczych warunkować będzie odległość; na jaką wypadnie przeprowadzić transport; wreszcie jeżeli chodzi o sposób wykonania przewozu, to w grę tu wchodzi, drogi i środki transportowe.-

Ogólne zasady użycia środków transportowych w ewakuacji drogami kołowymi.

Na niższych szczeblach służby, do dywizji włącznie, używa się do ewakuacji prawie zawsze środków transportowych, które wykorzystują tylko drogi kołowe. Zasady ogólnego użycia tych środków są następujące.

Zastosowanie zasady o szybkiej i wygodnej ewakuacji rannych i chorych napotyka na poważne przeszkody, wywołane warunkami walki i terenu. Napotkaniu walki transportowaniem mogą zajmować się tylko żołnierze specjálni, którzy przenoszą rannych zwykle na noszach, stosując transport na plecach lub na rękach przeważnie na odcinkach terenowych górskich. Transport na noszach jest bardzo powolny i męczący dla noszowych, to też w dogodnych warunkach terenowych należy go zastąpić transportem wózków do noszy, w terenie górzystym zastosować transport na mulach, na terenach pokrytych śniegiem użyć sanek, nart i t.p., a gdy tylko warunki taktyczne pozwolą i znajdzie się odpowiednia, ukryta przed nieprzyjacielem droga, należy jaknajbliżej frontu użyć do transportu wozów, względnie nawet samochodów.

W naszych warunkach rzadko to będzie możliwe już od punktów opatrunkowych oddziałów; częstokroć wypadnie trzymać te środki transportowe bardziej w tyle, co zwiększa czas trwania transportu i odbija się niekorzystnie na stanie ewakuowanego, a z drugiej strony zwiększa pracę i ilość potrzebnych noszowych.

Mala ilość dobrych dróg na naszych terenach i brak środków samochodowych sprawia, że na czołowych odcinkach ewakuacji, t.j. od punktów opatr. oddziałów do następnego szczebla używa się zwykle wozów, przystosowanych do transportu rannych i chorych. Zresztą jest to zależne od terenów operacyjnych. Na wschodnim froncie warunki użycia transportu samochodowego będą znacznie gorsze, niż na froncie zachodnim, gdzie nierzadko będziemy mogli podsuwać samochody aż do punktów opatr. oddziałów. Naogół można uważać za zasadę, że środków transportowych konnych używa się na małych odległościach w gorszych warunkach drogowych, zaś środków samochodowych - na większych przestrzeniach /np. przy zniszczeniu linii kolejowej/ po dobrych drogach, osiągając tym sposobem szybkość i wygodę.

Przy sposobności wspomnimy tu o niepotrzebnym przenoszeniu rannych i chorych z noszy na nasze. W celu zaoszczędzenia rannym lub chorym cierpień, należy dążyć do tego, ażeby byli oni jaknajdalej transportowani na tych samych noszach. Stąd wniosek, by wszystkie formacje ewakuacyjne posiadały odpowiednią ilość noszy i koców na sanianę. -

Środki wykonawcze
przy podziale
lekarskim
/segregacji/

Po omówieniu środków wykonawczych przy ewakuacji zatrzymamy się krótko nad środkami, którymi posługuje się segregacja. Otóż środkami takimi przy segregacji są podstawy chirurgii polowej, których, jako ściśle fachowych, nie będziemy rozpatrywać. Tu tylko zaznamy, że te dane chirurgii polowej znajdują swój wyraz w t.zw. wytycznych segregacji, opracowanych przez wyższe władze sanitarne dla zakładów leczniczych i ewakuacyjnych, które na tej podstawie sporządzają swoje zasady segregacji w stosunku do charakteru zakładu i posiadanych środków.

Środki wykonawcze przy leczeniu.

Na zakończenie pozostaje nam omówić te środki, jakimi posługuje się trzecia zasadnicza czynność służby zdrowia, t.j. leczenie. Fachowej strony leczenia ze względów zrozumiałych dotykać nie będziemy, zatrzymamy się tylko nad rozmieszczeniem i ogólnymi warunkami sprawnej działalności formacji leczniczych, gdyż w wykonaniu leczenia odgrywa to zasadniczą rolę.

Rozmieszczenie
formacji
lecznicznych

Jak to wynika z zasad ewakuacji i segregacji, w pobliżu linii bojowej musimy posiadać formacje lecznicze dla nieszkodliwych do transportu; z łatwo zrozumiałych powodów, nie mogą one być duże. Również dla oparzonych gazami /zaiperytowanych/ niezbyt daleko od frontu powinna funkcjonować formacja, przeprowadzająca kąpiel i odkażenie, dostarczająca świeżej bielizny i ubrania. Zarówno z względu na skierowanie głównego prądu ewakuacyjnego do obszaru armii, etapu i kraju oraz z względu na wyniki ostatecznej segregacji w szpitalu ewak., gros zakładów leczniczych będzie się znajdowało w obszarze etapu i kraju. Jest to najogólniejsze rozplanowanie rozmieszczenia zakładów leczniczych.

Ogólne warunki
sprawnej działal-
ności zakła-
dów leczniczych.

Zakłady lecznicze dla instalacji swej i sprawnego funkcjonowania wymagają następujących warunków :

- a/- bezpieczeństwa w stosunku do działań npla,
- b/- odpowiedniego pomieszczenia, a nawet pewnego komfortu
- c/- dobrego dostępu do przyjazdu i odjazdu,
- d/- dostatecznie obfitego zaopatrzenia w wodę,
- e/- przydziału odpowiedniego personelu pod względem ilości i jakości,
- f/- zaopatrzenia w materiał według potrzeb.

3. ODDZIAŁOWA SŁUŻBA ZDROWIA.

Na każdym szczeblu dowodzenia służbie zdrowia przypadają inne zadania i inny zakres pracy, zmieniają się bowiem zarówno środowisko i warunki działania, jak i zadania jednostek. Jest więc rzeczą zrozumiałą, że organizacja i funkcjonowanie służby zdrowia na poszczególnych szczeblach muszą być różne. -

Zadania oddzia-
łowej służby
zdrowia.

W wykładzie niniejszym zajmujemy się omówieniem odpowiedzialnej i pracującej w najtrudniejszych warunkach oddziałowej służby zdrowia na szczeblu bataljonu, pułku i równorzędnych formacji.

Zadania oddziałowej służby zdrowia streszczają się w trzech punktach :

- 1/-podtrzymywanie gotowości bojowej oddziału przez ochronę jego stanu zdrowotnego;

- 2/- jaknajszysze zbieranie rannych i zagazowanych na polu bitwy, udzielanie im pierwszej pomocy i przygotowanie do przewozu do formacyj sanitarnych;
- 3/- krzepienie ducha żołnierza przez wpojenie mu świadomości, że w chwili potrzeby znajdzie szybko pomoc lekarską i troskliwą opiekę.

Personel i materiał. Dla wykonania tych zadań oddziały posiadają oficerów lekarzy i personel pomocniczy - podoficerów i patroly sanitarne /1 patrol = dca - podoficer lub st.szer. i 2 szeregowców - noszowi/. Personel służby zdrowia ma w swej dyspozycji materiał sanitarny w torbach, noszonych przy sobie, oraz nosze po 1 na patrol; ponadto każdy oddział, posiadający etatowo lekarza, ma 1 wóz dla przewozu rannych lub chorych i 1 wóz dla przewozu materiału sanitarnego.

Rozpatrzmy najsmpierw działalność służby zdrowia w różnych warunkach użycia bataljonu i pułku piechoty w polu.-

Służba zdrowia podczas przewozu kolejowego. Podczas przewozu oddziału kolejami żelaznymi, naczelny lekarz tego oddziału przydziela do każdego transportu lekarza dla udzielania doraźnej pomocy i nadzoru sanitarno - higienicznego nad warunkami przewozu. W każdym transporcie wyznaczany jest stały kolejny dyżur podoficerów sanitarnych, jako organów służbowych.

O zauważonych usterkach lekarz melduje komendantowi transportu i przedstawia wnioski w sprawie ich usunięcia.

Chorych, niezdolnych do transportu, należy oddawać sanitarnym stacjom wylądowczym lub komendantom stacji kolejowych w tych miejscowościach, gdzie istnieją szpitale; po wylądowaniu zaś transportu - należy pozostawić chorych niezdolnych do marszu na stacjach wylądowczych w celu oddania, ewentualnie przewiezienia ich na najbliższą stację ewakuacyjną już funkcjonującą, lub też zaimprowizowaną przez kompanię sanitarną dywizji. W czasie dalszego przemarszu lub postoju oddziału ewakuację przeprowadza kompania sanitarna, względnie pierwszy jej eszelon, na zasadach ogólnych, podanych w rozdziale "Służba zdrowia dywizji piechoty."

Służba zdrowia podczas marszów. W czasie marszów zwykłych, podróżnych lekarz baonu maszeruje na końcu kolumny swego baonu, mając przy sobie personel pomocniczy i wozy /dla ran. i mat./. Wszystkich niezdolnych do marszu, zostających za kolumną, bada, udziela im potrzebnej pomocy, w lżejszych wypadkach zezwala

im na złożenie rysztyunku na wozie sanitarnym, w cięższych - umieszcza ich samych na tym wozie, transportując do najbliższego "punktu zbiorczego chorych", zorganizowanego przez służbę zdrowia dywizji; wyjątkowo pozostawia chorych pod opieką władz samorządowych, z poleceniem oddania ich przy pierwszej sposobności wojskowym formacjom sanitarnym. Na każdym postoju lekarz baonu oznacza, który z maszerujących bez plecaka, względnie jadących wozem może dołączyć już do swej kolumny marszowej.

Jest rzeczą zrozumiałą, że lekarz baonu, nie mając większej ilości własnych specjalnych środków transportowych przy przemarszach dłuższych musi zwykle uzyskać od swego dowódcy pozwolenie na "mieszczenie niezdolnych do marszu na wozach taborowych lub też, za zgodą dowódcy, rekwiruje parę wozów obywatelskich.

Pozatem w marszu lekarz baonu zwraca baczną uwagę na ogólny stan oddziału, wyjeżdża na czoło kolumny i przepuszcza ją przed sobą, a na podstawie swoich spostrzeżeń przedstawia dowódcy baonu wnioski co do ulg w marszu. Na krótkich postojach zwraca uwagę na korzystanie przez spragnionych żołnierzy z dobrej wody do picia. Jednym słowem lekarz baonu kontroluje ściśle i prawidłowe wykonanie higieny marszu, przewidzianej w ogólnej dyscyplinie marszu, a obarczając odpowiedzialnością dowódców pododdziałów.

Naczelny lekarz pułku maszeruje zwykle ze sztabem pułku na czoło kolumny marszowej; nie wykonywa on bezpośrednio czynności lekarskich, sprawuje jedynie kontrolę nad wykonaniem przepisów higieny.

Warunki marszu ubezpieczonego w pobliżu npla są regulowane przede wszystkim przez okoliczności taktyczne, którym lekarz baonowy ze swoimi wymaganiami higieny wojskowej musi się całkowicie podporządkować. Konieczne jest ewakuowanie przed wymarszem wszystkich niezdolnych do marszu, w czasie zaś marszu personel służby zdrowia musi być gotowy do natychmiastowej interwencji w razie potrzeby - z przygotowaniem materiału sanitarnego i środków transportowych. Zresztą zasadniczo stosuje się i tu zasady, wyłuszczone przy marszach zwykłych.

Służba zdrowia Przed dojściem do miejsca dłuższego postoju, jeden podczas postojów. z lekarzy na polecenie dowódcy pułku udaje się naprzód wraz z oddziałem kwaterunkowym do miejscowości, przeznaczonej na postój, orientuje się co do jej stanu higienicznego, ewentualnie stwierdza przypadki chorób zakaźnych i pomieszczenia, w których je stwierdził, poleca wyłączyć od kwaterunku, oznaczając czerwonymi kartami z napisem :

"Nie wchodzić! Choroba zakaźna. Karty nie zrywać".

To samo dotyczy wody do picia, mianowicie studnie z wodą, niezdatną do picia, powinny być wyraźnie jako takie oznaczone.

Po zajęciu przez oddział kwater lekarze baonowi przystępują do badania zebranych podczas końcowego etapu marszu oraz nowozgłaszających się żołnierzy. Należy podkreślić, że zgłaszanie się do ogłędzin lekarskich niezdolnych do marszu i przeprowadzanie ich badania powinno się odbywać bezpośrednio w pierwszych godzinach po przybyciu na postój, a nie nazajutrz, gdyż w przeciwnym razie przy wymarszu w nocy lub w dniu następnym rano, lekarz może być obciążony niepomiarne wyszukiwaniem wozów dla transportu zgłaszających się w ostatniej chwili żołnierzy.

Po ukończeniu badania i wydzieleniu niezdolnych do marszu zbiera się ich w jednym miejscu w oddziale /punkt zbiórki chorych/; naczelnny lekarz oddziału melduje szefowi sanitarnemu dywizji ilość chorych, miejsce ich pobytu i ewent. termin odmarszu oddziału, poczem załadunku się chorych na środki transportowe, przysyłane przez kompanję sanitarną, która przeprowadza ewakuację.

Podczas dłuższych postojów /ponad 3 dni/ oddziały urządzają baonowe lub pułkowe izby chorych w pomieszczeniach najlepszych w danej miejscowości, rozwijając je z materiału, transportowanego na wozie sanitarnym, przy wyzyskaniu urządzeń miejscowych. W izbie chorych przeprowadza się codziennie badanie chorych i zatrzymuje tych z pośród nich, którzy w ciągu 2 - 3 dni zdolni są do powrotu do szeregu; wszystkich innych chorych ewakuuje kompanja sanitarna dywizji codziennie w ustalonych godzinach.

W czasie postoju lekarz baonu rozciąga stały nadzór nad warunkami higienicznymi oddziału, nad utrzymaniem czystości rejonu i nad czystością osobistą żołnierzy; organizuje kąpiele, kontroluje wodę do picia, stan produktów spożywczych, sposób przygotowania potraw, nadzór nad stanem zdrowotnym ludności cywilnej. Każdy dłuższy postój powinien być wykorzystany dla przeprowadzenia szczepień ochronnych, uzupełnienia materiału sanitarnego i skontrolowania stanu wyszkolenia personelu sanitarnego oddziałów. -

Służba zdrowia
podczas bitwy.

W walce wszystkie wysiłki służby zdrowia muszą być skierowane nie tyle na jaknajlepsze wykonywanie i przestrzeganie wykonywania przepisów higieny wojskowej, ile

na jaknajszybsze udzielanie pomocy rannym i zagazowanym na polu bitwy. Zanim jednak przejdziemy do szczegółowego zaznajomienia się z zadaniami służby zdrowia w walce, musimy poświęcić trochę czasu rozważaniom ogólnym w związku z organizacją pomocy rannym na polu bitwy.-

Organizacja
pomocy rannym
na polu bitwy.

Elementy każdej sytuacji bojowej, które warunkują organizację pomocy sanitarnej, są następujące:

- 1/-ogień npla, jego rodzaj i natężenie,
- 2/-teren,
- 3/-charakter i faza walki,
- 4/-wiadomości o położeniu wojsk własnych i o sytuacji na odcinkach bojowych,
- 5/-zamiary dowódcy,
- 6/-wiadomości o nplu i t.p.

Najważniejszymi elementami są ogień npla i teren, gdyż ogień npla w danych warunkach terenowych określa rodzaj organizacji, możliwej w danym momencie.

Inne wyłuszczone przed chwilą elementy pozwolą przewidzieć sytuację w czasie najbliższym i określić rodzaj sytuacji, możliwej na dłuższy przeciąg czasu.

Spowodowane przez ogień npla w danych warunkach terenowych przeszkody w organizacji pomocy sanitarnej, właściwe dla wszystkich rodzajów broni, zmniejszają się odpowiednio do stref walki wgląb. Ażeby przewyciężyć te przeszkody, zmuszeni jesteśmy zastosować manewr, mianowicie rozłożyć czynności udzielania pomocy na etapy, grupując je wgląb i eszelonując na nich ruch rannych.-

Ilość i jakość
strat.

Dla prawidłowej organizacji pomocy sanitarnej niezbędne są przewidywania o rozmiarze i charakterze pracy. Przewidywania te oparte są na obliczeniach ilości i jakości strat. Potrzebne potemu dane znajdują się w podręczniku dla operacyjnej służby sztabów /*va demecum*/.

Ponadto przy organizowaniu pomocy sanitarnej trzeba wiedzieć o możliwości zgrupowań rannych w terenie i o ich ruchu od frontu w kierunku tyłów: ruch ten odbywa się według pewnych praw. -

Gniazda ran-
nych.

Ranni, nie pozbawieni możliwości przesuwania się, będą się starali wyjść za strefy walki jaknajprędzej. Ranni, nie mogący chodzić, będą jednak starali się ukryć za

miejscowami zasłonięci i być jaknajbliżej jeden obok drugiego. To spowoduje skupienie rannych za fałdami terenowymi, w lejach i t.p., czyli utworzenie t.zw. gniazd rannych. Takie gniazda tworzą i ranni mogący chodzić, w razie otoczenia przez nieprzyjaciela, odcięcia drogi na tyły, izolacji ogniowej i t.p. Gniazda rannych będą tworzone nawet umyślnie przez przenoszenie, względnie okopywanie rannych w dogodnych miejscach terenowych przez personel sanitarny, lub przez towarzyszków rannych. Daje to możliwość łatwiejszego udzielania pomocy przez personel sanitarny i pozwala na odszukiwanie rannych przez dalsze patrole noszowych lub wozy sanitarne.-

Prądy rannych.

Przesuwający się od frontu na tyły ranni tworzą prądy rannych stałe, przerywane lub przypadkowe. Z początku ranny szuka drogi najbezpieczniejszej, choćby dłuższej i bardzo niewygodnej; po przejściu w strefę słabszego ognia, zaczyna brać górę wymaganie drogi jaknajkrótszej, zwykle prostopadłej do linii frontu. Ruch ten odbywać się będzie bez względu na istniejące drogi. Dopiero po wyjściu ze strefy ognia c.k.m., w strefie ognia artylerji naczelnem dążeniem będzie wybór drogi dogodnej, t.zn. ranny pójdzie po drogach terenowych, wymijając odcinki ostrzeliwane. Z wielu dróg jednakowych ranny wybierze znaną t.j. tę, po której oddział jego szedł do walki, poczem będzie dążył do bazy zaopatrzenia, która zwykle znajduje się na stacji kolejowej, a przy wielkich odległościach - przy taborach.

Tym sposobem zauważyć można, że prądy rannych odbywają się żywiołowo według pewnych praw, i sieć formacji sanitarnych zawsze musi być dostosowana do spotkania i przewięcia tych prądów, a więc odpowiednio rozmieszczona. Tylko na pozycji umocnionej, gdzie wyjście ze strefy walki jest zapewnione i prądy rannych są stałe, można najprzód zorganizować sieć pomocy sanitarnej, kierując następnie do niej prądy rannych. -

Etapy pomocy sanitarnej.

Jakież więc mamy etapy pomocy sanitarnej w czasie walki? Pierwszym etapem jest t.zw. pomoc doraźna, która dzieli się z jednej strony na samopomoc i pomoc towarzyszków broni, z drugiej zaś strony na pomoc podoficerów sanitarnych i noszowych.

W większości wypadków w chwili zranienia można liczyć tylko na samopomoc i pomoc towarzyszków broni przy użyciu opatrunku osobistego lub maski przeciwigazowej.

Pomoc, udzielana przez niższy personel sanitarny, różni się tylko jakością, lecz nie rozmiarem, co najwyżej dodane być mogą: opaska uciskająca i szyna przy złamaniu. W warunkach bojowych pierwszej linii inna pomoc nie jest możliwa, a personel wykwalifikowany jest tam zbyt cenny, gdyż nie znajdzie odpowiednich warunków pracy, z wyjątkiem oczywiście pracy na pozycji ufortyfikowanej.

Pomoc doraźna z powodu swej szybkości, licząc od momentu zranienia, jest niezwykle doniosła i cenna.

Drugim etapem pomocy sanitarnej jest już pomoc lekarska, lecz tylko prowizoryczna, niecałkowita, nie wymagająca stabilizacji środków; wreszcie ostatnim etapem pierwszej pomocy dla rannych, będzie pełna pomoc lekarska, polegająca na interwencji chirurgicznej, zapewnieniu odpoczynku i wydaniu posiłku.

Rozważania powyższe nad organizacją pomocy sanitarnej wyjaśniły nam częściowo zadania oddziałowej służby zdrowia w czasie walki; w dalszym ciągu z zadaniami temi zaznajomimy się, omawiając szczegółowiej działalność lekarza baonu w walce.

Plan działalności służby zdrowia w czasie bitwy.

Zorganizowanie pomocy dla rannych i transportu z pola walki musi poprzedzić sporządzenie przez lekarza planu na podstawie informacji, otrzymanych od dowódcy baonu, dotyczących:

- 1/-zadań oddziału i sposobu ich wykonania,
- 2/-przypuszczalnego oporu nieprzyjaciela,
- 3/-zarządzeń w sprawie ewakuacji, zawartych w rozkazie operacyjnym szczebla wyższego.

Rozwinięcie baonowego punktu opatrunkowego w różnych sytuacjach taktycznych.

Na podstawie sporządzonego planu lekarz baonu rozwija punkt opatrunkowy. W walkach pozycyjnych oraz w natarciu z podstawy wyjściowej rozwija się punkt opatrunkowy z reguły w miejscu, oznaczonym jeszcze przed rozpoczęciem akcji w rozkazie dowódcy baonu na wniosek lekarza, o ile możliwości po osobistym zbadaniu przez niego terenu.

W wojnie ruchowej, w marszu do bitwy lekarz baonu początkowo nie tworzy punktu opatrunkowego, lecz ze swym personelem i wozami posuwa się w pobliżu kompanii odwodowej i zatrzymuje się tylko dla udzielenia ewent. dodatkowej pomocy oraz dla wypełnienia karty ewak. Rozwinięcie punktu opatrunkowego następuje dopiero w okresie

większego napływu rannych, kiedy zarysowuje się linja oporu nieprzyjaciela, na rozkaz dowódcy baonu lub też z własnej inicjatywy lekarza. O miejscu rozwinięcia punktu opatrunkowego muszą być powiadomione wszystkie pododdziały oraz naczelny lekarz pułku, a przez niego szef sanitarny dywizji.

Czas, potrzebny do zupełnego urządzenia punktu opatrunkowego, wynosi około 1 godziny; zwykle jednak punkt opatrunkowy może być gotów do przyjęcia rannych już po kilkunastu minutach.

Wybór miejsca na punkt opatrunkowy.

Najważniejszą i najwięcej odpowiedzialną częścią planu pomocy sanitarnej jest wybór miejsca na rozwinięcie punktu opatrunkowego. Należy tu wziąć pod uwagę względy :

- 1/-bezpieczeństwa,
- 2/-obsługiwania wszystkich dróg odfrontowych,
- 3/-łączości,
- 4/-gospodarcze i
- 5/-sanitarno - epidemjologiczne.

Bezpieczeństwo, zapewniające prawidłową i spokojną pracę, jest dla punktu opatrunkowego konieczne. Bez tego warunku pomoc lekarska nie będzie prawidłowa, ranni zaś będą unikać punktu opatr., który tym sposobem nie spełni swego zadania.

Oczywiście, wobec donośności broni nowoczesnej nie może być mowy nie tylko o zapewnieniu baonowemu punktowi opatr. zupełnego bezpieczeństwa przed ogniem artylerji npla, lecz nawet przed ogniem c.k.m.; będzie on zawsze znajdować się w ich strefie działania. Przy wyborze jednak miejsca należy mieć na uwadze obecność celów dla ognia npla w pobliżu, a więc unikać niebezpiecznego sąsiedztwa pozycji artyleryjskich, punktów obserwacyjnych, posterunków dowództw, obserwatorów, wzgórz, wysokich domów, ważnych węzłów drogowych, ciałnin i t.p. W każdym razie punkt opatr. powinien być zasłonięty przed bezpośrednią obserwacją npla i przed jego ogniem broni ręcznej i k.m.

Bezpieczeństwo punktowi opatr. zapewnia oprócz tego :

- 1/-znaczna manewrowość punktu dzięki możliwości szybkiego zwinięcia i unikania nagromadzenia rannych,
- 2/-maskowanie według obowiązujących przepisów.

Doświadczenie wielkiej wojny uczy, że godło Czerwonego Krzyża będzie uszanowane o tyle, o ile to będzie możliwe i o ile nie przeszkodzi w osiągnięciu celu; dla punktu opatr. baonowego rzadko kiedy może być ono dostateczną ochroną.

Obok względów bezpieczeństwa, przy wyborze miejsca na rozwinięcie punktu opatrunkowego ważne znaczenie ma określenie przypuszczalnych prądów rannych, gdyż punkt opatr. powinien być umieszczony na linii komunikacyjnej od frontu ku tyłowi tak, by mógł uchwycić prąd naturalnego odpływu rannych, idących o własnych siłach. Drogi odfrontowe ze wszystkich pododcinków muszą być obsłużone, to też baonowy punkt opatrunkowy powinien być zasadniczo rozmieszczony za środkiem odcinka bataljonu.

Względy bezpieczeństwa, warunki terenowe i względy taktyczne normują odległość punktu opatrunkowego od linii frontu; wynosi ona zwykle 1 - 2 klm. O ile to jest możliwe, należy dążyć do zbliżenia punktu opatr. do frontu ze względu na zaoszczędzenie sił nioszowych. W razie natarcia i spodziewanego przesunięcia się naprzód punkt opatr. może być umieszczony bliżej, przy odwrócie - dalej od frontu. Na pozycjach umocnionych wobec zabezpieczenia punktu opatrunkowego przed pociskami karabinowymi i artyleryjskimi odległość punktu opatr. nie odgrywa znaczniejszej roli.

Względy łączności przy wyborze miejsca nakazują brać pod uwagę łatwość dostępu do punktu opatr., bliskość drogi, dostępnej dla wozów, bliskość miejsca postoju dowództwa bataljonu i t.p.

Względy gospodarcze i sanitarno - epidemiologiczne mają mniejsze znaczenie. Pierwszym warunkiem o charakterze gospodarczym jest zakryte pomieszczenie, co umożliwia nakarmienie i napojenie rannych. Zawsze więc należy się starać o rozmieszczenie punktu opatr. w budynku, nie zawsze jednak zdołamy osiągnąć to w warunkach polowych. Drugim wymaganiem gospodarczym jest bliskość wody źródlanej lub studziennej dalej obecność materiałów opałowych, słomy i t.p.

Warunki sanitarno - epidemiologiczne odgrywają przy wyborze miejsca na punkt opatrunkowy rolę drugorzędną, gdyż niejednokrotnie nie będzie się można liczyć z zachowaniem wymagań higieny wobec dominujących potrzeb walki.-

Warunki organizacyjne - Co się tyczy instalacji i urządzeń na punkcie opatr., to są one zupełnie prymitywne. Tylko przy ustabilizowanym punkcie opatr. możliwe będzie rozbudowa punktu opatr. z kilkoma trunkowego. oddziałami odpowiednio do wykonywanych czynności.

Punkt opatrunkowy powinien być dobrze oznaczony, najlepiej tablicami orientacyjnymi, w nocy - kolorową latarnią, niewidoczną dla npla.

Do czynności niezbędnych przy organizowaniu i rozwijaniu punktu opatr. musimy odnieść również oznaczenie dróg ewakuacyjnych wiechami, strzałkami, napisami, wreszcie wyjątkowo zapomocą rozstawienia posterunków. Niezwykle ważne jest przestrzeganie maskowania ruchu rannych, zachowanie porządku i dyscypliny na samym punkcie opatrunkowym, organizowanie i kierowanie prądu bezkształtnej masy rannych, a mianowicie tworzenie z nich oddziałów doraźnych, wyznaczanie starszych i t.p.-

Działalność
lekarza baonu.

Poznawszy warunki, jakim powinien odpowiadać punkt opatrunkowy, rozpatrzmy z kolei działalność na nim lekarza baonu. Są to czynności czysto lekarskie, gospodarcze i kancelaryjne.-

Czynności le-
karskie.

Zakres czynności lekarskich na baonowym punkcie opatr. nie jest wielki; wobec postulatu jaknajkrótszego przetrzymywania rannych na punkcie, lekarz musi się ograniczyć w swych zabiegach do minimum i właściwie przygotowuje tylko rannych do transportu. W szczególności nakłada opatrunki tyr., którzy ich nie mają; kontroluje już nałożone przez personel pomocniczy opatrunki i w razie potrzeby poprawia je; nakłada opaskę uciskającą przy krwawieniach; przy złamaniach nakłada lub poprawia improwizowany opatrunek unieruchamiający; wstrzykuje surowicę przeciwtężcową, środki łagodzące ból lub podniecające akcję serca.

Segregacja ma na celu tylko określenie sposobu ewakuowania rannego w tył. Z pośród napływających rannych lekarz wydziela tych, którzy mają powierzchowne draśnięcia i odsyła ich do oddziału z powrotem. Resztę rannych rozdziela na kategorię mogących maszerować, których łączy w grupy i odsyła na tyły pod dowództwem najstarszych stopniem podoficerów i na kategorię nie mogących maszerować, wymagających transportu kołowego; tych znów dzieli na wymagających transportu w pozycji leżącej i na mogących znieść transport siedząco.

Ewakuacji lekarz baonu zasadniczo nie przeprowadza, należy to do obowiązków kompanii sanitarnej d.p./stacji wozów/, należy jednak zaznaczyć, że szczególne sytuacje taktyczne w wojnie ruchowej nieraz obarczą lekarza obowiązkiem wyewakuowania rannych z punktu opatr. w tył za pomocą wozów baonu lub częściej wozów rekwirowanych.-

Czynności
gospodarcze.

Z czynności gospodarczych bardzo ważne jest napojenie, a w wyjątkowych wypadkach nawet nakarmienie rannych. Pragnienie daje się zawsze b. silnie we znaki wszystkim rannym, znaczna ich część przybywa na punkt opatr. silnie zziębnięta wskutek długotrwałego braku posiłku lub wskutek upływu krwi, troską więc lekarza baonu powinno być również ogrzanie ich za pomocą koców.-

Czynności kancelaryjne.

Czynnością kancelaryjną, którą lekarz baonu wypełnia osobiście, jest wystawienie każdemu rannemu, zagazowanemu lub choremu t.zw. karty ewakuacyjnej, dokumentu niemiernie ważnego, służącego na dalszych szczeblach służby zdrowia za podstawę segregacji i statystyki strat. Każdego rannego, zagazowanego i chorego należy ponadto zapisać do odpowiedniej książki.

Łączność na punkcie opatrunkowym.

Łączność na punkcie opatrunkowym odgrywa bardzo ważną rolę. Wobec bliskości linii frontu lekarz baonu jest narażony w wysokim stopniu na niebezpieczeństwo zaskoczenia przez nieprzyjaciela, dlatego też powinien utrzymywać z dowódcą baonu ścisłą łączność. Ponadto jednak musi on rozumieć sam sytuację taktyczną, by w braku łączności odpowiednio się zachować i wyczuć moment, nakazujący mu przesunięcie się naprzód lub w tył. Z sąsiadującymi punktami opatrunkowymi łączność powinna być również nawiązana. Łączność z naczelnym lekarzem pułku i z kompanją sanitarną dywizji lekarz baonu utrzymuje za pomocą sanitariuszy lub wozów kompanji sanitarnej i tym sposobem w razie większych strat żąda od nich środków transportowych, czy też patroli sanitarnych. -

Przesunięcia punktu opatrunkowego.-

Szczegółowego omówienia wymaga przesunięcie punktów opatrunkowych podczas bitwy, ze względu na doniosłe znaczenie praktyczne tej sprawy. Sposób przesunięcia będzie odmienny w zależności od tego, czy odbywa się ono w czasie natarcia, czy też w czasie odwrotu.

W natarciu, przy posuwaniu się oddziałów walczących naprzód, musi za nimi nadążyć i punkt opatrunkowy, gdyż odległość staje się zbyt wielka. Zwykle więc po osiągnięciu przedmiotów natarcia i względnego zaciśnięcia bojowego punkt opatrunkowy zwija się i przechodzi na miejsce wyznaczone przez dowódcę baonu, względnie wybrane przez samego lekarza, który melduje o tem dowódcy baonu. O przesunięciu punktu opatrunkowego powinni być niezwłocznie powiadomieni dowódca obsługiwanych pododdziałów oraz naczelnny lekarz pułku i dowódca kompanji sanitarnej. Jeżeli nie wszyscy ranni zostali wyewakuowani, pozostawia się paru sanitariuszy na dawnym miejscu tak, by zapewnić opiekę nad wytransportowaniem rannych. Ma to szczególnie zastosowanie w czasie pościgu, kiedy szybko, parokrotne nawet przesunięcie punktu opatr. w ciągu dnia jest nieodzowne.

W razie odwrotu pierwszym obowiązkiem lekarza oddziałowego jest troska o wyewakuowanie wszystkich, a przede wszystkim ciężko rannych, choćby kosztem pozostawienia materjału sanit. Przy przesunięciu punktu opatr. w tył należy pozostawić na dawnym miejscu łącznika. Wyjątkowo

w razie niemożności ewakuowania lekarz baonu pozostawia rannych pod opieką sanitariusza i pod ochroną Cz. Krzyża, o czym składa niezwłocznie meldunek. -

Działalność
naczelnego
lekarza oddzia-
łu.

Dotychczas rozpatrywaliśmy działalność lekarza baonu. Jak w walce zachowuje się naczelnny lekarz oddziału i co należy do jego obowiązków? Zasadniczo naczelnny lekarz pułku nie tworzy punktu opatr., lecz nadzoruje funkcjonowanie służby zdrowia, uzgadnia ewakuację, stara się o przydział dodatkowych wozów lub personelu bądź w komp. sanit., bądź w dowództwie pułku dla zasilania poszczególnych punktów opatrunkowych baonowych. W pewnych razach pracuje sam na jednym z punktów opatrunkowych lub też nawet rozwija z posiadanych środków osobny punkt opatr. /np. przy dużej rozciągłości frontu/. -

Ratowniczy
punkt przeciw-
gazowy.

W razie użycia przez nplą środków chemicznych naczelnny lekarz oddziału w porozumieniu z oficerem gazowym rozwija przy jednym z bataljonowych punktów opatrunkowych t.zw. ratowniczy punkt przeciwigazowy, zaopatrzony w odpowiedni materiał i wzmocniony niezaangażowanym personelem sanitarnym oddziału. Na punkt ten kierowani są zagazowani z całego oddziału; zadaniem ratowniczego punktu przeciwigazowego jest udzielenie doraźnej pomocy zagazowanym, zorganizowanie prymitywnego kąpieliska dla zaiperytowanych, o ile to jest możliwe, i następnie segregacja zagazowanych stosownie do stopnia i rodzaju uszkodzenia celem przygotowania do ewakuacji, którą przeprowadza kompania sanitarna dywizji.

Ratowniczy punkt pgaz. powinien być w każdym razie zabezpieczony od skutków walk gazowych, a o ile to jest możliwe, umieszczony w schronie przeciwigazowym. -

Współdziałanie
punktów
opatrunkowych
i personelu
służby zdro-
wia na polu
bitwy.

Obowiązkiem siąsiadujących punktów opatrunkowych jest w razie potrzeby spieszyć sobie nawzajem z pomocą. Lekarze oddziałów odwodowych lub wogóle ugrupowanych bardziej wglęb powinni udzielać pomocy, wystawiać karty ewakuacyjne rannym, którzy przedostali się na tyły z pominięciem własnych punktów opatrunkowych i zawiadamiać o tem zainteresowane oddziały; powinni również przyjąć rannych, pozostawionych przez punkty opatrunkowe oddziałów ozolowych. Lekarze oddziałów, nie biorących bezpośredniego udziału w walce, obowiązani są pomagać służbie zdrowia oddziałów walczących. -

Działalność
służby zdrowia
po bitwie.

Do obowiązków służby zdrowia po bitwie należy nadzór nad uporządkowaniem, assenizacją pola bitwy, nadzór nad zbieraniem i grzebaniem zwłok oraz dezynfekcją. Do wykonania prac tych używa się zwykle oddziałów roboczych, jeńców, ludności cywilnej pod fachowym kierownictwem organów służby zdrowia.

Zaopatrywanie
w materiał
sanitarny.

Normalne zużycie materiału sanitarnego uzupełniają oddziały na podstawie okresowych zapotrzebowań; materiał sanit., otrzymują z pol. składnicy san. w drodze przez stacje zaopatrywania, skąd pobierają go na wozy żywnościowe lub środki transp. sanitarne.

Zaopatrywanie w materiał sanitarny w czasie walki polega na tem, że patrole sanitarne uzupełniają materiał na punkcie opatrunkowym oddziału, lekarz w razie braku materiału otrzymuje go z kompanii sanitarnej dyw. na podstawie doraźnego zapotrzebowania na karcie służbowej.-

---oOo---

Omówiliśmy służbę zdrowia oddziałów piechoty; jest ona podobnie, jak piechota - broń podstawowa - kośćcem, o który opierają się służby zdrowia innych broni. Ze względu jednak na pewien odmienny charakter i sposób użycia tych broni, funkcjonowanie służby zdrowia w nich będzie nieco różne.-

Służba zdrowia
w oddziałach
artylerji.

Na postojach działalność służby zdrowia artylerji niczem się nie różni od służby zdrowia piechoty.

W marszu, wobec znacznej ilości wozów zadanie służby zdrowia jest ułatwione.

W czasie walki służba zdrowia artylerji funkcjonuje nieco odmiennie, niż w piechocie.

Wynika to ze sposobu użycia artylerji. Baterje, rozrzucone oddzielnie, opierają się o służbę zdrowia piechoty, najczęściej bataljonów odwodowych; jeżeli baterje działają dywizjonami, to w walkach przy froncie mniej więcej ustalonym lekarz dywizyjny może utworzyć punkt opatr. w odległości 1 klm. od dyonu. Zwykle noszowi ze wszystkich baterji zgrupowani są przy punkcie opatr., by móc okazać wydatną pomoc w razie częstych w artylerji strat masowych.

W walce ruchowej nie jest celowe rozwijanie dywizyjnych punktów opatrunkowych, gdyż po okazaniu pierwszej pomocy zwykle można będzie ewakuować rannych bezpośrednio przez znajdujące się w pobliżu formacje sanitarne dywizji.

W razie zmasowania artylerji może być utworzony jeden wspólny punkt opatrunkowy. Natomiast w razie zastosowania przez nplę gazów lekarz dyonu z reguły rozwija ratowniczy punkt przeciugazowy bądź dla oddziałów artylerji, bądź też stanowiąc drugą linię pomocy przeciugazowej.

Evakuacja jest ułatwiona, gdyż środki transportowe, nawet samochodowe mogą być użyte prawie zawsze bezpośrednio na punktach cpatr.

Służba zdrowia
w oddziałach
kawalerji.

Służba zdrowia kawalerji na postoju i w czasie marszów nie przedstawia nic osobliwego.

W walce działalność służby zdrowia kawalerji ma zupełnie odrębny charakter.

Kawalerja dywizyjna opiera się zwykle na służbie zdrowia oddziałów, z którymi współdziała.

Co do kawalerji samodzielnej, to o ile jest ona spieszona, działalność służby zdrowia będzie taka, jak w piechocie; natomiast w razie właściwego użycia kawalerji - na zwiadach, zagonach, w osłonie - chodzić będzie głównie o jaknajszybsze zabranie rannych z terenu i przetransportowanie ich do m. postaju lekarza, który nie tworzy właściwie stałych, przywiązanych do miejsca punktów opatr., lecz stanowiąc z wozem sanitarnym ruchomy punkt opatr., przesuwa się wciąż ze swoim oddziałem. Po udzieleniu przez lekarza pomocy, dalszą ewakuację przeprowadza dywizja lub brygada kaw. swymi środkami lub też, jeżeli służba zdrowia nie posiada własnych kawaleryjskich formacji sanitarnych, opiera się ona na formacjach sanitarnych piechoty, ewakuując tam swoich rannych. Przy szybkim posuwaniu się naprzód służba zdrowia tworzy sgrupowania rannych po udzieleniu im pomocy i pozostawieniu przy nich jednego sanitariusza. Dalszą ewakuację przeprowadza szczebel wyższy.

Wobec wielkiej ruchliwości kawalerji i konieczności szybkiej ewakuacji należy wyposażać większe oddziały kawalerji w odpowiednie środki sanitarne transportowe, najlepiej samochody sanitarne.

Służba zdrowia
w wojskach tech-
nicznych i lot-
nictwie.

Co się tyczy służby zdrowia w innych broniach, to w wojskach technicznych, działających zwykle w drobnych oddziałach, opiera się ona na służbie zdrowia piechoty, zaś w lotnictwie związana jest z lotniskiem, gdzie powinien być rozwinięty punkt opatrunkowy, mający do swej dyspozycji samochody sanitarne; dla udzielania pierwszej pomocy służą specjalne skrzynki opatrunkowe w aparatach lotniczych.

Znaczenie oddziałowej służby zdrowia. Na zakończenie parę uwag ogólnych. dotyczących oddziałowej służby zdrowia.

Los rannego zależy w znacznym stopniu od pierwszego opatrunku i od początkowego okresu transportu, stąd też wielka doniosłość oddziałowej służby zdrowia dla wojska. Mając bardzo odpowiedzialne zadanie, działa ona w bardzo trudnych warunkach i posiada szczupłe środki wykonawcze. Oddziałowa służba zdrowia narażona jest ciągle na gwałtowne niespodzianki, szczególnie transportowe, gdyż niezawsze szczebel wyższy będzie mógł w porę interwenjować; lekarz oddziałowy musi wykazać wiele inicjatywy i sprężystości, by nie pozostawić rannych na pastwę losu, lub na łaskę wroga. Ciężkie obowiązki lekarza oddziałowego, któregośmy poznali, pogłębia jeszcze ta okoliczność, że obok życzliwego i troskliwego traktowania rannych i chorych musi on stanowczo przeciwstawić się opuszczeniu oddziału przez swych towarzyszków broni bez dostatecznych powodów, co w warunkach walki sprawia wielkie trudności.

A wreszcie jeżeli mowa o znaczeniu służby zdrowia, to czy ktokolwiek z nas nie zdaje sobie sprawy z tego, jak zgubnie wpływa na stan moralny oddziału i jego bitność niedość sprawna działalność służby zdrowia ?

Dlatego też w wykonywaniu swych odpowiedzialnych zadań służba zdrowia powinna spotkać się z jaknajwiększą i najwydajniejszą pomocą ze strony właściwych dowódców w imię dobrze zrozumianych interesów wojska i powodzenia sprawy wojennej.-

4.- SŁUŻBA ZDROWIA DYWIZJI PIECHOTY.

Omówienie działalności służby zdrowia wielkich jednostek, a więc obszernego tematu w ramach skryptu musi się ograniczyć do podania tylko najważniejszych wiadomości z tej dziedziny, mających praktyczne znaczenie dla pracy w W.S.Woj.

Zadania służby zdrowia dywizji piechoty.

Służba zdrowia wielkich jednostek posiada daleko obszerniejsze zadania, niż służba zdrowia oddziałowa. Do zadań dywizyjnej służby zdrowia należy: przestrzeganie wykonywania przepisów higieny wojskowej i zapobieganie szerzeniu się chorób, szczególnie zakaźnych; kierownictwo, nadzór i kontrola działalności służby zdrowia w obrębie całej dywizji; dalej dywizyjna służba zdrowia uzupełnia i pogłębia pierwszą pomoc, udzieloną przez oddziałową służbę zdrowia, ewakuuje rannych, zagazowanych i chorych do własnych formacji sanitarnych, a następnie w tych formacjach przeprowadza

gruntowniejszą segregację; rannych, zagazowanych i chorych, wymagających dłuższego leczenia, ewakuuje do formacyj sanitarnych armji; na szczeblu dywizji musi być przeprowadzone również leczenie, co prawda w ograniczonych rozmiarach; wreszcie służba zdrowia dywizji uzupełnia materiał sanitarny oddziałowej służby zdrowia.

Szef sanitarny dywizji - prawa obowiązki.

Organem kierowniczym służby zdrowia dywizji jest szeft sanitarny, oficer-lekarz w stopniu podpułkownika lub majora.

Podlega on bezpośrednio pod każdym względem dowódcy dywizji, przed którym jest odpowiedzialny za sprawne funkcjonowanie swej służby. W sprawach, dotyczących technicznej strony służby zdrowia, jest on również odpowiedzialny przed szefem sanitarnym dowództwa wyższego szczebla.

W sprawach operacyjnego użycia służby zdrowia obowiązany jest stosować się do wskazówek, dyrektyw i zarządzeń szefa sztabu dywizji, któremu zasadniczo w drodze przez kwatermistrza przedstawia do aprobaty wnioski, dotyczące użycia, rozwinięcia lub zwinięcia formacyj sanitarnych oraz ewakuacji rannych, zagazowanych i chorych.

Szef sanitarny jest bezpośrednim przełożonym wszystkich formacyj sanitarnych, tak organicznych, jak i przydzielonych na szczeblu dywizji; nadzoruje służbę zdrowia i reguluje jej tok we wszystkich oddziałach i formacjach dywizji, posiadając prawo przeprowadzania w nich fachowej inspekcji w imieniu dowódcy dywizji.

Prowadzi sprawy osobowe wszystkich oficerów lekarzy, dentyków i aptekarzy dywizji oraz sprawy służbowe formacyj sanitarnych.

W razie nieobecności zastępuje go najstarszy stopniem lekarz dywizji.-

Jak widzimy, szef sanit., stawiając wnioski, nie jest całkowicie samodzielny w użyciu służby zdrowia w zakresie operacyjnym; nie trzeba jednak zapominać, że rola szefa sanitarnego dywizji nie polega tylko na referowaniu w sztabie dywizji spraw, dotyczących służby zdrowia, lecz jest daleko szersza, mianowicie szef sanit., jako kierownik służby i przełożony wszystkich formacyj sanitarnych, musi zapewnić prawidłową działalność służby zdrowia w terenie, wcielając w życie swoje wnioski co do użycia służby, aprobowane przez czynniki miarodajne, stosując zarządzenia władz fachowych, wydając poza to własne rozkazy w zakresie posiadanych uprawnień, a w nagłych wypadkach działając w imieniu dowódcy dywizji, względnie szefa sztabu w myśl

ich planów i zamierzeń.-

Nie ulega żadnej wątpliwości, że swoje obowiązki kierownicze szef sanitarny dywizji wypełni należycie i sprawnie przede wszystkim pod warunkiem najściślej i stałej współpracy ze sztabem d.p. i odwrotnie - W razie udzielania szefowi san.przez sztab jaknajwięcej potrzebnych mu wiadomości taktycznych, gdyż działalność służby zdrowia w wysokim stopniu związana jest z warunkami taktycznymi i ich zmianami. Ta ścisła współpraca leży nietylko w interesie szefa sanit., wzgl. służby zdrowia, - potrzebna jest ona również dla dowódcy i sztabu, dla których nie może być obojętny wzajemny wpływ działań wojsk walczących i służb na siebie, a w szczególności to, jak i w jakim stopniu służba zdrowia może wypełnić swoje zadanie.-

Srodki wyko-
nawcze.

Do organicznych środków wykonawczych służby zdrowia dywizji piechoty należą :

- 1/-kompanja sanitarna.
 - 2/-polowa przychodnia dentystyczna,
 - 3/-szpital polowy.
 - 4/-polowa pracownia bakterjologiczno-chemiczna,
 - 5/-polowa kolumna dezynfekcyjno-kapielowa.
- Organizacja tych formacyj podana jest dalej.

Oprócz tego dla wykonania swych zadań dywizyjna służba zdrowia posiada środki dodatkowe /formacje sanitarne i środki transportowe/, przydzielone przez szczebel wyższy.

---oOo---

Przechodząc do omówienia działalności służby zdrowia dywizji piechoty, zastanowimy się krótko nad rolą służby zdrowia w czasie postojów i marszów, w szczególności nad t.zw. "zbiórką chorych".

Służba zdrowia
d.p. podczas
postojów.

Na postojach krótkotrwałych rozkaz decy dyw.,wzgl. zarządzenie szefa sanitarnego, wydane na podstawie dokładnej znajomości położenia dywizji, wyznacza punkty zbiórki chorych w oddziałach - zazwyczaj w m.p. naczelnego lekarza pułku, dla wszystkich formacyj, rozlokowanych w bezpośrednim sąsiedztwie pułku. Organom służb, rozlokowanym dalej od wojsk, należy zawsze zapewnić opiekę lekarską i badanie chorych oraz w razie potrzeby wyznaczyć dla nich osobne punkty zbiórki.

Z punktów zbiórki kompanja sanitarna dywizji ewakuuje chorych własnymi środkami transportowymi wysłanymi tam w ilości, zapotrzebowanej przez oddziały u szefa sanitarnego; z niektórych punktów zbiórki,

szczególnie z punktów, utworzonych dla formacji, posiadających dużo środków transportowych, ewakuacja chorych może być przeprowadzona na krótką odległość staraniem tych formacji.

Przy zbiórce chorych należy dążyć do tego, ażeby :

1/-możliwie wszystkie wozy z chorymi przeszły przez m.p. kompanji sanitarnej dla przeprowadzenia kontroli transportu i

2/-przynajmniej od m.p. kompanji sanitarnej formować transport ewakuacyjny w jednej kolumnie, do której mogłyby dołączać dopływy chorych z punktów zbiórki, rozlokowanych w pobliżu głównej linii ewakuacyjnej, lub też położonych bardziej do tyłu w stosunku do m.p.komp.sanit.

Obok wyszczególnionych już warunków, porządek marszu zapewnia i reguluje odpowiednie wyznaczanie godzin odbierania przez kompanję sanit. chorych na punktach zbiórki. Wyznaczanie godzin zależne jest: od oddalenia punktu zbiórki od m.p. formacji, do której chorzy mają być przewiezieni; od rozlokowania punktu zbiórki w stosunku do głównej linii ewakuacyjnej i możliwości dołączenia dopływu do większego transportu ewakuacyjnego; od czasu spodziewanego wymarszu oddziałów; wreszcie od charakteru formacji, przyjmującej chorych, o ile bowiem wyznaczanie godzin zbiórki może być dowolne, jeżeli chorzy mają być oddani do ustabilizowanego zakładu leczniczego, o tyle musi być ono ściśle dostosowane do terminu odjazdu pociągu sanit. lub wracającego pociągu zaopatrywania, jeżeli chorzy mają być przewiezieni na stację ewakuacyjną.

Podczas dłuższych postojów /ponad 5 dni/ kompanja sanitarna lub szpital polowy rozwija w miejscu, wyznaczonem w części II-ej rozkazu operacyjnego dywizyjna izba chorych na 20 - 30 łózek, w której zatrzymywani są chorzy, rokujący nadzieję zupełnego wyleczenia w ciągu kilku dni. Zbiórka chorych odbywa się w sposób, opisany wyżej, codziennie w jednych i tych samych, ustalonych na czas dłuższy godzinach. Zasadniczo wszyscy chorzy powinni przejść przez dywizyjną izbę chorych, która ma przeprowadzać ich segregację stosownie do wytycznych szefa sanitarnego; wyjątek stanowić może specjalne rozlokowanie punktu zbiórki, utrudniające lub znacznie przedłużające transport.

Przy postojach długotrwałych może być rozwinięty szpital polowy dla leczenia chorych w czasie do 2-ch tygodni, jeżeli sytuacja taktyczna na to pozwala.

Ciężko chorzy ewakuowani są do formacji sanitarnych armji.

Podczas dłuższych postojów należy jaknajintensywniej wykorzystać pracę polowej przychodni dentystycznej, polowej kolumny dezynfekcyjno - kąpielowej i polowej pracowni chemiczno - bakterjologicznej.

Służba zdrowia
d.p. podczas mar-
szów.

Przed rozpoczęciem marszu dywizji służba zdrowia ma za zadanie ewakuować żołnierzy niezdolnych do marszu z oddziałów /z "punktów zbiórki"/ w sposób wyżej opisany. Gdy dywizja ma odbyć marsz zawczasu przewidziany, zwykle wystarcza zbiórka w godzinach uprzednio ustalonych. Natomiast przy marszach niespodziewanych zajdzie często-
kroć potrzeba doraźnego zarządzenia zbiórki, jeżeli godziny odbierania chorych przez kompanję sanitarną nie mogły być wyznaczone ze względu na sytuację taktyczną, jeżeli są one spóźnione lub też wogóle niema pewności, że oddziały zostały już zupełnie odciążone z niezdolnych do marszu. W tym razie szef sanitarny, mając meldunki naczelnych lekarzy oddziałów o ilości niezdolnych do marszu, przeznaczonych do ewakuacji, zarządza zabranie ich przez kompanję sanitarną z punktów zbiórki przynajmniej na godzinę przed odmarszem oddziału i przewiezienie do najbliższego zakładu leczniczego, jeżeli nie było innego rozkazu szczebla wyższego.

W czasie marszów podróźnych dywizyjna służba zdrowia tworzy na osi marszu punkty zborne, które przyjmują z oddziałów niezdolnych do marszu rannych lub chorych. Punkty te organizuje kompanja sanitarna w miejscu, oznaczonem w cz. II-ej rozkazu operacyjnego dywizji, przy pomocy paru lub kilku patroli sanit. i odpowiedniej ilości wozów pod dowództwem doświadczonego podoficera. Punkt zborny powinien być utworzony na około pół godziny przed nadejściem czoła kolumny marszowej, a może być zwinięty najwcześniej w pół godziny po przejściu ostatniego elementu kolumny.

Rozmieszczenie punktów zbornych - zwykle co 10 - 15 km. marszu; zresztą jest to zależne od długości i charakteru marszu, układu dróg, wielkości kolumn, wyznaczenia nowego m.p. kompanji sanitarnej, jej marszruty i t.p.

Niezależnie od tworzenia punktów zbornych na głównej osi marszu, szef sanitarny może nakazać przydzielenie pewnej ilości wozów kompanji sanitarnej do dyspozycji organów służby zdrowia mniejszych kolumn marszowych.

Dowódca kompanii sanitarnej musi ściśle określić sposób ewakuowania niezdolnych do marszu z punktów zbornych i z poszczególnych kolumn na podstawie wytycznych szefa sanitarnego dywizji, jak również uregulować łączność pomiędzy rozrzuconymi wozami i dokładnie oznaczyć miejsce gdzie mają one dołączyć do kompanii po wypełnieniu swego zadania. W każdym razie należy dążyć do wyznaczenia takiego punktu zbornego, któryby mógł skupiać gros niezdolnych do marszu ze wszystkich kolumn.-

W marszach ubezpieczonych, w pobliżu nieprzyjaciela, wobec nie tylko potrzeb marszowych, ale i konieczności szybkiej interwencji służby zdrowia w razie walki, przydziela się zwykle jeden pluton sanitarny dla obsługi głównej kolumny marszowej, a nawet drugi pluton dla obsługi kolumny bocznej, jeżeli jest ona znacznie oddalona i obciążona poważnymi zadaniami; pluton w kolumnie głównej maszeruje za ogonem straży przedniej lub za czołowym oddziałem sił głównych, w kolumnie bocznej - na ogonie kolumny.

Na drodze marszu pluton, posuwając się w kolumnie marszowej, tworzy częścią swych środków punkty zborne w sposób wyżej opisany. Niedostatecznie wyjaśniona sytuacja taktyczna, możliwości działań nieprzyjaciela podczas marszu niejednokrotnie pozwolą na wyznaczenie w rozkazie operacyjnym dywizji zgóry zaledwie najbliższego punktu zbornego; w większości wypadków rozmieszczenie dalszych punktów zbarnych można będzie podać rozkazami późniejszymi po osiągnięciu pewnych etapów marszu.

Wyznaczając punkty zborne w marszach ubezpieczonych, należy wziąć pod uwagę tę okoliczność, że w razie potrzeby pluton sanitarny powinien rozwinąć dywizyjny punkt opatrunkowy; w tem obliczeniu należy również zapewnić ewakuację z kolumny bocznej na pluton, względnie utworzony przez niego punkt zborny na drodze marszu kolumny głównej.

Służba zdrowia
d.p.w walce.

Z kolei rozpatrzmy działalność służby zdrowia d.p. w walce i to bardziej szczegółowo, gdyż tu najwydatniej zasnacza się cechy charakterystyczne kierownictwa i formacji sanitarnych.

Plan ewakuacji
rannych i ob-
ranych.

W przewidywaniu bitwy szef sanitarny opracowuje plan ewakuacji rannych i chorvch dywizji na podstawie :

a/- szczegółowych informacji od dowódcy d.p. szefa sztabu* względnie od kwatermistrza o warunkach w jakich będzie prowadzona walka; informacje te potrzebne są szefowi sanit. dla przeprowadzenia prawidłowej kalkulacji strat oraz podziału i wystarczalność środków.

b/- części II-ej rozkazu operacyjnego szczebla wyższego, gdzie podane są : rozmieszczenie stacji ewakuacyjnej, przydział dodatkowych środków dla d.p. i dane co do zaopatrywania w materiał sanitarny;

c/- instrukcji technicznej szefa sanit. szczebla wyższego, która normuje działalność służby zdrowia w myśl jednolitej doktryny tak, by wszystkie formacje sanitarne tworzyły jednolity łańcuch o ściśle ze sobą połączonych ogniwach.

Ponadto do sporządzenia planu potrzebna jest szefowi sanitarnemu dokładna znajomość terenu ze względu na wybór linii ewakuacyjnej i rozmieszczenie formacji sanitarnych. Z warunkami terenowymi szef sanit. zaznajamia się na podstawie informacji od kwatermistrza, badania map i osobistego rozpoznania terenu w każdym wypadku, o ile to jest tylko możliwe.-

Wnioski do rozkazu operacyjnego.

Plan ewakuacji oraz elementy aktualnej sytuacji taktycznej, wytworzonej w rozwoju akcji, są podstawą do wniosków szefa sanitarnego do punktu "Służba zdrowia" w części II-ej ogólnego rozkazu operacyjnego.

Treść i układ punktu "Służba zdrowia" podaje vademecum.

Instrukcja techniczna szefa sanit.

Na podstawie planu ewakuacji i w rozwinięciu pkt. "Służba zdrowia" części II-rozkazu oper. dywizji szef sanit. wydaje własną instrukcję techniczną dla naczelników lekarzy oddziałów i dowódców /komend./ formacji sanit., dotyczącą fachowych wymagań przy użyciu służby zdrowia dywizji i regulującą szczegółowo zakres działania wszystkich organów tej służby.

Instrukcja ta zasadniczo opracowywana jest codziennie i jest rozkazem szefa sanitarnego dla organów służby zdrowia, które nie otrzymują rozkazu operacyjnego dywizji.-

M.p.szefa sanit.w czasie bitwy.

Doniosłe znaczenie dla sprawnego kierowania działalnością służby zdrowia ma zachowanie się i miejsce postoju szefa sanit. w czasie samej bitwy. Jak powiedzieliśmy wyżej, szef sanitarny musi zapewnić prawidłową działalność służby zdrowia w terenie, powinien więc znajdować się tam, gdzie jako kierownik służby zdrowia i przełożony formacji sanit. będzie miał wpływ na działalność służby, tak wrażliwej i czułej na zmiany sytuacji taktycznej. Takim miejscem w czasie bitwy

jest przede wszystkim miejsce postoju dowódcy d.p., t.j. sztab ścisły, gdzie szef sanitarny może otrzymać szybko informacje o sytuacji taktycznej, wydać niezwłocznie odpowiednie zarządzenia lub uzyskać pomoc ze strony dowództwa linowego. Rola szefa sanit. w czasie bitwy uzasadnia ponad wszelką wątpliwość konieczność utrzymywania przez szefa sanit. ścisłej łączności z podwładnymi organami służby. Posiadany motocykl z koszem ułatwi mu wykonanie tego zadania.

Kompanja sanitarna.
Organizacja.

Przejdziemy teraz do omówienia działalności formacji sanitarnych d.p. w czasie walki. Pierwszą formacją, którą napotykamy przy posuwaniu się od frontu ku tyłowi, jest kompania sanitarna d.p.

Składa się ona z :

- 1/-dowódcy,
- 2/-pocztu dowódcy,
- 3/-drużyny administracyjnej,
- 4/-trzech plutonów sanit., mogących tworzyć punkty opatr.,
- 5/-plutonu przeciwigazowego, wyposażonego w wykwalifikowany personel i specjalny materjał dla uruchomienia ratowniczego punktu przeciwigazowego.

Najważniejsze szczegóły organizacyjne tych części składowych kompanii sanit. są następujące :

W poczcie dowódcy znajduje się wykwalifikowany chirurg, który pracuje przy plutonach sanit., nadając im charakter głównego punktu opatrunkowego.

W składzie każdego z trzech plutonów sanit. znajduje się dowódca plutonu /oficer lekarz/, 12 patroli sanit., 10 wozów do transportu rannych, 1 kuchnia polowa.

Pluton przeciwigazowy posiada oprócz dowódcy /oficera-lekarza/ jeszcze jednego oficera /specjalistę przeciwigazowego/, 8 patroli sanit., 1 patrol dezynfekcyjny, 2 aparaty kąpielowe, 10 wozów do transportu zagazowanych, 1 kuchnię polową.

Każdy z plutonów może pracować do pewnego stopnia samodzielnie.

Zdolność transportowa komp.sanit. = 80 leżących lub 200 siedzących jednorazowo, przy wielokrotnych zaś obrotach wozów zdolność transportowa komp.sanit. wzrasta kilkakrotnie; ilość obrotów zależy jest od długości jednego obrotu oraz jakości dróg i szybkości posuwania się wozów.

Działalność komp. sanit. dywizji, kompania sanitarna spełnia, tworząc główny punkt w walce. Zadania swe, stanowiące gros zadań służby zdrowia opatrunkowy, a w razie potrzeby pośrednie ogniwa służby zdrowia pomiędzy oddziałowymi punktami opatrunkowymi, a głównym punktem opatrunkowym, t.j. wysunięte punkty opatrunkowe i stacje wozów.-

Główny punkt opatrunkowy. Główny punkt opatrunkowy dywizji /g.p.o./ musi być punktem węzłowym przez który przechodzą wszyscy ranni, zagazowani i chorzy dywizji, a więc warunek ten określa już z góry w pewnym stopniu rozmieszczenie i odległość głównego punktu opatrunkowego od linii frontu.-

Wybór miejsca na główny punkt opatrunkowy. Ważne praktyczne znaczenie ma wybór miejsca na rozwinięcie g.p.o. Jakże czynniki wpływają na wybór miejsca? Zasadniczo będą one podobne do tych, które warunkują rozwinięcie oddziałowych punktów opatrunkowych, tylko w przystosowaniu do zadań dywizji i terenu jej działania.-

A więc w pierwszym rzędzie będą to względy ogólne, jak np. szerokość pasa działania dywizji i rozmieszczenie oddziałowych punktów opatrunkowych, które już poniekąd określa rolę poszczególnych odcinków w walce, wskazując kierunek prądu ewakuacyjnego i temsamem wpływa na rozmieszczenie g.p.o.

Dalej względy bezpieczeństwa są dla zapewnienia spokojnej, zrównoważonej pracy koniecznym czynnikiem przy wyborze miejsca. Oczywiście, nie będziemy mogli zapewnić g.p.o. bezpieczeństwa bezwzględnego przed ogniem artylerji nieprzyjaciela, jak również przed bombardowaniem powietrznym; przez odpowiednie jednak ukrycie i unikanie sąsiedztwa pozycji artyl. możemy zapewnić bezpieczeństwo względne, nie narażając g.p.o. na ostrzeliwanie ogniem skoncentrowanym. Naturalnie, g.p.o. w każdym razie powinno znajdować się poza strefą działania ognia c.k.m.

Nie wymaga specjalnego umotywowania to, że teren, a mianowicie charakter, ilość, jakość i kierunek dróg, prowadzących od frontu do tyłu, będzie jednym z najważniejszych czynników przy wyborze miejsca na g.p.o., który musi ewakuować oddz. punkty opatrunkowe i uchwycić wszystkie prądy ewakuacyjne z oddziałów dywizji.

Przeciętnie w naszych warunkach odległość g.p.o. od linii frontu powinna wynosić 5 - 8 km.

Dalej w wyborze miejsca na g.p.o. odgrywają ważną rolę względy gospodarcze i sanitarno-hygieniczne, przede wszystkim obecność odpowiednich pomieszczeń i obfitość wody. Względy te braliśmy również pod uwagę przy rozmieszczeniu oddz. punktu opatrunkowego, nie przypisywaliśmy im jednak

tak wielkiego znaczenia, jak w stosunku do g.p.o., na którym zakres czynności daleko obszerniejszy oraz znaczny ruch rannych wymagają większej przestrzeni i wygody.-

Pomieszczenia dla gł. pkt. opatr.

Ażeby zrozumieć, jakie naogół pomieszczenia potrzebne są dla g.p.o., musimy krótko zastanowić się nad czynnościami g.p.o., jakie ma on wykonywać w czasie walki. Na g.p.o. przybywają ranni różnych kategorii, a więc: ciężko ranni, chorzy, zagazowani; w stosunku do każdej z tych kategorii zakres czynności będzie różny; należy tych rannych i zagazowanych posegregować, udzielić im odpowiedniej pomocy, częstość wydać im posiłek, poczem załadować na środki transportowe celem dalszej ewakuacji.

Widzimy więc, że dla tych czynności, szczególnie najważniejszych, potrzeba będzie kilkunastu obszernych, a w dodatku widnych i czystych lokali; w warunkach polowych nie zawsze się je znajdzie. Najodpowiedniejszymi kompleksami budynków na rozmieszczenie g.p.o. są: dwory, szkoły, fabryki i t.p.

Należy przeprowadzić podział pomieszczeń na trzy oddziały, a mianowicie: lokale dla ciężko i średnio rannych i chorych, lokale dla lekko rannych i lekko chorych /punkt opatrunk. dla lekko rannych/ oraz lokale dla zagazowanych /ratowniczy punkt przeciugazowy/.

W każdym dziale uwzględnić: część pomieszczeń dla oczekujących na segregację i udzielenie pomocy, część - dla przeprowadzenia czynności lekarskich oraz część - dla oczekujących na dalszy transport.-

Dojazd do g.p.o.

Obok wyboru odpowiednich pomieszczeń i stosownego ich podziału nieodzownym warunkiem sprawnego funkcjonowania g.p.o. jest dogodny dostęp do niego środków transportowych, t.j. osobne pętle drogowe dla środków transportujących z oddziałowego pkt. opatrunkowego i osobne dla środków ewakuujących rannych z g.p.o. dalej na tyły; oprócz tego należy pamiętać, by na wypadek ucieki przez chłapy gazów parzących /iperyt/ posiadać osobną pętlę drogową dla transportu zaiperytowanych, ze względu na potrzebę izolacji i dezynfekcji wozów.-

Działalność g.p.o.

Rozpatrując działalność g.p.o. z punktu widzenia trzech zasadniczych czynności, t.j. ewakuacji, segregacji i leczenia, musimy stwierdzić, że g.p.o. stoi pod znakiem ewakuacji, która odgrywa dominującą rolę wśród innych czynności; segregacja jest przeprowadzana o wiele dokładniej, niż na oddziałowym punkcie opatrunkowym, nie jest jednak zasadniczą, gdyż odbywa się przeważnie na podstawie ogólnego wyglądu rannego /chorego/ oraz karty ewakuacyjnej;

wreszcie na g.p.o. spotykamy i leczenie, oprawda w zakresie szcztatkowym, mienowicie zabiegi w stosunku do umierajacych.

Segregacja. Rannych i chorych na g.p.o. segreguje sie na:

1/- zupełnie niezdolnych do transportu - umierajacych
ktorych pozostawia sie na g.p.o. / $\pm$ 1% ewakuowanych na g.p.o.

2/- niezdolnych do transportu /7 - 9% ogolu ewakuowanych/
ale wymagajacych rownoczesnie powaznego zabiegu lekarskiego,
mozliwie szybko przeprowadzonego; sa to przypadki 1-ej na-
glosci, ktore nalezy skierowac do szpitala polowego ;

3/- zdolnych do transportu /90 - 92% ogolu ewakuowanych/
ktorych ewakuuje sie na stacje ewakuacyjna, badz lezaco, badz
siedzaco /naogol 1/3 lezaco i 2/3 siedzaco/;

4/- zagazowanych- ktorych zaleznie od charakteru i stopnia
uszkodzenia oraz zdolnosci do transportu nalezy ewakuowac do
szpitala polowego; stacji ewakuacyjnej lub punktu zborego
/centrum/ dla zagazowanych.

Jeżeli jest mozliwosc leczenia lekko rannych, zaga-
zowanych i chorych w obrebie W.J. w specjalnie do tego celu
przeznaczonym szpitalu, segregacja uwzglednic musi osobno
tych rannych i chorych, ktorzy maja byc skierowani do takie-
go szpitala.

Oprócz tego przy segregacji oznaczane sa przypadki
chorob zakaźnych; ze wzgledu na potrzebe izolacji, oraz przy-
padki samouszkodzen.-

Ewakuacja.

Co sie tycoz ewakuacji, to zadaniem kompanji sani-
tarnej jest dostarczenie rannych, zagazowanych i chorych
wlasnymi srodkami transportowymi z oddzialowych punktow opa-
trunkowych na g.p.o. i za to dowodca kompanji ponosi calko-
wita odpowiedzialnosc. Zarowno zarzadzenia szefa sanit.d.p.,
jak i wykonanie ich przez kompanje sanit. powinny zmierzac
do tego, by ewakuacja odbywala sie sprawnie i szybko; by
ciężko ranni mogli byc operowani przez wykwalifikowanych
chirurgow w szpitalu polowym najpóźniej przed uplywem 12 - 24
godzin od chwili zranienia; inni zaś ranni w tym czasie mogli
byc odwiezieni na stacje ewakuacyjna.

Wykonanie ewakuacji z g.p.o. do organow szczebla wyż-
szego stanowi odstepstwo od zasad ogolnych; w mysli ktorych
ewakuacja ta powinna nalezec do obowiazkow armji /grupy ope-
racyjnej/; jako szczebla wyzszej sluzby. W rzeczywistosci
jednak ewakuacje z g.p.o. dalej na tyly przeprowadza dywizyj-
na sluzba zdrowia /kompanja sanitarna/, i to z reguly przy
pomocy przydzielonych dodatkowo w tym celu srodkow transpor-
towych, gdyz jej srodki organiczne wyjatkowo tylko moga oka-

zać się wystarczającymi. Przy ewakuacji kompanja sanitarna uwzględnia przede wszystkim porządek pilności transportu różnych kategorii rannych, zagazowanych i chorych.

Zasadniczo z g.p.o. na tyły ewakuacja odbywać się powinna tylko przy użyciu środków transportowych, w niektórych jednak wypadkach w razie wielkiego napływu rannych, bliskich odległości i potrzeby śpiesznej ewakuacji można będzie część lekko rannych i chorych skierować na tyły marszem pieszym.

Czynności
lekarские
na g.p.o.

Zakres czynności fachowo-lekarskich na g.p.o. jest wprawdzie szerszy, niż na oddziałowych punktach opatrunkowych, ogranicza się jednak do zabiegów niezbędnych dla umożliwienia dalszego transportu. Będą to naogół: kontrolowanie, poprawianie opatrunków, ewentualnie nakładanie świeżych; w szczególnych wypadkach t.zw. toaleta rany, t.j. jej oczyszczenie; podwiązanie krwawiących naczyń /z reguły/, amputacje, wreszcie jedna z najważniejszych czynności, mianowicie prawidłowe unieruchomienie złamanych kończyn na tyle trwałe, by nie wymagało zmiany opatrunku aż do szpitala ewakuacyjnego.

Punkt opatrunkowy
dla lekko rannych.

Wspomnieliśmy już parokrotnie o traktowaniu na g.p.o. lekko rannych. Ich stan psychiczny, a z drugiej strony rodzaj stosowanej względem nich pomocy na g.p.o. różni się znacznie od nastroju i traktowania ciężko rannych; stwarza to potrzebę wyznaczania dla lekko rannych osobnych pomieszczeń z dala od ciężko rannych i zorganizowania punktu opatrunkowego dla lekko rannych przy pomocy plutonu sanitarnego lub też personelu, przydzielonego specjalnie przez szefa sanitarnego d.p./n.p.z oddziałów, nie zaangażowanych w walce/. Lekko ranni po poprawieniu opatrunków, napojeniu i nakarmieniu jaknaj- szybciej zostają ewakuowani w tył o ile możności środkami transportowymi, dostarczonemi przez dowództwo dywizji /kol. samoch. i tab.konne/.

Ratowniczy
punkt prze-
ciwgazowy.

Specjalnego omówienia wymaga postępowanie na g.p.o. z zagazowanymi. Jeżeli kompanja sanitarna rozwija punkt opatrunkowy, pluton przeciwigazowy w przewidywaniu użycia przez nplę gazów tworzy ratowniczy punkt przeciwigazowy który powinien mieć osobne pomieszczenia dla porażonych gazami duszającymi, drażniącymi i trującymi, osobne zaś dla oparzonych iperytem; względem tych ostatnich zwłaszcza czynności punktu ratowniczego mają zasadnicze znaczenie, gdyż organizuje on kąpielisko własnymi środkami, lub przy pomocy kolumny dezynfekcyjno-kąpielowej i przeprowadza kąpiel zaiperytowanych oraz o ile możności odfekowanie wszystkich przedmiotów, znajdujących się na nich lub przy nich. Punkt ratowniczy powinien więc dokonać ostatecznego oczyszczenia zaiperytowanych i umożliwić

traktowanie ich nadal jak zwykłych rannych, bez stosowania specjalnych metod izolacyjnych.

W szczególnych warunkach taktycznych, jeżeli chodzi o podsuniecie ratownictwa przeciwigazowego naprzód, lub jeżeli pewien odcinek frontu jest specjalnie zagrożony ewentualnym użyciem przez npla gazów, ratowniczy punkt przeciwigazowy może być zorganizowany przy wysuniętym punkcie opatrunkowym, obsługującym dany odcinek. W razie konieczności zorganizowania dwóch punktów ratowniczych, pluton sanitarny może być podzielony, pracując w jednym miejscu przy pomocy aparatów polowej kolumny dezynfekcyjno-kąpielowej, w drugim - przy pomocy swoich aparatów kąpielowych, oczywiście z pominięciem dezynfekcji.

Czas rozwijania ratowniczego punktu przeciwigazowego, do chwili rozpoczęcia jego działalności, wynosi około 1½ godziny.

Ratowniczy punkt przeciwigazowy w składzie plutonu przeciwigazowego i polowej kolumny dezynfekcyjnej może wykapać około 100 ludzi na godzinę. O ile jednocześnie z kąpielą przeprowadzana jest dezynfekcja, to wydajność ta spada co najmniej do połowy.

Ponieważ dezynfekcja przedmiotów zaiperytowanych, a przede wszystkim bielizny i ubrania trwa znacznie dłużej od kąpieli, więc odkażenie to może być przeprowadzone na ratowniczym punkcie przeciwigazowym w razie stosunkowo małej ilości zaiperytowań; przy masowych zaiperytowaniach bielizna, ubranie i przedmioty wykwapowania powinny być ładowane do szczelnie zamkniętych worków i odsyłane na tyły w celu odkażenia w odpowiednio urządzonych i wydajnych zakładach dezynfekcyjnych. W takich wypadkach na ratowniczym punkcie przeciwigazowym powinna być wydana wykapanym czysta bielizna i ubranie z zapasów, dostarczonych szybko przez szczebel wyższy.

Przejdziemy obecnie do dalszych ogniw służby zdrowia, które tworzy kompania sanitarna w walce.

Wysunięty
punkt opa-
trunkowy.

Wysunięty punkt opatrunkowy już w samej nazwie nosi charakterystyczne cechy swego przeznaczenia, mianowicie znajduje się w porównaniu do g.p.o. bliżej oddziałów dywizji, będąc niejako ekspozyturą g.p.o. Należy zaznaczyć, że rozwiniecie wysuniętego punktu opatrunkowego nie jest w walce regułą, stosuje się natomiast zawsze w warunkach specjalnych. Są to np.:

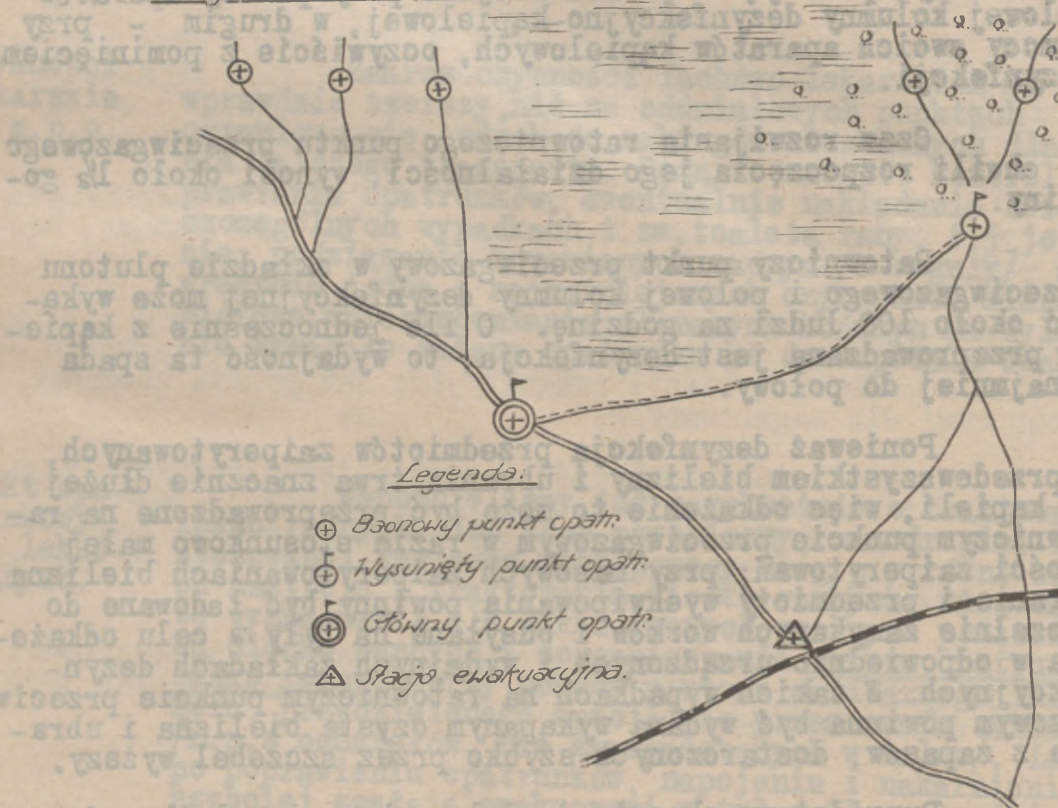
1/- konfiguracja terenu i układ dróg wymagających rozmieszczenia g.p.o. dla całej dywizji zbyt daleko od frontu, a więc potrzeba wysunięcia etapu pomocy lekarskiej naprzód przy długim lub uciążliwym transporcie.

2/- znaczna szerokość pasa działania dywizji, uciążliwość długiego transportu ze skrzydeł odcinka;

3/- działania części dywizji, jako oddziału wydzielonego;

4/- działania części dywizji na mniej ważnym odcinku, potrzeba ześrodkowania wysiłku ewakuacyjnego na odcinku ważniejszym.

Przykład rozwinięcia wysuniętego punktu opatrunkowego.



Najczęściej kompanja sanitarna tworzy jeden wysunięty punkt opatrunkowy; ze względu na konieczność pozostawienia na g.p.o. jaknajwiększej ilości personelu lekarskiego dla wykonania różnorodnych zadań, utworzenie dwóch wysuniętych punktów opatrunkowych musi być umotywowane zupełnie wyjątkowymi okolicznościami.

W wyborze miejsca dla rozwinięcia wysuniętego punktu opatr. powodujemy się temi samymi względami, jak przy rozwijaniu g.p.o., a więc przede wszystkim uwzględniamy bezpieczeństwo, konieczność obsłużenia dróg ewakuacyjnych na danym odcinku i warunki pomieszczenia.

Zwykła odległość wysuniętego punktu opatr. od oddziałowych punktów opatrunkowych wynosi 2 - 3 km.

W tych warunkach czynności wysuniętego punktu opatrunkowego odbywać się mogą spokojniej, niż na oddziałowym punkcie opatrunkowym, tembardziej, że na wysuniętym punkcie

opatrunkowym będziemy mieli więcej personelu, normalnie bowiem tworzy go jeden pluton sanitarny. Jednak zakres czynności lekarskich niewiele się różni od czynności lekarza batalionu - główna uwaga będzie zwrócona na jaknajszyszą ewakuację oddz. punktów opatr. przy pomocy patroli i wozów i na przygotowanie rannych, zagażowanych i chorych do transportu.

Jeżeli więc wysunięty punkt opatrunkowy ewakuuje do g.p.o., dominują na nim zadania transportowe; mogą się jednak zdarzyć wypadki, że względy terenowe, a przede wszystkim układ dróg nie pozwoli lub znacznie utrudni ewakuację z wys. punktu opatr. wprost na g.p.o.; wtedy należy taki wysunięty punkt opatrunkowy usamodzielnic, polecając mu spełniać czynności g.p.o. i odpowiednio wyposażając go w środki.

W przytoczonym wyżej przykładzie zaszedłby taki wypadek, gdyby droga, oznaczona linią przerywaną, nie istniała.

Stacje wozów.

Z kolei omówimy tworzone przez komp. sanit./g.p.o. lub wysunięty punkt opatr./ stacje wozów, stanowiące w łańcuchu ewakuacyjnym niezwykle cenne ogniwo transportowe. Są to jaknajdalej w kierunku frontu wysunięte zgrupowania wozów, wzgl. nawet samochodów sanitarnych, będących w dyspozycji kompanii sanitarnej, dla ułatwienia przeprowadzenia ewakuacji oddziałowych punktów opatrunkowych. Jeżeli środki transportowe, z powodu warunków terenowych lub warunków walki, nie będą mogły być podsunięte aż do samych oddziałowych punktów opatr., to stacje wozów tworzy się zwykle w pobliżu nich w miejscu zakrytem, dla paru lub kilku baonowych punktów opatrunkowych.

W skład stacji wozów pod dtwem doświadczanego podoficera sanit. wchodzi patrol sanit. z noszami i wózkami do noszy oraz wozy /samoch./ sanit. w ilości, określonej szczegółową instrukcją szefa sanit. dywizji. Czynności stacji wozów polegają na przenoszeniu przez patrole sanit. i przewożeniu na wózkach do noszy rannych, zagażowanych i chorych z oddziału p. opatr., załadunku ich na wozy i odtransportowaniu na wys. p. opatr. lub g.p.o.; stacje wozów służą również za punkt zbiórki dla lekko rannych, zagażowanych i chorych, mogących maszerować; stąd są oni odesyłani na g.p.o. lub wys. punkt opatr. oddzielnymi grupami pod komendą najstarszego stopniem lub przy wozach sanitarnych.

Wskazane jest rozmieszczenie nieopodal stacji pewnej rezerwy wozów w celu automatycznej zamiany wozów, ewakuujących rannych, podtrzymania stałego składu stacji wozów i zapewnienia tym sposobem ciągłości ewakuacji.

Bardzo często wyznaczeniem miejsca lub szczegółami pracy na stacjach wozów będzie mógł się zająć naczelnny lekarz oddziału, który właśnie ma nadzorować działalność baon. punktu opatr. i dbać o dostarczenie środków transportowych; należy jednak pamiętać, że jakkolwiek współpraca naczelnego lekarza oddziału na stacji wozów jest b. pożądana, jednak wymaga porozumienia z doc. komp. sanit., który jest odpowiedzial-

ny na ewakuację i dysponuje wyłącznie środkami stacji wozów, uziakając w myśl planu i wskazówek szefa sanit.d.p., obejmujących całokształt służby zdrowia dywizji.

Doniesienie tworzenia stacji wozów jest oczywiste, gdyż w naszych warunkach zagadnienie transportu wybita się w działalności komp.sanit. na plan pierwszy; b. często więc ograniczamy się tylko do utworzenia stacji wozów zaniasz wys.punktu opatr., rezerwując sobie personel lekarski dla czynności na g.p.o.-

Przesunięcia
g.p.o. i wys.
punkt.opatr.

Na zakończenie działalności komp.sanit. w walce znajominy się jeszcze z bardzo ważnym praktycznie zagadnieniem przesunięcia g.p.o. i wys.p.opatr.

Niegół przesunięcie jakiegokolwiek formacji odbędzie się tam łatwiej i bezboleśniej dla obsługiwanych przez nią oddziałów, im mniej czasu trzeba będzie zużyć na zwinięcie, przemarsz i rozwinięcie na nowym miejscu. Stąd wynika wniosek, że dla wykonania swego zadania formacje ciętsze wymagają dłuższego zainstalowania się na jednym miejscu. To też wgląd ten należy zawsze mieć na uwadze przy planowaniu rozmieszczaniu g.p.o., potrzebującego na rozwinięcie 3 do 4 godzin, na zwinięcie 2 godziny i mniej więcej tyleż na przemarsz, co razem wyniesie 6 godzin; zainstalowanie więc g.p.o. na jednym miejscu w normalnych warunkach walki powinno być obliczone przynajmniej na 1 dobę; wysunięty punkt opatr. może być przesunięty na nowe miejsce parę razy w ciągu doby.

Ogólną zasadą przy przesuwaniu g.p.o. i wys.p.opatr. w ataku, przy posuwaniu się naprzód, jest możliwość rozwinięcia wys.p.opatr. w g.p.o., zaś w odwrocie - możliwość zamiany g.p.o. na wys.p.opatr. Da się to osiągnąć przez odpowiednie rozmieszczenie punktów opatrunkowych.

Przesunięcia wys.p.opatr. nie nastroczają większych trudności, gdyż prawie zawsze znajdzie się dość czasu na wykonanie tych czynności; odbywają się one na rozkaz szefa sanit.dyw., wgl.samodzielnie przez dow. plutonu sanit., jednak zawsze z zawiadomieniem dow. odesinka obsługiwanego, dow. komp.sanit. i szefa sanit.

Przesunięcia g.p.o. powinny być przewidziane na wiele godzin naprzód.

Odbywa się to w ten sposób, że przy posuwaniu się naprzód komp.sanit. przesuwa stopniowo poszczególne plutony g.p.o., wględnie jego części na nowe miejsce, pozostawiając na starym miejscu pluton lub drużynę dla ewentualnego przeprowadzenia ewakuacji rannych. Jeżeli już funkcjonował wys.p.opatr., powinien on przyjąć rolę g.p.o. do czasu ostatecznego zainstalowania się g.p.o. na nowym miejscu.

Przy odwrocie planowym g.p.o. zwykle będzie miał czas odesłać rannych na tyły i zwinawszy się odejść na nowe miejsce.

dywizji charakterystyczne cechy giętkości i przystosowania do manewru, zależnie od warunków walki.-

Omówienie organizacji i działalności kompanii sanitarniej wykazało stosunkowo szczupłe wyposażenie w personel lekarski tej głównej i podstawowej formacji dywizyjnej służby zdrowia; ta okoliczność zmusza nas do zastosowania ekonomii sił dla podłożenia różnorodnej pracy na g.p.o. W tym celu:

a/- Należy unikać tworzenia 2 wysuniętych punktów opatr., których działalność polega częściej raczej na troskach transportowych, niż na udzielaniu poważniejszej pomocy lekarskiej. Oto jak ujmuje tę sprawę regulamin niemiecki /F.u.G. część II. rozdział XVII. pkt. G. "Oddziały sanit."/:

"Kompanie sanitarna dzieli się tylko w razie koniecznej potrzeby; ponieważ jej wydajność stosunkowo znacznie zmniejsza się przy użyciu plutonami. Głównym celem podzielności nie jest oddzielne użycie plutonów, lecz stopniowe rozwijanie plutonami głównego punktu opatrunkowego."

b/- Do pracy na g.p.o. powinien być pociągany przez szefa sanit. dyw. w razie potrzeby i o ile to jest możliwe personel lekarski oddziałów, nie zaangażowany bezpośrednio w walkę; będą to najczęściej lekarze artylerji, lekarz kwatery głównej i t.p., którzy nawet dorywczo pracą w czasie silniejszych walk mogą wydatnie zasilać działalność g.p.o.-

Polowa przy-
chodnia
dentystycz-
na.

Po omówieniu komp. sanit. pare słów poświęćmy polowej przychodni dentystycznej, która zwykle pracuje przy kompanji. Właściwa jej działalność, t.j. udzielanie pomocy dentystycznej ambulatoryjnie lub w czasie objazdów oddziałów dywizji możliwa jest oczywiście w czasie dłuższych postojów i w czasie walk na froncie ustalonym. W walkach ruchowych personel przychodni dentystycznej używa się do czynności pomocniczych na g.p.o., w szczególności udziela on pomocy rannym z uszkodzeniami szczęk i zębów.-

Szpital po-
lowy.
Zadania.

Następna organiczna formacja sanit. dywizji, t.j. szpital polowy, przeznaczona jest na przyjęcie rannych, zagazowanych i chorych, niezdolnych do transportu, udzielenie im pomocy lekarskiej, przeprowadzenie u t.zw. rannych pierwszej nagłości zabiegu operacyjnego i leczenie ich w ciągu ± 10 dni, t.j. do czasu odzyskania zdolności do transportu.

Oprócz tego normalnego zadania szpital polowy d.p. może na specjalne polecenie szczebla wyższego przyjmować i leczyć lekko rannych i lekko chorych w ciągu 2 tygodni; co zdążyć się może tylko przy froncie ustalonym i małych stratach.-

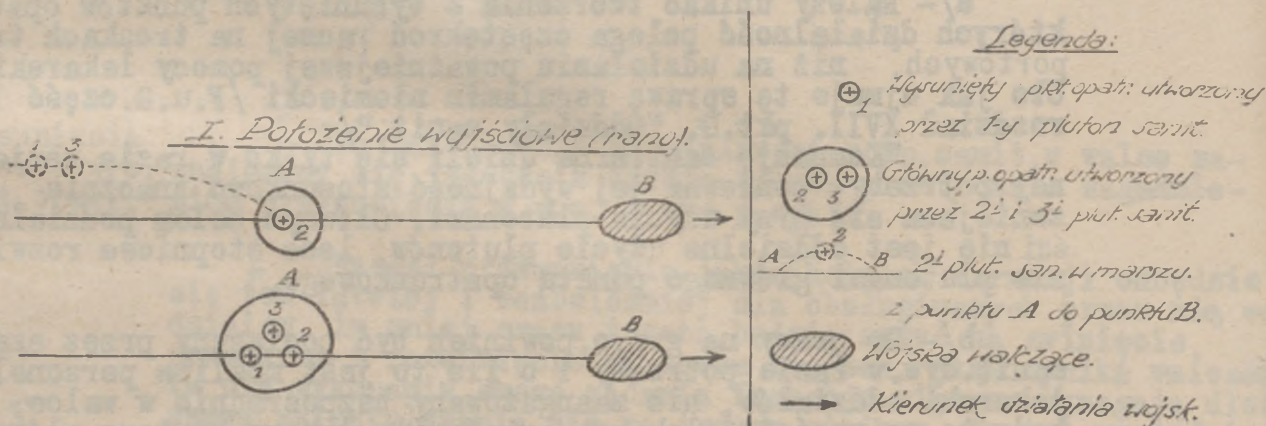
Organizacja
szpitala
polowego.

W skład szpitala polowego wchodzi: komendant, poczet komendanta, apteka, funkcyjni, pluton administracyjny i 3 sekcje szpitalne po 40 łóżek każda.

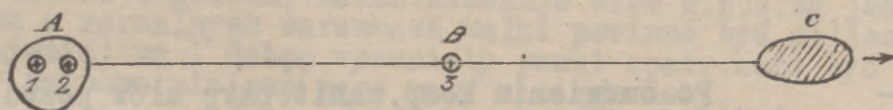
pozostawiając na dawnym miejscu jeden pluton, jako wysunięty punkt opatrunkowy.

Tu więc przy odwrócie zachodzi czynność wprost przeciwna, jak przy posuwaniu się naprzód: tu odbywa się osłabienie g.p.o. i przejście w wysunięty punkt opatrunkowy, tam naodwrot, odbywa się stopniowe wzmacnianie wysuniętego punktu opatr., aż wreszcie zamieni się on na g.p.o.

Szemat przesuwania komp. sanit. d.p. w walce ruchowej.

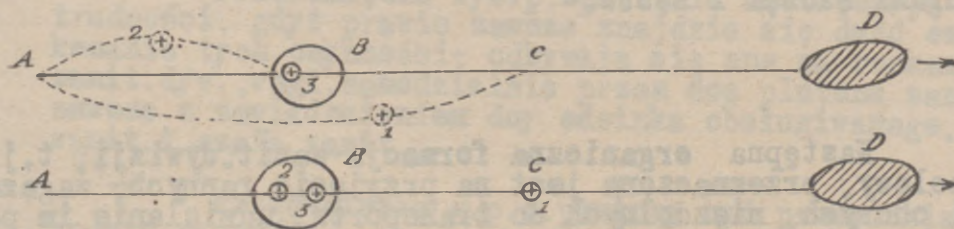


II. Położenie przy przesunięciu się wojsk walczących (po południu).

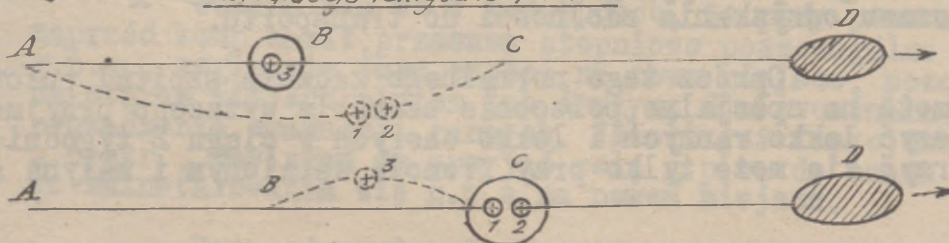


III. Położenie przy dalszym przesunięciu się wojsk. (w ciągu nocy na rano dnia następnego)

1) Sytuacja faktyczna niepewna:



2) Sytuacja faktyczna pewna:



Wnioski ogólne, dotyczące użycia komp. san. w walce.

Ze sposobu przesuwania kompanii sanitarnej wynika wniosek, że przy użyciu kompanii sanit. w walce ruchowej musimy stosować grę plutonami sanit., co nadaje służbie zdrowia

Należy sobie dobrze zapamiętać, że w poczcie komendanta znajduje się wykwalifikowany chirurg, przeprowadzający operacje lub kierujący pracą chirurgiczną; pojedyncze sekcje posiadające tylko 1 lekarza, zasadniczo przeprowadzają dodatkowe leczenie i zabiegi u już operowanych rannych.-

Pomieszczenia dla szpitala polowego.

Z zadań szpitala polowego wynika jasno zapotrzebowanie na pomieszczenia. Równie, jak kompania sanit., wymaga on pewnego kompleksu pomieszczeń, a więc zwykle rozwija się we dworze lub folwarku, w szkołach, koszarach i t.p. O ile przy wyborze miejsca dla kompanii sanit. względy gospodarcze i sanitarno-hygieniczne nie odgrywały dominującej roli, o tyle w szpitalu polowym, oddalonym od linii bojowej o 10 - 20 km., a od g.p.o. o 2 - 10 km., względy bezpieczeństwa i układ dróg odfrontowych schodzą na plan drugi, natomiast należy zapewnić przede wszystkim dla sali operacyjnej i opatrunkowej oraz dla leczenia ciężko rannych, zagazowanych i chorych wygodne, jasne i czyste lokale. Jeżeli na szpital polowy nie znajdziemy odpowiednich budynków, będziemy zmuszeni posługiwać się namiotami, szczególnie dla uruchomienia sali operacyjnej.-

Użycie szpitala polowego w walce.

Jakie są zasady ogólne użycia szpitala pol. i sposób jego działalności?

Szpital polowy:

1/- powinien być rozwinięty niezbyt daleko od frontu - dla skrócenia transportu - na osi ewakuacyjnej dywizji lub w bezpośredniej jej bliskości i

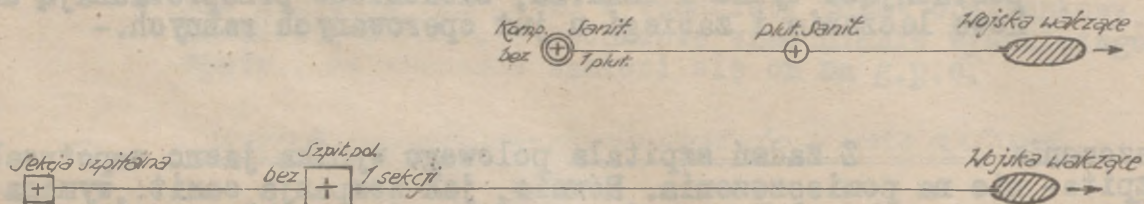
2/- jako organiczna część dywizji, musi podążać za nią i obsługiwać ją stale.

Ostatniemu warunkowi stoją na przeszkodzie względy zapełnienia szpitala rannymi, wymagającymi leczenia w ciągu 10 dni, a więc potrzeba unieruchomienia szpitala na ten czas.

W walkach pozycyjnych szpital może być zapełniony i nie będzie miało to wpływu na dalsze obsługiwane d.p., gdyż armia przydzieli jej drugi szpital polowy; w walkach jednak ruchowych, kiedy rozwinięcie szpitala pol. w pewnym miejscu i unieruchomienie go niejednokrotnie dla małej ilości ciężko rannych pozbawiłoby szybko posuwającą się d.p. tego szpitala, ze względu na zwiększenie odległości, stosujemy manewr, przeprowadzając stopniową grę pojedynczymi sekcjami szpitala, mogącymi funkcjonować samodzielnie w ciągu kilkunastu dni tak pod względem fachowo-lekarskim, jak i administracyjno-gospodarczym. Zyskujemy na tem oszczędność w wykorzystaniu łóżek szpitalnych i zachowujemy manewrowość szpitala polowego.

Po otrzymaniu więc rozkazu rozwinięcia szpitala polowego komendant rozwija początkowo jedną sekcję, w miarę potrzeby drugą i t.d. Przy przesunięciu się dywizji naprzód cały szpital /z wolnymi sekcjami/ przechodzi na nowe m.p., sekcje zaś unieruchomione leczą rannych na miejscu.

Zestawienie porównawcze przesuwania kompanji sanitarniej
i szpitala polowego w walce



Kierownictwo działalności i ewakuacji zapełnionego szpitala organ. dywizji, względnie jego sekcji w razie przesunięcia się frontu na odległość większą, niż 1/2 przemarszu dziennego, obejmuje armja /grupa operacyjna/. Po opróżnieniu łóżek i zebraniu poszczególnych sekcji szpital taki, wzgl. sekcja przechodzi z powrotem do dyspozycji swej dywizji, lub też zarządzeniem armji przechodzi do odvodu armji.

W walkach odwrotowych, gdy nie można ze względu na stan rannych ewakuować ich na tyły, szpital pozostawia ich pod osłoną Cz. Krzyża z pewną ilością personelu i materiału, zwija się i przechodzi na wyznaczone miejsce nowego postoju.

Wobec stosunkowo długiego czasu na rozwinięcie /± 6 godzin/ i zwinięcie szpit., przesuwanie szpitala nie może być częste; przypuszczalnie nawet w walkach ruchowych może on funkcjonować na jednym miejscu w ciągu 2 dni, a więc wystarczy /przy zastosowaniu gry sekcjami/ na potrzeby dywizji w ciągu 6 dni.

Polowa pracownia bakteriologiczno-chemiczna.

Przy dywizyjnym szpitalu polowym działa polowa pracownia bakteriologiczno-chemiczna. Zadania jej są zapobiegawczo-hygieniczne: przeprowadza ona badanie wody, produktów spożywczych, wydzielin i wydalín, podejrzanych w kierunku chorób zakaźnych.

Pol. kolumna dezynfekcyjno-kąpielowa.

Zatrzymamy się nieco dłużej nad pol. kol. dezynfekcyjno-kąpielową, ze względu na jej doniosłą rolę wogóle, a w czasie walki i użycia przez npl. gazów w szczególności.

W skład kolumny wchodzi: dowódca /oficer-lekarz/, drużyna administracyjna i oddział obsługi; kolumna posiada 2 aparaty dezynfekcyjno-kąpielowe i 1 kuchnię polową.

W czasie postojów i przy froncie ustalonym kolumna przeprowadza kąpiel oddziałów dywizji, dezynfekcję bielizny, a w razie potrzeby dezynfekcję pomieszczeń w rejonie dywizji.

W walce kolumna współpracuje z plutonem przeciwigazowym komp. sanit., urządzając kąpielisko przeciwiwperytowe w pobliżu g.p.o. przy większym zbiorowisku wody; wykapani

i oczyszczeni z iperytu żołnierze otrzymują zupełnie czystą bieliznę i ubranie, natomiast zanieczyszczone przedmioty wyekwipowania, jeżeli ilość zaiperytowanych nie jest znaczna, zostają wydezynfekowane i zneutralizowane; środki użyte do transportu zaiperytowanych, również powinny być odkażone. Oprócz tego kolumna musi unieszkodliwić odpływającą wodę przez urządzenie choćby najprymitywniejszych filtrów ze słomy i piasku.

Należy zaznaczyć, że kolumna posiada na swych wozach czystą bieliznę dla zaopatrzenia około jednej kompanji.

W razie masowych zaiperytowań bielizna i ubranie muszą być dostarczone z odpowiednich zapasów wyekwipowania intendenckiego, przydzielonych do dywizji, względnie transportowanych przez szczebel wyższy.

Wydażność pol. kol. dez.-kapiel. jest największa wtedy, kiedy pracuje ona w całości, łącząc czynności kapielowe, przeprowadzane jednym aparatem, z czynnościami dezynfekcyjnymi, wykonywanymi przy pomocy drugiego aparatu. Dlatego też podział kolumny może być usprawiedliwiony tylko w wyjątkowych wypadkach.

Wzmocnienie
środków dyw.
przez armję.

Jeżeli przyjrzymy się środkom, jakie posiada dywizja dla wypełnienia swego zadania, to zobaczymy, że są one w pewnych razach, przy wzmóżonej działalności służby zdrowia, niewystarczające i to tak w dziedzinie pomocy lekarskiej, jak i w dziedzinie transportu. Zjawia się więc potrzeba czasowego przydzielenia dla dywizji ze strony armji dodatkowych środków, któreby zaradziły powstającym trudnościom i uzupełniły braki.

Zespoły /czo-
łówek/ chi-
rurgiczne.

Dla wzmocnienia działalności służby zdrowia dywizji w zakresie pomocy lekarskiej służą w pierwszym rzędzie zespoły chirurgiczne, przeznaczone dla przeprowadzania operacji w dywizyjnym szpitalu polowym.

Personel /zespół/ chirurgiczny samego szpitala polowego wystarcza na zoperowanie strat małych, względnie nawet średnich; gdy jednak dzienne straty są tak znaczne, że potrzeba operować kilkadziesiąt rannych, zespół taki nie jest wystarczający, wskutek czego nie mielibyśmy gwarancji wyoperowania wszystkich rannych przed upływem 24 godzin, co jest postulatem chirurgicznym. W przewidywaniu więc większych strat armja przydziela dywizji bądź zespół chirurgiczny, bądź też t.zw. czołówkę chirurgiczną, złożoną z 2 zespołów chirurgicznych i rentgenologa.

Należy pamiętać, że o ile czołówka chirurgiczna posiada samochodowe środki lokomocji, o tyle zespół nie ma żadnych środków do posuwania się.

Jeżeli przesunięcie szpitala polowego wślad za dywizję spowodowałoby pozostawienie sekcji z pewną ilością jeszcze niewyoperowanych rannych, względnie jeżeli unieruchomiona sekcja szpitalna musi w ciągu krótkiego czasu przyjmować jeszcze rannych do operowania, należy przydzielić zespół chirurgiczny do sekcji szpitalnych, oczywiście odpowiednio wyposażonych w materiał operacyjno-opatrunkowy. W tych wypadkach zespół chirurgiczny nie tylko podnosi wydajność operacyjną szpitala polowego, lecz również znacznie zwiększa jego manewrowość.-

Szpitalne polowe/sekcje szpitalne/. Dalej dla wzmocnienia służby zdrowia dyw. służą szpitale polowe, lub sekcje szpitalne, przydzielane przez armję w razie zapełnienia szpitala organicznego, względnie unieruchomienia jego sekcji.

Szpital taki albo zastępuje dywizyjny szpital polowy, który następnie dołącza do swej dywizji, albo też zostaje przydzielony przez armję wprost do dywizji wraz z ewentualnymi zespołami chirurgicznymi i przeciwigazowymi oraz pracownią bakteriologiczno-chemiczną poprzedniego dywizyjnego szpitala polowego.-

Zespoły przeciwigazowe. W razie zastosowania przez npla gazów i znacznego wzmożenia z tego powodu działalności służby zdrowia dywizji, armja przydziela jej zespoły przeciwigazowe, dawniej nazywane gazowymi sekcjami szpitalnymi, przeznaczone do udzielania pomocy ciężko zagazowanym w dywizyjnym szpitalu polowym. Takie zespoły przeciwigazowe są wyposażone w odpowiednio wykwalifikowany personel i specjalny materiał dla leczenia zagazowanych.-

Personel sanit. i środki transportowe. Pomoc armji jest szczególnie potrzebna dla dywizji w dziedzinie ewakuacji, gdyi środki w dyspozycji dywizji są naogół szczupłe. Wzmocnienia dla przeprowadzenia ewakuacji dotyczą personelu i środków transportowych kołowych.

Jeżeli po przeprowadzeniu kalkulacji strat szef sanit. dywizji zapotrzebuje personel dla wykonania czynności ewakuacyjnych, armja o ile możliwości przydziela na pewien czas dywizji potrzebny personel z rezerwowej kompanji sanitarniej.

Co do środków transportowych kołowych, to z reguły w warunkach walki ruchowej na naszych frontach organiczne środki dywizji /wozy komp. sanit./ wystarczają tylko na przeprowadzenie ewakuacji z oddz. punktów opatr. do g.p.o., natomiast dalej na tyły ewakuacja może się odbyć tylko przy pomocy środków dodatkowych, przydzielonych czasowo przez szczebel wyższy. Są to kolumny samochodowe sanitarne, kolumny sanitarne konne, wystawiane przez Cz. Krzyż, lub zwykłe kolumny taborowe.

Ponieważ środków transportowych będzie prawie zawsze

zamało, więc w naszych warunkach należy wykorzystać dla ewakuacji wszystkie wolne środki transportowe, będące w dyspozycji, względnie obsługujące dywizję, np. kol. amunicyjne konne lub ciężarowe samochodowe, jadące po amunicję do stacji amunicyjnej, lub tabory żywnościowe /T.Z./, jadące po żywność na stację zaopatrywania.

Ze względów higienicznych należy wogóle używać wozów żywnościowych dla celów ewakuacji tylko w razie nieuniknionej potrzeby.

Warunki użycia samochodów ciężarowych i półciężarowych do ewakuacji sanitarnej regulują postanowienia instrukcji o wykorzystaniu przewozów samochodowych dla potrzeb wojny w sposób następujący. Próżne samochody ciężarowe i półciężarowe mogą być użyte do przewozu rannych na rozkaz kwatermistrza wielkich jednostek. Nawet w braku takiego rozkazu, dowódcy jednostek samochodowych muszą na wezwanie oficerów służby zdrowia przewozić rannych do szpitali lub ośrodków ewakuacji sanitarnej, o ile te znajdują się na osi marszu tych jednostek lub w jej pobliżu i o ile nie mają wyraźnych rozkazów, uniemożliwiających wykonanie tego. Obowiązek ładowania i wyładowywania rannych spada na personel sanitarny.

Jakkolwiek więc transport rannych samochodami ciężarowymi nie należy do wygodnych, niemniej jednak użycie tych środków do ewakuacji lekko rannych i lekko chorych niejednokrotnie wyratuje g.p.o.z. kłopotliwej sytuacji ewakuacyjnej.

Napógó! należy zaznaczyć, że niewystarczająca ilość organicznych środków transportowych służby zdrowia dla ewakuacji wszystkich rannych, zagałowanych i chorych przy znaczniejszych stratach i większych odległościach w wojnie ruchowej nasuwa konieczność racjonalnego użycia tych środków oraz intensywnego wyzyskania innych środków transportowych, znajdujących się w dyspozycji dywizji. Jest to nie tylko bezpośrednim obowiązkiem szefa sanit., lecz i nieustanna troska kwatermistrza dywizji, uzasadniająca potrzeby służby zdrowia z możliwościami służby transportowej. Ścisła współpraca sztabu z szefem sanit. w tym względzie jest rękojmią sprawnej działalności służby zdrowia.

Zaopatrywanie
w materiał
sanitarny.

Do obowiązków dywizyjnej służby zdrowia należy zaopatrywanie w materiał sanitarny oddziałów broni i formacji służb dywizji w wypadkach szczególnych, jak wiadomo bowiem z omówienia oddziałowej służby zdrowia, normalnie wszystkie oddziały i formacje otrzymują materiał sanitarny przez stację zaopatrywania z polowej składnicy sanitarnej armji okresowo, na podstawie zbiorowego zapotrzebowania dywizji, wysłanego przez szefa sanitarnego.

Nagłe wyczerpanie się materiału sanit. z powodu zwiększonego zużycia lub utraty pokrywa kompanja sanit. z posiadanej dla tego celu rezerwy, uzupełniając następnie tę rezerwę w polowej składnicy sanitarnej.

W wojnie ruchowej, w razie zorganizowania przez armię wysuniętego składu materiału sanit. przy stacji ewakuacyjnej lub wysuniętym szpitalu ewakuacyjnym, materiał sanitarny z tego składu dla całej dywizji pobiera kompania sanitarna, która następnie wydaje go oddziałom.

5.- SŁUŻBA ZDROWIA BRYGADY KAWALERJI.

Cechy charakterystyczne.

Zadania służby zdrowia brygady kawalerji są zasadniczo te same, co i służby zdrowia dywizji piechoty. Na plan pierwszy jednak wysuwa się jak najszybsze zebranie i ewakuacja rannych i chorych, co nadaje zarówno organizacji, jak i działalności służby zdrowia charakterystyczne piętno. Zadanie to jest tem trudniejsze, że szczupłymi środkami transportowymi służba zdrowia musi ewakuować zwykle z rozmaitych kierunków rozsiane w terenie liczne zgrupowania rannych i chorych.

Ze względu na szybkie przesuwanie się kawalerji na znaczne odległości i swoisty sposób walki kawalerji, przydzielą się jej dla ewakuacji środki przewozowe lekkie, szybkobieżne o znacznej wydajności dziennego marszu, przede wszystkim więc samochody o ile możliwości samoloty sanitarne.

Częściej, niż w innych rodzajach broni, spotykamy się w kawalerji z nagłym brakiem odpowiednich środków przewozowych, co zmusi do szerszego zastosowania rekwizycji. Nie jednokrotnie nie tylko nie będzie można zapewnić w obrębie wielkiej jednostki kawalerji odpowiedniego leczenia dla ciężko rannych, lecz służba zdrowia nie będzie w stanie przeprowadzić wcale ewakuacji do tyłowych formacji sanitarnych. W tych razach ranni będą musieli być pozostawieni na opiece ludności cywilnej / ciężko ranni, niezdolni do transportu/, lub przewożeni za brygadą / w wypadku niemożności ewakuacji/.

Wreszcie ciężkie warunki ewakuacyjne zmuszają często służbę zdrowia brygady kawalerji do kierowania swych rannych i chorych do formacji sanitarnych, a nawet oddziałów najbliższych wielkich jednostek piechoty.

Szef sanit. b.k. - prawa i obowiązki.

Kierownikiem służby zdrowia brygady kawalerji jest szef sanitarny, który ma zakres działania, uprawnienia i obowiązki analogiczne do szefa sanitarnego dywizji piechoty. Działalność jego powinna cechować inicjatywa i przedsiębiorczość oraz zdolność improwizowania, co ułatwi mu zapewnienie choćby prymitywnej pomocy rannym kawalerzystom, walczącym zwykle w b. trudnych warunkach.

Organa wykonawcze s.k.zdr.b.k. - zadania ogólne.

Organami wykonawczymi służby zdrowia brygady kawalerji są:

1/- pluton sanitarny konny / 3 oficerów-lekarzy, 12 wozów dla transportu rannych, zagazowanych i chorych, 1 kuchnia polowa, wszystkich personel konno /,

2/- polowa przychodnia dentystyczna,

3/- szpital polowy / dwusekcyjny/,

Formacje te spełniają zasadniczo takie same zadania jak kompania sanitarna, pol. przychodnia dentystyczna i szpital polowy w dywizji piechoty niejednokrotnie jednak zadania ich ulegają pewnym modyfikacjom w dostosowaniu do specjalnych warunków, w których działa kawalerja.

I tak, typowem dla służby zdrowia b.k. jest zmniejszenie zadań leczniczych nie tylko w czynnościach plutonu sanitarnego konnego, lecz nawet ograniczenie leczenia do minimum w szpitalu polowym wobec tego, że podczas działań kawaleryjskich dominują w służbie zdrowia wymagania transportowe.

Z tego powodu segregacja jest bardzo uproszczona, przeważnie uwzględnia ona tylko zdolność do transportu lub też bezwzględną niezdolność.

Zmienność sytuacji taktycznej, brak osłony skrzydeł i wielkie odległości w typowych działaniach kawaleryjskich powodują rozdzielenie organów służby zdrowia b.k. na dwa eszelony: pluton sanitarny konny z reguły znajduje się wśród wojsk, natomiast szpital polowy, który rozwija się dla wykonania swych zadań regulaminowych / udzielanie pomocy niezdolnym do transportu / stosunkowo rzadko, znajduje się zwykle daleko w tyle, w rejonie taboru ciężkiego b.k., tworząc zato niejednokrotnie wraz z przydzielonemi środkami transportowemi cenne ogniwo ewakuacji.

Służba zdr.
b.k. podczas
postojów, mar-
szów i w
walce.

Podczas postojów i marszów zwykłych działalność służby zdrowia b.k. jest analogiczna do służby zdrowia d.p.

W marszach ubezpieczonych pluton sanitarny konny maszeruje w siłach głównych brygady; ma on za zadanie tworzenie punktów zbiorczych chorych, przede wszystkim jednak ewakuowanie zgrupowań rannych, pozostawionych przez wysunięte naprzód oddziały i podjazdy / patrz rozdz. " Oddziałowa służba zdrowia " /.

Wyposażenie podjazdów w środki transportowe i personel sanitarny dla ewakuowania rannych i chorych zależy od siły i składu podjazdu, od wyznaczonego mu zadania i sposobu wykonania tego zadania oraz od bezpieczeństwa przewidzianych dróg ewakuacyjnych.

Dla większych podjazdów, np. o składzie zbliżonym do pułku, należy z reguły przydzielać środki transportowe, dla mniejszych - o ile dysponujemy znaczną ilością tych

środków. Przedewszystkiem należy uwzględnić podjazdy, mające zadanie samodzielne, odległe w terenie i trwające czas dłuższy; w pewnych warunkach przy znacznych odległościach; wypadnie nawet dla takich podjazdów zorganizować przy pomocy patroli plutonu sanitarnego lub sekcji szpitala polowego pośrednie ogniwo ewakuacji /stacje zbiorne rannych i chorych/; wyposażając je w dodatkowe środki transportowe. Podjazdy, posuwające się po przewidzianej osi marszu sił głównych W.J. kawalerji, mogą czasowo obyć się bez środków transportowych, gdyż ewakuacja będzie zapewniona po nadejściu plutonu sanitarnego.

Jeżeli w wykonaniu swego zadania podjazd będzie często zmieniać kierunek swych działań, wtedy przydzielone wozy ewent. samochody sanitarne mogą być dla niego ciężarem i przeszkodą w zwrotności; większe podjazdy, które mają gros, działające po wyznaczonej osi, wykorzystają należyte środki ewakuacyjne, mogąc zazwyczaj ubezpieczyć drogi ewakuacyjne.

Warunki działania podjazdu, jak również jakość dróg zdecydują o rodzaju przydzielonych środków transportowych. Jakkolwiek samochody sanitarne, jako szybkie i wydajne środki transportowe, są bardzo wskazane dla przeprowadzania ewakuacji strat podjazdu, to jednak w pewnych warunkach wozy będą mogły być lepiej wykorzystane.

O ile dowództwo W.J. kawalerji nie ma pewności co do bezpieczeństwa dróg ewakuacyjnych podjazdu lub nie jest w tem dostatecznie zorientowane, wskazaniem jest porozumieć się z odpowiedzialnym za wykonanie swego zadania dowódcą podjazdu i pozbawić jego uznaniu sposób transportowania rannych. Przydział środków transportowych będzie zależał od tego, czy dowódca podjazdu przewiduje możliwość ewakuowania rannych na siły główne W.J. za pomocą samochodów lub wozów, czy też konieczność przewożenia rannych temi środkami przy podejździe, dopóki nie znajdzie możliwości ewakuowania, czy wreszcie zorganizowanie transportu rannych konno /na zaimprowizowanych noszach/, względnie środkami rekwirowanymi.

Przydział do podjazdów patroli z plutonu sanitarnego konnego jest zawsze wskazany, ze względu na organizowanie zgrupowań rannych na drodze posuwania się podjazdu, zapewnienie im pomocy sanitarnej i przeprowadzenie ewakuacji.

W walce b.k., współdziałającej z piechotą na polu bitwy z zadaniem wyjścia na bezpośrednie tyły npla, jak również w walkach osłaniających, działalność służby zdrowia opiera się na tych samych zasadach, które obowiązują w d.p. Natomiast gdy b.k. otrzymuje zadanie wyjścia na głębokie tyły npla w typowych walkach mas kawaleryjskich, podczas działań rozpoznawczych, a szczególnie zagonów, ruchliwość akcji, zmienność sytuacji taktycznej oraz znaczna odległość od własnej armji nie pozwala na tak ścisłe rozplanowanie i wykonanie służby zdrowia, jak w d.p.

Z tych względów zaznajomimy się pokrótce z działalnością służby zdrowia tylko w odrębnych, właściwych dla kawalerji warunkach walki, t.j. : a/ w działaniach rozpoznawczych i zbliżonych do nich walkach kawaleryjskich oraz b/ podczas zagonów.-

St. zdr. pod-
czas działań
rozpoznaw-
czych.

Główną troską szefa sanit. bryg. kaw. podczas wywiadów wielkich jednostek kawalerji jest umożliwienie oddziałom szybkiego ewakuowania rannych i chorych przy pomocy wozów plutonu sanit. samochodów, oddanych do dyspozycji bryg. kaw. i wreszcie środków transportowych rekwirowanych. Szef sanit. powinien posiadać odwód środków transportowych w miejscu, skąd mogłyby być łatwo przesunięte do oddziałów, oraz musi znajdować się przy dowódcy brygady, by otrzymywać szybko informacje o sytuacji bojowej i w razie potrzeby odpowiednio interwenjować.

Plut. sanit. konny tworzy główny punkt opatrunkowy, który jednak zwykle nie jest ustabilizowany, ponieważ w większości wypadków sytuacja pozwoli tylko na zatrzymanie się na krótki przeciąg czasu, udzielenie pomocy i opatrzenie rannych, prosty podział rannych z uwzględnieniem stopnia zdolności do transportu, a następnie ewakuację niezdolnych do transportu - do najbliższego szpitala polowego, zaś zdolnych do transportu - do stacji ewakuacyjnej lub do wielkiej jednostki piechoty.

Zrozumiałą jest rzeczą, że dowódca plutonu musi być energiczny i sprężysty w dowodzeniu i powinien mieć zapewnioną ścisłą łączność z oddziałami i dowództwem brygady kawalerji.

Szpital polowy wraz z pol. przychodnią, dentystyczną, ma jako główne zadanie utworzenie pośredniego ogniw ewakuacji zwłaszcza, gdy odległość między wojskami, a stacją ewakuacyjną znacznie wzrasta i ewakuacja z plutonu sanitarnego konnego bezpośrednio na stację lub na W.J. piechoty jest utrudniona. W tych razach szpital polowy, rozmieszczony na osi ewakuacji, zapewnia rannym kontrolę, odpoczynek i udziela im niezbędnej pomocy lekarskiej; mając przydzielone osobne środki transportowe i wykorzystując próżne transporty zaopatrywania, przeprowadza ewakuację dalej na tyły. Jeżeli sytuacja taktyczna pozwala, taki szpital rozwija się również dla celów leczniczych, a mianowicie operowania niezdolnych do transportu, oczywiście w ograniczonej ilości.

Przy dalszym przesunięciu się wojsk możliwe jest wysunięcie naprzód jednej sekcji szpitala dla utworzenia nowego ogniw ewakuacyjnego.

Dostateczne wyposażenie służby zdrowia w środki transportowe przy tym systemie ewakuacji jest nieodzownym warunkiem sprawnego wypełnienia jej zadań i wymaga zwykle wydajnej pomocy szczebla wyższego.-

St. zdr. pod-
czas zago-
nów kawa-
lerji.

Wyposażenie zagonu w środki sanitarne /personel i środki transportowe/ zależy od wyznaczonego dla zagonu zadania i sposobu jego wykonania. Ilość i jakość tych środków określa zazwyczaj dowódca zagonu każdorazowo według własnego uznania.

Wobec oderwania się od wojsk własnych, a więc braku bazy do ewakuacji, zasadniczo wozł się wszystkich rannych i chorych na wozach plutonu sanit i innych środkach transportowych / np. na środkach przydzielonych przez szczebel wyższy, na opróżnionych wozach municyjnych i t.p. / aż do ukończenia zagonu, względnie nawiązania łączności z własną armją i możliwości oddania jej rannych i chorych.

W razie braku środków przewozowych pozostawia się rannych i chorych w napotkanych szpitalach cywilnych lub na opiece miejscowych władz cywilnych pod osłoną konwencji genewskiej.

Podobnie postępuje się w każdym wypadku z rannymi i chorymi, niezdolnymi zupełnie do transportu. Należy jednak zaznaczyć, że pozostawienie rannego lub chorego w czasie zagonu wymaga każdorazowo odpowiedniej decyzji lekarza. Dla ewakuacji takich rannych i chorych w czasie zagonu mogą być w szerokim zakresie wykorzystane samoloty sanitarne.

Podczas zagonów szpital polowy nie jest rozwinięty i pozostaje wraz z polową przychodnią dentystyczną na tyłach, w początkach zagonu, jeżeli sytuacja wyjściowa pozwala, może on tworzyć bazę ewakuacyjną, do której kieruje się wszystkich rannych i chorych brygady kawalerji, a stąd dalej na stację ewakuacyjną kolumnami taborowymi brygady lub środkami transportowymi szczebla wyższego. -

6.- D O D A T E K .

Działalność
sk. zdr. armji
w zakresie
ewak. rannych
zagaz. i cho-
rych z W.J.

Chcąc przedstawić i odpowiednio oświetlić całokształt działalności służby zdrowia wielkich jednostek, należy podać przynajmniej najogólniejsze wiadomości o czynnościach armji, jako dalszego ogniwa w ewakuacji rannych, zagazowanych i chorych w wielkich jednostkach.

Szpital
ewakuacyjny.

Wszyscy ranni, zagazowani i chorzy, ewakuowani z wielkich jednostek, muszą przejść przez szpital ewakuacyjny, który jest podstawową formacją sanitarną armji i odgrywa taką rolę, jak w dywizji kompanja sanitarna. Na stacji rozdzielczej szpitala ewak. odbywa się ostateczny, zasadniczy podział lekarski / segregacja / wszystkich ewakuowanych, z których część pozostaje na leczeniu w szpitalu ewakuacyjnym, reszta zaś zostaje ewakuowana dalej - do obszaru etapowego lub krajowego.

Szpital ewakuacyjny jest rozmieszczony zwykle na węzle dróg kolejowych, prowadzących z wielkich jednostek.

Stacje ewa-
kuacyjne.

Szerokość pasa działania armji. konieczność umie-

zależnienia szpitala ewakuac. od wahań frontu, słaby rozwój linii kolej. oddala znacznie szpital ewakuac. od wielk. jedn. Ażeby więc móc przyjąć ewakuowanych rannych, zagazowanych i chorych z wielkich jednostek bliżej frontu, szpital ewak. wysuwa stacje ewakuacyjne, rozmieszczone zwykle na końcowych stacjach kolejowych, często razem ze stacją zaopatrywania. Stacje te przyjmują rannych, zagazowanych i chorych oraz zapewniają im opiekę od czasu załadowania do pociągów sanitarnych, względnie do powracających zwykłych pociągów zaopatrywania lub amunicyjnych.

Najważniejsze warunki organizacyjne stacji ewakuacyjnej, regulujące sprawne jej funkcjonowanie, są następujące:

1/- Odpowiednie urządzenia kolejowe, zapewniające postój, załadowanie i ruch pociągów ewakuacyjnych, a więc dostateczna ilość torów stosunkowo długich, by uniknąć dzielenia pociągów. Pożądana jest osobna bocznicą, prowadząca do odpowiedniego na stację ewakuacyjną kompleksu budynków.

2/- Ładownia / rampa / o ile możliwości kryta i jaknajdłuższa, by można było postawić pociąg sanitarny w całości około 360 m. bież., wzgl. wszystkie wagony dla rannych, zagazowanych i chorych / około 250 m. bież. / a przynajmniej część pociągu, przeznaczoną dla leżących, ułatwia to czynności załadowcze oraz ruch pociągu. Pożądana jest osobna rampa dla stacji ewakuacyjnej. Jeżeli rampy niema, konieczne jest posiadanie mostków do ładowania.

3/- Odpowiednie pomieszczenie niezbyt rozrzucone, w pobliżu torów kolejowych i ładowni, o wystarczającej pojemności / na każdą obsługiwaną W.J. około 1000 m.² /. Przeznaczenie lokali powinno uwzględniać pomieszczenie dla rannych i chorych leżących, osobne dla siedzących, dla zaiperytowanych, zakaźnych, pomieszczenia lekarskie i administracyjne, lokal dla punktu opatrunkowo-odżywczego Cz. Krzyża i magazyn materiału sanitarnego. Na wypadek braku odpowiednich pomieszczeń stacja ewakuacyjna powinna być wyposażona w namioty o dużej pojemności.

4/- Dogodny dojazd i wyjazd w obrębie stacji ewakuacyjnej dla środków transportowych, ewakuujących z W.J. straty na stację; pętle drogowe i uregulowanie ruchu w obrębie stacji.

5/- Wyżywienie rannych, zagazowanych i chorych oczekujących nieraz kilkanaście godzin na stacji. Jest to z reguły obowiązkiem punktu opatrunkowo - odżywczego Cz. Krzyża

6/- Bezpieczeństwo, które zapewnia przede wszystkim specjalizacja stacji, t.zw. wyznaczenie dla każdej służby osobnej stacji kolejowej, a więc odpowiednia odległość stacji ewakuacyjnej od stacji wmunicyjnej. Jeżeli okoliczności zmuszają na jednej stacji kolejowej wydawać lub magazynować amunicję i ewakuować rannych, należy bezwzględnie dążyć do jaknajwiększego oddalenia tych czynności od siebie. Poza to dla bezpieczeństwa stacji ewakuacyjnej niezbędna jest silna o.p.l.

7/- Personal stacji ewakuacyjnej, przewidziany etatami - komendant /1 oficer-lekarz/ i drużyna obsługi /5 podoficerów 15 szeregowców i 2 pielęgniarki Cz. Krzyża/, - jedna na każdą obsługiwaną W.J.

8/- Materiał sanitarny - leki, opatrunki, nosze, bielizna pościelowa, koca, namioty.-

Stacje wypoczynkowe. -
Ośrodki ewakuacyjne.

Niezawsze wielkie jednostki ewakuują swych rannych, zagazowanych i chorych wprost na stację ewakuacyjną.

W wojnie ruchowej, przy znacznym oddaleniu od linii kolejowej i złym stanie komunikacji, przewóz niejednokrotnie będzie zbyt długi lub niełatwy, a brak środków transportowych znacznie jeszcze zwiększy trudności. Wielkie jednostki nie mogą być obciążone troską o ewakuację strat daleko na tyły, gdyż straciłyby wtedy swą ruchliwość; armia więc /wzgl. grupa operacyjna/ musi w takich razach tworzyć pośrednie ogniska ewakuacji pomiędzy g.p.o., a stacją ewakuacyjną. Są to stacje wypoczynkowe, organizowane dla udogodnienia przewozu - zapewnienia ewakuowanym odpoczynku, wydania posiłku i czasowego zatrzymania niezdolnych do dalszego przewozu, oraz ośrodki ewakuacyjne, tworzone zwykle dla paru lub kilku wielkich jednostek w celu ułatwienia transportu, a przede wszystkim przyspieszenia ewakuacji, przez podsuniecie jaknajbliższej g.p.o. środków transportowych armii /grupy operacyjnej/.

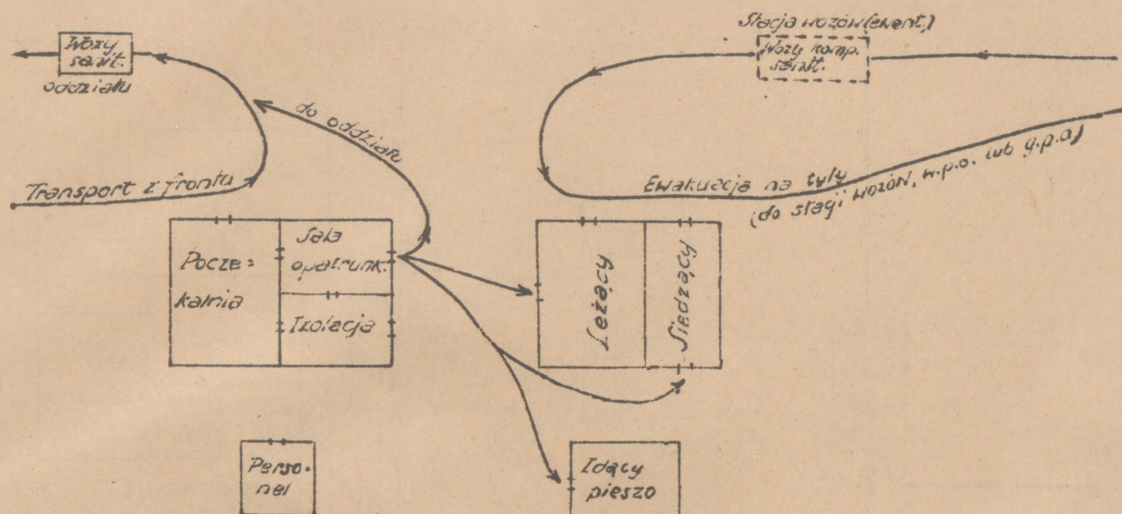
Wymienione wyżej pośrednie ogniska ewakuacji organizowane są zwykle przy pomocy jednej sekcji szpitalnej lub całego szpitala polowego armii; w razie potrzeby - do czasu podsunęcia szpitala armii - ogniska te mogą być tworzone przez sekcje dywizyjne szpitala polowego lub nawet elementy kompanii sanitarnej.-

Zakres ewakuacji na poszczególnych szczeblach.

Jako zasada w ewakuacji z g.p.o. dalej na tyły należy przyjąć: wielkie jedn. przeprowadzają ewakuację tylko do stacji ewakuacyjnych; stacji wypoczynkowych i ośrodków ewakuacyjnych; stąd dalsza ewakuacja odbywa się staraniem i środkami armii /wzgl. grupy operac. jeżeli tworzy ona stacje wypoczynkowe lub ośrodki ewakuacyjne/.-

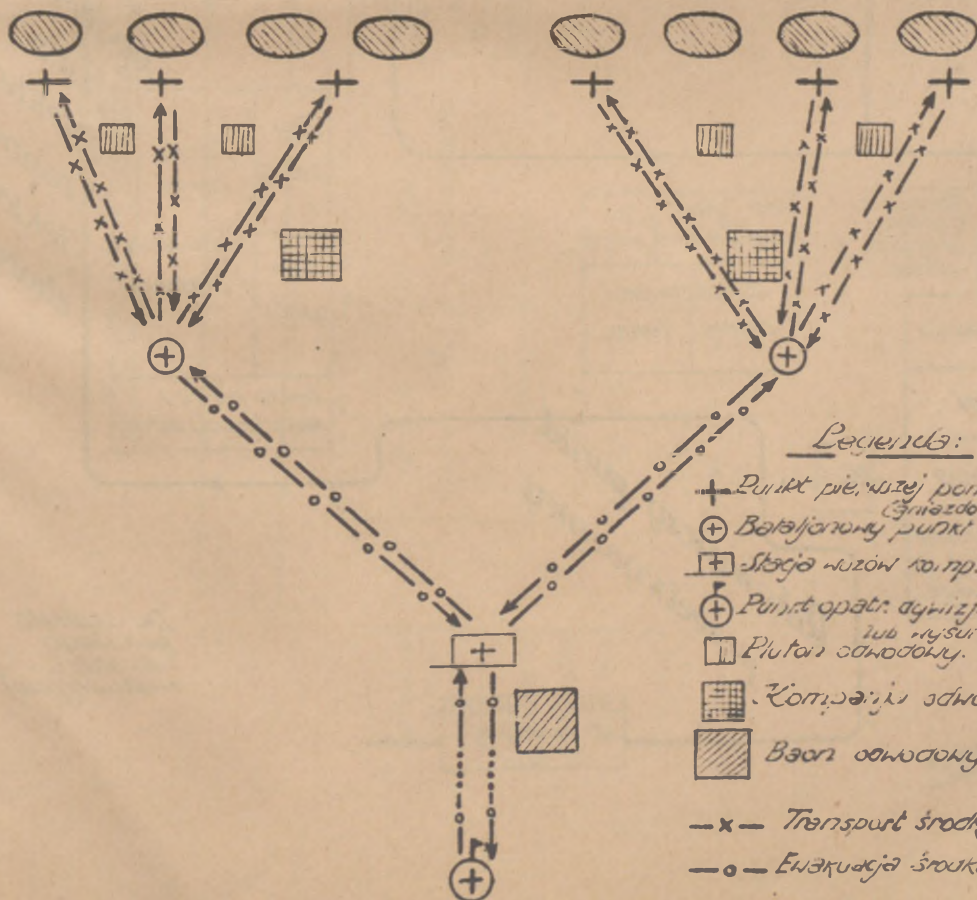
Szkic N°1

Przykład rozmieszczenia
oddziałowego punktu opatrunkowego.



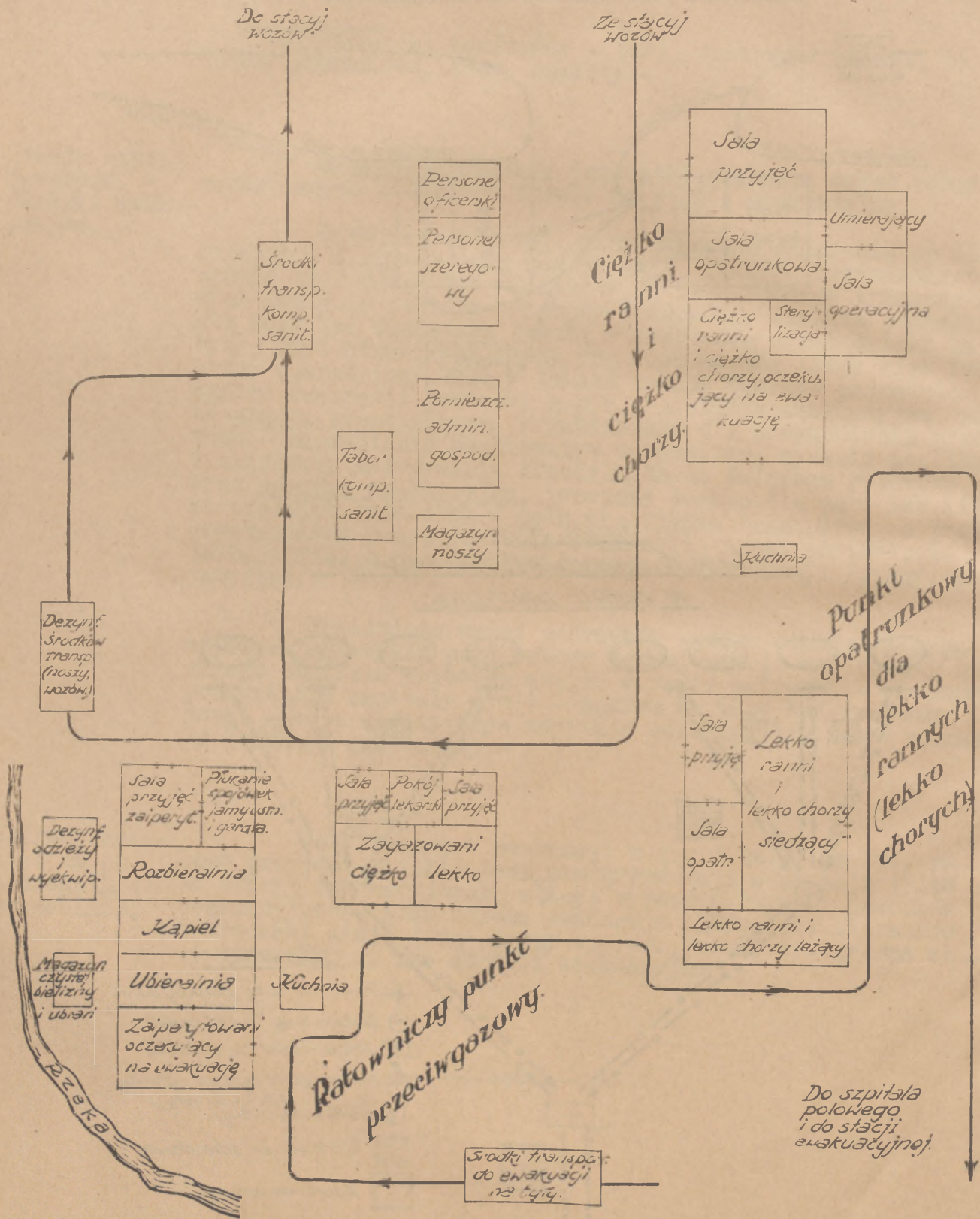
Szkic N°2

Schemat ewakuacji sanitarnej
w pułku piechoty.



Szkic N^o 3.

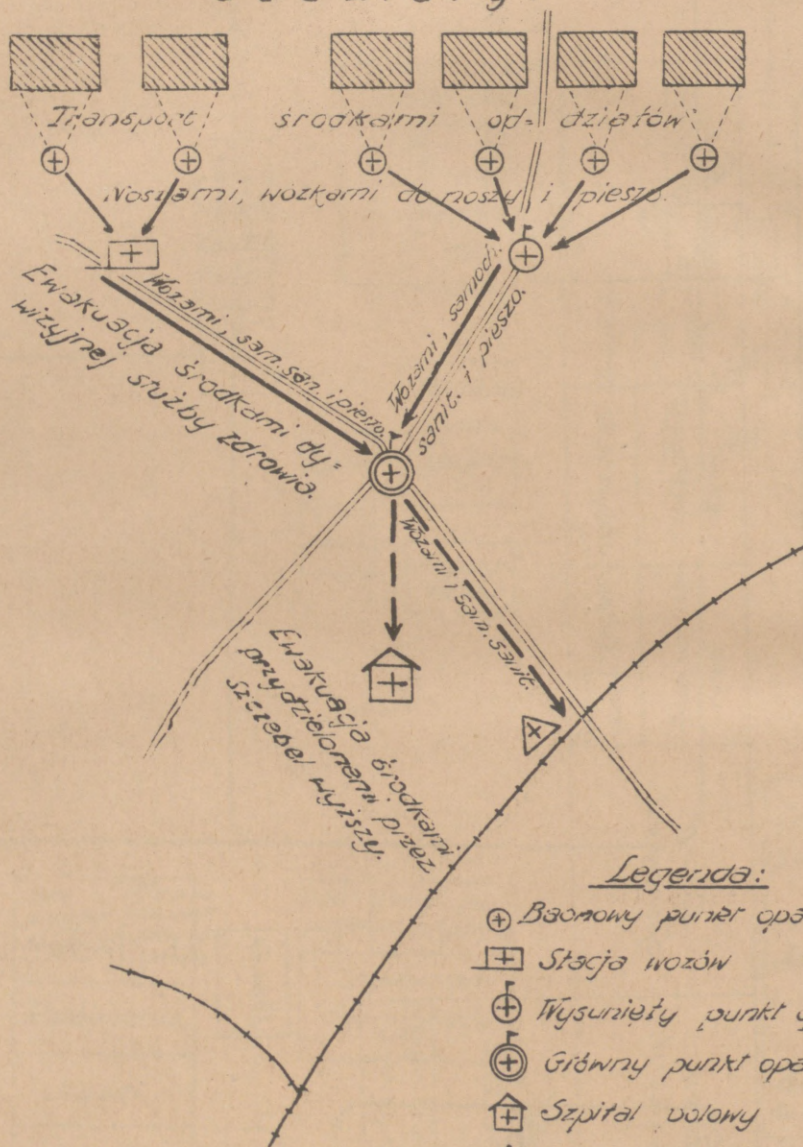
Przykład rozmieszczenia głównego punktu opatrunkowego dywizji.



Szkic N°5.

Schemat ewakuacji sanitarnej
w obrębie dywizji piechoty.

Oddziały:



ROZDZIAŁ IX.

SŁUŻBA WETERYNARJI

w ramach dyw.piech.i bryg.kaw.

Rola służby
weterynarji.

Dopóki koń odgrywa tak znaczną rolę dla wojska w polu, a w naszych warunkach nie przedko zostanie on wyparty przez maszynę, sprawa utrzymania stanu zdrowotnego koni, organizacja ewakuacji i leczenia koni chorych i rannych oraz uzupełnienie stałego ubytku koni w oddziałach ma dla wojska bardzo doniosłe znaczenie.

Nieopanowane w porę epidemie, źle postawione leczenie i ewakuacja koni, mogą łatwo unieruchomić całe pułki kawalerji, dyony artylerji lub kolumny taborów i odbić się w sposób fatalny na przebiegu działań.

Nadzór nad stanem zdrowotnym koni, ich utrzymaniem i okuciem, zapobieganie chorobom zakaźnym, oraz ewakuacja i leczenie koni chorych i rannych należy do służby weterynarji.-

Organ kierowniczy służby
weterynarji.

Organem kierowniczym służby weterynarji w dywizji piechoty i brygadzie kawalerji jest szef służby weterynarji, wchodzący w skład kwatery głównej.

Do obowiązków jego należy :

- nadzór nad personelem służby wet.w podległych oddziałach,
- przydział jednostek, nie posiadających organów służby wet., do poszczególnych organów tej służby w innych oddziałach,
- stawianie wniosków szefowi sztabu co do ewakuacji i uzupełniania koni,
- wydawanie zarządzeń zapobiegawczych przeciw epidemjom,
- zarządzenia co do badania bydła ubojowego i paszy,
- prowadzenie spraw personalnych oficerów - lekarzy wet.

Oprócz szefa służby weterynarji znajduje się w kwaterze głównej młodszy oficer-lekarz wet., który jest jego pomocnikiem i zastępcą i jednocześnie pełni obowiązki lekarza wet.kwatery głównej i oddziałów przydzielonych do kwatery głównej.-

Organa wykonawcze służby
weterynarji.

Niema dywizyjnego, względnie brygadowego organu wykonawczego służby weterynarji. Ambulanse weterynarji w ramach dywizji piechoty istnieją przy dyonach artylerji i kwat.gł.d.p.

a w brygadzie kawalerji przy pułkach kawalerji, dyonie artylerji i kwaterze głównej b.k.

Ambulanse wet. składają się z lekarza wet., podoficera wet. i kilku podkuwaczy oraz wozu z materiałem weterynaryjnym.

Baony piechoty, szwadrony kawalerji, baterje artylerji, kolumny taborowe, kolumna saperska oraz kolumna sanit. i szpital polowy posiadają po jednym podoficerze weterynarij oraz kilku podkuwaczy.

Lekarze wet. nadzorują stan zdrowotny koni w oddziałach własnych oraz w oddziałach nie posiadających lekarzy-wet., według podziału, ustalonego przez szefa służby weterynarij.

Normalnie lekarze wet. dyonów, poza swymi dyonami, sprawują nadzór i leczą konie pułków piechoty i innych oddziałów linjowych, lekarz-wet. kwatery głównej nadzoruje i leczą konie kwatery głównej i organów służb.-

Leczenie koni
w ramach d.p.
i b.k.

W ramach dywizji piechoty lub brygady kawalerji mogą być leczone tylko te konie ranne lub chore, które są zdadne do przemarszów /jako luzaki/ i których czas leczenia przypuszczalnie nie przekroczy 3 tygodni.

Konie niezdatne do przemarszów oraz takie, których czas leczenia wymaga dłuższego terminu ponad 3 tygodnie - podlegają ewakuacji.

W ambulansach wet. leczone są przede wszystkim konie własnych formacji. Konie broni niejezdnych mogą być leczone we własnym oddziale przez dochodzącego lekarza-wet., zaś w wypadkach, wymagających stałej opieki lekarskiej, podlegają zasadniczo ewakuacji.

W wypadkach zachorzeń lub ran nie rokujących nadziei na zupełne wyleczenie - koń zostaje zabity na miejscu.-

Organa służb
weterynarij
armji.

Armja dysponuje polowym szpitalem wet., z którego wysuwane są w kierunku frontu stacje ewakuacyjne /na stacjach kolejowych/.

Polowy szpital wet. posuwa się tylko wzdłuż linii kolejowych i umieszczany bywa przeważnie w rejonie stacji rozdzielczej armji.

Ponadto armja posiada czołowe szpitale wet., posuwające się w terenie w odległości 1 - 3 etapów marszowych za linią frontu. W szpitalu czołowym leczą się konie, zdolne do przemarszów, z przewidzianym czasem leczenia do 6 tygodni.

Czołowy szpital wet. wysuwa do wlk. jednostek patrole ewakuacyjne, które odbierają stamtąd konie, przeznaczone do ewakuacji do szpitala czołowego.

Ewakuacja koni.

Ambulansy wet. broni jezdnych ewakuują konie niezdatne do przemarszów oraz wymagające czasu leczenia dłuższego ponad 3 tygodnie - zasadniczo przez stację ewakuacyjną wet. do polowego szpitala wet.

Konie chore i ranne z tych ambulansów odprowadzane są na stację ewakuacyjną przez szeregowych oddziału.

Szeregowi z końmi przeznaczonemi do ewakuacji na stację ewak. powinni być grupowani na punkcie zbiornym chorych koni, wyznaczonym w rozkazie oper. i odchodzą na stację zwartym oddziałem pod dowództwem wyznaczonego podoficera.

Konie broni niejezdnych, nie posiadających własnych ambulansów, nie nadające się do leczenia w oddziale, zasadniczo są ewakuowane do czołowego szpitala wet.

Konie przeznaczone do ewakuacji do czołowego szpitala wet. zbiera się przy ambulansie wet. kwatery głównej; dokąd są doprowadzane przez szeregowych oddziału.

Patrole ewakuacyjne ze szpitala czołowego odbierają konie w ambulansie wet. kwatery głównej, który odgrywa tu rolę punktu zbiornego.

Zasadniczo więc bronie jezdne ewakuują przez stację ewak. do szpitala polowego, zaś bronie niejezdne przez ambulans wet. kwatery głównej do szpitala czołowego.

W pewnych wypadkach - o ile odległość do stacji ewak. jest b. znaczna - szpital czołowy przyjmuje również konie z ambulansów broni jezdnych.

Czołowy szpital wet. ewakuuje konie niezdolne do przemarszów, względnie wymagające leczenia dłuższego ponad 6 tygodni - do polowego szpitala wet. bądź bezpośrednio, bądź przez stacje ewakuacyjne /zależnie od odległości/.-

...the ... of ... and ...
...the ... of ... and ...
...the ... of ... and ...

...the ... of ... and ...
...the ... of ... and ...

...the ... of ... and ...
...the ... of ... and ...

...the ... of ... and ...
...the ... of ... and ...

...the ... of ... and ...
...the ... of ... and ...

...the ... of ... and ...
...the ... of ... and ...

...the ... of ... and ...
...the ... of ... and ...

...the ... of ... and ...
...the ... of ... and ...

...the ... of ... and ...
...the ... of ... and ...

...the ... of ... and ...
...the ... of ... and ...

...the ... of ... and ...
...the ... of ... and ...

...the ... of ... and ...
...the ... of ... and ...

...the ... of ... and ...
...the ... of ... and ...

...the ... of ... and ...
...the ... of ... and ...

ROZDZIAŁ X.

SŁUŻBA SAPERSKA W DYWIZJI PIECHOTY.

Zapoznanie się ze służbą saperską, t.j. z całością kształtem zagadnienia sprzętu i materiału saperskiego w dywizji jest nie mniej ważne od poznania właściwości taktycznego użycia wojsk technicznych.

Należy stwierdzić, że w obecnej dobie zdemokratyzowania się fortyfikacji, gdy wszystkie bronie same muszą ją wykonywać - zagadnienie służby saperskiej, która ma dostarczyć materiał i sprzęt w pierwszym rzędzie właśnie dla tej fortyfikacji, nabiera pierwszorzędnego znaczenia dla wszystkich rodzajów wojsk.

Organem kierowniczym - szefem tej służby w dywizji jest każdorazowy dowódca saperów, jednoczący w jednej osobie dowódcę broni i szefa służby -

Wyposażenie
saperów.

Wykonanie najprostszej nawet pracy technicznej nie jest do pomyślenia bez posiadania odpowiedniego sprzętu. Jest to pewnik bezwzględny, ale jakże często przeoczany!

Materiał omówimy osobno, jako całość, teraz zastanówmy się nad pierwszą potrzebą - nad sprzętem. Rozpatrzenie wyposażenia w sprzęt rozpoczniemy od studjum saperów, jako oddziału powołanego już przez swe istnienie do prac technicznych.

Musimy stwierdzić, że wyposażenie sap. jest pod tym względem przeprowadzone bardzo logicznie: coraz to wyższym szczeblom organizacyjnym zostały oddane coraz to poważniejsze środki wykonania.

Już kiedy pojedynczy saper jest wyposażony w pewne narzędzia, przewidziane do pracy ziemnej lub drzewnej - tych dwóch wielkich grup narzędzi saperskich.

Jest to tak zwany sprzęt przenośny, który w kompanii saperskiej /4-ro plutonowej/ wynosi około:

- 80 łopat
- 30 oskardów
- 30 siekier
- 30 pil
- 80 topórków
- 30 noży

W bezpośrednim pobliżu za maszerującym oddziałem saperów posuwa się już drugi eszelon sprzętu, tworząc jak gdyby czołówkę sprzętu woznego - będzie to tabor techniczny plutonu:

- 1/ wóz narzędziowy.
- 2/ biedka amunicyjna

Naleta te wozy organicznie do plutonów i wszędzie z nimi wyruszają. Na wozie przewozi się pewien zapas sprzętu saperskiego około :

15 łopat,
5 oskardów,
15 siekier.

pewną ilość pił, babę do bicia pali, oraz niewielką ilość materiału żelaznego: gwoździ, klaner i t.p.

Na biedce około 60 kg. materiału wybuchowego wraz z odpowiednimi środkami pomocniczymi.

Posiadanie w plutonach taboru technicznego pozwala na dysponowanie plutonami saperów do samodzielnych zadań, tworzy z niego jednostkę dyspozycyjną. x/

Narzędzia wotone w plut. sap. łącznie z przenośnym sprzętem plutonu pozwolą na wyposażenie całego stanu w narzędzia bądź do robót drzewnych, bądź do prac ziemnych, pozwolą wreszcie na dokonanie pewnej serii bardzo skutecznych zniszczeń.

Następnym szczeblem sprzętu będą wozy techniczne kompanii saperów, wchodzące w ilości 6-ciu w skład taboru każdej kompanii saperów. Na wozach tych przewożą saperzy sprzęt dający im możność wykonywania wszelkich większych robót technicznych, wchodzących w zakres zadań saperów, robót wykonywanych zazwyczaj siłami całej kompanii.

Załadowanie wozów jest dokładnie unormowane, a według obecnej organizacji przewożą one :

- wóz Nr. 1 - przybory kowalskie /kuźnie polowe, narzędzia kowalskie, aparat autogenowy i t.d.;
- wóz Nr. 2 - podręczny zapas sprzętu saperskiego /16 łopat, 8 oskardów/, sprzęt do robót minerskich /krótkie łopaty/, komplety: murarski, stolarski itd. oraz pochodnie acetylenowe;
- wóz Nr. 3 - przybory mostowe /baby składane, klanry, wielokrąki i t.d./;
- wóz Nr. 4 - zawiera aparaty dowództwa kompanii /niwelator, przyrządy niernicze, aparat fotograficzny itp/

wreszcie 2 wozy z kóziami saperskimi.

Dywizja posiada znów swój tabor techniczny wchodzący w jej skład, jako samodzielny pododdział saperski, będzie to :

dywizyjna kolumna saperska.

Jej organizacja jest zupełnie swoistą. Po szeregu reorganizacji nowa kolumna liczy: 39 wozów technicznych, a mianowicie :

x/ Odpowiednio do tego jest też przewidziane wyposażenie kompanii saperów w kotły przenośne, które mogą być w razie potrzeby wydane do odkomenderowanych plutonów.

2 wozy kafarowe z kafarami mechanicznymi,

3 wozy z amunicją wybuchową /około 600 kg./

2 wozy warsztatowe z narzędziami kowalskimi, ślusarskimi, elektrotechnicznymi i t.d.

10 wozów narzędziowych jednakowo załadowanych, zawierających łącznie około :

800 łopat,
180 oskardów,
100 siekier leśnych,
100 pił,
100 toporków

i pewne ilości sprzętu pomocniczego,

4 wozy z łodziami saperskimi /4 łodzie/.

18 wozów z 3 kompletami kładki bojowej piechoty a
60 sztuk w każdym komplecie. x/

Należy przytem zastrzec, że narzędzia przewożone na wozach narzędziowych nie mogą jednak, w myśl obowiązującej organizacji, być wypożyczane lub oddawane pojedynczo pułkom lub baonom, zostają one w razie potrzeby przydzielane oddziałom w komplecie razem z wozem i razem z wozem wracają później do składu kolumny.

x/Organizacja dawniejsza przewidywała dwa plutony /odpowiadające ilości kompanij sap.w baonie/, każdy pluton liczył 14 wozów technicznych, które tworzyły jednak w każdym plutonie dwie grupy :

1/- wozy przeznaczone do wzmocnienia kompanji sapersów /po 7 na pluton kolumny saperskiej/.

2/- wozy, przewidziane do wypożyczenia wraz ze sprzętem do poszczególnych oddziałów dywizji.

Celowa ta organizacja ma na względzie zachowanie sprzętu, który w razie indywidualnego wypożyczania oczywiście o wiele łatwiej uległby zniszczeniu lub zagubieniu.

Z tego krótkiego przeglądu wyposażenia w sprzęt wojsk saperskich widzimy, że wyposażenie saperów jest co prawda bardzo logicznie rozbudowane i wystarczające dla wykonania wszelkich robót technicznych na polu walki, nie stoi jednak ono na wysokości tych udoskonaleń technicznych, jakie obecny postęp w tej dziedzinie im dać może.

O ile wyposażenie w sprzęt ogniowy piechoty wzrosło niepomniernie od 1914 roku, o ile artylerja przeszła potężną ewolucję jakościową i ilościową, zarówno co do sprzętu jak w pierwszym rzędzie, masy zużywanych pocisków, o tyle wyposażenie saperów nie uległo prawie zmianie.

A przecież rozwój potrzeb saperów w związku :

- 1/- z rozwojem komunikacji,
- 2/- z rozwojem mechanizacji, oraz
- 3/- z koniecznością coraz to szybszego działania w związku z wojną manewrową przyszłości

stawia coraz trudniejsze do wykonania zadania, a postępy techniki stawiają znów coraz to trudniejsze do wykonania zadania.

Przydzielenie saperom małego mechanicznego tartaku, przydział amerykańskich plugów do kopania rowów chociażby tylko pozornych, przydział narzędzi mechanicznych do wygładzania i profilowania dróg, wprowadzenie świrdrów i pił mechanicznych i t.p. udoskonalonych narzędzi - oto jest droga, którą musi iść rozwój wyposażenia saperów, o ile chcemy uzyskać przyspieszenie ich pracy.

A przecież wszyscy zdajemy sobie sprawę, że od szybkości wykonania pewnej pracy zależy czasem całkowicie celowość jej zarządzenia i jej racja bytu i że szybkość wykonania to najbardziej kardynalny warunek pracy sapera na polu walki. Powiedzą może niektórzy, że użycie udoskonalonych narzędzi mechanicznych wymaga warunków spokojnej pracy, których to warunków nie można zapewnić saperom dywizyjnym, pracującym na wysokości frontu wojsk walczących.

Oczywiście tartak nie byłby uruchomiony przy moście odbudowywanym pod silnym ogniem artylerji - ale to nie jest potrzebne wystarczy go uruchomić o kilka kilometrów w tyle i dostarczać gotowy materiał.

Drugą ujemną cechą obecnego wyposażenia dywizji w sprzęt saperski jest brak jakiegokolwiek zapasu dla zamiany sprzętu zniszczonego lub straconego

Dowódca saperów, jako szef służby saperskiej, nie posiada w swej dyspozycji ani jednej łopatkę, którą mógłby oddać do któregośkolwiek oddziału, a najbliższe źródła tego

sprzętu - składy armji - są oddalone o kilkadziesiąt kilometrów.

Sprzęt saper-
ski w innych
bronjach dyw.
piech.

Sprzęt saperski, posiadany w dywizji piechoty przez główne bronie, da się podzielić pod względem bezpośredniego przeznaczenia na trzy wielkie grupy :

1/- Mały sprzęt przenośny - przeznaczony dla samookopywania się.

2/- Sprzęt przenośny i wożony typu saperskiego, należący do jednostek technicznych /plutonów pionierów/.

3/- Sprzęt przydzielony i przytwierdzony do poszczególnych wozów taborowych - z przeznaczeniem do natychmiastowych prowizorycznych napraw dróg przez samych woźniców.

Podstawowa jednostka dywizji - pułk piechoty - posiada zapas sprzętu do samookopywania się na cały swój stan walczący: 92 % łopatek, 8 % toporków. Pozornie jest on więc dobrze wyposażony w narzędzia do robót fortyfikacyjnych. Jednakże musimy sobie zdać sprawę, że mały sprzęt noszony jest narzędziem o małej wydajności pracy, równającej się 2/3 wydajności przy narzędziach normalnych i jego wykorzystanie musi się ograniczyć do samookopywania się w walce. Praca tym sprzętem poza sferą bezpośredniej walki, przy przygotowywaniu pozycji bez styczności z nieprzyjacielem, albo w warunkach względnie bezpiecznych, np. nocą - byłaby karygodnym marnowaniem wysiłku żołnierza.

Sprzęt typu saperskiego, posiadany przez pułk piechoty, jest zgrupowany w plutonie pionierów, ilość jego jednak jest znikoma :

około 30 łopat,
10 oskardów,
10 pil,
10 siekier,
trochę nożyc i
łopatek.

Sprzęt ten jest częściowo noszony przez pionierów tak, jak w kompanji saperów, częściowo przewożony na dwóch wozach narzędziowych, z których :

wóz Nr.1 - przewozi pewną ilość narzędzi do robót ziemnych i drzewnych, oraz powinien zapas nożyc do drutu,

wóz Nr.2 - przewozi narzędzia kowalskie, babę ręczną do zabijania pali, żelazo i inne materiały, potrzebne do budowy kładek i mostów

Nreszcie pluton pionierów posiada jeszcze :

wóz Nr.3 - biedkę, na której przewozi około 60 kg. materiału wybuchowego i potrzebną ilość środków pomocniczych.

W tem miejscu musimy sobie przypomnieć, że dawniejsze wozy techniczne baczowe zostały skasowane i to, co posiadają pionierzy, stanowi właściwie jedyny zapas dyspozycyjny sprzętu saperskiego do fortyfikacji na szczeblu pułku piechoty.

Pozatem pionierzy będą wykorzystywać etatowy sprzęt piechoty, służący do przepraw: wozy z kładką bojową piechoty, przerzucaną na workach wypychanych, a przewożonych w kolumnie saperskiej. Każdy wóz przewozi 10 metrów kładki /szczególnie jej użycia zostały już poruszone w wykładach taktyki saperów/, komplet składa się z 6 wozów /drużyna kładkowa/.

Trzecią grupę narzędzi stanowią wreszcie łopaty, oskardy i t.p., znajdujące się w taborach, przytwierdzone do poszczególnych wozów:

- 39 łopat,
- 23 oskardy,
- 17 pił,
- 14 siekier.

Sprzęt ten jednak nie może być przyznawany jako dyspozycyjny przy pracach nad umocnieniem terenu, gdyż rozproszony z taborami pułkowymi na ogromnej przestrzeni, nie może być w razie potrzeby szybko zmobilizowany, zresztą jego przeznaczenie nie pozwala na dłuższe wyciąganie go z taboru.

Pułk artylerji lekkiej posiada już tylko dwie grupy sprzętu :

- 1/- mały sprzęt przenośny - w ilości 145 łopatek, 68 toporków, czyli na 12% swego stanu, oraz
- 2/- sprzęt taborowy - rozdzielony pomiędzy baterje i kolumny amunicyjne.

Do tej kategorii należą: 92 łopaty,
40 siekier,
40 oskardów,
8 pił.

Pułk artylerji nie posiada swoich oddziałów technicznych, nie posiada też sprzętu tego typu. Dla pewnych minimalnych prac fortyfikacyjnych może mu jednak starczyć czasem już zapas sprzętu w taborach :

1/- łatwiej niż w piechocie da się on zmobilizować szczególnie sprężet przenośny w baterjach /po 4 łopaty i 2 oskardy/ i

2/- sam zakres prac ziemnych w artylerji jest zazwyczaj bez porównania mniejszy.

Kawalerja dywizyjna, analogicznie jak pułk artylerji lekkiej, nie posiada sprzętu technicznego we właściwym tego słowa znaczeniu. Posiada on natomiast mały sprzęt przenośny na 80 % stanu. Wynosi to :

180 łopatek,
33 teperki,
26 noży,
33 siekiery.

Sprzęt saperski taborowy jest w kawalerji dywizyjnej stosunkowo bardzo bogato reprezentowany, w uwzględnieniu trudności marszowych, które tabory kawaleryjskie będą musiały pokonywać. Tak więc wynosi ogółem 62 sztuki, co odpowiada wyposażeniu każdego wozu w 2 narzędzia, podczas gdy w piechocie i artylerji ~~są~~ są dopiero co 3-ci, czy 4-ty wóz ma łopatę lub oskard.

Analogicznie do dywizji piechoty jest wyposażona w sprzęt saperski i wielka jednostka kawalerji: dywizja lub samodzielna brygada.

Odpowiednikiem kompanji saperów będzie tutaj szwadron pionierów, skupiający w swoich taborach gros sprzętu technicznego.

Niezależnie od sprzętu wozowego etatowo w szwadronie 50% pionierów posiada wyposażenie w sprzęt przenośny typu saperskiego, który w czasie walki pieszej stanowi wyposażenie indywidualne.

W szwadronie zastajemy w tej grupie około :

- 30 narzędzi do robót ziemnych /łopat i oskardów/ oraz
- tyleż mniej więcej narzędzi do robót drzewnych.

Cechą odrębną wyposażenia pionierów będzie: przewożenie podczas marszu ich sprzętu przenośnego na wozach narzędziowych plutonów i wydawanie go dopiero w czasie spieszenia się.

W skład taboru każdego plutonu pionierów wchodzi prócz wozu narzędziowego, przewożącego około :

- 20 narzędzi do robót ziemnych-
 - 30 narzędzi do robót drzewnych oraz
- pewnego zapasu materiału mostowego, jeszcze
- koni juczny z amunicją wybuch. w ilości 32 kg.

Szwadronowy tabor techniczny składa się z 4-oh wozów, z których:

- 1-on zawiera narzędzia kowalskie, przybory mostowe i materiały żelazne,
 - 1-on narzędzia dla pułków w ilości około
80 sztuk do robót ziemnych i
25 " " " drzewnych i t.p.
- a wreszcie- 2-a przewożą pływak wypychany wzoru kładki piechoty, które pozwolą, po uzupełnieniu na miejscu materiałem pomostowym na przerzucenie 60 mtr. b. kładki dla pieszych, względnie 30 mtr. b. kładki dla koni, ewentualnie na szybką budowę tratw o nośności do 2 T.

Tabor szwadronu musi tutaj odgrywać rolę nie tylko taboru technicznego kompanji saperów, ale i rolę kolumny saperskiej; gdyż materiał tu przewożony jest przeznaczony nie

tylko dla wyposażenia weń w razie potrzeby samych pionierów, ale też i dla wypożyczania go pułkom linjowym.

Niezależnie od tego pułki linjowe kawalerji posiadają znów analogicznie do pułków piechoty:

- mały sprzęt przenośny; łopatek na 70% stanu, pozatem toporki i nożyce

i wreszcie każdy pułk kawalerji posiada niewielki zapas amunicji wybuchowej /32 kg./, który jest przewożony na koniu jucznym.

Dzięki takiemu wyposażeniu kawalerji, pułkowy patrol pionierski, będący odbiciem plutonu pionierów w piechocie, zyskuje już możliwość dokonania i zorganizowania pewnych prac technicznych, w pierwszym rzędzie w minerstwie.

Wśród innych broni w dywizji kawalerji najbogaciej w sprzęt i materiał saperski jest wyposażony szwadron samochodów pancernych. Posiada on w pierwszym rzędzie :

a/- sprzęt przeznaczony do usuwania napotykaných przeszkód i barykad, a więc:
26 oskardów,
9 pił,
9 siekier, oraz
8 nożyc dla ewentualnego przecinania drutów, którymi były barykady i zasieki powiązane;

b/- materiał wybuchowy w ilości 352 kg. dla dokonywania zniszczeń w czasie wypadów;

c/- wreszcie pewną niewielką ilość łopatek /29 sztuk na 91 szeregowych/, które mogą być potrzebne dla samookopywania się strzelców i obsługi.

Artylerja konna posiada znów, analogicznie do pułku artylerji lekkiej, tylko:

a/- sprzęt przenośny do samookopywania się /coprawda tylko na 15% swego stanu/, oraz

b/- sprzęt wożony przy działach i wozach amunicyjnych; brak natomiast sprzętu technicznego we właściwym tego słowa znaczeniu.

Z tego krótkiego przeglądu zapasów sprzętu w wielkich jednostkach, a przede wszystkim w dywizji piechoty, widzimy, jak trudne zadanie ma dca saperów, w roli szefa służby saperskiej, w chwili gdy dywizja przechodzi do obrotu.

Widzimy, że niema on możliwości zorganizowania pracy środkami organicznymi dywizji piechoty, że licząc podobnie, będzie mu zawsze brakowało około 2000 sztuk narzędzi do robót ziemnych i około 1000 do robót drzewnych. /Liczebny stan pracujących w dywizji ma około 6000 ludzi, z których do robót ziemnych trzeba skierować 2/5, czyli 3600 szeregowych/.

Brakujące narzędzia musi szef służby saperskiej :

- 1/- bądź sprowadzić z zapasów armji,
- 2/- bądź uzyskać z rekwizycji,

inaczej dywizja będzie skazana na pracę łopatkami piechoty a więc postęp robót spadnie o 30% normalnej wydajności.

Zapotrzebowanie narzędzi w natarciu dla naprawy komunikacji i przepraw, lub też w odwrocie dla wykonania zniszczeń, nie przedstawia się tak groźnie, gdyż tutaj do pracy mogą być powołani tylko nieliczni specjaliści, posiadający swoje narzędzia w pogotowiu, podczas gdy w fortyfikacji, dzięki jej zdemokratyzowaniu się, pracują wszyscy !

Widzimy więc, że rozpatrując już tylko kwestję narzędzi, będziemy musieli od szefa służby saperskiej wymagać daleko idącej przezorności odnośnie przewidywań i uprzedzania wypadków.

Zrozumienie tego zagadnienia wkłada jednak i na sztaby duży obowiązek uprzedzania sapera o zamierzonych działaniach, by ułatwić mu w ten sposób przezwyciężenie napotykaných trudności organizacyjno-technicznych. Im mniej mamy materiału, im dalej są jego zapasy, tem większe muszą być zdolności organizacyjne kierownika służby, tem więcej i wcześniej musi on wiedzieć o zamiarach dowódcy.

Rozpatrując poniżej zagadnienie materiału - spotykamy się znów z tem zjawiskiem w całej rozciągłości.-

Zaopatrywanie
w materiał sa-
perski.

Pomoc służby saperskiej nie ogranicza się tylko do zaopatrywania w sprzęt i narzędzia - wchodzi tu w grę i drugi czynnik wszelkiej pracy technicznej - m a t e r j a ł, bez posiadania którego nie jest możliwe ani przygotowanie obrony, ani wykonanie prymitywnych robót komunikacyjnych. Nawet przy wykonywaniu poważniejszych zniszczeń środki etapowe okazują się zaszczupłe i dostawa z tyłów staje się nieodzowną koniecznością.

Tutaj stan dywizji jest zazwyczaj trudny. Tonnaz materiału saperskiego jest tak wysoki, że nie byłoby do pomyslenia stałe przewożenie w taborach dywizyjnych jego zapasów. Zresztą zapotrzebowanie na ten materiał nie jest stałe, pojawia się raptownie w pewnych momentach krytycznych i musi być szybko zaspokojone.-

A.- W obronie.

I.- Przy obecnej rozbudowie dywizyjnych środków transportowych nie możemy sobie pozwolić nawet na wożenie w taborach dywizyjnych drutu kolczastego, tego najpotrzebniejszego i najwydatniejszego materiału fortyfikacyjnego.

Szef służby saperskiej, chcąc go dostarczyć w porę do dywizji, przechodzącej do obrony, ma tylko jedno źródło: zaopatrywanie z armji! W wojnie manewrowej daleko idące przewidywania szefa służby saperskiej są koniecznością ! Im mniej ma on materiału pod ręką, im dalej od miejsca, gdzie

odczuwa się jego potrzebę, są jego zapasy - tam więcej musi szef służby przewidywać, tem wcześniej musi on otrzymać od swego dowódcy wiadomości o zamierzonych działaniach.

Drotu kołczastego na przykład nigdy nie będzie za-
dużo, nie możemy też zgóry określić górnej granicy jego za-
potrzebowania.

Przeszkoda wzmacnia ogień, - a kiedy w obronie tego
ognia będziemy mieli dosyć ?

Przy nieograniczonej dostawie tylko czas przygoto-
wania obrony, względnie czas trwania rozbudowy pozycji pod-
czas walki narzuci nam pewne minimum przeszkód, które można
byłoby celowo rozbudować.

Już jednodniowe przygotowanie obrony pozwoli, przy
dobrej organizacji pracy, na wbudowanie w przeszkody około
30 tonn drotu na odcinku dywizji, a więc ta ilość musimy
przyjąć, jako wskaźnik potrzebnej dotacji dziennej. x/

II.- Drugą wielką grupę materiałów fortyfikacyjnych sta-
nowi drzewo, potrzebne na paliki, na schrony itd. Tonnaz
drzewa, potrzebnego dla ufortyfikowania odcinka dywizji, wy-
nosi setki tonn; jest rzeczą oczywistą, że przy szybkiej
i improwizowanej rozbudowie umocnień tylko szeroka eksploa-
tacja zasobów miejscowych może pozwolić na osiągnięcie ta-
kiej normy. -

Dostawa materiału wprost na miejsce pracy byłaby
na pozór najbardziej celowym rozwiązaniem. Dla materiałów
eksploatowanych z zasobów miejscowych będzie to nawet regułą.
Inaczej jednak dla materiałów, dostarczanych z kraju. Tu
nie może być tej równomierności dostawy i zapotrzebowania,
zazwyczaj będą istniały pewne nadwyżki, które nie powinny
być od razu przywzruszone na place robót, gdyż mogłyby tam łatwo
być roztrwonione. Przejściowe magazynowanie takiego materia-
łu w składach jest więc zupełnie zdrową zasadą organizacji
pracy.

Dla organizacji ogólnej funkcjonowania zaopatrywa-
nia może służyć przytoczony poniżej schemat, z tem oczywiście
zastrzeżeniem, że nie jest on jedynie obowiązujący.

Schemat ten daje przykład rozbudowy zaopatrzenia
saperskiego w obronie w stadium już zakończonej rozbudowy
funkcjonowania zaopatrywania. / Patrz szkic str.235./

Jest rzeczą oczywistą, że schemat ten służy tylko
dla zobrazowania i uplastycznienia ruchu materiału i sprzętu
saperskiego i bynajmniej nie powinien być formalnie stoso-
wany w każdym sporadycznym wypadku. Podane są tu tylko meto-
dy organizacji, poszczególne fragmenty mogą więc w lokalnych
warunkach całkowicie odpaść lub ulec zmianom bardzo poważnym.

x/ Do tej ilości drotu dochodzi jeszcze 2% skobelków do
umocowywania go.

Obsługę składów dywizyjnych wyznacza dowódca saperów zazwyczaj z personelu kolumny saperskiej, dodając, w razie potrzeby, siły pomocnicze z innych broni, z kompanij roboczych i t.p.

Składami niższych szczebli administruje personel techniczny, wyznaczony do tego przez właściwego dowódcę z przydzielonej mu kompanii saperów lub z plutonu pionierów.

Tu przydział do pomocy sił niefachowych staje się bardzo palącą potrzebą, oszczędzając w ten sposób siły techniczne odcinka dla pracy na pozycji.

Zarządzając eksploatacją zasobów miejscowych; różniamy dwa zasadnicze sposoby postępowania :

1/- Eksploatacie centralna, prowadzona przez szefa służby saperskiej na korzyść całego odcinka dywizji piechoty.

Będzie to miało miejsce bądź, gdy pewne odcinki pułkowe będą posiadały na miejscu zbyt szczupłe zasoby, bądź dla materiału już w części przygotowanego, na przykład deski na nische z tartaku, znajdującego się na obszarze dywizji.

2/- Eksploatacja odcinkowa - przez wykonawców; dowódcy pułków, względnie baonów otrzymują tym systemem z zasobów leśnych, albo z rozbiórki osiedli paliki do przeszkód lub okrągłaki na schrony.

Jest rzeczą oczywistą, że uwaga eksploatujących w pierwszym rzędzie musi być zwrócona na przedpole, oczyszczając jednocześnie ostrzał. Celowa gospodarka rejonami eksploatacynymi jest jednym z ważniejszych zadań dowódcy saperów, który musi przy poparciu dowództwa odpowiednio je przydzielać, mając na względzie w pierwszym rzędzie ściśle połączone z eksploatacją zagadnienie - maskowanie pozycji.

Wysokość tonnażu zapotrzebowania materiału drzewnego nie da się schematycznie ustalić, można ją jednak wypośrodkować na początkowy okres fortyfikacji, przyjmując :

- waga palików równa się około 250 % wagi zużytego drutu;

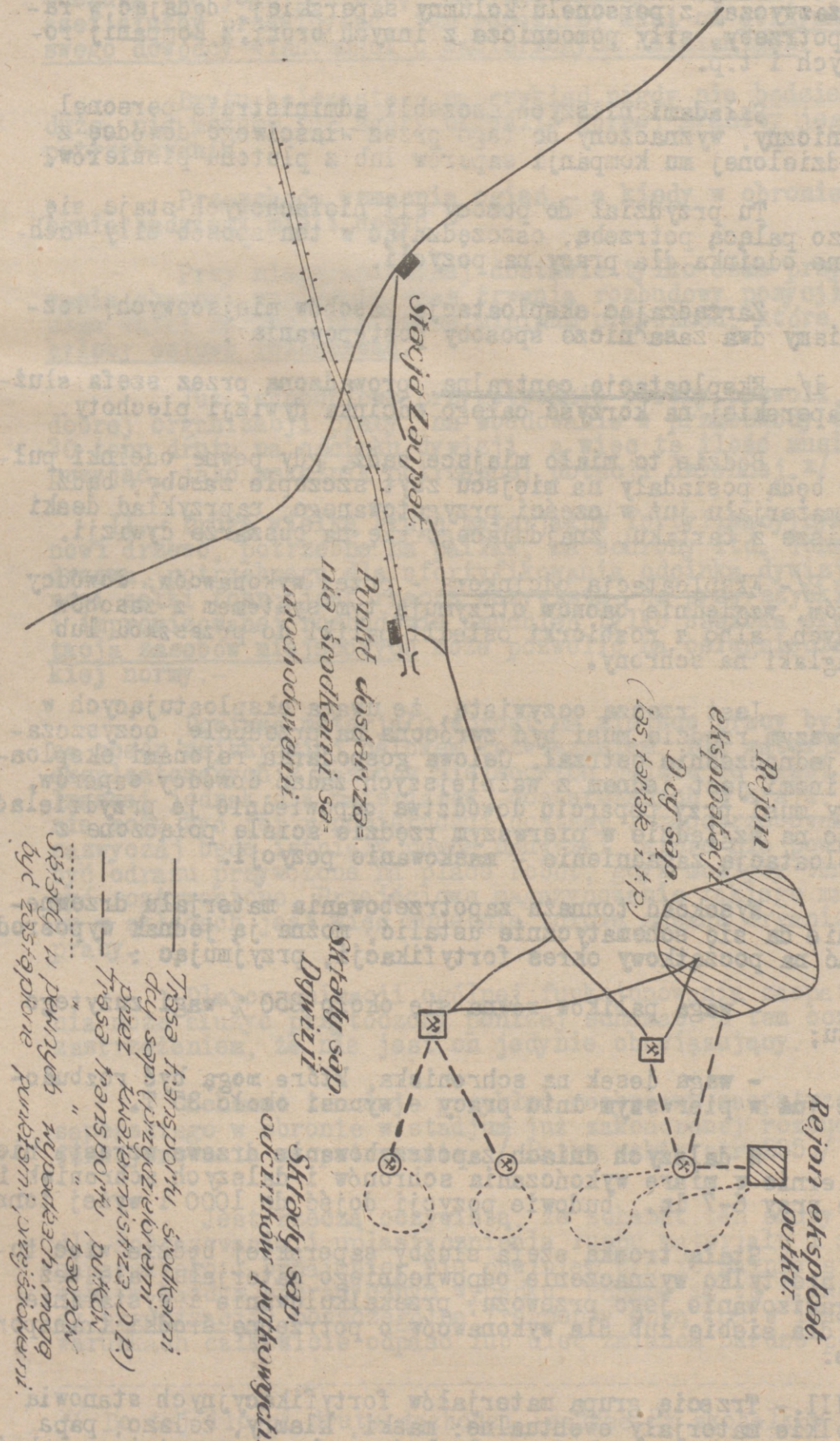
- waga desek na schroniska, które mogą być rozbudowane już w pierwszym dniu pracy - wynosi około 35 T.

W dalszych dniach zapotrzebowanie drzewa wzrasta niepominiernie w miarę wykończania schronów i dalszych schronisk i może przy 6-7 dn. budowie pozycji dojść do 1000 i wyżej tonn.

Stałą troską szefa służby saperskiej będzie więc tutaj nie tylko wyznaczenie odpowiedniego materiału, ale też zorganizowanie jego przewozu, przekalkulowanie i wystaranie się dla siebie lub dla wykonawców o potrzebne środki transportowe.

III.- Trzecią grupą materiałów fortyfikacyjnych stanowią wszelkie materiały ewentualne: maski, kłanry, żelazo, papa i t.d. Materiały te będą mogły być uzyskane przeważnie z rekwi-

SCHEMAT ZAOPATRYWANIA W SPRZĘT
I MATERIAŁ SAPERSKI W OBRONIE.



zycji, zarządzanej przez dce saperów, częściowo z zapasów wojskowych. Kategoria materiałów zwiększa się znacznie w miarę stabilizowania się frontu, gdy dochodzi tutaj wielkie zapotrzebowanie na doskonały materiał fortyfikacyjny - cement i na sprzęt potrzebny do urządzenia kwater.

Organizując zaopatrywanie, szef służby saperskiej musi w pierwszym rzędzie pamiętać o tym, że szybkość otrzymania przez wykonawców sprzętu i materiałów fortyfikacyjnych ma tutaj decydujące znaczenie.

Konieczność bardzo szybkiego działania uwydatnia się jeszcze bardziej w warunkach wojny manewrowej; nie może on więc czekać na zapotrzebowanie zdółu, lecz musi automa-tycznie zgóry, według każdorazowo ustalonego rozdzielnika, dosyłać materiały ku przodowi.

Organizacja zaopatrywania /szkie Nr.1/ musi się tu opierać o dywizyjne składy saperskie, w których szef służby będzie gromadził materiał, otrzymany z kraju, albo z własnej eksploatacji. Nie można tu jednak schematyzować, czasem będziemy mieli jeden skład, czasem kilka - na przykład: jeden dla materiału z kraju na miejscu, dokąd dostarczy go armja, drugi w jakimś tartaku dla materiału eksploatowanego; czasem nie będą to składy, ale zwykłe ośrodki dostarczania, w których materiały będą ewidencjonowane i natychmiast przekazywane dalej na front.

Analogicznie do składów dywizyjnych, dowódcy pułków będą posiadali swoje odcinkowe składy saperskie, względnie punkty rozdzielcze, w których materiał będzie dzielony na baony i wydawany na dalsze odcinki.-

B.- W natarciu.

W natarciu troską szefa służby saperskiej na pierwszym miejscu będzie dostarczenie oddziałom odpowiednie- go materiału dla przekraczania rzek i naprawy komunikacji.

Materiał ten musi posuwać się za wojskiem, musi być niesiony w pierwszych fazach natarcia, musi być przesuwany na wozach w pościgu.

Etatowym materiałem dla przepraw będą nasze kolumny pontonowe i materiał kładek piechoty - użycie których szeroko omawiają wykłady taktyki saperów.

Wiemy, że kolumny pontonowe posiada dopiero armja, szef służby saperskiej musi więc i tutaj działać w przewidy- waniu dalekich możliwości, musi stale zawczasu zapotrzebowy- wać ten materiał zgóry, nie oczekując spokojnie, aż mu go przydzieli.

Ale nie można ograniczać się tylko do kolumn ponto- nowych. Prowizoryczny materiał pomocniczy musi być przygoto- wany i wieziony za wojskiem; przy szczupłych zapasach mater- jału mostowego - szef służby saperskiej nie może o tem ani chwili zapominać. Dowództwo musi mu na ten cel przydzielić odpowiednie środki przewozowe, by dostarczyć przygotowane w okresie przygotowawczym materiały przeprawowe do rzeki.

Waga metra bieżącego mostu polowego waha się około 0,6 T - jest ona co prawda duża, jednak posiadanie przygotowanego materiału nie tylko, że znacznie przyspiesza budowę, dając zysk na czasie, ale, co jest jeszcze ważniejsze, daje mu pewność szybkiej przeprawy bez potrzeby szukania materiału na obszarze zazwyczaj zniszczonym przez cofającego się nieprzyjaciela.

We Francji, jesienią 1918 roku, typowym sposobem posuwania się pościgu było organizowanie w każdej kolumnie pościgowej czołówki materiałowej konnej lub samochodowej. Nie wahano się tutaj przydzielać pod materiał saperski nawet wozów, zabranych z artylerji - rozumiejąc dobrze, że artylerja wtedy dopiero może działać, jak saperzy naprawia jej drogę.

W natarciu na pozycje umocnione zadanie szefa służby saperskiej komplikuje się koniecznością przygotowania :

1/- Sprzętu i materiału dla ułatwienia wozom przekraczania rowów nieprzyjacielskich i dla nawiązania własnych komunikacji ze szlakami komunikacyjnymi na terenie zdobytym.

2/- Sprzętu i materiału, potrzebnego dla poszerzania i uporządkowania przejść w sieciach przeszkód nieprzyjacielskich.

Prace techniczne są tutaj zazwyczaj bardzo duże; odpowiednie ich rozłożenie między oddziały piechoty, a oddziały saperskie i to nie tylko odnośnie samego wykonania, ale i przygotowania i transportu materiału musi być szczegółowo przez szefa służby saperskiej przemyślane i zarządzane.

O d w r ó t.

W odwrocie z materiałów saperskich w pierwszym rzędzie będziemy potrzebowali: amunicji wybuchowej. I tu szef służby saperskiej musi zawczasu zapotrzebować i dostarczyć na miejsce materiał wybuchowy i wszystkie potrzebne środki pomocnicze.

Oddziały posiadają co prawda przy sobie pewien zapas materiałów wybuchowych, ale zapasy etatowe starczą za ledwie na wykonanie improwizowanych zniszczeń.

O ile chcemy jednak tą drogą skutecznie zatrzymać lub tylko opóźnić nieprzyjaciela, tak jak to robili Niemcy w czasie wojny światowej, to musimy dysponować amunicją wybuchową w bardzo szerokich ramach.

W wojnie manewrowej nie możemy obliczać zapotrzebowania na wzór francuskiego regulaminu - 1 tona materiału wybuchowego na 2 km.², choć nasza sieć drogowa w pewnych rejonach kraju mało się różni od gęstej sieci francuskiej, ale cyfry kilkanaście, a nawet kilkadziesiąt tonn na dywizję nie powinny nas przerażać. Musimy, dokładnie zdać sobie sprawę, że porównawczo współczynnik realnej wydajności tonny materiału, zużytego precyzyjnie przez saperów dla zniszczeń, jest o wiele większy od wydajności tejże tonny materiału, wystrzelonego przez artylerję. Przy zniszczeniach każdy kilogram materiału jest ściśle obliczony; jest umieszczony dokładnie w najkorzystniejszym miejscu.

Skoro przyzwyczailiśmy się przoznaczac do bitwy 3 - 4 jednostki ognia, to nie powinniśmy również skapić materiału wybuchowego dla saperów, o ile warunki operacyjne amuszają nas do ohwilowego opuszczenia pewnych obszarów.



Na zakończenie nie można pominąć pracy szefa służby saperskiej, skierowanej ku ulepszeniu warunków zakwaterowania i pracy wojsk i sztabów.

O ile wznoszenie baraków i t.p. budowli mieszkalnych jest już domeną wojny pozycyjnej, względnie etapów, o tyle w wojnie manewrowej na szczeblu dywizji podlega zazwyczaj szefowi służby saperów mała, a bardzo cenna jednostka saperów specjalistów - pluton elektroświatlny z reguły przydzielony do kwatery głównej.

Kilkunastu saperów z agregatem zapewnia już w ciągu kilku godzin od przybycia na miejsce elektryczne oświetlenie sztabu, umożliwia normalną nocną pracę.

Doświadczenie roku 1920, w którym już dużo dywizyj posiadało swoje agregaty, wykazało dobitnie potrzebę i korzyść tego rodzaju formacji.

Stworzenie najdogodniejszych warunków pracy sztabu staje się w ten sposób obowiązkiem i ambicją szefa służby saperskiej, równorzędnym z dalekoidacem przewidywaniem materiałowem, które musi cechować szefa tej służby.-

ROZDZIAŁ XI.

PRZEWOZY KOLEJOWE.

WSTĘP.

Rola kolei.

Prowadzenie współczesnych wojen, przy zaangażowaniu milionowych armii na rozległych frontach, armii które cały kraj musi zaopatrywać i żywić, byłoby nie do pomyślenia bez doskonałej organizacji kolejnictwa.

Jasnym więc jest, że poza czysto technicznym kierownictwem, decydujący głos w sprawie użycia kolei w czasie wojny muszą mieć władze i dowództwa wojskowe - z czego wynika konieczność, by oficerowie wyższych dowództw wszystkich szczebli byli dobrze obznajomieni z zasadami użycia kolei dla celów wojennych i orjentowali się w technicznych możliwościach pracy kolejnictwa.-

Rodzaje transportów.

Jakie zadanie ma do spełnienia kolej w stosunku do potrzeb wojny ?

1/- W okresie zagrożenia państwa lub równocześnie z zarządzeniem mobilizacji, zabezpieczenie granic państwowych musi być wzmocnione oddziałami osłony. Potrzebne do tego celu oddziały przewożone są transportami osłonowymi.

2/- Po zarządzeniu mobilizacji - powołanych pod broń rezerwistów, konie i część sprzętu zebrać musimy z całego kraju w miejscach mob. poszczególnych jednostek, zapomocą transportów mobilizacyjnych.

3/- Zmobilizowane jednostki koncentrują się do działań w obszarach, wybranych przez Naczelnego Wodza zapomocą transportów koncentracyjnych.

4/- W czasie działań okaże się konieczność dokonania przegrupowań wlk. jednostek, ich przerzucenie na inne odcinki frontu lub zaangażowanie wlk. jednostek, pozostających w odwodzie. Transporty, jakie w tym celu będziemy musieli zorganizować, nazywamy transportami operacyjnymi.

5/- Żywienie wojsk i walki, a więc dostarczanie żywności, amunicji i wszelkiego rodzaju materiału wojennego dokonuje się transportami zaopatrywania.

6/- Usuwanie z obszaru operacyjnego rannych i chorych, jeńców, zbędnego materiału wojennego, zdobyczy wojennych i w końcu usuwanie z obszaru zagrożonego urzędów państwowych, kas państwowych i t.p. odbywa się zapomocą transportów ewakuacyjnych.

Część wyszczególnionych transportów, mianowicie transporty osłonne, mobilizacyjne i koncentracyjne opracowane są dokładnie i przygotowane już w czasie pokoju przez władze centralne.

Kolejowe transporty zaopatrywania i ewakuacji są opracowywane na wyższym szczeblu dowództwa bez współudziału organów dywizji.

Wszystkie te transporty będą zatem tematem studiów na II. kursie, gdzie panowie będą mieli również sposobność zapoznania się z historją użycia kolei dla celów wojennych oraz ze szczegółową organizacją władz wojskowo-kolejowych w czasie pokoju i wojny.

Obecnie zaznajomimy się ogólnie z właściwościami technicznymi kolei i przystąpimy do przestudjowania jednego fragmentu jej użycia, - fragmentu, w którym bezpośrednio działa sztab dywizji, mianowicie transportu operacyjnego wielkiej jednostki. -

Część I.

OGÓLNE WIADOMOŚCI TECHNICZNE O KOLEJACH.

Wyda-
jność li-
nij kolej-
owych.

Choć ocenić wydajność linii kolejowych z punktu widzenia wykonania masowych transportów, uwzględnić maszyn:

- 1/- zdolność przewozową danej linii kolejowej.
- 2/- jej przelotność.
- 3/- zdolność przepustową węzłów kolejowych, leżących na tej linii.
- 4/- zdolność załadowniczą lub wyładowniczą stacji w rejonie za i wyładowniczym. -

Zdolność prze-
wozowa.

Zdolność przewozowa wyraża się w wielkości składu pociągu i obciążeniu poszczególnych osi. Maksymalnie dopuszczalne ciśnienie osi uzależnione jest od budowy nawierzchni, rodzaju szyn, wytrzymałości mostów i t.p.

Wielkość składu, czyli mówiąc technicznie, ilość osi danego składu zależy od siły pociągowej parowozu, profilu linii, oporów pociągu i wytrzymałości sprzęgieł.

Na kolejach polskich największy skład pociągu towarowego na liniach pierwszorzędnych nie przekracza 150 osi - bez parowozu i tendra. Nie będzie to jednak pociąg o pełnem obciążeniu.

Jako typowe składy pociągów na liniach równinnych przyjmujemy pociąg o 100 do 110 osiach, przyczem oczywiście długość torów stacyjnych danej linii musi być dostosowana do przyjęcia takiego składu. Szczegół ten wymaga szczególnej ostrożności przy przejściu na sieć kolejową terenów okupowanych. Tak np. Niemcy, kierując pierwsze transporty w 1914 roku przez Belgię do Północnej Francji, musieli zredukować długość składów z 110 na 80 osi, z powodu mniejszej długości torów mijankowych na tamtejszych stacjach.

Na kolejkach c6rskich, o znacznych wzniesieniach i krzywiznach, typowy skiad pociagu wynosi 56 osi.

**Normy załadow-
cze.**

Normy załadowcze dla wagon6w 2-oslowych typu zasa-
dniczego s6 s6 przy transportach operacyjnych nast6puj6ce:

Na 1 wagon osobowy	- 24 oficer6w,
" " " towarowy kryty	- 48 szeregowych,
" " " " "	- 6 koni art. lub wierzech. z obslug6
" " " " "	- 8 koni taberowych z obslug6.
" " platform6	- 5 woz6w z dyszlami
" " " "	- 12 biedek c.k.m. z amunicj6,
" " " "	- 4 kuchnie polowe nieczynne,
" " " "	- 2 " " czynne,
" " " 2 działa lekkie z przodkami i 2 przodki lub 2 tylne	p6łwozia jaszcz6,
" " " 4 przodki lub 4 tylne p6łwozia jaszcz6 i 1 w6z,	
" " " 2 samochody p6łci6zarowe lub osobowe,	
" " " 6 motocykli z przyczepkami,	
" " " 1 samoch6d "Ursus"	
" " " 4 stacje R.K.D.-	

Przelotno66.

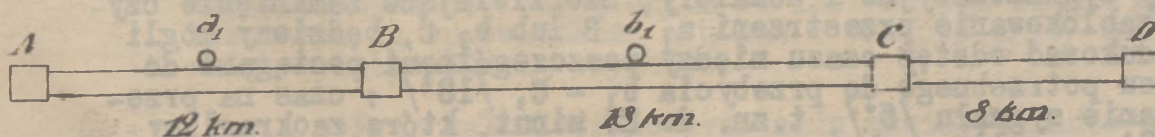
Przelotno6ci6 linii kolejowej nazywamy maksymaln6
ilo66 par pociag6w, jak6 dana linia kolejowa moze przepu6ci6
w obu kierunkach w ci6gu doby.

Przelotno66 linii odgrywa decyduj6c6 rol6 w wydaj-
no6ci linii kolejowej i dlatego musimy si6 ni6 bliiej zaja6.
Jak dalece przelotno66 wpływa na szybko66 wykonania trans-
portu, zilustruje nast6puj6cy przykiad.

Jeżeli mamy do przewiezienia np. 100 transport6w woj-
skowych na odległo66 300 km., to przy szybko6ci handlowej
15 km./godz. czas jazdy jednego transportu wyni6słby 20 go-
dzin. Jeżeli na danej linii moemy wysła6 pociagi w odstepach
1-godzinnych /t.zn. przelotno66 24/ to czas wykonania trans-
portu, nie liczac załadowania i wyładowania, wyniesie 20 + 99
godzin, t.zn. 119 godzin, czyli 5 dni bez jednej godziny. Ten
sam transport, wykonany na linii o przelotno6ci, pozwalaj6cej
na wysylanie pociag6w w odstepach 20-minutowych /przel. 72/,
potrwa 20 + 33 godz., t.zn. 53 godzin, co daje nam zysk 66 go-
dzin, czyli przeszło 2½ dnia.

Jasne wi6c jest, że od przelotno6ci naszych linii
transportowych, w pierwszym rz6dzie zależy szybko66 wykona-
nia wszelkich transport6w wojennych.

Co zatem decyduje o tej przelotno6ci - rozwaźmy na
przykiadzie:



Przyjmujemy linie dwutorow6, na kt6rej ruch pociag6w
z A do D nie jest zapełniony ruchem pociag6w, zd6ż6-
j6cych po przeciwnym torze w kierunku D - A.

Jeżeli pociąg Nr.1, wystany ze stacji A do B /12 km/ wyjechał z A o godz. X, to pociąg Nr.2 nie może wyjechać z A po tym samym torze, dopóki nie mamy pewności, że pociąg Nr.1 przybył do B i że tor, na którym tam stanął, został zabezpieczony zamknięciem sygnału wjazdowego od strony stacji A. Jeżeli zatem przejazd z A do B trwa np. 24 minut, a przekazywanie potrzebnych sygnałów z B do A i uruchomienie następnego pociągu z A trwa 5 minut - pociąg Nr.2 mógłby wyjechać w 29. po odjeździe pociągu Nr.1.

Tak przedstawiałaby się sprawa, gdyby chodziło jedynie o ruch na przestrzeni A - B. Zobaczymy jednak, jaki odstęp czasu między pociągami będzie potrzebny na przestrzeni B - C.

Pociąg Nr.1 wyjeżdża z B np. o godzinie $X + 30'$ i przyjeżdża do C po 36' jazdy. Przekazanie sygnału do B - 5', czyli pociąg Nr.2, który przybył do B o godz. $X + 53' / 29' + 24' /$ mógłby wyjechać z B do C o godz. $X + 71' / 66' + 5' /$, t. zn. po 18' postoju na stacji B. Widzimy stąd, że wysyłanie drugiego pociągu z A do B po 30' byłoby zupełnie niecelowe, gdyż musiałby i tak zatrzymać się na dłuższy postój na stacji B. Ustalimy zatem odstęp czasu między wyjazdem pociągów z A, taki, jaki będzie potrzebny na przestrzeni B - C. Jeśli przeprowadzimy tę samą kalkulację dla 8 km. odcinka C - D, to stwierdzimy, że na stacji C nie napotkamy na żadne trudności w wysyłaniu pociągów w tych samych odstępach czasu, w jakich przybywają one ze stacji B.

Miarą zatem odstępu czasu między poszczególnymi pociągami na całym odcinku A - D będzie praktycznie wypróbowany czas, potrzebny do przebycia największej przestrzeni między stacyjnej B - C + czas, potrzebny na przekazanie sygnału. Ze względu na konieczność periodycznego powtarzania przebiegów co dobę i dla uproszczenia minutowego rozkładu jazdy, obliczony czas zaokrąglamy do najbliższej wyższej cyfry, dającej powtarzającą się co 4 godziny pełną ilość przebiegów /w danym przykładzie $36 + 5 + 7 = 48'$, to zn. przelotność odcinka równa się 30/.

U w a g a : Przy obliczaniu, miarodajnym jest najdłuższy czas przejazdu między stacjami, a nie największa przestrzeń, gdyż wielkości te, na skutek spadków i krzywizn, nie pozostają w stałym stosunku do siebie.-

Zastanówmy się teraz, czy istnieje możliwość zwiększenia przelotności tego samego odcinka A - D.

Jeżeli między stacjami A i B, oraz stacjami B i C wstawimy t. zw. posterunki blokowe a_1 i b_1 zaopatrzone w aparaty sygnalizacyjne i semaforey, umożliwiające zamknięcie czyli zablokowanie przestrzeni $a_1 - B$ lub $b_1 - C$, będziemy mogli zredukować odstęp czasu między poszczególnymi pociągami do czasu potrzebnego do przebycia $b_1 - C$, /18'/ + czas na przekazanie sygnału /5'/, t. zn. do 23 minut, które zaokrąglimy do 24', czyli uzyskamy na tej samej przestrzeni przelotność dwukrotnie większą, mianowicie 60.

Uruchamianie kolejnych pociągów, po odejściu po-

przedniego do następnej stacji, nazywamy jazdą na odstępach stacyjnych, zaś uruchamianie ich po minięciu następnego bloku - jazdą na odstępach blokowych.

Na liniach jednotorowych odstęp czasu między poszczególnymi pociągami, zjeżdżającymi w tym samym kierunku, zwiększy się znacznie, na skutek konieczności przepuszczenia pociągów w kierunku przeciwnym, z którymi mijają się mogą jedynie na stacjach, względnie na mijankach.

Kalkulacja, przeprowadzona podobnie, jak w odniesieniu do linii dwutorowych, wskaże nam, że odstęp czasu, w jakim możemy uruchomić kolejno pociągi, równa się sumie czasów najdłuższego przebiegu między dwoma stacjami danego odcinka.

Czas ten zaokrąglony w górę do cyfry, dającej pełną ilość przebiegów w czasie 4-eh godzin wskaże nam przelotność danego odcinka.

Z przytoczonych zasad ruchu na liniach jednotorowych wynika, że blokowanie linii przy ruchu dwustronnym nie dałoby nam żadnych korzyści, wobec czego zasadniczo niema ono tu zastosowania.

Zwiększenie przelotności linii jednotorowych moglibyśmy jedynie uzyskać przez rozbudowanie mijanek, zaopatrzonych w odpowiednie urządzenia sygnalizacyjne - z czym w praktyce często się spotykamy.

Z przytoczonych przykładów widzimy, że przelotność linii zależy od technicznej rozbudowy danego odcinka, oraz od szybkości, z jaką pociąg posuwa się na przestrzeni.

Wydaźność linii kolejowej określamy w formie ułamka, którego licznik oznacza jej przelotność, zaś mianownik zdolność przewozową w ilości osi. Np. 48/110 oznacza linię o przelotności 48 pociągów 110-osiowych.-

Szybkość pociągów

Szybkość największa pociągów zależna jest od profilu linii, składu pociągu i typu parowozu. Uzyskanie jednak szybkości największej, którą dla pociągów wojskowych możemy przyjąć na 35 - 45 klm. na godzinę, ograniczone jest stratą czasu na rozped i hamowanie i warunki bezpieczeństwa, dzięki czemu średnia szybkość między dwoma stacjami spada do 25 - 30 klm./godz.

Zastosowanie silniejszego typu parowozów, oraz udoskonalenie systemu hamowania pociągów towarowych przez wprowadzenie hamulców zespolonych /w Ameryce już istnieją, w Niemczech są wprowadzane, a u nas w trakcie prób/ wydatnie zwiększyłoby średnią szybkość.

Przy kalkulowaniu przejazdu musimy ponadto uwzględnić zatrzymanie na stacjach, a mianowicie dla pobrania wody, zmiany parowozów, drużyn konduktorskich, na stacjach wyżywienia ludzi i pojenia koni, przy zmianie kierunku jazdy, oraz na liniach jednotorowych dla krzyżowania pociągów.

W ten sposób szybkość przeciętna /łącznie z zatrzymaniami/, czyli t.zw. szybkość handlowa, leży w granicach 15 - 20 klm. Umiejętne zaprojektowanie transportu, przez racjonalne wyzyskanie postojów dla kilku celów równocześnie, pozwoli nam uzyskać szybkość handlową, bliższą górnej granicy.

Przepustowość węzłów.

Z przepustowością linii kolejowych ściśle się wiąże zdolność przepustowa węzłów kolejowych.

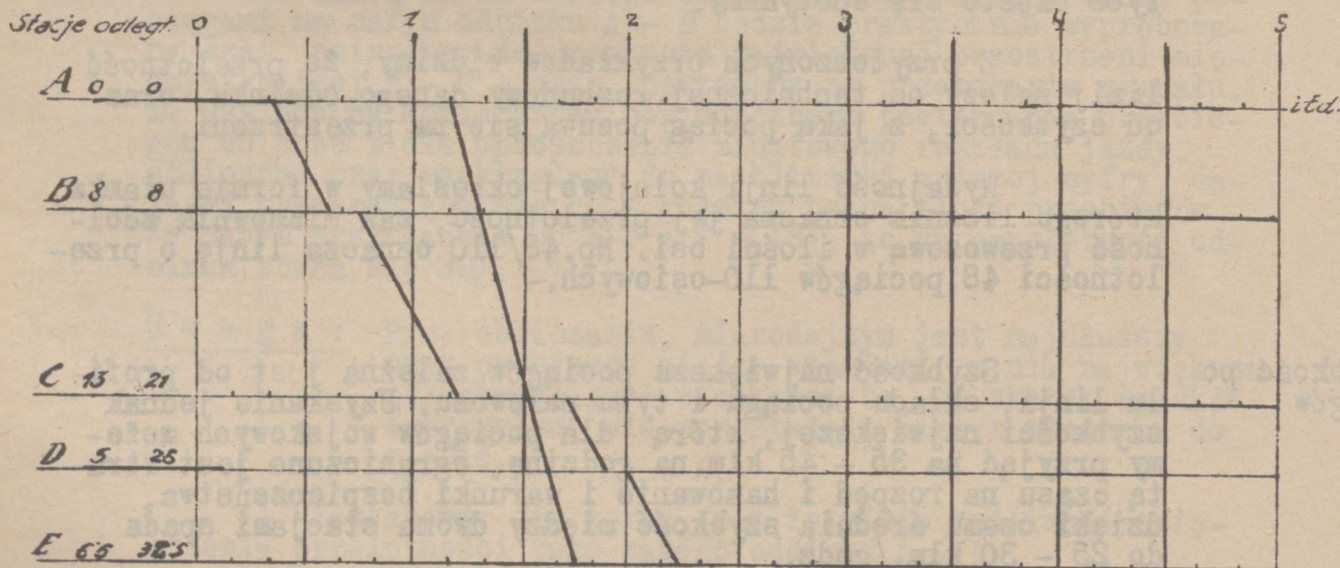
Przez zdolność przepustową węzła rozumiemy ilość par pociągów, jaką dany węzeł może przyjąć i wyprawić w ciągu doby w obu kierunkach.

Przepustowość węzła zależy od technicznej rozbudowy danej stacji i powinna się równać sumie przepustowości linii kolejowych, zbiegających się w danym węźle.

Jeżeli pewna linia transportowa składa się z szeregu odcinków jedno lub dwutorowych o różnej przepustowości - przepustowość całej linii transportowej równa się przepustowości najniekorzystniejszego odcinka, względnie jest uzależniona od zdolności przepustowej najniekorzystniej rozbudowanego węzła. -

Wykresy kolejowe.

Obrazem wydajności każdego odcinka, oraz podstawą kalkulacji transportowych i sporządzania rozkładu jazdy - są tak zwane wykresy kolejowe.



Wykres kolejowy, sporządzany w ten sposób, że na osi rzędnych odcinamy skalę odległości, którą pociąg przebywa, przyjmując stosunek 2 cm. = 10 km. i zaznaczając w tej skali liniami poziomymi stacje przystanki, mijanki i posterunki blokowe.

Na osi odciętych zaznaczamy skalę czasu, obejmująca całą dobę - przyczem pełne godziny oznaczone są liniami pionowymi, przeprowadzonymi co 3 cm. półgodziny liniami cienkimi co 1 1/2 cm.

Ponadto na liniach poziomych krótkimi kreskami zaznaczone są odstępy 10°.

Te dwie skale pozwalają nam wykreślić przebieg każdego pociągu i ustalić graficznie rozkład jazdy dla danego odcinka.

Jeśli chodzi o normalne pokojowe wykresy kolejowe - konstrukcja ich jest dość zawiła.

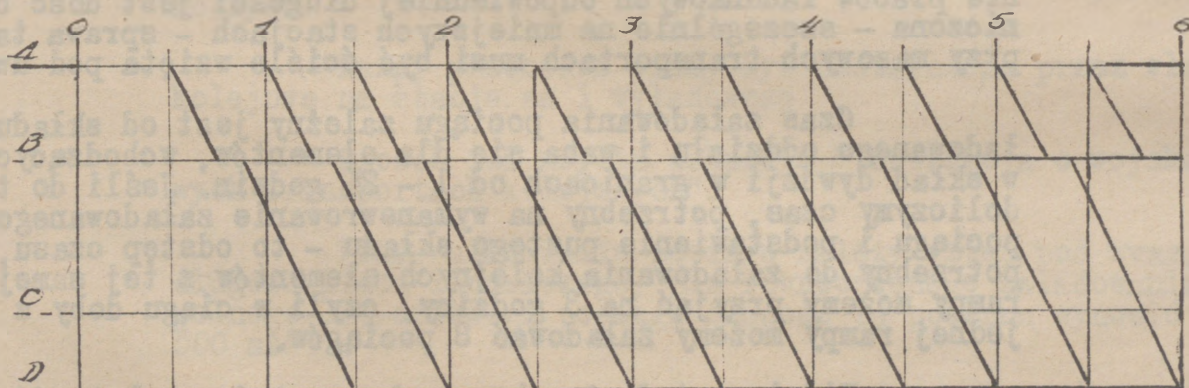
Uzgodnienie ruchu dalekobieżnych szybkich pociągów z miejscowym ruchem osobowym i jeszcze wolniejszym towarowym przedstawia znaczne trudności.

Różna szybkość, konieczność stosowania postojów różnej długości, wywołuje wyprzedzanie pociągów towarowych przez osobowe, osobowych przez pośpieszne czego dalszą konsekwencją są nadmiernie długie postoje pociągów wolniejszych dla przepuszczenia pociągów szybkich, biegnących w tym samym kierunku.

To dostosowanie się do wymagań pokojowego ruchu kolejowego odbija się jednak bardzo ujemnie na ogólnej wydajności danej linii kolejowej i nigdy nie pozwala na wykorzystanie pełnej jej przelotności.

Kiedy więc chodzi o maksymalne wykorzystanie kolei dla wykonania masowych transportów wojennych - zastosować musimy zasadę, że wszystkie bez wyjątku pociągi na danej linii transportowej posuwać się muszą z jednakową szybkością i w jednakowych odstępach czasu.

Jeżeli ruch, prowadzony według tej samej zasady, ujmijemy graficznie, otrzymamy wykres wojenny równoległy i równoodstępowy.



Tego rodzaju wykresy, obejmujące wszystkie przebiegi możliwe, sporządza się dla każdego odcinka kolejowego oddzielnie.

Po wybraniu linii transportowej zestawiamy wykresy poszczególnych odcinków, przyczem okaże się, że mając odcinki o różnej przelotności nie będziemy mogli wykorzystać wszystkich przebiegów możliwych, a tylko te które na całej odległości linii transportowej dadzą się połączyć w jedną całość.

Przebiegi te nazywają się przebiegami użytecznymi.

/Przebiegi użyteczne 1, 3, 4, 5, 7, 8, 9./

	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
Odcinek A przel. 48/24										
Odcinek B przel. 36/24										
Odcinek C przel. 48/24										

Ilość przebiegów użytecznych, jaką możemy wykorzystać na jakiejś linii transportowej, równa się, jak widzimy z przykładu, przelotności najgorzej rozbudowanego odcinka linii - w danym przykładzie odcinka B o przelotności 36.

Ta ilość zatem przebiegów będzie podstawą kalkulacji dla transportów operacyjnych.-

Zdolność załadunkowa stacji.

Balszym czynnikiem, wpływającym na uruchomienie masowych transportów, jest ilość ramp i torów ładunkowych na stacjach, leżących w rejonie załadunkowym. Każdy bowiem ładowany oddział, mając pewną ilość koni, wozów i sprzętu, musi być załadowany z rampy stałej lub z placu ładunkowego przy pomocy ramp przenośnych. Ponieważ ilość ramp, względnie placów ładunkowych odpowiedniej długości jest dość ograniczona - szczególnie na mniejszych stacjach - sprawa ta przy masowych transportach musi być ściśle wzięta pod uwagę.

Czas załadowania pociągu zależy jest od składu ładowanego oddziału i waha się dla elementów, wchodzących w skład dywizji w granicach od 1 - 2½ godzin. Jeśli do tego doliczymy czas, potrzebny na wymanewrowanie załadowanego pociągu i podstawienie pustego składu - to odstęp czasu, potrzebny do załadowania kolejnych elementów z tej samej rampy możemy przyjąć na 3 godziny, czyli w ciągu doby z jednej rampy możemy załadować 8 pociągów.

Widzimy stąd, że chcąc wykorzystać przelotność użyteczną pewnej linii, musimy dysponować w rejonie załadunkowym odpowiednią do przelotności ilością ramp, lub placów ładunkowych, mianowicie ilością, odpowiadającą przelotności użytecznej, dzielonej przez 8.

Zaznaczyć należy, że ładowanie niektórych elementów pozadywizyjnych /jak a.c., lotnictwo itp./ wymaga dłuższego czasu niż 3 godziny.

Ponieważ w warunkach rzeczywistych może często zajść nieprzewidziana przeszkoda w użyciu którejś rampy /zatarasowanie toru na skutek wykoślenia, zbombardowanie przez lotnika/ należy zatem z reguły przewidzieć w danym rejonie załadunkowym 1 rampę zapasową.

Jeśli chodzi o rampy wyładownicze, to ilość ich stosownie do krótszego czasu wyładowania może być mniejszą. Przyjmując bowiem odstęp czasu między wyładowaniem poszczególnych transportów na 2 godziny - widzimy, że w ciągu doby możemy na jednej rampie wyładować 12 transportów.

Zasadniczo jednak - jeśli tylko dysponujemy w obszarze wyładowniczym odpowiednią ilością ramp - będziemy dążyli do wyładowania transportów na takiej samej ilości ramp, na jakiej dokonaliśmy załadowania. Jak zobaczymy później ułatwi nam to uporzędkowane wyładowanie oddziałów - z zachowaniem związków taktycznych.

Ilość i długość ramp stałych, znajdujących się na poszczególnych stacjach, dostosowana jest zazwyczaj do potrzeb normalnego obrotu towarowego danej stacji - stąd też cyfry te są bardzo różne.

Rampy, któreby mogły przyjąć pełny skład stuosioowego pociągu, t.j. 500-metrowe, są naogół rzadkie - musimy jednak stwierdzić, że nawet dla równoczesnego załadowania całego składu nie potrzebujemy rampy równej długości pociągu, gdyż rampa jest nam przedewszystkiem potrzebna do załadowania koni, wozów i dział.

Z tego punktu widzenia będziemy przydzielali, w miarę możliwości, najdłuższe rampy tym oddziałom, które w swym stanie posiadają najwięcej koni, wozów lub dział.

Jeżeli nie dysponujemy odpowiednią ilością ramp stałych, załadowanie lub wyładowanie przeprowadza się z placu ładunkowego lub zewnętrznego toru, posiadającego odpowiedni dojazd w równym poziomie, przy pomocy ramp przenośnych.

Rampy przenośne winny być dostarczone przez władze kolejowe na stacje za i wyładownicze.

Sposób ich użycia wskazuje "Instrukcja o wojskowych transportach kolejowych".

Przy załadowaniu pociągu należy wziąć pod uwagę długość placu ładunkowego. Dla równoczesnego załadowania pełnego 110-osioowego pociągu długość ta powinna wynosić 500 mtr.

O ile w rejonie załadowniczym brak jest ramp stałych i ramp przenośnych, buduje się t.j. rampy improwizowane z szyn i podkładów kolejowych. Budowa ramp improwizowanych należy do oddziału ładowanego, zaś dostarczenie materiału do władz kolejowych. Sposób budowy wskazuje "Instrukcja o wojskowych transportach kolejowych".-

Tabór kolejowy

W końcu, jeśli chodzi o techniczną stronę organizowania transportów - zwrócić musimy uwagę jeszcze na jeden szczegół - mianowicie na konieczność przygotowania odpowiedniej ilości taboru kolejowego.

Biorąc pod uwagę, że na każdy pociąg potrzebujemy 55 wagonów oraz 1 parowóz na każde 100 km. przewidywanej

drogi - widzimy, że ilości potrzebnego taboru będą poważne i zgrupowanie pustych składów w rejonie załadoczym może zająć dość dużo czasu.

Jeżeli kolej nie była uprzedzona o zamierzonym transporcie, przygotowanie linii i zgrupowanie taboru zajmie 2 - 4 dni, natomiast w wypadku, gdy tabor jest zgóry przygotowany w danym rejonie, czas na uruchomienie transportu może być zredukowany, z punktu widzenia przygotowań techniczno-kolejowych, do 12, a nawet 6-ciu godzin.-

Część II.

TRANSPORTY OPERACYJNE

Rodzaje transportów operacyjnych

Jak zaznaczono na wstępie, kolejowym transportem przewozi się wojska w czasie działań dla wykonania pewnego szybkiego manewru.

Może to więc być manewr wykonany przez Naczelnego Wodza, w którym zazwyczaj chodzi o przerzucenie co najmniej jednej lub kilku wkł. jednostek z jednego frontu na drugi, albo też o rzucenie wkł. jedn., pozostawionych w odwodzie w głębi kraju, do działań w obranym obszarze.

Transporty tego rodzaju, wykonywane zawsze na większej odległości, nazywamy transportami strategicznymi.

W pewnych, przez Naczelną Dowództwo określonych warunkach, dowódca armii może wykorzystać transport kolejowy dla szybkiego przemieszczenia mniejszych związków - zazwyczaj części wkł. jednostki /np. oddziały wydzielone, lub wojska dywizji bez służb/ lub najwyżej 1 d.p., na niewielkie odległości. Ten rodzaj transportu ~~operacyjnego~~ nazywamy transportem taktycznym.

Ogólnie biorąc, transport taktyczny opłaca się w czasie przy odległościach nie mniejszych od 100 km.

Odległość 100 km. można jednak przyjąć jedynie, jako cyfrę orientacyjną, gdyż kwestja rentowości transportu kolejowego wymaga w każdym poszczególnym wypadku przekalkulowania. Zależy to bowiem:

1/- od układu sieci kol. w stosunku do rej. rozmieszczenia dywizji i projektowanego rej. przeznaczenia.

2/- od przelotności, wchodzącej w rachubę linii transportowej i jej obciążenia innymi pilnymi transportami.

3/- od rozmieszczenia rezerwy taboru pustego, czyli od czasu, w jakim w danym wypadku mogą być podstawione puste składki.

Jeśli bowiem przeprowadzimy kalkulację przewiezie-

nia dywizji /np. bez służb/ w warunkach specjalnie dogodnych, ckaże się, że już przy odległości od 50 km. wzwyż osiągniemy czas nieco korzystniejszy, niż przy marszu pieszym, oszczędzając ponadto wojsku 2-dniowego marszu. W pewnych wypadkach przewiezienie koleją oddziałów pieszych z ich taborom bojowym, z równoczesnem skierowaniem marszem pieszym oddziałów konnych i reszty taborów, da pod względem szybkości najlepsze.

Szczególne znaczenie ma kolej w okresie osłony i w walkach na szerokim froncie przy braku szos. Wówczas kolej zastępuje transport samochodowy /więc np. transport baonu na odległość poniżej 100 km./

W każdym wypadku transport operacyjny ^{czy} taktyczny, ~~ony strategiczny~~ wymaga krótszego lub dłuższego przygotowania zarówno ze strony sztabu przewozonej jednostki, jak i ze strony odpowiednich organów służby wojskowo-transportowej

Dla transportów taktycznych można czas przygotowania skrócić do minimum przez stałe pogotowie pewnego niewielkiego taboru.

Niektóre transporty ~~strategiczne~~ ^{operacyjne} mogą być przygotowane w czasie pokoju przez sztab główny - te transporty nie będą więc przedmiotem naszych studiów, gdyż sposób ich przygotowania odbiega od zasad przyjętych w czasie wojny.

Zajmiemy się jedynie transportami, przygotowanymi w czasie wojny.-

Ogólne warunki przygotowania transportu.

Szybkie wykonanie transportu operacyjnego uwarunkowane jest przez możliwie wczesne przygotowanie i opracowanie planu transportowego. Z chwilą, gdy tylko zamierzone lub przewidziane jest przerzucenie wlk. jednostki zapomocą transportu operacyjnego /ewent. nawet przed jej złuzowaniem na froncie/ dowódca armji i zainteresowani dcy wlk. jednostek zostają uprzedzeni o zamierzonym transporcie operacyjnym telegraficznym rozkazem, w którym wskazana jest placówka Wojsk Służby Transp. /komisja załadowcza/, z którą wlk. jednostka winna nawiązać łączność. Na tej podstawie dowódca wlk. jedn. wyznacza jednego oficera sztabu, jako oficera łącznikowego, dając mu jednocześnie wskazówki, co do pożądanej kolejności podjęcia oddziałów z punktu widzenia pilności operacyjnej.

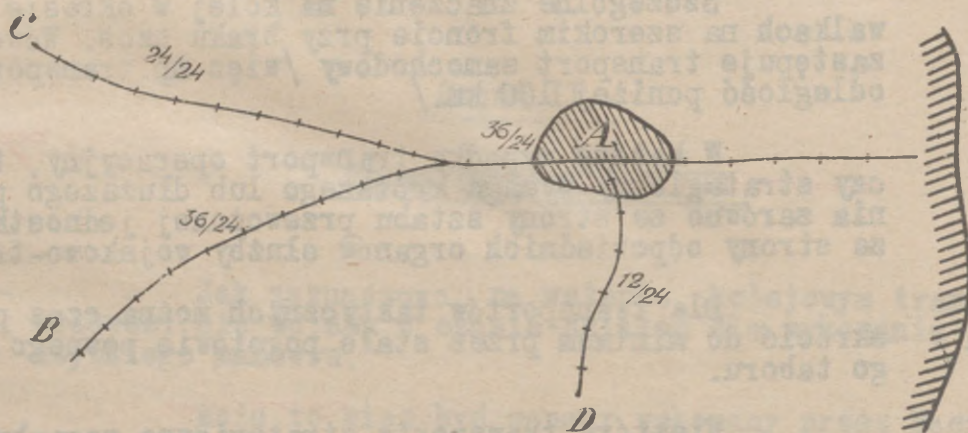
Oficer łącznikowy zabiera ponadto ze sobą szczególne dane co do O. de B. i stanów liczebnych, poczem udaje się na miejsce urzędowania komisji załadowczej, złożonej z personelu Wojsk. Służby Transportowej.

Miejscem urzędowania komisji załadowczej będzie z reguły najbliższa stacja, przez którą muszą przechodzić wszystkie transporty z rejonu załadowczego.

Komisja załadowcza dostarcza wszystkich danych, co do stacji i ramp załadowczych i placów ładunkowych, co do przełotności użytecznej i czasu przejazdu pociągów między stacjami rejonu załadowczego. Zaznaczyć należy, że w tej fazie pracy termin podjęcia transportu przeważnie nie będzie jeszcze wiadomy, jak również mogą wchodzić w rachubę dla

danego transportu różne linie transportowe /o różnej prze-
lotności użytecznej/.

Plan transportowy musi być zatem opracowany dla
każdej hipotezy transportowej oddzielnie i będzie zawierał
kalkulację czasu, liczoną od niewiadomego dnia "D" i godzi-
ny "G".



Przydział
ramp.

Pierwszym dokumentem, opracowanym przez komisję
załadowczą wspólnie z oficerem łącznikowym dywizji, jest
tablica przydziału ramp.

Dla opracowania tego dokumentu należy w pierw wy-
brać w danym rejonie te rampy, którymi mamy zamiar posłu-
giwać się przy załadunku oddziałów - conajmniej w ilości,
pozwalającej wykorzystać przełotność użyteczną linii trans-
portowej + rampa zapasowa.

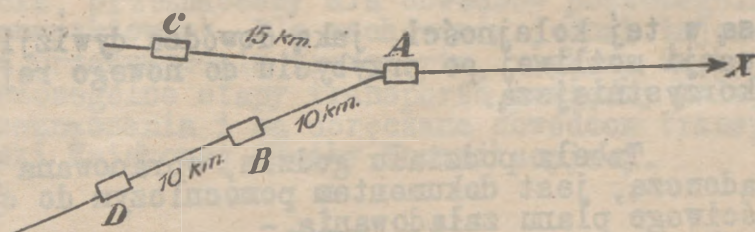
Przy przydziale ramp należy kierować się /zależnie
od rozmieszczenia oddziałów/ najdogodniejszymi warunkami
domarszu, wydajnością poszczególnych ramp, oraz unikać
stłoczenia nadmiernej ilości elementów transportowych na
jednej stacji.

Na każdą z wyznaczonych ramp przydziela się odpo-
wiednią ilość elementów transportowych, dążąc zasadniczo
do zachowania związków taktycznych /a więc np. cały p.piech.
lub dyon art. ładować na jednej rampie/, oraz do równomier-
nego obciążenia poszczególnych ramp, co zapewni nam pełne
wykorzystanie przełotności użytecznej.-

Chronologiczna
tablica go-
dzin załado-
wania i odjaz-
du.

Drugim dokumentem jest chronologiczna tablica go-
dzin załadunku i odjazdu.

Ponieważ, jak wspomnieliśmy, przygotowanie doku-
mentów normalnie odbywa się przed wydaniem rozkazu o wyko-
naniu transportu - termin rozpoczęcia transportu nie będzie
nam jeszcze znany. Mimo to, jak się zaraz przekonamy, przy-
gotowanie zgóry tabeli podziału godzin ułatwi i przyspie-
szy ostateczne jej wykonanie.



Przyjmując, że dywizja ma być według przyjętej hipotezy transportowana w kierunku A - X na linii o użytecznej prędkości 24/24 - wiemy, że pociągi muszą odchodzić z A w jednogodzinnych odstępach czasu. Stacja A będzie siedzibą komisji załadowczej.

Ponieważ dywizja załaduje się na stacjach A, B i C będziemy uruchamiali kolejne transporty, poczynając od stacji A, następnie w kolejności, jaką nam wskazuje odległość, względnie czas przejazdu do stacji A, a więc 2-gi transport z najbliższej stacji B, 3-ci z C, 4-ty z A, 5-ty z B i t.d.

Jeżeli zatem czas przejazdu 1-go elementu transportowego ze stacji A, określimy godziną G, a czas przejazdu z B do A przyjmiemy na 20', a z C do A na 30' łatwo skonstruujemy sobie następującą tabelę :

Nr. poc.	Godzina przejazdu przez st. A.	Stacje /rampy/ załadowcze						Wyszczegół- nienie ele- mentów tran- sportowych
		A		B		C		
		Czas przejazdu do stacji A.						
		0		20'		30'		
		G o d z i n a						
		Odj.	Pocz. zał.	Odj.	Pocz. zał.	Odj.	Pocz. zał.	
1.	G	G	G-3					
2	G + 1 h			G+0,40	G-2,20			
3	G + 2 h					G+1,30	G-1,30	
4.	G + 3 h	G + 3	G					
5.				G+3,40	G+0,40			

i t. d.

Kolejność załadowania oddziałów na poszczególnych rampach wskaże nam przygotowana poprzednio przez sztab tabelę pilności operacyjnej, w której oddziały wyszczególnio-

ne są w tej kolejności, jaką dowódca dywizji - zależnie od sytuacji możliwej po przybyciu do nowego rejonu - uważa za najkorzystniejszą.

Tabela podziału godzin, opracowana przez komisję załadowczą, jest dokumentem pomocniczym do opracowania właściwego planu załadowania.-

Plan załadowania.

W planie załadowania wyszczególnione są wszystkie oddziały dywizji z uwzględnieniem podziału na elementy transportowe i numeracją elementów transportowych. Przy podziale na elementy transportowe należy zawsze dzielić, wzgl. łączyć oddziały tak, by wykorzystać pełne llo-osiove pociągi

Dla każdego oddziału wpisuje się jego stany liczebne, miejsce postoju, stację i rampę załadowczą, oraz początek załadowania w stosunku do hipotetycznej godziny G /według tabeli godzin/. Te ostatnią rubrykę należy wypełnić ołówkiem tak, aby z chwilą nadejścia rozkazu o wykonaniu transportu można było podstawić w miejsce godziny G - nakazaną godzinę rozpoczęcia transportu.

Pierwsze rubryki, dotyczące stanów liczebnych oddziałów, wypełnia oficer łącznikowy - dalsze komisarz załadowczy.

O ile godzina podjęcia transportu jest już wiadoma wpisuje się odrazu godziny rzeczywiste, przyczem opracowanie tabeli podziału godzin może zupełnie odpasć.

Plan załadowania sporządza komisarz transportowy w kilku egzemplarzach, z których jeden pozostaje w aktach dywizji dla oficera kwaterunkowego, wyznaczonego ze sztabu, zaś pozostałe przeznaczone są dla dowódców przekazanych, jako sprawozdanie i dla organów służby wojskowo-transportowej, opracowujących plan transportowy.-

Tablica podjęcia.

Tablica podjęcia jest dokumentem, zawierającym wszystkie dane co do załadowania, przebiegu i wyładowania poszczególnych elementów transportowych.

W okresie przygotowania planu transportowego komisja załadowcza wypełnia jedynie pierwsze rubryki, w których wyszczególnia elementy transportowe w ustalonej kolejności jazdy, podając numer każdego elementu transportowego, wyznaczoną stację i rampę załadowczą i przebieg każdego pociągu, aż do siedziby komisji załadowczej.

Dalsze rubryki wypełniają kolejno: komisja załadowcza, komisja linjowa i komisja wyładownicza.-

Rozkazy ruchu.

Ostatnim w końcu dokumentem, przygotowywanym częściowo już zgóry, są rozkazy ruchu kolejną dla poszczególnych elementów transportowych.

Rozkazy ruchu stanowią niejako wyciąg z planu pod-

jęcia, przeznaczony dla dowódców poszczególnych elementów transportowych. Dla zachowania jednak tajemnicy, co do miejsca przeznaczenia transportu, rozkazy ruchu regulują tylko poszczególne etapy transportu pomiędzy kolejnymi stacjami przeznaczenia i są doręczane dowódcom transportów przez placówki Wojskowej Służby Komunikacyjnej.

Czynności ofi- Jeżeli w trakcie przygotowania planu transportowe-
cera łączni- go przez komisję załadowczą nie nadejdzie rozkaz podjęcia
kowego po o- transportu, oficer łącznikowy powraca do m.p. kwatery głównej
pracowaniu gdzie przedstawia dowódcy plan załadowania, na podstawie
planu załado- którego mogą być wydane pewne zarządzenia wstępne /jak np.
wania. dogodniejsze rozmieszczenie oddziałów w stosunku do stacyj
załadowczych/. Po nadejściu rozkazu podjęcia transportu,
powraca on natychmiast do siedziby komisji załadowczej.

O ile w trakcie prac przygotowawczych komisji załadowczej nadejdzie rozkaz podjęcia transportu, oficer łącznikowy wykoncza plan załadowania i odjazdu poszczególnych elementów i przesyła wykonczony plan dowódcy dywizji. Sam pozostaje on przy komisji załadowczej, gdzie czuwa nad terminowym przybyciem i załadowaniem oddziałów /posiada łączność telef. ze wszystkimi punktami załadowania/, pośredniczy pomiędzy dowódcami ładowanych oddziałów, a władzami wojsk. służby transportowej i kolejowej, oraz zarządza w razie potrzeby swarjantowanie planu załadowania. Wyjeżdża ostatnim pociągiem z siedziby komisji załadowczej.-

Rozkaz wyko- Rozkaz wykonania transportu, wydany dla transpor-
nania trans- tów ~~strategicznych~~ przez Naczelnego Wodza, zaś dla transpor-
portu. tów taktycznych przez dowódcę armji - otrzymuje dywizja w formie telegramu.

Na podstawie tego rozkazu komisja załadowcza pracuje tabelę podziału godzin i plan załadowania, wstawiając podane godzinę początkową, oraz uwzględniając ewent. zmniejszenie przelotności użytecznej, zaś dowódca dywizji wydaje rozkaz załadowania i wyznacza z pośród oficerów sztabu oficera kwaterunkowego, który wyjeżdża z pierwszym elementem transportowym. Zadania oficera kwaterunkowego podane są poniżej.-

Załadowanie Załadowanie oddziałów następuje na podstawie roz-
dywizji. kazu załadowania, do którego włącza się plan załadowania.

Rozkaz załadowania reguluje sposób przemarszu oddziałów do stacji załadowania, wyznacza ewent. kwatery przejściowe, reguluje łączność, oraz funkcjonowanie służb w okresie załadowania, w szczególności pobranie i rozdział żywności kolejowej i powyładkowej.

Przybycie oddziałów na stację załadowania powinno być tak uregulowane, by uniknąć zbędnego wyczekiwania na stacji i ewent. stłoczenia równocześnie kilku elementów transportowych.

W wypadku, gdy oddział, składający się z kilku elementów transportowych, mających różne terminy załadowania,

kwateruje w pobliżu stacji załadowniczej, wysyła się na stację poszczególne elementy transportowe. W wypadku, gdy odległość ta jest większa /kilkanaście lub kilkadziesiąt klm./, wskazanem będzie przesunięcie całego oddziału na kwatery przejściowe, odległe o kilka klm. od stacji, skąd wyruszą, następnie na stację poszczególne elementy w przewidzianych dla siebie terminach. W pewnych warunkach /w lecie przy suchej pogodzie/ dogodne będzie umieszczenie oddziałów oczekujących swej kolei załadowania, w pobliskich lasach na biwaku.

W wypadkach, gdy zachowanie tajemnicy, co do wdrożenia transportu, odgrywa szczególną rolę, a wywiad nieprzyjacielskiego lotnictwa jest prawdopodobny - rozkaz o wykonaniu transportu przewiduje załadowanie oddziałów wyłącznie w nocy.

W tym wypadku zostaje wyznaczona t. zw. strefa zaporowa, której granica sięga kilku klm. od linii kolejowej. Oddziały, przeznaczone do załadowania, nie mogą przed zmrokiem, wzgl. po świcie przekroczyć granicy tej strefy. Wogóle należy się w tym wypadku przy organizowaniu marszu liczyć z obserwacją lotniczą, by większe jednostki, maszerujące w kierunku linii kolejowej, nie zwróciły uwagi lotnictwa na przygotowujący się transport.

Wskazane więc będą marsze nocne, względnie przy marszach dziennych rozbijanie kolumn, wykorzystywanie pokrycia terenowego i t. p.

Ładowanie wyłącznie w porze nocnej będzie jednak stosowane zupełnie wyjątkowo, gdyż :

- 1/- w lecie moglibyśmy w ten sposób uruchamiać zaledwie kilka transportów w ciągu doby,
- 2/- nocne załadowanie jest trudniejsze i trwa dłużej
- 3/- konieczne oświetlenie ramp załadowniczych, wobec prawdopodobieństwa nocnych nalotów - wymaga specjalnych środków ostrożności i w rezultacie może nam nie dać pożądanego ukrycia. -

Oficerowie załadowczy. Niezależnie od warunków załadowania, dowódca każdego elementu transportowego wyznacza przed załadowaniem swego oddziału t. zw. oficera załadowniczego. Oficer ten winien, w miarę możliwości, wyprzedzić swój oddział i zgłosić się u komisarza stacyjnego, od którego otrzymuje rozkaz ruchu dla swego oddziału.

Komisarz stacyjny wskazuje oficerowi załadowniczemu rampę, na której ma nastąpić załadowanie oddziału, przekazuje mu środki do załadowania /mostki, rampy przenośne/ i udziela wskazówek, co do najdogodniejszego dojazdu, oraz w wypadku, gdy rampa załadownicza jest krótka, co do kolejności w jakiej poszczególne typy wagonów będą podstawione pod rampę.

Na tej podstawie ustala sobie oficer załadownicz sposób domarszu i kolejność załadowania swego oddziału, oraz przeznaczenie poszczególnych wagonów.

W tym celu zaznacza kredą kolejną numerację wagonów i umieszcza napisy, oznaczające wagon dowódcy transportu, oficera inspekcyjnego i warty, oraz izbę chorych. Wszelkie napisy, zdradzające przynależność lub przeznaczenie przewożonej jednostki, są wzbronione.

Zasadniczo nie wolno wprowadzić na rampę więcej ludzi, koni czy taboru, niż można równocześnie załadować. Pozostała część oddziału oczekuje swej kolei załadowania w pobliżu - możliwie w miejscach osłoniętych przed obserwacją lotniczą, a więc pod drzewami, między budynkami i t.p. Miejsca te muszą więc być zawczasu wybrane przez oficera załadowczego.

Dca transportu wyznacza jednego z oficerów, jako dowódcę o.p.l. Dca o.p.l. organizuje czynną obronę przeciwlotniczą, zapomocą kilku drużyn c.k.m., których stanowiska winny być zawczasu wybrane. O ile liczymy się z możliwością napadu w czasie jazdy pociągu, należy ustawić c.k.m. na lorchach na początku i przy końcu pociągu, urządzając dla nich stanowiska z worków napełnionych piaskiem. W tym wypadku musi być zorganizowana na cały czas jazdy służba obserwacyjno-meldunkowa.

W razie jakichkolwiek nieporozumień lub trudności w planowym załadunku jednostek - oficer załadowczy zwraca się osobiście lub telefonicznie do oficera łącznikowego sztabu dywizji, urzędującego przy komisji załadowczej, który jest uprawniony do wydania koniecznych zarządzeń.

Jak już zaznaczono, załadunek jednego elementu transportowego trwa zależnie od jego składu 1 - 2½ godzin i musi być ukończony najdalej na pół godziny przed naznaczonym odjazdem pociągu tak, aby załadowany pociąg mógł być na czas wymanewrowany z pod rampy na tory odjazdowe i nowy pusty skład podstawiony pod rampę.-

Wykonanie transportu.

Dowódca transportu otrzymuje, za pośrednictwem oficera załadowczego od wojskowego komisarza stacyjnego, rozkaz ruchu, który reguluje przejazd danego transportu od stacji, na której nastąpiło załadowanie, aż do stacji 1-go przeznaczenia.

W czasie dalszej jazdy otrzymuje od komisarzy stacyjnych dalsze części rozkazu ruchu, regulujące czas jazdy, postoje, stacje wyżywienia i pojenia koni i t.d.

W razie jakichkolwiek trudności, lub poważniejszych odchylen w wykonaniu transportu, jego dowódca zwraca się do wojskowych komisarzy stacyjnych o informacje, lub ewent. z prośbą o interwencję w komisji linjowej - w żadnym jednak wypadku nie może sobie przyswajać uprawnień rozkazodawczych w stosunku do wojskowych czy cywilnych organów służby kolejowej. Pełną odpowiedzialność za planowe wykonanie transportu ponosi wyłącznie komisja linjowa i jej organa wykonawcze - wkraczanie więc dowódców transportów w kompetencje organów służby wojskowo-transportowej może wywołać bardzo ujemne następstwa i opóźnić wykonanie całości transportu.

Dowódca transportu jest natomiast odpowiedzialny za ogólny porządek w pociągu i za stosowanie się przez oddział w czasie postoju do zarządzeń komisarzy stacyjnych. -

Oficer wyładowniczy.

Dla nadzoru nad wyładowaniem danego elementu - dowódca transportu wyznacza oficera wyładowniczego, który przeprowadza wyładowanie oddziału ściśle według wskazówek, podanych przez oficera kwaterunkowego, dążąc zawsze do jaknajszego zwolnienia rampy wyładowniczej. Do obowiązków oficera wyładowniczego należy ponadto protokółarne zdanie wagonów i sprzętu kolejowego władzom kolejowym. Dowódca o.p.l. zapewnia czynną obronę p.l. - o ile warunki w czasie wyładowania tego wymagają.

Organizacja wyładowania.

Chcąc przestudjować sposób wyładowania całej wielkiej jednostki - coinać się musimy do zarządzeń poprzedzających samo wykonanie transportu.

Jak wspomnieliśmy, po zatwierdzeniu projektu planu transportowego Naczelny Wódz wydaje rozkaz o wykonaniu transportu. Równocześnie z tym rozkazem dowódca armii /grupy operac./, do której ma przybyć wielka jednostka, otrzymuje dane wskazujące :

- rejon wyładowniczy zasadniczy i ewentualnie warjant wyładowania,
- początek i koniec wyładowania,
- posterunek oficera kwaterunkowego wielkiej jednostki i początek urzędowania komisji wyładowniczej.

Jako siedzibę komisji wyładowniczej wyznacza się zasadniczo tę stację w rejonie wyładowniczym, przez którą muszą przejść wszystkie przybywające transporty. Wskazane jest, by to była stacja, na której, ze względów techniczno-kolejowych przewidziany jest dłuższy postój. W razie jeśli postój nie jest podyktowany temi względami, w planie musi być specjalnie przewidziany około 20-minutowy postój.

Podobnie jak przy ustaleniu planu załadowania, tak i do planu wyładowania konieczna jest współpraca delegata służby wojskowo transportowej, którym będzie w danym wypadku komisarz wyładowniczy z przedstawicielem reprezentującym taktyczną stronę zagadnienia. Przy załadunku - jak widzieliśmy - przedstawicielem taktycznym był oficer łącznikowy, wyznaczony ze sztabu dywizji.

Dla opracowania planu wyładowania, dywizja wyznacza też swego przedstawiciela, oficera kwaterunkowego, lecz przedstawiciel dywizji tu nie wystarcza. Widzimy bowiem z przedstawionego sposobu wykonania transportu operacyjnego, że dywizja nie zna swego miejsca przeznaczenia. Oficer kwaterunkowy przyjeżdża więc pierwszym transportem na stację urzędowania komisji wyładowniczej, nie znając jeszcze ani rejonu wyładowania, ani sytuacji armii, ani zadania swej dywizji.

Dlatego konieczna jest tu współpraca oficera, delegowanego ze sztabu armji, którego wyznacza dowódca armji, do której dywizja przybywa, bezpośrednio po otrzymaniu od Naczelnego Wodza rozkazu o wykonaniu transportu operacyjnego.

Oficer ten otrzymuje od dowódcy armji wskazówki, co do rejonu zakwaterowania dywizji po przybyciu i ewentualnie co do przewidywanego jej użycia. Następnie zabiera on ze sztabu armji komplet map dla dywizji i po przeprowadzeniu rozpoznania rejonu przyszłego zakwaterowania dywizji udaje się na stację urzędowania komisji wylądowczej, gdzie winien stawić się przed przybyciem pierwszego transportu.

W pewnych wypadkach wskazaniem będzie, by oficer ze sztabu armji wyjechał - o ile czas na to pozwala - na spotkanie oficera kwaterunkowego, gdyż czas postoju na stacji komisji wylądowczej może się okazać za krótki na zorientowanie się w sytuacji, powzięcie decyzji i załatwienie formalności, związanych ze skierowaniem pierwszego transportu na właściwą stację wylądowczą.-

Rola oficera
kwaterunko-
wego.

Oficer kwaterunkowy, wyjeżdżając z danego miejsca postoju pierwszym transportem, otrzymał ze sztabu teczkę, zawierającą dziennik czynności, plan załadowania dywizji, potrzebne instrukcje i druki i pieczęć okrągłą dywizji.

Komisarz wylądowczy podaje oficerowi kwaterunkowemu po jego przybyciu na stację komisji wylądowczej: rejon wylądowania, ilość i jakość ramp wylądowczych, oraz na podstawie tablicy podjęcia - kolejność i czas przybycia poszczególnych elementów na stację komisji wylądowczej.

Oficer sztabu armji zaznajamia go z ogólnym położeniem i zadaniem dywizji, wskazując nakazany rejon zakwaterowania, określa warunki zakwaterowania, drogi dojazdowe, oraz warunki zaopatrzenia w żywność.

Ponieważ czas na opracowanie planu wylądowania jest bardzo krótki - dużą rolę odgrywa przyjęcie najwłaściwszego systemu pracy.

W pierwszym rzędzie oficer kwaterunkowy ustala na mapie plan ugrupowania dywizji w nakazanym rejonie, stosownie do położenia, zadania i warunków zakwaterowania, nie określając narażenie numeracji oddziałów, a grupując jedynie poszczególne elementy wojsk i służb, stosownie do wymagań taktycznych.

Następnie wybiera wspólnie z komisarzem wylądowczym stację i rampy wylądowcze, położone najdogodniej w stosunku do przyszłego rejonu zakwaterowania, w ilości odpowiadającej, w miarę możliwości, ilości ramp załadowczych. Przyjmując jako zasadę, że wszystkie elementy transportowe, ładowane na jednej rampie, powinny być wylądowane na jednej rampie, przeprowadza tak zwane skojarzenie ramp. Kojarzanie ramp polega na tem, że oficer kwaterunkowy, na podstawie posiadanego planu załadowania, wybiera dla każdej

grupy elementów transp., załadowanych na jednej rampie, rampę wyladowczą, najdogodniej położoną dla danej grupy elementów transportowych, przyczem piechota powinna być wyladowana najbliższej przyszłego miejsca przeznaczenia. Po dokonaniem skojarzenia ramp, zajdzie jeszcze niekiedy potrzeba wprowadzenia poprawek w projektowanym rozmieszczeniu oddziałów, dla uniknięcia zbędnych przemarszów, skrzyżowania dróg domarszu i t.p.

Na podstawie powyższych kalkulacji komisarz wyladowczy wypełnia ostatnie rubryki planu podjęcia, zaś oficer kwaterunkowy może już opracować plan wyladowania, oraz rozkazy ruchu marszem pieszym po wyladowaniu.

Plan wyladowania.

Wyszczególnienie w planie wyladowania kolejnych elementów transportowych oraz stacyj i ramp wyladowczych, po przeprowadzeniu skojarzenia ramp, jest czynnością mechaniczną. Pozostają do wypełnienia rubryki, dotyczące przemarszu i zakwaterowania oddziałów po wyladowaniu - przyczem obowiązują zasady następujące :

1/- Oddziały piesze nie powinny bezpośrednio po wyladowaniu odbywać marszu większego jak 12 - 15 klm., zaś oddziały konne do 20 klm. O ile zatem nakazane kwatery oddziału znajdują się w odległości większej, należy wyznaczyć kwatery pośrednie na osi marszu. Oddziały konne powinny mieć ponadto przewidziany postój 2-godzinny w rejonie stacji dla rozprężenia koni - szczególnie po dłuższych transportach.

2/- O ile oddział kończy wyladowanie w godzinach wieczornych, względnie przed północą, a rejon zakwaterowania dywizji nie leży w pobliżu stacyj wyladowczych, należy wyznaczyć tym oddziałom pośrednie kwatery w pobliżu stacji wyladowczej, z których wyruszają dopiero następnego dnia rano. Oddziały kończące wyladowanie po północy, a przed świtem, wyruszają do marszu po wypoczynku w rejonie stacji, bez zajmowania kwater.

Dla ukrycia kierunku marszu wyladowujących się oddziałów, dowódca armji zarządzi jednak najczęściej ich przesunięcie z rejonu wyladowania do rejonu zakwaterowania marszami nocnymi. W tym wypadku kwatery pośrednie w pobliżu stacji wyznaczać należy oddziałom wyladowującym się przed świtem i w ciągu dnia, z tem, że wyruszają one o zmierzchu.

W myśl powyższych zasad oficer kwaterunkowy ustala w pierwszym rzędzie kwatery pośrednie dla pierwszego transportu, którym sam przybył i wręcza dowódcy tego transportu rozkaz ruchu marszem pieszym, oraz mapy danego rejonu, otrzymane od oficera sztabu armji.

Po odprawieniu tego transportu wykoncza plan wyladowania dla następnych elementów transportowych i przygotowuje dla nich rozkazy ruchu w kolejności ich przybywania na stację urzędowania komisji wyladowczej.

W rozkazach ruchu marszem pieszym oficer kwaterunkowy wyszczególnia miejsce przeznaczenia dla danego oddzia-

ku, marszrutę, ewentualnie kwatery pośrednie, m.p.dowództwa bezpośrednio przełożonego i datę jego przybycia, początek normalnego zaopatrywania i podaje ewentualne zarządzenia, co do ubezpieczenia marszu, obrony przeciwlotniczej i t.p.

Rozkaz ten podpisuje oficer kwaterunkowy z r.dowódcy dywizji i przykłada pieczęć okrągłą swej wielkiej jednostki.-

-----oo0oo-----

THE UNIVERSITY OF CHICAGO
DEPARTMENT OF CHEMISTRY
CHICAGO, ILLINOIS

REPORT OF THE
COMMISSIONERS OF THE
LAND OFFICE

CHICAGO, ILLINOIS

THE UNIVERSITY OF CHICAGO
DEPARTMENT OF CHEMISTRY
CHICAGO, ILLINOIS

THE UNIVERSITY OF CHICAGO
DEPARTMENT OF CHEMISTRY
CHICAGO, ILLINOIS

THE UNIVERSITY OF CHICAGO
DEPARTMENT OF CHEMISTRY
CHICAGO, ILLINOIS

THE UNIVERSITY OF CHICAGO
DEPARTMENT OF CHEMISTRY
CHICAGO, ILLINOIS

THE UNIVERSITY OF CHICAGO
DEPARTMENT OF CHEMISTRY
CHICAGO, ILLINOIS

THE UNIVERSITY OF CHICAGO
DEPARTMENT OF CHEMISTRY
CHICAGO, ILLINOIS

THE UNIVERSITY OF CHICAGO
DEPARTMENT OF CHEMISTRY
CHICAGO, ILLINOIS

R O Z D Z I A Ł XII.

SŁUŻBA SAMOCHODOWA

I. ORGANIZACJA I ZADANIA SŁUŻBY SAMOCHODOWEJ.

A.- Ogólny przegląd rozwoju samochodów i ich użycie.

Drogi rozwoju samochodów.

Właściwy rozwój samochodów datuje się od początku bieżącego stulecia.

Rozwój samochodu kroczył i kroczy w następujących kierunkach:

- 1/- w nadaniu mu największej szybkości,
- 2/- w przystosowaniu go do wszelkich rodzajów dróg a nawet bezdroży,
- 3/- w daniu mu możliwie największej siły nośnej.

Dzisiaj przyciętry samochód osobowy posiada szybkość pociągu osobowego.

W dziedzinie przystosowania samochodu do każdego terenu obserwujemy rozwój ciągników, oraz zupełnie nowy, bo z ostatnich lat, rozwój samochodów 6-kołowych, przy równoczesnym napędzie wszystkich osi.

Samochody z przyczepkami, samochody o nośności do kilkunastu ton, samochody - traktory czynią zadość potrzebom możliwie największej nośności.

Samochody w użyciu wojska.

Od chwili ukazania się samochodu, wszystkie państwa zainteresowały się nim w kierunku użycia go jako:

- a/- nowej broni
- b/- użycia go do trakcji, przewozu.

my :

Zużytkowania samochodu, jako nowej broni, - widzimy :

- 1/- w samochodach pancernych- drogowych i terenowych,
- 2/- w czołgach na ciągnikach, a ostatnio na ciągnikach i kołach równocześnie.

Użycie samochodów do trakcji i przewozu mamy:

- a/- w utworzeniu broni o pociągu motorowym / artylerja samochodowa i na traktorach/, oraz
- b/- w użyciu samochodów do masowego przewozu wojsk i materiału,

Wojna światowa wykazała w jak potężnym tempie szedł rozwój zastosowania samochodów do potrzeb wojny.

Wojna jednak dowiodła również, że nie wystarcza mieć dostateczną ilość samochodów, trzeba mieć jeszcze:

- a/- odpowiednio wyszkolony personel dla ich obsługi i naprawy,
- b/- warsztaty do naprawy,
- c/- trzeba mieć w dostatecznej ilości materiały pędne,
- d/- trzeba posiadać materiał na ogumienie /kauczuk/.

Brak tych artykułów odczuły dotkliwie Niemcy w minionej wojnie.

B.- Zadanie i organizacja służby samochodowej.

Zaopatrywanie i ewakuacja w służbie samochodowej.

Zadania służby samochodowej obejmują:

a/- Zaopatrywanie, ewakuację materiału i sprzętu samochodowego oraz naprawę sprzętu. / Pod pojęciem sprzętu podpadają : samochody, ich części zamienne i składowe, reszta tworzy materiał/.

b/- Wykonanie przewozów samochodowych.

Służba samochodowa dostarcza:

- 1/- samochody osobowe, ciężarowe i specjalne / sanitarne, warsztatowe, cysterny i t d./,
- 2/- części zamienne,
- 3/- zaopatrywanie w materiały pędne. / zaopatrywanie w materiały pędne wojsk lotniczych nie wchodzi w zakres działania służby samochodowej/,
- 4/- naprawia sprzęt zdalny do naprawy,
- 5/- ewakuuje sprzęt zużyty i zdobywczy z frontu na tyły.

Transporty służby samochodowej.

Transporty samochodowe obejmują:

- a/- transporty środków zaopatrzenia / transporty materiałowe
- b/- transporty ewakuacyjne, przede wszystkim zaś transporty ewakuacji sanitarnej.
- c/- transporty wojsk / przewozy /.

Organ kierowniczy i wykonawczy służby samochodowej.

Organem kierowniczym służby samochodowej jest

Etatowego szefa tej służby widzimy dopiero na szczeblu armji. W dywizji piechoty / brygadzie kawalerji / funkcje szefa służby samochodowej pełni najstarszy dowódca jednostki samochodowej, będącej w dyspozycji dowódcy danej wielkiej jednostki.

Organ wykonawczy szefa służby samochodowej armji w dziedzinie zaopatrywania, ewakuacji i naprawy sprzętu jest park samochodowy armji. Dla czynności zaopatrywania posiada park:

- a/- składnicę, zawierającą materiał naprawkowy i części zamienne,
- b/- kolumnę parkową, która uzupełnia sprzęt samochodowy / wozy / oraz posiada cysterny samochodowe dla tworzenia ruchomych stacji benzynowych.
- c/- warsztat - montażowo - reperacyjny, który przeprowadza naprawę sprzętu samochodowego,

W dziedzinie transportów samochodowych organami wykonawczymi szefa służby samochodowej są kolumny samochodowe:

- a/- osobowe,
- b/- ciężarowe / półciężarowe/
- c/- sanitarne.

C.- Charakterystyka transportów samochodowych.

Ogólnie.

1/- Warunki rozdziału środków.

Znaczenie służby samochodowej w polu dedukuje się z zadań transportowych, jakie na nią wkładają. Zadania transportowe są istotą tej służby, czynności zaopatrywania zaś są czynnościami wtórnymi, bo pochodzą z obowiązków transportowych tej służby.

Możliwość wykonania zadań transportowych uzależniona jest:

- a/- od jakości i ilości rozporządzalnego taboru, oraz jego rozdziału,
- b/- od szybkości odnawiania sprzętu drogą naprawy i uzupełnienia,
- c/- sieci i stanu dróg, które dla trakcji samochodowej mogą być wykorzystane.

Zasady dobrego wykonywania sprzętu samochodowego.

By ograniczoną ilość sprzętu samochodowego wykorzystać jaknajlepiej:

- 1/- Nie należy organicznie przydzielać samochodowych środków transportowych poszczególnym organom służb,
- 2/- należy ograniczać do niezbędnego minimum specjalizację środków samochodowych.

Służba samochodowa stała się więc organem transportu, a tabor samochodowy, w zasadzie niespecializowany, przewozi ludzi, sprzęt i materiał w zależności od potrzeb aktualnych ujętych w rozkazy dowódcy wielkiej jednostki.

Są co prawda wojska i służby, posiadające organicznie przydzielone jednostki samochodowe, np. lotnictwo, artyleria o trakcji samochodowej i t.d. Charakter zadań tych wojsk tłumaczy organiczny przydział samochodów w ilości najniezbędniejszej.

Specjalizowanie samochodów obejmuje przystosowanie ich do przewozu tylko jednego rodzaju ładunku. Tego rodzaju samochodów trzeba mieć jaknajmniej. Nie mogą być jednak całkowicie usunięte. Muszą więc być samochody osobowe, sanitarne, samochody mięsne, cysterny, warsztaty i t.d.

Samochodowe kolumny ciężarowe względnie półciężarowe, niespecjalizowane tworzą gros rozporządzalnego sprzętu dla wykonania przewozów ludzi, sprzętu i materiału.

Im mniej samochodów posiada państwo, im uboższa jest jego sieć dróg, tem większa centralizacja środków samochodowych w rękach dowódcy szczebla wyższego jest niezbędna.

Zasada ta odzwierciadla się w etatowym uposażeniu w samochody wielkich jednostek u nas i w armjach sąsiednich. Dywizja polska nie posiada organicznie przydzielonych kolumn samochodowych. Dywizja nasze może otrzymywać, w zależności od potrzeby kolumny samochodowe. Dywizja niemiecka, niezależnie od etatowych kolumn sam.-sanit., posiada etatowe kolumny samochodów ciężarowych.

Zasada centralizacji środków samochodowych narzuca obowiązek tworzenia rezerw środków samochodowych w ręku wyższego dowódcy. Daje to możliwość najcelowszego użycia rozporządzalnego taboru.

Stosowanie tej zasady na froncie zachodnim pozwoliło Francji na niesłychane wprost przewozy samochodowe. Dało jej możliwość zgrupowania w r. 1918 w bezpośrednim ręku Naczelnego Wodza rezerwy, 240 kolumn samochodowych, po pokryciu etatowych potrzeb armji i dodatkowym uposażeniu grup armji / 48 kolumn na grupę armji /. To umożliwiło równoczesne przewiezienie ponad 90 tysięcy ludzi i 18.000 tonn materiału.

Utrzymanie zdolności przewozowej na stałym poziomie wymaga, wobec delikatności sprzętu i łatwości jego niszczenia:

- 1/- fachowej obsługi
- 2/- wzmożonej naprawy sprzętu,
- 3/- organizacji w dostawie części zamiennych.

Samochody warsztatowe przy kolumnach, parki samochodowe w armjach, centralne warsztaty w głębi kraju - to sieć warsztatów naprawczych. Sieć ta musi być obsłużona przez wykwalifikowanych mechaników, tem wszechstronniejszych w naszych warunkach, im różnorodniejszą ilością marek samochodowych rozporządzać będziemy. Liczba tych marek w Polsce nie jest drobna. Francja z końcem wojny rozporządzała ponad 20000 wykwalifikowanych mechaników którzy pracowali w wojskowych warsztatach napraw samochodów na wszystkich szczeblach dowództwa.

2. Transporty samochodowe i kolejowe.

Różnice między transportem samochodowym i kolejowym.

Spróbujemy uchwycić najbardziej istotne różnice między transportami kolejowymi i samochodowymi.

Transporty kolejowe, nawet przy bardzo gęstej sieci linii kolejowych, są mniej elastyczne od transportów samochodowych. Mniejsza elastyczność wynika tak z powodu większych trudności przy zmianie kierunku i miejsca przeznaczenia podczas ich trwania, jak i z powodu konieczności posiadania specjalnych urządzeń za i wyładowniczych.

Elastyczność transportów samochodowych zwiększa się przy użyciu samochodów półciężarowych, wskutek możliwości ich użycia bardzo często na większości dróg gruntowych.

Transporty samochodowe nie posiadają jednak takiej siły nośnej, jak transporty kolejowe. Pociągowi o nośności 500 ton zajmującemu przestrzeń około 400 mtr. długości, odpowiada tabor samochodowy około 11 kolumn samochodowych ciężarowych o nośności 3-3,5 ton a 22 kolumn samochodowych ciężarowych o nośności 1½ do 2 ton. Zajmuje to przestrzeń w marszu po równym 7 - 20 klm. a podwójnie prawie w terenie pagórkowatym.

Różnica w ilości potrzebnego personelu technicznego jest b. znaczna.

Samochody są bardziej wrażliwe na zniszczenie. Przy wykonywaniu transportów należy liczyć nie mniej jak 10% samochodów ulegających zepsuciu.

Trudny problem do rozwiązania tworzy sprawa zaopatrzenia masy samochodów w materiały pędne i smary.

Z uwagi na swój ograniczony tonnaż w stosunku do tonnażu kolejowego przewozy samochodowe wojsk odbywają się w zasadzie tylko z niewielką ilością bagażu, a więc bez taborów.

Odłączenie wojsk od ich taborów nie może trwać długo, wskutek tego ograniczone, pod względem czasu trwania, są możliwości transportowe wojsk przy pomocy samochodów.

Samochody niszczą szosy. Naprawa szos może być bardzo trudna, jeżeli brakuje twardego kamienia / na równinach/. To ogranicza w dużej mierze używalność samochodów i z tem, przy użyciu samochodów do transportów masowych, należy się pilnie liczyć.

Wzajemne za-
zoblenie się
między trans-
portami samo-
chodowymi i
kolejowymi.

Z powyższego wyprowadzamy następujące zasady:

- 1/- Transporty samochodowe przedłużają w zasadzie trans-
porty kolejowe;
- 2/- Transporty samochodowe mogą również uzupełniać trans-
porty kolejowe w wypadku niedostatecznej ich wydajności.

W jednym i drugim wypadku do obowiązków dowódcy należy ustalić ściśle współpracę obu tych środków transportowych.

Rodzaje transportów.

3.-Rodzaje transportów samochodowych.

Z uwagi na rodzaje transportów, rozróżniać będziemy:

- a/- transporty zaopatrzenia,
- b/- ewakuacji,
- c/- transporty wojsk.

Większość transportów samochodowych w normalnym biegu życia i walki tworzyć będą transporty materiału i sprzętu do jednostek walczących oraz jego ewakuacja, jak również chorych i rannych. Te transporty odpowiadają najbardziej zasadzie przedłużenia linii kolejowej.

Transporty wojsk obejmą:

Operacyjne i taktyczne transporty wojsk.

- a/- operacyjne,
- b/- taktyczne przewozy wojsk.

Za operacyjne przewozy samochodami wojsk uważać należy przewozy jednej / znacznej części / lub więcej wielkich jednostek, na odległości, przekraczające normę dziennego forsownego marszu piechoty / powyżej 60 km./

Konieczność tych przewozów wynikać będzie z działań operacyjnych na froncie. Obejmą one w zasadzie szybkie przesunięcie wielkiej jedn. z odwodu naczelnego wodza, dowódcy frontu, ewent. jednej armji do dyspozycji armji drugiej.

Charakterystyką tego przewozu będzie:

a/- uskuteczniany będzie na odległości mniej więcej przeciętnego marszu samochodowego / około 100 km./

b/- zarządzony i wykonany będzie w zasadzie przez ducę wyższego od dowódcy armji, rzadko zaś przez dowódcę armji.

Przewóz taktyczny samochodami obejmie przewóz jednego lub kilku bataljonów z drobnymi elementami artylerji do maximum jednego dywizjonu włącznie.

Odbywać się będzie w zasadzie w ramach armji czasami dywizji na odległości nie przekraczające 1-dniowego forsownego marszu piechoty.

Obejmie więc w zasadzie:

- a/- szybkie podciągnięcie odwodów na odcinek zagrożony,
- b/- wzmocnienie lub wymianę oddziałów walczących,
- c/- uprzedzenie nieprzyjaciela w zajęciu ważnych punktów terenowych / ciałnin, przejść przez rzekę i t.d./,
- d/- ubezpieczenie skrzydeł zagrożonych,

e/- utrzymanie styczności z nieprzyjacielem rozbitym, cofającym się i pościg za nim,

f/- umożliwienie szybkiego wycofania się własnych oddziałów, znajdujących się w walce odwrotowej,

g/- zagon piechoty na samochodach,

h/- przewóz piechoty przy działaniach związków mieszanych.

Często będziemy przewozić tylko ekwipunek / plecaki/ piechoty, idącej marszem forsownym.

Gdy przewozy operacyjne wykonywane będą w zasadzie pod osłoną wojsk własnych, znajdujących się na froncie, - przewozy taktyczne wojsk odbywać się mogą bądź:

a/- za oddziałami wojsk własnych, bądź też

b/- z możliwością spotkania się z naziemnym nieprzyjacielem.

II.- TECHNIKA PRZEPROWADZENIA TRANSPORTU WOJSK.

A.- Zarządzenie transportu.

Dowódca zarządzający transportem samochodowy wojsk.

Przewiezienie samochodami wojsk zarządza ten dowódca, który w swym rozporządzeniu posiada potrzebne ku temu środki transportowe.

W zasadzie najniższym dowódcą zarządzającym transportem samochodami wojsk, może być dowódca dywizji lub związku mieszanego.

Rozkaz o przewozie samochodowym.

Dowódca zarządzający transportem, uzewnętrznia tę decyzję w rozkazie o przewozie samochodami.

Część I. tego rozkazu obejmie zarządzenia dotyczące samego przewozu względnie przemarszu wojsk i elementów służb i taborów nie przewożonych.

Część II. reguluje zaopatrzenie i ewakuację jednostek przewożonych, względnie maszerujących marszem pieszym.

Część I. rozkazu upodobić się będzie w swym zasadniczym układzie do ogólnego rozkazu oper. część I. wielkiej jednostki, zarządzającego przemarsz. Obejmuje więc część regulującą ogólne warunki przewozu i przemarszu oraz plan załadunku elementów przewożonych i tabelę marszu elementów maszerujących, jako załączników do rozkazu.

Potrzeba planu załadunku, względnie tabeli marszu - odpada, gdy z uwagi na nieznaczną wielkość elementu przewożonego, ładuje się go na 1 placu załadunkowym.

Rozkaz zarządzający przewóz obejmie w zasadzie następujące punkty:

- I.-Położenie własne i wiadomości o nieprzyjacielu,
- II.-Zadanie.
- III.-Podział na elementy przewożone i maszerujące marszem pieszym.
- IV.-Warunki przewozu:
 - 1/- dowódca i skład przewożonych oddziałów,
 - 2/- kierownik transportu,
 - 3/- typ przewozu dla całości lub poszczególnych elementów
 - 4/- marszruta, szybkość jazdy w dzień i w nocy, dopuszczalność użycia świateł, oznaczenie punktu 1-go przeznaczenia.
 - 5/- ubezpieczenie transportu,
 - 6/- obrona przeciwlotnicza,
 - 7/- zabezpieczenie tajności przewozu,
 - 8/- poruszanie się taboru organicznego,
 - 9/- zarządzenie regulujące dojazd taboru samochodowego do rejonu załadowania,
 - 10/- przeznaczenie taboru opróżnionego / po wyładowaniu/.
- V.- Warunki przemarszu jednostek maszerujących marszem pieszym.
- VI.- M.P. dowódcy, przed i podczas transportu
- VII.- Zarządzenia szczególne.

Omawiając niektóre punkty tego rozkazu wspomnieć należy:

Punkt I. Położenie własne i wiadomości o nieprzyjacielu, umieszcza dowódca tylko w tym wypadku, gdy z uwagi na wykonywane zadanie jest to potrzebne. A więc istnieje w czasie wykonywania przewozu możliwość spotkania się z nieprzyjacielem. Miejsce przeznaczenia transportu jest tak określone, że nie tylko dowódca transportu, ale i dowódcą podkomendnym w czasie wykonywania przewozu wiadomość o położeniu własnym i nieprzyjaciela jest potrzebna / przewóz kilku osiami, wyznaczenie i zadanie dla elementów ubezpieczających i t.d./.

Z uwagi na tajność przewozu, gdy tylko jest to możliwe punkt ten należy pominąć lub ograniczyć do minimum. W tym wypadku dowódca zarządzający transport daje tylko osobiście dowódcy transportu potrzebne wiadomości.

W punkcie II. określone jest zadanie przewozowe dywizji.

Punkt III. Podział na elementy przewożone i maszerujące marszem pieszym, jest ściśle zależny od zadania, które mają wykonać przewożone oddziały oraz od ilości rozporządzalnych środków transportowych.

Pamiętać jednak należy o tem, że podział ten należy skutecznie w ten sposób, by: a/-przewozić tylko tę część oddziałów, które biorą bezpośredni udział w walce / w pierwszej linii piechota, ze specjalnem uwzględnieniem komp. karab.maszynowych, oddziały

zaopatrzone w sprzęt ogniowy, możliwie największą ilość amunicji, środki łączności/.

Punkt IV. Warunki przewozu.

Dowódca transportu jest w zasadzie najstarszy dowódca jednostek przewożonych. Odpowiedzialny jest on za wojskową część przewozu, a więc za dyscyplinę, porządek, ubezpieczenie, o.p.l., za prawidłowe przeprowadzenie za i wyładowania. Za techniczną stronę przewozu odpowiada kierownik transportu. Jest nim zwyczajnie najstarszy dowódca jednostek samochodowych przeprowadzających transport.

Wzajemna współpraca dowódcy i kierownika transportu jest warunkiem gwarantującym dobre wykonanie przewozu.

Dowódca transportu nie powinien wkraczać w technikę przeprowadzanego transportu. Jest on jednak w pełni odpowiedzialny za całość wykonywanego transportu i rozkazowi jego kierownik transportu podporządkować się musi.

Instrukcja o wykorzystywaniu przewozu samochodowego do potrzeb wojny / Sztab Główny Oddział III. L. 1033/III. Wysz. z 1930/, określa 2 typy przewozu.

Typ A., obejmuje przewóz jednostek bez koni i wozów, artylerja zabiera jedynie działa i jaszcz. oraz

Typ B., -tu jednostki przewożone są z minimalną ilością koni i wozów / z częścią taboru bojowego/, a więc oddziały piechoty zabierają biedki pod sprzęt i amunicję, biedki łączności, czasami część kuchen polowych oraz odpowiednią ilość koni, artylerja poza sprzętem, zmniejszone zaprzęgi / 4 konie na działo i 2 na jaszcz / konie wierzchowe dla oficerów i patroli zwiadowczych, biedki łączności i pod c.k.m. ewentualnie kuchnie polowe, wszystko z odpowiednią ilością koni.

Typowym przewozem piechoty na krótkie odległości będzie typ A. Dla artylerji zasada będzie przewóz typu B.

Wyznaczenie marszruty wskazuje oś marszu przewożonych jednostek, normalnie bez wskazania właściwego miejsca przeznaczenia. Miejsce właściwego przeznaczenia zostaje zastąpione punktem I. przeznaczenia, t.j. tego miejsca, do którego zostaje transport skierowany, gdzie otrzymuje dalsze rozkazy i skąd zostaje skierowany do właściwego miejsca przeznaczenia / do rejonu wyładowego/. Wyznaczenia punktu I. przeznaczenia ma swe uzasadnienie, w dochowaniu do ostatniej chwili tajemnicy przeznaczenia transportu oraz umożliwienia skierowania w ostatniej fazie transportu jednostek przewożonych, do takiego rejonu wyładowania do jakiego nakazują względy taktyczne. Czasem, najczęściej przy transportach taktycznych może być określony zgóry rejon wyładowania. Ten sam punkt rozkazu reguluje przeciętną szybkość posuwania transportu, potrzebną dla określenia czasu przebycia do punktu I. przeznaczenia, a rozpiętość szybkości posuwających kolumn jest stosunkowo wielka, zależna od pory dnia i warunków atmosferycznych.

Zarządzenia
przewidujące
przewóz.

Dążeniem dowódcy zarządzającego przewóz, winno być skutecznieniem go natychmiast. Możliwym to będzie wtedy gdy:

1/- zgóry przewidzi, które oddziały w najlepszych warunkach mogą być przewiezione samochodami i odpowiednio je ugrupuje na postoju;

2/- wynajdzie odpowiednie rejony / nawet place/ załadownicze,

3/- zgrupuje w pobliżu rozporządzalne środki samochodowe.

Przewidując kilka możliwości tego transportu, środki te ugrupuje tak, by odpowiadały najlepiej wszystkim możliwościom / centralnie/.

4/- wygotuje zgóry projekt planu załadowania, który w chwili zarządzenia transportu uzupełniony zostanie odpowiednimi szczegółami.

Przy opracowaniu rozkazu i planu załadowania, jak i przy wyborze odpowiednich planów załadowania i techniki przeprowadzenia transportu, współpracuje ze sztabem oficer służby samochodowej, przewidziany, względnie wyznaczony na kierownika transportu.

B.- WYKONANIE TRANSPORTU.

1. Z a ł a d o w a n i e.

Place załadownicze.

Plan załadowania zawiera szczegółowe określenie placów załadowniczych. Do obowiązków dowódcy jednostki przewożonej należy skierowanie poszczególnych jednostek transportowanych na odpowiednie place załadownicze.

Do obowiązków kierownika transportu należy natomiast skierowanie tam poszczególnych części taboru samochodowego

Place załadownicze odpowiadać winne dogodności:

a/- dojazdu, a przede wszystkim wyjazdu elementów załadowanych,

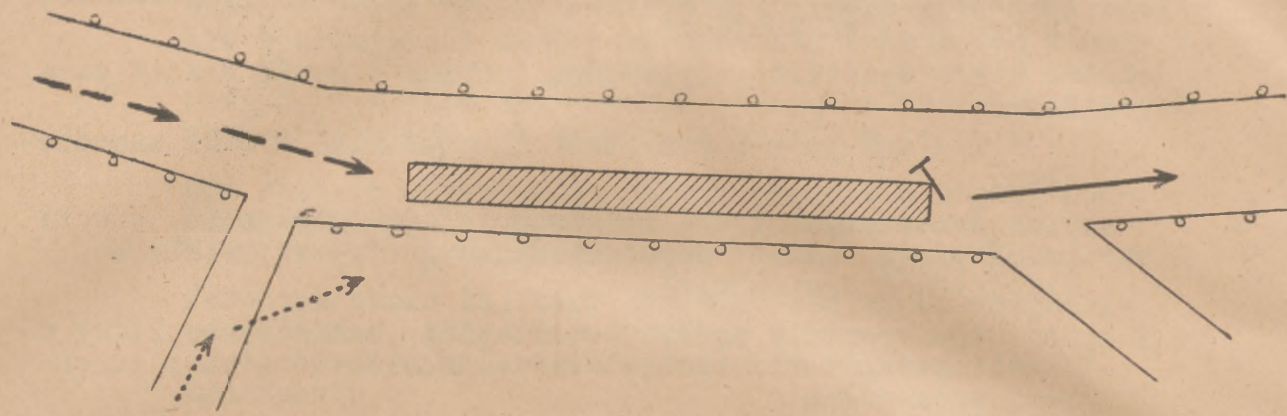
b/- załadowania elementów transportowych,

Dogodność wyjazdu obejmuje: zabezpieczenie swobodnego przejazdu kolumn, uchronienie ich przed skrzyżowaniami czy to z kolumnami własnymi, czy też obcymi. Należy przeto unikać wszelkich skrzyżowań dróg, miejscowości, w których ograniczenie lub wyłączenie ruchu jest niemożliwe.

Należy unikać takich placów załadowniczych, które posiadają tylko jeden dostęp / wjazd jest równocześnie wyjazdem/.

Najdogodniejszym placem załadowniczym jest szosa, ukryta przed obserwacją lotniczą nieprzyjaciela, wzdłuż której ustawione będą samochody w kierunku swego marszu. Dojazd do niej samochodów próżnych winien być skutecznie bez konieczności ich zawracania.

Przykład wskazuje poniższy szkic.



Legenda:  samochody na placu załadowniczym.
- - - - -> kierunek dojazdu samoch.próśnych,
—————> " odjazdu samoch.załadowanych
.....> " dojazdu wojsk do placu
załadowniczego.

By ładowanie odbyło się w dogodnych warunkach, pamiętać należy, że :

1/- na jednym placu załadowniczym należy ładować nie więcej jak 1 baon piechoty lub 1 baterję artylerji.

2/- wózki i sprzęt bojowy piechoty ładuje się łącznie z piechotą poszczególnych kompanij na tych samych placach załadowniczych.

Do transportu koni samochody muszą być specjalnie przystosowane.

3/- przy ładowaniu artylerji, plac załadowniczy należy podzielić na części, na której ładowane są działa i obsługa, oraz część gdzie ładuje się konie.

4/- długość placu załadowniczego na 1 baon wynosi około 1 klm. /1 km. na 2 kolumny samochodowe/, przy ładowaniu artylerji około 1 klm. / 800 m. / na każdą kolumnę samoch.

Wykonanie
załadowania.

Warunkach: Wykonanie załadowania odbywa się w następujących

Kolumny samochodowe ustawiają się po prawej stronie placu załadowniczego. Odstęp między poszczególnymi samochodami przy ładowaniu ludzi wynosi 15 m., wozów i koni 25 m.

dział 40 m.

Na prawo od samochodów poza drogą / o ile droga jest placem załadowniczym /, ustawiają się oddziały przeznaczone do ładowania. Przemarsz tych oddziałów nastąpi ukrycie przed obserwacją nieprzyjacielską. Oddziały te podzielone są na partje / obsady poszczególnych samochodów /.

U dowódcy jednostki transportowanej, melduje się oficer służby samochodowej, który prowadzi dany transport. Dowódcy poszczególnych grup doprowadzają grupy transportowane / partje / do swych samochodów. Samochody winne być numerowane kolejnymi liczbami / kredą /. Załadowanie następuje natychmiast i równocześnie. Ukończenie ładowania meldowane jest sygnałem.

2.- Wykonanie przewozu.

Człony / elementa / transportowe.

Plan załadowania ustalając ściśle czas przejścia poszczególnych elementów przez punkt wyładunku, ustala ten sam podział całego przewozu na poszczególne człony transportowe.

Skład poszczególnych członów zależy jest od warunków taktycznych, w jakich odbywa się transport, oraz przewidywanego użycia poszczególnych elementów transportowanych po przybyciu do rejonu wyładunku.

Na skład, kolejność ugrupowania poszczególnych elementów transportowanych wpływa również sytuacja postojowa i rozlokowanie placów załadowniczych. Tu pamiętać należy o zasadzie nie wymijania się wzajemnego kolumn, będących w ruchu.

Każdy transport samochodowy, jako całość, obejmuje następujące człony:

1/- straż przednia, w skład której wejdzie piechota, saperzy, kwaterunkowi jednostki przewożonej oraz samochody pancerne w wypadku możliwości spotkania się z nieprzyjacielem. W skład piechoty straży przedniej wejdą także te elementy piechoty, których zadaniem jest osłonić wyładunek całego transportu przed niosem.

Zadaniem saperów będzie usuwanie dróg podczas przejazdu wszelkich uszkodzeń, tamujących lub uniemożliwiających przeprowadzenie transportu.

Transport straży przedniej zaczyna się dostatecznie wcześniej, by praca jej na rzecz kolumny głównej była umożliwiona / przy znaczniejszych transportach około godziny

2/- kolumna główna, która często dzielić się będzie osobno na człon przewożonej piechoty oraz człony artylerji i bagażów. Celowem będzie często w zależności od sytuacji bojowej, umieszczenie przewożonej artylerji i bagażów, wśród przewożonej piechoty. Bagaże będą przewożone stale na końcu transportu.

3/- kolumnę główną zamyka straż tylna.

Wyruszenie i
przejazd
transportów.

Wyruszenie transportu winno poprzedzić:

- a/- wywiad drogi marszu,
- b/- usunięcie z drogi innych rodzajów kolumn, hamujących ruch kolumn samochodowych oraz
- c/- ustawienie posterunków uniemożliwiających zmylenie drogi przez jadące kolumny.

Czynności tych dokonuje oficer / podoficer / wyznaczony przez kierownika transportu, który wraz z niezbędnym personelem szeregowych na motocyklach wyjeżdża dostatecznie wcześniej przed rozpoczęciem transportu.

Przy wykonywaniu przewozu należy stosować następujące zasady:

1/- Po przejechaniu pierwszych 10 klm., należy za-
rządzić postój techniczny samochodów, celem przejrzenia sprzę-
tu i usunięcia niegomagań technicznych nie zauważonych przy
wyruszeniu. Następne postoje techniczne mają miejsce po
przejściu każdych 30 klm.

2/- Odległość między kolumnami samochodowymi jest
zmienna, w zależności od pory dnia / dzień i noc /, warunków
atmosferycznych / pogoda, kurz, deszcz / i terenu / równy
lub pagórkowaty /, powinna wynosić w marszu w dzień $\frac{1}{2}$ - $1\frac{1}{2}$
klm. W nocy odległości te należy zmniejszyć. Odległość między
samochodami wynosi 25 - 50 mtr.

3/- Każda kolumna samochodowa winna posiadać re-
zerwę sprzętu t.j., wozy próżne, które uzupełniać będą wozy
zepsute w czasie drogi.

4/- W wypadku uszkodzenia i unieruchomienia samo-
chodu, należy go wyminąć, nie przerywając ruchu. Unierucho-
miony samochód umieścić z prawej strony drogi, by ruchowi
nie przeszkadzał. Przekładać załogę na samochód rezerwowy.
Zabezpieczenie pozostawionego samochodu należy do obowią-
zków służby samochodowej.

5/- Kierowanie ruchem samochodów należy do organów
służby samochodowej. Do niej należy również ścisłe przestrze-
ganie przepisów ruchu.

Łączność między poszczególnymi członkami trans-
portu winna być zgóry ustalona. Najlepszym środkiem łączności
będą łącznicy motocyklowi, przydzieleni do dyspozycji d-cy
transportu. Przy mniejszych transportach, dobrym środkiem
łączności jest kod sygnałów umówionych, podawanych ręką, przy
pomocy światła lub rakiet w nocy

Ubezpiecze-
nie transpor-
tu.

Zabezpieczenie transportu samochodowego przed
napadem npla z ziemi, uskutecznia się przez odbycie go pod
osłoną wojsk znajdujących się na froncie. Takie transporty
samochodowe będą regułą. Transport nie osłonięty w ten spo-
sób, będzie mógł mieć miejsce w wyjątkowych wypadkach - wobec
npla już zdemoralizowanego. Jako zabezpieczenie przed ewen-
tualnością napadu należy użyć samochodów pancernych, oddziałów

cyklistów i motocyklistów, własne lotnictwo / piechoty /, oraz ubezpieczające oddziały piechoty; przewożone na samochodach. W przewidywaniu możliwości zaskoczenia przez npl, należy przygotować się do natychmiastowego wyładowania przewożonych oddziałów i usunięcia samochodów ze strefy ognia.

Obrona przeciwlotnicza. Opl. czynna należy wykonać przez c.k.m. umieszczone na samochodach półciężarowych, poruszających się skokami wzdłuż kolumn.

Własne lotnictwo myśliwskie zapewnia najlepiej opl. czynną.

Opl. bierną skutecznić należy przez:

- a/- zwiększenie szybkości jazdy,
- b/- zwiększenie odległości między kolumnami samochod. ich częściami i poszczególnymi samochodami.
- c/- uskutecznienie przewozu nocą.

Przejazd stref ognio-
wych. Przebywając strefę zagrożoną ogniem art., a nawet w bezpośrednim ogniu, należy zwiększyć odległości między poszczególnymi samochodami i przyspieszyć jazdę.

Zarządzenie wysiadania przyjąć jako ostateczność.

Obrona przeciwgazowa. Obronę przeciwgazową przeprowadzić przez:

- a/- zorganizowanie służby obserwacyjno-alarmowej,
- b/- szybkie przejechanie przez teren zagrożony,
- c/- posiadanie w pogotowiu maski gazowej.

Tajność przewo-
zu. Tajność przewozu zostanie utrzymana przez:

1/- uskutecznienie całego przewozu, a w wypadku niemożności, jego zakończenia, w ciągu nocy. Przy przewozach nocnych należy rozkazem uregulować, czy samochody będą oświetlone latarniami, czy też nie.

2/- utrzymanie do ostatniej chwili w tajemnicy rejonów wyładowczych. Możliwe jest to przez skierowanie transportu do 1. punktu przeznaczenia jednostek transportowanych.

B.- Wyładowanie.

Warunki wy-
ładowania. Wyładowanie winno odbywać się natychmiast w takich warunkach, by wyładowana jednostka mogła się zgrupować nie niepokojona przez nieprzyjaciela. Warunkiem tym odpowie wyładowanie za lub pod osłoną własnych oddziałów.

Rozkaz wyła-
dowania. Rozkaz do wyładowania otrzymuje dowódca transportu od dowódcy zarządzającego transport, względnie tego, który odnośny transport otrzymuje, w punkcie 1. przeznaczenia.

Rozkaz ten obejmuje:

a/- plan wyładowania / jak poniższy wzór/, który otrzymuje dowódca transportu w całości, zaś dowódcy poszczególnych jednostek przewożonych w wyciągu. Przy transportach taktycznych plan wyładowania zastąpiony jest zwykle krótkim rozkazem wyładowania,

b/- zarządzenia, regulujące przeznaczenie bojowe oddziałów. Rozkaz ten może otrzymać dowódca przewożonych oddziałów również dopiero po osiągnięciu rejonu postoju po wyładowaniu,

c/- zarządzenie dla opróżnionego taboru samochodowego / marszrutę i przeznaczenie - otrzymuje również kierownik transportu samochodowego./.

PLAN WYŁADOWANIA ODDZIAŁÓW PRZEWÓŻONYCH SAMOCHODAMI.

Grupa transport	Jednostki przewożone	Plac wyładowczy.	Postój po wyładowaniu.	Marszruta.	UWAGI.

Wykonanie

wyładowania. należy stosować następujące zasady:

1/- kolejność wyładowania winna odpowiadać porządkowi i kolejności przybywających transportów.

2/- wyładowania uskutecznia dowódca transportu. Za sprawność i tempo wyładowania jest on odpowiedzialny.

3/- place wyładowcze winne być tak wybrane, by odpływ opróżnionego taboru samochodowego możliwie nie odbywał się tą samą drogą/bez zawracania maszyn./

4/- jednostki wyładowane nie powinny posuwać się tą samą drogą, którą dojeżdżają jednostki przewożone;

5/- do obowiązków dowódcy jednostki wyładowanej należy nawiązanie bezpośredniej łączności z oddziałami, znajdującymi się na froncie.

Zarządzenia ubezpieczające przed napadem npla z ziemi i powietrza winne być uskutecznione tak, jak przy załadunku i wykonaniu samego transportu.

W wypadku możliwości zaskoczenia przez npla, wyładowanie gros transportowanych jednostek należy uskutecznić pod osłoną oddziałów wysłanych uprzednio / oddziały te obsadzają zagrożone punkty/.

Dla zabezpieczenia tajności, dojazd do rejonu i wyładowanie przeprowadzać należy w nocy.

Dowódcy jednostki przewożonej w żadnym wypadku nie wolno zatrzymać części taboru samochodowego dla potrzeb podległych mu oddziałów.

4.- Zaopatrywanie i ewakuacja jednostek transportowanych.

Zaopatrzenie w żywność.

Jednostki transportowane samochodami potrzebują żywności:

- a/- podczas trwania transportu,
- b/- po wyładowaniu, - do czasu przyścia własnych taborów żywnościowych.

W wypadku masowych transportów samochodowych mogą być organizowane wzdłuż dróg transportowych, - stacje wyżywienia i pojenia koni. Normalnie, z braku ich jednostki pobierają porcje żywności transportowej / suchej, względnie zjadają posiadane porcje rezerwowe.

Transporty samochodowe wojsk wykonane do odległości około 150 klm. powodują, że tabory mają do pokonania 4 przemarsze dziennie. Licząc się z tem, że przez 2 dni jednostki zaopatrzone będą w żywność rezerwową / wzgl. suchą, że w dniu wymarszu zaopatrzone zostaną jeszcze z kotła, trudność w zaopatrywaniu napotkają tylko w jednym dniu. O ile trudność ta nie rozwiąże armja, należy przyspieszyć przesunięcie taborów przez :

- a/- wyznaczenie dłuższych przemarszów / marsz forcowy/
- b/- wybór odpowiednich dróg,
- c/- umieszczenie na czele kolumn maszerujących taborów żywnościowych / sekcji rozdzielczych/.

Trudności zaopatrzenia w paszę po wyładowaniu koni usunąć należy przez jej pobranie na miejscu drogi świadczeń rzeczowych.

Ewakuacja sanitarna trudności nie przedstawia. Chorych, wymagających ewakuacji, pozostawia się w ośrodkach ewakuacyjnych na drodze marszu, resztę przewozi się do rejonu wyładowania.

Ewakuacja sanitarna.

Uzupełnianie braków.

Braki w innym materjale / amunicja, mat.sap.i t.d./ musi do czasu przybycia własnych taborów uzupełnić ten dowódca, na rzecz którego działają przybyłe oddziały.

III.- TECHNIKA TRANSPORTÓW ZAOPATRZENIA I EWAK.

A.- Transporty zaopatrzenia.

Warunki przeprowadzenia transportów zaopatrzenia.

Transporty zaopatrzenia w normalnym biegu życia i walki stanowią większość transportów samochodowych.

Przy pomocy ich armia obsługuje swoje ośrodki zaopatrywania / żywnościowe, amunicyjne, saperskie/, wtedy gdy tworzenie takich ośrodków jest potrzebne.

Wykonując samochodowe transporty zaopatrzenia należy:

- 1/- miejsce postoju kolumn wybierać w pobliżu rejonów za i wyładowania, by uniknąć zbędnego przemarszu kolumn.
- 2/- przewóz i ładowanie materiału starannie zorganizować.

Dowódca jednostki samochodowej przewożącej ładunek odpowiedzialny jest za należyte zorganizowanie przewozu. Nie jest on odpowiedzialny za dostarczenie na czas potrzebnych sił roboczych, należyte uregulowanie ruchu w miejscach za i wyładowania, za załadowanie, wyładowanie i zawartość przewozu. Wskutek tego organa służb, których sprzęt i materiał jest przewożony, muszą dobrze i harmonijnie współpracować z dowódcą jednostki samochodowej przewożącej ładunek. Dowódca ten winien:

- 1/- dołożyć wszelkich starań, by ładunek przybył na czas,
- 2/- wyzyskać do maximum ładowności kolumn, pamiętając by dopuszczalne obciążenie nie było przekroczone,
- 3/- wyzyskać dopuszczalny zasięg marszowy kolumn.
- 4/- nie cofnąć się przed narażeniem kolumn na skutki działania ognia nieprzyjacielskiego, gdy tego wymagają pilne potrzeby przewozu.

Transporty
ewakuacyjne.

B.- E w a k u a c j a .

Zasady przewozu ewakuowanego sprzętu i materiału w niczem nie odbiegają od wspomnianych wyżej zasad przewozu i środków zaopatrzenia.

Rannych i chorych zdolnych do transportu przewożą samochody sanitarne oraz próżne po zaopatrzeniu samochody niespecjalizowane.

Przewóz rannych i chorych uskuteczniają samochody sanitarne na zasadzie zarządzeń szefów sanitarnych.

Próżne samochody ciężarowe i półciężarowe mogą być użyte do przewozu rannych na rozkaz kwatermistrza wielkiej jednostki. Nawet w braku takiego rozkazu dowódcy jednostek samochodowych muszą na wezwanie oficerów służby zdrowia przewozić rannych do szpitali lub ośrodków ewakuacji sanitarnej, o ile te znajdują się na osi marszu tych jednostek lub w jej pobliżu i o ile nie mają wyraźnych rozkazów uniemożliwiających wykonanie tego. / Postanowienie instrukcji o wykorzystaniu przewozów samochodowych do potrzeb wojny/

Obowiązek ładowania i wyładowania rannych spada na personel sanitarny.

IV.- ORGANIZOWANIE I REGULOWANIE RUCHU DROGOWEGO.

Zasady organizowania ruchu.

Konieczność zorganizowanego nadzoru nad ruchem na drogach, wynika ze stopnia intensywności tego ruchu, z ilości poruszających się po niej pojazdów o różnych szybkościach marszu, przynależnych do różnych jednostek.

Organizując ruch na drogach, nie należy zapominać o pewnych zasadach, które tę organizację ułatwiają.

Zasadami temi są:

1/- Organizację i nadzór ruchu na drogach używanych przez kilka jednostek winna wziąć jednostka wyższego szczebla. Ruch na drodze używanej przez kilka dywizyj, choćby ta znajdowała się na terenie jednej z nich, winien być organizowany i nadzorowany przez armję.

2/- Organizację i nadzór ruchu winno objąć:

- a/- określenie rodzaju prądu.
Obejmuje ono wskazanie, czy prąd jest dwukierunkowy, czy też tylko jednokierunkowy / do lub odfrontowy/. Wskazać jakim rodzajem pojazdów, jaki rodzaj prądu jest dozwolony. n.p. ruch kolumn taborowych jednokierunkowy, samochody - dwukierunkowy i t.p. Rządziej wystąpi tu określenie prądu wedle rodzaju ładunku przewożonego,
- b/- ustalenie rodzaju taboru dopuszczalnego na danej drodze. Będzie tu wyznaczenie specjalnych dróg dla pojazdów konnych, innych znowu dla trakcji samochodowej i t.d. Tu pamiętać należy, że drogi lepsze przedewszystkiem bite, choćby /dalej są korzystniejsze dla ruchu samochodowego. Dla samochodów osobowych i sanitarnych użycie wszystkich dróg jest dozwolone;
- c/- ustalenie rodzaju, czasu trwania nadzoru nad daną drogą. Tu określić należy, czy nadzór jest stały, czy też dorazowy w związku ze wzmożonym ruchem na drogach;
- d/- wydawanie przepisów regulujących ruch.

Przepisy obejmą:

- 1/- zakaz wymijania wozów o tej samej szybkości
- 2/- oznaczenie przerw między kolumnami lub ich częściami, celem wymijania pojazdów o szybkiej trakcji,
- 3/- ~~zakaz~~ zdawiania kolumn i t.d.

Doświadczenie wykazało, że dla sprawnego i szybkiego wykonania transportów najlepiej jest:

1/-pojazdom o różnej szybkości wyznaczać różne drogi.

2/- dróg przewidzianych dla ruchu transportu samochodowego nie powinny używać równocześnie i w tym samym czasie, pojazdy konne lub kolumny piesze. Jeżeli tego nie można uniknąć, dla jednostek samochodowych należy zastrzec bitą część drogi.

3/- wyznaczać jedną drogę dla zwartego transportu samochodowego, nie przekraczającego 300 samochodów;

4/- wyznaczać osobno prąd do i odfrontowy, a oprócz nich jeszcze rokady umożliwiające przejście z jednej szosy na drugą w wypadku zachodzącej konieczności,

5/- unikać wyboru takich dróg, przedewszystkiem dla masowych transportów, które posiadają ruchliwe skrzyżowania. W wypadku niemożności ich uniknięcia, ustanowić na nich odpowiedzialne organa regulujące przemarsz krzyżujących się kolumn,

6/- pilnie nadzorować i szczegółowo regulować przejścia przez cłaśniny / mosty, ulice w miastach/, organizując na nich w miarę możliwości osobno ruch do i odfrontowy, przez wyznaczenie osobnych dróg, gdyby zaś nie było to możliwem z uwagi na ich brak / np. jeden most, grobla i t.d./ regulować ten prąd w czasie, nie dopuszczając do wymijania się kolumn w cłaśninie,

7/- drogi, w szczególności w miejscach skrzyżowań, w miejscowościach i t.d., zaopatrywać w tablice orjentacyjne i drogowskazy.

Drogi strzeżone.

Na drogach o ruchu intensywnym ustanawia się nadzór drogowy. Nadzór ten może być przejściowy, przez czas trwania intensywności ruchu lub też o ile wzmógłony ruch jest na niej objawem stałym,



Takie drogi nadzorowane nazywamy strzeżonymi.

Używanie dróg strzeżonych dla przemarszu wojsk lub kolumn taborów odbywa się tylko za zezwoleniem dowódcy, któremu drogę zastrzeżono. Dotyczy to w zasadzie przemarszu wojsk od bataljonu w górę lub kolumny taborowej.

Władze organizujące i przeprowadzające nadzór ruchu.

Organizację nadzoru i jego przeprowadzenie uskutecznia oficer sztabu dowódcy wielkiej jednostki specjalnie do tego wyznaczony. Dla wykonania swego zadania otrzymuje niezbędny personel i środki łączności. Personel tworzą w pierwszej linii posterunki żandarmerji, wzmocnione szeregowymi kompanij etapowych, ustawione na ważnych skrzyżowaniach dróg i w miejscach specjalnie wrażliwych / na mostach, w ulicach miasta i t.d./ . Środkami łączności, któremi rozporządza wyznaczony oficer nadzorujący są motocykle i gońcy konni.

Utrzymanie dróg.

Do obowiązku tego dowódcy, który nadzoruje daną drogę należy jej utrzymanie w stanie używalności. Ważność odpowiedniego jej utrzymania potęguje się przy uskutecznianiu masowych transportów. Masowe trysporthy samochodowe

specjalnie niszczą drogi.

Materiałów dostarczają kolumny taborowe
konne lub samochodowe względnie środki transportowe uzyska-
ne drogą świadczeń rzeczowych.-

INSTYTUT BADAŃ
MATERIAŁÓW UZBROJENIA
BIBLIOTEKA





2397/3